

# RUCH PRAWNICZY EKONOMICZNY i SOCJOLOGICZNY

ORGAN  
UNIwersytetu IM. ADAMA MICKIEWICZA  
I UNIwersytetu EKONOMICZNEGO  
W POZNANIU

Rok założenia 1921

**3**  

---

**2022**



POZNAŃ 2022

---

Wydział Prawa i Administracji UAM

# RUCH PRAWNICZY EKONOMICZNY i SOCJOLOGICZNY

ORGAN  
UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA  
I UNIWERSYTETU EKONOMICZNEGO  
W POZNANIU

Rok założenia 1921

---

KWARTAŁ TRZECI – 2022

---



POZNAŃ 2022

---

Wydział Prawa i Administracji UAM

Redaktor Naczelny  
Marek Smolak (Polska)  
Zastępcy Redaktora Naczelnego  
Ewa Maluszyńska (Polska), Rafał Drozdowski (Polska)  
Sekretarz Redakcji  
Michał Krotoszyński (Polska)

#### KOMITET REDAKCYJNY I ZAGRANICZNY KOMITET DORADCZY

Pedro Amaral (Brazylia), Adam Czarnota (Australia), Grażyna Dehnel (Polska), Giovanni Maria Flick (Włochy), Anna Gerecka-Żołyńska (Polska), Albert L. Harris (USA), Roman Hauser (Polska), Piotr Jabkowski (Polska), Honorata Jakubowska (Polska), Jan C. Joerden (Niemcy), Alina Kaczorowska-Ireland (Barbados), Katarzyna Kokocińska (Polska), Giuseppe Lorini (Włochy), Wojciech Łączkowski (Polska), Willajeanne F. McLean (USA), Jacek Mizerka (Polska), Krzysztof Mularski (Polska), Manfred Nowak (Austria), Angelika Nußberger (Niemcy), Györgyi Nyikos (Węgry), Adam Olejniczak (Polska), Monika Oliwa-Ciesielska (Polska), Wiesława Przybylska-Kapuścińska (Polska), Ofer Raban (USA), Gavin Rae (Polska), Marek Ratajczak (Polska), Wojciech Sadurski (Australia), Armando Sánchez Vargas (Meksyk), Gesine Schwan (Niemcy), Michał Skąpski (Polska), Hanna Suchocka (Polska), Daniel Thürer (Szwajcaria), Elżbieta Urbanowska-Sojkin (Polska), Jan Włodarek (Polska), Zbigniew Woźniak (Polska), Robert Zawłocki (Polska), Aldona Żurek (Polska)

Korekta tekstów angielskich: Stephen Dersley

Adres Redakcji:  
ul. Święty Marcin 90, 61-809 Poznań, Collegium Iuridicum UAM, pokój 03  
tel. +48 61 829 42 90, e-mail: [rpeis@amu.edu.pl](mailto:rpeis@amu.edu.pl)  
<http://www.rpeis.pl>

Printed in Poland

© Copyright by Wydział Prawa i Administracji UAM w Poznaniu



Wersja elektroniczna publikacji jest dostępna na licencji Creative Commons – Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych 4.0 Międzynarodowe

Skład i druk na zlecenie Wydziału Prawa i Administracji UAM:



Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu  
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
61-701 Poznań, ul. A. Fredry 10  
tel. 61 829 46 46, fax 61 829 46 47  
e-mail: [wyd nauk@amu.edu.pl](mailto:wyd nauk@amu.edu.pl)  
[www.press.amu.edu.pl](http://www.press.amu.edu.pl)

ISSN (Online) 2543-9170 ISSN (Print) 0035-9629

DOI: 10.14746/rpeis

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/rpeis>

Wersja elektroniczna jako wersja pierwotna czasopisma: od 84(2), 2022  
Wersja drukowana jako wersja pierwotna czasopisma: 1(1), (1921) – 84(1), 2022  
Skrócony tytuł czasopisma: RPEiS  
Tytuł czasopisma w języku angielskim: Poznań Journal of Law, Economics and Sociology

Druk i oprawa: Volumina.pl Daniel Krzanowski, Szczecin, ul. ks. Witolda 7–9

# SPIS TREŚCI

## I. ARTYKUŁY

Wojciech Patryas	
<i>Przepisy o odpowiednim stosowaniu przepisów</i> . . . . .	5
Olga Hałub-Kowalczyk	
<i>Znaczenie neutralności klimatycznej w systemie ochrony praw jednostki Republiki Federalnej Niemiec</i> . . . . .	21
Dariusz P. Kała	
<i>Szczegółowe przesłanki nadania stopnia doktora habilitowanego</i> . . . . .	37
Grzegorz Kamiński, Adrian Borys	
<i>Upadłość i niewypłacalność jako pojęcia ekonomiczne i prawne</i> . . . . .	53
Piotr Gajewski	
<i>Koncepcja sin tax jako instrument zapewniający ochronę zdrowia publicznego na przykładzie opłaty od środków spożywczych</i> . . . . .	69
Agnieszka Anusz	
<i>Chińskie i unijne prawo antymonopolowe: studium prawnoporównawcze</i> . . . . .	85
Michał Głuchowski	
<i>Stealthing – karalność zdjęcia prezerwatywy bez wiedzy partnerki</i> . . . . .	99

\* \* \*

Łukasz Markowski	
<i>Konwergencja realna Polski i strefy euro z perspektywy synchronizacji cykli koniunkturalnych i wymiany wewnątrzgałęziowej</i> . . . . .	117
Jacek Pietrucha, Michał Gulewicz	
<i>Niepewność a pieniądz gotówkowy w okresie pandemii: przypadek Polski</i> . . . . .	133
Artur A. Trzebiński	
<i>Jak zmniejszyć asymetrię informacji na rynku crowdfundingu udziałowego w Polsce?</i> . . . . .	155
Paweł Sekuła, Błażej Socha	
<i>Reakcja cen akcji na rewizje składu indeksu WIG20</i> . . . . .	171
Janina Kotlińska, Helena Żukowska, Maria Zuba-Ciszewska, Anna Mizak, Anna Krawczyk-Sawicka	
<i>Cities with poviat status in Poland and their financial condition</i> . . . . .	191
Łukasz Arendt, Wojciech Grabowski	
<i>Uwarunkowania dobrowolnych odejść z pracy w polskich przedsiębiorstwach w kontekście segmentacji rynku pracy</i> . . . . .	209

\* \* \*

Ryszard Necel	
<i>Ośrodki pomocy społecznej w czasie pandemii COVID-19 w świetle doświadczeń pracowników socjalnych</i> . . . . .	225

## II. POLEMIKI

Kamil Siwek	
<i>Jeszcze o aspekcie formalnym kontratypu obrony koniecznej</i> . . . . .	241

## III. NEKROLOGI

Wspomnienie o Profesorze Zbigniewie Woźniaku (1947–2022) (Monika Oliwa-Cie-sielska) . . . . .	255
---	-----

# CONTENTS

## I. ARTICLES

Wojciech Patryas	
<i>Prescriptions on the appropriate application of prescriptions</i> . . . . .	5
Olga Hałub-Kowalczyk	
<i>Role of climate neutrality in the system of human rights protection in Germany</i> . . . . .	21
Dariusz P. Kała	
<i>Specific prerequisites for the conferment of the degree of habilitated doctor</i> . . . . .	37
Grzegorz Kamiński, Adrian Borys	
<i>Bankruptcy and insolvency as economic and legal terms</i> . . . . .	53
Piotr Gajewski	
<i>The concept of sin tax as an instrument to protect public health on the example of a levy on foodstuffs</i> . . . . .	69
Agnieszka Anusz	
<i>Chinese and European Union antitrust law: a comparative study</i> . . . . .	85
Michał Głuchowski	
<i>Stealthing: criminal liability for non-consensual condom removal</i> . . . . .	99

\* \* \*

Łukasz Markowski	
<i>The real convergence of Poland and the euro area from the perspective of the synchronization of business cycles and intra-industry trade</i> . . . . .	117
Jacek Pietrucha, Michał Gulewicz	
<i>Uncertainty and cash during a pandemic: the case of Poland</i> . . . . .	133
Artur A. Trzebiński	
<i>How to reduce the information asymmetry on the Polish equity crowdfunding market?</i> . . . . .	155
Paweł Sekuła, Błażej Socha	
<i>Response of share prices to the revision of WIG20 index composition</i> . . . . .	171
Janina Kotlińska, Helena Żukowska, Maria Zuba-Ciszewska, Anna Mizak, Anna Krawczyk-Sawicka	
<i>Cities with powiat status in Poland and their financial condition</i> . . . . .	191
Łukasz Arendt, Wojciech Grabowski	
<i>Determinants of voluntary quits in Polish companies in the light of labour market segmentation</i> . . . . .	209

\* \* \*

Ryszard Necel	
<i>Social assistance institutions during the COVID-19 pandemic: analysis of the experiences of employees</i> . . . . .	225

## II. POLEMICS

Kamil Siwek	
<i>More on the formal aspect of the counter-type of necessary defence</i> . . . . .	241

## III. OBITUARIES

Professor Zygmunt Woźniak (1947–2022) (Monika Oliwa-Ciesielska) . . . . .	255
---	-----

## I. ARTYKUŁY

WOJCIECH PATRYAS\*

### PRZEPISY O ODPOWIEDNIM STOSOWANIU PRZEPISÓW

#### PRESCRIPTIONS ON THE APPROPRIATE APPLICATION OF PRESCRIPTIONS

The aim of this article is to explain the presence of prescriptions on the appropriate application of prescriptions in legal texts. I uphold the thesis – submitted many years ago by Józef Nowacki – that if there are two prescriptions resembling one another, one of them can be substituted by the prescription on the appropriate application of prescription. It is necessary to distinguish between the prescription on the appropriate application of prescription and the prescription on the application of prescription. The former is the effect of the condensation of norms, the latter is the result of the fragmentation of a norm. But in many respects these two sorts of prescriptions are similar.

Keywords: prescription on the appropriate application of prescriptions; explanation

---

Celem artykułu jest wyjaśnienie obecności przepisów o odpowiednim stosowaniu przepisów w aktach prawodawczych. Bazuję na – wysuniętej wiele lat temu przez Józefa Nowackiego – tezie, że jeśli są dwa zasadniczo podobne do siebie przepisy, to jeden z nich może być zastąpiony przepisem o odpowiednim stosowaniu drugiego. Od przepisu o odpowiednim stosowaniu przepisu trzeba odróżnić przepis o stosowaniu przepisu. O ile bowiem pierwszy jest efektem kondensowania przepisów, o tyle drugi stanowi rezultat rozczłonkowania przepisu. Jednakże pod wieloma względami oba te rodzaje przepisów są wzajem podobne.

Słowa kluczowe: przepis o odpowiednim stosowaniu przepisu; wyjaśnienie; norma

---

## I. WSTĘP

Skoro teoria prawa ma być dyscypliną teoretyczną, to jej kluczowym zadaniem musi być wyjaśnianie, a w szczególności eksplanacja struktury aktów

---

\* Wojciech Patryas

University of Szczecin, Poland / Uniwersytet Szczeciński, Polska  
wojciech.patryas@usz.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-4389-0301>

prawodawczych. Wcześniej już<sup>1</sup> zaproponowałem pewien sposób wyjaśniania tych skomplikowanych faktów, zwany przeze mnie wyjaśnianiem strukturalnym. Jego punkt wyjścia, najprościej mówiąc, stanowi reguła konstruowania tworów normatywnych o następującej – indukcyjnej – postaci: 1) każda norma jest tworem normatywnym, 2) jeżeli  $A$  oraz  $B$  są sformułowanymi w tym samym języku tworam normatywnymi, to także  $A.B$  jest tworem normatywnym. Wyznacza ona początkowe składniki eksplanansa, jakimi są zestawy sformułowanych w tym samym języku norm, w skrajnym przypadku będące pojedynczymi normami. Wszelki taki wyjściowy składnik eksplanansa podlega następnie rozmaitym zmianom zgodnie z regułą przekształcania wytworów normatywnych, która też ma indukcyjny charakter. Jej warunek wstępny brzmi następująco: każdy twór normatywny jest wytworem normatywnym. Z kolei punkty współtworzące jej warunek indukcyjny opisują dopuszczalne przekształcenia kolejnych wytworów. Ich ciąg, z których pierwszy jest tworem normatywnym, a ostatni – ustanowionym aktem prawodawczym, okazuje się właśnie strukturalnym wyjaśnieniem tego końcowego wytworu. Wszystkie wyrazy owego ciągu, do przedostatniego włącznie, tworzą przy tym eksplanans, zaś ostatni z nich to eksplanandum. Oczywiście takie wyjaśnienie ma charakter nienomologiczno-niededukcyjny<sup>2</sup>.

Na takich właśnie założeniach oparłem swe badania przepisów o odpowiednim stosowaniu przepisów. Nasz system prawny wręcz obfituje w wyrażenia tego rodzaju. Według Marii Hauser na „ponad sześć tysięcy obowiązujących aktów prawnych zgromadzonych w zbiorze LEX, ok. 25% zawiera co najmniej jedno sformułowanie »stosuje się odpowiednio«<sup>3</sup>. Przytoczmy więc kilka przykładów. Zgodnie z art. 451 k.p.c. „Przepisy art. 444, 445 i 445<sup>1</sup> stosuje się odpowiednio w sprawach o unieważnienie małżeństwa”. Z kolei na mocy art. 249 k.p.a. „Przepis art. 248 stosuje się odpowiednio do skarg i wniosków przekazywanych przez organizacje społeczne do organów właściwych w myśl art. 228–230 oraz art. 242”. Spróbuję przeto wyjaśnić występowanie tego rodzaju przepisów w aktach naszego prawa.

## II. WYJŚCIOWE UJĘCIE ROZWAŻANYCH PRZEPISÓW

Aby jak najbardziej uprościć wywody, posłużę się fikcyjnym przykładem. Niech będą dane następujące normy:

(N1) Nakazuje się każdemu studentowi, ilekroć uczestniczy w wykładzie, aby siedział na krześle.

<sup>1</sup> Zob. Patryas (2001): rozdz. IV.

<sup>2</sup> Powyższe zaplecze teoretyczne moich dociekań stanowi powielenie bazy, na której oparłem swe rozważania zawarte w Patryas (2022). Uważam bowiem, że oba te zagadnienia winny być analizowane w ten sam sposób.

<sup>3</sup> Hauser (2005): 151.

oraz

(N2) Nakazuje się każdemu doktorantowi, ilekroć uczestniczy w wykładzie, aby siedział na krześle.

Jak widać, są one nadzwyczaj do siebie podobne, ponieważ różnią się tylko tym, że w jednej z nich występuje nazwa „student”, a w drugiej – nazwa „doktorant”. Ponieważ obie te normy są zdaniami w sensie gramatycznym, dlatego możemy je uznać za przepisy<sup>4</sup>. Nadajmy miano bliźniaczych dowolnym dwom przepisom tym tylko się różniącym, że gdzie w jednym z nich w określonych miejscach występuje pewna nazwa, tam w drugim z nich we wszystkich tych miejscach występuje inna, ale stale ta sama nazwa i odwrotnie, a identyczne w każdym z pozostałych fragmentów. Z tej racji N1 i N2 są bliźniaczymi przepisami. Skoro na podstawie warunku wstępnego reguły konstruowania tworów normatywnych każda z nich jest takim właśnie tworem, to tworem normatywnym jest też sekwencja złożona z obu wspomnianych norm – ze względu na warunek indukcyjny rzeczony reguły. Otóż drugą z bliźniaczych norm można zastąpić następującym przepisem:

(POSP1) Norma N1 stosuje się odpowiednio do doktoranta.

Otrzymujemy wówczas sekwencję złożoną z N1 i POSP1. Z tej racji N2 możemy nazwać eliminowanym przepisem, bo przecież występował on w rozważanym wcześniej tworze, zaś N1 – odpowiednio stosowanym przepisem. Wreszcie, POSP1 okazuje się przepisem o odpowiednim stosowaniu przepisu tu akurat będącego normą. Jak widać, przepisy tego rodzaju składają się z trzech części. Pierwsza z nich wskazuje odpowiednio stosowany przepis. Drugą część tworzy sekwencja „stosuje się odpowiednio” przesądzająca o zakwalifikowaniu danego wyrażenia do grona przepisów interesującego nas rodzaju. Wreszcie trzecia część obejmuje zwrot „do” wraz z następującą po nim nazwą zajmującą w eliminowanym przepisie te miejsca, które w analogicznych miejscach odpowiednio stosowanego przepisu okupuje nazwa przesądzająca o różnicy między tymi przepisami. Zatem każdy przepis interesującego nas rodzaju dokładnie wyznacza postać eliminowanego przepisu zgodnie z kształtem przepisu odpowiednio stosowanego.

Aby sekwencje obejmujące przepisy o odpowiednim stosowaniu przepisów były wytworami normatywnymi, należy regułę ich przekształcania wyposażyć w następujący warunek indukcyjny: jeżeli *A* jest wytworem normatywnym zawierającym bliźniacze przepisy, to wytworem normatywnym jest też *B* powstały z *A* przez zastąpienie późniejszego z nich przepisem o odpowiednim stosowaniu wcześniejszego z owych przepisów. Gdyby zatem sekwencja składająca się wyłącznie z N1 i POSP1 była aktem prawodawczym, to wyjaśnienie jej struktury stanowiłby taki oto ciąg: (N1. N2), (N1. POSP1). Jego pierwszy wyraz byłby eksplanansem wyznaczonym przez warunek wstępny reguły

<sup>4</sup> Według Ziemińskiego (1994: 229): „Jednostką redakcyjną tekstu prawnego tworzącego akt prawodawczy jest zdanie w sensie gramatycznym zwane przepisem prawnym”.



przekształcania wytworów normatywnych, gdyż wyraz ten byłby zbudowany wyłącznie z norm. Z kolei drugi wyraz tego ciągu tworzyłby eksplanandum powstałe z eksplanansa w efekcie zastosowania warunku indukcyjnego wspomnianej reguły. Oczywiście wyjaśnienie to jawiłoby się jako nadzwyczaj proste, ale już ono ukazywałoby, że wprowadzenie interesującego mnie przepisu stanowi kondensację norm wyjściowego tworu<sup>5</sup>. Oto bowiem dwie normy zostają sprowadzone do jednej uzupełnionej przepisem umożliwiającym odtworzenie drugiej z nich. Ogólniej mówiąc, przepisy rozważanego tu rodzaju kondensują bliźniacze przepisy będące normami, ponieważ pozwalają zostawić tylko jeden z nich, dostarczając informacji wystarczającej dla odtworzenia drugiego.

Powyższe ujęcie bazuje na propozycji wysuniętej wiele lat temu przez Józefa Nowackiego, zdaniem którego w przepisach odpowiednio stosowanych „przynajmniej część hipotezy każdego z nich ulega zmianie”<sup>6</sup>. Rozwijając tę myśl, ów autor wskazał, że z każdego takiego przepisu można „zbudować dwie normy prawne”<sup>7</sup>, przy czym odnośnie do drugiej z nich „ulega zmianie jakaś część konstruowanej normy prawnej”<sup>8</sup>. Przytaczane przez cytowanego autora przykłady oraz towarzyszące im jego wypowiedzi wskazują, że w najprostszych przypadkach różnica między tak rekonstruowanymi normami sprowadza się zawsze do jednej nazwy<sup>9</sup>. Słowem, moje wyjściowe ujęcie powieli koncepcję zaproponowaną przez Nowackiego, aczkolwiek już tu należy odnotować pewne rozbieżności między nimi. Najważniejsza pośród nich wypływa z niezbyt stanowczego wyodrębniania przez tego autora drugiej z rzeczonych norm, która u mnie nosi miano eliminowanego przepisu. W efekcie, według wspomnianego autora, przepisy odpowiednio stosowane „posiadają tym samym przynajmniej dwa zakresy odniesienia. Pierwszym zakresem odniesienia przepisów umieszczonych np. w art. 556–576 k.c., mówiących o rękojmi za wady prawne i fizyczne, będą stosunki sprzedaży. Natomiast drugim zakresem odniesienia tych samych przepisów, z mocy postanowień art. 604 k.c. [wedle którego do zamiany stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży – dop. W.P.] będą stosunki zamiany”<sup>10</sup>. W naszym przykładzie znaczyłyby to, że N1 ma dwa zbiory adresatów, a mianowicie zbiór studentów i – ze względu na jej odpowiednie stosowanie – zbiór doktorantów, co koliduje z moim ujęciem przyporządkowującym ten ostatni wyłącznie bliźniaczej normie N2 eliminowanej przez POSP1. Inna rozbieżność dotyczy kształtu przepisów interesującego nas rodzaju. Nowacki uważa przepisy o odpowiednim stosowaniu przepisów za podpadające pod schemat „Do ... stosuje się odpowiednio przepisy o ...”<sup>11</sup>, ustawiając ich wyróżnione przeze mnie części w odwrotnej kolejności. Trzeba więc przyznać, że wiele przepisów owego rodzaju jest tak właśnie zbudowanych, ale nigdzie

<sup>5</sup> O zabiegu kondensacji norm zob. Zieliński (2002): rozdz. VI.

<sup>6</sup> Nowacki (1966): 144. Nadmienię, że rozdział siódmy tej pracy w zasadzie stanowi przedruk artykułu oznaczonego tu jako Nowacki (1964).

<sup>7</sup> Nowacki (1966): 145.

<sup>8</sup> Nowacki (1966): 149.

<sup>9</sup> Zob. na przykład Nowacki (1966): 150.

<sup>10</sup> Nowacki (1966): 138.

<sup>11</sup> Nowacki (1966): 135.

nie znajdziemy tego typu przepisów z pominiętą częścią występującą w moim ujęciu jako pierwsza. Napotykamy natomiast uproszczone przepisy o odpowiednim stosowaniu przepisów pozbawione części stawianej przeze mnie na końcu całości. Na przykład według art. 93 k.p. „Przepis art. 36 § 1<sup>1</sup> stosuje się odpowiednio”, a według końcowego fragmentu art. 155 k.p.a. „przepis art. 154 § 2 stosuje się odpowiednio”. Uważam, że przemawia to za uznaniem przyjmowanej przeze mnie formy przepisów interesującego nas rodzaju za podstawową. Jeszcze inna rozbieżność wiąże się z semiotycznym statusem przepisów o odpowiednim stosowaniu przepisów. Wprawdzie Nowacki jawnie deklarował swoją niechęć do posługiwania się kategorią norm<sup>12</sup>, ale pewne jego wypowiedzi sugerują, jakoby za normy właśnie uważał przepisy o odpowiednim stosowaniu przepisów. Pisał bowiem o nich, że „prawodawca, mocą odnośnych postanowień prawa, nakazuje nam szukać rozwiązań prawnych w przepisach ustanowionych w celu unormowania innych zachowań”<sup>13</sup>. Znajdujemy również i taką jego konstatację „Przepisy te [o odpowiednim stosowaniu przepisów – dop. W.P.] są więc normami o normach”<sup>14</sup>. Moim zdaniem przepisy tego rodzaju nie zaliczają się do norm, aczkolwiek bez wątpienia służą do ich odtwarzania, czego przykład stanowi niemający normatywnego charakteru POSP1, który umożliwia jednak odtworzenie N2<sup>15</sup>.

Wysuniętą przez Nowackiego koncepcję przepisów o odpowiednim stosowaniu przepisów wspiera wiele przykładów. Przytoczę dwa z nich. Otóż według art. 197 § 3 k.p.k. „Do biegłego stosuje się odpowiednio art. 177, art. 179–181, art. 187, art. 188 § 2 i 4, art. 190 oraz art. 191 § 1”. Ten ostatni brzmi następująco „Przesłuchanie rozpoczyna się od zapytania świadka o imię, nazwisko, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron”. Zatem jego wyeliminowany bliźniak ma taką postać „Przesłuchanie rozpoczyna się od zapytania biegłego o imię, nazwisko, wiek, zajęcie, karalność za fałszywe zeznanie lub oskarżenie oraz stosunek do stron”. Drugiego przykładu dostarcza k.p.a. Zgodnie z jego art. 25 § 2 „Przepis art. 24 § 4 stosuje się odpowiednio”, a ten brzmi tak „Wyłączony pracownik powinien podejmo-

<sup>12</sup> Zob. Nowacki (1988).

<sup>13</sup> Nowacki (1966): 140. W innym miejscu twierdził zaś, iż „zamiast wyczerpującego unormowania określonego stosunku prawnego [...] zamieszcza się wówczas przepis nakazujący »odpowiednio« stosować przepisy regulujące inny stosunek prawny, który jest już wyczerpująco unormowany” (ibid.: 136–137).

<sup>14</sup> Nowacki (1966): 147. Jako normy zdają się też je kwalifikować inni badacze. Na przykład, Maria Hauser pisze następująco: „Przez »normę odsyłającą« będę rozumiała wyrażone w przepisie prawnym uprawnienie (najczęściej połączone z nakazem) do sięgnięcia do innego przepisu (przepisów) w celu uzupełnienia brakujących elementów normy podstawowej, wraz z instrukcją prawodawcy dla adresata co do zakresu odesłania i zakresu odniesienia oraz co do charakteru normy odsyłającej (odesłanie wprost albo z zastrzeżeniem »odpowiedniości«)” (Hauser 2005: 153). Zaś według Zygryda Siwika „przepisy art. 2, 36 [będące właśnie przepisami o odpowiednim stosowaniu przepisów zawartymi w ustawie karnej skarbowej z 26 października 1971 r. – dop. W.P.] i 280 są normami dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, są to normy generalnie »zamykające« ten system środków penalnych. Po drugie, przepisy art. 2, 36 i 280 są to generalne normy wyłączające” (Siwik 1987: 103).

<sup>15</sup> Taki pogląd na relację między owymi przepisami a normami prezentuje też Anna Błachnio-Parzych (2003): zvl. 49–50.

wać tylko czynności nie cierpiące zwłoki ze względu na interes społeczny lub ważny interes stron”. Przeważającym względem niego przepisem okazuje się zdanie „Wyłączony organ powinien podejmować tylko czynności nie cierpiące zwłoki ze względu na interes społeczny lub ważny interes stron”.

Jednakże znajdujemy i takie przykłady, gdzie wymieniane są nazwy po dwakroć występują w zawierających je przepisach. Mianowicie, według art. 88 § 1 zdanie drugie k.p.k. „Do pełnomocnika stosuje się odpowiednio przepisy art. 77, art. 78, art. 81a § 1–3, art. 83, art. 84, art. 86 § 2 oraz przepisy wydane na podstawie art. 81a § 4”. Artykuł 81 § 1a brzmi następująco „Na zarządzenie prezesa sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, a na postanowienie sądu o odmowie wyznaczenia obrońcy – zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu”. Zatem jego bliźniakiem jest zdanie „Na zarządzenie prezesa sądu o odmowie wyznaczenia pełnomocnika przysługuje zażalenie do sądu właściwego do rozpoznania sprawy, a na postanowienie sądu o odmowie wyznaczenia pełnomocnika – zażalenie do innego równorzędnego składu tego sądu”. Z kolei art. 84 § 1 k.p.k. brzmi tak „Ustanowienie obrońcy lub wyznaczenie obrońcy z urzędu uprawnia go do działania w całym postępowaniu, nie wyłączając czynności po uprawomocnieniu się orzeczenia, jeżeli nie zawiera ograniczeń”. Przeważającym względem niego przepisem okazuje się zdanie „Ustanowienie pełnomocnika lub wyznaczenie pełnomocnika z urzędu uprawnia go do działania w całym postępowaniu, nie wyłączając czynności po uprawomocnieniu się orzeczenia, jeżeli nie zawiera ograniczeń”<sup>16</sup>. Natrafiamy również i na taki przykład, w którym wymieniane są nazwy po trzykroć występują w zawierających je przepisach. Jak wiadomo, zgodnie z art. 197 § 3 k.p.k. „Do biegłego stosuje się odpowiednio przepisy art. 177, art. 179–181, art. 187, art. 188 § 2 i 4, art. 190 oraz art. 191 § 1”. W myśl niedawno dodanego art. 177 § 1b k.p.k. „W miejscu przebywania świadka przesłuchiwanego w sposób określony w § 1a, zamiast osób wskazanych w tym przepisie, może być obecny: 1) funkcjonariusz Służby Więziennej – jeżeli świadek przebywa w zakładzie karnym lub areszcie śledczym; 2) urzędnik konsularny – jeżeli świadek będący obywatelem polskim przebywa za granicą”. Tedy bliźniaczy mu przepis brzmi następująco „W miejscu przebywania biegłego przesłuchiwanego w sposób określony w § 1a, zamiast osób wskazanych w tym przepisie, może być obecny: 1) funkcjonariusz Służby Więziennej – jeżeli biegły przebywa w zakładzie karnym lub areszcie śledczym; 2) urzędnik konsularny – jeżeli biegły będący obywatelem polskim przebywa za granicą”<sup>17</sup>. Zapewne znaleźlibyśmy także przykłady wymienianych się nazw, z których każda więcej niż trzykrotnie występuje w jednym z bliźniaczych przepisów.

<sup>16</sup> Dokładnie taki kształt nadano obu bliźniakom kodeksowych przepisów w Sakowicz (2020): 321.

<sup>17</sup> Nawiasem mówiąc, przepis ten odnosi się – między innymi – do kuriozalnej sytuacji, w której biegły siedzi w więzieniu.

### III. POZORNE FALSYFIKACJE WYJŚCIOWEGO UJĘCIA

Wyjściowemu ujęciu przepisów interesującego nas tu rodzaju można by postawić pewne zarzuty, które jednak dają się odeprzeć. Jeden z nich sprowadza się do twierdzenia, iż niekiedy przepis odpowiednio stosowany niczym nie różni się od eliminowanego przepisu. W takim przypadku nie zachodzi więc między nimi relacja bliźniactwa, lecz identyczności, skutkiem czego nie znajdujemy w nich nazw mających je dyferencjować. Dla przykładu przypomnę cytowany już art. 197 § 3 k.p.k., wedle którego do biegłego stosuje się odpowiednio w szczególności art. 188 § 2 k.p.k. Przepis ten brzmi następująco „W czasie składania przyrzeczenia wszyscy, nie wyłączając sędziów, stoją”. Oczywiście, ze względu na § 1 tego artykułu, chodzi tu o przyrzeczenie składane przez świadka, o czym wszak nie ma wzmianki w cytowanym przepisie. Z tej racji eliminowany przepis nie mógłby być bliźniakiem tamtego, różniącym się od niego nazwą oznaczającą biegłego, a występującą w miejscu zajmowanym w tamtym przepisie przez nazwę odnoszącą się do świadka, gdyż w owym wyrażeniu takowej nie ma. Zatem przepisy te musiałyby być identyczne, co przeczyłoby wyjściowemu ujęciu. Takie uzasadnienie jego nieadekwatności odpadnie, gdy przyjmiemy, że przed rozważanym przekształceniem wytwór zawierał dwa bliźniacze przepisy: „W czasie składania przyrzeczenia przez świadka wszyscy, nie wyłączając sędziów, stoją” i „W czasie składania przyrzeczenia przez biegłego wszyscy, nie wyłączając sędziów, stoją”. Ten drugi zostaje wyeliminowany w efekcie wprowadzenia przepisu o odpowiednim stosowaniu pierwszego z nich. Ten zaś, przy dalszym przekształceniu, zostaje uproszczony ze względu na poprzedzający go przepis informujący, że chodzi o przyrzeczenie składane przez świadka<sup>18</sup>.

Analogicznie rzecz się ma z art. 222 i art. 226 k.k. Według wcześniejszego z nich „§ 1. Kto narusza nietykalność cielesną funkcjonariusza publicznego lub osoby do pomocy mu przybranej podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 3. § 2. Jeżeli czyn określony w § 1 wywołało niewłaściwe zachowanie się funkcjonariusza lub osoby do pomocy mu przybranej, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia”. Zgodnie z początkiem późniejszego z nich „§ 1. Kto znieważa funkcjonariusza publicznego albo osobę do pomocy mu przybraną podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. § 2. Przepis art. 222 § 2 stosuje się odpowiednio”. Przy takich sformułowaniach przepis eliminowany wprowadzeniem ostatniego z cytowanych byłby identyczny z art. 222 § 2 k.k., co wykluczałoby relację bliźniactwa między nimi. Aby tego uniknąć, należy uznać, że przed rozważanym przekształceniem we wcześniejszym z owych przepisów nie występuje zwrot „czyn określony w § 1”, lecz nazwa „czyn określony w art. 222 § 1”, a w jego bliźniaku w tym samym miejscu – nazwa „czyn

<sup>18</sup> W znacznym stopniu podobnie Nowacki (1966): 144.

określony w art. 226 § 1<sup>o</sup>. Drugi z bliźniaków podlega eliminacji w efekcie określonego przekształcenia, a pierwszy z nich zostaje uproszczony w rezultacie dalszego przekształcenia usuwającego numerację, których łatwo się domyślić.

Inny z dających się odeprzeć zarzutów pod adresem wyjściowego ujęcia polega na stwierdzeniu, iż pewne z przepisów interesującego nas tu rodzaju zawierają dodatkowe zastrzeżenia wykluczające ich podpadanie pod wcześniej wskazany schemat. Jako przykład niechaj służy art. 233 § 6 k.k. brzmiący następująco „Przepisy § 1–3 oraz 5 stosuje się odpowiednio do osoby, która składa fałszywe oświadczenie, jeżeli przepis ustawy przewiduje możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej”. Jak widać, cały końcowy fragment tego wyrażenia nie mieści się w schemacie wyznaczonym dla przepisów rzeczonoego rodzaju. Zauważmy jednak, że owemu wyrażeniu można nadać schematyczny kształt, formułując go tak oto „Przepisy § 1–3 oraz 5 stosuje się odpowiednio do osoby, która składa oświadczenie mogące, ze względu na przepis ustawy, być odebrany pod rygorem odpowiedzialności karnej”. Wyrażenie to wprawdzie razi swą niezgrabnością, ale zdaje się równoznaczne ze swym pierwowzorem. Zatem na gruncie tak zwanego standardowego modelu teorii gramatyk transformacyjno-generatywnych<sup>19</sup> pozwala to na uznanie obu tych zdań za wywodzące się z tej samej struktury głębokiej w wyniku poddania jej odmiennym transformacjom. Przeto można wykorzystać taki oto składnik warunku indukcyjnego reguły przekształcania wytworów normatywnych: jeśli *A* jest wytworem normatywnym, to wytworem normatywnym jest też *B* powstały z *A* przez zastąpienie w *A* dowolnego zdania gramatycznego innym zdaniem gramatycznym o identycznej strukturze głębokiej. Innymi słowy, wolno przyjąć, że rozważany przepis najpierw zostaje wprowadzony w swej niezgrabnej, ale zgodnej ze schematem postaci, a dopiero potem zastępuje się go równoznacznym z nim przepisem o nietypowym kształcie, co już nie podważa wyjściowego ujęcia.

Kolejnego przykładu tego typu dostarcza art. 26 § 3 k.p.a., według którego „Jeżeli skutek wyłączenia członków organu kolegialnego organ ten stał się niezdolny do załatwienia sprawy, stosuje się odpowiednio § 2”. I ten przepis nie podpada pod wzorcowy schemat, gdyż ma wręcz postać zdania warunkowego. Jednakże i dla niego można znaleźć równoznaczne z nim zdanie mieszczące się w owym schemacie, a mianowicie wyrażenie „Przepis § 2 stosuje się odpowiednio do niezdolności organu administracji publicznej wskutek wyłączenia jego pracowników do załatwienia sprawy”, choć trudno je uznać za zgrabne. Można więc przyjąć, że to właśnie zdanie jest początkowo składnikiem wytworu normatywnego, a dopiero kolejne przekształcenie go zastępuje ów niezgrabny składnik równoznacznym z nim zdaniem warunkowym.

Jeszcze inny – przynajmniej częściowo podważalny – zarzut pod adresem wyjściowego ujęcia zawiera się w stwierdzeniu, iż bliźniacze przepisy często różnią się nie tylko jedną dyferencjującą je nazwą. W następnym punkcie

<sup>19</sup> Najpełniej zaprezentował go Noam Chomsky (Chomsky 1982).



zarzut ten okaże się generalnie słuszny, ale przynajmniej w pewnych przypadkach można go odeprzeć, zapobiegając wprowadzaniu dalszych zmian, jeśli tylko przy interpretowaniu owych przepisów od dogmatycznoprawnego odróżni się teoretycznoprawny punkt widzenia. Aby to unaocznić, rozważmy art. 94 k.p.k., który brzmi następująco „§ 1. Postanowienie powinno zawierać: 1) oznaczenie organu oraz osoby lub osób, wydających postanowienie, 2) datę wydania postanowienia, 3) wskazanie sprawy oraz kwestii, której postanowienie dotyczy, 4) rozstrzygnięcie z podaniem podstawy prawnej, 5) uzasadnienie, chyba że ustawa zwalnia od tego wymagania. § 2. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do zarządzeń”. Pomińmy wywołujący dodatkowe kontrowersje p. 5 z § 1 i ograniczmy się do pozostałych fragmentów tego artykułu. Skoro jego § 2 jest przepisem interesującego nas rodzaju, to eliminowanym przez niego bliźniakiem § 1 okazuje się taki oto przepis „Zarządzenie powinno zawierać: 1) oznaczenie organu oraz osoby lub osób, wydających zarządzenie, 2) datę wydania zarządzenia, 3) wskazanie sprawy oraz kwestii, której zarządzenie dotyczy, 4) rozstrzygnięcie z podaniem podstawy prawnej”. Przy takim kształcie przepis ten różni się od swego bliźniaka tylko nazwą „zarządzenie” zastępującą nazwę „postanowienie”. Jednakże zdaniem Błachnio-Parzych modyfikacja dyspozycji art. 94 § 1 k.p.k. „stosowanego» odpowiednio« do materii określonej w art. 94 § 2 k.p.k., tj. do zarządzeń, polega m.in. na eliminacji fragmentu unormowania zawartego w jego punkcie 1, który jako element postanowienia wylicza »oznaczenie organu oraz osoby lub osób, wydających postanowienie«. Charakter materii stanowiącej zakres odniesienia wpływa na modyfikację pkt 1 art. 94 § 1 k.p.k. w ten sposób, że eliminuje jako możliwy element treści zarządzenia wyliczenie osób wydających stosowną decyzję. Zarządzenie, co wynika z art. 93 § 2 k.p.k., jest bowiem zawsze wydawane jednoosobowo<sup>20</sup>. Krótko mówiąc, wedle tej autorki, zwrot „lub osób” nie występuje w punkcie 1 bliźniaka, gdyż każde zarządzenie wydaje tylko jedna osoba. W ten sposób otrzymujemy dodatkową różnicę między bliźniaczymi przepisami. Taka analiza jest nienaganna z dogmatycznoprawnego punktu widzenia, albowiem prowadzona z tej perspektywy interpretacja winna usuwać wszelkie niedoskonałości systemu. Lecz wymogu tego nie musi spełniać interpretacja teoretycznoprawna, ponieważ – w odróżnieniu od dogmatyka prawa pełniącego rolę „lekarza” naprawiającego rozmaite potknięcia prawodawcy – przedstawiciel naszej profesji ma ustalić i wyjaśnić błędy prawodawcze, nie zmiierzając do ich usunięcia. Pod tym względem rola teoretyka prawa jest analogiczna do roli biologa czy chemika wyjaśniającego nie tylko prawidłowości przyrody, ale i odstępstwa od nich, bez próby ich korygowania. Zatem teoretyk prawa może przyjąć sformułowaną wyżej postać bliźniaczego przepisu, co najwyżej wytykając prawodawcy, że ten nie dostrzegł niezgodności z wprowadzonym przez się art. 93 § 2 k.p.k. Taka konstrukcja w niczym nie podważa przyjętego tu ujęcia interesujących nas przepisów.

<sup>20</sup> Błachnio-Parzych (2003): 49.

#### IV. KONIECZNOŚĆ MODYFIKACJI WYJŚCIOWEGO UJĘCIA

Bazująca na koncepcji wysuniętej przez Nowackiego propozycja wymaga jednak szeregu korekt. Pierwszą nasuwa art. 278 § 1 k.k., który brzmi następująco „Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Zgodnie z § 5 tego artykułu „Przepisy § 1, 3 i 4 stosuje się odpowiednio do kradzieży energii lub karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego”. Użyte w nim wyrażenie „kradzież energii lub karty uprawniającej do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego” bez wątplenia jest nazwą. Jednakże nie ma ono swej odpowiedniczki w odpowiednio stosowanym przepisie. Oczywiście można by mu nadać taką oto pierwotną postać „Kto dokonuje zaboru w celu przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Wówczas mielibyśmy dwa bliźniacze przepisy, z których jeden zostaje wyeliminowany w wyniku przekształcenia wprowadzającego przepis o odpowiednim stosowaniu przepisu, czyli art. 278 § 5 k.k. Trzeba by wszakże przyjąć dalsze przekształcenie takiego wytworu przeobrażające drugiego bliźniaka w art. 278 § 1 k.k., co wydaje się konstrukcją wymyśloną *ad hoc*, bez jakiegokolwiek uzasadnienia. Bardziej naturalnie jest przyjąć, że art. 278 § 1 k.k. towarzyszy następujący przepis „Kto kradnie energię lub kartę uprawniającą do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”. Przepisy te są wzajem bardzo podobne, aczkolwiek nie różnią się nazwami, lecz predykatami. W jednym z nich występuje bowiem wyrażenie „zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą”, a w drugim – „kradnie energię lub kartę uprawniającą do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego”, oba będące funktorami zdaniotwórczymi od jednego argumentu nazwowego. Poluźnijmy zatem relację bliźniactwa, uznając, iż zachodzi ona również między dowolnymi dwoma przepisami tym tylko się różniącymi, że gdzie w jednym z nich w określonych miejscach występuje pewien predykat, tam w drugim z nich we wszystkich tych miejscach występuje inny, ale stale ten sam predykat i odwrotnie, a identyczne w każdym z pozostałych fragmentów. Tedy bliźniacze przepisy może dyferencjować zarówno nazwa, jak i predykat. Przeto art. 278 § 1 k.k. oraz sformułowany wyżej jego towarzysz okazują się bliźniaczymi przepisami przy ich swobodniejszym rozumieniu.

Do drugiej korekty wyjściowego ujęcia zmusza na przykład dotycząca przetargu końcówka art. 70<sup>3</sup> § 3 k.c., zgodnie z którą „Przepis art. 70<sup>2</sup> § 3 stosuje się odpowiednio”. Otóż przepis ten brzmi następująco „Jeżeli ważność umowy zależy od spełnienia szczególnych wymagań przewidzianych w ustawie, zarówno organizator aukcji, jak i jej uczestnik, którego oferta została przyjęta, mogą dochodzić zawarcia umowy”. Gdyby ograniczyć się do zastąpienia nazwy „aukcja” nazwą „przetarg”, to otrzymalibyśmy niegramatyczną całość zawierającą sekwencję „organizator przetargu, jak i jej uczestnik”. W celu uzyskania gramatycznego zdania, dodatkowo trzeba jeszcze żeński zaimek „jej” zastąpić męskim zaimkiem „jego”. Poprawka ta jest drobna, ale nie pozwala już utrzymywać, że bliźniacze przepisy w całej reszcie są identyczne. O wiele więcej gramatycznych dopasowań wymusza art. 293 § 1 k.k. stanowiący, iż „Przepisy art. 291 i 292

stosuje się odpowiednio do programu komputerowego”. Skoro bowiem § 1 tego ostatniego brzmi tak „Kto rzecz, o której na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że została uzyskana za pomocą czynu zabronionego, nabywa lub pomaga do jej zbycia albo tę rzecz przyjmuje lub pomaga do jej ukrycia, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch”, to jego bliźniakiem będzie zdanie „Kto program komputerowy, o którym na podstawie towarzyszących okoliczności powinien i może przypuszczać, że został uzyskany za pomocą czynu zabronionego, nabywa lub pomaga do jego zbycia albo ten program komputerowy przyjmuje lub pomaga do jego ukrycia, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat trzech”, gdzie niezbędne dopasowania gramatyczne zaznaczyłem kursywą. W celu uwzględnienia i tej korekty dopuścimy, aby bliźniacze przepisy nie musiały być identyczne, lecz tożsame w każdym z pozostałych fragmentów (z dokładnością do niezbędnych różnic gramatycznych). Ostatecznie przyjmujemy więc, iż relacja bliźniactwa zachodzi między dwoma dowolnymi przepisami tym tylko się różniącymi, że gdzie w jednym z nich w określonych miejscach występuje pewna nazwa (pewien predykat), tam w drugim z nich we wszystkich tych miejscach występuje inna (inny), ale stale ta sama nazwa (ten sam predykat) i odwrotnie, a tożsame – z dokładnością do niezbędnych różnic gramatycznych – w każdym z pozostałych fragmentów. Przy takim osłabieniu rzeczoności określenia dwa powyższe przepisy okazują się bliźniakami.

Takiej korekcie można by jednak zarzucić, że pozbawia rozważany warunek indukcyjny reguły przekształcania wytworów cechy eksplicytności. Wprowadzanie niezbędnych dopasowań gramatycznych nie odbywa się bowiem „automatycznie”, lecz wymaga zaangażowania wiedzy językowej interpretatora. Zauważmy tedy, iż ów warunek nie miał wspomnianej cechy od samego początku formułowania go tutaj. Już pierwszy, bazujący na fikcyjnych przepisach, przykład przesądzał o nieeksplicytności punktu reguły wprowadzającego POSP1. Wszak przepis ten nie wskazywał, za jakie wyrażenie obecne w N1 należało wstawić nazwę „doktorant”. Zapewnienie eksplicytności warunku indukcyjnego rzeczoności reguły wymagałoby tedy nadania wspomnianemu przepisowi takiego kształtu; dotycząca studenta N1 stosuje się odpowiednio do doktoranta. Wówczas odtworzenie z normy jej bliźniaka odbywałoby się niejako automatycznie. Analogicznie rozbudowane musiałyby być wszystkie przepisy rozważanego rodzaju. Na przykład art. 197 § 3 k.p.k. brzmiałby wtedy następująco „Do biegłego stosuje się odpowiednio dotyczące świadka przepisy art. 177, 179–181, 187, 188 § 2 i 4, art. 190 oraz art. 191 § 1”. Dla odtworzenia z art. 190 § 1 k.p.k., brzmiącego tak „Przed rozpoczęciem przesłuchania należy uprzedzić świadka o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy”, bliźniaka takiego kształtu „Przed rozpoczęciem przesłuchania należy uprzedzić biegłego o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy lub zatajenie prawdy” nie trzeba już angażować jakiegokolwiek wiedzy interpretatora. Można by jednak podnieść, że nawet bez sugerowanej rozbudowy jedynym bliźniakiem wspomnianego przepisu wydaje się zdanie wyżej sformułowane, bo przecież absurdalnie brzmi na przykład taka konstatacja „Przed rozpoczęciem przesłuchania należy uprzedzić świadka o odpowiedzialności



karnej za zenanie nieprawdy lub zatajenie biegłego”. Owszem, lecz odrzucenie ostatniej propozycji wymaga wykorzystania wiedzy semantycznej interpretatora wykluczającej wstawienie nazwy „biegły” w miejsce nazwy „prawda”. Podobnie, bez wspomnianej rozbudowy, dopuszczenie jako bliźniaka art. 187 § 1 k.p.k. stanowiącego, iż „Przyrzeczenie od świadka może odebrać tylko sąd lub sędzia wyznaczony”, jedynie zdania, wedle którego „Przyrzeczenie od biegłego może odebrać tylko sąd lub sędzia wyznaczony”, a odrzucenie zarówno stwierdzenia, że „Przyrzeczenie od świadka może odebrać tylko biegły lub sędzia wyznaczony”, jak i stwierdzenia, że „Przyrzeczenie od świadka może odebrać tylko sędzia lub biegły”, wymaga już zaangażowania wręcz prawniczej wiedzy interpretatora. Zasadność proponowanej rozbudowy przepisów rozważanego rodzaju dobitnie ilustruje fikcyjny przykład. Niech będzie dana norma „Nakazuje się każdemu oficerowi odbierającemu broń od szeregowca, aby pokwitował odbiór” i przepis o odpowiednim jej stosowaniu do podoficerów. Nie wiadomo wtedy, czy bliźniakiem ma być norma „Nakazuje się każdemu podoficerowi odbierającemu broń od szeregowca, aby pokwitował odbiór”, czy też norma „Nakazuje się każdemu oficerowi odbierającemu broń od podoficera, aby pokwitował odbiór”. Uzupełnienie wyjściowego przepisu o klauzulę „dotycząca oficerów” natychmiast eliminuje ostatnią propozycję.

Trzecią korektę wyjściowego ujęcia omówię na fikcyjnym przykładzie, gdyż wykorzystanie w tym celu jego realnego odpowiednika, jakiego dostarcza art. 647<sup>1</sup> k.c., wprowadzałoby nadmierne komplikacje. Niech więc będzie dana norma „Nakazuje się inwestorowi, który zawarł umowę z wykonawcą, żeby zapłacił mu za ukończone roboty budowlane”. Jeśli chcemy uzyskać ten efekt, aby również wykonawca, który zawarł umowę z podwykonawcą jemu z kolei zapłacił za wykonane roboty budowlane, to nie możemy wyłącznie stwierdzić, że powyższa norma stosuje się odpowiednio do wykonawcy. Okazałoby się bowiem, iż zawarł on umowę z samym sobą i z tej racji ma względem siebie dokonać rozliczeń. Bliźniakiem rzeczzonego wyrażenia musi być wówczas norma „Nakazuje się wykonawcy, który zawarł umowę z podwykonawcą, żeby zapłacił mu za wykonane roboty budowlane” różniącą się od tamtej aż dwoma nazwami. Zmusza to do nadania określeniu relacji braterstwa ogólniejszej formy. Zamiast o jednej, trzeba by mówić w nim o n-tce nazw, z których każda – we wszystkich swych wystąpieniach w danym przepisie – jest konsekwentnie zastępowana inną nazwą. Odtworzenie w tym rozumieniu bliźniaczej normy staje się jednak proste, gdy rozbudujemy w sposób sugerowany wcześniej przepis interesującego nas rodzaju, nadając mu taki kształt „Dotycząca inwestora i wykonawcy norma »Nakazuje się inwestorowi, który zawarł umowę z wykonawcą, żeby zapłacił mu za ukończone roboty budowlane« stosuje się odpowiednio do wykonawcy i podwykonawcy”. Wówczas wiadomo, iż za wcześniejszą z nazw oznaczających podmiot, którego norma dotyczy, wstawia się wcześniejszą z nazw denotujących podmiot, do którego norma ta się odnosi, a za późniejszą z pierwszych – późniejszą z drugich. Łatwo można to uogólnić względem przepisów wymagających wymiany większej ilości nazw.

Wreszcie czwartą korektę wyjściowego ujęcia sugeruje art. 177 § 5 k.p., który – dla pominięcia zbędnych komplikacji – przytoczę tu w uproszczeniu

zbliżonym do postaci, jaką miał przed zmianą dokonaną w 2019 r. Niech więc brzmi on tak oto „Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do pracownika – ojca wychowującego dziecko w okresie korzystania z urlopu macierzyńskiego”. Wskazany w nim przepis § 1 tego samego artykułu ma z kolei następujący kształt „Pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę w okresie ciąży, a także w okresie urlopu macierzyńskiego pracownicy, chyba że zachodzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia z jej winy i reprezentująca pracownicę zakładowa organizacja związkowa wyraziła zgodę na rozwiązanie umowy”. Moim zdaniem – aby uniknąć absurdalnych konsekwencji – trzeba przyjąć, że w pierwszym wystąpieniu nazwa „pracownica” musi być zastąpiona nazwą „żona pracownika – ojca wychowującego dziecko w okresie korzystania (przez matkę dziecka) z urlopu macierzyńskiego”. Natomiast w drugim wystąpieniu tę samą nazwę „pracownica” winna zastąpić nazwa „pracownik – ojciec wychowujący dziecko w okresie korzystania (przez matkę dziecka) z urlopu macierzyńskiego”, co prowadzi do zastąpienia żeńskiego zaimka „jej” – męskim zaimkiem „jego”. W efekcie otrzymujemy następującego bliźniaka odpowiednio stosowanego przepisu „Pracodawca nie może wypowiedzieć ani rozwiązać umowy o pracę w okresie ciąży, a także w okresie urlopu macierzyńskiego żony pracownika – ojca wychowującego dziecko w okresie korzystania (przez matkę dziecka) z urlopu macierzyńskiego, chyba że zachodzą przyczyny uzasadniające rozwiązanie umowy bez wypowiedzenia z jego winy i reprezentująca pracownika – ojca wychowującego dziecko w okresie korzystania (przez matkę dziecka) z urlopu macierzyńskiego zakładowa organizacja związkowa wyraziła zgodę na rozwiązanie umowy”. Przy takim sformułowaniu tę samą nazwę w poszczególnych jej wystąpieniach zastępują odmienne, ale zależne od siebie nazwy, gdyż pierwsza z nich powstaje przez poprzedzenie drugiej funktorem „żona”. Zmuszałoby to do dalszego modyfikowania opisu relacji bliźniactwa między przepisami, co tu jedynie sygnalizuję.

## V. ODPOWIEDNIE STOSOWANIE PRZEPISÓW A ICH STOSOWANIE WPROST

Od badanych tu przepisów o odpowiednim stosowaniu przepisów trzeba odróżnić przepisy o stosowaniu przepisów wprost, skoro czyni to sam prawodawca, używając dla każdego z tych rodzajów odmiennych sformułowań. Tamte starałem się analizować w artykule wskazanym w pierwszym przepisie. W ich przypadku za punkt wyjścia uznałem normę o alternatywnym adresacie

(N3) Nakazuje się każdemu studentowi lub doktorantowi, ilekroć uczestniczy w wykładzie, aby siedział na krześle.

Można ją zastąpić zestawem obejmującym krótszą normę

(N4) Nakazuje się każdemu studentowi, ilekroć uczestniczy w wykładzie, aby siedział na krześle,

zwaną przeze mnie adresatowym uproszczeniem swej poprzedniczki, oraz przepis

(PSP1) Norma N4 stosuje się do doktoranta,

określany u mnie jako przepis przywracający alternatywnego adresata, a będący właśnie przepisem o stosowaniu przepisu, którym w tym przypadku okazuje się sąsiadująca z nim norma. U podstaw tego zastąpienia leży następujący punkt warunku indukcyjnego drugiej ze wspomnianych wyżej reguł: jeżeli *A* jest wytworem normatywnym zawierającym normę o alternatywnym adresacie, to wytworem normatywnym jest także *B* powstałe z *A* przez zastąpienie w nim owej normy zestawem obejmującym jej adresatowe uproszczenie oraz przepis przywracający alternatywnego adresata. Przy takiej propozycji wprowadzanie przepisu o stosowaniu przepisu okazuje się rozczłonkowywaniem normy<sup>21</sup>, tutaj normy N3. Ten rys owej propozycji dziedziczą wszystkie dalej rozpatrywane przeze mnie jej komplikacje. Natomiast odpowiednie stosowanie przepisów stanowi kondensację norm, co starałem się wykazać wyżej. Właśnie na tym – moim zdaniem – polega zasadnicza różnica między stosowaniem przepisów, a ich odpowiednim stosowaniem.

Między przepisami obu rodzajów zachodzi jednak wiele podobieństw. Wymienię najważniejsze z nich. Przede wszystkim jedne i drugie są tak samo zbudowane, ponieważ składają się z trzech analogicznych części, aczkolwiek przepisy obecnie rozważane zawierają w dodatku zwrot „odpowiednio” w środkowych fragmentach. Nadto jedne i drugie podlegają czasami takim samym przeobrażeniom. W szczególności, tu i tam znajdujemy przepisy o zmienionym szyku. Wśród przepisów tu analizowanego rodzaju są to – oprócz wcześniej cytowanych – na przykład art. 604 k.c. „Do zamiany stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży” czy też art. 150 § 7 k.p. „Do obwieszczenia, o którym mowa w § 1, stosuje się odpowiednio art. 104<sup>3</sup>”<sup>22</sup>. Tu i tam występują kumulacje szeregu przepisów danego rodzaju w jednym. Już wcześniej cytowałem takie właśnie wyrażenia analizowanego obecnie rodzaju, a teraz dodam jeszcze art. 56 k.k. „Przepisy art. 53, art. 54 § 1 oraz art. 55 stosuje się odpowiednio do orzekania innych środków przewidzianych w tym kodeksie”. Tu i tam mamy przepisy pozbawione trzeciej części. Upřednio cytowane takie właśnie przykłady przepisów rozważanego rodzaju uzupełnię jeszcze dwoma, a mianowicie art. 226 § 1 k.k., wedle którego „Przepis art. 222 § 2 stosuje się odpowiednio”, oraz art. 25 § 2 k.p.a., zgodnie z którym „Przepis art. 24 § 4 stosuje się odpowiednio”. Wreszcie, pośród jednych i drugich pojawiają się wyrażenia niebędące zdaniami, czyli właściwie niekwalifikujące się jako przepisy. Między obecnie analizowanymi należy do nich na przykład końcówka art. 60 § 5 k.k. brzmiąca następująco „przepisy art. 71–76 stosuje się odpowiednio” czy ostatni fragment art. 181 k.p.a. takiej postaci „do postępowania przed tymi organami stosuje się odpowiednio przepis art. 180 § 1”. Wśród przepisów o od-

<sup>21</sup> O zabiegu rozczłonkowywania norm zob. Zieliński (2002): rozdz. V.

<sup>22</sup> Jak już zaznaczałem wcześniej, skłoniło to Nowackiego do uznania właśnie tej formy rozważanych przepisów za podstawową.

powiednim stosowaniu przepisów nie znajdujemy natomiast negatywnych wyrażań kształtu „Przepis taki a taki nie stosuje się odpowiednio do tego a tego”, chociaż napotykalibyśmy negatywne przepisy o stosowaniu przepisów.

Wszystkie te podobieństwa i różnice między przepisami porównywanych rodzajów skłoniły Nowackiego do konstatacji, że odpowiedź „na pytanie, jak wygląda unormowanie drugiego zakresu odniesienia (czy zakres ten jest regulowany przez odrębne normy, czy też przez te same co i pierwszy zakres odniesienia tychże norm [...]) uzależniona jest więc od założeń przyjętych przez odpowiadającego na nie. Obydwie konstrukcje są w pełni równouprawnione i nie ma rzeczowych argumentów, które mogłyby wykazywać niewłaściwość jednej z nich”<sup>23</sup>. Otóż na gruncie założeń przyjmowanych przez mnie we wszystkich nieskomplikowanych przypadkach przepisy rozważanego tu rodzaju dają się wymienić na przepisy o stosowaniu przepisów. W szczególności, zamiast N1 można użyć N3, a potem zastąpić ją zestawem obejmującym pierwszą z nich jako adresatowe uproszczenie drugiej oraz przepis „N1 stosuje się do doktoranta” przywracający alternatywnego adresata. Nie zawsze jednak taka wymiana okazuje się możliwa, zwłaszcza wtedy, gdy różnica między bliźniaczymi przepisami nie sprowadza się do jednej nazwy. Niech bowiem bliźniakiem N1 będzie norma „Nakazuje się każdemu doktorantowi, ilekroć uczestniczy w wykładzie, aby siedział na taborecie”. Można ją zastąpić zestawem obejmującym N1 oraz przepis „Odnosząca się do studenta i do krzesła N1 stosuje się odpowiednio do doktoranta i do taboretu”. Jednakże wymiana tego ostatniego na jeden bądź dwa przepisy wprost stosujące się do N1 zaowocowałyby normą „Nakazuje się każdemu studentowi lub doktorantowi, który uczestniczy w wykładzie, aby siedział na krześle lub taborecie” zezwalającą studentom w czasie wykładu zajmować taborety, a doktorantom – okupować krzesła. Formulowanie przez prawodawcę także przepisów analizowanego tu rodzaju wydaje się więc nieuniknione.

- Błachnio-Parzych, A. (2003). Przepisy odsyłające systemowo. *Państwo i Prawo* 58(1): 43–54.
- Chomsky, N. (1982). *Zagadnienia teorii składni*. Tłum. I. Jakubczak. Wrocław: Wydawnictwo Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Hauser, M. (2005). Odpowiednie stosowanie przepisów prawa – uwagi porządkujące. *Przeгляд Prawa i Administracji* 65: 151–168.
- Nowacki, J. (1964). „Odpowiednie” stosowanie przepisów prawa. *Państwo i Prawo* 19(3): 367–376.
- Nowacki, J. (1966). *Analogia legis*. Warszawa: PWN.
- Nowacki, J. (1988). Przepis prawny a norma prawna. *Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach* 973. Katowice.
- Patryas, W. (2001). *Rozważania o normach prawnych*. Poznań: Wydawnictwo Forum Naukowe.
- Patryas, W. (2022). Przepisy o stosowaniu przepisów. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 84(1): 9–22.
- Sakowicz, A. (red.) (2020). *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*. Warszawa: Wydawnictwo C.H. Beck.
- Siwik, Z. (1987). „Odpowiednie” stosowanie przepisów kodeksu karnego w prawie karnym skarbowym. *Acta Universitatis Wratislaviensis* 897: 97–133.
- Zieliński, M. (2002). *Wykładnia prawa. Zasady. Reguły. Wskazówki*. Warszawa: LexisNexis.
- Ziemiński, Z. (1994). *Logika praktyczna*. Warszawa: PWN.

<sup>23</sup> Nowacki (1966): 145.



OLGA HAŁUB-KOWALCZYK\*

## ZNACZENIE NEUTRALNOŚCI KLIMATYCZNEJ W SYSTEMIE OCHRONY PRAW JEDNOSTKI REPUBLIKI FEDERALNEJ NIEMIEC

### ROLE OF CLIMATE NEUTRALITY IN THE SYSTEM OF HUMAN RIGHTS PROTECTION IN GERMANY

The aim of this paper is to analyse the judgment of Federal Constitutional Court (FCC) in Germany, issued in March 2021. Both the seminal character of this judgment as well as its influence on the jurisprudence of the other European courts in climate-related cases encouraged the author to conduct this research. The FCC stated that achieving climate neutrality has become a new constitutional duty of the public authorities. In this context, the research hypothesis is that the latest judgment confirms the ongoing process of the greening of human rights in the constitutional legal order in Germany. At the same time, new human rights and liberties connected with climate neutrality may arise. This paper will contribute to the discussion on the current challenges related to the implementation of the European Green Deal, which the FCC as well as the judiciary of other European countries must face. The role and the meaning of climate neutrality as a new, constitutional value are analysed. The article mostly applies the legal-dogmatic methodology. The final conclusions are as follows. In the latest climate-related jurisprudence, the FCC concentrates mostly on the constitutionality of the goals of the regulation, and on the means used to achieve climate neutrality in a timely manner. However, in the next years the scope of the accountability of the government could be significantly broader. It cannot be ruled out that after 2030 the FCC will be obliged to assess not only the compliance of the goals of the regulations with the constitution, but also the efficiency of the adopted solutions. According to the author, until that time the judicial, progressive interpretation of Basic Law will confirm the increasing role of climate neutrality as a new, constitutional value.

Keywords: human rights; climate neutrality; Germany; Federal Constitutional Court; energy transition; Energiewende

---

Celem niniejszego artykułu jest analiza wyroku Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (FTK) w Niemczech wydanego w marcu 2021 r., w którym Trybunał orzekł, że osiągnięcie neutralności klimatycznej jest nowym, konstytucyjnym obowiązkiem władz publicznych. Przesłankami podjęcia niniejszych badań stał się nie tylko fakt przełomowego charakteru tego orzeczenia, ale także jego spodziewany wpływ na kształtowanie się nowej linii orzeczniczej w sprawach środowiskowych,

---

\* Olga Hałub-Kowalczyk  
University of Wrocław, Poland / Uniwersytet Wrocławski, Polska  
[olga.halub@uwr.edu.pl](mailto:olga.halub@uwr.edu.pl), <https://orcid.org/0000-0003-2747-2625>

których liczba w państwach europejskich sukcesywnie rośnie. W ramach badań należy zweryfikować hipotezę badawczą, że najnowsze orzecznictwo FTK pozwala na przyjęcie założenia, że postępujący proces ekologizacji praw człowieka w niemieckim porządku konstytucyjnym prowadzi do wyewoluowania nowej grupy uprawnień związanych z osiągnięciem neutralności klimatycznej. Ze względu na doniosłą rolę orzecznictwa FTK niniejsze badania stanowią głos w dyskusji nad aktualnymi wyzwaniami, z którymi musi mierzyć się judykatura w obliczu konieczności implementacji Europejskiego Zielonego Ładu, a także rolę i znaczeniem neutralności klimatycznej jako nowej wartości konstytucyjnej. W badaniach posłużono się metodą dogmatycznoprawną, przeprowadzono również analizę wybranego orzecznictwa FTK oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Niniejsze rozważania prowadzą do konkluzji, iż w najnowszym orzecznictwie poświęconym kwestiom klimatycznym FTK koncentruje się przede wszystkim na ocenie konstytucyjności celów regulacji i przedsięwziętych środków służących terminowemu osiągnięciu neutralności klimatycznej. Należy jednak uznać, że w ciągu najbliższych lat zakres odpowiedzialności władz publicznych znacząco się zwiększy. Nie można wykluczyć, że po 2030 r. FTK będzie musiał ponownie zmierzyć się z pytaniem już nie tylko o celowość działania władz, lecz także efektywność przyjętych rozwiązań. W ocenie autorki do tego czasu sądowa, progresywna wykładnia przepisów Ustawy zasadniczej będzie potwierdzeniem rosnącego znaczenia neutralności klimatycznej jako nowej wartości o konstytucyjnym znaczeniu.

Słowa kluczowe: prawa człowieka; neutralność klimatyczna; Niemcy; Federalny Trybunał Konstytucyjny; transformacja energetyczna; Energiewende

---

## I. WPROWADZENIE

Zgodnie z założeniami strategii Unii Europejskiej „Europejski Zielony Ład” (European Green Deal)<sup>1</sup> Europa powinna do 2050 r. zostać pierwszym na świecie kontynentem neutralnym klimatycznie<sup>2</sup>. Osiągnięcie tego ambitnego celu nie jest możliwe bez radykalnej transformacji energetycznej, która zakłada odejście od gospodarki wysokoemisyjnej przy równoczesnym rozwoju tzw. zielonej energii. Przeprowadzenie tych zmian nie tylko oddziałuje na sektor przemysłu czy produkcji, lecz także wpływa bezpośrednio na standardy ochrony wolności i praw jednostki. W ciągu ostatnich lat można zaobserwować tę ścisłą korelację na przykładzie rozwiązań prawa niemieckiego. Od 2018 r. do Federalnego Trybunału Konstytucyjnego (FTK) napływają skargi konstytucyjne, w których skarżący zarzucają władzom publicznym zaniechanie w zakresie zagwarantowania odpowiedniego poziomu ochrony uprawnień związanych z dostępem do czystego środowiska. Przełomem w zaistniałym sporze jest wyrok FTK z 24 marca 2021 r., który w doktrynie

---

<sup>1</sup> Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Europejski Zielony Ład, COM/2019/640.

<sup>2</sup> Przez pojęcie neutralności klimatycznej należy rozumieć stan równowagi pomiędzy ilością gazów cieplarnianych emitowanych do atmosfery a możliwościami ich zneutralizowania przez tzw. pochłaniacze naturalne (por. art. 4 ust. 1 Porozumienia paryskiego do Ramowej konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu, sporządzonej w Nowym Jorku dnia 9 maja 1992 r., przyjętej w Paryżu dnia 12 grudnia 2015 r. (Dz. U. 2017, poz. 36), uchwalonej przez 197 państw w trakcie szczytu klimatycznego COP21 w 2015 r.).



niemieckiego prawa konstytucyjnego określono jako historyczny<sup>3</sup>. Powodów takiego stanu rzeczy należy upatrywać w tym, że po raz pierwszy Trybunał z Karlsruhe stwierdził, że osiągnięcie neutralności klimatycznej jest konstytucyjnym zadaniem władz państwa, realizowanym w poczuciu odpowiedzialności zarówno wobec obecnych, jak i przyszłych pokoleń. Jednocześnie orzeczenie to dało asumpt do dyskusji nad możliwością wyinterpretowania uprawnień do życia w państwie neutralnym klimatycznie na podstawie tradycyjnego kanonu wolności i praw jednostki, które nie odnoszą się *expressis verbis* do ekologii. Ponadto wyrok ten jest pierwszym orzeczeniem, w którym Trybunał orzekł na korzyść skarżących w kwestiach klimatycznych<sup>4</sup>, co jest wyraźnym sygnałem o rosnącym znaczeniu tej problematyki i konieczności przedsięwzięcia ze strony państwa adekwatnych działań w zakresie przeciwdziałania skutkom degradacji środowiska. Wyrok z marca 2021 r. potwierdza, że neutralność klimatyczna jest nie tylko kategorią międzynarodowego prawa ochrony środowiska oraz tzw. prawa międzynarodowego zmiany klimatycznej<sup>5</sup>, ale ewoluuje i ma potencjał, by stać się nową wartością o konstytucyjnym znaczeniu dla wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej. Z tego też względu celem niniejszych badań jest zweryfikowanie, czy najnowsze orzecznictwo FTK pozwala na przyjęcie założenia, że postępujący proces ekologizacji<sup>6</sup> praw człowieka w niemieckim porządku konstytucyjnym prowadzi do ukonstytuowania nowej grupy uprawnień związanych z osiągnięciem neutralności klimatycznej.

Na wstępie niniejszych rozważań należy podkreślić, że wyrok FTK z marca 2021 r. wpisuje się w „proklimatyczną” linię orzeczniczą sądów państw europejskich, rozwijającą się już we wcześniejszych latach. Jest ona odpowiedzią na rosnącą liczbę tzw. pozwów klimatycznych, kierowanych przeciwko rządowi państw oskarżanych o zaniechanie w przedsięwzięciu działań służących ochronie klimatu. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego w Hadze z 2019 r., który zobowiązał holenderskie władze do zintensyfikowania działań na rzecz ograniczenia emisji gazów cieplarnianych<sup>7</sup>, powołując się na obowiązki ochronne państwa w zakresie ochrony życia, zdrowia i prywatności obywateli. Podobny spór toczył się od marca 2019 r. także przed paryskim sądem administracyjnym. Zakończył się w 2021 r. historycznym dla Francji orzeczeniem uznającym rząd francuski za winnego zaniechań

<sup>3</sup> Aust (2021); Kahl (2022): 19. W drugim z wymienionych artykułów obszerna analiza i komentarz do zapadłego orzeczenia. Ukazał się on po zgłoszeniu niniejszego opracowania do druku.

<sup>4</sup> Ekardt (2021).

<sup>5</sup> Prawo międzynarodowe zmiany klimatycznej wyewoluowało z prawa ochrony środowiska w odpowiedzi na narastające problemy związane z postępującą degradacją środowiska. Ta gałąź prawa obejmuje „zespół norm prawnych, przede wszystkim, chociaż nie wyłącznie, traktatowych, regulujących bezpośrednio lub pośrednio odpowiedź wspólnoty międzynarodowej na przyczyny i następstwa zmiany klimatu”. Zob. szerzej Mik (2021): 17.

<sup>6</sup> Określany w literaturze jako „human rights greening”. Sands (1994): 293–324; Boyle (2009): 450–451.

<sup>7</sup> Wyrok z 24 czerwca 2019 r. Sądu Najwyższego w Hadze w sprawie *Urgenda przeciwko rządowi Holandii*. Tekst wyroku w wersji anglojęzycznej: <<https://uitspraken.rechtspraak.nl/inziendocument?id=ECLI:NL:RBDHA:2015:7196>> [dostęp: 4.06.2022].



w podjęciu działań służących osiągnięciu neutralności klimatycznej w związku ze zbyt mało ambitnymi celami nakreślonymi w ustawodawstwie krajowym<sup>8</sup>. Obecnie również przed sądami czeskim i włoskim rozpatrywane są sprawy, w których pozwano rządy tych państw za brak skutecznych przedsięwzięć służących realizacji zakładanych celów klimatycznych<sup>9</sup>.

Problem prawidłowości działań podejmowanych przez państwa w celu osiągnięcia neutralności klimatycznej dostrzega w swoim najnowszym orzecznictwie także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Przede wszystkim koncentruje się on na ocenie legalności i sprawności działania systemu handlu uprawnieniami do emisji (ETS), stanowiącego jeden z kluczowych instrumentów oddziaływania na sektor gospodarczy w dążeniu do osiągnięcia celów redukcyjnych CO<sub>2</sub><sup>10</sup>.

## II. NEUTRALNOŚĆ KLIMATYCZNA JAKO WYZWANIE DLA OBECNYCH I PRZYSZŁYCH POKOLEŃ

Na szczycie klimatycznym ONZ w Nowym Jorku, 23 września 2019 r., Niemcy ogłosiły, że długofalowym celem polityki klimatycznej RFN jest osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r.<sup>11</sup> Na poziomie federalnym aktem prawnym wyznaczającym etapy realizacji tego założenia jest ustawa z 12 grudnia 2019 r. o ochronie klimatu<sup>12</sup>. Za główny cel tego aktu uznano realizację międzynarodowych zobowiązań w zakresie przeciwdziałania postępującym zmianom klimatycznym. Bezpośrednio nawiązuje on do ustaleń Porozumienia paryskiego z 2015 r.<sup>13</sup>, w którym państwa zobowiązały się do podjęcia działań służących ograniczeniu globalnego ocieplenia do wartości poniżej 2°C oraz dążeniu do utrzymania go na poziomie 1,5°C. Ustawa koresponduje jednocześnie z założeniami Europejskiego Zielonego Ładu oraz Europejskiego prawa o klimacie (EPK)<sup>14</sup>, bazujących na celach redukcyjnych zdefiniowanych w Porozumieniu

<sup>8</sup> Dostęp do anglojęzycznego omówienia sprawy oraz do wyroku opublikowanego w j. francuskim <<http://climatecasechart.com/non-us-case/in-re-climate-resilience-bill/>> [dostęp: 5.06.2022].

<sup>9</sup> W 2021 r. w Czechach pozew złożyło stowarzyszenie Klimatická žaloba ČR, we Włoszech natomiast A Sud – organizacja pozarządowa działająca rzecz ochrony klimatu.

<sup>10</sup> Zob. szerzej np. wyroki TSUE: z 4 października 2018 r. w sprawie *Legatoria Editoriale Giovanni Olivotto (L.E.G.O.) SpA przeciwko Gestore dei servizi energetici (GSE) SpA i in.*, C-242/17; z 21 grudnia 2016 r. w sprawie *Swiss International Air Lines przeciwko Secretary of State for Energy and Climate Change i Environment Agency*, C-272/15. Zob. szerzej Adamczak-Retecka (2010).

<sup>11</sup> Zob. szerzej Wiese, Thema, Cordroch (2022): 1–14.

<sup>12</sup> Ustawa z 12 grudnia 2019 r. o ochronie klimatu (Klimaschutzgesetz), BGBl I, s. 2513. Zdefiniowane w niej etapy transformacji energetycznej zostały wypracowane, opierając się na szerokim konsensusie politycznym. Zob. szerzej Albrecht (2020): 373–374.

<sup>13</sup> Zob. przyp. 2.

<sup>14</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/1119 z 30 czerwca 2021 r. w sprawie ustanowienia ram na potrzeby osiągnięcia neutralności klimatycznej i zmiany rozporządzeń (WE) nr 401/2009 i (UE) 2018/1999 (Europejskie prawo o klimacie). Dz. Urz. UE L 243 z 9.07.2021. Zob. szerzej także Banaszek (2022): 24.

z 2015 r.<sup>15</sup> Zgodnie z art. 2 ust. 1 EPK „emisje i pochłanianie gazów cieplarnianych w całej Unii, uregulowane przez prawo Unii, należy zrównoważyć w Unii najpóźniej do 2050 r., tym samym zmniejszając emisje do poziomu zero netto w tym terminie, a następnie Unia powinna dążyć do osiągnięcia ujemnych emisji”. Następnie art. 4 EPK stanowi, że „aby osiągnąć cel neutralności klimatycznej określony w art. 2 ust. 1, wiążącym celem Unii w zakresie klimatu na 2030 r. jest ograniczenie emisji netto gazów cieplarnianych (emisje po odliczeniu pochłaniania) w Unii do roku 2030 o co najmniej 55% w porównaniu z poziomami z 1990 r.”.

Rozwiązania przyjęte w prawie niemieckim w 2019 r. w pełni odpowiadały progom redukcyjnym zdefiniowanym na poziome unijnym. W ustawie o ochronie klimatu wskazano cel śródkresowy, który zakładał, że do 2030 r. Niemcy osiągną redukcję emisji gazów cieplarnianych na poziomie 55% w porównaniu z 1990 r. Regulacje ustawowe stanowiły także o dopuszczalnych wielkościach emisji w sektorach: energetyce, przemyśle, transporcie, budownictwie, rolnictwie i gospodarce odpadami. Przy czym wartości te zostały zdefiniowane wyłącznie do 2030 r. Limity emisji na okres po tej dacie miały być, zgodnie z zamiarem ustawodawcy, sprecyzowane w rozporządzeniu.

W latach 2019–2020 wskutek uchwalenia ustawy o ochronie klimatu FTK rozpatrzył merytorycznie cztery skargi konstytucyjne<sup>16</sup> kwestionujące zgodność jej postanowień z Ustawą zasadniczą RFN (UZ)<sup>17</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, że skarżącymi były zarówno osoby fizyczne, w tym także osoby niepełnoletnie, jak i organizacje pozarządowe działające na rzecz ochrony klimatu<sup>18</sup>. Należy podkreślić, że skarżący działali nie tylko we własnym imieniu. Argumentowali, iż na podstawie art. 20a UZ występują w postępowaniu jako rzecznicy przyszłych pokoleń. Artykuł 20a UZ stanowi, że „państwo, w ramach porządku konstytucyjnego, poprzez ustawodawstwo oraz na mocy ustaw i przepisów prawa, chroni poprzez władzę wykonawczą i sądownictwo naturalne podstawy życia i zwierzęta, również w poczuciu odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń”. W ocenie skarżących cytowana regulacja może znaleźć zastosowanie w ocenie konstytucyjności nowej strategii klimatycznej Niemiec. Wskazywano, że art. 20a UZ jest źródłem obowiązku równego rozłożenia obciążeń związanych z procesem transformacji ekologicznej pomiędzy obecne i przyszłe generacje. Tymczasem rozwiązania ustawowe, definiujące dopuszczalne wartości emisji gazów cieplarnianych do 2030 r., uznano za zbyt mało restrykcyjne i skutkujące nadmiernymi ograniczeniami dla przyszłych pokoleń żyjących w latach 2030–2050. Podkreślono konieczność przestrzegania za-

<sup>15</sup> Bukowska (2021): 52.

<sup>16</sup> 1 BvR 2656/18; 1 BvR 78/20, 1 BvR 96/20, 1 BvR 288/20.

<sup>17</sup> Cytowane w niniejszej pracy artykuły Ustawy zasadniczej w języku polskim zostały przytoczone zgodnie z wydaniem: Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland – Ustawa zasadnicza dla Republiki Federalnej Niemiec, tłum. A.M. Sadowski, Berlin 2010.

<sup>18</sup> W pierwszej skardze konstytucyjnej skarżącymi było 13 podmiotów, w tym 1 osoba niepełnoletnia i 2 organizacje pozarządowe, w drugiej natomiast grupa 15 osób fizycznych, w trzeciej skardze skarżącymi była grupa 9 niepełnoletnich osób oraz 1 osoba pełnoletnia, w czwartej skardze konstytucyjnej wystąpiło 9 osób, w tym 2 osoby niepełnoletnie.

sad sprawiedliwości międzypokoleniowej i proporcjonalnej limitacji wolności i praw jednostek w celu osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r.<sup>19</sup> Osoby skarżące uznały, że z uwagi na konieczność zachowania tej równowagi należałoby obecną generację, w tym więc także samych skarżących, zobowiązać do zwiększenia starań w zakresie ochrony klimatu już na obecnym etapie transformacji, tj. do 2030 r.

Kwestia występowania ze skargą konstytucyjną „w imieniu przyszłych pokoleń” budzi istotne wątpliwości natury konstytucyjnej ze względu na przesłanki dopuszczalności skargi, takie jak: aktualność naruszenia oraz osobisty i bezpośredni charakter interesu prawnego jednostki. Ponadto w literaturze przedmiotu definiuje się art. 20a UZ jako klauzulę sprawiedliwości międzypokoleniowej<sup>20</sup> (*Generationengerechtigkeit-Artikel*), która nie stanowi źródła prawa podmiotowego<sup>21</sup>. W doktrynie bezsporne jest stanowisko o programowym charakterze art. 20a, określającym jeden z celów działania władz państwa<sup>22</sup>. Tymczasem FTK, oceniając przesłanki dopuszczalności skarg konstytucyjnych, przychylił się do stanowiska skarżących. Wskazał, że naruszenie interesu prawnego spełnia wymóg aktualności. Występujące obecnie zagrożenia związane z brakiem możliwości realizacji przyszłych wolności i praw z uwagi na postępujący kryzys klimatyczny uzasadniają twierdzenie o bieżącym, nie zaś potencjalnym, charakterze naruszenia. Jest bowiem ono efektem już uchwalonych regulacji prawnych. FTK stwierdził ponadto, że na podstawie ustawy o ochronie klimatu realizacja wolności i praw, które są związane z emisją CO<sub>2</sub>, jest zagrożona już teraz z uwagi na dopuszczalność nieproporcjonalnie dużego wydatkowania budżetu CO<sub>2</sub> w latach 2019–2030 w stosunku do okresu 2030–2050. FTK uznał również, że skarżący skutecznie wykazali fakt naruszenia ich osobistego interesu prawnego. Można bowiem z całą pewnością stwierdzić, że po 2030 r. konieczne będzie radykalne uszczuplenie przysługujących praw ze względu na potrzebę ochrony klimatu. Nadmierna emisja CO<sub>2</sub> do 2030 r. wiąże się z tym, iż każda z osób mieszkających w Niemczech będzie zobowiązana do przestrzegania restrykcji po tej dacie. Sędziowie z Karlsruhe uznali również, że interes skarżących cechuje się bezpośrednim charakterem, ponieważ w niniejszej sprawie nie jest konieczne wydanie jakiegokolwiek aktu wykonawczego, a ustawa o ochronie klimatu oddziałuje wprost na sytuację prawną jednostek.

<sup>19</sup> Zob. szerzej Hałub-Kowalczyk (2021): 271–280.

<sup>20</sup> Kleiber (2014): 146.

<sup>21</sup> Leisner (2018): 280; (2014): 146. W literaturze sygnalizuje się, iż należy rozważyć możliwość uchwalenia karty praw przyszłych generacji („Erklärung der Rechte künftiger Generationen”). Zob. szerzej np. Kleiber (2014): 152. Na marginesie niniejszych rozważań należy również dodać, że w doktrynie dyskutowany jest problem, czy na podstawie 20a UZ natura może posiadać własną podmiotowość prawną, czy też jest wyłącznie obiektem, nie zaś podmiotem ochrony. Zob. szerzej Heselhaus (2012): 21–22.

<sup>22</sup> Wolff (2016): 292.

### III. PRAWO DO CZYSTEGO ŚRODOWISKA W USTAWIE ZASADNICZEJ RFN

Mimo że art. 20a UZ nie jest źródłem prawa podmiotowego, pełni fundamentalną rolę w ochronie uprawnień jednostki związanych z życiem w czystym środowisku. Współstosowanie tej regulacji umożliwia przeprowadzenie rozszerzającej wykładni innych wolności i praw, nieodnoszących się wprost do kwestii klimatycznych. Okolicznością potwierdzającą tę tezę jest fakt, iż w analizowanej sprawie skarżący uznali, że władze publiczne dopuszczają się zaniechania w zakresie działań służących osiągnięciu neutralności klimatycznej. Argumentowano, iż uchwalona ustawa o ochronie klimatu w obecnym kształcie narusza: prawo do życia i zdrowia, prawo do nietykalności osobistej, swobodę działania, prawo do godnej przyszłości i ekologicznego minimum egzystencji, prawo do własności oraz wolność wyboru zawodu.

Skarżący, podnosząc zarzut naruszenia pierwszych czterech wymienionych gwarancji konstytucyjnych, przyjęli za wzorzec kontroli art. 2 UZ, stanowiący o prawie do swobodnego rozwoju osobowości oraz ochronie życia i zdrowia<sup>23</sup>. Robert Alexy, badając zakres przedmiotowy art. 2 UZ, określił tę regulację szeroko: jako „ogólne prawo do wolności”<sup>24</sup>. Jego znaczenie i rola nie były jednak w literaturze i judykaturze traktowane jednolicie. Istotnym głosem w dyskusji na temat potencjału normatywnego art. 2 ust. 1 UZ jest orzecznictwo FTK, które coraz częściej skłania się ku progresywnej wykładni analizowanej gwarancji<sup>25</sup>. Tym samym art. 2 ust. 1 UZ staje się źródłem uprawnień jednostki służących rozwojowi jej osobowości, które nie zostały zagwarantowane wprost, jak np. ochrona małżeństwa, dobrego imienia, autonomii informacyjnej, sfery seksualnej czy praw dziecka do rozwoju<sup>26</sup>. W sporze dotyczącym realizacji etapów transformacji energetycznej skarżący, powołując się na art. 2 UZ, argumentowali, iż zaniechania władz doprowadziły do naruszenia konstytucyjnej swobody działania. Wskazali, że z uwagi na konieczność ochrony życia i zdrowia konieczne jest ograniczenie aktywności życiowej, by nie narażać się na długotrwałe przebywanie w zanieczyszczonym środowisku. W kontekście prawa do ochrony życia i zdrowia<sup>27</sup> podnoszono natomiast, że brak skutecznych działań ze strony państwa w zakresie ochrony klimatu przyczynia się do pogorszenia stanu zdrowia, a także prowadzi do narażenia na choroby serca, układu oddechowego i alergię. Argumentowano, że zmiany klimatyczne powodują bezpośrednie zagrożenie i z tego względu należy jak

---

<sup>23</sup> „Każdy ma prawo do swobodnego rozwoju swojej osobowości, o ile nie narusza to praw innych, nie wykracza przeciw ładowi konstytucyjnemu i nie uchybia dobrym obyczajom. (2) Każdy ma prawo do życia i do nietykalności osobistej. Wolność osobista jest nienaruszalna. Prawa te mogą być ograniczone wyłącznie na podstawie ustawy”.

<sup>24</sup> Alexy (2010): 259.

<sup>25</sup> Alexy (2010): 260.

<sup>26</sup> Jarras (2020): 78–81.

<sup>27</sup> „Każdy ma prawo do życia i do nietykalności osobistej. Wolność osobista jest nienaruszalna. Prawa te mogą być ograniczone wyłącznie na podstawie ustawy”.

najszybciej przedsięwziąć efektywne środki, by globalne ocieplenie utrzymać na poziomie zbliżonym do 1,5°C. Tymczasem – jak wskazano – rozwiązania ustawowe w zbyt wielu obszarach życia społecznego dopuszczają działalność szkodliwą dla klimatu, wskutek której wciąż do atmosfery emitowana jest nadmierna ilość dwutlenku węgla.

Kolejną z gwarancji wyinterpretowanych z art. 2 ust. 1 UZ<sup>28</sup>, na podstawie analizowanego wyroku, było prawo do ekologicznego minimum egzystencji. Co istotne, w kontekście omawianej sprawy na uwagę zasługuje ewolucja tej gwarancji. Nie jest bowiem ona rozumiana już wyłącznie jako prawo socjalne, przejawiające się w dostępie m.in. do środków o charakterze finansowym i rzeczowym, gwarantujących możliwość godnego przeżycia na minimalny poziomie<sup>29</sup>, lecz jako prawo do zapewnienia elementarnych standardów z zakresu ochrony klimatu. Zdaniem autorki taka perspektywa prowadzi do konkluzji, że czyste środowisko staje się – obok miejsca zamieszkania, żywności czy dostępu do środków higienicznych – jednym z fundamentalnych dóbr, bez którego nie jest możliwe zapewnienie jednostce elementarnych warunków godnego życia. W efekcie nadawałaby prawu do czystego środowiska cechy uprawnienia indywidualnego i osobistego.

Skarżący podnosili również zarzut naruszenia prawa do własności (art. 14 UZ)<sup>30</sup>. Reprezentowali stanowisko, że wskutek zmian klimatycznych własność prywatna w Niemczech, a zwłaszcza tereny rolnicze, są narażone na szczególne ryzyka związane z wystąpieniem gwałtownych zjawisk pogodowych, jak burze, powodzie, trzęsienia ziemi czy pożary. Brak aktywności ze strony państwa w zakresie przeciwdziałania degradacji środowiska może doprowadzić do tego, że nie tylko poszczególne nieruchomości, lecz także całe obszary dotychczas zamieszkałe przez ludność będą musiały zostać opuszczone. W skardze konstytucyjnej wskazano, że art. 14 UZ gwarantuje również ochronę więzi sąsiedzkich i „zakorzenienie” w określonej społeczności. Ponadto skarżący twierdzili, że w związku z wykonywaną przez nich pracą w branży rolniczej i hotelarstwie, wskutek postępujących zmian klimatu, zagrożona jest wolność wyboru zawodu (art. 12 UZ)<sup>31</sup>. Podnoszono też, iż rosnący poziom zasolenia

<sup>28</sup> Art. 1 ust. 1 zd. 1 UZ brzmi: „Godność człowieka jest nienaruszalna”.

<sup>29</sup> Pieroth (2016): 48.

<sup>30</sup> Art. 14 UZ stanowi, że: „[...] zapewnia się prawo własności i prawo dziedziczenia. Treść tych praw i ich granice określają ustawy. (2) Własność zobowiązuje. Korzystanie z niej ma jednocześnie służyć dobru ogółu. (3) Wywłaszczenie dozwolone jest wyłącznie na rzecz dobra ogółu. Może ono być przeprowadzone wyłącznie zgodnie z ustawą lub na mocy ustawy, definiującej rodzaj i wysokość odszkodowania. Odszkodowanie należy określić z uwzględnieniem sprawiedliwego wyważenia interesów ogółu i osób, których ono dotyczy. W przypadku sporu co do wysokości odszkodowania przysługuje możliwość dochodzenia roszczeń na drodze prawnej przed sądami powszechnymi”.

<sup>31</sup> Art. 12 stanowi, że: „Wszyscy obywatele Niemiec mają prawo do swobodnego wyboru zawodu, miejsca pracy i miejsca kształcenia. Wykonywanie zawodu może być uregulowane ustawą lub na podstawie ustawy. (2) Nikogo nie wolno zmuszać do wykonywania określonej pracy poza tą, która mieści się w ramach zwyczajowego ogólnego i obejmującego wszystkich obywateli obowiązku prac świadczonych na rzecz ogółu. (3) Praca przymusowa jest dopuszczalna wyłącznie w przypadku orzeczonego sądownie pozbawienia wolności”.

wód gruntowych będzie w przyszłości skutkowało niemożnością uprawy niektórych gatunków roślin oraz ograniczeniem dostępu do wody pitnej.

Pomimo braku zagwarantowanego *expressis verbis* prawa do czystego środowiska w niemieckim porządku konstytucyjnym, kierowane do FTK skargi konstytucyjne formułujące zarzut naruszenia wolności zarówno osobistych, jak i socjalnych skłaniają ku tezie o ekologizacji praw człowieka. Proces ten rozwijał się dotychczas na szczeblu międzynarodowym, a zwłaszcza w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC), w odpowiedzi na brak autonomicznego prawa do czystego środowiska. Stosując koncepcję uznającą Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności za tzw. żywe narzędzie<sup>32</sup>, ETPC w drodze progresywnej wykładni przepisów konwencyjnych odkodowywał uprawnienia jednostki związane z prawem do czystego środowiska, powołując się na ochronę życia<sup>33</sup>, zdrowia<sup>34</sup>, prywatności<sup>35</sup> czy własności<sup>36</sup>. Tym samym obserwuje się proces ewolucji tego prawa, które nie ma już wyłącznie solidarnościowego charakteru (jako prawo III generacji)<sup>37</sup>, lecz staje się nowym prawem podmiotowym jednostki. Niniejsza analiza prowadzi do konstatacji, iż ten sposób interpretacji praw i wolności jednostki znajduje zastosowanie także w prawie powszechnie obowiązującym w Niemczech. Tym samym stanowi potwierdzenie o przenikaniu się i wzajemnym oddziaływaniu dwóch porządków prawnych, tj. prawa wewnętrznego oraz prawa międzynarodowego.

#### IV. KONSTYTUCYJNE OBOWIĄZKI WŁADZ PUBLICZNYCH W ZAKRESIE OCHRONY PRAW JEDNOSTKI PRZED SKUTKAMI DEGRADACJI ŚRODOWISKA

W analizowanej sprawie FTK stanął na stanowisku, że władze publiczne nie dopuściły się zaniechania w zakresie wdrożenia środków służących ochronie klimatu<sup>38</sup>. W tym celu FTK przeprowadził test polegający na weryfikacji prawidłowości działań prawodawcy zgodnie z trzema przesłankami, które mogłyby stanowić o naruszeniu obowiązków władz związanych z uchwaleniem strategii przeciwdziałania kryzysowi klimatycznemu. W ramach analiz FTK zweryfikował:

– czy władza nie podejmuje żadnych działań w zakresie, w jakim prawo ją do tego zobowiązuje;

<sup>32</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Tyler przeciwko Wielkiej Brytanii*, skarga nr 5856/72.

<sup>33</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Öneriuldiz przeciwko Turcji*, skarga nr 48939/99.

<sup>34</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Florea przeciwko Rumunii*, skarga nr 37186/03.

<sup>35</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Ostra Lopez przeciwko Hiszpanii*, skarga nr 16798/90.

<sup>36</sup> Wyrok ETPC w sprawie *Hamer przeciwko Belgii*, skarga nr 21861/03.

<sup>37</sup> Kuźniar (2021): 202.

<sup>38</sup> Należy zwrócić uwagę, że poszukiwanie ochrony przed zanieczyszczeniami środowiska za pośrednictwem prawa do ochrony zdrowia i życia i nietykalności osobistej miało już miejsce w sprawach zawisłych przed FTK we wcześniejszych latach. Zob. szerzej Jarras (2020): 102.



– czy działania władzy są w sposób oczywisty niewłaściwe lub nieodpowiednie dla osiągnięcia zakładanego celu;

– czy podjęte działania nie służą realizacji zakładanego celu<sup>39</sup>.

W ocenie FTK uchwalenie ustawy o ochronie klimatu oraz zawarcie w niej planu osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. potwierdza, że władze publiczne podjęły konkretne działania służące wdrożeniu postanowień Porozumienia paryskiego. W odniesieniu do drugiego z kryteriów FTK uznał, że ustawa *expressis verbis* precyzuje cel, jakim jest osiągnięcie neutralności klimatycznej, a konkretne etapy ustawowe (jak np. wyznaczenie celu śródkresowego na 2030 r.) zmierzają do jego urzeczywistnienia. Mimo że ustawa nie definiuje wielkości dopuszczalnych emisji po 2030 r., to należy założyć, że będą one sukcesywnie malały<sup>40</sup>. W ocenie FTK w pełni nieadekwatne byłoby wprowadzenie wyłącznie środków dostosowawczych, służących adaptacji do pogarszających się warunków klimatycznych<sup>41</sup>. Wówczas za ich pośrednictwem nie byłaby możliwa skuteczna ochrona życia i zdrowia jednostek. Trybunał, badając przepisy ustawy, stwierdził, że regulacja ta nie pozostawia na marginesie celu, dla którego została ustanowiona<sup>42</sup>. Wprost przeciwnie – uznał tę technikę za spójną i słuszną oraz umożliwiającą utrzymanie określonej temperatury na poziomie zgodnym z ustaleniami Porozumienia paryskiego<sup>43</sup>.

Chociaż FTK nie dopatrzył się naruszenia prawa do ochrony zdrowia i życia oraz nietykalności osobistej, poczynił fundamentalne ustalenia służące zdefiniowaniu standardów ochrony praw jednostki związanych z ochroną klimatu oraz neutralnością klimatyczną. Potwierdził, że art. 2 ust. 2 zd. 1 UZ jest źródłem obowiązku władz publicznych polegającym na ochronie podstawowych dóbr gwarantowanych na poziomie konstytucyjnym przed zanieczyszczeniami środowiska. Z tej regulacji wynika nakaz podjęcia działań zapobiegających naruszeniom ze strony państwa, jak również osób trzecich. Obowiązki ochronne uruchamiają się zatem nie tylko w sytuacji, gdy prawo już zostało naruszone, ale powinny działać wyprzedzająco. Choć w literaturze przedmiotu kwestią sporną było to, czy obowiązek ochrony życia obejmuje również dbałość o środowisko naturalne, FTK opowiedział się w tej kwestii twierdząco już w 1981 r.<sup>44</sup>, postulując progresywną interpretację art. 2 ust. 2 zd. 1<sup>45</sup>.

Trybunał w uzasadnieniu swojego stanowiska z marca 2021 r. wskazał także na znaczenie prawa do prywatności dla ochrony uprawnień środowiskowych, odwołując się w tym zakresie do bogatego dorobku orzeczniczego Europejskiego Trybunału Praw Człowieka: FTK zaakceptował istnienie prawa do ekologicznego minimum egzystencji w niemieckim porządku konstytucyjnym.

<sup>39</sup> Nb. 152.

<sup>40</sup> Ustawa wskazuje na dwa progi ograniczania emisji gazów cieplarnianych. Stanowi, że w stosunku do 1990 r. spadnie ona w 2030 r. o 65%, a w 2040 r. o 88%. Por. par. 3 ust. 1 zd. 1 ustawy.

<sup>41</sup> Nb. 157.

<sup>42</sup> Nb. 158.

<sup>43</sup> Nb. 158.

<sup>44</sup> Wyrok FTK z 14 stycznia 1981 r., 1 BvR 612/72.

<sup>45</sup> Zob. szerzej Heselhaus (2012): 33.

W literaturze przedmiotu definiuje się je jako „roszczenie o zapewnienie minimalnego stanu elementów środowiska, które są nieodzowne dla godnego życia jak czyste powietrze, którym można oddychać, woda pitna, nadająca się do spożycia żywność. Także w obliczu obawy o dostęp do tych elementów dochodzi do naruszenia tego prawa”<sup>46</sup>. W analizowanej sprawie FTK stanął na stanowisku, że działania władz nie prowadzą do wywołania katastrof naturalnych o wielkich rozmiarach, które mogłyby zagrozić minimum egzystencji ekologicznej i ograniczyć dostęp do podstawowych zasobów naturalnych<sup>47</sup>. Co więcej, FTK uznał, że rozwiązania ustawowe, odpowiadające wymaganiom Porozumienia paryskiego, służą przeciwdziałaniu wystąpieniu tego typu zjawisk<sup>48</sup>.

Podobnie jak w przypadku prawa do ochrony życia i zdrowia, FTK, badając, czy doszło do naruszenia obowiązków ochronnych władz publicznych w ramach prawa do własności, przeprowadził test oceny działań władzy zgodnie z trzema wspomnianymi już kryteriami: braku podjęcia działań, podjęcia działań niewłaściwych i nieadekwatnych, uchybienia celowi regulacji. Należy zwrócić uwagę, że prymarnym zadaniem państwa w zakresie prawa do własności powinna być próba proporcjonalnego wyważenia interesu prawnego właściciela oraz ochrona klimatu. W opinii FTK prawodawca nie naruszył art. 14 UZ w związku z podjęciem działań służących temu właśnie celowi. Przede wszystkim przedsięwziął środki mające na celu przeciwdziałanie dalszej emisji gazów cieplarnianych przez stworzenie ścieżki redukcji (*Reduktionspfad*) tych emisji, które – zdaniem FTK – są adekwatnym i właściwym środkiem służącym realizacji założenia, jakim jest osiągnięcie neutralności klimatycznej do 2050 r.

## V. NEUTRALNOŚĆ KLIMATYCZNA – OD OBOWIĄZKU WŁADZ PUBLICZNYCH DO PRAWA JEDNOSTKI

Analiza wyroku FTK prowadzi do konkluzji, że wyzwania związane z ochroną klimatu mogą na stałe wpisać się w dyskurs nauki prawa konstytucyjnego nie tylko jako cel działania państwa, ale nowe uprawnienie jednostki, będące jednym z fundamentalnych gwarancji tzw. demokracji środowiskowej, rozumianej jako „stan, w którym społeczeństwo ma zagwarantowany udział w zarządzaniu środowiskiem”<sup>49</sup>. Ta spodziewana ewolucja odpowiadałaby dynamice rozwoju „zielonych” uprawnień, obserwowanego w prawie międzynarodowym. Przy czym niniejsze badania prowadzą do konkluzji, że w przypadku kwestii klimatycznych w większym stopniu można mówić o dobrach środowiskowych niż o prawach (czy uprawnieniach)<sup>50</sup>. Takie rozróżnienie ma decydujące znaczenie dla skuteczności ochrony jednostki w państwie. Analizo-

<sup>46</sup> Heselhaus (2012): 33.

<sup>47</sup> Nb. 115.

<sup>48</sup> Nb. 159.

<sup>49</sup> Cabaj, Łachacz (2010): 26.

<sup>50</sup> Por. Wolf (2002): 137.



wane orzeczenie FTK potwierdza, że dobra środowiskowe podlegają ochronie w ramach powszechnie uznanych wolności i praw. Zdaniem autorki ekologizacja już istniejących gwarancji praw człowieka stała się możliwa w prawie niemieckim wyłącznie za sprawą art. 20a UZ<sup>51</sup>. Na jego podstawie wyinterpretowano nowe zadania władz publicznych, opierając się kanonie skodyfikowanych gwarancji jednostki. W konsekwencji art. 20a UZ będzie zyskiwać na znaczeniu jako bezpośredni wzorzec konstytucyjności przepisów ustawowych.

Mimo że FTK nie stwierdził naruszeń prawa do ochrony zdrowia i życia oraz wolności osobistej, należy uznać, że wyrok z marca 2021 r. stanowi punkt zwrotny w procesie konstytuowania nowych praw „ekologicznych” jednostki. Trybunał potwierdził ich obecność w Ustawie zasadniczej Niemiec, opowiadając się tym samym za wykładnią progresywną jej postanowień. Z uwagi na oddziaływanie orzecznictwa Trybunału z Karlsruhe na ustawodawstwo innych państw europejskich<sup>52</sup> analizowany wyrok może mieć przełomowe znaczenie dla kształtowania się konstytucyjnych standardów ochrony praw jednostki do czystego środowiska.

Rola analizowanego orzeczenia jest tym większa, że doszło w nim do zdefiniowania nowego zadania władz publicznych w zakresie ochrony klimatu. Sędziowie stwierdzili bowiem, że konstytucyjną powinnością władz jest osiągnięcie neutralności klimatycznej. Z konstytucyjnego nakazu ochrony klimatu wynika, by dopuszczalny poziom emisji gazów cieplarnianych ograniczyć do poziomu zapewniającego osiągnięcie stanu neutralności. Zdaniem FTK art. 20a UZ należałoby interpretować w ten sposób, by obejmował on swoim zakresem również nakaz osiągnięcia neutralności klimatycznej i obowiązek redukcji emisji gazów cieplarnianych<sup>53</sup>. Poczynione analizy prowadzą do konkluzji, że choć neutralność klimatyczna nie jest pojęciem konstytucyjnym, może być postrzegana jako wartość o charakterze ustrojowym z uwagi na bezpośrednie oddziaływanie na kierunki rozwoju polityki państwa. Ponadto analiza wyroku FTK umożliwiła sformułowanie katalogu okoliczności wymagających weryfikacji pod kątem oceny zgodności działań władz publicznych z Ustawą zasadniczą w kontekście dążenia do osiągnięcia neutralności klimatycznej, tj:

a) czy organy władzy publicznej dopuszczają się zaniechania w zakresie wprowadzenia rozwiązań służących osiągnięciu neutralności klimatycznej, mimo że prawo zobowiązuje je do podjęcia aktywności ustawodawczej?

b) czy działania organów władzy publicznej są właściwe i odpowiednie do realizacji zakładanych celów redukcyjnych?

c) czy działania organów władzy publicznej bezpośrednio służą realizacji celu, jakim jest osiągnięcie stanu neutralności klimatycznej w 2050 r.?

Problematyka osiągnięcia neutralności klimatycznej została ujęta w omawianej sprawie w kontekście generacyjnym. Realizacja tego zadania w przewidzianym ustawowo czasie jest wyrazem poszanowania praw przyszłych poko-

---

<sup>51</sup> W literaturze przedmiotu podkreśla się, że choć art. 20a nie może stanowić samodzielnego wzorca kontroli, „wzmocnia” ochronę konstytucyjnych praw podmiotowych. Wolff (2016): 295.

<sup>52</sup> Śledzińska-Simon (2020).

<sup>53</sup> Nb. 243.

leń. Należy uznać to zadanie za zobowiązanie o bezwzględnie obowiązującym charakterze<sup>54</sup>. Zdaniem autorki wyinterpretowanie nowego konstytucyjnego obowiązku władz państwa w zakresie ochrony klimatu dowodzi, że FTK przychylił się do objęcia jednostek tzw. dynamiczną ochroną prawną. Konstrukcja ta, znana orzecznictwu niemieckiemu od 1978 r.<sup>55</sup>, umożliwia progresywną interpretację przepisów w sposób, który w największym zakresie odpowiada i realizuje zakładany cel ochrony danej regulacji<sup>56</sup>. Niniejsze badania prowadzą również do konkluzji, iż postępujący proces ekologizacji praw człowieka mógłby zostać wzmocniony przez zdefiniowanie neutralności klimatycznej jako nowej wartości konstytucyjnej. Wówczas mogłaby ona stać się fundamentem, za sprawą którego możliwe byłoby zwiększenie potencjału normatywnego dotychczasowego kanonu wolności i praw jednostki.

Na uwagę zasługuje fakt wyinterpretowania tego zadania przy pełnym uwzględnieniu i poszanowaniu ustaleń prawa międzynarodowego. Jak zauważył FTK, samodzielne działania Niemiec w przedmiocie przeciwdziałania kryzysowi klimatycznemu są bezzasadne z uwagi na fakt, iż są one emitentem jedynie 2% wszystkich emisji CO<sub>2</sub> na świecie<sup>57</sup>. Z tego też względu konieczne jest przedsięwzięcie wspólnej, zintegrowanej strategii na poziomie ponadpaństwowym, dzięki której możliwe będzie realizowanie kolejnych etapów transformacji. Tym samym neutralność klimatyczna jako nowa, wspólna wartość, mogłaby stać się osią dalszej, coraz ściślejszej współpracy państw w zakresie przeciwdziałania zmianom klimatu.

Warto wspomnieć, że w sierpniu 2021 r. weszła w życie nowelizacja ustawy o ochronie klimatu, która stanowi odpowiedź ustawodawcy na wyrok FTK. Zakłada ona obniżenie emisji gazów cieplarnianych do 2030 r. o 65%, a do 2040 – o 88%. Wyznaczono też przyspieszoną datę osiągnięcia neutralności klimatycznej – do 2045 r., a zatem o pięć lat wcześniej w stosunku do wymagań zdefiniowanych w Europejskim prawie o klimacie. W projekcie przewidziano także znaczące obniżenia dopuszczalnych wielkości emisji gazów cieplarnianych w określonych ustawowo sektorach, tj. energetyce, przemyśle, transporcie, budownictwie, rolnictwie i gospodarce odpadami. Katalog ten uzupełniono o uprawę ziemi i gospodarkę leśną.

W tym miejscu należy zasygnalizować, że pomimo wprowadzonych zmian, od końca 2021 r. do FTK zaczęły wpływać kolejne skargi konstytucyjne. Przy czym dotyczyły one zaniechania władz krajów związkowych w zakresie zdefiniowania ścieżki redukcyjnej emisji gazów (m.in. kraju Saary, Brandenburgii, Dolnej Saksonii, Saksonii-Anhalt, Saksonii, Nadrenii Północnej-Westfalii,

<sup>54</sup> Nb. 248.

<sup>55</sup> Po raz pierwszy FTK posłużył się sformułowaniem „dynamicznej ochrony praw jednostki” w wyroku z 8 sierpnia 1978 r. w sprawie *Kalkar I*. W tym orzeczeniu Trybunał stanął na stanowisku, że użycie przez ustawodawcę zwrotów niedookreślonych otwiera drogę do ich interpretacji w taki sposób, by w jak największym zakresie możliwa była ochrona dobra (lub wartości), które regulacja prawna miała chronić.

<sup>56</sup> Zob. szerzej Łazor (2021): 44.

<sup>57</sup> Nb. 202.

Badenii-Wirtembergii, Meklemburgii-Pomorza Przedniego, Hesji i Bawarii)<sup>58</sup>. Jednakże FTK nie przyjął żadnej z nich do merytorycznego rozpatrzenia, argumentując, że gospodarowanie budżetem CO<sub>2</sub> pozostaje w kwestii władz federalnych, a Ustawa zasadnicza nie precyzuje, w jakim zakresie obowiązki w tym obszarze spoczywają na władzach krajów związkowych.

Jak wynika z przeprowadzonych analiz, w najnowszym orzecznictwie poświęconym kwestiom klimatycznym Trybunał koncentruje się przede wszystkim na ocenie konstytucyjności wyłącznie celów regulacji i przedsięwziętych środków służących terminowemu osiągnięciu neutralności klimatycznej. Należy jednak stwierdzić, że w ciągu najbliższych lat zakres odpowiedzialności władz publicznych będzie się zwiększać, ponieważ skutki podjętych decyzji politycznych i działań legislacyjnych staną się możliwe do zweryfikowania. Nie można wykluczyć, że po 2030 r. FTK będzie musiał ponownie zmierzyć się z pytaniem już nie tylko o celowość działania władz, ale także efektywność przyjętych rozwiązań. Należy przypuszczać, że do tego czasu sądowa, progresywna wykładnia przepisów Ustawy zasadniczej przez FTK będzie potwierdzeniem rosnącego znaczenia neutralności klimatycznej jako nowej wartości o konstytucyjnym znaczeniu.

- Adamczak-Retecka, M. (2010). *Odpowiedzialność odszkodowawcza jednostek za naruszenie prawa wspólnotowego*. Warszawa.
- Albrecht, J. (2020). *Das Klimaschutzgesetz des Bundes – Hintergrund, Regulationsstruktur und wesentliche Inhalte*. *Natur und Recht* 42: 370–378.
- Alexy, R. (2010). *Teoria praw podstawowych*. Tłum. B. Kwiatkowska, J. Zajadło. Warszawa.
- Aust, H.P. (2021). *Klimaschutz aus Karlsruhe: Was verlangt der Beschluss vom Gesetzgeber?* *Verfassungsblog* 2021/5/05. <<https://verfassungsblog.de/klimaschutz-aus-karlsruhe-was-verlangt-das-urteil-vom-gesetzgeber/>>.
- Banaszek, H. (2022). *Fit for 55 – rewizja unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji (EU ETS) w ramach Europejskiego Zielonego Ładu*. *Europejski Przegląd Sądowy* 2: 23–28.
- Boyle, A. (2009). *Environment and human rights*, [w:] R. Wolfrum (ed.), *Max Planck Encyclopedia of Public International Law*. Oxford: 450–451.
- Bukowska, J. (2021). *Ramy prawne osiągania neutralności klimatycznej w Europejskim prawie o klimacie*, [w:] C. Mik, A. Borek (red.), *Zmiany klimatu w świetle prawa Unii Europejskiej i prawa polskiego na tle porównawczym*. Warszawa: 51–69.
- Cabaj, O., Łachacz, O. (2010). „Demokracja środowiskowa” w wybranych państwach Europy Środkowej i Wschodniej na przykładzie implementacji postanowień Konwencji z Aarhus. *Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarne* 1: 23–41.
- Ekardt, F. (2021). *Climate Revolution with Weaknesses*. *Verfassungsblog* 8.05.2021. <<https://verfassungsblog.de/climate-revolution-with-weaknesses/>>.
- Hałub-Kowalczyk, O. (2021). *Ochrona przyszłych pokoleń w procesie dążenia do neutralności klimatycznej w orzecznictwie Federalnego Trybunału Konstytucyjnego w Niemczech*. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 5(63): 271–280.
- Heselhaus, S. (2012). *Verfassungsrechtliche Grundlagen des Umweltschutzes*, [w:] K. Hansmann, D. Sellner (Hrsg.), *Grundzüge des Umweltrechts*. Berlin: 3–63.
- Jarras, H. (2020). *Kommentar zum Art. 2 UZ*, [w:] H. Jarras, B. Pieroth, *Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland*. Kommentar. München: 65–117.

<sup>58</sup> Zob. szerzej: 1 BvR 1565/21; 1 BvR 1566/2; 1 BvR 1669/21; 1 BvR 1936/21; 1 BvR 2574/21; 1 BvR 2575/21; 1 BvR 2054/21; 1 BvR 2055/21; 1 BvR 2056/21; 1 BvR 2057/21.

- Kahl, W. (2022). Ochrona klimatu a Konstytucja – historyczne postanowienie federalnego Trybunału Konstytucyjnego z 21 marca 2021 roku. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 84(2): 5–26.
- Kleiber, M. (2014). *Der grundrechtliche Schutz künftiger Generationen*. Tübingen.
- Kuźniar, D. (2021). Prawo do zdrowego środowiska jako konstytucyjnie gwarantowane prawo jednostki. *Przegląd Prawa Konstytucyjnego* 3(61): 201–216.
- Leisner, W. (2018). Komentarz zum Art. 20a, [w:] H. Sodan (Hrsg.), *Grundgesetz*. München: 265–280.
- Łazor, M. (2021). Kilka uwag o wykładni celowościowej w prawie ochrony środowiska. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 83(4): 31–48.
- Mik, C. (2021). Związanie Unii Europejskiej prawem międzynarodowym zmiany klimatycznej, [w:] C. Mik, A. Borek (red.), *Zmiany klimatu w świetle prawa Unii Europejskiej i prawa polskiego na tle porównawczym*. Warszawa: 17–46.
- Sands, P. (1994). The ‘greening’ of international law: emerging principles and rules. *Indiana Journal of Global Legal Studies* 1(2): 293–324.
- Śledzińska-Simon, A. (2022). The End of the German Legal Culture? *Verfassungsblog* 26.01.2022. <<https://verfassungsblog.de/the-end-of-the-german-legal-culture/>>.
- Wiese, F., Thema, J., Cordroch, L. (2022). Strategies for climate neutrality: lessons from a meta-analysis of German energy scenarios. *Renewable and Sustainable Energy Transition* 2: 1–14.
- Wolf, J. (2002). *Umweltrecht*. München.
- Wolff, H. (2016). Komentarz zum Art. 20a, [w:] D. Hömig, H. Wolff (Hrsg.), *Grundgesetz für die Bundesrepublik Deutschland. Handkommentar*. Baden-Baden: 270–299.



DARIUSZ P. KAŁA\*

## SZCZEGÓŁOWE PRZESŁANKI NADANIA STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO

### SPECIFIC PREREQUISITES FOR THE CONFERMENT OF THE DEGREE OF HABILITATED DOCTOR

In 2018, there was a reform of higher education in Poland. One of the effects of this reform was the modification of the requirements for awarding the degree of habilitated doctor (*doktor habilitowany*). The article aims to answer the question of what specific conditions must be met in order to obtain a postdoctoral degree under the current law. The article fills a gap in the science of law, since no comprehensive study has been devoted to this topic. The author presents conclusions based on an analysis of the legal status, and of the views expressed in the science of law and in judicial decisions. Consideration is also given to the purposes of the reform related to habilitation, and those included in the justification to the draft Act on Higher Education and Science, as well as the clarification of the requirements indicated by the Council for Scientific Excellence – the assembly and public administration body supervising the awarding of habilitation in Poland. In the analyses, the author used the dogmatic-legal method, the hermeneutic method, and the argumentative method. In the conclusion, the specific prerequisites that must be met in order to obtain a postdoctoral degree under the current law are indicated, namely: possession of a doctoral degree in science, possession of a scientific or artistic achievement that represents a significant contribution to the development of a specific discipline, and the demonstration of significant scientific or artistic activity carried out in more than one university, scientific institution or cultural institution, especially outside of Poland. In addition to the specific prerequisites, it is necessary to bear in mind the need to meet the general prerequisites, which are beyond the scope of this study.

Keywords: habilitation; academic degrees; higher education; postdoctoral degree; scientific advancement

---

W 2018 r. dokonana została w Polsce reforma szkolnictwa wyższego. Jednym z efektów tej reformy była modyfikacja wymagań związanych z nadawaniem stopnia doktora habilitowanego. Celem artykułu jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakie warunki szczegółowe należy spełnić, aby uzyskać stopień doktora habilitowanego w obowiązującym stanie prawnym. Artykuł wypełnia lukę w literaturze naukowej, gdyż brak wyczerpującego opracowania monograficznego w tym

---

\* Dariusz P. Kała  
University of Economics and Human Sciences in Warsaw, Poland/  
Akademia Ekonomiczno-Humanistyczna w Warszawie, Polska  
d.kała@vizja.pl, <https://orcid.org/0000-0002-2886-9117>

temacie. W publikacji wyrażono autorskie poglądy będące wynikiem analizy stanu prawnego, poglądów wyrażanych w nauce prawa oraz w orzecznictwie sądowym. Uwzględniono również założenia reformy związane z habilitacją, a zawarte w uzasadnieniu do projektu ustawy o szkolnictwie wyższym i nauce, a także doprecyzowano wymagania wskazane przez Radę Doskonałości Naukowej jako gremium i organ administracji publicznej nadzorujący nadawanie habilitacji w Polsce. W analizie wykorzystano metodę dogmatycznoprawną, metodę hermeneutyczną oraz metodę argumentacyjną. W podsumowaniu wskazano warunki szczegółowe, które należy spełnić, aby uzyskać stopień doktora habilitowanego w obowiązującym stanie prawnym: posiadanie stopnia doktora nauk, posiadanie w dorobku osiągnięcia naukowego albo artystycznego, stanowiącego znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, wykazywanie się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. Oprócz przesłanek szczegółowych trzeba mieć na uwadze konieczność spełnienia przesłanek ogólnych, które wykraczają poza zakres niniejszego opracowania.

Słowa kluczowe: habilitacja; stopnie naukowe; szkolnictwo wyższe; stopień doktora habilitowanego; awans naukowy

---

## I. WSTĘP

Z dniem 1 października 2018 r. weszła w życie reforma szkolnictwa wyższego<sup>1</sup>. Jednym z efektów tej reformy było dokonanie zmian w zakresie nadawania stopnia doktora habilitowanego. Habilitacja pozostała jednym ze stopni naukowych w obecnym systemie szkolnictwa wyższego.

Uzasadnieniem wyboru takiego tematu opracowania jest brak wyczerpującego, monograficznego opracowania naukowego, poświęconego przedstawionemu tutaj przedmiotowi badań, zakładającemu podział przesłanek nadania stopnia doktora habilitowanego na przesłanki ogólne i szczegółowe. Dotychczas w nauce prawa lub orzecznictwie sądowym nie dokonano takiego podziału ani nie wyodrębniono ogólnych i szczegółowych przesłanek nadania habilitacji, koncentrując się na omówieniu wybranych ustawowych przesłanek nadania habilitacji oraz kwestiach proceduralnych<sup>2</sup> lub na przedstawieniu modelu polskiej habilitacji na tle rozwiązań w innych krajach oraz nowych propozycjach w tym zakresie<sup>3</sup>. Artykuł jest więc uzupełnieniem luki w nauce prawa.

Przedmiotem badań w niniejszej publikacji są aktualne szczegółowe przesłanki materialnoprawne nadania habilitacji<sup>4</sup>. Przedmiotem badań nie są natomiast ogólne przesłanki nadania habilitacji, które zostały przedsta-

---

<sup>1</sup> Dotychczasowe ustawy o szkolnictwie wyższym i stopniach naukowych zastąpiła jedna wspólna ustawa z 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, t.jedn.: Dz. U. 2022, poz. 574 ze zm. (dalej jako: u.p.s.w.n.). Zob. także Stec (2021): 3–18.

<sup>2</sup> Np. Radajewski (2020): 391 n.

<sup>3</sup> Np. Stec (2021): 3–18.

<sup>4</sup> Zob. także Kała (2021): 229–242.

wione w innym opracowaniu naukowym<sup>5</sup>. Następstwem dokonaniu przez autora podziału na szczegółowe i ogólne przesłanki nadania habilitacji jest zaliczenie do przesłanek szczegółowych takich aspektów nadania habilitacji, jak: posiadanie stopnia doktora nauk, posiadanie osiągnięć naukowych stanowiących znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, wykazywanie się istotną aktywnością naukową. Do ogólnych przesłanek nadania habilitacji autor zalicza m.in. kwestie pozaustawowych kryteriów nadania habilitacji, indeksy cytowań, zakres dorobku habilitacyjnego przedstawianego do oceny.

Zasadniczym problemem i celem tego opracowania jest udzielenie odpowiedzi na pytanie: jakie warunki szczegółowe należy spełnić, aby uzyskać stopień doktora habilitowanego w aktualnie obowiązującym stanie prawnym? Z głównym problemem artykułu wiążą się problemy szczegółowe, tj. pojęcie monografii naukowej, artykułu naukowego, istotnej aktywności naukowej realizowanej w kilku instytucjach i cyklu artykułów.

W artykule wykorzystane zostaną tradycyjne metody naukowe w ramach nauki prawa, jak metoda dogmatycznoprawna, metoda hermeneutyczna oraz metoda argumentacyjna.

## II. STOPIEŃ DOKTORA NAUK

Posiadanie stopnia doktora jest w pewnym sensie najłatwiej osiągalnym dla habilitanta kryterium do spełnienia warunków nadania habilitacji. Jest to niejako warunek podstawowy, aby rozpocząć starania o nadanie habilitacji. Stopień doktora nauk jest pierwszym z osiągnięć naukowych w modelu awansów naukowych w polskim systemie prawa, który otwiera drogę do uzyskania habilitacji, a następnie tytułu profesora<sup>6</sup>. O ile monografia czy istotna aktywność naukowa habilitanta podlegają ocenie recenzentów bądź komisji habilitacyjnej i rady dyscypliny, o tyle posiadanie stopnia doktora jest potwierdzone urzędowym dokumentem, na który składają się uchwała o nadaniu stopnia doktora nauk oraz otrzymany dyplom, a które to dokumenty co do zasady nie podlegają kwestionowaniu.

Należy zwrócić uwagę, że posiadanie stopnia doktora oznacza w świetle art. 187 ust. 1 u.p.s.w.n., że habilitant prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej. Oznacza to, że posługuje się on odpowiednią metodologią pracy naukowej. W związku z tym stawianie habilitantowi w recenzjach habilitacyjnych zarzutów o braku odpowiedniej metodologii naukowej artykułów naukowych lub monografii powinno być bardzo ostrożne, ponieważ może pozostawać w konfrontacji z urzędowym potwierdzeniem kompetencji habilitanta i może być traktowane jako nieuzasadnione.

<sup>5</sup> W publikacji pominięto kwestie ściśle proceduralne. Ciekawe opracowanie w tym zakresie przedstawił Wojtuń (2021): 3–17.

<sup>6</sup> Zob. Ślęzak (2020b): 61–85.



Należy zgodzić się z poglądem sformułowanym w doktrynie prawa, że dopuszczalne jest w obecnym stanie normatywnym, że stopień doktora habilitowanego może być nadany osobie, która uzyskała stopień doktora w innej dyscyplinie naukowej niż dyscyplina, w której czyni starania o nadanie stopnia doktora habilitowanego<sup>7</sup>. Wynika to wprost z przepisów prawa, w których nie dokonano zastrzeżenia, aby habilitant posiadał stopień doktora w tej dziedzinie i dyscyplinie, w której składa wniosek o nadanie habilitacji.

Praktyka uprawiania nauki wskazuje, że osoby zajmujące się nauką gromadzą dorobek naukowy do habilitacji zwykle, ale nie zawsze, w tej dyscyplinie, w której osiągnęli stopień doktora nauk. W pewnym stopniu wymuszają to organizacja nauki (tj. wydziałów, instytutów, katedr, zakładów itd.) oraz ogólna idea zdobywania wykształcenia przewyższającego magisterium, zmierzająca do zdobywania wiedzy ściśle specjalistycznej. Zdarza się jednak w praktyce, że osoba, która uzyskała np. doktorat z zakresu nauk teologicznych, po doktoracie prowadzi badania bardziej z zakresu historii (np. historii danego Kościoła) lub uzyskała doktorat z psychologii, a dalsze badania prowadzi z pedagogiki. Wydaje się więc, że postulat, aby ustawodawca określił, że stopień doktora habilitowanego można uzyskać wyłącznie w dyscyplinie, w której uzyskało się stopień doktora nauk<sup>8</sup>, wydaje się niezasadny. W dobie rozwoju badań interdyscyplinarnych takie ograniczenie mogłoby wpływać na zahamowanie podejmowanie tego typu interesujących badań. Do recenzentów, komisji habilitacyjnej i rad dyscyplin oraz Rady Doskonałości Naukowej należy ocena, czy habilitant posiadający stopień doktora w jednej dyscyplinie naukowej wykazuje się odpowiednią metodologią, jakością i ilością dorobku itd. w tej dyscyplinie, w której przedstawia dorobek habilitacyjny do uzyskania habilitacji.

Odmienność dyscypliny, w której posiada się stopień doktora nauk, od dyscypliny, w której stara się o nadanie habilitacji, musi uwrażliwiać habilitantów na odpowiedni wybór dyscypliny naukowej, w której składa się wniosek o nadanie habilitacji. Może się bowiem okazać, że z późniejszej oceny recenzentów, komisji habilitacyjnej oraz rad dyscyplin będzie wynikać, że przedstawiony do oceny dorobek habilitacyjny nie mieści się w dyscyplinie, w której habilitant stara się o awans naukowy, co może skutkować uzyskaniem odmowy nadania stopnia doktora habilitowanego. Zauważono już to w orzecznictwie: „Habilitant dysponuje wiedzą, w jakiej dziedzinie i dyscyplinie nauki została przygotowywana rozprawa habilitacyjna, a co za tym idzie, o stopień naukowy, z jakiej dziedziny i dyscypliny nauki habilitant będzie się ubiegał. Na tym więc etapie<sup>9</sup> postępowania rada wydziału<sup>10</sup>, do której zwrócono się z wnioskiem o wszczęcie postępowania habilitacyjnego, badając z urzędu swoją właściwość w sprawie, ma prawo domniemywać, że jest organem właściwym, jeżeli tylko zaproponowany tytuł osiągnięcia naukowego

<sup>7</sup> Por. Radajewski (2020): 84; Kierznowski (2021): 225; Grzebyk (2022): 73.

<sup>8</sup> Por. Radajewski (2020): 84.

<sup>9</sup> Chodzi o moment złożenia wniosku o nadanie habilitacji.

<sup>10</sup> Obecnie rada dyscypliny.

w sposób oczywisty nie przesądza, że rozprawa habilitacyjna będzie z dziedziny lub dyscypliny naukowej nieobjętej zakresem uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego”<sup>11</sup>.

### III. OSIĄGNIĘCIE NAUKOWE LUB ARTYSTYCZNE

Prawo nie zawiera klasycznej definicji legalnej osiągnięcia naukowego albo artystycznego stanowiącego znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny. W art. 219 u.p.s.w.n. wskazano jednak wiążąco, że osiągnięcie naukowe lub artystyczne może przybrać postać wyłącznie: 1) monografii naukowej lub 2) cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopiśmie naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji, lub 3) zrealizowanego oryginalnego osiągnięcia projektowego, konstrukcyjnego, technologicznego lub artystycznego.

#### 1. Znaczny wkład w rozwój dyscypliny

Regulacje systemu prawa nie zawierają definicji legalnej „znacznego wkładu”. W nauce prawa zgodnie i słusznie się uznaje, że zwrot ten ma charakter „nieostry”<sup>12</sup>, który podlega ocenie recenzentów<sup>13</sup>, ale może także powodować, że ocena recenzentów może być subiektywna<sup>14</sup>. Słusznie też uznaje się, że „znaczność wkładu” powinna być oceniana pod kątem ilości i jakości dorobku<sup>15</sup> oraz że ilość wkładu nie może powodować obniżenia wkładu w aspekcie jakości<sup>16</sup>, a także zauważa, że w obrębie dyscypliny występują specjalności i w związku z tym dorobek nie powinien być skrajnie różnorodny tematycznie, gdyż wówczas trudno mówić o „znacznym wkładzie”<sup>17</sup>.

W nauce prawa przedstawiono w miarę kompleksową ocenę „znacznego wkładu”, z którą można się zgodzić: „Podstawą nadania stopnia doktora habilitowanego: 1) powinny być osiągnięcia naukowe, w przypadku których nie ma wątpliwości, że dotyczą one wątków (tematów) dotychczas w ogóle nie podjętych w takim wymiarze, jak w ocenianym osiągnięciu – muszą mieć zatem walor nowości naukowej, bo tylko wówczas można mówić o istnieniu wkładu w rozwój danej dyscypliny, 2) powinny one spełniać wymogi stawiane rozprawom doktorskim (oryginalne rozwiązanie problemu, odpowiedni poziom wiedzy), 3) nie powinno budzić najmniejszych wątpliwości, że stan nauki (wie-

<sup>11</sup> Wyrok NSA z 9 kwietnia 2019 r., I OSK 1586/17, Legalis nr 1914305. Wyrok NSA uchylił odmienny w tej sprawie wyrok WSA w Warszawie z 21 marca 2017 r., II SA/Wa 1644/16, Legalis nr 1603067.

<sup>12</sup> Por. Pyter (2021); Ślęzak (2020a): 399; Radajewski (2020): 85; Ślęzak (2020b): 77; Kierznowski (2021): 226; Grzebyk (2022): 68.

<sup>13</sup> Por. Ślęzak (2020a): 399; Radajewski (2020): 85. Zob. także Szydło (2022): 52–67.

<sup>14</sup> Por. Pyter (2021).

<sup>15</sup> Por. Ślęzak (2020a): 399; Radajewski (2020): 86.

<sup>16</sup> Por. Radajewski (2020): 86.

<sup>17</sup> Por. Radajewski (2020): 86.

dzy) przed przedstawieniem recenzowanego osiągnięcia (osiągnięć), jak i po nim uległ korzystnej zmianie, oraz 4) omawiana zmiana w opinii przedstawicieli danej dyscypliny (w szczególności recenzentów) musi być istotna”<sup>18</sup>. Takie doprecyzowanie pojęcia znacznego wkładu wydaje się w miarę zupełne i trudno dodać do niego coś więcej, ponieważ wyraża najważniejsze cechy, które należy łączyć z pojęciem znacznego wkładu. W orzecznictwie sądowym nie przedstawiono, jak należy definiować pojęcie znacznego wkładu. Wynika to z utrwalonego poglądu sądów, że sądy, rozpatrując sprawy habilitacyjne, nie rozstrzygają wprost o spełnianiu kryteriów nadania habilitacji, ponieważ w zdecydowanie przeważającej większości rozpatrują zarzuty o charakterze formalnoprawnym. „Naczelny Sąd Administracyjny od lat konsekwentnie stoi na stanowisku, że postępowanie w sprawach o nadanie tytułu naukowego oraz stopni naukowych cechuje odrębność regulacji prawnej podyktowana specyfiką tych spraw. Wynika stąd ograniczony zakres kontroli sądu administracyjnego, który nie jest uprawniony do merytorycznej kontroli recenzji stanowiących podstawę decyzji organów właściwych w sprawie. Nie dokonuje także merytorycznej oceny dorobku naukowego osoby ubiegającej się o uzyskanie stopnia naukowego doktora habilitowanego oraz tego, czy rozprawa habilitacyjna kandydata stanowiła znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny naukowej”<sup>19</sup>.

Trzeba zaznaczyć, że wnikliwej oceny osiągnięcia naukowego pod kątem „znacznego wkładu” może dokonać wyłącznie odpowiednio dobrany recenzent<sup>20</sup> w postępowaniu habilitacyjnym bądź członkowie komisji habilitacyjnej, którzy nie tylko mają przyznany stopień lub tytuł naukowy w danej dziedzinie lub dyscyplinie, lecz także posiadają faktyczne rozeznanie naukowe w specjalizacji danego habilitanta, wynikające z prowadzonych przez nich badań i posiadanych publikacji naukowych. Tylko takie osoby mają bieżące rozeznanie, w jakim stadium rozwoju jest dana dyscyplina naukowa i jej specjalizacje, i potrafi ocenić, czy mamy do czynienia ze „znacznym wkładem”. Pożądanym rozwiązaniem byłoby przydzielenie do funkcji recenzenta osoby posiadającej doświadczenie w recenzowaniu dorobku co najmniej doktorskiego w przewodach doktorskich<sup>21</sup>, ponieważ taka osoba będzie już posiadała doświadczenie w recenzowaniu prac naukowych w postępowaniach awansowych, co sprawi, że jej ocena ma szansę być oceną bardziej obiektywną i wyważoną.

Pojęcie „znacznym wkładem” jest w sensie prawnym zwrotem niedookreślonym. Ustawodawca, stosując taką kategorię języka prawnego, chciał pozostawić organom stosującym prawo luz decyzyjny, elastyczność w zakresie stosowania tej regulacji prawnej. Jest to słuszne założenie ustawodawcy, ponieważ nauka jako fenomen społeczny w pewnym sensie jest zjawiskiem ocennym,

<sup>18</sup> Ślebzak (2020a): 399.

<sup>19</sup> Wyrok NSA z 26 kwietnia 2016 r., I OSK 3139/15, Legalis nr 1456144.

<sup>20</sup> Recenzent w postępowaniu habilitacyjnym przez niektórych autorów uznawany jest za quasi-biegłego – zob. Kmiecik, Wegner (2021): 3–21.

<sup>21</sup> Na tę okoliczność wskazuje Statut Rady Doskonałości Naukowej w § 21. Statut RDN przyjęto uchwałą nr 1/2020 z 9 października 2020 r., <<https://www.rdn.gov.pl/komunikaty,komunikat-nr-222020-w-sprawie-statutu-rady-doskonalosci-naukowej.html>> [dostęp: 28.07.2022].

niejednorodnym. Utwory naukowe nie są wynikiem produkcji „taśmowej” więc nie do końca są do siebie porównywalne. Można uznać, że czasami dwie różne monografie naukowe będą spełniać kryterium „znacznego wkładu”, choć będą się od siebie różnić pod względem jakości czy ilości. Luz decyzyjny podmiotów stosujących tę regulację prawną nie może jednak przemieniać się w „subiektywną uznaniowość”, prowadzącą do ocen krzywdzących, skrajnych.

Należy jasno powiedzieć, że kryterium „znacznego wkładu” dotyczy wyłącznie osiągnięcia naukowego lub artystycznego, tj. monografii naukowej lub cyklu publikacji powiązanych tematycznie lub oryginalnego osiągnięcia projektowego, konstrukcyjnego, technologicznego lub artystycznego. Kryterium tego nie muszą spełniać inne publikacje habilitanta, które mogą być zaliczone do istotnej aktywności naukowej lub artystycznej. Wynika to literalnie z treści art. 219 u.p.s.w.n.

W wielu dyscyplinach naukowych kryterium „znacznego wkładu” habilitanci spełniają przez opracowanie monografii naukowych. Taki utwór naukowy ma szansę być utworem opracowującym dane nieopracowane dotychczas w nauce zagadnienie na odpowiednim poziomie jakości i ilości naukowej.

## 2. Monografia naukowa

Definicja legalna monografii naukowej została zawarta w § 10 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 22 lutego 2019 r. w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej<sup>22</sup>. Zgodnie z tą definicją monografia naukowa jest to recenzowana publikacja książkowa: 1) przedstawiająca określone zagadnienie naukowe w sposób oryginalny i twórczy, 2) opatrzona przypisami, bibliografią lub innym właściwym dla danej dyscypliny naukowej aparatem naukowym. Monografią naukową jest również: 1) recenzowany i opatrzony przypisami, bibliografią lub innym właściwym dla danej dyscypliny naukowej aparatem naukowym przekład: a) na język polski dzieła istotnego dla nauki lub kultury, b) na inny język nowożytny dzieła istotnego dla nauki lub kultury, wydanego w języku polskim, 2) edycja naukowa tekstów źródłowych. Także w nauce prawa uznaje się, że ta definicja monografii naukowej może być stosowana do ocen wyrażanych w przewodach habilitacyjnych<sup>23</sup>. Definicja legalna monografii naukowej nie stała się jak dotychczas przedmiotem wykładni prawa ani w nauce prawa, ani w orzecznictwie sądowym.

Definicja monografii naukowej ewoluowała w wydawanych aktach prawnych<sup>24</sup>. W dawniejszym stanie prawnym uznanie danego opracowania za monografię uzależnione było od liczby arkuszy wydawniczych<sup>25</sup>. W obecnym sta-

<sup>22</sup> Dz. U. 2019, poz. 392 ze zm.

<sup>23</sup> Por. Ślebzak (2020a): 395.

<sup>24</sup> Zob. Kulczycki (2020a), (2020b).

<sup>25</sup> Przez „monografię” należy rozumieć opracowanie naukowe (minimum 6 arkuszy wydawniczych) opublikowane jako książka lub odrębny tom, omawiające jakieś zagadnienie w sposób wyczerpujący, oryginalny i twórczy. Za monografię mogą być uznane: edycje tekstów źródłowych, leksykografie. Za monografię nie uznaje się monograficznych artykułów opublikowanych w cza-

nie prawnym to kryterium nie występuje. Uznanie danego opracowania za monografię odgrywa szczególne znaczenie w procesie ewaluacji działalności naukowej. Przepisy o nadawaniu habilitacji nie określają, czy uznanie danego opracowania za monografię naukową w procesie ewaluacji działalności naukowej jest równoznaczne z uznaniem danego opracowania za monografię w procedurze nadawania stopnia doktora habilitowanego. Trudno też uznać, aby recenzent oceniający dorobek habilitanta w procedurze awansu miał rozstrzygać jednoosobowo, czy dane opracowanie jest monografią naukową w świetle obecnie obowiązującego stanu prawnego. O ile dużo łatwiej stwierdzić, że dane opracowanie posiada przypisy, bibliografię lub inny właściwy dla danej dyscypliny naukowej aparat naukowy, o tyle dużo trudniejsze jest rozstrzygnięcie, czy dane opracowanie przedstawia określone zagadnienie naukowe w sposób oryginalny i twórczy. W związku z tym zasadne wydaje się, aby do monografii składanej do oceny w procesie nadawania stopnia doktora habilitowanego załączyć zaświadczenie z uczelni, w której afiliowana jest monografia, czy została ona wykazana w ewaluacji naukowej jako monografia naukowa. Możliwe jest także złożenie do dokumentacji składanej z wnioskiem habilitacyjnym zaświadczenia z wydawnictwa, które wydało monografię, że dane opracowanie jest traktowane przez wydawnictwo jako monografia naukowa wraz z recenzjami wydawniczymi tej monografii. Kwestia oceny, czy opracowanie przedstawia zagadnienie naukowe w sposób oryginalny i twórczy, powinna być przedmiotem wypowiedzi recenzenta dokonującego oceny dorobku naukowego habilitanta w procedurze nadawania stopnia doktora habilitowanego. To bowiem recenzent wyznaczony do oceny dorobku habilitacyjnego powinien być specjalistą w obszarze badawczym, w którym specjalizuje się habilitant, a przez to mieć rozeznanie, czy dane opracowanie ma charakter twórczy i oryginalny, czy jest tylko odtwórczym powieleniem istniejących już opracowań naukowych.

Należy także zwrócić uwagę, że przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne. Rozprawę doktorską może stanowić praca pisemna, w tym monografia naukowa, zbiór opublikowanych i powiązanych tematycznie artykułów naukowych, praca projektowa, konstrukcyjna, technologiczna, wdrożeniowa lub artystyczna, a także samodzielna i wyodrębniona część pracy zbiorowej (art. 187 ust. 2–3 u.p.s.w.n.). W związku z tym należy się zgodzić z poglądem wyrażonym w doktrynie prawa, że monografia habilitacyjna nie powinna reprezentować niższego poziomu naukowego niż monografia doktorska<sup>26</sup>.

---

sopismach, powieści, zbiorów poezji, zbiorów opowiadań i reportaży, pamiętników, dzienników itp. (rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 17 października 2007 r. w sprawie kryteriów i trybu przyznawania oraz rozliczania środków finansowych na działalność statutową, Dz. U. Nr 205, poz. 1489).

<sup>26</sup> Por. Ślęzak (2020a): 393.

### 3. Cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych

Uchylony art. 16 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym posługiwał się pojęciem „cykl publikacji powiązanych tematycznie”. Publikacje te miały stanowić osiągnięcie naukowe<sup>27</sup>. Uznać należy więc, że cyklu nie mogły stanowić zwykłe, jakiegokolwiek publikacje, ale musiały to być publikacje o charakterze naukowym. Obecnie obowiązujący art. 219 u.p.s.w.n. posługuje się pojęciem „cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych”. Różnica pomiędzy tymi pojęciami jest również taka, że w obecnym stanie prawnym mówi się wprost o artykułach naukowych, w poprzednim stanie prawnym wskazywano na publikacje naukowe. Jest to o tyle ważne, że obecnie istnieje definicja legalna artykułu naukowego umieszczona w § 9 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 22 lutego 2019 r. w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej<sup>28</sup>. Kwestia definicji legalnej artykułu naukowego zostanie omówiona w dalszej części pracy.

W praktyce oceniania cyklu najwięcej trudności rodziła jednak kwestia nie charakteru publikacji zaliczonych do cyklu, ale charakteru samego cyklu oraz powiązania tematycznego publikacji. Ocena ta o tyle była i jest utrudniona, że przepisy prawa nie zawierały i obecnie nie zawierają definicji legalnej cyklu. Definicja taka nie została także opracowana ani zaaprobowana w orzecznictwie sądowym.

W odniesieniu do poprzedniego stanu prawnego wskazano, jak należałoby rozumieć „cykl publikacji powiązanych tematycznie”. Krzysztof Ślebzak uznał, że: „1) powinien on odpowiadać – jeśli chodzi o wartość naukową – rozprawie habilitacyjnej w dotychczasowym rozumieniu, 2) potwierdzenie istnienia cyklu jest możliwe, gdy poszczególne publikacje, zebrane w jedną całość, a zatem niejako »złożone« mogłyby zostać wydane jako zbiór publikacji, tworząc dzieło o charakterze monograficznym, i to bez konieczności dokonywania istotnych przeróbek, modyfikacji tekstu czy też jego istotnej zmiany; oznacza to, że wykazanie istnienia cyklu w przewodzie habilitacyjnym nie może sprowadzać się do podjęcia przez recenzenta pracy koncepcyjnej, której efektem będzie takie połączenie szeregu publikacji, aby mogły one, pod określonymi warunkami, dopiero być uznane za cykl, i to pod dodatkowym warunkiem, iż publikacje zostaną zmodyfikowane treściowo, 3) istnienie cyklu zakłada, co do zasady, świadomość jego tworzenia, 4) podobnie jak w odniesieniu do rozprawy doktorskiej czy habilitacyjnej, tak od jednotematycznego cyklu publikacji należałoby oczekiwać, że jest on aktualny i uwzględnia stan wiedzy na dzień rozpoczęcia postępowania o nadanie stopnia, 5) ocenę istnienia znacznego wkładu należy rozpatrywać, biorąc pod uwagę dzień składania wniosku, a nie okres powstawania wiodącej części czy również całości publikacji wchodzących w skład

---

<sup>27</sup> W jednym z opracowań uznano, że publikacje te powinny zawierać rozważania naukowe – zob. Ślebzak (2013): 34. Słusznie autor wskazuje, że w odniesieniu do nauk prawnych na cykl mogą się składać np. komentarze.

<sup>28</sup> T.jedn.: Dz. U. 2022, poz. 661.



jednotematycznego cyklu”<sup>29</sup>. Autor powyższej definicji uznał, że definicja ta pozostaje aktualna w obecnym stanie prawnym<sup>30</sup>.

Na istotne cechy cyklu, także w odniesieniu do poprzedniego stanu prawnego, wskazali także inni autorzy: „istotą cyklu jest powtarzalność jego części składowych odpowiadająca z góry ustalonym prawidłowościom, wobec czego za cykl w literaturze czy sztuce uznaje się zespół dzieł łączących zwykle w sposób z góry zamierzony przez twórcę, w całość tematyczną i kompozycyjną. Trudno z tego punktu widzenia zauważyć różnicę między jednotematycznym cyklem publikacji, a cyklem publikacji powiązanych tematycznie”. Dodatkowo w literaturze wskazywano, że cykl jako całość musi stanowić znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej<sup>31</sup>, i przyjmowano, że definicja ta pozostaje aktualna w obecnym stanie prawnym<sup>32</sup>.

W nauce prawa wskazano, że cykl powinien stanowić całość. Cykl artykułów po hipotetycznym złożeniu nie musi odpowiadać monografii w ścisłym znaczeniu, ale nakład pracy poświęcony cyklowi powinien być ekwiwalentem nakładu pracy poświęconego stworzeniu monografii. Autor tej propozycji pokusił się o wskazanie, że liczba artykułów tworzących cykl to minimum cztery pozycje<sup>33</sup>, co należy uznać za liczbę zbyt małą.

W odniesieniu do rozumienia powiązania tematycznego w nauce prawa uznano, że temat cyklu musi być dostatecznie konkretny i odpowiednio do stopnia rozwoju danej dyscypliny szczegółowy. Ważne jest także, aby cały cykl dotyczył danego tematu w całości, a nie tylko fragmentarycznie<sup>34</sup>. Inny autor wskazał, że jednotematyczność cyklu zachodzi wówczas, gdy opracowania składające się na ten cykl mają wspólny mianownik, motyw przewodni, temat wiodący<sup>35</sup>.

#### 4. Artykuł naukowy

W ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce nie ma obecnie definicji legalnej artykułu naukowego. Definicję taką zawiera § 9 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 22 lutego 2019 r. w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej<sup>36</sup>. Zgodnie z tą definicją artykuł naukowy to recenzowany artykuł opublikowany w czasopiśmie naukowym albo w recenzowanych materiałach z międzynarodowej konferencji naukowej:

1) przedstawiający określone zagadnienie naukowe w sposób oryginalny i twórczy, problemowy albo przekrojowy,

<sup>29</sup> Ślęzak (2013): 34. Ta definicja cyklu została opracowana w odniesieniu do starań o habilitację w naukach prawnych.

<sup>30</sup> Por. Ślęzak (2020a): 396–397; (2020b): 75.

<sup>31</sup> Por. Izdebski, Zieliński (2015): 77.

<sup>32</sup> Por. Izdebski (2019): 351.

<sup>33</sup> Por. Radajewski (2020): 86–87.

<sup>34</sup> Por. Radajewski (2020): 87, który słusznie uznał, że w odniesieniu do dyscypliny prawa nie wystarczy, aby artykuły należały np. do prawa karnego. Z tym wnioskiem zgadza się także Ślęzak (2013): 35.

<sup>35</sup> Por. Ślęzak (2013): 35.

<sup>36</sup> T.jedn.: Dz. U. 2022, poz. 661.



2) opatrzony przypisami, bibliografią lub innym właściwym dla danej dyscypliny naukowej aparatem naukowym.

Artykułem naukowym jest również artykuł recenzyjny opublikowany w czasopiśmie naukowym zamieszczonym w wykazie czasopism. Artykułem naukowym nie są: edytoriał, abstrakt, rozszerzony abstrakt, list, errata i nota redakcyjna.

Definicja ta nie spotkała się z wykładnią nauki prawa lub orzecznictwa sądowego<sup>37</sup>. W jednej publikacji wskazano trafnie kryteria naukowości publikacji w dyscyplinie nauk prawnych. „W kontekście nauk prawnych należałoby zatem ustalić, czy: a) przedstawiane są w nich określone problemy prawne, b) uwzględniony został zarówno dorobek doktryny, jak i orzecznictwa, przy czym nie tylko referuje się określone poglądy czy orzeczenia, ale również podejmuje się z nimi polemikę, c) formułowane są zgodnie z przyjętą metodologią autorskie tezy, jak również postulaty *de lege lata* oraz *de lege ferenda*. Warto przypomnieć, że słowo »nauka«<sup>38</sup> oznacza systematyzowanie, pogłębianie i rozwijanie wiedzy ludzkiej w określonej dziedzinie, czemu służą badania naukowe prowadzące do powiększania tej wiedzy. Działalnością naukową nie jest natomiast wyłącznie referowanie określonego stanu prawnego czy prezentacja poglądów doktryny i orzecznictwa. Stąd też nieodzownym warunkiem uznania istnienia badań naukowych jest formułowanie hipotez badawczych i ich weryfikowanie za pomocą określonych założeń metodologicznych, podejmowanie polemiki z istniejącymi poglądami, ich krytyka, jak również – nieodzowne formułowanie własnych wniosków”<sup>39</sup>. Wykładnia ta została zaaprobowana przez orzecznictwo sądowe<sup>40</sup>. Z poglądem tu zreferowanym i zaaprobowanym w orzeczeniu sądowym należy się zgodzić. Pogląd ten trafnie ujmuje istotę naukowości publikacji w naukach prawnych, więc nie ma potrzeby rozwijania go tutaj.

Przedstawiona powyżej definicja legalna artykułu naukowego jest definicją, która nie precyzuje ostatecznie i jasno, jaki utwór naukowy należy zakwalifikować jako artykuł naukowy. Definicja ta zawiera w sobie zwroty niedookreślone, które należy dalej definiować, takie jak: oryginalny, twórczy, problemowy, przekrojowy. Definicja artykułu z jednej strony potwierdza, czym artykuł jest, a z drugiej – wyklucza, czym artykuł nie jest (edytoriał, abstrakt, rozszerzony abstrakt, list, errata i nota redakcyjna). Można uznać, że definicja legalna artykułu nie wskazuje wprost na wszystkie postacie twórczości naukowej, które mogą występować w obrębie różnych dyscyplin naukowych, ani ich jasno nie kwalifikuje. Przykładem mogą być tutaj postacie twórczości naukowej z dyscypliny nauk prawnych – np. glosa czy komentarz<sup>41</sup>. Pozytywną cechą definicji artykułu jest wskazanie na łatwo identyfikowalne cechy utworów naukowych, takie jak przypisy, bibliografia, aparat naukowy, co pozwa-

<sup>37</sup> Zob. Kulczycki (2021).

<sup>38</sup> Szarzej na ten temat Izdebski (2018).

<sup>39</sup> Ślebzak (2013): 36.

<sup>40</sup> Wyrok WSA w Warszawie z 5 grudnia 2018 r., II SA/Wa 1991/17, Legalis nr 2245503.

<sup>41</sup> Uważam, że glosę i komentarz należy uznawać za artykuły naukowe, jeżeli spełniają inne kryteria wskazane w § 9 rozporządzenia w sprawie ewaluacji jakości działalności naukowej.

la wstępnie kwalifikować daną publikację jako naukową. Definicja artykułu naukowego zawiera w sobie także inne pojęcia, które również domagają się dalszego definiowania, tj. artykuł recenzyjny, edytorial, abstrakt, rozszerzony abstrakt, list, errata i nota redakcyjna, co wykracza niestety poza materię niniejszego opracowania<sup>42</sup>. Jako postulat *de lege ferenda* należałoby zgłosić, aby prawodawca zawarł w aktach prawnych dotyczących szkolnictwa wyższego i nauki definicje legalne artykułu recenzyjnego, edytorialu, abstraktu, rozszerzonego abstraktu, listu, erraty i noty redakcyjnej.

Przez słowo „oryginalny” należy rozumieć: „jedyny w swoim rodzaju”<sup>43</sup>, „tworzony samodzielnie, nieopierający się w procesie twórczym na jakimś wzorze”<sup>44</sup>. Przez słowo „twórczy” należy rozumieć: „odkrywczy, kreatywny”<sup>45</sup>, „wnoszący coś nowego”<sup>46</sup>. Przez słowo „problemowy” należy rozumieć poruszający ważne zagadnienia, zawierający rozstrzygnięcia<sup>47</sup>. Przez słowo „przekrojowy” należy rozumieć obraz powstały w wyniku uwzględnienia określonych cech charakteryzowanego obiektu, wydarzenia lub zjawiska<sup>48</sup>.

#### IV. ISTOTNA AKTYWNOŚĆ NAUKOWA

Oprócz posiadania stopnia doktora i osiągnięcia stanowiącego znaczny wkład w rozwój dyscypliny, szczegółową przesłanką przyznania stopnia doktora habilitowanego jest wykazywanie się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Przepisy prawa nie zawierały przed reformą z 2018 r. i nie zawierają obecnie definicji legalnej „istotnej aktywności naukowej lub artystycznej”. Na skutek reformy z 2018 r. uchylone zostało rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego<sup>49</sup>. Rozporządzenie to wskazywało rodzaje osiągnięć naukowych i artystycznych, które uznawane były za tworzące istotną aktywność naukową lub artystyczną, tj. np. publikacje naukowe, udziały w konferencjach naukowych, realizacja grantów naukowych czy wykonywanie ekspertyz itd. Z racji uchylecia tego rozporządzenia nie może ono obecnie stanowić normatywnej podstawy do wyznaczania kryteriów „istotnej aktywności naukowej lub artystycznej”.

<sup>42</sup> Szerzej na ten temat zob. Śliwerski (2017).

<sup>43</sup> Por. Słownik języka polskiego [SJP], s.v. oryginalny, <<https://sjp.pl/oryginalny>> [dostęp: 28.07.2022].

<sup>44</sup> Por. Wielki słownik języka polskiego PAN [WSJP], s.v. oryginalny, <[https://www.wsjp.pl/index.php?id\\_hasla=1413&id\\_znaczenia=4836426&l=19&ind=0](https://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=1413&id_znaczenia=4836426&l=19&ind=0)> [dostęp: 28.07.2022].

<sup>45</sup> Por. SJP, <<https://sjp.pl/tw%C3%B3rczy>> [dostęp: 28.07.2022].

<sup>46</sup> Por. WJP, <[https://www.wsjp.pl/index.php?id\\_hasla=1413&id\\_znaczenia=4836426&l=19&ind=0](https://www.wsjp.pl/index.php?id_hasla=1413&id_znaczenia=4836426&l=19&ind=0)> [dostęp: 28.07.2022].

<sup>47</sup> Por. SJP, <<https://sjp.pwn.pl/slowniki/problemowy.html>> [dostęp: 28.07.2021].

<sup>48</sup> Por. SJP, <<https://sjp.pwn.pl/slowniki/przekrojowy.html>> [dostęp: 28.07.2022].

<sup>49</sup> Dz. U. Nr 196, poz. 1165.

Należy wskazać, że Rada Doskonałości Naukowej (RDN) opublikowała na swoich stronach internetowych wzór załącznika do wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego: „Wykaz osiągnięć naukowych albo artystycznych”<sup>50</sup>. We wzorze tym dostrzegamy, że RDN do aktywności naukowej i artystycznej zaliczyła np.: publikacje naukowe, udział w konferencjach naukowych, udział w zespołach badawczych itp. Bez szczegółowego cytowania treści tego wzoru można uznać, że wskazania RDN w tym wzorze w dużym stopniu pokrywają się z tymi kryteriami, które dotychczas były zawarte w ww. rozporządzeniu. Wynika więc z tego, że o ile kryteria „istotnej aktywności naukowej lub artystycznej” zawarte w dotychczasowym rozporządzeniu utraciły walor normy prawnej, o tyle nie zmieniły się sposoby uprawiania nauki i ta aktywność naukowa i artystyczna, która była dotychczas przejawem „istotnej aktywności naukowej lub artystycznej”, pozostaje takim przejawem także obecnie.

Stanowisko nauki prawa jest zbieżne z przywołanym stanowiskiem RDN, jeżeli chodzi o wskazanie przejawów „istotnej aktywności naukowej lub artystycznej”<sup>51</sup>, i należy uznać je za słuszne. W orzecznictwie sądowym nie wskazano, co należy rozumieć przez „istotną aktywność naukową lub artystyczną”.

Nowością w obecnych przepisach w porównaniu z poprzednim stanem prawnym jest ustalenie przez prawodawcę, że istotna aktywność naukowa albo artystyczna powinna być realizowana w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej. W uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że aktywność ta „wykracza poza mury jednego podmiotu. Szczególnie akcentuje się w tym względzie osiągnięcia międzynarodowe osoby ubiegającej się o stopień doktora habilitowanego”<sup>52</sup>. Z uzasadnienia wynika więc, że aktywność powinna się odbywać w co najmniej dwóch podmiotach, z czym należy się zgodzić. Wyrażenie „w szczególności” zawarte w ustawie oraz potwierdzone w uzasadnieniu projektu ustawy (tutaj użyto słowa „szczególnie”) należy interpretować zgodnie ze znaczeniem w języku polskim jego synonimów. „W szczególności” oznacza: „głównie, po pierwsze, przede wszystkim, w pierwszej kolejności, w pierwszym rzędzie, najczęściej, między innymi, na przykład”<sup>53</sup>. Oznacza to, że obecnie przepisy nie zobowiązują obligatoryjnie habilitantów do wykazania aktywności naukowej lub artystycznej w co najmniej jednej zagranicznej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury<sup>54</sup>. Wystarczające jest, że aktywność będzie realizowana w dwóch uczelniach lub instytucjach krajowych. Posiadanie aktywności w zagranicznej uczelni lub instytucji podnosi jedynie walor dorobku naukowego

<sup>50</sup> <<https://www.rdn.gov.pl/postepowanie-habilitacyjne.wymagania-dokumentacyjne-wnioskow-w-sprawie-nadania-stopnia-doktora-habilitowanego.html>> [dostęp: 28.07.2022]. Zwraca na to także uwagę A. Budzanowska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, zob. odpowiedź na interpelację nr 10041, <<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=BSZHX5>> [dostęp: 8.03.2021].

<sup>51</sup> Por. Ślebzak (2020a): 400; Radajewski (2020): 88.

<sup>52</sup> Uzasadnienie rządowego projektu ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Druk sejmowy nr 2446: 50, <<http://www.sejm.gov.pl/Sejm8.nsf/druk.xsp?nr=2446>> [dostęp: 28.07.2022].

<sup>53</sup> Internetowy słownik synonimów języka polskiego – Synonim, <<https://synonim.net/synonim/w+szczeg%C3%B3lno%C5%9Bci#g35759>> [dostęp: 28.07.2022].

<sup>54</sup> Z poglądem tym zgadza się Radajewski (2020): 90.

i zwiększa szanse nadania habilitacji, ale nie jest obligatoryjne. Należy uznać, że celem ustawodawcy było zachęcenie habilitantów do umiędzynaradawiania dorobku, ale nie nałożenie obligatoryjnego obowiązku do wykazania aktywności naukowej lub artystycznej w co najmniej jednej zagranicznej uczelni. Dlatego nie można się zgodzić z poglądem wyrażonym w doktrynie prawa, który nie został oparty na jakiegokolwiek wykładni prawa, choćby językowej, a który wskazuje na konieczność podejmowania aktywności naukowej w co najmniej jednym ośrodku zagranicznym<sup>55</sup>. Pogląd ten nie uzyskał zresztą poparcia w doktrynie prawa<sup>56</sup>: „Działalność naukowa realizowana wyłącznie w kraju nie skutkuje niespełnieniem warunku określonego w analizowanej regulacji, przy czym ustawodawca wyraźnie zaakcentował fakt, że działalność w instytucjach zagranicznych jest szczególnie pożądana. Warunek *sine qua non* stanowi natomiast istotna aktywność naukowa (albo artystyczna) realizowana w więcej niż jednym podmiocie wskazanym w przepisie”<sup>57</sup>.

Należy zgodzić się z poglądem, że kryterium wykazania aktywności naukowej w co najmniej dwóch uczelniach jest spełnione wtedy, gdy habilitant uzyskał doktorat w jednej instytucji, a podjął zatrudnienie w innej. Wynika to z faktu, że obecnie do oceny w przewodzie habilitacyjnym można przedstawić dorobek zdobyty także przed doktoratem<sup>58</sup>. Istotnej aktywności naukowej realizowanej w więcej niż jednym podmiocie nie spełnia „współpraca z innymi ośrodkami naukowymi polegająca na wykonywaniu przez kandydatów badań w swojej macierzystej jednostce, a następnie na łączeniu wyników ich badań z wynikami uzyskanymi przez innych naukowców w innych ośrodkach i wspólnym publikowaniu. To kandydaci muszą się wykazać aktywnością naukową więcej niż jednym ośrodkiem, co oznacza, że podczas swej dotychczasowej kariery naukowej musieli pracować przez jakiś czas w innej instytucji. Formy takiej pracy mogą być różne – od zmiany miejsca zatrudnienia, przez staże naukowe, do prowadzenia badań w różnych uczelniach na rzecz projektów badawczych. Przepisy nie określają, jak długi ma być okres pracy więcej niż w jednym ośrodku, musi to jednak być praca dająca istotne efekty naukowe”<sup>59</sup>.

Nie można się zgodzić z poglądem, że do istotnej aktywności naukowej w nowym stanie prawnym nie można zaliczyć działalności dydaktycznej, popularyzatorskiej lub organizacyjnej i że tych aktywności nie bierze się pod uwagę przy nadawaniu habilitacji<sup>60</sup>. Pogląd taki nie zyskał poparcia w nauce prawa<sup>61</sup>. Należy przyjąć pogląd przeciwny, że do istotnej aktywności naukowej w nowym stanie prawnym można zaliczyć działalność dydaktyczną, populary-

<sup>55</sup> Por. Ślebzak (2020a): 400.

<sup>56</sup> Por. Pyter (2021). Na niejasność redakcji tego wymogu wskazują Izdebski (2019): 350; Jędrzejewski (2019): 575.

<sup>57</sup> Por. A. Budzanowska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, odpowiedź na interpelację nr 10041, <<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=B-SZHX5>> [dostęp: 28.07.2022].

<sup>58</sup> Por. Radajewski (2020): 91.

<sup>59</sup> Por. Węgrzyn (2022). Autor jest przewodniczącym Rady Doskonałości Naukowej.

<sup>60</sup> Por. Radajewski, (2020): 88.

<sup>61</sup> Por. Ślebzak (2020a): 400; Izdebski (2019): 348–352; Pyter (2021); Jędrzejewski (2019): 573–575.

zatorską organizacyjną i powinna ona być przedmiotem oceny przy nadawaniu habilitacji. Wynika to z faktu, że naukę, a przez to aktywność naukową, należy traktować integralnie. Do działalności naukowej należy nie tylko prowadzenie badań naukowych, lecz także kształcenia kadr naukowych i zawodowych, organizowanie i popularyzowanie nauki. „Kryterium uzyskania stopnia doktora habilitowanego, określone w art. 219 ust. 1 pkt 3 ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (istotna aktywność naukowa albo artystyczna realizowana w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej), należy interpretować możliwie szeroko”<sup>62</sup>.

## V. ZAKOŃCZENIE

Rozwiązując problemy wskazane we wstępie, należy uznać, że warunki szczegółowe, które należy spełnić, aby uzyskać stopień doktora habilitowanego w aktualnie obowiązującym stanie prawnym, to: posiadanie stopnia doktora nauk, posiadanie w dorobku osiągnięcia naukowego albo artystycznego stanowiącego znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, wykazywanie się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej.

Oprócz przesłanek szczegółowych trzeba mieć na uwadze znaczenie przesłanek ogólnych, które wykraczają poza zakres niniejszego opracowania. Stopień doktora habilitowanego może być nadany osobie, która uzyskała stopień doktora w innej dyscyplinie naukowej niż dyscyplina, w której czyni starania o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Należy poprzeć pogląd Ślebzaka co do rozumienia pojęcia znacznego wkładu w rozwój określonej dyscypliny. Kryterium „znacznego wkładu” dotyczy wyłącznie osiągnięć naukowych lub artystycznych i nie dotyczy dorobku habilitacyjnego przedstawianego do oceny i zaliczanego do istotnej aktywności naukowej lub artystycznej.

Ocena, czy monografia naukowa stanowi osiągnięcie naukowe stanowiące znaczny wkład do rozwoju dyscypliny naukowej, powinna opierać się nie tylko na ocenie recenzentów w przewodzie habilitacyjnym, komisji habilitacyjnej oraz rady dyscypliny, lecz także na ocenach zwartych w recenzjach wydawniczych oraz zaświadczeniu z wydawnictwa wydającego monografię. Cykl tematycznie powiązanych artykułów naukowych powinien swoją wartością naukową oraz nakładem pracy odpowiadać wartości i nakładowi pracy monografii habilitacyjnej. Cykl powinien być wynikiem z góry przyjętego założenia i postanowienia o tworzeniu cyklu, nie może stanowić przypadkowego zbioru publikacji uznanego *post factum* za cykl. Z racji na periodyczne, rozłożone w czasie tworzenie cyklu artykuły naukowe przedstawione w cyklu nie muszą przedstawiać aktualnego stanu wiedzy na dzień złożenia wniosku w nadanie habilitacji. Cykl powinien obejmować artykuły poświęcone wybranemu za-

<sup>62</sup> Por. A. Budzanowska, podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, odpowiedź na interpelację nr 10041, <<https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=B-SZHX5>> [dostęp: 28.07.2022].

gadnieniu (które stanowi wspólny motyw przewodni, mianownik dla całego cyklu) i jako całość stanowić znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny. Definicja legalna artykułu naukowego jest definicją niedookreśloną, zawierającą w sobie pojęcia, które wymagają dalszego definiowania i wykładni prawa. Wskazane byłoby, aby prawodawca sformułował te definicje w postaci definicji legalnych, aby uniknąć rozbieżności w wykładni i stosowaniu prawa.

Do istotnej aktywności naukowej zalicza się nie tylko działalność naukową, lecz także dydaktyczną, organizacyjną i popularyzatorską i powinna ona być realizowana przez habilitanta w co najmniej dwóch ośrodkach krajowych.

- Grzebyk, P. (2022). Warunki uzyskania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie nauki prawne. *Państwo i Prawo* 77(5): 68–87.
- Izdebski, H., Zieliński, J.M. (2015). *Ustawa o stopniach naukowych i tytule naukowym. Komentarz*. Warszawa.
- Izdebski, H. (2019). Komentarz do art. 219, [w:] H. Izdebski, J. M. Zieliński (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*. Warszawa: 348–352.
- Izdebski, H. (2018). *Ile jest nauki w nauce*. Warszawa.
- Jędrzejewski, T. (2019). Komentarz do art. 219, [w:] J. Woźnicki (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*. Warszawa: 573–575.
- Kała, D. (2021). Ogólne przesłanki nadania stopnia doktora habilitowanego. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 83(1): 229–242.
- Kierznowski, Ł. (2021). Stopnie naukowe i stopnie w zakresie sztuki. *Komentarz*. Warszawa.
- Kmieciak, Z., Wegner, J. (2021). Odpowiednie stosowanie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego w sprawach nadawania stopni naukowych i tytułu profesora. *Państwo i Prawo* 76(3): 3–21.
- Kulczycki, E. (2020a). Monografia i arkusz wydawniczy – definicje i patologie. <[http://ekulczycki.pl/warsztat\\_badacza/monografia-i-arkusz-wydawniczy-%E2%80%93-definicje-i-patologie/](http://ekulczycki.pl/warsztat_badacza/monografia-i-arkusz-wydawniczy-%E2%80%93-definicje-i-patologie/)> [dostęp: 13.11.2020].
- Kulczycki, E. (2020b). Jak obliczyć liczbę arkuszy wydawniczych. <[http://ekulczycki.pl/warsztat\\_badacza/jak-obliczyc-liczbe-arkuszy-wydawniczych/](http://ekulczycki.pl/warsztat_badacza/jak-obliczyc-liczbe-arkuszy-wydawniczych/)> [dostęp: 26.11.2020].
- Kulczycki, E. (2021). Definicja artykułu naukowego – będą problemy. <[http://ekulczycki.pl/warsztat\\_badacza/definicja-artykulu-naukowego-beda-problemy/](http://ekulczycki.pl/warsztat_badacza/definicja-artykulu-naukowego-beda-problemy/)> [dostęp: 14.01.2021].
- Pyter, M. (2021). Komentarz do art. 219, [w:] A. Balicki, M. Pyter, B. Zięba (red.), *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Komentarz*. Warszawa: Legalis.
- Radajewski, M. (2020). Nadawanie stopnia doktora habilitowanego w świetle prawa o szkolnictwie wyższym i nauce. *Studia Prawno-Ekonomiczne* 114: 81–88.
- Stec, P. (2021). Nowe ścieżki kariery akademickiej – habilitacja 2.0. *Państwo i Prawo* 76(7): 3–18.
- Szydło, M. (2022). Pojęcie nauki i osiągnięć naukowych w postępowaniach awansowych w nauce (uwagi z perspektywy nauk prawnych). *Państwo i Prawo* 77(5): 52–67.
- Ślebzak, K. (2013). Jednotematyczny cykl publikacji jako przesłanka nadawania stopnia doktora habilitowanego nauk prawnych. *Państwo i Prawo* 68(7): 31–40.
- Ślebzak, K. (2020a). Komentarz do art. 219, [w:] K. Baran (red.), *Akademickie prawo zatrudnienia. Komentarz*. Warszawa: 392–400.
- Ślebzak, K. (2020b). Przesłanki nadawania stopnia doktora, doktora habilitowanego oraz tytułu profesora a model awansów naukowych w świetle ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*. *Nauka* 2: 61–85.
- Śliwerski, B. (2017). Czy ma sens pisanie i publikowanie recenzji rozpraw naukowych w czasopiśmie. <<https://sliwerski-pedagog.blogspot.com/2017/05/czy-ma-sens-pisanie-i-publikowanie.html>> [dostęp: 18.01.2021].
- Węgrzyn, G. (2020). Czas odsłania wady przepisów. *Forum Akademickie* 6: 8–9.
- Wojtuń, M. (2021). Sprawiedliwość proceduralna w postępowaniach awansowych. *Państwo i Prawo* 76(2): 3–17.



GRZEGORZ KAMIEŃSKI\*, ADRIAN BORYS\*\*

## UPADŁOŚĆ I NIETYPLACALNOŚĆ JAKO POJĘCIA EKONOMICZNE I PRAWNE

### BANKRUPTCY AND INSOLVENCY AS ECONOMIC AND LEGAL TERMS

The terms bankruptcy and insolvency are construed in different ways, which has resulted in the emergence of discrepancies in their definitions. There is a noticeable division among researchers in terms of the referents of the concepts of bankruptcy and insolvency. Varying definitions of bankruptcy and insolvency are employed, depending on whether the perspective of the legal sphere or the economic sphere is adopted. In the article, the authors attempt to define these concepts and define the relations that exist between them. The aim is to show that the legal understanding of the terms bankruptcy and insolvency is subordinate to their meaning in the economic sciences. Due to the subject under analysis and the nature of the sources, this article employs the qualitative method, based on interpretative research. The interpretative research was conducted with the use of ethnographic research strategies based on legal acts and the achievements of the doctrine and judicature. The conducted research has shown that as a result of the development of bankruptcy law, the legal understanding of the concept of bankruptcy and insolvency has been subordinated to the meaning given to this concept in the economic sciences. This allows for the use of economic tools and dynamic interpretation, so that the decisions of bankruptcy courts are in line with the dynamically changing socio-economic reality.

Keywords: bankruptcy; insolvency; business activity

---

Pojęcia upadłości i niewypłacalności są różnie pojmowane, co spowodowało pojawienie się rozbieżności definicyjnych. Zauważalny wśród badaczy jest wyraźny podział przyjmowania desygnatów pojęcia upadłości i niewypłacalności ze względu na obszar badań, pojęcia te utożsamia się bowiem albo ze sferą prawną, albo ze sferą ekonomiczną, co oznacza, że w zależności od przyjęcia jednej z tych perspektyw różnie będziemy definiować upadłość i niewypłacalność. W artykule autorzy podjęli próbę zdefiniowania tych pojęć oraz określenia relacji, jakie między nimi zachodzą. Celem

---

\* Grzegorz Kamiński

Angelus Silesius State University, Wałbrzych, Poland /  
Państwowa Uczelnia Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu, Polska  
gkamienski@puas.pl, <https://orcid.org/0000-0002-1278-7950>

\*\* Adrian Borys

University of Wrocław, Poland / Uniwersytet Wrocławski, Polska  
adrian.borys@uwr.edu.pl, <https://orcid.org/0000-0002-1620-285X>



artykułu jest pokazanie, że prawnicze rozumienie pojęć upadłości i niewypłacalności jest wtórne wobec ich znaczenia w naukach ekonomicznych. Ze względu na przedmiot badań oraz charakter źródeł w niniejszym artykule wykorzystana została metoda jakościowa, oparta na badaniach interpretacyjnych. Badania interpretacyjne prowadzone były z wykorzystaniem strategii badań etnograficznych na podstawie aktów prawnych oraz dorobku doktryny i judykatury. Przeprowadzona badania pokazały, że wyniku rozwoju prawa upadłościowego doszło do podporządkowania prawnego rozumienia pojęć upadłości i niewypłacalności znaczeniu nadanym tym pojęciom w naukach ekonomicznych. Pozwala to na stosowanie narzędzi ekonomicznych oraz wykładni dynamicznej, tak aby rozstrzygnięcia sądów upadłościowych były jak najbardziej zgodne z dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością społeczno-gospodarczą.

Słowa kluczowe: upadłość; niewypłacalność; bankructwo; działalność gospodarcza

---

## I. WPROWADZENIE

Pojęcia upadłości i niewypłacalności są różnie pojmowane, gdyż złożoność problematyki doprowadziła do powstania różnych podejść naukowych do zagadnienia upadłości i niewypłacalności, co w konsekwencji doprowadziło do pojawienia się rozbieżności definicyjnych. Nie ma więc jednej, powszechnie obowiązującej i jednolitej definicji upadłości i niewypłacalności. Zauważalny wśród badaczy jest wyraźny podział przyjmowania desygnatów pojęcia upadłości i niewypłacalności ze względu na obszar badań. Powyższe pojęcia utożsamia się bowiem albo ze sferą prawną, albo ze sferą ekonomiczną, co oznacza, że w zależności od przyjęcia jednej z perspektyw różnie będziemy je definiować. Żeby w pełni zrozumieć istotę analizowanego zagadnienia, należy zdefiniować wszystkie wskazane pojęcia oraz określić relacje, jakie między nimi zachodzą.

W związku z powyższym celem artykułu jest analiza pojęć upadłości i niewypłacalności zmierzająca do ustalania, czy prawnicze rozumienie tych pojęć pozostaje zbieżne z dorobkiem nauk ekonomicznych oraz czy pozwala wyjść poza ograniczenia wykładni językowej i dopasować rozstrzygnięcia sądów upadłościowych i restrukturyzacyjnych do coraz szybciej zmieniającej się rzeczywistości zdeterminowanej przez procesy ekonomiczne. Celem niniejszego opracowania jest również pokazanie, że prawnicze rozumienie pojęć upadłości i niewypłacalności jest wtórne wobec ich znaczenia w naukach ekonomicznych, a w konsekwencji, że wykładni regulacji prawnej w tym zakresie powinno dokonywać się na podstawie dorobku nauk ekonomicznych.

W naszej ocenie regulacja prawna dotycząca zagadnienia niewypłacalności i zagrożenia niewypłacalności w dużej mierze bazuje na ekonomicznym rozumieniu pojęć upadłości i niewypłacalności, jednakże należy postulować stosowanie wykładni dynamicznej, aby rozstrzygnięcia sądów upadłościowych i restrukturyzacyjnych były jak najbardziej zgodne z dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością społeczno-gospodarczą.

## II. UPADŁOŚĆ W UJĘCIU EKONOMICZNYM

W ramach szeroko rozumianej teorii ekonomii można wyróżnić dwa obszary badawcze: problematykę upadłości w skali makroekonomicznej oraz problematykę upadłości w ujęciu mikroekonomicznym, czyli analizę upadłości poszczególnych podmiotów gospodarczych oraz osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej. Analiza w skali makroekonomicznej sprowadza się do zagadnienia powiązania niewypłacalności, a w konsekwencji upadłości przedsiębiorstw, z poziomem koniunktury w gospodarce oraz zagadnienia niewypłacalności państw. Na poziomie klasycznej teorii ekonomii, jak również teorii przedsiębiorstw, najczęściej przedstawiana jest koncepcja upadłości w ujęciu mikroekonomicznym. Dalsze rozważania zostaną ograniczone do ujęcia mikroekonomicznego, a w szczególności do problematyki upadłości przedsiębiorstw.

„Upadłość ekonomiczna” to pojęcie niejednoznaczne oraz niejednolite. Bardzo trudno jest określić wyraźny moment, od którego można mówić, że mamy do czynienia z upadłością w sensie ekonomicznym<sup>1</sup>. Upadłość ekonomiczną charakteryzować można przez pryzmat wielu czynników i mierników, takich jak brak płynności, deficytowość, przestarzała infrastruktura, brak zdolności do konkutowania, wskaźnik zaktualizowanej wartości netto (NPV), stopa zwrotu z aktywów (ROA). Dlatego niezwykle trudno jest określić granicę pomiędzy ostatnią fazą kryzysu w przedsiębiorstwie a bankrutstwem. W tym zakresie występuje wiele koncepcji i teorii.

Upadłość ekonomiczną można zdefiniować, między innymi odwołując się do miernika zaktualizowanej wartości netto (NPV). Metoda NPV stanowi metodę dynamiczną, która oparta jest na analizie zdyskontowanych przepływów pieniężnych. Wskaźnik NPV stanowi bowiem różnicę pomiędzy nakładami początkowymi (kosztami) a zdyskontowanymi przepływami pieniężnymi otrzymanymi z tytułu tych nakładów. Clas Wihlborg i Shubhashis Gangopadhyay, wykorzystując tę metodę, wyróżnili dwa przypadki upadłości. Po pierwsze, upadłość spowodowaną czynnikami ekonomicznymi (*economic distress*), która występuje w sytuacji, gdy zaktualizowana wartość netto przepływów pieniężnych, jakie generuje przedsiębiorstwo jest ujemna<sup>2</sup>. Oznacza to, że wartość wolnych przepływów pieniężnych oraz wartość resztowa (rezydualna) po zdyskontowaniu jest niższa niż obecna wartość rynkowa aktywów przedsiębiorstwa. W tym podejściu pominięta zostaje jednak zdolność przedsiębiorstwa do spłaty zobowiązań, a rozważania zostają ograniczone jedynie do zdolności operacyjnej przedsiębiorstwa<sup>3</sup>. Po drugie, upadłość spowodowaną czynnikami finansowymi (*financial distress*), która występuje, gdy co prawda zaktualizowana wartość netto przepływów pieniężnych w przedsiębiorstwie oraz wartość rezydualna są dodatnie, ale nie wystarczające na spłatę zobowiązań<sup>4</sup>. Odwo-

<sup>1</sup> Matuszek (2001): 135–136.

<sup>2</sup> Wihlborg, Gangopadhyay (2001): 287.

<sup>3</sup> Prusak (2005): 22.

<sup>4</sup> Wihlborg, Gangopadhyay (2001): 287.

lanie się do miernika zaktualizowanej wartości netto stwarza jednak pewne trudności i zagrożenia. W tym modelu bazuje się na wielkościach prognozowanych, które są trudne do oszacowania oraz obciążone pewnym ryzykiem. Nie wiadomo również, w jakim okresie należy badać przepływy pieniężne w przedsiębiorstwie.

Z kolei Sławomir Nahotko, pisząc o upadłości ekonomicznej, wyróżnia jej dwa ujęcia: dynamiczne oraz statyczne<sup>5</sup>. Ujęcie statyczne proponowane przez tego autora pokrywa się z definicją niewypłacalności zawartą w prawie upadłościowym, co zostanie omówione w dalszej części artykułu. Ujęcie dynamiczne z kolei odwołuje się do pogorszenia się wskaźników finansowych przedsiębiorstwa. Brak tutaj jednak wskazania konkretnych wartości wskaźników, po których przekroczeniu występuje upadłość, samo pogorszenie wskaźników może oznaczać jedynie kryzys, ale nie musi świadczyć o tym, że przedsiębiorstwo jest w stanie upadłości ekonomicznej<sup>6</sup>.

Należy zwrócić uwagę, że upadłość ekonomiczną należy analizować przez pryzmat obecnej kondycji finansowej przedsiębiorstwa. Marek Matuszek definiuje ją jako stan, którego wystąpienie powoduje niemożliwość samodzielnego kontynuowania działalności w taki sposób, żeby została przywrócona zdolność do konkutowania na rynku, rentowność oraz płynność i wypłacalność bez pomocy podmiotów trzecich<sup>7</sup>, którą może być umorzenie części zobowiązań, odroczenie terminu płatności, restrukturyzacja zobowiązań, pomoc państwowa, dokapitalizowanie przedsiębiorstwa przez udziałowców lub wspólników.

Z powyższych rozważań na temat upadłości ekonomicznej wynika, że jest ona powiązana z niewypłacalnością, która w wielu przypadkach stanowi podstawowe kryterium wystąpienia upadłości ekonomicznej. Niewypłacalność jako kategoria ekonomiczna definiowana jest między innymi jako trwała, czyli utrzymująca się przez dłuższy czas, nadwyżka strumienia odpływów nad strumieniem dopływów pieniężnych<sup>8</sup>. W ujęciu rachunkowym oznacza to, że zobowiązania krótkoterminowe przewyższają środki pieniężne oraz aktywa obrotowe.

Stan niewypłacalności ma zatem fundamentalne znaczenie dla obrotu prawnogospodarczego. Tylko prawidłowe zdefiniowanie niewypłacalności zapewni należyłą ochronę wierzycielom oraz zniweluje niekorzystne zjawiska na rynku. Upadłość z ekonomicznego punktu widzenia jest bowiem zjawiskiem pozytywnym, gdyż pozwala uwolnić kapitał nieprawidłowo zainwestowany, który może zostać ponownie zainwestowany i przyczynić się do wzrostu gospodarczego. Ponadto prawidłowo zdefiniowana niewypłacalność i przejrzyste procedury upadłościowe pozwalają na wyeliminowanie podmiotów niespełniających standardów rynkowych, w szczególności rzetelności i uczciwości<sup>9</sup>, dlatego tak istotne jest odwołanie się przy ocenie niewypłacalności danego

<sup>5</sup> Nahotko (2003): 43.

<sup>6</sup> Nahotko (2003): 43.

<sup>7</sup> Matuszek (2001): 137 n.

<sup>8</sup> Szymański (2005): 37.

<sup>9</sup> Filipiak (2019): 661.

podmiotu dorobku nauk ekonomicznych oraz wykorzystanie narzędzi ekonomicznych w analizie regulacji zawartej w przepisach prawa upadłościowego i restrukturyzacyjnego.

### III. UPADŁOŚĆ W UJĘCIU PRAWNYM

Analizując kwestie odnoszące się do prawa upadłościowego, Aleksander J. Witosz pisze, że jest ono kluczowym elementem dziedziny prawa, którą można określić mianem prawa o niewypłacalności, zajmującej się skutkami prawnymi bankructwa oraz etapem poprzedzającym, w którym dopiero rodzi się zagrożenie tym stanem<sup>10</sup>. „Przedmiotem regulacji jest więc stan faktyczny, w którym podstawowa zasada prawa, jaką jest obowiązek wypełniania swoich obligacji, nie może być dłużej realizowana, a przynajmniej nie ma możliwości jej wykonania w całości i wobec wszystkich wierzycieli. Jest to więc sytuacja, w której okoliczność niespełniania przez dłużnika zobowiązania zgodnie z jego treścią grozi utrwaleniem lub w którym już ono nastąpiło”<sup>11</sup>. Tego typu przypadek wymaga stosownej reakcji ze strony państwa, klasyczne formy przymusowego uzyskiwania należnych świadczeń okazują się bowiem niewystarczające, a konkurencja wierzycieli groziłaby sytuacją, w której jedynie niektórzy z nich otrzymaliby częściowe zaspokojenie roszczeń, inni byłiby takiej możliwości pozbawieni w całości<sup>12</sup>. Egzekucja prowadzona przeciwko dłużnikowi przez jednego tylko wierzyciela (lub niektórych z nich) ma na celu zrealizowanie określonego roszczenia, ustalonego w tytule egzekucyjnym, przez zajęcie poszczególnych przedmiotów majątkowych dłużnika, co naraża wierzycieli, którzy nie mają tytułu egzekucyjnego, a zwłaszcza tych, których wierzytelności nie są jeszcze wymagalne, na utratę zaspokojenia<sup>13</sup>. Jak słusznie zauważa Stanisław Gurgul, niebezpieczeństwu temu zapobiega instytucja upadłości, która wprawdzie jest również środkiem do zaspokojenia wierzycieli z majątku dłużnika w drodze przymusowej, ma jednak na celu wspólne i – według przeważającego stanowiska doktryny – równe zaspokojenie wszystkich wierzycieli (w gruncie rzeczy równe zaspokojenie wierzycieli odbywa się tylko w ramach poszczególnych kategorii wierzytelności) bez względu na to, czy uzyskali już oni tytuły egzekucyjne, a nawet czy ich wierzytelności są już wymagalne<sup>14</sup>. Z tego też względu upadłość rozciąga się w zasadzie na cały majątek dłużnika, co sprawia, że straty rozkładają się między wszystkich wierzycieli<sup>15</sup>. Upadłość jako kategoria prawna jest więc definiowana jako specjalny rodzaj przymusowego zaspokojenia wierzytelności, dopuszczalnego w razie niewypłacalności lub w razie nadmiernego zadłużenia dłużnika, i skierowanego do całego jego

<sup>10</sup> Witosz (2019): 658.

<sup>11</sup> Witosz (2019): 661.

<sup>12</sup> Witosz (2019): 661.

<sup>13</sup> Gurgul (2014): 29–30.

<sup>14</sup> Gurgul (2014): 30.

<sup>15</sup> Gurgul (2014): 30.

majątku<sup>16</sup>. Upadłość w ujęciu prawnym utożsamiana jest zatem już z formalnym potwierdzeniem tego stanu przez wydanie przez sąd upadłościowy postanowienia o ogłoszeniu upadłości.

Oznacza to, że prawne ujęcie upadłości nie jest zgodne z ekonomicznym rozumieniem tego pojęcia. W celu zasygnalizowania różnic między tymi pojęciami można wskazać następujący przykład. Przedsiębiorstwo *X* nie reguluje swoich wymagalnych zobowiązań, nie posiada także żadnego majątku, wszystkie aktywa zostały przeznaczone na spłatę zadłużenia. Mamy więc do czynienia z upadłością ekonomiczną, jednakże nie wystąpi tutaj upadłość w sensie prawnym. Ze względu na treść przepisu art. 13 pr.upad.<sup>17</sup> wniosek o ogłoszenie upadłości takiego przedsiębiorcy zostanie oddalony, ponieważ majątek przedsiębiorcy nie wystarczy na zaspokojenie kosztów postępowania (ubogość masy).

#### IV. NIETYPLACALNOŚĆ W UJĘCIU EKONOMICZNYM

Ze względu na ekonomiczny charakter pojęcia niewypłacalności w praktyce gospodarczej, jak również w ramach postępowań sądowych, do oceny stanu niewypłacalności wykorzystuje się dane rachunkowe przedsiębiorstwa upadłego. Podstawowe znaczenie mają więc zapisy w księgach rachunkowych oraz w sprawozdaniu finansowym. Ocena niewypłacalności dłużnika dokonywana jest z perspektywy finansowej, z perspektywy zarządzania finansami przedsiębiorstwa i przy wykorzystaniu analizy wskaźnikowej. W ramach tej analizy dokonuje się porównania określonych składników sprawozdania finansowego (bilansu oraz rachunku zysków i strat) w celu otrzymania wskaźników obrazujących kondycje finansowe przedsiębiorstwa dłużnika, które porównuje się z wartościami bazowymi określonymi dla danego sektora gospodarki<sup>18</sup>. W ramach analizy wskaźnikowej wyróżnia się cztery grupy wskaźników, które dotyczą:

- 1) analizy płynności,
- 2) analizy zadłużenia,
- 3) analizy aktywności,
- 4) analizy rentowności.

W celu uzyskania wiarygodnej oraz pełnej oceny kondycji finansowej przedsiębiorstwa dłużnika niezbędne jest uwzględnienie wszystkich wskazanych analiz, przy czym kluczowe znaczenie dla oceny niewypłacalności w ujęciu płynnościowym będzie miała ocena krótkoterminowej płynności finansowej dokonana w ramach analizy płynności.

W ramach analizy płynności stosuje się wskaźnik bieżącej płynności (*current ratio*), wskaźnik szybki płynności (*quick ratio*) oraz wskaźnik podwyż-

<sup>16</sup> Gurgul (2014): 30.

<sup>17</sup> Ustawa z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, t.jedn.: Dz. U. 2020, poz. 1228 (dalej jako: pr.upad.).

<sup>18</sup> Hadasik (1998): 57 n.

szonej płynności (*cash ratio*). Wskaźnik bieżącej płynności informuje, ile razy bieżące aktywa pokrywają bieżące zobowiązania firmy. Zmniejszenie wartości tak skonstruowanego wskaźnika poniżej jedności (tzn. mniejszy niż 1, np. 0,4) sygnalizuje brak środków na pokrycie bieżących zobowiązań i oznacza niepokojącą sytuację. Optymalna wartość tego wskaźnika powinna zawierać się w przedziale od 1,2 do 2. Wynik analizy opierającej się na wskaźniku bieżącej płynności jest optymalny, gdy majątek obrotowy (środki pieniężne, zapasy, należności krótkoterminowe oraz inwestycje krótkoterminowe) od 1,2 do 2 razy pokrywa zobowiązania krótkoterminowe. Gdy wskaźnik ten jest mniejszy niż 1, to dany podmiot ma kłopoty z płynnością finansową, czyli z terminowym regulowaniem zobowiązań. Z kolei wskaźnik szybkiej płynności obrazuje stopień pokrycia zobowiązań krótkoterminowych aktywami o dużym stopniu płynności. W ramach tego wskaźnika nie uwzględnia się zapasów oraz należności krótkoterminowych. Wskaźnik ten jest znacznie dokładniejszy niż wskaźnik bieżącej płynności. Wartość wskaźnika powinna oscylować w okolicach 1, oczywiście w praktyce jest to poziom rzadko spotykany. Dlatego za satysfakcjonujący uważa się poziom od 1 do 1,2. Gdy wskaźnik ten będzie mniejszy od 1, to pojawia się zagrożenie bieżącej zdolności firmy do terminowego regulowania zobowiązań, a co za tym idzie, możliwość wystąpienia niewypłacalności w ujęciu płynnościowym. Wskaźnik podwyższonej płynności określa z kolei zdolność przedsiębiorstwa do spłacenia bieżących zobowiązań z uwzględnieniem najbardziej płynnych aktywów, których zdolność do regulacji zobowiązań jest natychmiastowa lub prawie natychmiastowa. W ramach tego wskaźnika uwzględnia się jedynie środki pieniężne oraz inne aktywa pieniężne.

Dla oceny kondycji finansowej przedsiębiorstwa istotna jest również analiza rentowności, w szczególności badająca wskaźnik rentowności aktywów (*return on assets*, ROA), który określa stosunek wielkości zysku netto wypracowanego przez jednostkę do wartości zaangażowanego w firmie majątku. Pokazuje on, jak efektywnie dłużnik zarządza swoim majątkiem. Im wyższy poziom rentowności aktywów, tym lepsza sytuacja finansowa przedsiębiorstwa.

## V. NIEWYPŁACALNOŚĆ W UJĘCIU PRAWNYM

Niewypłacalność jako kategoria prawna została zdefiniowana w przepisach art. 11 pr.upad. W wyniku nowelizacji prawa upadłościowego z 15 maja 2015 r.<sup>19</sup> definicja niewypłacalności uwzględnia przesłanki ekonomiczne określenia stanu finansów przedsiębiorcy, związane zarówno z płynnością finansową (art. 11 ust. 1 pr.upad. – płynnościowe ujęcie niewypłacalności), jak i z nadmiernym zadłużeniem (art. 11 ust. 2 pr.upad. – zadłużeniowe ujęcie niewypłacalności).

---

<sup>19</sup> Ustawa z 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne, Dz. U. 2015, poz. 978 ze zm. (dalej jako: pr.restr.).



Zgodnie z art. 11 ust. 1 pr.upad. dłużnik jest niewypłacalny, jeżeli utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Jest to płynnościowe ujęcie niewypłacalności, które wiąże się z nieefektywnymi przepływami pieniężnymi<sup>20</sup>. W tym ujęciu należy porównać posiadane przez dany podmiot aktywa płynne (w szczególności zapasy gotówki oraz aktywa dające się upłynnić w krótkim czasie, takie jak należności krótkoterminowe lub zapasy) z wymagalnymi zobowiązaniami<sup>21</sup>. Ten rodzaj niewypłacalności określany jest mianem niewypłacalności technicznej<sup>22</sup> lub niewypłacalności o przejściowym charakterze<sup>23</sup>. Do stwierdzenia, że dany podmiot jest niewypłacalny w ujęciu płynnościowym, nie jest wystarczający sam fakt nieregulowania wymagalnych zobowiązań. Sam fakt braku zapłaty nie przesądza bowiem o niewypłacalności dłużnika, konieczna jest utrata zdolności do uregulowania zobowiązań, która nie może mieć charakteru chwilowego i przejściowego<sup>24</sup>. Należy rozróżnić zaprzestanie regulowania zobowiązań od utraty możliwości ich regulowania. Dłużnik może bowiem posiadać wystarczające środki finansowe do zaspokojenia swoich wymagalnych zobowiązań, a fakt ich nieuregulowania może wynikać z arbitralnej decyzji o braku zapłaty. Oczywiście podmiot naraża się na konsekwencje niewywiązania się ze zobowiązań, takie jak obowiązek zapłaty odsetek za opóźnienie, przegranie postępowania sądowego i konieczność poniesienia kosztów postępowania czy też poniesienia dodatkowych kosztów związanych z przymusowym dochodzeniem zapłaty – kosztów egzekucyjnych. Podmiot taki naraża się również na zgłoszenie przez jednego z wierzycieli wniosku o ogłoszenie upadłości. Ustawodawca wprowadził bowiem domniemanie prawne w art. 11 ust. 1a pr.upad., zgodnie z którym dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące. Konstrukcja taka prowadzi do przerzucenia ciężaru dowodu na dłużnika, przez co ułatwia wierzycielowi wykazanie przesłanek uzasadniających ogłoszenie upadłości. Dłużnik w celu uniknięcia ogłoszenia upadłości musi wykazać, że pomimo trzymiesięcznego opóźnienia w zapłacie jest w stanie regulować swoje wymagalne zobowiązania, czyli że posiada odpowiednie środki finansowe.

Definiując stan niewypłacalności, ustawodawca ograniczył płynnościowe ujęcie niewypłacalności jedynie do utraty zdolności do regulowania wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Dlatego brak regulowania wymagalnych zobowiązań o charakterze niepieniężnym nie może być podstawą do uznania dłużnika za niewypłacalnego ze wszystkimi tego konsekwencjami. Dopiero w sytuacji, gdy według ogólnych zasad odpowiedzialności kontraktowej dojdzie do przekształcenia zobowiązania niepieniężnego w pieniężne zobowiązania o charakterze odszkodowawczym, które dalej nie będzie

<sup>20</sup> Luccke (2003): 37.

<sup>21</sup> Bednarski (1994): 68–69.

<sup>22</sup> Altman, Hotchkiss (2007): 18–19.

<sup>23</sup> Czekaj, Dresler (1997): 199.

<sup>24</sup> Gurgul (2016): 41.



wykonywane przez dłużnika, wystąpi stan niewypłacalności, stosownie do art. 11 ust. 1 pr.upad.<sup>25</sup> Również niewykonywanie zobowiązań naturalnych (niezupelnych), nawet jeżeli mają charakter pieniężny, nie może stanowić podstawy do uznania dłużnika za niewypłacalnego<sup>26</sup>. Takie stanowisko uzasadnione jest istotą zobowiązania naturalnego, która przejawia się w tym, że dłużnik nie ponosi odpowiedzialności za swój dług<sup>27</sup>, przez co wierzyciel nie może dochodzić wykonania zobowiązania w drodze przymusu państwowego, w szczególności w ramach postępowania egzekucyjnego. Dlatego też zobowiązania naturalne nie mogą stanowić podstawy ogłoszenia upadłości; zasadniczą funkcją postępowania upadłościowego jest bowiem funkcja windykacyjna, a celem tego postępowania jest przymusowe zaspokojenie wierzycieli upadłego w jak najwyższym stopniu.

Brak płynności finansowej powinien być konsekwencją zdarzeń występujących w sferze ekonomicznej gospodarczej działalności dłużnika<sup>28</sup> oraz mieć charakter stały i definitywny. Zaprzestanie regulowania zobowiązań pieniężnych, jako przesłanka ogłoszenia upadłości, musi mieć trwały charakter, co oznacza, że dłużnik nie reguluje swoich zobowiązań obecnie, ale także nie będzie mógł tego czynić w przyszłości z powodu braku niezbędnych środków<sup>29</sup>. W doktrynie prawa upadłościowego wskazuje się, że obecne brzmienie art. 11 pr.upad. jest odpowiedzią ustawodawcy na argumenty, które leżały u podstaw pojawiających się od 2011 r. orzeczeń sądów wyższych instancji, które podążały śladem Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy bowiem, w świetle pogorszenia sytuacji dłużników w postępowaniu upadłościowym oraz przepisów prawa upadłościowego, a także niezamierzonego przez ustawodawcę wykorzystywania przez wierzycieli tychże regulacji jako tańszej alternatywy dla dochodzenia roszczeń w ramach zwykłego postępowania cywilnego, w 2011 r. podjął starania o powrót do pierwotnej (tj. sprzed wejścia w życie przepisów ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze w 2003 r.) definicji stanu niewypłacalności<sup>30</sup>. Tytułem przykładu można przytoczyć wyrok SN z 19 stycznia 2011 r., w którym przyjęto, że krótkotrwale wstrzymanie płacenia długów wskutek przejściowych trudności nie jest podstawą ogłoszenia upadłości, gdyż o niewypłacalności w rozumieniu art. 11 ust. 1 pr.upad. można mówić dopiero wtedy, gdy dłużnik z braku środków przez dłuższy czas nie wykonuje przeważającej części swoich zobowiązań<sup>31</sup>. Opierając się na wykładni językowej, stwierdzić należy, że użycie sformułowanie „utracił”, tj. czasownika w aspekcie dokona-

<sup>25</sup> Witosz (2021).

<sup>26</sup> Witosz (2021).

<sup>27</sup> Radwański, Olejniczak (2012): 22.

<sup>28</sup> Korzonek (1992): 11.

<sup>29</sup> Postanowienie SN z 14 czerwca 2000 r., V CKN 1117/00, Lex nr 56047; wyroki SN: z 28 kwietnia 2006 r., V CSK 39/06, Lex nr 376485; z 19 marca 2010 r., II UK 258/09, Lex nr 920554.

<sup>30</sup> Zimmerman (2022): 29.

<sup>31</sup> Wyrok SN z 19 stycznia 2011 r., V CSK 211/10, Legalis. Podobnie: postanowienie SN z 13 maja 2011 r., V CSK 352/10, Legalis; wyroki NSA: z 25 czerwca 2014 r., II FSK 1743/12, Legalis; z 16 kwietnia 2014 r., I GSK 1062/12, Legalis; wyrok SN z 2 października 2013 r., II UK 66/13, Legalis; wyrok SA w Gdańsku z 27 czerwca 2013 r., III AUa 1293/12, Legalis.

nym, implikuje definitywność i trwałość takiego stanu braku płynności finansowej<sup>32</sup>. Definiując powyższe, należy odwołać się do założenia o racjonalności języka prawodawcy, będącego jedną z dyrektyw wykładni językowej<sup>33</sup>. Zgodnie ze wskazanym założeniem znaczenie użytych przez ustawodawcę zwrotów należy ustalać zgodnie z regułami syntaktycznymi języka, do którego interpretowana norma należy<sup>34</sup>, ponieważ prawodawca ma pełną kompetencję językową, tzn. pełną znajomość reguł języka, którym się posługuje.

Definicja prawna pojęcia niewypłacalności zawarta w art. 11 pr.upad. pozostaje zatem w znacznej mierze zgodna z ekonomicznym rozumieniem niewypłacalności, dlatego należy pozytywnie ocenić nowelizację prawa upadłościowego z 15 maja 2015 r.<sup>35</sup> Dzięki odwołaniu się w art. 11 pr.upad. do pojęcia „zdolność do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych” możliwe jest wykorzystanie narzędzi ekonomicznych, o których była mowa powyżej, do oceny, czy dany podmiot jest niewypłacalny, a tym samym rozstrzygnięcie sądu upadłościowego może zostać dostosowane do aktualnej sytuacji gospodarczej.

Dla rozważań zawartych w dalszej części istotne znaczenie ma ustalanie momentu, w którym doszło do utraty zdolności do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych przez dłużnika. Określenie materialnej daty niewypłacalności jest niezbędne z uwagi na odpowiedzialność za nieterminowe złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Stosownie bowiem do art. 21 ust. 1 pr.upad. dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie trzydziestu dni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wnioski o ogłoszenie upadłości.

## VI. OKREŚLANIE STANU NIEWYPŁACALNOŚCI

Stosownie do art. 11 ust. 1a pr.upad. domniemywa się, że dłużnik utracił zdolność do wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, jeżeli opóźnienie w wykonaniu zobowiązań pieniężnych przekracza trzy miesiące. Ustawodawca wprowadził w tym przepisie domniemanie prawne wrzuszalne (*praesumptio iuris tantum*). Jak wskazuje się w doktrynie prawa, domniemanie prawne ustanowione w przepisie ustawy wiąże sąd, ale może być ono co do zasady obalone<sup>36</sup>. W przypadku trzymiesięcznego opóźnienia w uregulowaniu wymagalnych zobowiązań to dłużnik, aby uniknąć ogłoszenia względem niego upadłości, powinien jako uczestnik postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości wykazać, że mimo opóźnień w wykonywaniu wymagalnych zobowiązań pieniężnych nie utracił definitywnie zdolności do ich wykonania.

<sup>32</sup> Filipiak (2019): 684.

<sup>33</sup> Pulka (2012): 269.

<sup>34</sup> Lang, Wróblewski, Zawadzki (1979): 444.

<sup>35</sup> Zob. przyp. 19.

<sup>36</sup> Radwański, Zieliński (2007): 369 n.

W związku ze wskazaną regulacją niewykonywanie wymagalnych zobowiązań przez dłużnika może pełnić dwie role, w zależności od czasu trwania opóźnienia. Jeżeli opóźnienie po stronie dłużnika nie przekracza trzech miesięcy, stanowi przesłankę domniemania faktycznego. Natomiast jeżeli opóźnienie w wykonywaniu wymagalnych zobowiązań przez dłużnika przekracza 3 miesiące, to jest to już przesłanka domniemania prawnego z art. 11 ust. 1a pr.upad.<sup>37</sup> Istnienie domniemania faktycznego między niewykonywaniem zobowiązań wymagalnych a wystąpieniem stanu niewypłacalności zostało zaakcentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który przyjmuje, że wierzyciel składający wniosek o ogłoszenie upadłości, nie potrzebuje wykazywać, że zachodzi trwale zaprzestanie wypełniania zobowiązań przez dłużnika, ponieważ gdy dłużnik nie uiszcza swoich długów, należy przyjąć, że zaprzestał ich płacenia, ale jeśli dłużnik wykaże, że nie zachodzi stan trwały, brak podstaw do ogłoszenia upadłości<sup>38</sup>. Dłużnik, broniąc się przed ogłoszeniem upadłości, może dostarczyć na przykład dowód, że posiadany przez niego majątek można z łatwością spieniężyć w celu uzyskania gotówki na pokrycie zobowiązań lub że w niedługim czasie ściągnie od swoich dłużników należności, lub że przedsiębiorstwo przynosi dochody, z których pokrycie zobowiązań będzie możliwe<sup>39</sup>. Oczywiście same deklaracje dłużnika, które nie zostaną potwierdzone żadnymi faktami czy dowodami, nie powinny powodować obalenia domniemania z art. 11 ust. 1a pr.upad.<sup>40</sup> Jak zaznaczył Sąd Najwyższy, o spełnieniu przesłanek upadłości decyduje stan rzeczy z chwili orzekania, dla którego bez znaczenia są niczym niepotwierdzone deklaracje dłużnika o przewidywanych przyszłych dochodach<sup>41</sup>.

Również w przypadku zadłużeniowego ujęcia niewypłacalności ustawodawca stara się w języku prawnym ująć kryteria ekonomiczne. Z punktu widzenia nauk ekonomicznych zadłużeniowa postać niewypłacalności jest kategorią kapitałowo-majątkową analizowaną długookresowo. W tym przypadku chodzi o długotrwałą nadwyżkę zobowiązań (zarówno długoterminowych, jak i krótkoterminowych) w stosunku do aktywów, a dokładnie ich rynkowej wartości<sup>42</sup>. Taka postać niewypłacalności określana jest mianem niewypłacalności strukturalnej<sup>43</sup>.

Zadłużeniowe ujęcie niewypłacalności zawarte jest w przepisie art. 11 ust. 2 pr.upad., zgodnie z którym dłużnik będący osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, jest niewypłacalny także wtedy, gdy jego zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące. Niewypłacalność w ujęciu płynnościowym miała charakter uniwersalny, odnosiła się do wszystkich podmiotów

<sup>37</sup> Filipiak (2019): 689.

<sup>38</sup> Postanowienie SN z 5 stycznia 2001 r., I CKN 1165/00, Lex nr 548817.

<sup>39</sup> Ibid.

<sup>40</sup> Postanowienie SN z 18 grudnia 1996 r., I CKN 23/96, Lex nr 564712.

<sup>41</sup> Ibid.

<sup>42</sup> Wędzki (2013): 33.

<sup>43</sup> Czekaj, Dresler (1997): 199.

posiadających zdolność upadłościową, natomiast niewypłacalność w ujęciu zadłużeniowym dotyczy jedynie dłużników będących osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną. Regulacja ta nie znajdzie jednak zastosowania do spółek osobowych, w których co najmniej jednym współnikiem odpowiadającym za zobowiązania spółki bez ograniczenia całym swoim majątkiem jest osoba fizyczna (art. 11 ust. 7 pr.upad.). W takich przypadkach ostatecznym podmiotem odpowiedzialnym za zobowiązania spółki będzie osoba fizyczna, wobec której kryterium zadłużeniowe nie jest tak istotne, jak wobec osób prawnych oraz ułomnych osób prawnych. Osoba fizyczna posiada bowiem zdolność do generowania przychodów po zakończeniu postępowania upadłościowego, natomiast upadłość osoby prawnej (ułomnej osoby prawnej) co do zasady kończy się likwidacją danego podmiotu, przez co wierzyciele mogą zostać na ogół zaspokojeni wyłącznie z posiadanego przez ten podmiot majątku.

Zadłużeniowa postać niewypłacalności nie ma także zastosowania wobec banków (art. 426 ust. 3 pr.upad.), gdyż w ramach postępowania odrębnego dotyczącego upadłości banków wprowadzone zostało bilansowe ujęcie niewypłacalności<sup>44</sup>.

Nadmierna wysokość zadłużenia w stosunku do aktywów stanowić będzie podstawę do ogłoszenia upadłości, jeżeli stan taki będzie ciągły i długotrwały. Ustawodawca w art. 11 ust. 2 pr.upad. wskazuje, że dłużnik jest niewypłacalny, gdy jego zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące. Posłużenie się przez ustawodawcę sformułowaniem „stan ten utrzymuje się”, wskazuje na konieczność ciągłości nadmiernego zadłużenia. Przerwanie okresu, w którym zobowiązania pieniężne przekraczają aktywa dłużnika, powoduje, że termin dwudziestoczteromiesięczny z art. 11 ust. 2 pr.upad. zaczyna biec na nowo. Należy jednak odwołać się w tym miejscu do wykładni funkcjonalnej, odwołującej się do *ratio legis* oraz *ratio iuris*<sup>45</sup>. Celem omawianej regulacji jest zapewnienie należytej ochrony wierzycielom przez przymuszenie dłużnika z jednej strony do posiadania majątku wystarczającego na spłatę zobowiązań, a z drugiej – do terminowego zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości.

Tak więc należy przyjąć, że sztuczne zwiększenie wartości aktywów przez dłużnika oraz krótkotrwałe niezależne od dłużnika przerwanie okresu nadmiernego zadłużenia nie powinny stanowić przeszkody do ogłoszenia upadłości<sup>46</sup>. W przeciwnym razie funkcja ochronna prawa upadłościowego nie zostałaby w pełni zrealizowana.

Ustalając wartość majątku dłużnika na potrzeby oceny stanu niewypłacalności, w ujęciu art. 11 ust. 2 pr.upad., nie bierze się pod uwagę składników niewchodzących w skład masy upadłości. Jest to kolejny przejaw funkcji

<sup>44</sup> Kamiński (2021): 1102 n.

<sup>45</sup> Pulka (2012): 263 n.; Lang, Wróblewski, Zawadzki (1979): 446–447.

<sup>46</sup> Filipiak (2019): 698.

ochronnej: dłużnik powinien posiadać wystarczający majątek na zaspokojenie swoich zobowiązań, a tylko majątek, który po ogłoszeniu upadłości stanie się masą upadłości, może służyć zaspokojeniu wierzycieli. Skład masy upadłości został określony przez ustawodawcę w przepisie art. 62 pr.upad., zgodnie z którym w skład masy upadłości wchodzi majątek<sup>47</sup> należący do upadłego w dniu ogłoszenia upadłości oraz nabyty przez upadłego w toku postępowania upadłościowego, z wyjątkami określonymi w art. 63–67a pr.upad. Prawo upadłościowe zawiera funkcjonalne ujęcie masy upadłości; regulacja art. 61 pr.upad. wyraźnie akcentuje cel wyodrębnienia tej masy majątkowej<sup>48</sup>, którym jest zaspokojenie wierzycieli upadłego. Masa upadłości ma służyć realizacji funkcji windykacyjnej<sup>49</sup> postępowania upadłościowego, dlatego też do masy upadłości wejdą tylko takie prawa majątkowe upadłego, które można wykonać, a w konsekwencji zamienić na środki pieniężne. W skład masy upadłości wchodzi wyłącznie aktywa znajdujące się w majątku dłużnika. Na te aktywa składają się cywilne, zbywalne prawa majątkowe i ekspektatywy tych praw, a także prawa niezbywalne, jednakże pod warunkiem, że mogą stanowić źródło korzyści majątkowych.

Z kolei do zobowiązań pieniężnych branych pod uwagę przy ocenianiu niewypłacalności w ujęciu zadłużeniowym nie wlicza się zobowiązań przyszłych, w tym zobowiązań pod warunkiem zawieszającym oraz zobowiązań wobec współnika albo akcjonariusza z tytułu pożyczki lub innej czynności prawnej o podobnych skutkach. Poza wskazanym wyłączeniem uwzględniać należy wszystkie zobowiązania pieniężne dłużnika, niezależnie czy są wymagalne czy również niewymagalne. Prawnie indyferentny pozostaje również źródło takich zobowiązań, uwzględnić należy zarówno zobowiązania prywatnoprawne, jak i publicznoprawne.

Również w przypadku zadłużeniowego ujęcia upadłości ustawodawca w celu ułatwienia wierzycielowi wykazania niewypłacalności wprowadził domniemanie prawne opisane art. 11 ust. 5 pr.upad., zgodnie z którym domniemywa się, że zobowiązania pieniężne dłużnika przekraczają wartość jego majątku, jeżeli zgodnie z bilansem jego zobowiązania, z wyłączeniem rezerw na zobowiązania oraz zobowiązań wobec jednostek powiązanych, przekraczają wartość jego aktywów, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące. Jest to domniemanie prawne wzruszalne (*praesumptio iuris tantum*), co oznacza, że może zostać obalone przez dłużnika przeciwdowodem. Oparcie przesłanek wskazanego domniemania (*thema probandi*) na bilansie wynika z faktu, że bilans jako część sprawozdania finansowego składany jest corocznie przez spółkę do właściwego rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (KRS), a rejestr ten, zgodnie z art. 8 ustawy

---

<sup>47</sup> W polskim systemie prawa cywilnego termin „majątek” występuje w dwóch znaczeniach: szerszym, obejmującym zarówno aktywa, jak i pasywa, oraz węższym, obejmującym wyłącznie aktywa; zob. Radwański, Olejniczak (2012): 135; ze względu na charakter prawny masy upadłości termin „majątek” występuje tu w znaczeniu węższym.

<sup>48</sup> Gil (2016): 44–45

<sup>49</sup> Witosz (2019): 621–624.

o KRS<sup>50</sup>, jest jawny. Dzięki temu każdy z wierzycieli jest w stanie ocenić spełnienie przesłanek domniemania.

Wystąpienie stanu nadmiernego zadłużenie nie zawsze przesądza o konieczności ogłoszenia upadłości, stosownie bowiem do art. 11 ust. 6 pr.upad. sąd może oddalić wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli nie ma zagrożenia utraty przez dłużnika zdolności do wykonywania jego wymagalnych zobowiązań pieniężnych w niedługim czasie.

Każda z dwóch przyczyn ogłoszenia upadłości ma samodzielny charakter, a to oznacza, że dysponujący sporym majątkiem dłużnik będzie uznany za upadłego, jeżeli zaprzestał w sposób trwały płacenia długów<sup>51</sup>. Oznacza to, że dłużnik może zostać uznany za niewypłacalnego w sytuacji, w której ma wystarczający majątek, tzn. wysokość zobowiązań dłużnika nie przekracza jego majątku, ale majątek ten nie ma charakteru płynnego, wobec czego nie pozwala na bieżącą spłatę wymagalnych zobowiązań pieniężnych.

## VII. PODSUMOWANIE

W niniejszym artykule omówione zostały pojęcia upadłości i niewypłacalności jako terminy ekonomiczne i prawne. W ujęciu ekonomicznym „upadłość” oznacza, że przedsiębiorstwo nie jest w stanie samodzielnie kontynuować działalności bez udzielenia mu zasilenia finansowego z zewnątrz, natomiast w ujęciu prawnym „upadłość” oznacza sytuację związaną ze stanem niewypłacalności przedsiębiorcy orzeczoną postanowieniem sądu upadłościowego. Powyższe potwierdza, że nie każda upadłość w sensie ekonomicznym musi oznaczać upadłość z prawnego punktu widzenia.

Niewypłacalność to taki stan finansowy dłużnika, w którym utracił on zdolność do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Jednocześnie podkreślić należy, że zarówno w rozumieniu ekonomicznym, jak i prawnym powyższe pojęcie nie ma charakteru jednolitego. Ponieważ jednak prawnicze rozumienie pojęć upadłości i niewypłacalności jest wtórne wobec ich znaczenia w naukach ekonomicznych, nie może być ono interpretowane w oderwaniu od aspektów ekonomicznych. Widoczne jest to w analizie rozwoju prawa upadłościowego; ustawodawca definicję niewypłacalności zawartą w art. 11 pr.upad. oparł na przesłankach ekonomicznych, w konsekwencji umożliwiając sądowi upadłościowemu dynamiczną wykładnię pojęcia niewypłacalności dokonywaną na podstawie dorobku nauk ekonomicznych.

W celu usystematyzowania rozważań zwartych w artykule oraz zobrazowania różnic w ekonomicznym i prawnym postrzeganiu upadłości oraz niewypłacalności w formie syntetycznej przedstawiono je w poniższej tabeli.

<sup>50</sup> Ustawa z 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, t.jedn.: Dz. U. 2021, poz. 112.

<sup>51</sup> Zob. postanowienia SN: z 24 września 1999 r., III CKN 276/98, Lex nr 1212989; z 19 grudnia 2002 r., V CKN 342/01, Legalis nr 56912; wyrok SN z 12 maja 2011 r., II UK 308/10, Lex nr 1165771.



Tabela

Porównanie pojęć upadłości i niewypłacalności w ujęciu prawnym i ekonomicznym

	Upadłość	Niewypłacalność
<b>W ujęciu ekonomicznym</b>	Upadłość spowodowana czynnikami ekonomicznymi ( <i>economic distress</i> ) – występuje w sytuacji, gdy zaktualizowana wartość netto przepływów pieniężnych (NPV), jakie generuje przedsiębiorstwo, jest ujemna, co oznacza, że wartość wolnych przepływów pieniężnych oraz wartość resztowa (rezydualna) po zdyskontowaniu jest niższa niż obecna wartość rynkowa aktywów przedsiębiorstwa. Upadłość spowodowana czynnikami finansowymi ( <i>financial distress</i> ) – występuje, gdy zaktualizowana wartość netto przepływów pieniężnych (NPV) w przedsiębiorstwie oraz wartość rezydualna są dodatnie, ale nie wystarczające na spłatę zobowiązań. W tym ujęciu upadłość oznacza po prostu określoną sytuację ekonomiczną i finansową	Utrzymująca się przez dłuższy czas, nadwyżka strumienia odpływów nad strumieniem dopływów pieniężnych. W ujęciu rachunkowym oznacza to, że zobowiązania krótkoterminowe przewyższają środki pieniężne oraz aktywa obrotowe
<b>W ujęciu prawnym</b>	Upadłość oznacza wydanie przez sąd upadłościowy postanowienia o ogłoszeniu upadłości oraz wszczęcie postępowania upadłościowego. W tym ujęciu upadłość oznacza zatem określone zdarzenie prawne, które jest ściśle określone i sformalizowane	Niewypłacalność jako kategoria prawna, została zdefiniowana w przepisach art. 11 pr.upad. W ujęciu płynnościowym oznacza utratę zdolności dłużnika do wykonywania wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Natomiast w ujęciu zadłużeniowym oznacza sytuację, w której zobowiązania pieniężne dłużnika przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące

Źródło: opracowanie własne.

Trwający obecny ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy spowodowany pandemią COVID-19 oraz sytuacja związana z wojną na Ukrainie, a także złożoność procesów zachodzących we współczesnej gospodarce wskazują na konieczność ciągłego monitorowania sytuacji finansowej przedsiębiorstwa oraz na potrzebę systematycznego określania potencjalnych symptomów determinujących ryzyko upadłości przedsiębiorcy. Dlatego odwołanie się do ekonomicznego ujęcia upadłości jest tak istotne, pozwala bowiem wyjść poza ograniczania wykładni językowej i dopasować rozstrzygnięcia sądów upadłościowych do coraz szybciej zmieniającej się rzeczywistości zdeterminowanej przez procesy ekonomiczne.



- Altman, E., Hotchkiss, E. (2007). *Trudności finansowe a upadłość firm*. Warszawa.
- Bednarski, L. (1994). *Analiza finansowa w przedsiębiorstwie*. Warszawa.
- Boratyńska, K. (2009). *Przyczyny upadłości przedsiębiorstw w Polsce*. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego* 39: 450–457.
- Czekaj, J., Dresler, Z. (1997). *Podstawy zarządzania finansami*. Warszawa.
- Filipiak, P. (2016). *Podstawy ogłoszenia upadłości*, [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), *System prawa handlowego. Tom 6: Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*. Wyd. 1. Warszawa: 659–713.
- Gil, P. (2016). *Zaskarżenie przed sądem czynności upadłego dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli masy upadłości*. Warszawa.
- Gurgul, S. (2014). *Geneza, zasady i podstawowe instytucje prawa upadłościowego*, cz. 1. *Edukacja Prawnicza* 6: 29–34.
- Gurgul, S. (2016). *Prawo upadłościowe. Prawo Restrukturyzacyjne. Komentarz*. Warszawa.
- Hadasik, D. (1998). *Upadłość przedsiębiorstwa w Polsce i metody jej prognozowania*. Poznań.
- Kamiński, G. (2021). *Postępowanie upadłościowe wobec banków i SKOK*, [w:] I. Gil, Meritum. *Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*. Warszawa: 1101–1136.
- Korzonek, J. (1992). *Prawo upadłościowe i prawo o postępowaniu układowym*. Tom 1. Reprint. Bydgoszcz.
- Lang, W., Wróblewski, J., Zawadzki, S. (1979). *Teoria państwa i prawa*. Warszawa.
- Luccke, R. (2003). *Finanse dla menadżerów*. Warszawa.
- Matuszek, M. (2001). *Upadki polskich przedsiębiorców w latach 1990–2000. Wybrane problemy i wyniki badań prowadzonych w sądach gospodarczych*, [w:] B. Godziszewski, M. Haffer, M.J. Stankiewicz (red.), *Przedsiębiorstwo na przełomie wieków*. Toruń: 131–144.
- Nahotko, S. (2003). *Zarządzanie przedsiębiorstwem w warunkach zagrożenia upadłością: podejście finansowe*. Bydgoszcz.
- Prusak, B. (2005). *Nowoczesne metody prognozowania zagrożenia finansowego przedsiębiorstw*. Warszawa.
- Pulka, Z. (2012). *Wykładnia językowa*, [w:] A. Bator (red.), *Wprowadzenie do nauk prawnych*. *Leksykon tematyczny*. Warszawa: 266–269.
- Radwański, Z., Olejniczak, A. (2012). *Zobowiązania – część ogólna*. Warszawa.
- Radwański, Z., Zieliński, M. (2007). *Normy i przepisy prawa cywilnego*, [w:] M. Safjan (red.), *System prawa prywatnego*. Tom 1: *Prawo cywilne – część ogólna*. Warszawa: 367–444.
- Szymański, W. (2005). *Globalizacyjne uwarunkowania siły i słabości przedsiębiorstw*, [w:] E. Maćczyńska (red.), *Ekonomiczne aspekty upadłości przedsiębiorstw w Polsce*. Warszawa: 28–49.
- Wihlborg, C., Gangopadhyay, S. (2001). *Infrastructure requirements in the area of bankruptcy law*. *Brookings-Wharton Papers on Financial Services*.
- Witecka, J. (2007). *Słownik pojęć ekonomicznych*. A–O. Warszawa.
- Witosz, A.J. (2019). *Pojęcia ogólne i zasady prawa upadłościowego*, [w:] A. Hrycaj, A. Jakubecki, A. Witosz (red.), *System prawa handlowego. Tom 6: Prawo restrukturyzacyjne i upadłościowe*. Wyd. 2. Warszawa: 657–686.
- Witosz, A.J. (2021). *Komentarz do art. 11 Prawa upadłościowego*, [w:] A.J. Witosz (red.), *Prawo upadłościowe. Komentarz*. Warszawa: Lex/el: nb. 2.
- Wędzki, D. (2013). *Strategie płynności finansowej przedsiębiorstwa*. Kraków.
- Zimmerman, P. (2022). *Prawo upadłościowe. Komentarz*. Wyd. 7. Warszawa.

PIOTR GAJEWSKI\*

## KONCEPCJA *SIN TAX* JAKO INSTRUMENT ZAPEWNIĄCY OCHRONĘ ZDROWIA PUBLICZNEGO NA PRZYKŁADZIE OPŁATY OD ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH

### THE CONCEPT OF *SIN TAX* AS AN INSTRUMENT TO PROTECT PUBLIC HEALTH ON THE EXAMPLE OF A LEVY ON FOODSTUFFS

The research presented in this article was undertaken in connection with the recent activity of the Polish legislator, who introduced a levy on foodstuffs into the Public Health Act. This levy is intended to be one of the additional sources of state revenue to be spent on improving public health. The aim of the presented research was to verify the hypothesis that the levy on foodstuffs is an implementation of the sin tax concept existing in the doctrine of tax law. During the research, a critical analysis was used, including a linguistic analysis of legal acts. In addition, an analysis of the body of financial law doctrine on the concept of sin tax was performed. The present research leads to the conclusion that the levy on foodstuffs introduced into the Polish legal order constitutes a form of sin tax and performs both the stimulative and allocative functions of tax law.

Keywords: sin tax; public health; levy on foodstuffs; allocative function of taxes; stimulus function of taxes; healthcare system

---

Badania opisane w niniejszym artykule zostały podjęte w związku z niedawną aktywnością polskiego ustawodawcy, który wprowadził opłatę od środków spożywczych do ustawy o zdrowiu publicznym. Opłata ta ma stanowić jedno z dodatkowych źródeł dochodu państwa i być wydatkowana na cele poprawy zdrowia publicznego. Celem niniejszych badań było zweryfikowanie hipotezy, że opłata od środków spożywczych stanowi realizację koncepcji *sin tax* obowiązującej w nauce prawa podatkowego. W toku badań została wykorzystana analiza krytyczna, w tym analiza lingwistyczna aktów prawnych. Ponadto wykorzystano analizę dorobku doktryny prawa finansowego dotyczącego koncepcji *sin tax*. Niniejsze badania doprowadziły do wniosków, że wprowadzona do polskiego porządku prawnego opłata od środków spożywczych stanowi formę *sin tax* oraz realizuje zarówno funkcję stymulacyjną, jak i alokacyjną prawa podatkowego.

Słowa kluczowe: podatek od pokusy; zdrowie publiczne; opłata od środków spożywczych; funkcja alokacyjna podatków; funkcja stymulacyjna podatków; system ochrony zdrowia

---

\* Piotr Gajewski  
University of Gdańsk, Poland / Uniwersytet Gdański, Polska  
[piotr.gajewski@phdstud.ug.edu.pl](mailto:piotr.gajewski@phdstud.ug.edu.pl), <https://orcid.org/0000-0002-5745-0446>

## I. WSTĘP

Oplata od środków spożywczych została wprowadzona na mocy ustawy z 14 lutego 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów<sup>1</sup> i miała wejść w życie z dniem 1 września 2020 r., lecz ustawodawca zdecydował się przedłużyć ten termin na mocy ustawy z 14 sierpnia 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w celu zapewnienia funkcjonowania ochrony zdrowia w związku z epidemią COVID-19 oraz po jej ustaniu<sup>2</sup> do 1 stycznia 2021 r. Celem takiego działania ustawodawcy było odroczenie konieczności wykonywania obowiązków instrumentalnych związanych z tą opłatą oraz wydłużenie możliwości pełniejszego dostosowania się podmiotów obrotu gospodarczego do nowych zmian, które miała przynieść opłata od środków spożywczych.

Celem niniejszego artykułu jest wskazanie podobieństw pomiędzy wprowadzoną opłatą od środków spożywczych a koncepcją *sin tax* funkcjonującą w nauce prawa podatkowego. Ponadto dokonana zostanie analiza przyjętych rozwiązań w świetle tejże koncepcji. Uzasadnieniem dokonania badań odnośnie do koncepcji *sin tax* w porównaniu z polską opłatą od środków spożywczych jest to, że jednym z przykładów przedmiotów opodatkowania *sin tax* są właśnie napoje zawierające substancje słodzące.

Przede wszystkim w toku niniejszego artykułu wykazane zostanie zrealizowanie przez ustawodawcę innych funkcji stosunku prawnofinansowego niż funkcji fiskalnej w opisywanej regulacji. Opłata od środków spożywczych pełni bowiem również funkcję alokacyjną oraz funkcję stymulacyjną. Ustawodawca poprzez zastosowanie *sin tax*, w tym przypadku opłaty od środków spożywczych, zamierza pozyskać dodatkowe środki pieniężne, które zostaną wydane na ściśle określony cel. Celem tym będzie walka z chorobami wywołanymi nadużywaniem produktów spożywczych mających w swoim składzie substancje słodzące. Oznacza to, że niejako w przypadku *sin tax* funkcja fiskalna nie jest najważniejszą funkcją wprowadzonego *sin tax*. Funkcja ta traci na znaczeniu, ponieważ ustawodawca w głównej mierze zamierza równocześnie odstraszyć tych konsumentów, którzy nie będą chcieli ponieść zwiększonego wydatku na szkodliwe produkty. Ponadto gdyby konsumentów nie odstraszyła zwiększona cena zawierająca przerzuconą wysokość opłaty przez producentów, to *sin taxes* mają zapewnić w takiej sytuacji uzyskiwanie dodatkowych środków na leczenie tych chorób.

## II. KONCEPCJA SIN TAX W NAUCE PRAWA PODATKOWEGO

Koncepcja *sin tax* ma swój początek w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej, w których za namową Alexandra Hamiltona wprowadzono w 1791 r. podatek akcyzowy obejmujący wszelkie alkohole produkcji krajowej. Przyczy-

<sup>1</sup> Dz. U. 2020, poz. 1492.

<sup>2</sup> Dz. U. 2020, poz. 1493.

na jego wprowadzenia nie były jednak względy ochrony zdrowia publicznego, a zapewnienie dofinansowania na spłatę długów związanych z wojną o niepodległość USA. Ostatecznie podatek ten jednak został zniesiony w 1802 r.<sup>3</sup> Kolejną próbą nałożenia podatków typu *sin tax* był Revenue Act, uchwalony w USA w 1862 r., który opodatkował alkohol oraz tytoń<sup>4</sup>.

*Sin taxes* polegają najczęściej na opodatkowaniu podatkiem akcyzowym takich produktów, których posiadanie lub wykorzystywanie przez obywateli jest niepożądane przez ustawodawcę albo na płaszczyźnie społecznej, albo na płaszczyźnie moralnej<sup>5</sup>. Oznacza to, że mimo formalnego ponoszenia ciężaru podatku przez producenta towarów objętych *sin tax*, rzeczywisty ciężar podatku spadnie na konsumenta jako nabywcę towaru opodatkowanego *sin tax*, gdyż producenci tych produktów podwyższą cenę o wysokość należnej opłaty<sup>6</sup>.

*Sin taxes* mają doprowadzić do tego, że wzrost ceny towaru, wywołany nowym podatkiem, będzie odwoził konsumentów od nabywania tychże dóbr. Ustawodawca dokonuje wykorzystania funkcji stymulacyjnej prawa podatkowego w postaci zniechęcania podatników do pewnego rodzaju aktywności. W tym przypadku ustawodawca przez zwiększenie ceny towaru próbuje doprowadzić do ograniczenia zdolności nabywczej konsumenta, chociaż ilość środków pieniężnych pozostających w jego dyspozycji się nie zmienia.

Głównymi celami, ze względu na które ustawodawcy decydują się na wprowadzanie do swoich porządków prawnych *sin tax*, jest pozyskiwanie środków pieniężnych na zapobieganie oraz zwalczanie negatywnych skutków zdrowotnych wywołanych przedmiotami opodatkowania *sin tax*, a także zniechęcanie obywateli do kupowania produktów objętych tego rodzaju podatkami<sup>7</sup>. Oznacza to, że *sin tax* należałoby uznać za finansowy instrument kreowania polityki państwa w obszarze ochrony zdrowia publicznego<sup>8</sup>, za pomocą którego ustawodawca wykorzystuje funkcję alokacyjną i stymulacyjną podatków celem polepszenia stanu ochrony zdrowia publicznego. Ustawodawca, nakładając podatek typu *sin tax*, uzyskuje środki pieniężne, które wykorzystywane będą na walkę z negatywnymi skutkami zdrowotnymi używania opodatkowanych towarów. Wynika z tego wniosek, że *sin taxes* powinny być nakładane tylko na takie towary, które prowadzą do negatywnych skutków zdrowotnych. Jeżeli bowiem dany podatek ma stanowić formę sankcjonowania zachowań podatników, które doprowadzają do pogorszenia ich stanu zdrowotnego, a nowy podatek miałby stanowić formę uzyskania dofinansowania leczenia chorób wywołanych wskutek używania przedmiotów opodatkowania *sin tax*, to nie sposób nakładać podatków mających formę *sin tax* na takie dobra, które nie powodują zagrożenia dla zdrowia publicznego.

Należy również wskazać, że *sin taxes* stanowią wyraz paternalizmu prawa pojmowanego jako narzucenie osobie określonych zachowań w celu uniknięcia

<sup>3</sup> Liu (2019): 768.

<sup>4</sup> Dadayan (2019): 724.

<sup>5</sup> Harris (2016): 34.

<sup>6</sup> Allais et al. (2019): 19.

<sup>7</sup> Asl et al. (2020): 69.

<sup>8</sup> Bogenschneider (2017): 15.

przez nią krzywdy<sup>9</sup>, czyli w tym przypadku chodzi o zniechęcenie konsumentów do spożywania produktów objętych *sin tax* celem uniknięcia powstawania negatywnych konsekwencji zdrowotnych po stronie konsumentów tych produktów<sup>10</sup>. Istnieją bowiem dwa typy konsumentów produktów objętych *sin tax*: typ konsumenta, który żałuje swoich wcześniejszych wyborów żywieniowych i chciałby w przyszłości uzyskać pomoc medyczną, oraz drugi typ, który będzie spożywał szkodliwe produkty spożywcze, aż do momentu, kiedy udzielenie mu pomocy medycznej będzie niezbędne<sup>11</sup>. Ponadto celem wprowadzania *sin tax* jest również ochrona społeczeństwa, które jest narażone na odczuwanie negatywnych skutków konsumpcji produktów nim objętych<sup>12</sup>. W związku z nałożeniem dodatkowych obciążeń podatkowych dojdzie do podwyższenia ceny danego produktu. Podwyższenie ceny danego produktu będzie skutkowało zmniejszeniem spożycia produktów opodatkowanych *sin tax* albo uzyskaniem dodatkowych wpływów budżetowych, które będą wykorzystywane na leczenie negatywnych skutków zdrowotnych powodowanych spożyciem szkodliwych produktów nim objętych.

Koncepcja *sin tax* nie jest wyrażeniem z języka prawnego. Oznacza to, że jego tłumaczenie należy zdekodować ze słowników wyrazów obcych oraz słowników języka polskiego. Zgodnie ze słownikiem języka angielskiego „sin” oznacza „grzech”<sup>13</sup>. Słowniki języka polskiego przyjmują znaczenie słowa „grzech” jako „uczynek wykraczający przeciw jakimś normom postępowania”<sup>14</sup> albo „czyn oceniany negatywnie, niezgodny z ustalonymi zasadami”<sup>15</sup>. Oznacza to, że w przypadku *sin tax* obciążeniu fiskalnemu będzie podlegał grzech popełniony przez podmiot ponoszący ciężar ekonomiczny *sin tax*. Zapłacony *sin tax* stanowi bowiem swoistą formę „pokuty” za popełniony przez dany podmiot „grzech”. W ramach tejsze „pokuty” należy zapłacić pewną sumę środków pieniężnych, która zostanie wydatkowana przez organy władzy publicznej na zapobieganie negatywnym skutkom „grzechu” popełnionego przez dany podmiot. Z tego samego powodu problematyczne jest tłumaczenie słowa „tax” w nazwie koncepcji *sin tax*. W doktrynie prawa finansowego wskazuje się, że *sin tax* to „podatek od grzechu”<sup>16</sup>. Jednakże nie jest to poprawne tłumaczenie, albowiem *sin taxes* cechują się ekwiwalentnością. Podatnik rzeczywisty, który ponosi ekonomiczny ciężar danego *sin tax*, może korzystać w przyszłości ze świadczeń zdrowotnych finansowanych między innymi z wpływów budżetowych uzyskanych z *sin tax*. Oznacza to, że poprawnym tłumaczeniem *sin tax* byłby zwrot „opłata od grzechu”, ponieważ to właśnie opłata cechuje się przymiotem ekwiwalentności.

<sup>9</sup> Grotkowska (2015): 42–56.

<sup>10</sup> Jensen, Nielsen (2016): 56.

<sup>11</sup> Cremer et al. (2012): 101–123.

<sup>12</sup> Allcott, Lockwood, Taubinsky (2019): 202.

<sup>13</sup> <<https://www.linguee.pl/angielski-polski/t%C5%82umaczenie/sin.html>>

<sup>14</sup> <<https://sjp.pl/grzech>>

<sup>15</sup> <<https://wsjp.pl/haslo/podglad/5997/grzech/3954755/przewinienia>>

<sup>16</sup> Drozdowski (2021).

Opodatkowanie produktów żywnościowych *sin tax* sprawi, że konsument będzie świadomy, że oprócz negatywnych konsekwencji zdrowotnych spożycie tego produktu przyniesie jednostce również negatywne konsekwencje majątkowe, ponieważ będzie musiała dokonać zakupu produktu droższego, który szkodzi zdrowiu. Alternatywą może być zdrowy produkt o niższej cenie, co może wspomóc podejmowanie korzystniejszego wyboru przez jednostkę. Taka ostateczna postawa konsumenta będzie zgodna z celem ustawodawcy, który skłaniając konsumenta do wyboru zdrowego produktu jako zamiennika, zrealizował zamierzony przez siebie stan rzeczy.

W takiej sytuacji nie można zgodzić się z poglądem, że eliminowanie pokus godzi głównie w wolność producentów, a nie konsumentów<sup>17</sup>. To przede wszystkim konsument poniesie negatywne konsekwencje ograniczenia zakupu produktów objętych *sin tax*: albo zapłaci podwyższoną cenę, albo nie kupi pożądanego przez siebie produktu. Dopiero ograniczenie wyboru po stronie konsumenta przyniesie negatywne skutki po stronie producenta. Samo wprowadzenie *sin tax* nie stanowi formy ograniczenia swobody prowadzenia działalności gospodarczej, ponieważ na producentach nie spoczywają żadne zakazy albo ograniczenia uniemożliwiające produkowanie dóbr objętych *sin tax*. Ograniczeniu podlegają jedynie zyski producentów szkodliwych produktów, ponieważ wprowadzona nowa danina publiczna doprowadzi do zmniejszenia się poziomu sprzedaży.

### III. OPŁATA OD ŚRODKÓW SPOŻYWCZYCH JAKO ELEMENT POLITYKI USTAWODAWCY W DZIEDZINIE OCHRONY ZDROWIA PUBLICZNEGO

Opłata od środków spożywczych uregulowana jest w ustawie z 11 września 2015 r. o zdrowiu publicznym<sup>18</sup>. Przy wykorzystaniu wykładni *a rubrica* można wysunąć wniosek, że opłata od środków spożywczych stanowi formę instrumentu prawnego wspierającego poprawę stanu zdrowia publicznego. Ustawodawca nie uregulował jednak samej definicji zdrowia publicznego, lecz wskazał w art. 1 ust. 2 u.z.p., że przez zdrowie publiczne należy rozumieć zadania wskazane w art. 2 u.z.p. Konstytucyjną podstawę prawną obowiązku dbałości o zdrowie publiczne upatruje się w art. 68 ust. 4 i ust. 5 Konstytucji RP<sup>19</sup>, które nakazują organom władzy publicznej zwalczanie chorób epidemicznych i zapobieganie negatywnym dla zdrowia skutkom degradacji środowiska, a także popieranie rozwoju kultury fizycznej.

Kwestią wymagającą wyjaśnienia jest to, czy wprowadzenie do polskiego porządku prawnego *sin tax* ma oparcie w przepisach rangi konstytucyjnej. Odpowiedź na to pytanie może dać analiza art. 68 ust. 1 Konstytucji RP, zgod-

<sup>17</sup> Szwed (2020).

<sup>18</sup> Ustawa z 11 września 2015 r. o zdrowiu publicznym, Dz. U. 2021, poz. 1956 ze zm. (dalej jako: u.z.p.).

<sup>19</sup> Bosek (2016).



nie z którym każdy ma prawo do ochrony zdrowia. Konieczność zapewnienia ochrony zdrowia powoduje, że w takim przypadku organy władzy publicznej są zobowiązane do zapewnienia systemu ochrony zdrowia. Ponadto system ten powinien być w stanie zapewnić ochronę zdrowia w sposób rzeczywisty, a nie potencjalny<sup>20</sup>.

Taka wykładnia art. 68 ust. 1 Konstytucji RP zapewnia możliwość stosowania przez organy władzy publicznej instrumentów prawnych umożliwiających pozyskiwanie środków na ochronę zdrowia. *Sin taxes* pełnią rolę instrumentu umożliwiającego uzyskiwanie dodatkowych środków na leczenie negatywnych skutków zdrowotnych powodowanych stosowaniem *sin tax*. Trybunał Konstytucyjny wskazał, że w pojęciu zdrowia publicznego zawiera się między innymi eliminacja pokus skłaniających do dobrowolnego niszczenia swojego zdrowia<sup>21</sup>. Oznacza to, że ustawodawca jest uprawniony do ustanowienia takich instrumentów prawnych, których głównym celem będzie zniechęcanie konsumentów do zakupu środków spożywczych negatywnie wpływających na ich zdrowie.

Argumentacja taka jest wspierana również przez brzmienie art. 68 ust. 2 Konstytucji RP, zgodnie z którym to na organach władzy publicznej ciąży obowiązek zapewnienia świadczeń zdrowotnych obywatelom, które to świadczenia będą finansowane ze środków pieniężnych. Jeżeli ustrojodawca nakazuje organom władzy publicznej zapewnić finansowanie świadczeń medycznych, to również ustrojodawca pozwala organom władzy publicznej stosować instrumenty podatkowe mające na celu zapewnienie środków pieniężnych celem sfinansowania tychże świadczeń. Utrzymanie systemu ochrony zdrowia wiąże się bowiem z koniecznością ponoszenia jego ciężaru finansowego przez budżet państwa<sup>22</sup>, co powoduje również konieczność podejmowania działań mających na celu zapewnienie środków finansowych umożliwiających finansowanie systemu ochrony zdrowia.

Mimo to należy mieć na uwadze, że ustrojodawca w treści art. 68 ust. 2 Konstytucji RP zakazuje organom władzy publicznej różnicowanie dostępu do systemu ochrony zdrowia ze względu na sytuację materialną obywateli. Takie różnicowanie przede wszystkim objawia się we wprowadzaniu „nieusprawiedliwionych barier finansowych dotyczących dostępu do świadczeń”<sup>23</sup>. *Sin taxes* nie stanowią takiej bariery, ponieważ dokonywanie zakupów objętych nimi produktów nie powoduje, że podatnik uzyskuje prawo do uzyskiwania dodatkowych świadczeń medycznych, co do których wykorzystywane są wpływy do budżetu państwa z *sin tax*. Ponadto stosowanie *sin tax* umożliwia pozyskiwanie przez organy władzy publicznej dodatkowych środków pieniężnych, które mogą pomóc zniwelować dotychczasowe bariery w dostępie do świadczeń medycznych. Także z art. 68 ust. 2 Konstytucji RP – zdaniem Trybunału Konstytucyjnego – można wyinterpretować kompetencję ustawodawcy do wprowadza-

<sup>20</sup> Gawrońska (2014): 7–17.

<sup>21</sup> Wyrok TK z 5 kwietnia 2011 r., P 26/09, OTK-A 2011, nr 3, poz. 18.

<sup>22</sup> Głanowski (2019).

<sup>23</sup> Lach (2011).

dziania przepisów mających na celu gromadzenie środków przeznaczonych na system ochrony zdrowia<sup>24</sup>.

Ponadto również art. 76 Konstytucji RP nakazuje organom władzy publicznej zapewnić ochronę konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu. W ramach nakazu sformułowanego przez ustrojodawcę mieści się również nakaz podejmowania działań mających na celu zniechęcanie konsumentów do konsumpcji produktów spożywczych powodujących negatywne skutki zdrowotne<sup>25</sup>. Taki pogląd wydaje się zasadny, gdyż zdrowie w rozumieniu art. 76 Konstytucji RP należy rozumieć szeroko, czyli w pojęciu ochrony zdrowia zawiera się również pojęcie ochrony życia<sup>26</sup>, które może być zagrożone działaniami negatywnie wpływającymi na zdrowie ludzkie.

Inną kwestią związaną z problemem konstytucyjności wprowadzenia opłaty od środków spożywczych do polskiego porządku prawnego jest zagadnienie ewentualnego charakteru dyskryminującego tej opłaty. Na samej płaszczyźnie stosunku prawnofinansowego między organami podatkowymi a podatnikami formalnymi opłaty od środków spożywczych nie istnieje żadna potencjalna forma dyskryminacji. Aby doszło do dyskryminacji podatkowej, to dana forma daniny publicznej powinna naruszyć powszechność zakresu podmiotowego oraz przedmiotowego podatku<sup>27</sup>. W przypadku opłaty od środków spożywczych są nią objęte zarówno wszystkie napoje zawierające szkodliwe dla zdrowia substancje chemiczne, jak i wszystkie podmioty dokonujące sprzedaży napojów szkodzących zdrowiu. Oznacza to, że na płaszczyźnie sprawiedliwości podatkowej są spełnione zarówno przesłanka przedmiotowa, jak i podmiotowa, gdyż opłata od środków spożywczych nie powoduje różnicowania podmiotów znajdujących się w bardzo podobnych stanach faktycznych.

Jednakże z drugiej strony problem charakteru dyskryminującego opłaty od środków spożywczych można rozważać na gruncie samej osoby podatnika rzeczywistego, czyli konsumenta nabywającego produkty spożywcze objęte tą opłatą. O ile podatnikiem rzeczywistym będzie w takiej sytuacji każdy konsument, o tyle jednak nie każdy zakupiony towar będzie objęty opłatą od środków spożywczych. Kryterium różnicującym aspekt przedmiotowy opłaty od środków spożywczych jest w takiej sytuacji obecność w składzie danego produktu substancji chemicznych negatywnie wpływających na zdrowie danego podatnika rzeczywistego. W takiej sytuacji należałoby zastanowić się nad tym, czy opłata od środków spożywczych spełnia test proporcjonalności ze strony podatnika rzeczywistego tejże opłaty. Zgodnie z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP do ograniczenia korzystania z konstytucyjnych praw obywatela może dojść również m.in. z powodu ochrony zdrowia publicznego. W świetle definicji zdrowia publicznego, a w szczególności art. 2 pkt 3a u.z.p., który w zadaniach z zakresu zdrowia publicznego umieszcza także kreowanie postaw zdrowotnych i społecznych sprzyjających profilaktyce zachowań ryzykownych,

<sup>24</sup> Wyrok TK z 7 stycznia 2004 r., K 14/03, OTK-A 2004, nr 1, poz. 1.

<sup>25</sup> Szubiakowski (2017).

<sup>26</sup> Garlicki, Derlatka (2016).

<sup>27</sup> Barwaniec (2017): 3–10.

należy uznać, że obecność szkodliwych dla zdrowia substancji w produkcji spożywczych jest wystarczającym kryterium różnicującym do objęcia takich produktów dodatkową opłatą.

#### IV. FUNKCJA ALOKACYJNA PODATKÓW REALIZOWANA PRZEZ *SIN TAX*

Nierozzerwalnym elementem koncepcji *sin tax* jest zasada *earnmakingu*, zgodnie z którą uzyskane przychody z tytułu wprowadzenia *sin tax* powinny być wykorzystywane przez Skarb Państwa w celu zapobiegania i leczenia chorób spowodowanych wykorzystaniem przedmiotów objętych *sin tax*<sup>28</sup>. Skutkiem zasady *earnmakingu* jest to, że wprowadzony *sin tax* stanowi ostatecznie przedmiot dążenia ustawodawców do zapewnienia zrównoważenia budżetu systemu ochrony zdrowia, a w szczególności w tych przypadkach, które są powodowane używaniem przez podatników rzeczywistych przedmiotów opodatkowania objętych *sin tax*<sup>29</sup>.

Oznacza to, że ustawodawca przy ustalaniu stawki podatkowej *sin tax* powinien mieć na uwadze to, że ponoszony przez podatnika rzeczywistego jako konsumenta szkodliwego produktu objętego *sin tax* powinien być na takim poziomie, aby uzyskiwane przez Skarb Państwa wpływy budżetowe rzeczywiście wystarczały na pokrycie kosztów skorzystania w przyszłości z ochrony zdrowia w przypadku chorób wywołanych używaniem produktów opodatkowanych *sin tax*. Pogląd ten należy rozpatrywać nie jako postulat odpowiednio wysokiej stawki podatku, która przełoży się na dofinansowanie systemu ochrony zdrowia, lecz chodzi o zapewnienie organom ochrony zdrowia takiego udziału we wpływach z danego *sin tax*, który zapewni efektywne finansowanie zadań z zakresu zdrowia publicznego. Ponadto wpływy do budżetu państwa z opodatkowania środków spożywczych wykorzystywane być powinny do prowadzenia edukacji prozdrowotnej albo do wspierania prozdrowotnych postaw i zachowań w społeczeństwie<sup>30</sup>.

W świetle powyższego należy uznać, że koncepcja *sin tax* stanowi formę realizacji funkcji alokacyjnej podatków. Funkcja alokacyjna podatków polega na tym, że wpływy do budżetu państwa z konkretnego podatku są wykorzystywane do walki z negatywnymi skutkami używania danego dobra przez podatników<sup>31</sup>. W przypadku nałożenia *sin tax* na produkty spożywcze wpływy uzyskane z niego są wykorzystywane do finansowania leczenia negatywnych skutków zdrowotnych powstałych w związku ze spożyciem tych produktów. Ponadto ustawodawca powinien powściągliwie stosować *sin tax* w sytuacji, gdy produkty nim objęte są bardziej dostępne od zdrowych zamienników<sup>32</sup>.

<sup>28</sup> Doetinchem (2010): 2–3.

<sup>29</sup> Asl et al. (2020): 69.

<sup>30</sup> Dana, Nadler (2018): 90.

<sup>31</sup> Dach, Szopa (2004): 53.

<sup>32</sup> Cedeno (2019): 364.

W takiej sytuacji ustawodawca powinien zaniechać nałożenia *sin tax*, ponieważ odebranie jakiegokolwiek dostępu do danego produktu żywnościowego naruszyłyby dbałość o zdrowie publiczne przez uniemożliwienie dostarczenia pewnych substancji odżywczych.

O ile *sin taxes* stanowią formę paternalizmu ustawodawców, to jednak w tym przypadku taki podatek nie powinien być pojmowany jako ograniczanie wyboru jednostce przez ustawodawcę, tylko wspomaganie jednostki w podejmowaniu lepszych wyborów<sup>33</sup>. Ustawodawcy bowiem nie zabraniają konsumentom nabywać produktów opodatkowanych *sin tax*, lecz przez zwiększenie ceny tych produktów ustawodawca próbuje odwozić konsumentów od ich nabywania.

Zarówno zniechęcanie obywateli do nabywania przedmiotów objętych *sin tax*, jak i pozyskiwanie dodatkowych środków pieniężnych do zapewnienia dbałości o zdrowie publiczne opiera się na założeniu, że pomimo objęcia danego dobra *sin tax*, to podatnicy będą dalej nabywali dane dobra, lecz w mniejszej ilości<sup>34</sup>. Oznacza to, że konsumenci jako podatnicy rzeczywiście danego podatku, pomimo zmniejszonej ilości nabywanych dóbr, będą je nabywać, co spowoduje uzyskanie dodatkowych wpływów budżetowych przez Skarb Państwa – w związku z tym oba cele *sin tax* są względem siebie koherentne.

Artykuł 12c u.z.p. stanowi o realizacji przez ustawodawcę zasady *earnmakingu*. Środki uzyskiwane przez państwo z tytułu opłaty od środków spożywczych muszą być wydatkowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia na cele stanowiące zadania z zakresu ochrony zdrowia publicznego. Istnienie związku pomiędzy opłatą od środków spożywczych a realizowaniem za jej pomocą zadań z zakresu zdrowia publicznego potwierdza art. 12c ust. 2 u.z.p., który wskazuje na co powinny zostać wydatkowane środki otrzymywane przez Narodowy Fundusz Zdrowia z tytułu opłaty od środków spożywczych. Zgodnie z art. 12c ust. 2 u.z.p. środki otrzymane przez NFZ z tytułu opłaty od środków spożywczych muszą być wydatkowane na działania o charakterze edukacyjnym i profilaktycznym oraz na świadczenia opieki zdrowotnej związane z utrzymaniem i poprawą stanu zdrowia świadczeniobiorców z chorobami rozwiniętymi na tle niewłaściwych wyborów i zachowań zdrowotnych, w szczególności z nadwagą i otyłością. Oznacza to, że art. 12c ust. 2 u.z.p. nakazuje realizować zadania z zakresu zdrowia publicznego, o których mowa w art. 2 pkt 2, pkt 4 i pkt 5 u.z.p.

Należy również wskazać, że art. 12c ust. 2 u.z.p. stanowi formę wyłomu od ogólnej zasady niefunduszowania wskazanej w art. 42 ust. 2 u.f.p. Co do zasady na organach władzy publicznej spoczywa zakaz powiązania środków publicznych z imiennie wymienionymi wydatkami. Jednakże sam art. 42 ust. 2 u.f.p. *in fine* umożliwia ustawodawcy ustanowienie wyjątków od tej zasady. Jedną z form realizacji wyjątku od zasady niefunduszowania może być stworzenie przepisów regulujących powiązanie wyraźnie wskazanych przychodów z wydatkami, bez ustanowienia państwowego funduszu celowego<sup>35</sup>. Taką for-

<sup>33</sup> O'Donoghue, Rabin (2006): 1840.

<sup>34</sup> Liu (2019): 764–765.

<sup>35</sup> Cilak (2020).

mę wykorzystywania środków z opłaty od środków spożywczych zdecydował się wykorzystywać ustawodawca w ustawie o zdrowiu publicznym.

Ponadto ustawodawca zdecydował się na mocy art. 5 ustawy z 14 lutego 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów na stworzenie Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, który będzie otrzymywał między innymi środki uzyskane z tytułu opłaty od środków spożywczych. Takie posunięcie legislacyjne potwierdza niejako zastosowanie zasady *earnmakingu* przez polskiego ustawodawcę, a także gwarantuje faktyczne wykonywanie tej zasady przez zapewnienie przeznaczenia uzyskiwanych środków na cele mające na celu ochronę oraz poprawę zdrowia publicznego. Zgodnie z art. 86 ust. 4 ustawy o grach hazardowych, która reguluje Fundusz Rozwoju Kultury Fizycznej, wydatki dokonywane przez ten fundusz są przeznaczane na przebudowę, remonty i dofinansowanie inwestycji obiektów sportowych, rozwijanie sportu wśród dzieci, młodzieży i osób niepełnosprawnych, rozwój turystyki społecznej sprzyjającej aktywności fizycznej społeczeństwa oraz zadania określone w przepisach o zdrowiu publicznym w zakresie aktywności fizycznej, co niewątpliwie mieści się w ramach celów, na jakie powinny być wydatkowane środki pozyskane z *sin tax* w ramach zasady *earnmakingu*.

Światowa Organizacja Zdrowia również dostrzega skutek w postaci zapewnienia długofalowego dofinansowania działalności leczniczej przez państwo z zastosowaniem *sin tax*. Przykładowo, w prawie węgierskim funkcjonuje podobny model finansowania systemu opieki zdrowotnej z wpływów uzyskanych z opodatkowania substancji słodzących, który przyniósł dodatkowe dofinansowanie usług medycznych<sup>36</sup>.

## V. REALIZACJA FUNKCJI STYMULACYJNEJ PODATKÓW ZA POMOCĄ *SIN TAX*

Przede wszystkim należy zastanowić się nad tym, czy wykorzystywanie przepisów prawa daninowego mieści się w ramach zapewniania ochrony konsumentom. Przede wszystkim należy zastanowić się nad tym, czy art. 76 Konstytucji RP nakazuje podejmować organom władzy publicznej czynności *sensu stricto*, które bezpośrednio są nastawione na ochronę zdrowia konsumentów, czy w ramach art. 76 Konstytucji RP mieszczą się również zachowania *sensu largo*, których głównym celem nie jest ochrona zdrowia konsumentów, lecz ostatecznie dane działanie będzie skutkowało ochroną zdrowia.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego art. 76 Konstytucji RP nakazuje ustawodawcy wykorzystywać adekwatne środki prowadzące do zamierzonego ochronnego celu<sup>37</sup>. Na gruncie wykorzystywania przepisów prawa podatkowe-

<sup>36</sup> Raport Światowej Organizacji Zdrowia – „Health tax: the primer”: 10. <<https://apps.who.int/iris/rest/bitstreams/1259486/retrieve>>.

<sup>37</sup> Wyrok TK z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03, OTK-A 2004, nr 4, poz. 31.

go do zapewnienia ochrony zdrowia konsumentów należy przyjąć, że wyrok TK umożliwi posługiwanie się funkcją stymulacyjną i alokacyjną podatków celem zapewnienia oczekiwanego skutku. W przypadku *sin tax* jest to zapewnienie ochrony zdrowia konsumentów przez nałożenie podatku mającego na cele zniechęcanie podatników do spożywania produktów negatywnie wpływających na zdrowie konsumentów oraz zapewnienie finansowania negatywnych skutków zdrowotnych produktów opodatkowanych *sin tax*.

Ponadto należy zastanowić się nad definicją zdrowia publicznego, tak aby można było ustalić stan pożądany przez ustawodawcę, który zamierza on zrealizować na mocy art. 2 u.z.p. W ujęciu medycznym za zdrowie publiczne uważa się podejmowanie działań przez państwo na rzecz zapobiegania chorobom, przedłużania żywotności ludzi oraz promowania zdrowego stylu życia<sup>38</sup>. Wspólną cechą wszystkich definicji zdrowia publicznego jest działanie w celu poprawy jakości zdrowia danej zbiorowości. Różnicą jest jednak określanie podmiotów, na rzecz których zadania z zakresu ochrony zdrowia powinny być świadczone: jedynie na rzecz danej zbiorowości<sup>39</sup> czy też na poszczególne jednostki jako elementy danej zbiorowości?<sup>40</sup> W świetle postanowień Konstytucji RP w zakresie zdrowia oraz możliwości praktycznego ich wykonania należy wskazać, że definicja zdrowia publicznego powinna odnosić się przede wszystkim do dbałości o stan zdrowia poszczególnych jednostek, który ostatecznie przełoży się na poprawiony stan zdrowia całej zbiorowości na danym obszarze.

Opłatą od środków spożywczych, zgodnie z art. 12a ust. 1 u.z.p., objęte są napoje zawierające cukry będące monosacharydami lub disacharydami oraz substancje stosowane do nadania środkom spożywczym słodkiego smaku lub stosowane w słodzikach stołowych, a także kofeinę i taurynę. Oznacza to, że ustawodawca sformułował katalog produktów, których spożycie przez obywateli jest niepożądane, gdyż mogłoby to doprowadzić do negatywnych konsekwencji zdrowotnych. Do negatywnych konsekwencji zdrowotnych ustawodawca przede wszystkim zaliczył nadwagę i otyłość, a także choroby wywoływane poprzez występowanie otyłości, takie jak choroby sercowo-naczyniowe albo cukrzycę typu 2<sup>41</sup>.

Na podstawie uzasadnienia projektu ustawy wprowadzającego między innymi opłatę od środków spożywczych należy uznać, że koncepcja *sin tax* chroni zarówno przed negatywnymi skutkami *sensu stricto* (czyli bezpośrednio przed chorobami spowodowanymi nadmiernym spożyciem produktów objętych *sin tax*) oraz negatywnymi skutkami *sensu largo* (czyli chorobami wywołanymi dolegliwościami wynikającymi z nadużywania środków spożywczych objętych *sin tax*). Również zdaniem Światowej Organizacji Zdrowia mechanizm *sin tax* odnośnie do substancji słodzących jest najbardziej efektywnym instrumentem

<sup>38</sup> Merrick (2016): 5.

<sup>39</sup> Nosko (2005): 137.

<sup>40</sup> Leowski (2008): 17.

<sup>41</sup> Rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów, druk nr 210: 23. <<https://orka.sejm.gov.pl/Druki9ka.nsf/0/AA96D038A0AAF148C1258506002D0ED3/%24File/210.pdf>>.



prawnym, który zapobiega chorobom przez zmniejszenie spożycia szkodliwych produktów spożywczych<sup>42</sup>.

W nauce prawa podatkowego podkreśla się, że wysokość zobowiązania podatkowego przy ustalaniu opodatkowania substancji spożywczych powinna być uzależniona od ilości substancji słodzącej, a nie od objętości napoju, w którym zostały zastosowane<sup>43</sup> (mimo to istnieją systemy prawne, gdzie opodatkowane są albo sama zawartość napoju zawierającego substancje słodzące, albo sama zawartość substancji słodzących w napoju<sup>44</sup>). Ten postulat zrealizowany jest tylko częściowo przez ustawodawcę, o ile bowiem cukry i substancje słodzące są opodatkowane w zależności od ilości zastosowanej substancji słodzącej, o tyle tauryna i kofeina opodatkowane są stałą stawką niezależnie od jej zawartości w 100 ml napoju. Podobne rozwiązanie do funkcjonującego w prawie polskim przewiduje prawo w Katalonii, w której opłatą cukrową również objęte są substancje słodzące w ilości przekraczającej wskazaną przez ustawodawcę wartość<sup>45</sup>. Ponadto należy odnotować rozwiązanie wprowadzone w Tajlandii, w której stawka opłaty cukrowej ma charakter progresywny w zależności od ilości substancji słodzącej na 100 ml napoju<sup>46</sup>.

Innym postulatem w zakresie opodatkowania substancji słodzących *sin tax* jest zwolnienie od niego produktów żywnościowych, które chociaż zawierają substancje słodzące, nie wpływają negatywnie na zdrowie konsumentów, tak jak wszelkiego rodzaju soki<sup>47</sup>. Takie rozwiązanie przewidział ustawodawca w art. 12b ust. 2 pkt 5 u.z.p., wyłączając od opłaty od środków spożywczych wprowadzenie na rynek krajowy napojów, w których udział masowy soku owocowego, warzywnego lub owocowo-warzywnego wynosi nie mniej niż 20% składu surowcowego oraz zawartość cukrów jest mniejsza lub równa 5 g w przeliczeniu na 100 ml napoju. Podobne rozwiązanie jest przewidziane w prawie australijskim, w którym ustawodawca wyłączył od opodatkowania te produkty spożywcze, które zawierają naturalny cukier, a opodatkował produkty, do których dodawany jest cukier w toku produkcji<sup>48</sup>.

Ponadto ustawodawca podnosi w uzasadnieniu, że opłata od środków spożywczych ma na celu kształtowanie prozdrowotnych wyborów konsumentskich. Prowadzi to do wniosku, że ustawodawca zamierza posłużyć się funkcją stymulacyjną podatków, aby doprowadzić do zmian w sposobie żywienia obywateli. Należy zauważyć, że w tym przypadku funkcja stymulacyjna została zrealizowana w sposób komplementarny, ponieważ ustawodawca zarówno dąży do zachęcania konsumentów do spożywania produktów niewpływających negatywnie na stan zdrowia, jak i zmierza do zniechęcania konsumentów do nadużywania środków spożywczych powodujących choroby.

<sup>42</sup> Raport Światowej Organizacji Zdrowia – „Health tax: the primer”: 4. <<https://apps.who.int/iris/rest/bitstreams/1259486/retrieve>>.

<sup>43</sup> Allcott, Lockwood, Taubinsky (2019): 222.

<sup>44</sup> Ruan (2021): 508.

<sup>45</sup> Castelló, Casasnovas, (2020): 4.

<sup>46</sup> Phulkerd et al. (2020): 2.

<sup>47</sup> Allcott, Lockwood, Taubinsky (2019): 222–223.

<sup>48</sup> Lloyd, MacLaren (2018): 23.

Należy wskazać również, że realizowanie funkcji stymulacyjnej *sin tax* w przypadku opodatkowaniu nimi substancji słodzących objawia się dwoma skutkami. Pierwszym z nich jest rzeczywisty spadek spożycia produktów zawierających opodatkowane środki spożywcze. Drugim z nich jest zwiększenie spożycia przez podatników tych produktów, które zawierają nieopodatkowane środki spożywcze<sup>49</sup>. W długofalowej perspektywie opodatkowanie substancji słodzących przynosi oczekiwane przez ustawodawców skutki w postaci poprawy stanu zdrowia publicznego<sup>50</sup> oraz poprawy nawyków żywieniowych konsumentów<sup>51</sup>.

## VI. WNIOSKI

W świetle przeprowadzonych rozważań należy uznać, że opłata od środków spożywczych wprowadzona w przepisach ustawy o zdrowiu publicznym stanowi formę wprowadzenia do polskiego porządku prawnego koncepcji *sin tax*. Ustawodawca bowiem w przepisach ustawy o zdrowiu publicznym zawarł wszystkie elementy konstrukcyjne koncepcji *sin tax*, tj. sformułował katalog produktów żywnościowych, których spożywanie nie jest pożądane na płaszczyźnie społecznej, ponieważ następstwem ich spożycia są negatywne skutki zdrowotne występujące u obywateli; opłata od środków spożywczych jest ponoszona przez konsumentów jako podatników rzeczywistych, co wpływa na podniesienie ceny produktów objętych *sin tax* i w konsekwencji zmniejsza się poziom ich spożycia<sup>52</sup>; a także ustawodawca zrealizował zasadę *earnmakingu* przez zapewnienie Narodowemu Funduszowi Zdrowia zdecydowanej większości uzyskanych dzięki opłacie od środków spożywczych środków pieniężnych na realizację zadań mających na celu przeciwdziałanie skutkom spożywania produktów objętych opłatą od środków spożywczych.

Należy docenić również przepis art. 12c u.z.p, w którym ustawodawca dokonał wyłomu od zasady niefunduszowania i zamierza on przeznaczyć dochody uzyskane przez Skarb Państwa z opłaty od środków spożywczych na zadania związane ze zdrowiem publicznym, przeznaczając je na cele Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. Takie posunięcie ustawodawcy było bowiem niezbędne, aby zrealizować zasadę *earnmakingu* (będącą jednym z podstawowym elementów koncepcji *sin tax*), gdyż wpływy uzyskiwane ze *sin tax* powinny być wykorzystywane na przeciwdziałanie negatywnym skutkom spożywania produktów nim objętych. Tylko przez przeznaczanie środków uzyskiwanych ze *sin tax* na działania edukacyjne w zakresie negatywnych skutków spożywania opodatkowanych produktów może zostać zrealizowany główny cel tego typu danin publicznych, którym jest kształtowanie prozdrowotnych postaw konsu-

<sup>49</sup> Essman et al. (2020): 13.

<sup>50</sup> Phonsuk et al. (2021): 11.

<sup>51</sup> Acton, Hammond (2020): 7.

<sup>52</sup> <<https://www.rp.pl/opinie-ekonomiczne/art18448651-podatek-oduczyl-polakow-picia-na-pojow-slodzonych>>.

mentów oraz dbałość o stan zdrowia obywateli. Instrumenty prawne, które nakazują organom władzy publicznej przeznaczać uzyskane środki finansowe na wspieranie inicjatyw mających na celu poprawę zdrowia dzieci i młodzieży, mieszczą się bowiem w art. 68 ust. 5 Konstytucji RP, który nakazuje organom władzy publicznej popieranie rozwoju kultury fizycznej. Uzyskiwane dochody z opłaty od niezdrowych środków spożywczych umożliwią bowiem dofinansowanie programów oraz inicjatyw, których skutkiem będzie poprawa stanu zdrowia młodych ludzi. Oznacza to, że tę opłatę można również uznać za formę instrumentu zapewniającego ochronę zdrowia publicznego, ponieważ ustawodawca zagwarantował przeznaczenie uzyskiwanych środków pieniężnych na inicjatywy mające na celu ochronę zdrowia publicznego.

- Acton, R.B., Hammond, D. (2020). Impact of sugar taxes and front-of-package nutrition labels on purchases of protein, calcium and fibre. *Preventing Medicine* 138: 1–9.
- Allais, O., Bonnet, C., Capacci, S., Mazzocchi, M. (2019). The impact of the French soda tax on prices and purchases: an ex post evaluation. *PLoS ONE* 14(10): 1–22.
- Allcott, H., Lockwood, B.B., Taubinsky, D. (2019). Should we tax sugar-sweetened beverages? An overview of theory and evidence. *Journal of Economic Perspective* 33(3): 202–223.
- Asl, I.M., Javadinasab, H., Najafi, B., Vosough-Moghaddam, A. (2020). Comparing selected countries using sin tax policy in sustainable health financing: implications for developing countries. *The International Journal of Health Planning and Management* 35(1): 68–78.
- Barwaniec, A. (2017). Kilka uwag o istocie zasady sprawiedliwości podatkowej. *Studia Prawnicze i Administracyjne* 2: 3–10.
- Bogenschneider, B.N. (2017). ‘Sin Tax’ as signpost in food labelling. *European Food and Feed Law Review* 12(1): 14–21.
- Bosek, L. (2016). Komentarz do art. 68, [w:] L. Bosek, M. Safjan (red.), *Konstytucja RP. Tom 1: Komentarz do art. 1–86*. Warszawa: Legalis/el.
- Castelló, J.V., Casanovas, G.L. (2020). Impact of SSB taxes on sales. *Economics and Human Biology* 36: 1–12.
- Cedeno, L. (2019). Global implementation of soda taxes: is there a better solution for combatting obesity? *Brooklyn Journal of International Law* 45(1): 329–365.
- Cilak, M. (2020). [w:] Z. Ofiarski (red.), *Ustawa o finansach publicznych. Komentarz*. Warszawa: Lex/el.
- Cremer, H., De Donder, P., Maldonado, D., Pestieau, P. (2012). Taxing sin goods and subsidizing health care. *Scandinavian Journal of Economics* 114: 101–123.
- Dach, Z., Szopa, B. (2004). *Podstawy makroekonomii*. Kraków.
- Dadayan, L. (2019). States’ addiction to sins: sin tax fallacy. *National Tax Journal* 72(4): 723–754.
- Dana, D.A., Nadler, J. (2018). Soda taxes as a legal and social movement. *Northwestern Journal of Law and Social Policy* 13(2): 84–105.
- Derlatka, M., Garlicki, L. Komentarz do art. 76 (2016) [w:] M. Zubik (red.) *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz. Tom 2*. Warszawa: Lex/el.
- Doetinchem, O. (2010). Hypothecation of tax revenue for health. *World Health Report* 51: 1–7.
- Drozdowski, E. (2021). Podatek cukrowy, czyli o zasadzie prawidłowej legislacji i prawdopodobnym braku konsekwencji jej naruszenia. *Przegląd Podatkowy* 8: 40–46.
- Essman, M., Popkin, B.M., Smith, F., Swart, E.C., Taillie, L., Tamryn, N., Wen, S. (2020). Taxed and untaxed beverage intake by South African young adults after a national sugar-sweetened beverage tax: a before-and-after study. *PLoS Medicine* 18(5): 1–17.
- Gawrońska, M. (2014). Prawo do ochrony zdrowia na gruncie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. *Przegląd Prawa Publicznego* 2: 7–17.
- Glanowski, G. (2019). *Umowa o świadczenie zdrowotne*. Warszawa: Lex/el.
- Grotkowska, K. (2015). Paternalizm prawa a hazard. *Państwo i Prawo* 70(10): 42–56.

- Harris, C. (2016). The soul, addiction and sin taxes. *International Journal of Religion & Spirituality in Society* 7(1): 29–37.
- Lach, D.E. (2011). *Zasada równego dostępu do świadczeń opieki zdrowotnej*. Warszawa: Lex/el.
- Leowski, J. (2008). *Polityka zdrowotna a zdrowie publiczne*. Warszawa.
- Lloyd, P., MacLaren, D. (2018). Should we tax sugar and if so how? *The Australian Economic Review* 52(1): 19–40.
- Merrick, J. (2016). *Public Health: Some International Aspects*. New York.
- Nielsen, M.E.J., Jensen, J.D. (2016). Sin taxes, paternalism, and justifiability to all: Can paternalistic taxes be justified on a public reason-sensitive account? *Journal of Social Philosophy* 47(1): 55–69.
- Nosko, J. (2005). *Zachowania zdrowotne i zdrowie publiczne: aspekty historyczno-kulturowe*. Warszawa.
- O'Donoghue, T., Rabin, M. (2006). Optimal sin taxes. *Journal of Public Economics* 90: 1825–1849.
- Phonsuk, P., Ponguttha, S., Rojroongwasinkul, N., Suphanchaimat, R., Swinburn, B.A., Vongmongkol, V. (2021). Impacts of a sugar sweetened beverage tax on body mass index and obesity in Thailand: A modelling study. *PLoS ONE* 16(4): 1–15.
- Phulkard, S., Thongcharoenchupong, N., Chamrathirong, A., Gray, R.S., Prasertsom, P. (2020). Changes in population-level consumption of taxed and non-taxed sugar-sweetened beverages (SSB) after implementation of SSB excise tax in Thailand: a prospective cohort study. *Nutrients* 12: 1–12.
- Ruan, Y. (2021). Promoting health equity by tiered soda tax based on sugar content. *Food and Drug Law Journal* 76(3): 502–526.
- Szwed, M. (2020). *Przymusowe umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym w świetle współczesnych standardów ochrony praw człowieka*. Warszawa: Lex/el.
- Szubiakowski, M. (2017). *Administracyjnoprawna regulacja praw i wolności obywatelskich*. Warszawa: Lex/el.



AGNIESZKA ANUSZ\*

## CHIŃSKIE I UNIJNE PRAWO ANTYMONOPOLOWE: STUDIUM PRAWNOPORÓWNAWCZE

### CHINESE AND EUROPEAN UNION ANTITRUST LAW: A COMPARATIVE STUDY

The aim of the article is to compare Chinese and European Union antitrust law systems, including an analysis of their main differences. The analysis focuses on the example of the *Qihoo 360 v. Tencent QQ* case, which was judged by the Supreme People's Court is one of the most recognized antitrust cases in China. The analysis is based on Chinese and EU acts of generally applicable law in the field of antitrust law, and the judgment of the Supreme People's Court in the case of *Qihoo 360 v. Tencent QQ*. The presented analysis leads to the conclusion that both legal systems are in general similar, however their application may be differentiated by the scope of discretion granted to the competition authorities, and by the aims of the antitrust law.

Keywords: antitrust law; Chinese law; Chinese antitrust law; European Union antitrust law; *Qihoo 360 v. Tencent QQ*; comparative law analysis

---

Celem artykułu jest porównanie unijnego i chińskiego prawa antymonopolowego wraz z omówieniem najważniejszych różnic obu wskazanych systemów publicznego prawa ochrony konkurencji na przykładzie wyroku Najwyższego Sądu Ludowego w sprawie antymonopolowej *Qihoo 360 v. Tencent QQ*. Za podstawę analizy zostały przyjęte chińskie i unijne akty prawa powszechnie obowiązującego w dziedzinie prawa antymonopolowego oraz wyrok Najwyższego Sądu Ludowego w sprawie *Qihoo 360 v. Tencent QQ*. Analiza regulacji prowadzi do wniosku, że oba omawiane systemy prawne w dziedzinie prawa antymonopolowego nie różnią się między sobą w sposób istotny, niemniej czynnikiem determinującym to, jak prawo antymonopolowe jest wykonywane w obu tych porządkach prawnych, jest stopień przyznanej organom ochrony konkurencji dyskrecjonalności i sposób realizacji celów prawa antymonopolowego.

Słowa kluczowe: prawo ochrony konkurencji; prawo antymonopolowe; prawo chińskie; chińskie prawo antymonopolowe; unijne prawo antymonopolowe; *Qihoo 360 v. Tencent QQ*; analiza prawnoporównawcza

---

\* Agnieszka Anusz

University of Warsaw, Poland / Uniwersytet Warszawski, Polska  
agnieszkaanusz@gmail.com, <https://orcid.org/0000-0002-4069-4049>



## I. WSTĘP

Wraz z rosnącym znaczeniem politycznym i ekonomicznym Chińskiej Republiki Ludowej, w szczególności w obszarze nowych technologii, wzrasta zainteresowanie chińskim porządkiem prawnym i ustrojem gospodarczym. Obecność na rynkach zagranicznych przedsiębiorców z Chin, w tym tzw. gigantów technologicznych, których pozycja ekonomiczna na nich systematycznie rośnie, sprawia, że chińscy przedsiębiorcy stają się coraz silniejszymi i istotniejszymi konkurentami na rynkach.

Okoliczności, w których przedsiębiorcy budują swoją pozycję rynkową, aby następnie konkurować na rynkach zagranicznych, stają się coraz istotniejszym czynnikiem, który przemawiać ma za koniecznością odrębnego traktowania chińskich przedsiębiorców na przykład na rynku unijnym<sup>1</sup>. Zjawisko to jest szczególnie widoczne na przykładzie przedsiębiorców działających w obrębie szeroko pojętych nowych technologii, w których decydujące o sile rynkowej znaczenie odgrywają prawa własności intelektualnej, dostęp do danych i możliwości ich przetwarzania lub wykorzystanie sztucznej inteligencji.

Co więcej, należy podkreślić, że możliwość budowania siły rynkowej opierającej się na niematerialnych składnikach przedsiębiorstwa jest możliwa również w sytuacji, w której przedsiębiorca jest obecny na jednym rynku geograficznym – szczególnie jeżeli jest to rynek, który, tak jak rynek chiński, jest najliczniejszym (rozumianym jako kraj o największej obecnie liczbie ludności na świecie) rynkiem w skali globalnej.

Wskazaną wyżej, swoistą wyjściową przewagą konkurencyjną chińskich przedsiębiorców względem ich konkurentów z innych regionów geograficznych potęguje problematyka dostępności rynków. Chińscy przedsiębiorcy zasadniczo bez większych ograniczeń mogą konkurować na pozostałych rynkach krajowych lub regionalnych, tego samego nie można jednak powiedzieć o przedsiębiorcach unijnych lub amerykańskich w zakresie prowadzenia przez nich działalności gospodarczej na terytorium Chińskiej Republiki Ludowej. Bardzo dobrym przykładem takiego rozróżnienia jest sytuacja rynkowa przedsiębiorców działających w obszarze nowych technologii – w związku z istnieniem tzw. wielkiego firewalla<sup>2</sup> (ang. *Great Firewall of China*), który jest odzwierciedleniem daleko idących państwowych restrykcji w zakresie swobody Internetu i stanowi oficjalny element polityki państwa chińskiego – większość przedsiębiorców zagranicznych (w tym największe podmioty gospodarcze działające w sektorze nowych technologii ze Stanów Zjednoczonych i Europy) nie może swobodnie funkcjonować na obszarze ChRL. Efektem tych ograniczeń jest zablokowanie zdecydowanej większości największych przedsiębiorców technologicznych przed wejściem na rynek chiński.

---

<sup>1</sup> Przykładowo wiceprzewodnicząca Komisji Margrethe Vestager wskazała, że Komisja powinna opracować wspólne podejście w stosunku do chińskich przedsiębiorców bezpośrednio lub pośrednio wspieranych przez chińskie władze. W podobnym tonie wypowiadały się poszczególne państwa członkowskie, w szczególności Niemcy, Francja, Włochy i Polska – Chee (2020).

<sup>2</sup> <<https://www.bloomberg.com/quicktake/great-firewall-of-china>> [dostęp: 2.05.2021].

Wydaje się zatem, że pozycję rynkową chińskich przedsiębiorców działających w obszarze nowych technologii można określić jako geograficznie jednostronną, tzn. chińscy przedsiębiorcy mogą działać – zasadniczo – bez istotnych systemowych ograniczeń na całym świecie, natomiast dostęp do rynku chińskiego przedsiębiorców unijnych, amerykańskich lub z pozostałych regionów świata jest istotnie ograniczony.

Zasygnalizowane wyżej okoliczności z pewnością nie stanowią wyczerpującego katalogu zjawisk ekonomicznych i politycznych, które wskazują na istotne różnice w warunkach konkurowania przedsiębiorców na rynku chińskim i chińskich przedsiębiorców na rynkach krajowych i regionalnych. Niemniej, w mojej ocenie, wystarczająco uzasadniają omówienie chińskiego ustawodawstwa antymonopolowego w odniesieniu do unijnego publicznego prawa ochrony konkurencji.

Celem artykułu jest omówienie chińskiej ustawy antymonopolowej przez odniesienie jej do unijnych regulacji antymonopolowych. Następnie na przykładzie orzeczeń w sprawie *Qihoo 360 v. Tencent QQ* przedstawione zostanie podejście chińskiego sądownictwa w przedmiocie zastosowania prawa antymonopolowego w stosunku do przedsiębiorców działających w sektorze nowych technologii. Na końcu wskazane zostanie pojęcie polityki antymonopolowej jako czynnika różnicującego w praktyce wybrane na potrzeby artykułu jurysdykcje w zakresie publicznego prawa ochrony konkurencji.

## II. CHIŃSKIE A UNIJNE PRAWO ANTYMONOPOLOWE: PODOBIENSTWA I RÓŻNICE

### 1. Chińskie prawo antymonopolowe – wprowadzenie

Podstawowym aktem prawnym w przedmiocie chińskiego publicznego prawa ochrony konkurencji jest ustawa antymonopolowa z 2008 r.<sup>3</sup> (dalej: ustawa). W art. 1 ustawy wskazano, że celem tego aktu prawnego jest powstrzymanie praktyk monopolistycznych oraz ochrona uczciwej konkurencji; jednocześnie celem chińskiego ustawodawstwa antymonopolowego jest rozwój gospodarki socjalistycznej. Takie założenie może wskazywać na konieczność odmiennego od zachodniego podejścia do definiowania samego pojęcia konkurencji jako zjawiska rynkowego<sup>4</sup>, ściśle związanego z wolnym rynkiem<sup>5</sup>. Co więcej, w art. 4 ustawy wskazano, że państwo jest zobowiązane do wprowadzania takich przepisów prawa antymonopolowego, które kompatybilne będą z gospodarką socjalistyczną, a jednocześnie gospodarka ta ma być konkurencyjna, otwarta oraz zintegrowana i uporządkowana.

<sup>3</sup> Ustawa antymonopolowa z 1 sierpnia 2008 r., <<http://english.mofcom.gov.cn/article/policy-release/Businessregulations/201303/20130300045909.shtml>> [dostęp: 18.02.2022].

<sup>4</sup> Whish, Bailey (2015): 1.

<sup>5</sup> Maziarz (2019): 3.

Praktyki i działania przedsiębiorców znajdujące się w zakresie zastosowania ustawy są zbieżne z zakresem Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej<sup>6</sup> (TFUE), a w efekcie poszczególnych państw członkowskich, tzn. dotyczą porozumień o antykonkurencyjnym celu bądź skutku, nadużywania pozycji dominującej oraz koncentracji przedsiębiorców.

Należy wskazać, że art. 8 ustawy wprost stanowi, że organy administracji publicznej nie mogą swoimi działaniami szkodzić konkurencyjności gospodarki. Jednocześnie należy podkreślić, że organy administracji publicznej nie są objęte zakresem podmiotowym ustawy, niemniej wyróżnienie zdefiniowane w art. 8 ustawy może prowadzić do ogólnych rozbieżności interpretacyjnych związanych z celem ustawy, jakim jest rozwój gospodarki socjalistycznej. Zestawienie art. 1 i art. 8 ustawy sprawia, że trudno jest jednoznacznie rozgraniczyć, do którego momentu dozwolona jest ochrona konkurencji kosztem rozwoju gospodarki socjalistycznej, a na którym etapie niewątpliwa nadrzędność gospodarki socjalistycznej powinna przeważać.

Organem właściwym w dziedzinie ochrony konkurencji jest Państwowa Komisja do spraw Regulacji Rynku (SAMR) powoływana przez Radę Państwową (art. 9 ustawy). Do podstawowych kompetencji SAMR należy, w szczególności: przygotowywanie i opiniowanie polityk państwa w zakresie ochrony konkurencji, badanie rynku i ocena praktyk przedsiębiorców z perspektywy prawa ochrony konkurencji oraz formułowanie wytycznych precyzujących stosowanie prawa antymonopolowego. Przedstawione w art. 9 ustawy kompetencje SAMR sugerują, że jest to organ administracji o zbliżonych uprawnieniach do Komisji lub krajowych organów antymonopolowych państw unijnych.

Natomiast tym, co odróżnia chińskie prawo antymonopolowe od jego unijnego odpowiednika, jest zakres podmiotowy zastosowania publicznego prawa ochrony konkurencji. Zgodnie z art. 12 ustawy chińskie prawo antymonopolowe znajduje zastosowanie względem osób fizycznych, osób prawnych i wszelkich innych organizacji, które zajmują się produkcją, sprzedażą lub świadczeniem usług. Możliwość zastosowania względem osób fizycznych, nieprowadzących formalnie działalności gospodarczej<sup>7</sup>, ustawy antymonopolowej jest niewątpliwym *novum* z perspektywy zachodniego prawa ochrony konkurencji.

Co więcej, rzeczywiste znaczenie możliwości zastosowania ustawy antymonopolowej w stosunku do osób fizycznych wzrasta w odniesieniu do przedsiębiorców działających w obszarze nowych technologii. Przedsiębiorcy działający w obszarze *e-commerce*, w tym tacy, jak Alibaba lub Tencent, umożliwiają sprzedaż towarów również osobom fizycznym – zarówno prowadzącym jednoosobową działalność gospodarczą, jak i osobom fizycznym nieprowadzącym działalności gospodarczej, a sprzedającym np. rzeczy używane w skali detalicznej. Zgodnie z art. 12 ustawy ta ostatnia grupa podmiotów również znajduje się w zakresie zastosowania chińskiego prawa antymonopolowego.

<sup>6</sup> Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r., tekst ogłoszony: Dz. U. 2009, Nr 203, poz. 1569.

<sup>7</sup> Tuo (2019): 1122–1123.

Artykuł 12 ustawy definiuje również pojęcie rynku właściwego, wskazując, że składa się on z substytucyjnych dóbr lub usług, na którym to rynku, na tym samym obszarze geograficznym i w tym samym czasie konkurują ze sobą przedsiębiorcy. Zarówno wyznaczenie trzech aspektów rynku właściwego – tj. produktowego, geograficznego i czasowego – jak i sama definicja rynku właściwego wskazują, że jest to pojęcie rozumiane w sposób zbieżny z definicją rynku właściwego przyjętą przez Komisję w obwieszczeniu Komisji w sprawie definicji rynku właściwego do celów wspólnotowego prawa konkurencji<sup>8</sup>.

## 2. Porozumienia monopolistyczne

Ustawa wymienia nazwane formy niedozwolonych porozumień monopolistycznych, jednocześnie zastrzegając, że zakazane są wszelkie porozumienia pomiędzy przedsiębiorcami mające na celu eliminację lub ograniczenie konkurencji. W efekcie chiński ustawodawca przyjął otwarty katalog niedozwolonych porozumień monopolistycznych, a w ramach ustawowego, przykładowego katalogu porozumień wyróżnił w szczególności: ustalanie i zmianę cen dóbr i usług, ograniczanie produkcji, ograniczanie zakupu lub produkcji nowych technologii lub uzgodniony bojkot konkurentów. Zasadniczo definicja niedozwolonych porozumień zbieżna jest z regulacją art. 101 TFUE, z zastrzeżeniem, że chiński ustawodawca dopuścił możliwość arbitralnego uznania przez SAMR danego rodzaju porozumienia za porozumienie monopolistyczne, w związku z czym jest ono również zakazane (art. 14 pkt 3 ustawy). Wydaje się jednak, że ta ostatnia przesłanka uznania porozumienia za formę naruszenia prawa antymonopolowego stanowi formę realizacji kompetencji SAMR do uznania porozumienia za niedozwolone, co wskazuje na katalog otwarty tychże porozumień, w związku z czym regulacje wynikające z art. 13 i 14 ustawy uznaję za zasadniczo spójne z art. 101 TFUE.

Artykuł 15 ustawy określa wyłączenia spod zakazu porozumień monopolistycznych porozumienia zawarte w celach wskazanych w ustawie. Dozwolone są zatem porozumienia, których zadaniem jest ulepszenie technologii lub przeprowadzanych badań, zwiększenie efektywności i konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorców, ochrona interesów państwa w relacjach z obcymi państwami i przedsiębiorcami zagranicznymi. Katalog wyłączeń spod zakazu określonego w art. 13 ustawy jest otwarty, ponieważ istnieje możliwość jego dowolnego poszerzenia na mocy obowiązującego prawa lub decyzji Rady Państwowej.

Samą konstrukcję wyłączeń od zakazu niedozwolonych porozumień należy uznać za spójną, z wyjątkami od zakazu porozumień określonymi w art. 101 ust. 3 TFUE oraz wyłączeniami sektorowymi definiowanymi przez Komisję w formie czasowych rozporządzeń<sup>9</sup>. Natomiast katalog wyłączeń od

<sup>8</sup> Obwieszczenie Komisji w sprawie definicji rynku właściwego do celów wspólnotowego prawa konkurencji (97/C 372/03), t.jedn.: Dz. Urz. UE 1997, C 372/5.

<sup>9</sup> Przykładowo: rozporządzenie Komisji (UE) nr 316/2014 z 21 marca 2014 r. w sprawie stosowania art. 101 ust. 3 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej do kategorii porozumień o transferze technologii, t.jedn.: Dz. Urz. UE 2014, L 93/17.

zakazu porozumień monopolistycznych określony w ustawie wydaje się zestawieniem bardzo daleko idącym z perspektywy unijnej, w szczególności w zakresie dotyczącym możliwości wyłączenia dowolnego porozumienia monopolistycznego, jeżeli w ocenie SAMR lub Rady Państwowej nie powinno ono podlegać ogólnemu zakazowi zawierania porozumień monopolistycznych (art. 15 pkt 7 ustawy).

Ponadto możliwość *de facto* dowolnego i uznaniowego stosowania wyłączeń od zakazu zawierania porozumień monopolistycznych stwarza ryzyko, że zakaz określony w art. 13 ustawy może podlegać dowolnemu kształtowaniu na drodze praktyki decyzyjnej SAMR. Wskazane w zdaniu poprzednim ryzyko potęguje fakt, że w chińskim systemie prawa decyzje administracyjne zajmują wysokie miejsce w hierarchii źródeł prawa, wyższe niż np. umowy międzynarodowe<sup>10</sup>.

Warto również zaznaczyć, że za zawarcie niedozwolonego porozumienia przedsiębiorcy grozi grzywna w wysokości do 10% obrotów osiągniętych w poprzednim roku kalendarzowym, a jeżeli porozumienie nie zostało wcielone w życie, przedsiębiorcy grozi grzywna w wysokości do 500 000 juanów (art. 46 ustawy).

### 3. Nadużywanie pozycji dominującej

Artykuł 17 ustawy definiuje nadużywanie pozycji dominującej jako kolejny rodzaj praktyk antykonkurencyjnych sankcjonowanych w ramach chińskiego ustawodawstwa antymonopolowego. Sama pozycja dominująca przedsiębiorcy została zdefiniowana jako sytuacja, w której przedsiębiorca zdolny jest do kontrolowania cen lub ilości wytwarzanych dóbr lub świadczonych usług na rynku właściwym albo jest w stanie ograniczać lub uniemożliwiać dostęp do rynków konkurentom. W procesie wyznaczania pozycji rynkowej przedsiębiorcy i oceny, czy jest to pozycja dominująca czy też nie, należy – zgodnie z ustawą – wziąć w szczególności pod uwagę takie czynniki, jak: procentowy udział w rynku przedsiębiorcy, siłę finansową i możliwości techniczne oraz bariery wejścia na rynek (art. 18 ustawy). W ustawie wskazano również czynniki, których wystąpienie powinno determinować uznanie pozycji rynkowej przedsiębiorcy za pozycję dominującą (art. 19 ustawy). Jest to: co najmniej 50-procentowy udział w rynku właściwym, łączny udział dwóch przedsiębiorców w rynku właściwym ukształtowany na poziomie  $\frac{2}{3}$  lub łączny udział trzech przedsiębiorców w rynku właściwym kształtuje się na poziomie  $\frac{3}{4}$ .

Ustawa wskazuje również, że przedsiębiorca, którego udział w rynku właściwym wynosi 10% lub mniej, nie powinien być w ogóle brany pod uwagę w kontekście ewentualnego uznania go za przedsiębiorcę posiadającego pozycję dominującą – ten swoisty próg minimalny jest rozwiązaniem nieznanym prawu unijnemu.

<sup>10</sup> Kopania, Szpotakowski (2020): 26–29.

Sam katalog praktyk określający formy nadużywania pozycji dominującej jest katalogiem otwartym w wyniku przyznania SAMR dyskrecjonalnej<sup>11</sup> kompetencji do uznawania za nadużywanie pozycji dominującej każdej praktyki przedsiębiorcy, niemniej w ustawie został wskazany katalog praktyk uznawanych za nadużywanie pozycji dominującej – w szczególności jest to: sprzedaż dóbr po cenie zbyt wysokiej lub ich kupno po cenie zbyt niskiej, sprzedaż dóbr po cenie poniżej kosztów ich wytworzenia lub dyskryminacja kontrahentów.

Model karania przedsiębiorcy za nadużywanie pozycji dominującej jest zbliżony do sankcjonowania porozumień monopolistycznych, tj. grzywna do 10% wysokości obrotów za poprzedni rok kalendarzowy (art. 47 ustawy).

#### 4. Kontrola koncentracji

Artykuł 20 ustawy wskazuje, że koncentracja przedsiębiorców podlegająca kontroli antymonopolowej może odbyć się na trzy sposoby: (1) połączenie dwóch lub więcej przedsiębiorców; (2) zakup akcji lub udziałów innego przedsiębiorcy lub (3) przez takie przejęcie kontroli nad innym przedsiębiorcą, które prowadzi do osiągnięcia w obrębie jego struktur decydującego wpływu na podejmowane decyzje i aktywności biznesowe. Jest to podejście zbliżone do unijnego prawa antymonopolowego, podobnie jak obowiązek uprzedniego zgłoszenia przez przedsiębiorcę zamiaru dokonania koncentracji. Progi lub przesłanki implikujące konieczność notyfikacji zamiaru koncentracji są kształtowane na mocy decyzji SAMR lub Rady Państwowej (art. 21 ustawy), co również można uznać za formę daleko idącej uznaniowości i dowolności, którą posiadają organy państwowe w dziedzinie prawa ochrony konkurencji.

Co istotne, od wskazanego wyżej obowiązku i konieczności uzyskania zgody na dokonanie koncentracji istnieje odstępstwo – zachodzi ono w sytuacji, w której przedsiębiorca nabywający udziały lub akcje innego przedsiębiorcy jest już posiadaczem co najmniej 50% dotychczasowych akcji lub udziałów; wskazany wyjątek jest regulacją nieznaną unijnemu prawu antymonopolowemu.

Czynnikami, które należy wziąć pod uwagę, oceniając zgłoszoną koncentrację, są przede wszystkim udziały w rynkach właściwych przedsiębiorców, którzy podlegają kontroli, ogólny stopień koncentracji na rynku lub rynkach podlegających ocenie, wpływ koncentracji na rynek, konkurentów, konsumentów oraz rynek krajowy. Ponadto należy wziąć pod uwagę czynniki wskazane w decyzjach, wytycznych i innych dokumentach SAMR lub Rady Państwowej. Ta ostatnia przesłanka znów z jednej strony wskazuje na istotne znaczenie decyzji organów państwowych w procesie stosowania prawa, a z drugiej – stanowi przykład przyznający kompetencję do daleko idącej uznaniowości pozostawionej SAMR i Radzie Państwowej w zakresie zastosowania prawa antymonopolowego w obszarze kontroli koncentracji.

<sup>11</sup> Banasiński (2015): 98 n.



## 5. Naruszenie prawa antymonopolowego w wyniku działalności pracowników organu administracji państwowej

Konstrukcją zupełnie nieznaną unijnemu prawu antymonopolowemu jest możliwość sankcjonowania przedstawicieli lub pracowników organów administracji państwowej, którzy w ramach wykonywania swoich obowiązków mogli dopuścić się naruszenia zasad uczciwej konkurencji (art. 32 ustawy). W efekcie ustawa zakazuje oczekiwania lub wymagania przez urzędnika państwowego od obywateli zakupu wskazanych towarów lub korzystania z określonych usług, ustalania lub egzekwowania dyskryminujących cen, w szczególności w stosunku do towarów lub usług pochodzących z zagranicy, utrudniania swobodnego przepływu dóbr i usług pomiędzy regionami, uniemożliwiania wejście na rynek chiński podmiotom zagranicznym (art. 33–35 ustawy). Warto zaznaczyć, że wszystkie formy naruszania prawa antymonopolowego w wyniku działalności pracowników organów administracji państwowej dotyczą przedsiębiorców zagranicznych. Takie podejście mogłoby wskazywać na szczególne traktowanie naruszeń prawa ochrony konkurencji względem przedsiębiorców zagranicznych w porównaniu z przedsiębiorcami krajowymi, niemniej znając ogólny kontekst podejścia władz chińskich do przedsiębiorców zagranicznych działających na terytorium ChRL, powyższe założenie należy uznać za błędne.

Artykuł 51 ustawy przewiduje sankcje dyscyplinarne dla urzędnika, który dopuścił się naruszenia prawa antymonopolowego w sposób opisany w art. 33–35 ustawy. Natomiast w sytuacji, w której urzędnik dopuścił się utrudniania postępowania antymonopolowego, niszczenia dowodów w postępowaniu antymonopolowym lub dostarczania fałszywych informacji lub materiałów w trakcie takiego postępowania, może dodatkowo zostać ukarany grzywną.

## 6. Uwagi końcowe

Przeprowadzona powyżej analiza prowadzi do wniosku, że struktura chińskiej ustawy antymonopolowej zasadniczo odzwierciedla strukturę unijnego prawa ochrony konkurencji. Niewątpliwą odmiennością jest fakt, że chińska ustawa określa odpowiedzialność urzędników i pracowników organów administracji publicznej za decyzje dotyczące dostępu do rynku na równych zasadach przedsiębiorców zagranicznych. Warto w tym miejscu podkreślić, że wspomniana we wstępie niemożność wejścia na rynek chiński amerykańskich lub europejskich przedsiębiorców działających w obszarze nowych technologii nie jest blokowana przez prawo antymonopolowe, a jest argumentowana cenzurą treści obecnych w Internecie, co należy do kompetencji chińskich organów państwowych.

Natomiast w odniesieniu do zakresu zastosowania prawa antymonopolowego oraz praktyk sankcjonowanych na podstawie ustawy należy jednoznacznie stwierdzić, że regulacje ich dotyczące są istotnie zbliżone do analogicznych zagadnień uregulowanych w unijnym prawie antymonopolowym. Niemniej tym, co przede wszystkim różni oba te porządki prawne, jest przyznanie SAMR lub Radzie Państwowej zdecydowanie szerszej dyskrecjonalności w podejmowaniu decyzji i interweniowaniu na rynku niż ta, którą przyznano Komisji.

Niewątpliwie wynika to z odmiennego ustroju politycznego Unii Europejskiej i Chińskiej Republiki Ludowej, w której to szeroko pojęta władza publiczna ma zdecydowanie szersze kompetencje.

Co więcej, wspomniana wyżej daleko idąca dyskrecjonalność przyznana SAMR i Radzie Państwowej sprawia, że prawo antymonopolowe w Chinach może stanowić formę kształtowania gospodarki krajowej – w szczególności w formie administracyjnego przyzwalania wybranym przedsiębiorcom na omijanie reguł prawa antymonopolowego przez jednostkowe decyzje i zezwolenia.

### III. CELE PRAWA OCHRONY KONKURENCJI JAKO CZYNNIK RÓŻNICUJĄCY PORÓWNYWANE JURYSDYKCJE

Jak wynika z przeprowadzonej powyżej analizy prawoporównawczej, przepisy unijnego i chińskiego prawa antymonopolowego są w dużej mierze do siebie zbliżone. Z pewnością istotnym czynnikiem różnicującym oba te systemy prawne jest istotny stopień dyskrecjonalności przyznany SAMR i Radzie Państwowej względem kompetencji Komisji w tym zakresie.

Czynnikiem precyzującym zakres dyskrecjonalności organu ochrony konkurencji są cele prawa ochrony konkurencji oraz ogólne cele systemu prawa, wynikające w szczególności z konstytucji<sup>12</sup>. Natomiast to, jak te cele zostaną zrealizowane, zależy od przepisów publicznego prawa ochrony konkurencji w poszczególnych jurysdykcjach, systemu społeczno-gospodarczego oraz ustroju politycznego. Wpływ na wyznaczanie i realizację celów prawa antymonopolowego, zgodnych z przepisami prawa, ma również polityka antymonopolowa rozumiana jako część polityki gospodarczej państwa mającej na celu między innymi przeciwdziałanie monopolom. W przypadku prawa unijnego należy wskazać na cel budowy i utrzymania wspólnego rynku na terytorium Unii Europejskiej<sup>13</sup> jako jednego z założeń unijnego prawa ochrony konkurencji. Czynnikiem ten nie jest poruszany w przypadku chińskiego prawa antymonopolowego i nie pozostaje obojętny dla stosunku władz chińskich względem przedsiębiorców krajowych i zagranicznych.

Wydaje się zatem, że właśnie praktyczna realizacja celów prawa antymonopolowego może w sposób istotny różnicować unijne prawo antymonopolowe od chińskiego publicznego prawa ochrony konkurencji. W efekcie dopuszczalne jest, że chińskie prawo antymonopolowe umożliwi faworyzowanie przedsiębiorców krajowych kosztem przedsiębiorców zagranicznych (mimo regulacji prawnych, które mają na celu zapewnienie uczciwej konkurencji pomiędzy tymi dwoma grupami podmiotów) lub stosowanie tzw. polityki zachęt i kar<sup>14</sup> względem przedsiębiorców krajowych, mającej na celu z jednej strony ich wzmocnienie, a z drugiej – uniemożliwienie osiągnięcia istotnej pozycji rynkowej.

<sup>12</sup> Banasiński (2015): 98.

<sup>13</sup> Krasnodębska-Tomkiel (2006): 33–34.

<sup>14</sup> Oxford Analytica Expert Briefs, China's Communist Party will adapt as economy develops (November 11, 2019), za: Gal, Petit (2021): 25.

#### IV. CASE STUDY – QIHOO 360 V. TENCENT QQ

Niewątpliwym mankamentem dostępu do praktyki decyzyjnej SAMR i orzecznictwa sądów chińskich jest brak tłumaczeń decyzji lub wyroków z języka mandaryńskiego, nawet w wersji niewiążącej, tak jak się dzieje w wypadku wybranych aktów prawnych ChRL. Niemniej możliwe jest znalezienie wybranych, często jednych z ważniejszych orzeczeń sądów chińskich, w wiarygodnej wersji anglojęzycznej. Tak stało się w przypadku orzeczeń w sprawie *Qihoo 360 v. Tencent* (2017)<sup>15</sup>, która jest pierwszym przypadkiem z dziedziny prawa antymonopolowego rozstrzygniętym przed Najwyższym Sądem Ludowym. Rozstrzygnięcie to nie może rzecz jasna przesądzać o całokształcie chińskiego podejścia do przedsiębiorców działających w sektorze nowych technologii, niemniej może wskazywać pewne tendencje w tym obszarze.

Na wstępie należałoby krótko scharakteryzować strukturę chińskiego sądownictwa, z uwzględnieniem właściwości rzeczowej z zakresu prawa antymonopolowego. Zasadniczo w chińskim systemie prawnym można wyróżnić: Sady Ludowe, które dzielą się na sądy: niższego, średniego i najwyższego szczebla, oraz Najwyższy Sąd Ludowy<sup>16</sup>. W przypadku spraw obejmujących prawo antymonopolowe zwykle sądem pierwszej instancji jest Sąd Ludowy średniego szczebla<sup>17</sup>. Za zgodą Najwyższego Sądu Ludowego również Sąd Ludowy niższego szczebla może być sądem pierwszej instancji w sprawach antymonopolowych, natomiast w przypadku, gdy rozstrzygana jest kwestia z zakresu prawa antymonopolowego o istotnym znaczeniu dla danego regionu, sądem właściwym jest właściwy miejscowo Sąd Ludowy najwyższego szczebla<sup>18</sup>. W sytuacjach wyjątkowych o szczególnym znaczeniu dla ChRL sądem właściwym w pierwszej instancji może być Najwyższy Sąd Ludowy<sup>19</sup>. Od wyroku sądu pierwszej instancji stronom przysługuje możliwość odwołania do sądu

---

<sup>15</sup> Stanford Law School (2021) <<https://cgc.law.stanford.edu/guiding-cases/guiding-case-78/>> [dostęp: 27.04.2021].

<sup>16</sup> Wang, Biddulph, Godwin (2017): 5–14.

<sup>17</sup> Art. 3 wytycznych Najwyższego Sądu Ludowego z 3 maja 2012 r. dotyczących zastosowania prawa w procesach cywilnych wynikających z naruszenia ustawy antymonopolowej; wytyczne w wersji anglojęzycznej opublikowane na: <[https://uk.practicallaw.thomsonreuters.com/w-008-5342?transitionType=Default&contextData=\(sc.Default\)&firstPage=true](https://uk.practicallaw.thomsonreuters.com/w-008-5342?transitionType=Default&contextData=(sc.Default)&firstPage=true)> [dostęp: 20.02.2022].

<sup>18</sup> Art. 3 wytycznych Najwyższego Sądu Ludowego z 3 maja 2012 r. dotyczących zastosowania prawa w procesach cywilnych wynikających z naruszenia ustawy antymonopolowej; wytyczne w wersji anglojęzycznej dostępne na: <[https://uk.practicallaw.thomsonreuters.com/w-008-5342?transitionType=Default&contextData=\(sc.Default\)&firstPage=true](https://uk.practicallaw.thomsonreuters.com/w-008-5342?transitionType=Default&contextData=(sc.Default)&firstPage=true)> [dostęp: 20.02.2022].

<sup>19</sup> Art. 19 ustawy o postępowaniu cywilnym z 27 czerwca 2017 r., ustawa w wersji anglojęzycznej opublikowana przez China International Commercial Court, <<http://cicc.court.gov.cn/html/1/219/199/200/644.html>>, [dostęp: 19.02.2022]. Na marginesie warto zaznaczyć, że wskazana wyżej ustawa o postępowaniu cywilnym została znowelizowana z dniem 1 stycznia 2022 r., niemniej art. 19 oraz przywoływany niżej art. 20 tej ustawy nie uległy zmianie. Z uwagi na fakt, że nowelizacja nie została jeszcze przetłumaczona na język angielski (<<https://npcobserver.com/legislation/civil-procedure-law/>>, [dostęp: 29.05.2022]), dla celów referencyjnych została przywołana ostatnia aktualna wersja aktu prawnego w języku angielskim.

nadrzędnego nad sądem, który wydał wyrok<sup>20</sup> (w przypadku Sądów Ludowych najwyższego szczebla jest to Najwyższy Sąd Ludowy<sup>21</sup>).

Tencent jest jednym z największych chińskich przedsiębiorców świadczących usługi cyfrowe i działającym na wielu rynkach, niemniej we wskazanej sprawie rynek właściwy należałoby produktowo zdefiniować jako rynek oprogramowań antywirusowych. Oprogramowanie antywirusowe Tencent (Tencent QQ) posiadało 40% udział w rynku chińskim w latach 2016–2017. We wrześniu 2017 r. Qihoo – producent konkurencyjnego oprogramowania antywirusowego – wprowadził na rynek program komputerowy pozwalający wykazywać działalność szpiegującą użytkowników w trakcie korzystania przez nich z różnych oprogramowań, w tym programów komputerowych dostarczanych przez konkurentów. Raporty generowane przez oprogramowanie wprowadzone na rynek przez przedsiębiorcę Qihoo wskazało, że oprogramowanie antywirusowe Tencent QQ szpiegowało swoich użytkowników. Tencent zareagował serią działań wymierzonych w renomę przedsiębiorcy Qihoo, który to w odpowiedzi m.in. rozpoczęło blokowanie reklam Tencent QQ, a następnie zablokowała swoim użytkownikom możliwości korzystania z oprogramowania Tencent QQ. W odpowiedzi przedsiębiorca Tencent zablokował możliwość korzystania ze swojego oprogramowania użytkownikom, którzy jednocześnie mieli zainstalowane programy komputerowe stworzone przez przedsiębiorcę Qihoo, który to wniósł przeciwko przedsiębiorcy Tencent pozew w przedmiocie nadużywania pozycji dominującej. Na marginesie warto zaznaczyć, że sprawa antymonopolowa została w tym przypadku wniesiona z powództwa prywatnego, co chociażby z perspektywy prawa polskiego nie zdarza się często.

Sądem pierwszej instancji w omawianej sprawie był Sąd Ludowy wyższego szczebla z siedzibą w Guandong. Sąd uznał, że nie doszło w tym przypadku do nadużycia pozycji dominującej przez przedsiębiorcę Tencent. Tym, co spotkało się z najszerzą krytyką w przedmiotowej sprawie, było wyznaczenie rynku właściwego na potrzeby postępowania: rynek właściwy w ujęciu produktowym został wyznaczony bardzo szeroko i objął również media społecznościowe, usługi poczty elektronicznej i inne usługi cyfrowe. Podobnie szeroko określony został rynek w ujęciu terytorialnym – jako rynek światowy. Skutkiem takiego zdefiniowania rynku właściwego jest w efekcie uznanie, że konkurentem przedsiębiorcy Tencent są chociażby Facebook, Twitter lub Instagram – amerykańskie media społecznościowe, które skutecznie nie mogą działać na terytorium Chin.

Przedsiębiorca Qihoo odwołał się od wyroku do Sądu Najwyższego, którego orzeczenie uznawane jest w Chinach za jedno z najważniejszych w dziedzinie prawa antymonopolowego<sup>22</sup>. Najwyższy Sąd Ludowy podtrzymał, że przedsiębiorca Tencent nie dopuścił się nadużywania pozycji dominującej, a przede wszystkim dodatkowo wskazał, jak powinien być wyznaczany rynek właściwy,

<sup>20</sup> Art. 19 ustawy o postępowaniu cywilnym z 27 czerwca 2017 r. (przyp. 19).

<sup>21</sup> Art. 20 ustawy o postępowaniu cywilnym z 27 czerwca 2017 r. (przyp. 19).

<sup>22</sup> <<https://cgc.law.stanford.edu/commentaries/1-insights-2017-john-walker/>> [dostęp: 27.04.2021].

kiedy można mówić o nadużywaniu pozycji dominującej w postaci transakcji związanej oraz jakie czynniki powinny być uwzględniane w trakcie wyznaczania pozycji dominującej.

Najwyższy Sąd Ludowy przede wszystkim uznał, że podmiot, który twierdzi, że doszło do nadużycia pozycji dominującej, musi ten fakt wykazać. W przedmiocie prawidłowego wyznaczania rynku właściwego stwierdzono, że rynek właściwy i jego zdefiniowanie to nie cel samym w sobie, a jedynie narzędzie służące do adekwatnego rozstrzygnięcia sprawy antymonopolowej. Z kolei tzw. test hipotetycznego monopolisty (SSNIP, Small but Significant and Non-transitory Increase in Price) może być stosowany, ale z dużą dozą ostrożności. Należy zgodzić się z tym stwierdzeniem wskazując, że w przypadku przedsiębiorców cyfrowych może on nie być wystarczający, ponieważ w kontekście tego typu usług, do jakich należy oprogramowanie antywirusowe, na substytucyjność mogą wpływać czynniki inne niż cena, np.: funkcjonalność oprogramowania, jego kompatybilność z innym oprogramowaniem (np. oprogramowaniem systemowym) lub poziom gwarantowanej przez nie ochrony.

Najwyższy Sąd Ludowy wskazał ponadto, że sam udział w rynku nie może być jedynym elementem determinującym pozycję dominującą przedsiębiorcy i że należy uwzględnić w szczególności zdolność do kontrolowania rynku przez przedsiębiorcę, jego stan finansowy, bariery wejścia na rynek lub prognozowany rozwój technologiczny. Sąd określił również kryteria transakcji związanych, które mogą zostać uznane za nadużywanie pozycji dominującej: produkt bazowy oraz dodatkowy muszą być ze sobą przedmiotowo powiązane, przedsiębiorca musi posiadać pozycję dominującą w rozumieniu ustawy, kupujący nie ma zbyt dużego pola manewru na rynku, aby wybrać inny produkt bazowy, transakcja związana musi mieć negatywny wpływ na konkurencję na rynku.

Wydaje się, że powyższe orzeczenie stanowi przykład wyroku konstytuującego podstawy stosowania chińskiego prawa antymonopolowego w ogóle, nie tylko w odniesieniu do przedsiębiorców działających na rynkach nowych technologii. Wyszczególnione powyżej zasady oraz wskazówki stosowania publicznego prawa ochrony konkurencji należy uznać za zbliżone do analogicznych wytycznych obowiązujących na terenie Unii Europejskiej<sup>23</sup>. Konsekwentnie tym, co w rzeczywistości odróżnia chińskie prawo monopolowe od unijnego, są cele tegoż ustawodawstwa i realizacja polityk antymonopolowych przez właściwe do tego organy.

## V. PODSUMOWANIE

Przedstawiona powyżej problematyka prawnoporównawcza dotycząca unijnego i chińskiego prawa antymonopolowego wskazała, że dziedzina ta w obu porządkach prawnych nie różni się w sposób istotny w obszarze konstrukcji

---

<sup>23</sup> W szczególności w odniesieniu do wyznaczania rynku właściwego, jego celu i zasad – wspomniane już obwieszczenie Komisji w sprawie definicji rynku właściwego do celów wspólnotowego prawa konkurencji (97/C 372/03).

i zakresu regulacji publicznego prawa ochrony konkurencji. Tym, co rzeczywiście odróżnia oba te porządki prawne w dziedzinie prawa antymonopolowego, jest stopień dyskrecjonalności przyznanej organom ochrony konkurencji oraz czynniki wpływające na charakter jej wykonywania, co w rezultacie skutkuje istotnym zróżnicowaniem obu tych jurysdykcji antymonopolowych. W efekcie szczególnie istotna staje się kompetencja do realizacji celów prawa ochrony konkurencji, które mogą zmieniać się w zależności od wskazanych w artykule czynników niezwiązanych bezpośrednio z prawem antymonopolowym.

Należy zatem uznać, że wskazany powyżej mechanizm dyskrecjonalności przyznanej organom ochrony konkurencji jest czynnikiem różnicującym obie omówione jurysdykcje. W rezultacie należy uznać, że zasygnalizowana we wstępie artykułu możliwość preferencyjnego traktowania określonych grup przedsiębiorców, niepozostająca obojętna dla rynków nowych technologii w poszczególnych ujęciach geograficznych, nie wynika ściśle z przepisów prawa, a ze stopnia uznaniowości przyznanej organowi antymonopolowemu oraz swobody w kształtowaniu polityki antymonopolowej.

Banasinski, C. (2015). *Dyskrecjonalność w prawie antymonopolowym*. Warszawa.

Chee, F.Y. (2020). EU's Vestager to set out plans to tackle China's state-backed firms. <<https://www.reuters.com/article/us-eu-antitrust-idUSKBN20P2RFF>>.

Gal, M.S., Petit, N. (2021). Radical restorative remedies for digital markets. *Berkeley Technological Review* 37(1): 617–674. <[https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=3687604](https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=3687604)>.

Kopania, Z., Szpotakowski, I. (2020). *Chinese Law: Research Guide*. Łódź–Kraków.

Krasnodębska-Tomkiel, M. (2006). *Wspólnotowe prawo konkurencji. Skutki dla Polski*. Warszawa.

Maziarz, A. (2019). *Reguły konkurencji Unii Europejskiej*. Warszawa.

Stanford Law School (2021). *Beijing Qihu Technology Co., Ltd. v. Tencent Technology (Shenzhen) Company Limited and Shenzhen Tencent Computer Systems Company Limited. A dispute over abusing dominant market positions*. Stanford Law School. China Guiding Cases Project. <<https://cgc.law.stanford.edu/guiding-cases/guiding-case-78>> [dostęp: 27.04.2021].

Tuo, Y. (2019). Approaches for dealing with the “natural person” in the Chinese Legal System: a statutory way and a principled way. *German Law Journal* 18(5): 1121–1144. doi:10.1017/S2071832200022276

Wang, Y., Biddulph, S., Godwin, A. (2017). A Brief introduction to the Chinese judicial system and court hierarchy. <[https://law.unimelb.edu.au/\\_data/assets/pdf\\_file/0004/2380684/ALC-Briefing-Paper-6-Wang,-Biddulph,-Godwin\\_5.pdf](https://law.unimelb.edu.au/_data/assets/pdf_file/0004/2380684/ALC-Briefing-Paper-6-Wang,-Biddulph,-Godwin_5.pdf)>.

Whish, R., Bailey, D. (2015). *Competition Law*. Oxford.





MICHAŁ GŁUCHOWSKI\*

***STEALTHING* –  
KARALNOŚĆ ZDJĘCIA PREZERWATYWY  
BEZ WIEDZY PARTNERKI**

**STEALTHING: CRIMINAL LIABILITY FOR NON-CONSENSUAL  
CONDOM REMOVAL**

Condom removal without a sexual partner's knowledge and consent, commonly known as 'stealth-ing', differs from a typical rape in that the partner consents to the intercourse, but only with protection. The aim of this paper is to establish whether stealthing fulfils the elements of rape by deception pursuant to Article 197(1) of the Polish Criminal Code. After conducting legal-dogmatic research, the author came to the following conclusion: agreement to have sexual intercourse with a condom does not encompass consent to intercourse without a condom, as it as an act of a different nature than protected intercourse. This view is justified as follows: a condom constitutes a physical barrier against intimacy; the partners might be in different mental states during the intercourse, due to the increased risk of pregnancy and sexually transmitted diseases; and finally, condom usage is a material prerequisite for intercourse for a significant proportion of the general public. The author concludes that stealthing amounts to rape by deception under Polish criminal law.

Keywords: stealthing; non-consensual condom removal; rape; deception; sexual autonomy; Istanbul Convention

---

*Stealthing*, czyli potajemne zdjęcie prezerwatywy przez mężczyznę bez zgody partnerki, różni się od typowego przestępstwa zgwałcenia, gdyż pokrzywdzona wyraża zgodę na współzycie płciowe, tyle że z zabezpieczeniem. Celem niniejszego artykułu jest ustalenie, czy to zachowanie stanowi zgwałcenie przy użyciu podstępu (art. 197 § 1 k.k.). W pracy zastosowana została metoda dogmatycznoprawna. Autor artykułu przedstawił następujące wnioski. Zgoda na obcowanie płciowe z użyciem prezerwatywy nie obejmuje swoim zakresem zgody na stosunek seksualny bez użycia prezerwatywy, gdyż taki stosunek płciowy stanowi inny rodzaj czynności seksualnej. Przemawiają za tym fizyczna bariera przed bliskością między partnerami, inny stan psychiczny w trakcie współzycia płciowego wynikający z większego ryzyka ciąży i zarażenia chorobą weneryczną, a także waga przywiązywana do użycia prezerwatywy przez wiele osób. Tym samym *stealthing* wypełnia znamiona zgwałcenia przy użyciu podstępu.

Słowa kluczowe: stealthing; prezerwatywa; zgwałcenie; podstęp; wolność seksualna; autonomia seksualna; konwencja stambulska

---

\* Michał Głuchowski  
European University Viadrina Frankfurt (Oder), Germany /  
Uniwersytet Europejski Viadrina we Frankfurcie nad Odrą, Niemcy  
euv93337@europa-uni.de, <https://orcid.org/0000-0001-5287-1930>

## I. WPROWADZENIE

*Stealthing* to praktyka polegająca na potajemnym<sup>1</sup> zdjęciu prezerwatywy przez mężczyznę podczas stosunku seksualnego i kontynuowaniu współżycia płciowego z nieświadomą tego partnerką lub partnerem. Partnerka wyraża więc zgodę na współżycie płciowe z zabezpieczeniem i po zdjęciu prezerwatywy przez mężczyznę bez oporu kontynuuje współżycie w błędnym przekonaniu, że mężczyzna ma ją nadal na sobie.

Reakcje kobiet, które w trakcie obcowania płciowego lub już po jego zakończeniu zauważyły, że partner nie miał na sobie prezerwatywy, były wprawdzie zróżnicowane, ale powszechne były dwa wzorce zachowania. Pierwszą reakcją był strach przed zająciem w ciążę i zarażeniem chorobą weneryczną<sup>2</sup>. Po drugie, kobiety relacjonowały, że po zająciu czuły, że partner głęboko naruszył ich autonomię seksualną, wykorzystał je i zawiódł ich zaufanie<sup>3</sup>.

Wypada przy tym zaznaczyć, że zjawisko *stealthingu* nie dotyczy wyłącznie współżycia płciowego między kobietą a mężczyzną. Problem ten dotyczy również stosunków seksualnych między mężczyznami. W celu zachowania przejrzystości wywodu w dalszej części artykułu w odniesieniu do osób dotkniętych *stealthingiem* stosowana będzie forma żeńska.

Zachowanie objęte *stealthingiem* wymyka się oczywistej ocenie z perspektywy prawa karnego i do niedawna zjawisko to nie było dostrzegane w zagranicznej literaturze prawniczej. Przełom przyniosły dwa wydarzenia z 2017 r. Wtedy to Sąd Rejonowy w Lozannie uznał sprawcę *stealthingu* za winnego zgwałcenia (art. 190 szwajcarskiego kodeksu karnego)<sup>4</sup>. Niedługo później dyskusję w doktrynie prawniczej zapoczątkował artykuł Alexandry Brodsky<sup>5</sup>. Po ukazaniu się tej pracy temat został też szybko podchwycony przez zagraniczne<sup>6</sup> i polskie<sup>7</sup> media popularne, dzięki czemu *stealthing* zaistniał w przestrzeni publicznej i świadomości wielu osób.

Celem niniejszego artykułu jest ustalenie, czy *stealthing* stanowi przestępstwo na gruncie polskiego prawa karnego, a w szczególności czy wypełnia on znamiona zgwałcenia.

## II. SKALA ZJAWISKA

Po dostrzeżeniu *stealthingu* w debacie naukowej i publicznej przeprowadzono kilka analiz skali tego zjawiska. W amerykańskich badaniach Erin E. Bonar i in. 5% mężczyzn oraz 18,9% kobiet w wieku od 18 do 25 lat

<sup>1</sup> Z języka angielskiego *stealth* – podstęp; *stealthy* – ukradkowy.

<sup>2</sup> Brodsky (2017): 185–186.

<sup>3</sup> Brodsky (2017): 186–187.

<sup>4</sup> Wyrok Bezirksgericht Lausanne z 9 stycznia 2017 r., PE15.012315-LA. Przegląd niejednolitego orzecznictwa szwajcarskiego i niemieckiego prezentuje Wißner (2020): 316–319.

<sup>5</sup> Brodsky (2017).

<sup>6</sup> Np. Maullin (2017); Nedelman (2017).

<sup>7</sup> Np. Bartkiewicz (2017); ukazały się liczne artykuły utrzymane w sensacyjnym tonie, np. Fakt24 (2017).

oświadczyło, że padło ofiarą *stealthingu*, a 6,1% mężczyzn przyznało się do popełnienia tego czynu<sup>8</sup>. Według ankiety przeprowadzonej wśród studentów Uniwersytetu w Ottawie 10,8% osób, które w swoim życiu współżyły płciowo z użyciem prezerwatywy, oświadczyło, że partner zdjął prezerwatywę bez ich wiedzy<sup>9</sup>. W ankiecie przeprowadzonej przez Kelly Cue Davis wśród amerykańskich heteroseksualnych mężczyzn w wieku od 21 do 30 lat bez stałych partnerek i stosujących nieregularnie prezerwatywy 9,8% z nich potwierdziło, że dopuścili się *stealthingu*<sup>10</sup>. Z kolei w innych badaniach zespołu kierowanego przez tę autorkę 12,2% kobiet w wieku od 21 do 30 lat i z czynnikami ryzyka<sup>11</sup> oświadczyło, że doświadczyły takiej praktyki<sup>12</sup>. Ponadto tylko jedna poradnia zdrowia seksualnego w Melbourne odnotowuje rocznie ponad 1200 konsultacji w związku ze *stealthingiem*<sup>13</sup>.

Przy interpretacji powyższych danych należy mieć na uwadze, że badania przeprowadzono wśród grup demograficznych, u których można spodziewać się nadreprezentacji *stealthingu*<sup>14</sup>. Z drugiej strony odsetek ofiar nie uwzględnia osób, które wprawdzie doświadczyły *stealthingu*, ale nigdy tego nie zauważyły<sup>15</sup>. Choć dokładna skala tej praktyki nie jest znana<sup>16</sup>, to można stwierdzić, że nie jest to marginalne zjawisko<sup>17</sup>.

### III. POLSKIE PIŚMIENNICTWO

W polskim piśmiennictwie prawniczym *stealthing* pojawia się w publikacjach Radosława Krajewskiego<sup>18</sup>, Marty Romańczuk-Grackiej<sup>19</sup> oraz Michała Grudeckiego<sup>20</sup>, ale ze względu na szerzej zakrojony temat opracowań autorzy nie poświęcają temu zagadnieniu wiele miejsca. Ponadto *stealthing* jest przedmiotem artykułu Macieja Bocheńskiego i Mateusza Żebrackiego, ale położono tam nacisk raczej na analizę tego zjawiska od strony kryminolo-

<sup>8</sup> Bonar et al. (2021): 582–584.

<sup>9</sup> Dokładniej 4 osoby z 334 stwierdziły, że zdjęto prezerwatywę bez ich wiedzy, a kolejne 32, że zdjęto prezerwatywę bez ich zgody i wiedzy – Czechowski (2019): 10.

<sup>10</sup> Davis (2019): 998.

<sup>11</sup> Uczestniczkami były kobiety niezależne od alkoholu, które: (1) w ostatnim roku przynajmniej raz współżyły płciowo z mężczyzną przy użyciu prezerwatywy; (2) spełniają przynajmniej jeden czynnik ryzyka (m.in. choroba weneryczna, pobyt w zakładzie karnym, narkomania, większa liczba partnerów seksualnych); (3) przynajmniej dwa razy współżyły płciowo z mężczyzną w ciągu ostatniego miesiąca; (4) spożywały alkohol przynajmniej dwa razy w ciągu ostatniego miesiąca – Davis et al. (2019): 232.

<sup>12</sup> Davis et al. (2019): 234.

<sup>13</sup> Latimer et al. (2018): 11.

<sup>14</sup> Davis (2019): 999; Davis et al. (2019): 235; por. Latimer et al. (2018): 11.

<sup>15</sup> Davis et al. (2019): 235.

<sup>16</sup> Blanco (2018): 225.

<sup>17</sup> Linoh, Wettmann (2020): 383.

<sup>18</sup> Krajewski (2018): 269.

<sup>19</sup> Romańczuk-Gracka (2020): 224.

<sup>20</sup> Grudecki (2022): 76, 78, 81.

gicznej<sup>21</sup>. Niniejszy artykuł ma więc za zadanie wypełnić lukę w piśmiennictwie i przedstawić szczegółową analizę dogmatyczną zdjęcia prezerwatywy bez wiedzy partnerki na gruncie polskiego prawa karnego. Rozważyć należy kwalifikację prawną tego czynu jako przestępstwa zgwałcenia z użyciem podstępem według art. 197 § 1 Kodeksu karnego<sup>22</sup>.

#### IV. EUROPEJSKI STANDARD OCHRONY AUTONOMII SEKSUALNEJ

Przed szczegółowym omówieniem przesłanek art. 197 § 1 k.k. wypada wskazać, że przy wykładni jego znamion konieczne jest uwzględnianie orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC)<sup>23</sup> oraz art. 36 Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej<sup>24</sup>. Wypływa z nich ciężący na stronach obowiązek kryminalizacji wszystkich przypadków umyślnych czynności seksualnych wykonywanych bez pozytywnej zgody drugiej osoby. Ta konstrukcja opiera się na teorii autonomii seksualnej<sup>25</sup>, która przy pojmowaniu zgwałcenia kładzie nacisk na wolę partnerki<sup>26</sup> oraz istnienie świadomej, autonomicznej i wolnej od nacisków zgody (*affirmative consent*)<sup>27</sup>, a nie jedynie na istnienie przejawów sprzeciwu, przełamanych przez przemoc, groźbę bezprawną czy podstęp<sup>28</sup>. U podstaw tej teorii leży przyjęcie, że czynności seksualne odbywające się bez zgody drugiej osoby stanowią zamach na jej wolność, godność oraz integralność cielesną i psychiczną<sup>29</sup>.

---

<sup>21</sup> Bocheński, Żebracki (2021). Autorzy poświęcili przy tym wiele uwagi zjawisku zdejmowania prezerwatywy przez nosicieli wirusa HIV. Ze względu na ograniczone ramy niniejszego artykułu nie poruszono tu tej problematyki.

<sup>22</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.jedn.: Dz. U. 2021, poz. 2345 (dalej jako: k.k.).

<sup>23</sup> Wyrok ETPC z 4 grudnia 2003 r. w sprawie *M.C. przeciwko Bułgarii*, skarga nr 39272/98, zwł. § 166, omówiony np. przez Płatek (2018): 279–284.

<sup>24</sup> Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r., Dz. U. 2015, poz. 961 (dalej jako: konwencja stambulska).

<sup>25</sup> Szerzej Płatek (2018): 285–291.

<sup>26</sup> Płatek (2018): 285; Jarocka (2021): 51.

<sup>27</sup> Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich do Prezesa Rady Ministrów w sprawie definicji zgwałcenia z 13 lutego 2021 r., XI.518.88.2020.ASZ <[https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/wystapienie\\_RPO\\_do\\_premiera\\_ws\\_definicji\\_zgwalcenia\\_02\\_2021.pdf](https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/wystapienie_RPO_do_premiera_ws_definicji_zgwalcenia_02_2021.pdf)>: 2; Czechowska (2021): 87; obszerniej Płatek (2018): 285–288.

<sup>28</sup> Tak teoria wolności seksualnej, która stanowiła punkt wyjścia przy tworzeniu regulacji zawartej w art. 197 k.k. – Płatek (2018): 294–297; Jarocka (2021): 53; Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich do Prezesa Rady Ministrów w sprawie definicji zgwałcenia z 13 lutego 2021 r., XI.518.88.2020.ASZ:<[https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/wystapienie\\_RPO\\_do\\_premiera\\_ws\\_definicji\\_zgwalcenia\\_02\\_2021.pdf](https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/wystapienie_RPO_do_premiera_ws_definicji_zgwalcenia_02_2021.pdf)>: 3.

<sup>29</sup> Płatek (2018): 289–290; por. Archard (1998): 20–21; Hörnle (2010): 758–760; Scheidegger (2021): 770.

## V. ISTOTNOŚĆ BŁĘDU

Należy przejść do zbadania, czy w przypadku stealthingu dochodzi do doprowadzenia innej osoby podstępem do obcowania płciowego w rozumieniu art. 197 § 1 k.k. Ponadto niepisany znamię przestępstwa zgwałcenia z art. 197 § 1 k.k. jest brak zgody dysponenta dobrem na obcowanie płciowe<sup>30</sup>.

Za podstęp w rozumieniu art. 197 k.k. uważa się wprowadzenie w błąd lub wykorzystanie błędu ofiary co do przesłanki motywacyjnej jej decyzji o czynności seksualnej (ujęcie wąskie), a także według dominującego poglądu poprzedzone wprowadzeniem w błąd lub wykorzystaniem błędu doprowadzenie ofiary do stanu, w którym nie można podjąć lub zrealizować decyzji (ujęcie szerokie)<sup>31</sup>. Jednakże nie każde doprowadzenie do współżycia płciowego przez wprowadzenie w błąd powinno być traktowane jako zgwałcenie. W przeciwnym razie jakakolwiek błędna informacja stawiająca adoratora w lepszym świetle (np. podwyższenie swoich zarobków) mogłaby prowadzić do odpowiedzialności karnej za zgwałcenie, jeśli miała ona na celu skłonienie kobiety do współżycia płciowego. Wątpliwości wywołuje jednak stwierdzenie, w jaki sposób należy ograniczyć zakres penalizacji. Według zdecydowanie dominującego poglądu należy to uczynić przez rozróżnienie między rodzajami wywołanego błędu. Ja z kolei stoję na innym stanowisku i zaproponowałem w innym opracowaniu konstrukcję, która ogranicza penalizację poprzez zakres udzielonej zgody<sup>32</sup>. Wskazane jest zaprezentowanie obu ścieżek, choć prowadzą one zawsze do tych samych wyników.

Według dominującego poglądu rozróżnia się błędy istotne z punktu widzenia art. 197 k.k., czyli wiążące się z naruszeniem wolności seksualnej<sup>33</sup> pokrzywdzonej<sup>34</sup>, oraz błędy dotyczące ubocznych motywów decyzji o współżyciu płciowym<sup>35</sup>. Błąd będzie istotny np. przy ukryciu czynności seksualnych przez ginekologa pod pozorami badania<sup>36</sup>, a zaledwie uboczny motyw to, przykładowo, przyrzeczenie rekompensaty za współżycie płciowe<sup>37</sup> lub oszukańcza obietnica małżeństwa<sup>38</sup>. W przypadku błędów dotyczących ubocznych okoliczności nie ma podstępu w rozumieniu art. 197 k.k., gdyż ofiara świadomie godzi się na czynność seksualną<sup>39</sup>. Marek Bielski uważa, że to odróżnienie „sprowadzać

<sup>30</sup> Warylewski (2016): 683; Budyn-Kulik, Kulik (2017): 668.

<sup>31</sup> Wyrok SN z 27 maja 1985 r., II KR 86/85, Lex nr 17642; Filar (1974): 108; Bielski (2017): 682–683.

<sup>32</sup> Głuchowski [w druku].

<sup>33</sup> Stosownie do terminologii przyjętej przez ustawodawcę w nazwie rozdziału XXV Kodeksu karnego oraz używanej w doktrynie, przy referowaniu poglądów dotyczących wykładni art. 197 k.k. stosuję termin „wolność seksualna”, a nie „autonomia seksualna”.

<sup>34</sup> Por. Filar (1974): 109; Hyps (2021): 1180.

<sup>35</sup> Filar (1974): 109; Bielski (2017): 683.

<sup>36</sup> Michalska-Warias (2014): 132; Krajewski (2018): 266.

<sup>37</sup> Wyrok SN z 26 września 1974 r., III KR 105/74, OSNKW 1974, nr 12, poz. 229; Filar (1974): 109; Budyn-Kulik, Kulik (2017): 674.

<sup>38</sup> Filar (1974): 109; Michalska-Warias (2014): 131–132.

<sup>39</sup> Filar (1974): 109; Warylewski (2016): 696.



się winno do oceny, czy okoliczność, co do której ofiara była w błędzie, z punktu widzenia wzorców kulturowych mogła stanowić główną determinantę podjęcia świadomej decyzji w przedmiocie życia seksualnego<sup>40</sup>. Autor odwołujący się do oceny na podstawie „wzorców kulturowych” słusznie dostrzega, że ograniczenie penalizacji musi mieć charakter zobiektywizowany<sup>41</sup>. Nie można opierać oceny karnoprawnej istotności błędu jedynie na tym, czy dla konkretnej partnerki dany fakt miał kluczowe znaczenie przy podjęciu decyzji o czynności seksualnej<sup>42</sup>. Takie podejście skutkowałoby szeroką penalizacją przy kłamstwach niezwiązanych bezpośrednio z wolnością seksualną – w końcu bardzo różne okoliczności mogą być kluczowe dla danej osoby przy podejmowaniu decyzji o współżyciu płciowym<sup>43</sup>. Ilustruje to podany wyżej przykład obietnicy rekompensaty za stosunek seksualny – w tym przypadku wynagrodzenie jest często jedynym powodem, dla którego partnerka decyduje się na czynność seksualną. Również w przypadku obietnicy małżeństwa błąd partnerki jest uznawany za nieistotny, gdyż według wzorców kulturowych ta okoliczność nie uchodzi za relewantną z perspektywy ochrony wolności seksualnej. Konieczne jest więc ograniczenie penalizacji do sytuacji, w których błąd ofiary według zobiektywizowanej oceny dotyczy sfery wolności seksualnej. Jak natomiast wskazuje Jarosław Warylewski, wolność seksualna konkretyzuje się „w prawie do dysponowania swoim ciałem w sferze stosunków seksualnych, w prawie do wyboru partnera seksualnego i ich liczby oraz czasu, miejsca i formy oraz sposobu realizacji kontaktów seksualnych, które powinny być wolne od rzeczywistego przymusu, groźby i podstępów”<sup>44</sup>.

Z kolei według mojego poglądu nie jest konieczne rozróżnianie rodzajów błędu w definicji podstępów. Zawężenie penalizacji powinno następować przez analizę zakresu zgody na czynność seksualną<sup>45</sup>. Zgoda na daną czynność seksualną nie oznacza bowiem blankietowego zezwolenia na jakiekolwiek czynności seksualne. Zgodnie z istotą wolności seksualnej należy przyjąć, że zgoda ma w sobie zawsze zakodowaną tożsamość partnera i rodzaj czynności seksualnej. To, że dana osoba zgadza się na waginalne współżycie, nie oznacza, że godzi się na penetrację analną<sup>46</sup>. W tym przypadku istnieje zgoda na obcowanie płciowe, ale penetracja analna nie jest nią objęta, ponieważ stanowi czynność innego rodzaju niż to, na co godzi się pokrzywdzona. Dlatego przy ocenie zgody należy badać, czy dysponent wyrażał zgodę na czynność seksualną konkretnego rodzaju z określoną osobą w chwili podejmowania tej czynności<sup>47</sup>.

<sup>40</sup> Bielski (2017): 684.

<sup>41</sup> Zob. Głuchowski [w druku].

<sup>42</sup> Odmienne Gardner (1996): 287, 296–297; Vavra (2020): 370–371.

<sup>43</sup> Szczucki (2012): 149.

<sup>44</sup> Warylewski (2016): 681; poszczególne przesłanki omawia Głuchowski [w druku].

<sup>45</sup> Obszernie Głuchowski [w druku].

<sup>46</sup> Warylewski (2016): 681.

<sup>47</sup> Obszernie Głuchowski [w druku].

## VI. OCENA STEALTHINGU W POLSKIEJ DOKTRYNIE

W tym miejscu należy przytoczyć dotychczasowe oceny stealthingu w polskiej doktrynie. Romańczuk-Grącka uznaje, że zapewnienie partnerki o użyciu prezerwatywy oraz późniejsze zdjęcie jej w trakcie stosunku seksualnego „jest jak najbardziej doprowadzeniem do obcowania płciowego w wyniku podstępu” i jest karalne na podstawie art. 197 k.k.<sup>48</sup> Podobnie Bocheński i Żebracki uważają za „dość oczywiste”, że *stealthing* wypełnia znamiona zgwałcenia za pomocą podstępu<sup>49</sup>. Grudecki z kolei krytykuje przyjmowany przez większość piśmiennictwa podział motywów na „istotne” i „uboczne” z perspektywy naruszenia wolności seksualnej. Autor uważa, że przy zastosowaniu tych (odrzucających przezeń) kryteriów przedstawiciele nauki prawa karnego uznaliby stosowanie prezerwatywy za jedynie uboczny motyw decyzji o czynności seksualnej i tym samym odrzuciliby kwalifikację prawną *stealthingu* jako zgwałcenie za pomocą podstępu<sup>50</sup>. Grudecki stoi jednak na stanowisku, że znamię „podstępu” powinno być interpretowane szerzej, niż czyni to większość przedstawicieli nauki, a *stealthing* należy uznawać za zgwałcenie<sup>51</sup>.

Z kolei Krajewski zajmuje odmienne stanowisko niż powyżsi przedstawiciele doktryny. Przy analizie istotności błędu dotyczącego użycia prezerwatywy autor stwierdza: „Jednak wyraźna lub dorozumiana formuła użycia prezerwatywy może być warunkiem *sine qua non* zgody kobiety na relację seksualną, bez której zgody takiej nie wyraziłaby, a zatem do obcowania płciowego by nie doszło, w konsekwencji czego nie można kwestii tej traktować jako ubocznej, lecz jako zasadniczą. Wówczas należałoby przyjąć, że podstępne ściągnięcie prezerwatywy w trakcie obcowania płciowego jest podstępem w rozumieniu art. 197 k.k.”<sup>52</sup> W dalszej części wypowiedzi Krajewski podnosi jednak: „Mając na względzie konieczność uwzględnienia przy takiej ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu, jak też to, że wolność seksualna kobiety nie została tu naruszona w takim stopniu i zakresie, jak dzieje się to w innych przypadkach charakterystycznych dla zgwałcenia, uważam że *stealthing*, przy całkowitej jego moralnej dezaprobatie, trudno byłoby kwalifikować jako zgwałcenie”<sup>53</sup>.

Wypowiedź Krajewskiego o warunku *sine qua non* można byłoby przy powierzchownym czytaniu zrozumieć jako uzależnienie oceny wyłącznie od kryterium subiektywnego, to znaczy od tego, czy dla konkretnej partnerki kwestia użycia prezerwatywy była na tyle istotna, że bez jej użycia nie zdecydowałaby się na współzycie płciowe<sup>54</sup>. Jednak autor we wcześniejszej części rozważań zaprobował pogląd Bielskiego o konieczności dokonywania oceny istotności błędu

<sup>48</sup> Romańczuk-Grącka (2020): 224.

<sup>49</sup> Bocheński, Żebracki (2021): 46.

<sup>50</sup> Grudecki (2022): 76 z przytoczeniem stanowiska Krajewskiego (2018): 269.

<sup>51</sup> Grudecki (2022): 81.

<sup>52</sup> Krajewski (2018): 269.

<sup>53</sup> Krajewski (2018): 269.

<sup>54</sup> Odpowiadałoby to koncepcji *deal-breaker* – zob. z perspektywy etycznej Dougherty (2013): 719, 731; z perspektywy karnoprawnej Vavra (2018): 613, 616; Vavra (2020): 333–334, 370–371.

z punktu widzenia wzorców kulturowych<sup>55</sup>, więc ocena siłą rzeczy musi mieć charakter zobiektywizowany. Wydaje się więc, że Krajewski ma na myśli to, że generalnie dla wielu kobiet użycie prezerwatywy jest warunkiem współżycia płciowego, więc według oceny kulturowej różnica ta musi uchodzić za istotną.

## VII. ZGODA NA CZYNNOŚĆ SEKSUALNĄ

Argumentacja Krajewskiego dotycząca warunku *sine qua non* przywołuje na myśl przyjętą w angielskim i walijskim prawie karnym konstrukcję zgody warunkowej (*conditional consent*), według której istnienie skutecznej zgody na współżycie płciowe może być uzależnione od tego, czy sprawca spełnił warunek stawiany przez partnera, np. właśnie stosowanie prezerwatywy<sup>56</sup>. Jednakże instytucja zgody warunkowej stoi w sprzeczności z naturą zgody wyłączającej istotę czynu na gruncie polskiego prawa karnego<sup>57</sup>. Dominujący pogląd przyjmuje na podstawie dorobku doktryny niemieckiej<sup>58</sup>, że zgoda może mieć dwójaką naturę. W zależności od typu czynu zabronionego zgoda może wyłączać już wypełnienie jego znamion (*Einverständnis*) lub jedynie jego bezprawność (*Einwilligung*)<sup>59</sup>. Zgoda na czynność seksualną jako zgoda co do istoty czynu wyłącza już wypełnienie znamion art. 197 k.k.<sup>60</sup> Zgodnie z szeroko prezentowanym poglądem zgoda wyłączająca wypełnienie znamion wymaga jedynie naturalnej (faktycznej) woli dysponenta dobrem<sup>61</sup>, więc jej doniosłość nie może być uzależniona od warunku<sup>62</sup>. W podanych wyżej przykładach z obietnicą wynagrodzenia czy też przyrzeczeniem zawarcia małżeństwa zgoda na czynność seksualną pozostawała ważna mimo niespełnienia „warunku” postawionego przez dysponentkę dobrem.

Należy jednak zwrócić uwagę na kluczową różnicę między tymi przykładami nieistotnych motywów a stealthingiem. W przypadku obietnicy małżeństwa czy wynagrodzenia „warunek” dotyczy materii niezwiązanej z samą czynnością seksualną, do jakiej ma dojść, oraz nie dotyczy kwestii związanej z wolnością seksualną. Sytuacja przedstawia się jednak inaczej w przypadku stealthingu. Zgodnie z konstrukcją, której zwolennikiem jest autor niniejszego artykułu, zgoda na czynność seksualną ma w sobie zakodowaną tożsamość partnera oraz rodzaj czynności seksualnej, na który godzi się dysponentka dobrem. Jeśli współżycie waginalne bez prezerwatywy stanowi czynność seksu-

<sup>55</sup> Krajewski (2018): 267.

<sup>56</sup> *Assange v Swedish Prosecution Authority* [2011] EWHC 2849 (Admin): pkt 78–91, zwłaszcza 86.

<sup>57</sup> Poniższe rozważania przedstawiono już wcześniej w: Głuchowski [w druku].

<sup>58</sup> Zob. zwłaszcza Geerds (1954); dalsze źródła przytacza Jędrzejewski (2009): 283.

<sup>59</sup> Spotowski (1972): 82, który dla zgody wyłączającej wypełnienie znamion proponuje odmienną nazwę – „zezwolenie uprawnionego”; Pohl (2012): 78.

<sup>60</sup> Jędrzejewski (2009): 283; Pohl (2012): 78; Szczucki (2011): 50.

<sup>61</sup> Por. Jędrzejewski (2009): 283, 286; Szczucki (2011): 35, 50; Wessels, Beulke, Satzger (2020): 188, 189.

<sup>62</sup> Franzke (2019): 117.

alną odmiennego rodzaju niż współzycie waginalne z użyciem prezerwatywy<sup>63</sup>, to zgoda partnerki na penetrację z użyciem prezerwatywy nie obejmowałaby swoim zakresem penetracji bez jej użycia. Nie trzeba odwoływać się do konstrukcji „warunku”. Ważność zgody na czynność seksualną (w postaci penetracji z użyciem prezerwatywy) pozostawałaby bowiem nienaruszona, natomiast zachowanie sprawcy (penetracja bez prezerwatywy) mogłoby nie być objęte zakresem tej zgody. Byłby to przypadek bardziej zbliżony do casusu ginekologa ukrywającego czynności seksualne pod pozorami badania niż do przypadków „warunków” w postaci wynagrodzenia czy zawarcia małżeństwa. Ofiara poddawałaby się bowiem zachowaniu sprawcy, gdyż nie zdawałaby sobie sprawy z rzeczywistej natury czynności – myślałaby błędnie, że czynności sprawcy są objęte jej zgodą.

Do podobnego wyniku można dojść przy zastosowaniu konstrukcji preferowanej przez większość przedstawicieli doktryny, czyli przy badaniu istotności błędu z punktu widzenia naruszenia wolności seksualnej. Wskazane wyżej przypadki „warunków” w postaci wynagrodzenia i zawarcia małżeństwa dotyczą kwestii niezwiązanych z wolnością seksualną, czyli sfery majątkowej oraz stanu cywilnego. Natomiast niezastosowanie prezerwatywy może być istotne z punktu widzenia wolności seksualnej, jeśli narusza ono prawo partnerki do świadomego wyboru formy współzycia seksualnego. Prawo to zostanie naruszone, jeśli współzycie waginalne bez użycia prezerwatywy i z jej użyciem stanowią odmienne rodzaje czynności seksualnych.

Tym samym według obu możliwych konstrukcji decydujące znaczenie ma ustalenie, czy współzycie waginalne bez prezerwatywy stanowi czynność seksualną innego rodzaju niż podobne współzycie płciowe z użyciem prezerwatywy. Należy więc poddać ten problem pogłębionej analizie.

## VIII. NATURA CZYNNOŚCI

Nie jest oczywiste, czy współzycie waginalne z prezerwatywą oraz bez jej użycia stanowią czynności seksualne odmiennego rodzaju. Można bowiem podnosić, że czynność seksualna jako taka pozostaje bez zmian. Założenie prezerwatywy następuje nie podczas samej czynności seksualnej, ale we wcześniejszej fazie<sup>64</sup>. Następnie sposób wykonywania samego współzycia płciowego nie różni się już od penetracji bez prezerwatywy (nie licząc końcowego etapu obcowania płciowego w przypadku stosunku przerywanego). Podobnie nawet w powszechnym rozumieniu przy wyliczaniu różnych rodzajów aktywności seksualnej wskazuje się np. „seks oralny” czy „seks analny”, ale nie wskaże

<sup>63</sup> To samo dotyczy odpowiednio współzycia analnego z prezerwatywą i bez niej, z zastrzeżeniem, że ryzyko ciąży jest w tym wypadku minimalne. Z drugiej strony penetracja analna może nieść ze sobą większe ryzyko zakażenia chorobą weneryczną lub zakażenia bakteryjnego niż współzycie waginalne.

<sup>64</sup> Wyrok Amtsgericht Kiel z 17 listopada 2020 r., 38 Ds 559 Js 11670/18, Beck-Rechtsprechung 2020, nr 38969, nb. 9.

się jako osobnych rodzajów aktywności „seksu z zabezpieczeniem” i „seksu bez zabezpieczenia”<sup>65</sup>.

Ponadto według niektórych głosów odnoszących się bezpośrednio do sytuacji *stealthingu* osobne rozważanie pod kątem zgody pierwszej części współżycia płciowego (jeszcze z prezerwatywą) oraz drugiej części (już bez niej) stanowiłoby nienaturalne rozerwanie jednolitego zdarzenia<sup>66</sup>. Przeciwno temu można jednak podnieść, że penetracja musi zostać na chwilę przerwana, aby sprawca zdjął prezerwatywę, więc nawet w sensie fizycznym następuje pewna cezura oddzielająca dwie części stosunku seksualnego<sup>67</sup>. Co istotne, dwie czynności wykonywane w ramach jednego stosunku seksualnego, choć zewnętrznie podobne do siebie, mogą mieć przypisywane wyraźnie odmienne znaczenie.

Można wskazać trzy argumenty za tym, że stosunek seksualny z użyciem prezerwatywy różni się wyraźnie od współżycia płciowego bez tego zabezpieczenia. Są nimi zagrożenia związane z ciążą i chorobami wenerycznymi, brak bezpośredniego kontaktu cielesnego, a także przywiązywanie wagi do stosowania (lub niestosowania) prezerwatywy.

Podstawowa różnica między współżyciem płciowym z prezerwatywą i bez niej wiąże się ze znacznie większym ryzykiem ciąży<sup>68</sup> oraz zarażenia wirusem HIV i innymi chorobami wenerycznymi. Nie bez powodu sformułowanie „bezpieczny seks” w języku powszechnym jednoznacznie kojarzy się ze stosowaniem prezerwatywy<sup>69</sup>. Przeciwno temu argumentowi podnoszono jednak, że regulacje przestępstw przeciwko wolności seksualnej nie mają na celu ochrony przed ciążą ani chorobami wenerycznymi. W przypadku samowolnego zdjęcia prezerwatywy naruszonym dobrem prawnym nie jest wolność seksualna, lecz zdrowie pokrzywdzonej, więc właściwe jest odwoływanie się do przestępstw przeciwko zdrowiu<sup>70</sup> (czyli na tle polskiego prawa karnego spowodowania uszczerbku na zdrowiu i narażenia na zarażenie). Rzeczywiście późniejsze wystąpienie tych niepożądanych skutków nie ma wpływu na to, że kobieta wyraziła chęć na współżycie płciowe z konkretną osobą w danej chwili. Ich wystąpienie jest następstwem stosunku seksualnego, ale nie samym elementem obcowania płciowego. Choć uwagi dotyczące chronionego dobra prawnego są słuszne, to powyższe stanowisko nie uwzględnia, że zwiększone ryzyko może mieć bezpośrednie przełożenie na odczucia psychiczne podczas danej czynności seksualnej. Otóż użycie prezerwatywy może znacznie wzmacniać poczucie bezpieczeństwa. Z drugiej strony, współżycie płciowe bez zabezpieczenia może w jego trakcie rodzić stres i lęk, ograniczając skłonność do korzystania z autonomii seksualnej. Różnica zagrożeń,

<sup>65</sup> Por. wyrok Amtsgericht Kiel z 17 listopada 2020 r., 38 Ds 559 Js 11670/18, Beck-Rechtsprechung 2020, nr 38969, nb. 9.

<sup>66</sup> Denzel, Kramer da Fonseca Calixto (2019): 354; Hoffmann (2019): 17.

<sup>67</sup> Brodsky (2017): 191; Makepeace (2021): 14.

<sup>68</sup> Problem ten nie dotyczy stosunku seksualnego między mężczyznami.

<sup>69</sup> Por. postanowienie Kammergericht z 27 lipca 2020 r., 4 Ss 58/20, Beck-Rechtsprechung 2020, nr 18243, nb. 19; wyrok Schleswig-Holsteinisches Oberlandesgericht z 19 marca 2021 r., 2 OLG 4 Ss 13/21, Beck-Rechtsprechung 2021, nr 4844, nb. 17; Makepeace (2021): 13.

<sup>70</sup> Wilson (2017): 344; Denzel, Kramer da Fonseca Calixto (2019): 353; Keßler (2022): 345.

mimo zewnętrznego podobieństwa czynności z zabezpieczeniem i bez niego, skutkuje tym, że waga i wpływ na stan psychiczny danej osoby podczas współżycia płciowego będą inne. Jest to szczególnie widoczne na przykładzie osób raczej niechętnych do współżycia płciowego bez zabezpieczenia, ale namówionych do tego. Przeżycia takiej osoby będą nieporównywalnie odmienne w zależności od tego, czy użyta zostanie prezerwatywa. Dlatego należy różnić między prawnokarnymi konsekwencjami ciąży i zarażenia (przy których rzeczywiście należy stosować normy chroniące zdrowie) i powodowaną przez ich ryzyko różnicą w percepcji i odczuciu samej czynności (co prowadzi do odmiennej natury czynności seksualnej).

Drugim centralnym argumentem za odmienną naturą tych czynności seksualnych jest to, że przy stosunku seksualnym z użyciem prezerwatywy nie dochodzi do bezpośredniego kontaktu skóry<sup>71</sup> oraz styczności z płynami partnera<sup>72</sup>. Stosunek nie jest już tak bezpośredni, a prezerwatywa stanowi barierę przed nadmierną bliskością partnerów<sup>73</sup>. Korzystanie z prezerwatywy prowadzi do innych odczuć fizycznych w porównaniu z obcowaniem płciowym bez jej użycia. W związkach o stosunkowo krótkim stażu przejście ze współżycia płciowego z prezerwatywą do obcowania płciowego bez niej może stanowić wyraz rosnącego zaufania i urastać do symbolicznego przejścia na wyższy poziom bliskości<sup>74</sup>. Wydaje się wprawdzie, że zdecydowana większość par stosujących prezerwatywy nie robi tego po to, by uniknąć nadmiernego zbliżenia, lecz jedynie, by uchronić się przed ciążą i chorobami wenerycznymi. Uzasadnienie odwołujące się do różnicy w kontakcie fizycznym ma jednak tę zaletę, że już na pierwszy rzut oka wiąże się bezpośrednio z samą czynnością seksualną, a nie z jej następstwami.

W ostatecznym rozrachunku za wyraźnie odrębną naturą współżycia płciowego bez prezerwatywy przemawia w końcu to, że partnerzy nierzadko przywiązują do jej użycia dużą wagę<sup>75</sup>. Często użycie prezerwatywy jest bezwzględny warunkiem współżycia płciowego i w obawie przed ciążą lub zarażeniem partnerka (lub partner) nie zdecyduje się na stosunek seksualny bez jej użycia. Z drugiej strony w piśmiennictwie odnotowano, że niemały odsetek mężczyzn stosuje zróżnicowane techniki w celu uniknięcia stosowania prezerwatywy<sup>76</sup>, od łagodnych, jak przekonywanie niechętniej partnerki (np. bagatelizacja ryzyka i wskazanie na większą przyjemność), aż po skrajne przypadki, jak właśnie *stealthing*. To wskazuje, że różnica między stosowaniem prezerwatywy a rezygnacją z niej ma dla nich na tyle duże znacze-

<sup>71</sup> Brodsky (2017): 190; Makepeace (2021): 13.

<sup>72</sup> Makepeace (2021): 13. Choć postanowienie Kammergericht z 27 lipca 2020 r., 4 Ss 58/20, Beck-Rechtsprechung 2020, nr 18243, nb. 25 odnosi się jedynie do kontaktu partnerki z nasieniem, to argument ten dotyczy też styczności z preejakulatem, a nawet styczności mężczyzny z kobietą wydzieliną w pochwie.

<sup>73</sup> Wyrok Schleswig-Holsteinisches Oberlandesgericht z 19 marca 2021 r., 2 OLG 4 Ss 13/21, Beck-Rechtsprechung 2021, nr 4844, nb. 17; Herzog (2018): 354; Makepeace (2021): 13.

<sup>74</sup> Por. Linoh, Wettmann (2020): 386.

<sup>75</sup> Brodsky (2017): 191.

<sup>76</sup> Szerzej np. Davis et al. (2014).



nie, że są skłonni dążyć do zmiany zdania partnerki, a niektórzy nawet do zignorowania jej woli.

Z tych wszystkich względów należy uznać, że współzycie płciowe bez prezerwatywy jest innym rodzajem czynności seksualnej niż to samo zachowanie z użyciem prezerwatywy. Jako że już sama fizyczna natura czynności jest odmienna, to zbyt daleko idąca wydaje się analogia przedstawiona przez Krajewskiego, według którego gdyby uznać *stealthing* za zgwałcenie, to być może zgwałceniem należałoby też nazwać doprowadzenie do współzycia płciowego przez fałszywe zapewnienie ze strony kobiety, że przyjmuje tabletki antykoncepcyjne<sup>77</sup>. Szczegółowa analiza tego zachowania wykracza poza ramy niniejszego artykułu, ale w tym wypadku nie dochodzi do modyfikacji samej czynności seksualnej, ale jedynie zmiany ryzyka jej następstw<sup>78</sup>.

Jako że współzycie płciowe z użyciem prezerwatywy i obcowanie płciowe bez niej stanowią odrębne rodzaje czynności seksualnych, zgoda na stosunek seksualny z prezerwatywą nie obejmuje automatycznie swoim zakresem współzycia płciowego bez niej<sup>79</sup>. Tym samym w ramach *stealthingu* należy wyróżnić dwie fazy. Pierwsza część stosunku seksualnego, w której stosowana jest prezerwatywa, jest objęta zgodą i nie ma tu podstaw do interwencji karnoprawnej. Ewentualne zamiary późniejszego zdjęcia prezerwatywy przez sprawcę nie mają wpływu na ważność zgody rozciągającej się na ten etap obcowania płciowego. Natomiast wraz ze zdjęciem prezerwatywy następuje cezura, a następne zachowania są oceniane autonomicznie<sup>80</sup>. Jako że ofiara jest nieświadoma rodzaju wykonywanej czynności seksualnej, jej aktywne uczestnictwo w dalszym współzyciu płciowym nie może być interpretowane jako dorozumiana zgoda na obcowanie płciowe bez prezerwatywy. Dlatego penetracja bez prezerwatywy następuje już bez zgody pokrzywdzonej<sup>81</sup>. Natomiast według tradycyjnej dogmatyki błąd pokrzywdzonej wiąże się z jej wolnością seksualną (narusza prawo do wyboru formy czynności seksualnej) i jest przez to istotny w ramach znamienia „podstęp”.

## IX. DOPROWADZENIE DO BŁĘDU LUB WYKORZYSTANIE BŁĘDU

Samo istnienie (istotnego) błędu po stronie pokrzywdzonej nie jest jeszcze równoznaczne z podstępem. Dla przyjęcia podstępu konieczne jest bowiem, aby sprawca do tego błędu doprowadził lub też ten błąd wykorzystał<sup>82</sup>. Ponadto słownikowe znaczenie słowa „podstęp” wskazuje na jeszcze jeden wymóg.

<sup>77</sup> Krajewski (2018): 269.

<sup>78</sup> Por. *R v Lawrance* [2020] EWCA Crim 971, pkt 37 – o kłamstwie co do bezpłodności; Keßler (2022): 350.

<sup>79</sup> Do podobnego wniosku na podstawie pierwszego argumentu (zagrożenie ciążą i zarażeniem) dochodzi Makepeace (2021): 14.

<sup>80</sup> Makepeace (2021): 14.

<sup>81</sup> Tak też na tle prawa niemieckiego Makepeace (2021): 14.

<sup>82</sup> Wyrok SN z 4 marca 2009 r., IV KK 339/08, Lex nr 491341; Filar (1974): 108.

Definicja słownikowa podstępu to „sprytne działanie mające na celu oszukanie kogoś”<sup>83</sup>. Z wymogu „celowości” działania wynika, że dla przyjęcia podstępu konieczne jest wykazanie, że sprawca już w momencie doprowadzania do błędu lub wykorzystywania błędu działał z zamiarem osłabienia lub wyłączenia możliwości odmowy czynności seksualnej lub ewentualnie stawiania oporu wobec czynności seksualnej<sup>84</sup>. Tym samym w rozważaniach należy różnić dwa przypadki różniące się czasem podjęcia zamiaru przez sprawcę.

Pierwszym przypadkiem jest sytuacja, w której sprawca jeszcze przed rozpoczęciem współżycia płciowego podjął zamiar późniejszego zdjęcia prezerwatywy. Uzgodnienie użycia prezerwatywy, choć sprawca nie zamierza przestrzegać tego zastrzeżenia, będzie stanowiło doprowadzenie partnerki do błędu o rodzaju przyszłej czynności seksualnej. Wprowadzenie w błąd co do natury czynności seksualnej może mieć też charakter dorozumiany. Jeśli sprawca zakłada prezerwatywę w sposób widoczny dla partnerki, to konkludentnie daje do zrozumienia, że zamierza mieć prezerwatywę na sobie przez cały czas penetracji. Jeśli już w momencie jej zakładania sprawca miał zamiar jej potajemnego zdjęcia, to wypełnia znamię podstępu poprzez wprowadzenie pokrzywdzonej w błąd.

Drugim przypadkiem jest sytuacja, w której sprawca podejmuje decyzję o zdjęciu prezerwatywy spontanicznie, już w trakcie współżycia płciowego – przy zakładaniu prezerwatywy zamierzał ją mieć na sobie przez cały czas penetracji, ale zdejmując ją w trakcie obcowania płciowego pod wpływem impulsu. Skoro w tamtym momencie rzeczywiście zamierzał on używać prezerwatywy przez cały okres penetracji, to uzgodnienie, czy też założenie prezerwatywy przez sprawcę nie miało na celu wywołania błędu. Należy jednak pamiętać, że podstęp może zostać zrealizowany nie tylko przez wprowadzenie w błąd, ale i przez wykorzystanie błędu przez sprawcę. W tym wypadku należy przyjąć, że sprawca nie doprowadził wprawdzie partnerki celowo do błędu przed stosunkiem seksualnym, ale w momencie zdjęcia prezerwatywy wykorzystał istniejący błąd po stronie partnerki. W chwili zdjęcia prezerwatywy sprawca wie, że partnerka myśli, że prezerwatywa jest nadal stosowana. Wymóg „celowości” działania jest spełniony, gdyż odnosi się w wypadku wykorzystania błędu do momentu zdjęcia prezerwatywy, a nie do wcześniejszych czynności. Zdjęcie prezerwatywy w sposób niewidoczny dla partnerki (czyli czynność wykonana szybko, przy wykorzystaniu braku skupienia pokrzywdzonej) świadczy też o typowym dla „podstępu” sprycie<sup>85</sup> w działaniu.

Tym samym w razie zdjęcia prezerwatywy w trakcie stosunku seksualnego bez wiedzy partnerki sprawca doprowadza za pomocą podstępu do obcowania płciowego, na które pokrzywdzona nie wyraża zgody. Wynik ten pozostaje aktualny bez względu na to, w którym momencie sprawca powziął zamiar zdjęcia prezerwatywy. *Stealthing* wypełnia więc znamiona art. 197 § 1 k.k.

<sup>83</sup> Tak Drabik, Sobol (2007): 399; podobnie Szymczak (1999): 717 – „posunięcie, wybieg mające na celu zmylenie, oszukanie kogoś; podejście, fortel, zasadzka”; Dubisz (2003a): 261 – „obmyślane, sprytne działanie mające na celu zmylenie, oszukanie kogoś; fortel, wybieg, trik”.

<sup>84</sup> Por. Hyps (2021): 1180.

<sup>85</sup> Zob. o tym wymogu Grudecki (2022): 79.

## X. ROZMIAR NARUSZENIA WOLNOŚCI SEKSUALNEJ

Należy odnieść się w tym miejscu do wątpliwości podniesionych przez Krajewskiego. Jak już wskazano, autor po porównaniu *stealthingu* z „innymi przypadkami charakterystycznymi dla zgwałcenia” doszedł do wniosku, że stopień społecznej szkodliwości i naruszenia wolności seksualnej są w przypadku *stealthingu* znacznie mniejsze, przez co ten czyn „trudno byłoby kwalifikować jako zgwałcenie”<sup>86</sup>. Jednocześnie Krajewski zauważa, że i samo zgwałcenie w wyniku podstępu nie do końca pasuje do tradycyjnego wyobrażenia o zgwałceniu, które kojarzy się z przemocą lub rzadziej z groźbą bezprawną, ale nie z podstępem<sup>87</sup>.

Jako że *stealthing* wypełnia znamiona art. 197 § 1 k.k., to można mieć wątpliwości, czy konieczne jest jeszcze porównywanie potajemnego zdjęcia prezerwatywy z „innymi przypadkami charakterystycznymi dla zgwałcenia”, by możliwe było przyjęcie kwalifikacji prawnej z art. 197 k.k. Niemniej nawet jeśli podąży się tym tokiem myślenia, to trudno zgodzić się z Krajewskim, jakoby *stealthing* nie stanowił czynu tak ciężkiego, jak przypadki „charakterystyczne” dla zgwałcenia. Ustawodawca traktuje zgwałcenie za pomocą podstępu jako równie szkodliwe i naruszające wolność seksualną, co przypadki zgwałcenia z użyciem przemocy lub groźby bezprawnej – wynika to już z ujęcia wszystkich środków działania przestępnego w tej samej jednostce redakcyjnej (art. 197 § 1 k.k.) i jednolitego ustawowego zagrożenia karnego. Trzeba też podkreślić, że w polskim ustawodawstwie karnym termin „zgwałcenie” ma znacznie szerszy zakres niż w języku powszechnym. Słowniki objaśniają znaczenie słowa „zgwałcić” jako „zmusić kogoś do stosunku płciowego”<sup>88</sup>. Tymczasem art. 197 § 3 k.k. używa terminu „zgwałcenie” do opisu zachowań obejmujących doprowadzanie nie tylko do obcowania płciowego (§ 1), ale i do innych czynności seksualnych (§ 2)<sup>89</sup>. Definicja legalna ma pierwszeństwo przed powszechnym rozumieniem danego słowa<sup>90</sup>. To sprawia, że w polskim ustawodawstwie karnym termin techniczny „zgwałcenie” obejmuje takie zachowania, jak np. dotykanie piersi ofiary przez ubranie<sup>91</sup>. Przy porównaniu stopnia społecznej szkodliwości *stealthingu* z innymi przypadkami „charakterystycznymi” dla zgwałcenia należy odwołać się do wszystkich czynności stanowiących czyn z art. 197 k.k., w tym jego § 2. Jeśli Krajewski uważa, że *stealthing* nie jest wystarczająco szkodliwy społecznie ani nie narusza wolności seksualnej w stopniu pozwalającym uznać go za „zgwałcenie” według art. 197 k.k., to oznaczałoby to, że *stealthing* miałby być mniej szkodliwy społecznie niż chociażby dotykanie piersi przez ubranie przy użyciu podstępu – czyn, który stanowi zgwałcenie w rozumieniu art. 197 k.k. Nie można się zgodzić z taką

<sup>86</sup> Krajewski (2018): 269.

<sup>87</sup> Krajewski (2018): 269.

<sup>88</sup> Dubisz (2003b): 989; Drabik, Sobol (2007): 828.

<sup>89</sup> Postanowienie SN z 7 kwietnia 2010 r., V KK 272/09, OSNwSK 2010, nr 1, poz. 689; Bielski (2017): 666; Mozgawa (2022): teza 18.

<sup>90</sup> Zob. Morawski (2014): 107.

<sup>91</sup> Por. uchwałę SN z 19 maja 1999 r., I KZP 17/99, OSNKW 1999, nr 7/8, poz. 37; Warylewski (2016): 703.

konkluzją. *Stealthing* jest czynem o znacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa<sup>92</sup>. Penetracja nagim penisem bez zgody drugiej osoby narusza jej wolność seksualną w stopniu bynajmniej nie mniejszym niż dotknięcie piersi przez ubranie. Tego wyniku nie podważa fakt, że pokrzywdzona godziłaby się na penetrację z użyciem prezerwatywy. Potwierdzają to doświadczenia ofiar *stealthingu*, które odczuwały potajemne zdjęcie prezerwatywy jako czyn znacznie godzący w ich dobra prawne<sup>93</sup>.

Abstrahując od potrzeby przeprowadzania przez Krajewskiego porównania z przypadkami „charakterystycznymi” dla zgwałcenia, kluczowe znaczenie ma to, że *stealthing* jest czynem o znacznej szkodliwości społecznej i istotnie godzącym w dobra prawne pokrzywdzonej. Wydaje się, że Krajewski w niewystarczającym stopniu uwzględnia rozmiar tego naruszenia. Należy zaznaczyć, że naruszenie wolności seksualnej nie stanowi jedynie podtypu naruszenia wolności decyzyjnej człowieka<sup>94</sup>. Czyny naruszające wolność seksualną drugiej osoby wkraczają w najbardziej intymną sferę jej życia<sup>95</sup>, a wykonywanie czynności seksualnych nieobjętych zgodą naraża ofiarę na uprzedmiotowienie<sup>96</sup>. Czynności te stanowią zamach na jej godność<sup>97</sup> oraz prowadzą nierzadko do znacznego naruszenia integralności cielesnej oraz psychicznej pokrzywdzonej<sup>98</sup>. Wszystkie te uwagi zachowują aktualność przy *stealthingu*. Należy podkreślić, że przeżycia psychiczne zaobserwowane wśród ofiar tego czynu (między innymi poczucie naruszenia autonomii i godności) miały zbliżoną naturę do efektów psychologicznych, jakie występują u ofiar „typowych” przypadków zgwałcenia<sup>99</sup>.

Przeciwko pogładowi Krajewskiego przemawia też wykładnia prokonwencyjna art. 197 § 1 k.k. *Stealthing* stanowi umyślną czynność seksualną bez pozytywnej zgody drugiej osoby. Tym samym na Rzeczypospolitej Polskiej ciąży obowiązek jego kryminalizacji według art. 36 ust. 1 lit. a, ust. 2 konwencji stambulskiej. Na tle współczesnych standardów ochrony autonomii seksualnej<sup>100</sup> trudno byłoby zaakceptować pogląd, iż *stealthing* mimo wypełnienia znamion art. 197 § 1 k.k. nie jest na tyle społecznie szkodliwy i nie narusza wolności seksualnej pokrzywdzonej w tak dużym stopniu, by można go było uznać za zgwałcenie.

<sup>92</sup> Grudecki (2022): 81.

<sup>93</sup> Zob. Brodsky (2017): 185–188; por. Blanco (2018): 223.

<sup>94</sup> Por. Hörnle (2010): 759; Hörnle (2015): 862. Dobrze obrazuje to znaczna różnica w ustawowym zagrożeniu karą między zmuszaniem przemocą lub groźbą bezprawną do czynności niemającej charakteru seksualnego (art. 191 k.k.) a zmuszaniem za pomocą tych środków do czynności seksualnej (art. 197 k.k.) – podobnie na tle prawa niemieckiego Hörnle (2010): 758–759.

<sup>95</sup> Uchwała SN z 21 grudnia 1972 r., VI KZP 64/72, OSNKW 1973, nr 2/3, poz. 18; por. Hörnle (2010): 759.

<sup>96</sup> Sick, Renzikowski (2006): 604, 606; Płatek (2018): 289–290; zob. szerzej Gardner, Shute (2000): 203–204 odnośnie do zgwałcenia.

<sup>97</sup> Hörnle (2010): 759–760; por. Płatek (2018): 289–290; Scheidegger (2021): 770; szerzej Hörnle (2015): 863–867.

<sup>98</sup> Przy czym Hörnle (2015): 862 podkreśla, że wystąpienie konkretnego skutku w postaci naruszenia integralności cielesnej czy psychicznej danej pokrzywdzonej nie jest konieczne, by można było uznać naruszenie autonomii seksualnej za czyn wymagający reakcji karnej.

<sup>99</sup> Blanco (2018): 223–224; por. też Brodsky (2017): 187–188.

<sup>100</sup> Por. Zalewski (2016): 441; Czechowska (2021): 87.

## XI. ZAKOŃCZENIE

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że zdjęcie prezerwatywy bez wiedzy partnerki w trakcie obcowania płciowego już *de lege lata* stanowi zgwałcenie za pomocą podstępów (art. 197 § 1 k.k.). Dotkliwość naruszenia dóbr prawnych partnerki sprawia, że jest to adekwatna reakcja prawna na *stealthing*. W praktyce sądowej wykazanie, że pokrzywdzona nie godziła się na obcowanie płciowe bez prezerwatywy, a sprawca ją zdjął, może jednak nie być łatwe<sup>101</sup>. Mimo to doświadczenia zagraniczne wskazują na to, że próba udowodnienia tego czynu nie jest w każdym przypadku skazana na niepowodzenie. Na przestrzeni około jednego roku trzy niemieckie wyższe sądy krajowe rozpatrzyły rewizje w sprawach, w których sądy pierwszej instancji ustaliły, że oskarżony zdjął potajemnie prezerwatywę bez zgody partnerki<sup>102</sup>. Można zaryzykować tezę, że rosnąca świadomość społeczeństwa w kwestii karalności stealthingu miała istotny wpływ na zwiększenie liczby głośnych zagranicznych orzeczeń dotyczących tego zjawiska. Pozostaje mieć nadzieję, że i niniejszy artykuł przyczyni się do wzrostu wiedzy o instrumentach, jakie oferuje prawo karne w walce z tym zjawiskiem.

Archard, D. (1998). *Sexual Consent*. Boulder, CO–Oxford.

Bartkiewicz, A. (2017). USA: Czy „stealthing” jest formą gwałtu? Rzeczpospolita z 25 kwietnia 2017 r. <<https://www.rp.pl/Przestepczosc/170429392-USA-Czy-stealthing-jest-forma-gwaltu.html>>.

Bielski, M. (2017). Komentarz do art. 197 k.k., [w:] W. Wróbel, A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*. Tom 2: Komentarz do art. 117–211a. Warszawa: 664–707.

Blanco, M.M. (2018). Sex trend or sexual assault? The dangers of “stealthing” and the concept of conditional consent. *Penn State Law Review* 123(1): 217–246.

Bocheński, M., Żebracki, M. (2021). Stealthing as a form of rape – findings to date and future prospects for research. *Problems of Forensic Sciences* 125: 29–50.

Bonar, E.E. et al. (2021). Stealthing perpetration and victimization: prevalence and correlates among emerging adults. *Journal of Interpersonal Violence* 36(21/22): 577–592.

Brodsky, A. (2017). “Rape-adjacent”: imagining legal responses to nonconsensual condom removal. *Columbia Journal of Gender and Law* 32(2): 183–210.

Budyn-Kulik, M., Kulik, M. (2017). Komentarz do art. 197 k.k., [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks karny. Część szczególna*. Tom 1: Komentarz do artykułów 117–221. Warszawa: 662–694.

Czechowska, M. (2021). Czy w polskim prawie karnym potrzebna jest redefinicja zgwałcenia? *Probacja* 13(1): 77–98.

Czechowski, K. et al. (2019). “That’s not what was originally agreed to”: perceptions, outcomes, and legal contextualization of non-consensual condom removal in a Canadian sample. *PLOS ONE* 14(7):e021929: 1–24.

<sup>101</sup> Por. Romańczuk-Grącka (2020): 224; Makepeace (2021): 15.

<sup>102</sup> Postanowienie Kammergericht z 27 lipca 2020 r., 4 Ss 58/20, Beck-Rechtsprechung 2020, nr 18243; wyrok Schleswig-Holsteinisches Oberlandesgericht z 19 marca 2021 r., 2 OLG 4 Ss 13/21, Beck-Rechtsprechung 2021, nr 4844; postanowienie Bayerisches Oberstes Landesgericht z 20 sierpnia 2021 r., 206 StRR 87/21, Beck-Rechtsprechung 2021, nr 31633. We wszystkich tych orzeczeniach uznano, że *stealthing* wypełnia znamiona napaści seksualnej (*sexueller Übergriff*, § 177 ust. 1 niemieckiego kodeksu karnego), przy czym Kammergericht zastrzegł, że ta wykładnia jest aktualna „przynajmniej” w rozpatrywanym przez niego przypadku, w którym sprawca ejakulował wewnątrz ciała partnerki (nb. 16).

- Davis, K.C. (2019). "Stealthing": factors associated with young men's nonconsensual condom removal. *Health Psychology* 38(11): 997–1000.
- Davis, K.C. et al. (2014). Young men's condom use resistance tactics: a latent profile analysis. *Journal of Sex Research* 51(4): 454–465.
- Davis, K.C., Stappenbeck, C.A., Masters, N.T., George, W.H. (2019). Young women's experiences with coercive and noncoercive condom use resistance: examination of an understudied sexual risk behavior. *Women's Health Issues* 29(3): 231–237.
- Denzel, M., Kramer da Fonseca Calixto, R. (2019). Strafbarkeit und Strafwürdigkeit der sexuellen Täuschung. *Kriminalpolitische Zeitschrift* 4(6): 347–354.
- Dougherty, T. (2013). Sex, lies, and consent. *Ethics* 123(4): 717–744.
- Drabik, L., Sobol, E. (2007). *Słownik języka polskiego PWN*. Warszawa.
- Dubisz, S. (red.) (2003a). *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*. Tom 3: P–Ś. Warszawa.
- Dubisz, S. (red.) (2003b). *Uniwersalny słownik języka polskiego PWN*. Tom 4: T–Ż. Warszawa.
- Fakt24 (2017). Stealthing. Nowy rodzaj gwałtu? Kobiety są przerażone. Fakt24 z 28 kwietnia 2017 r. <<https://www.fakt.pl/kobieta/seks-i-emocje/gwalt-stealthing-zdejmovanie-prezerwatywy-w-trakcie-stosunku/cqf658p>>.
- Filar, M. (1974). *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*. Warszawa–Poznań.
- Franzke, K. (2019). Zur Strafbarkeit des so genannten „Stealthings“. *Bonner Rechtsjournal* 12(2): 114–122.
- Gardner, J., Shute, S. (2000). The wrongness of rape, [w:] J. Horder (ed.), *Oxford Essays in Jurisprudence*. Fourth Series. Oxford: 193–218.
- Gardner, S. (1996). Appreciating Olugboja. *Legal Studies* 16(3): 275–297.
- Geerds, F. (1954). Einwilligung und Einverständnis des Verletzten im Strafrecht. *Goldammer's Archiv für Strafrecht* 102: 262–269.
- Gluchowski, M. [w druk]. Zakres zgody na czynność seksualną przy przestępstwie zgwałcenia z użyciem podstęp. *Przegląd Sądowy*.
- Grudecki, M. (2022). Podstęp jako znamię przestępstwa zgwałcenia a uboczne motywy podjęcia decyzji o obcowaniu płciowym. *Studia Prawnoustrojowe* 55: 73–84.
- Herzog, F. (2018). „Stealthing“: Wenn Männer beim Geschlechtsverkehr heimlich das Kondom entfernen. Eine Sexualstraftat?, [w:] S. Barton et al. (Hrsg.), *Festschrift für Thomas Fischer*. München: 351–359.
- Hoffmann, Th.M. (2019). Zum Problemkreis der differenzierten Einwilligung (Einverständnis) des Opfers im Bereich des § 177 StGB nach dem Strafrechtsänderungsgesetz 2016. Ein Kurzbeitrag zur strafrechtlichen Einordnung des sogenannten „Stealthing“. *Neue Zeitschrift für Strafrecht* 39(1): 16–18.
- Hörnle, T. (2010). Vorbemerkungen zu den §§ 174 ff, [w:] H.W. Lauffhütte, R. Rissing-van Saan, K. Tiedemann (Hrsg.), *Strafgesetzbuch*. Leipziger Kommentar. Band 6: §§ 146 bis 210. Berlin: 737–780.
- Hörnle, T. (2015). Sexuelle Selbstbestimmung: Bedeutung, Voraussetzungen und kriminalpolitische Forderungen. *Zeitschrift für die gesamte Strafrechtswissenschaft* 127(4): 851–887.
- Hypś, S. (2021). Komentarz do art. 197 k.k., [w:] A. Grześkowiak, K. Wiak (red.), *Kodeks karny*. Komentarz. Warszawa: 1176–1186.
- Jarocka, M. (2021). Definicja zgwałcenia jako jabłko niezgody w polskim systemie prawnym. *Studia Iuridica Toruniensia* 28(1): 45–64.
- Jędrzejewski, Z. (2009). Bezprawność jako element przestępności czynu. *Studium na temat struktury przestępstwa*. Warszawa.
- Keßler, S. (2022). *Sexuelle Täuschungen – Strafbarkeit und Strafwürdigkeit nach deutschem Sexualstrafrecht*. Berlin.
- Krajewski, R. (2018). Podstęp przy przestępstwie zgwałcenia. *Studia Prawnoustrojowe* 40: 261–272.
- Latimer, R.L. et al. (2018). Non-consensual condom removal, reported by patients at a sexual health clinic in Melbourne, Australia. *PLOS ONE* 13(12): e0209779: 1–16.
- Linh, K.Ph., Wettmann N. (2020). Sexuelle Interaktionen als objektuale Vertrauensbeziehung. Eine juristisch-soziologische Untersuchung des Phänomens Stealthing. *Zeitschrift für Internationale Strafrechtsdogmatik* 15(7–8): 383–396.
- Makepeace, J. (2021). „I'm not sure this is rape, but...“ Zur Strafbarkeit von „Stealthing“ nach dem neuen Sexualstrafrecht. *Kriminalpolitische Zeitschrift* 6(1): 10–15.



- Maullin, S. (2017). Stealthing isn't a 'sex trend'. It's sexual assault – and it happened to me. *The Guardian*, 22 May 2017. <<https://www.theguardian.com/commentisfree/2017/may/22/stealthing-sex-trend-sexual-assault-crime>>.
- Michalska-Warias, A. (2014). Podstęp przy zgwałceniu w prawie polskim oraz angielskim i amerykańskim. *Studia Iuridica Lublinensia* 21: 129–144.
- Morawski, L. (2014). *Zasady wykładni prawa*. Toruń.
- Mozgawa, M. (2022). Komentarz do art. 197 k.k., [w:] M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*. Lex/el.
- Nedelman, M. (2017). Some call it 'stealthing,' others call it sexual assault. *CNN*, April 27, 2017. <<https://edition.cnn.com/2017/04/27/health/stealthing-sexual-assault-condoms/index.html>>.
- Platek, M. (2018). Zgwałcenie. Gdy termin nabiera nowej treści. Pozorny brak zmian i jego skutki. *Archiwum Kryminologii* 40: 263–325.
- Pohl, L. (2012). O usytuowaniu zgody dysponenta dobrem na jego naruszenie w strukturze przestępstwa i jego konsekwencjach na gruncie problematyki błędu w polskim prawie karnym (elementarna próba uporządkowania zagadnienia), [w:] R. Zawłocki (red.), *Zgoda pokrzywdzonego*. Warszawa: 71–80.
- Romańczuk-Gracka, M. (2020). Pojęcie i funkcje przymusu psychicznego w prawie karnym. Warszawa.
- Scheidegger, N. (2021). Balancing sexual autonomy, responsibility, and the right to privacy: principles for criminalizing sex by deception. *German Law Journal* 22(5): 769–783.
- Sick, B., Renzikowski, J. (2006). Der Schutz der sexuellen Selbstbestimmung, [w:] A. Hoyer et al. (Hrsg.), *Festschrift für Friedrich-Christian Schroeder zum 70. Geburtstag*. Heidelberg: 603–619.
- Spotowski, A. (1972). Zezwolenie uprawnionego i zgoda pokrzywdzonego a odpowiedzialność karna. *Państwo i Prawo* 27(3): 81–87.
- Szczucki, K. (2011). Rola zgody w strukturze przestępstwa na przykładzie przestępstwa zgwałcenia. *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 15(1): 31–58.
- Szczucki, K. (2012). Konstrukcja zgody dysponenta dobrem i jej znaczenie dla prawa karnego w świetle anglosaskiej kultury prawnej. *Ius Novum* 6(1): 127–158.
- Szymczak, M. (red.) (1999). *Słownik języka polskiego PWN*. Tom 2: L–P. Warszawa.
- Vavra, R. (2018). Täuschungen als strafbare Eingriffe in die sexuelle Selbstbestimmung? *Zeitschrift für Internationale Strafrechtsdogmatik* 13(12): 611–618.
- Vavra, R. (2020). Die Strafbarkeit nicht-einvernehmlicher sexueller Handlungen zwischen erwachsenen Personen. Baden-Baden.
- Warylewski, J. (2016). Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, [w:] J. Warylewski (red.), *System prawa karnego*. Tom 10: Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym. Warszawa: 613–946.
- Wessels, J., Beulke, W., Satzger, H. (2020). *Strafrecht Allgemeiner Teil. Die Straftat und ihr Aufbau*. Heidelberg.
- Wilson, W. (2017). *Criminal Law*. Harlow.
- Wißner, A. (2020). »Stealthing«: ein besorgniserregender Trend? Herausforderung für die Justiz – Ein Kommentar. *Monatsschrift für Kriminologie und Strafrechtsreform* 103(4): 315–330.
- Zalewski, W. (2016). Komentarz do art. 36 konwencji stambulskiej, [w:] E. Bieńkowska, L. Mazowiecka (red.), *Konwencja o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej*. Komentarz. Warszawa: 440–444.

ŁUKASZ MARKOWSKI\*

## KONWERGENCJA REALNA POLSKI I STREFY EURO Z PERSPEKTYWY SYNCHRONIZACJI CYKLI KONIUNKTURALNYCH I WYMIANY WEWNĄTRZGAŁĘZIOWEJ

### THE REAL CONVERGENCE OF POLAND AND THE EURO AREA FROM THE PERSPECTIVE OF SYNCHRONIZATION OF BUSINESS CYCLES AND INTRA-INDUSTRY TRADE

Since the Polish economy is facing new challenges, the debate on introducing the euro once again becomes relevant. Due to the fact that the nominal convergence criteria currently ‘differ’ from the macroeconomic reality even in the euro area itself, it is justified to pay attention to the conditions of real convergence. The aim of the study is to assess the convergence of Poland and the euro area from the perspective of the share of intra-industry trade, as well as the degree of convergence of cyclical fluctuations in these economies. Quantitative research methods were used in the work (statistical analysis). The conducted research shows that the share of IIT in Poland and the euro area (measured by the Grubel-Lloyd index) was characterized by a growing trend, which proves the intensification of trade integration. However, this growth halted at the end of 2016. The growing and relatively high convergence of cyclical fluctuations in the analysed economies (measured by the recursive correlation coefficient) was observed until the end of 2013. In the following years, a decline and then fluctuations in the degree of this convergence were noted. In this context, it should be emphasized that the degree of synchronization of fluctuations in the economic activity of Poland and the euro area was conditioned by specific, asymmetric events for a large part of the research period. In view of the research results obtained, it can be concluded that Poland is characterized by a ‘moderate’ degree of real convergence with the euro area, but it is not advisable to give a definitive and final assessment of the analysed phenomena and answer the question of whether this level is sufficient to introduce the common currency. Therefore, all the dilemmas justify the need to continue and expand research in this area.

Keywords: intra-industry trade; economic fluctuations; euro area; Poland

---

W obliczu nowych wyzwań, przed którymi stoi polska gospodarka, debata na temat przyjęcia euro ponownie zyskuje na aktualności. Z uwagi na to, iż nominalne kryteria konwergencji obecnie „odbiegają” od rzeczywistości makroekonomicznej nawet w samej strefie euro, zasadne jest zwrócenie

---

\* Łukasz Markowski  
University of Warmia and Mazury in Olsztyn, Poland /  
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska  
[lukasz.markowski@uwm.edu.pl](mailto:lukasz.markowski@uwm.edu.pl), <https://orcid.org/0000-0001-8791-1285>

uwagi na warunki konwergencji realnej. Celem badania jest ocena konwergencji Polski i strefy euro z perspektywy kształtowania się udziału wymiany wewnątrzgałęzowej, a także stopnia zbieżności wahań koniunkturalnych tych gospodarek. W pracy wykorzystano ilościowe metody badawcze (analiza statystyczna). Z przeprowadzonych badań wynika, iż udział IIT Polski i strefy euro (mierzony wskaźnikiem Grubela-Lloyda) charakteryzował się trendem rosnącym, co świadczy o nasileniu integracji handlowej. Zahamowanie tego wzrostu nastąpiło jednak pod koniec 2016 r. Rosnącą i względnie wysoką zbieżność wahań koniunkturalnych badanych gospodarek (mierzoną współczynnikiem korelacji rekursywnej) zaobserwowano do końca 2013 r. W późniejszych latach odnotowano spadek, a następnie wahania stopnia tej zbieżności. W tym kontekście należy podkreślić, iż stopień synchronizacji wahań aktywności gospodarczej Polski i strefy euro przez dużą część okresu badawczego był warunkowany specyficznymi, asymetrycznymi wydarzeniami. Wobec uzyskanych wyników badań można stwierdzić, iż Polska charakteryzuje się „umiarkowanym” stopniem konwergencji realnej ze strefą euro, lecz niewskazana jest definitywna i ostateczna ocena badanych zjawisk i odpowiedź na pytanie, czy poziom ten jest wystarczający, aby przyjąć wspólną walutę. Wszelkie dylematy uzasadniają więc potrzebę kontynuacji i rozszerzenia badań w tym obszarze.

Słowa kluczowe: wymiana wewnątrzgałęziowa; wahania koniunkturalne; strefa euro; Polska

---

## I. WPROWADZENIE

Kryzys pandemiczny oraz wojna w Ukrainie ponownie skłoniły do refleksji na temat przyłączenia Polski do strefy euro. Wspomniane szoki przypomniały, że polska waluta wciąż jest podatna na wysoką zmienność, a w opinii inwestorów polski złoty jest uważany za walutę o wysokim stopniu ryzyka. W obliczu turbulencji gospodarczych i politycznych wysoka i utrzymująca się w czasie deprecjacja ma destabilizujący wpływ na sytuację makroekonomiczną, na skutek odpływu kapitału<sup>1</sup>. Permanentna „słabość” waluty stanowi więc zagrożenie dla bezpieczeństwa finansowego kraju. Sytuacja ta sprzyja „importowaniu” inflacji, co w połączeniu z nasilającymi się podażowymi czynnikami inflacyjnymi powoduje, że coraz częściej w debacie ekonomicznej przypomina się o zagrożeniu stagflacją, zjawiskiem poniekąd zapomnianym i znanym wielu osobom jedynie z podręczników ekonomii.

Oprócz przejrzystych argumentów ekonomicznych na rzecz przystąpienia do unii walutowej w Europie ostatnie wydarzenia sprawiają, że akcentuje się również aspekty polityczne. O ile samo uczestnictwo w strefie euro bezpośrednio nie wzmacnia bezpieczeństwa militarnego, o tyle wzmacnia jednak pozycję danego kraju w owej strukturze, czemu oczywiście towarzyszy ściślejsza integracja ekonomiczna. Bycie ogniwem unii walutowej może

---

<sup>1</sup> O trwałości tego zjawiska mogą świadczyć nieefektywne interwencje walutowe NBP na początku marca 2022 r., po których złoty nadal się osłabiał. Wpływu na to nie miała jednak tylko bliskość konfliktu zbrojnego. Świadectwem silnej awersji do ryzyka było również to, że polska waluta pozostawała niedowartościowana mimo cyklu podwyżek stóp procentowych, które rozpoczęły się w październiku 2021 r.

więc w pewnym stopniu umacniać solidarność krajów członkowskich posiadających wspólną walutę<sup>2</sup>.

Ostatnie wydarzenia uzasadniają więc ponowienie badań związanych z potencjalnym przyjęciem euro w Polsce. Z perspektywy oficjalnych warunków kwestia ta jest jasna: przyjęcie wspólnej waluty musi być poprzedzone spełnieniem nominalnych kryteriów konwergencji z Maastricht. Z drugiej strony warto zaznaczyć, że obecnie kryteria te nie przystają do rzeczywistości. W 2021 r. deficyt budżetowy w strefie euro wyniósł  $-5,1\%$  PKB, a dług publiczny  $95,6\%$  PKB (w Grecji wyniósł nawet  $193,3\%$  PKB, a we Włoszech  $-150,8\%$  PKB)<sup>3</sup>. Wobec tak wysokich odchyień od wartości krytycznych wprowadzone reformy w odpowiedzi na kryzys zadłużeniowy w strefie euro (m.in. tzw. pakt fiskalny) wydają się niewystarczające do redukcji długów w przyszłości. Kwestie te w połączeniu z potrzebą realizacji nowych wyzwań (m.in. polityki klimatycznej i uniezależnienia się od rosyjskich surowców) implikują, że konieczne jest prowadzenie dyskusji na temat modyfikacji kryteriów konwergencji. Jest to kluczowa kwestia, którą należy rozpatrywać w kategoriach dalszego funkcjonowania, a nawet przetrwania projektu integracji europejskiej. Zaakcentowane dylematy nasuwają wiele pytań odnośnie tego, jak w przyszłości mogą zmienić się warunki uczestnictwa w unii walutowej i jak będą one weryfikowane, być może również w odniesieniu do Polski.

W świetle powyższych problemów kluczowego znaczenia nabierają tradycyjne kryteria optymalnego obszaru walutowego (OOW). Jednym z najważniejszych z nich, będącym najczęściej podstawą oceny rezultatów „powołania do życia” unii walutowej, jest synchronizacja cykli koniunkturalnych<sup>4</sup>, która jest z kolei determinowana m.in. integracją handlową. Celem badania jest ocena realnej konwergencji Polski i strefy euro z perspektywy kształtowania się udziału wymiany wewnątrzgałęziowej, a także stopnia zbieżności wahań koniunkturalnych tych gospodarek od momentu akcesji Polski do UE.

## II. KONCEPCJE KSZTAŁTOWANIA SIĘ CYKLI KONIUNKTURALNYCH W WARUNKACH INTEGRACJI EKONOMICZNEJ

Teoria ekonomii proponuje dwie przeciwstawne koncepcje traktujące o tendencji kształtowania się fluktuacji cyklicznych w warunkach integracji ekonomicznej. Podstawy pierwszej z nich już w 1993 r. sformułował Paul Krugman<sup>5</sup>, który zwrócił uwagę na to, iż nasilanie współpracy gospodarczej między krajami unii walutowej w miarę upływu czasu prowadzi do specjalizacji produkcji

<sup>2</sup> Warto przypomnieć, że to współpraca gospodarcza w obrębie rynku węgla i stali i utworzenie EWWiS w 1952 r. ograniczyły prawdopodobieństwo dominacji zbrojnej i agresji na Starym Kontynencie.

<sup>3</sup> <<https://ec.europa.eu/eurostat>> [dostęp: 25.04.2022].

<sup>4</sup> Papageorgiou et al. (2010): 420.

<sup>5</sup> Krugman (1993): 241–242.

i regionalnej koncentracji przemysłu zgodnie z teorią kosztów komparatywnych. Sprzyja to również korzyściom skali i ograniczeniu dywersyfikacji eksportu, co potęguje desynchronizację wahań aktywności gospodarczej<sup>6</sup>.

Druga koncepcja związana jest z hipotezą endogeniczności kryteriów OOW. Integracja gospodarcza generuje efekt kreacji handlu oraz zmniejsza przeszkody w wymianie produktów, co skutkuje nasileniem synchronizacji cykli koniunkturalnych, m.in. na skutek wzrostu udziału wymiany wewnątrzgałęziowej w całości handlu (*intra-industry trade* – IIT). Charakteryzuje się ona wymianą substytutów lub towarów z tej samej gałęzi przemysłu.

Jeffrey A. Frankel i Andrew K. Rose, którzy wnieśli fundamentalny wkład w rozwój teorii endogeniczności, stwierdzili, że ocenianie gotowości przystąpienia danego kraju do unii walutowej na bazie danych historycznych jest mylące. Zdaniem autorów dopiero przyjęcie wspólnej waluty „uwalnia” tendencję do intensyfikacji handlu i tym samym zbieżności wahań koniunkturalnych<sup>7</sup>. Zatem ocena przygotowania wejścia Polski do strefy euro na podstawie analizy IIT w czasie, kiedy kraj ten jeszcze nie jest członkiem unii walutowej, może nasuwać pewne zastrzeżenia. Niemniej jednak należy zaznaczyć, że impulsy na rzecz zwiększenia handlu wewnątrzgałęziowego występują już na etapie unii celnej i wspólnego rynku. Integracja w ramach unii celnej prowadzi do efektu przesunięcia, czyli zastąpienia handlu z krajów trzecich handlem z krajów z wewnątrz ugrupowania. Ponadto po przystąpieniu do wspólnego rynku europejskiego pojawiają się silne bodźce do wzrostu popytu na odmiany danego produktu. Sprzyja temu wzrost zamożności społeczeństwa.

Badania na temat udziału handlu wewnątrzgałęziowego Polski ze strefą euro można znaleźć w opracowaniu Narodowego Banku Polskiego<sup>8</sup>. Wskaźnik IIT (obliczony na podstawie 4-cyfrowych kodów HS<sup>9</sup>) dla lat 1988–2001 wskazywał na wzrost tego rodzaju handlu z 22,9% do 48,1%. Z kolei Edward Molendowski i Wojciech Polan<sup>10</sup>, badając udział IIT Polski m.in. z krajami UE-15 w okresie 2000–2012 na podstawie 6-cyfrowych kodów CN<sup>11</sup>, stwierdzili, że utrzymywał się on na relatywnie niskim poziomie i nie przekraczał 50%. Oznacza to dominację handlu międzygałęziowego (który sprzyja desynchronizacji wahań koniunkturalnych).

Kompleksowe badanie synchronizacji cykli koniunkturalnych Polski i strefy euro zostało przeprowadzone przez Elżbietę Adamowicz, Słowomira Dudka, Dawida Pachuckiego oraz Konrada Walczyka<sup>12</sup>. Na ich podstawie (dla okresu 1995–2008 w częstotliwości miesięcznej i kwartalnej) zaobserwowano duże podobieństwo przebiegu cykli Polski i krajów strefy euro, a także cyklu

<sup>6</sup> Hughes Hallet, Piscitelli (2002): 166.

<sup>7</sup> Frankel, Rose (1996): 1010–1013.

<sup>8</sup> Raport na temat korzyści i kosztów przystąpienia Polski do strefy euro. NBP 2004.

<sup>9</sup> HS (*Harmonized Commodity Description and Coding System* – Zharmonizowany System Oznaczenia i Kodowania Towarów). Składa się z sześciu cyfr.

<sup>10</sup> Molendowski, Polan (2015): 101–102.

<sup>11</sup> CN (*Combined Nomenclature* – Nomenklatura Scalona). Jest ośmiocyfrowym rozwinięciem kodu HS.

<sup>12</sup> Adamowicz et al. (2008): 89–90.

dwunastu krajów unii walutowej. Największą zbieżność zaobserwowano dla produkcji sprzedanej przemysłu, inwestycji i PKB (wahania miały wspólne punkty zwrotne, ale charakteryzowały się zróżnicowaniem ze względu na natężenie poszczególnych faz). Z kolei Ryszard Stefański<sup>13</sup> na podstawie badań dla okresu 1993–2007 (PKB, produkcja przemysłowa, stopa bezrobocia, inflacja, eksport, import) stwierdził, że nie można jednoznacznie odpowiedzieć, czy polska gospodarka jest gotowa do wejścia do strefy euro. Według wyników badań polski cykl koniunkturalny był zdecydowanie słabiej zsynchronizowany z cyklem strefy euro niż krajów UGW, a wyników nie poprawiała nawet analiza korelacji uwzględniająca przesunięcie w czasie. Autor reasumuje, że wyniki empiryczne nie pozwalają na potwierdzenie lub zaprzeczenie, że unia walutowa prowadzi do silniejszej zbieżności lub desynchronizacji wahań cyklicznych, a Polska nie powinna „spieszyć się przystąpieniem do strefy euro”.

Empiryczną weryfikację synchronizacji cykli koniunkturalnych opartych na PKB Polski i unii walutowej (składającej się z niezmiennej liczby dwunastu krajów) dla okresu I kw. 1996–III kw. 2013 r. przeprowadzili również Kamil Kotliński i Rafał Warżała<sup>14</sup>. Z ich badań wynika, że zbieżność wahań aktywności gospodarczej po przystąpieniu Polski do UE wzrosła. Była ona ponadto większa niż zbieżność wahań cyklicznych Słowacji będącej członkiem strefy euro. Na tej podstawie można wnioskować, iż Polska, ze względu na to kryterium, była lepszym kandydatem do przyjęcia euro niż Słowacja. Stosunkowo nowe badania dotyczące analizy zbieżności wahań cyklicznych Polski i strefy euro można znaleźć m.in. w opracowaniu Katarzyny Piłat<sup>15</sup>, Krzysztofa Becka<sup>16</sup> oraz Rafała Warżały<sup>17</sup>. Wynika z nich, że wahania cykliczne Polski są dobrze zsynchronizowane z wahaniami cyklu strefy euro, aczkolwiek wzrost stopnia tej zbieżności nie jest systematyczny ani jednoznaczny. Ponadto rezultaty są w pewnym stopniu uzależnione od wykorzystanego filtra w badaniu.

W literaturze przedmiotu można również znaleźć badania dotyczące prób weryfikacji hipotezy endogeniczności. Na brak związku między współzależnością handlową a konwergencją cykliczną wskazują m.in. Fabio Canova i Harris Dellas<sup>18</sup> oraz Andrew Hughes Hallet i Laura Piscitelli<sup>19</sup>. Podali oni również w wątpliwość wnioski Frankela i Rose’a i wskazywali, że analizy dotyczą okresów, w których większość krajów nie była członkami strefy wolnego handlu, natomiast badania empiryczne dowodzą, iż takie strefy najczęściej prowadziły do specjalizacji przemysłu. Ponadto wyniki Hughesa Halleta i Piscitelli wskazują, że synchronizacja cykli koniunkturalnych jest tak samo silna w okresach sztywnych, jak i elastycznych kursów walutowych.

<sup>13</sup> Stefański (2008): 141–143.

<sup>14</sup> Kotliński, Warżała (2013): 62–63.

<sup>15</sup> Piłat (2017): 214.

<sup>16</sup> Beck (2017): 14.

<sup>17</sup> Warżała (2018): 157–158.

<sup>18</sup> Canova, Dellas (1993): 23, 47.

<sup>19</sup> Hughes Hallet, Piscitelli (2002): 165–170.



Za jedno z najważniejszych badań dotyczących weryfikacji wpływu IIT na zbieżność wahań cyklicznych można uznać opracowanie Jarko Fidrmuca<sup>20</sup>. Przyjmując za zmienną objaśnianą w modelu współczynnik korelacji pomiędzy wahaniami aktywności gospodarczej dla krajów OECD (w tym Polski dla lat 1990–2001), a za zmienne objaśniające wskaźnik intensywności handlu oraz wymiany wewnątrzgałęziowej, autor wnioskuje, że hipoteza endogeniczności sprawdza się w odniesieniu do wzrostu IIT. Nie ma natomiast bezpośredniego związku między intensywnością handlu a korelacją cykli. Tak więc hipoteza endogeniczności jest trudna do zweryfikowania, gdyż wyniki poszczególnych badań dotyczących zależności integracji handlowej i synchronizacji cykli koniunkturalnych prowadzą do rozbieżnych wniosków.

W kontekście niniejszego opracowania trzeba też dodać, iż Fidrmuc w swojej pracy wskazał Polskę (oraz Słowenię i Węgry) jako kraj, który zrobił stosunkowo duże postępy w wypełnieniu kryteriów OOW, i podkreślił znaczenie politycznej i ekonomicznej dyskusji na temat roli elastycznego kursu walutowego w tych gospodarkach. Obecnie, po upływie 18 lat członkostwa Polski w UE, można stwierdzić, że dotychczasowe badania nie potwierdzają działania płynnego kursu walutowego jako automatycznego stabilizatora w polskiej gospodarce, gdyż działa on również destabilizująco na sferę realną. Wynika to w pewnym stopniu z tego, że przedsiębiorcy absorbują zmiany kursowe w wynikach finansowych, co jest skutkiem m.in. silnych więzi handlowych Polski ze strefą euro<sup>21</sup>. Można to traktować jako argument na rzecz przyjęcia wspólnej waluty.

Wobec powyższych rozważań, należy stwierdzić, że badania dotyczące zmian handlu wewnątrzgałęziowego oraz synchronizacji cykli koniunkturalnych Polski i strefy euro trzeba kontynuować. Uzasadniają to bowiem przytoczone we wstępnej części artykułu okoliczności, a także fakt, iż Polska ma bardzo duży potencjał, aby stać się „ważnym ogniwem” projektu integracji europejskiej. Jak zaznacza Grzegorz Kołodko<sup>22</sup>, szczególnie obecnie, gdy z UE wyszła Wielka Brytania (czyli jedna z największych gospodarek), przyjęcie euro mogłoby być bardzo korzystne. Polska „z miejsca” stałaby się średnią gospodarką ze wspólną walutą, na równi z Hiszpanią, i przestałaby być postrzegana jako gospodarka peryferyjna. Przyjęcie euro byłoby również bardzo dobrym „wyjściem naprzeciw” wymaganiom globalizacji. Taki ruch mógłby nadać impet nawet całej Unii na skutek wzmocnienia projektu integracji europejskiej, szczególnie z uwagi na fakt, że UE przez ostatnią dekadę doświadczyła wielu trudności. Wprowadzenie euro musi mieć jednak poparcie społeczeństwa, ponieważ nie wolno wdrażać tak bezprecedensowej zmiany, gdy większość jest jej przeciwna. Aby więc wejść do unii walutowej, należy używać argumentów ekonomicznych i merytorycznych<sup>23</sup>. Prowadzenie i aktualizowanie badań naukowych w tym zakresie ma również temu służyć.

<sup>20</sup> Fidrmuc (2004): 11.

<sup>21</sup> Biegun (2017): 88; Gryczka (2018): 60–64; Markowski (2021): 95–96.

<sup>22</sup> Kołodko (2020): 265.

<sup>23</sup> Kołodko (2020): 265.

### III. METODYKA BADAŃ

Zakres czasowy badań objął styczeń 2004 – grudzień 2019, a dane pobrano z bazy Eurostat. Udział wymiany wewnątrzgałęziowej Polski ze strefą euro zmierzono na podstawie wskaźnika Grubela-Lloyda skorygowanego o saldo wymiany handlowej<sup>24</sup>. Ma on poniższą formułę<sup>25</sup>:

$$\frac{\sum(X_i + M_i) - \sum|X_i - M_i|}{\sum(X_i + M_i) - |\sum(X_i - M_i)|} * 100,$$

gdzie:  $X_i$  – eksport gałęzi „i”,  $M_i$  – import gałęzi „i”. Wskaźnik oczyszczono z wahań sezonowych i przypadkowych metodą TRAMO/SEATS<sup>26</sup>.

W celu wyodrębnienia wahań cyklicznych<sup>27</sup> wykorzystano koncepcję cyklu wzrostowego, bazującą na analizie dynamiki zmian stóp wzrostu wybranej zmiennej oraz badaniu fluktuacji zagregowanej działalności wokół trendu (tzw. cykl odchyłeń). Ponieważ zgodnie z hipotezą endogeniczności synchronizacja wahań cyklicznych nasila się głównie na skutek wymiany handlowej, a jej przedmiotem są głównie dobra przemysłowe, za surowe szeregi czasowe przyjęto dynamikę produkcji przemysłowej (w częstotliwości miesięcznej w ujęciu rok do roku). Usługi posiadają zdecydowanie mniejszy udział w wymianie handlowej.

Po poddaniu szeregów procedurze oczyszczenia z wahań sezonowych i przypadkowych za pomocą metody TRAMO/SEATS dokonano ich rozdzielenia na dwie składowe: trend oraz komponent cykliczny. W tym celu wykorzystano filtr Hodricka-Prescotta<sup>28</sup>. Metoda ta posiada najbardziej preferowane własności w badaniu synchronizacji cykli koniunkturalnych<sup>29</sup>.

W celu analizy punktów zwrotnych wykorzystano procedurę Bry-Boschan<sup>30</sup>. Zgodnie ze specyfikacjami w literaturze przedmiotu dotyczącymi danych miesięcznych przyjęto, że minimalna długość cyklu to 18 miesięcy, fazy cyklu – 9 miesięcy, a zakres przedziału od punktów zwrotnych to 5 miesięcy. Wykorzystano również analizę *cross*-spektralną, polegającą na oszacowaniu współczynnika koherencji oraz korelacji krzyżowej. Współczynnik koherencji pozwala określić siłę współzbieżności pomiędzy dwoma szeregami czasowymi w z góry określonym przedziale wahań. Zgodnie z literaturą przedział ten został ustalony od 18 do 120 miesięcy<sup>31</sup>. Korelacja krzyżowa pozwala na ocenę zbieżności wahań koniunkturalnych z uwzględnieniem przesunięcia względem szeregu

<sup>24</sup> Wskaźnik obliczono na podstawie 4-cyfrowej klasyfikacji HS.

<sup>25</sup> Raport na temat korzyści i kosztów przystąpienia Polski do strefy euro.

<sup>26</sup> Szerzej Gomez, Maravall (2001). Procedurę przeprowadzono w pakiecie GRETL.

<sup>27</sup> W przypadku strefy euro wykorzystano dane zawierające jej zmienny skład, tzn. uwzględniające akcesję nowych członków.

<sup>28</sup> Szerzej Hodrick, Prescott (1997). Procedurę przeprowadzono w pakiecie GRETL.

<sup>29</sup> Kufel et al. (2014): 49.

<sup>30</sup> Szerzej Bry, Boschan (1971). Procedurę przeprowadzono w pakiecie BUSY.

<sup>31</sup> Warżała (2016): 151–153.

referencyjnego. Zmianę stopnia zbieżności oscylacji koniunktury oceniono za pomocą korelacji rekursywnej z ruchomym 5-letnim oknem, co pozwala na dynamiczne ujęcie badanego zjawiska. Długość okna jest w literaturze przedmiotu dobierana arbitralnie. Nie może ono być jednak zbyt krótkie (w celu możliwości interpretacji współczynnika korelacji) oraz zbyt długie (gdyż niweluje to zmienność). Okno, które obejmuje co najmniej jeden cykl koniunkturalny, jest więc optymalne<sup>32</sup>. W literaturze najczęściej wybiera się okno o długości 5 lat<sup>33</sup>.

#### IV. WYNIKI BADAŃ

Udział wymiany wewnątrzgałęziowej Polski ze strefą euro obliczony za pomocą wskaźnika Grubela-Lloyda zamieszczono w formie graficznej na wykresie 1.

Wykres 1



Źródło: obliczenia własne.

Jak wynika z dokonanych obliczeń, w badanym okresie udział wymiany wewnątrzgałęziowej Polski ze strefą euro charakteryzował się trendem rosnącym. Świadczy to o nasileniu integracji handlowej, a także o zmniejszaniu rozbieżności w PKB p.c. (z perspektywy popytowej) oraz o stopniowym niwelowa-

<sup>32</sup> Adamowicz et al. (2008): 22.

<sup>33</sup> W badaniu zbieżności wahań cyklicznych wykorzystano najstarsze dane dotyczące dynamiki produkcji przemysłowej dostępne w Eurostacie (w przypadku Polski był to 2001 r.). Umożliwiło to oszacowanie „pierwszej wartości” współczynnika korelacji rekursywnej możliwie „najbliższej” akcesji Polski do UE (grudzień 2005 r.), ponieważ wartość współczynnika za pięć minionych lat jest przypisywana do ostatniej obserwacji.

niu luki technologicznej (z perspektywy podażowej). Potwierdzają to badania Marcina Salamagi<sup>34</sup>, który na podstawie modelu VECM wykazał pozytywny wpływ BIZ na poziom horyzontalnej wymiany wewnątrzgałęziowej w Polsce. Pod tym względem zmiany stopnia realnej konwergencji Polski i strefy euro należy ocenić pozytywnie.

Głębszy spadek indeksu IIT zaobserwowano jedynie na przełomie roku 2008 i 2009. Wynika to z tego, że handel wewnątrzgałęziowy jest szczególnie podatny na kryzysy, ponieważ dotyczy substytutów. Kryzys ekonomiczno-financeowy miał też znaczny wpływ na *terms of trade*. Warto również zaznaczyć, że od końca 2016 r. zaobserwowano pewną stagnację w kształtowaniu się udziału wymiany IIT. Trudno jednoznacznie ocenić, czy ma ona trwały czy tymczasowy charakter. Odpowiedź na to pytanie komplikuje się również ze względu na przerwanie łańcuchów dostaw w globalnym handlu na skutek wprowadzonych lockdownów w 2020 r. Zakres czasowy badania nie obejmuje jednak tego okresu. Można natomiast przypuszczać, że przyjęcie wspólnej waluty stanowiłoby impuls do ponownego wzrostu wymiany wewnątrzgałęziowej przez eliminację kosztów transakcyjnych i ryzyka kursowego.

Generalnie zwiększający się udział wymiany wewnątrzgałęziowej powinien sprzyjać synchronizacji cykli koniunkturalnych Polski i strefy euro. Wstępną, statyczną ocenę zbieżności wahań cyklicznych tych gospodarek oparto na analizie spektralnej (tabela 1) oraz analizie punktów zwrotnych.

**Tabela 1**

Statystyka czynnika cyklicznego dynamiki produkcji przemysłowej Polski w relacji do szeregu referencyjnego (strefy euro)

Współczynnik koherencji	Korelacja krzyżowa		
	$r_0$	$r_{\max}$	$t_{\max}$
0,58	0,73	0,77	2

Źródło: obliczenia własne w pakiecie BUSY.

Współczynnik koherencji wyniósł 0,58. Ma on analogiczną interpretację do współczynnika determinacji i jest miarą dopasowania dwóch szeregów czasowych (przyjmuje wartości z przedziału [0; 1]). Za jego pomocą można więc ocenić, w jakim stopniu zmienność koniunktury unii walutowej oddziałuje na koniunkturę Polski. Wartości współczynników korelacji krzyżowej pozwoliły zaobserwować przesunięcie fazowe (najwyższa wartość korelacji występuje przy dwumiesięcznym wyprzedzeniu cyklu Polski względem strefy euro). Analiza punktów zwrotnych pozwoliła ponadto zaobserwować, iż Polska i strefa euro charakteryzowały się w badanym okresie taką samą

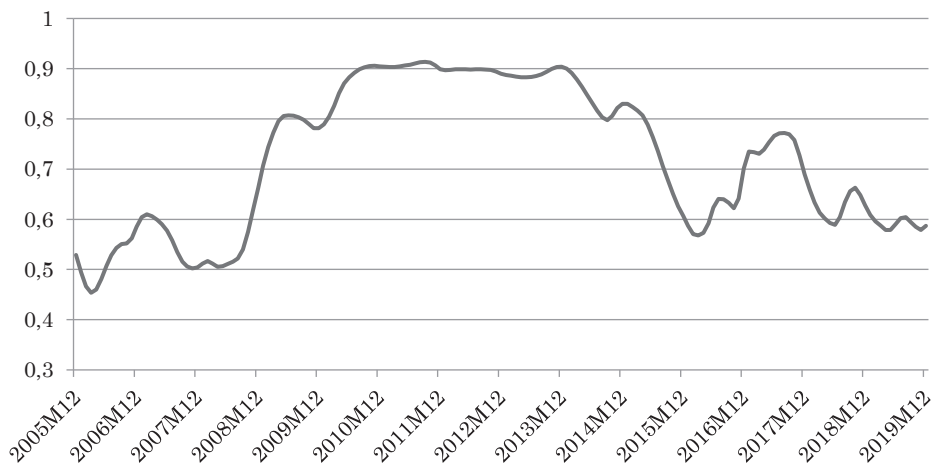
<sup>34</sup> Salamaga (2018): 157.

liczbą cykli wzrostowych wyznaczonych górnymi punktami zwrotnymi (5). Średnia długość trwania cyklu w strefie euro wyniosła 40 miesięcy, a w Polsce – 42,75 miesiąca.

Próby oceny zmian zbieżności wahań koniunkturalnych w czasie dokonano na podstawie korelacji rekursywnej (wykres 2).

Wykres 2

Korelacja rekursywna komponentu cyklicznego produkcji przemysłowej Polski i strefy euro



Źródło: obliczenia własne.

Z analizy wynika, że zbieżność wahań koniunkturalnych Polski i strefy euro rosła do połowy 2011 r. Doraźne spadki zaobserwowano na początku badanego okresu (co w pewnym stopniu jest rezultatem tzw. boomu akcesyjnego) oraz od początku 2007 do połowy 2008 r. Synchronizacja wahań utrzymywała się na względnie wysokim poziomie do końca 2013 r. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż wysoką zbieżność fluktuacji w tych latach można powiązać z globalnym kryzysem, a nie tylko z zacieśnieniem więzi gospodarczych. Od 2014 r. współczynnik zaczął jednak spadać, a od 2016 – rosnąć. Następnie korelacja nie charakteryzowała się jednoznacznym trendem, gdyż na przemian zwiększała się i malała. W tym kontekście należy podkreślić, iż strefa euro po kryzysie zadłużeniowym (i właściwie również przez kolejne lata po recesji w 2012 r.) doświadczyła „anemicznego” tempa wzrostu gospodarczego i inflacji. „Lata pokryzysowe” w europejskiej unii walutowej często przyrównuje się nawet do tzw. japońskiej straconej dekady. W czasie gdy unia walutowa zmagala się ze skutkami asymetrycznego szoku fiskalnego, polska gospodarka rosła we względnie szybszym tempie. Należy więc stwierdzić, że uwarunkowania tego okresu nie sprzyjały konwergencji w aspekcie synchronizacji wahań koniunkturalnych.

Uzyskane wyniki badań nawiązują do wniosków innych opracowań na temat badanego zagadnienia. Na zbieżność wahań cyklicznych Polski i strefy euro ma wpływ specyfika wydarzeń o różnym znaczeniu dla tych gospodarek lub różnej sile oddziaływania<sup>35</sup>. Podobnie jak wahania cykliczne Polski były w przeszłości w pewnym stopniu zdeterminowane szokami o mniejszym znaczeniu dla strefy euro, takimi jak kryzys rosyjski oraz boom akcesyjny, tak wahania cykliczne strefy euro w drugiej dekadzie jej istnienia były warunkowane skutkami silnego kryzysu zadłużeniowego, w mniejszym stopniu oddziałującego na Polskę. Ryzyko wstrząsów asymetrycznych „wybija” badane gospodarki ze „ścieżki konwergencji”, a powrót na nią może trwać wiele lat. Trudno również z całą pewnością stwierdzić, kiedy i czy będzie ona kontynuowana, szczególnie w obliczu nowych wyzwań związanych ze skutkami pandemii, wojny w Ukrainie oraz ogromnych zróżnicowań w krajach UE ze względu na poziom inflacji<sup>36</sup>.

W kontekście zmierzonego poziomu IIT pomiędzy Polską i strefą euro należy również dodać, iż ryzyko powstawania wstrząsów asymetrycznych i desynchronizacji wahań cyklicznych wciąż istnieje, jeśli towary w ramach handlu wewnątrzgałęziowego różnią się jakością. Oznacza to dominację wertykalnego handlu wewnątrzgałęziowego charakteryzującego się wymianą towarów zróżnicowanych jakościowo (*vertical intra-industry trade* – VIIT) nad handlem horyzontalnym, który dotyczy towarów o zbliżonej jakości (*horizontal intra-industry trade* – HIIT)<sup>37</sup>. Najczęściej przyjmowaną interpretację tego zjawiska zaproponowali David Greenaway, Robert Hine oraz Chris Milner<sup>38</sup>, którzy założyli, że ceny są odzwierciedleniem różnic jakościowych. W sytuacji gdy relacja wartości jednostkowej eksportu i importu danej gałęzi nie przekracza przyjętego zakresu, można mówić o handlu horyzontalnym. W przeciwnej sytuacji handel jest klasyfikowany jako wertykalny. Warunek ten można zapisać następująco:

$$1 - \alpha \leq \frac{xUV_i}{mUV_i} \leq 1 + \alpha,$$

gdzie:  $UV$  – wartość jednostkowa eksportu oraz importu danej gałęzi lub danego produktu;  $\alpha$  – dyspersja wartości jednostkowych najczęściej wyznaczana w literaturze przedmiotu na poziomie 15%.

Opierając się na powyższych założeniach, dokonano pomiaru udziału handlu VIIT oraz HIIT w handlu wewnątrzgałęziowym pomiędzy Polską a strefą euro (tabela 2).

<sup>35</sup> Adamowicz et al. (2008): 90.

<sup>36</sup> Rozstępn inflacji w UE w marcu 2022 r. wyniósł aż 11,1 p.p. (na Litwie HICP ukształtował się na poziomie 15,6%, a na Malcie „tylko” 4,5%), <<https://ec.europa.eu/eurostat>> [dostęp: 25.04.2022].

<sup>37</sup> Borowski (2001): 22.

<sup>38</sup> Greenaway, Hine, Milner (1995): 1505–1510.



Tabela 2

Udział handlu wertykalnego i horyzontalnego w IIT Polski i strefy euro

Rok	2004		2007		2010		2013		2016		2019	
Rodzaj handlu	VIIT	HIIT	VIIT	HIIT	VIIT	HIIT	VIIT	HIIT	VIIT	HIIT	VIIT	HIIT
Udział rodzaju handlu w IIT	60	40	55	45	66	34	59	41	74	26	60	40

Źródło: obliczenia własne.

Dla wybranych lat trudno o zidentyfikowanie jednoznacznej tendencji w zmianie udziału handlu HIIT oraz VIIT pomiędzy Polską a strefą euro. Należy jednak zaznaczyć, iż w każdym poddanym badaniu roku dominował handel wertykalny, co można interpretować jako okoliczności sprzyjające powstawaniu szoków asymetrycznych.

Weryfikacja hipotezy endogeniczności i ocena siły oddziaływania zmian udziału handlu wewnątrzgałęziowego na stopień zbieżności wahań koniunkturalnych jest zadaniem bardzo trudnym. Wpływ na kształtowanie się zbieżności tych wahań ma przede wszystkim prowadzona w danych gospodarkach polityka monetarna i fiskalna. Ponadto cykl koniunkturalny to zjawisko, którego naturą są również zdarzenia nieprzewidywalne. Jeśli w badanej próbie występują „anomalie”, to składnik losowy modelu może nie mieć rozkładu normalnego. Brak spełnienia tego założenia powoduje, że nie można wykonać wielu testów statystycznych, ponieważ wyniki mogą być zakłócone przez niestandardowy rozkład. Oznacza to, że w badaniu nie uwzględniono czynników, które miały znaczny wpływ na kształtowanie się zmiennej objaśnianej. W rzeczywistości za takie „anomalie” można uznać kryzys ekonomiczno-finansowy, załamanie wskaźnika IIT w tym okresie czy też asymetryczny szok fiskalny w strefie euro. Z drugiej strony wydaje się, że podejmowanie próby oceny oddziaływania IIT na stopień zbieżności wahań powinno opierać się na danych odzwierciedlających „normalną” sytuację makroekonomiczną. W gospodarce istnieją bowiem wtedy warunki do uruchomienia naturalnych procesów gospodarczych, niezakłóconych przez silne i nadzwyczajne wstrząsy determinujące zbieżność wahań koniunkturalnych.

W badaniu przyczynowości zmiennych dobre wyniki uzyskują modele VAR (*vector autoregression model*)<sup>39</sup>. Próby zbudowania takiego modelu na podstawie danych z całego przyjętego tu zakresu czasowego nie powiodły się. Obserwowano autokorelację składnika losowego lub nie miał on rozkładu normalnego. Natomiast model obejmujący okres do połowy 2008 r. (w przybliżeniu

<sup>39</sup> W modelach VAR nie ma podziału na zmienne endo- i egzogeniczne, a opóźnione zmienne objaśniane to zmienne objaśniające. Każda zmienna generuje osobne równanie (Witkowska et al. 2008: 140).

do czasu, zanim zaczęły pojawiać się pierwsze silne symptomy kryzysu finansowego w sferze realnej<sup>40</sup>, przeszedł pozytywnie weryfikację statystyczną<sup>41</sup>. Wobec tego przystąpiono do przeprowadzenia testu Grangera, który polega na sprawdzeniu, czy dodanie opóźnionych wartości zmiennej  $x$  do modelu – w którym objaśniana jest zmienna  $y$ , a jej opóźnienia są zmiennymi objaśniającymi – poprawia dopasowanie modelu. Badanie to można przeprowadzić za pomocą testu  $F$ , który pozwala odpowiedzieć na pytanie, czy po dodaniu do modelu zmiennych istotnie zmniejsza się wariancja resztowa<sup>42</sup>.

Na podstawie testu przyczynowości (przy założonym poziomie istotności 0,05) nie zaobserwowano statystycznie istotnego wpływu zmiany wskaźnika IIT na zmiany kształtowania się stopnia synchronizacji wahań cyklicznych produkcji przemysłowej Polski i strefy euro w badanym okresie ( $p$ -value wyniosło 0,1314). O statystycznie istotnym wpływie można mówić jedynie przy wyższym poziomie istotności (0,15). Przyczynowość w sensie Grangera zaobserwowano jednak w przypadku zmian intensywności handlu<sup>43</sup> ( $p$ -value wyniosło 0,0048). Przeprowadzoną analizę należy jednak rozpatrywać ze sporą dozą ostrożności, głównie ze względu na skrócenie okresu badawczego.

Na podstawie uzyskanych wyników badań można stwierdzić, że Polska charakteryzuje się „umiarkowanym” stopniem konwergencji realnej ze strefą euro, lecz niewskazana jest definitywna i ostateczna ocena badanych zjawisk i odpowiedź na pytanie, czy poziom ten jest wystarczający, aby przyjąć wspólną walutę. Należy również podkreślić, że kompleksowa ocena „gotowości” przyjęcia euro w Polsce musi być oparta na szerszym spektrum kryteriów. W kontekście przyszłych zagrożeń dla gospodarek unijnych o różnej sile oddziaływania, jak np. kryzys energetyczny, wartościowa wydaje się analiza zbieżności struktur gospodarczych oraz reakcji tych gospodarek na wstrząsy asymetryczne. Kwestią dyskusyjną (aż do jego ustalenia) pozostanie zapewne potencjalny kurs konwersji PLN na EUR.

---

<sup>40</sup> W celu zwiększenia liczby obserwacji podjęto decyzję o skróceniu okna korelacji rekursywnej. Jak wspomniano powyżej, zgodnie z literaturą długość okna musi obejmować co najmniej jeden pełny cykl. Wobec tego zdecydowano, iż długość ruchomego okna korelacji będzie wynosiło 43 miesiące, czyli w zaokrągleniu tyle, ile średnio w badanym okresie trwał cykl koniunkturalny Polski. W rezultacie zakres czasowy badania objął 48 obserwacji.

<sup>41</sup> Ze względu na ograniczoną objętość w artykule zamieszczono jedynie wynik najważniejszego testu oraz jego interpretację (testu Grangera). Całe badanie oparto na pierwszych różnicach, które charakteryzowały się stacjonarnością, co potwierdzono testem ADF. Rząd opóźnień w modelu wybrano na podstawie kryterium BIC (Bayesowskie rozszerzenie minimum AIC). Parametry każdego równania oszacowano klasyczną metodą najmniejszych kwadratów. Autokorelacje składników losowych zbadano testem Ljung-Boxa (do stopnia równego wybranemu opóźnieniu), a normalność składników losowych testem Jarque-Bera (dla poszczególnych równań) i Doornika-Hansena (wielowymiarowy rozkład reszt). Zbadano również pierwiastki równania charakterystycznego, co jest warunkiem praktycznego wykorzystania modelu VAR (Kufel 2013: 170). Procedurę wykonano w programie GRET. Dokumentacja badania może być udostępniona na życzenie czytelnika.

<sup>42</sup> Hamulczuk et al. (2012): 55.

<sup>43</sup> Intensywność handlu można określić zarówno w odniesieniu do eksportu, importu, jak i obrotów handlowych (Fidrmuc 2004: 3). W niniejszym badaniu wykorzystano obroty handlowe Polski i strefy euro.

Porównując wszystkie powyższe wyniki badań z innymi opracowaniami dostępnymi w literaturze przedmiotu, trzeba podkreślić, że wykorzystana w pracy kategoria obrazująca aktywność gospodarczą, czyli produkcja przemysłowa, to tylko ułamek PKB zarówno w przypadku Polski, jak i europejskiej unii monetarnej. Stopień zbieżności wahań, w przypadku użycia alternatywnej zmiennej, kształtowałby się więc inaczej. Należy również dodać, że udział handlu wewnątrzgałęziowego można szacować w odniesieniu do poszczególnych krajów, a nie do całego ugrupowania integracyjnego. Zawsze dyskusyjną kwestią pozostaje poziom dezagregacji. Wielość dylematów, brak jednoznaczności i wszelkie wątpliwości potwierdzają jednak, iż badania synchronizacji cykli koniunkturalnych, wymiany handlowej i próby weryfikacji hipotezy endogeniczności powinny być kontynuowane.

## V. PODSUMOWANIE

Z przeprowadzonych badań wynika, iż udział IIT Polski i strefy euro charakteryzował się trendem rosnącym, co świadczy o konwergencji realnej. Zahamowanie tego wzrostu nastąpiło pod koniec 2016 r. i trudno jednoznacznie ocenić, czy zjawisko to ma trwały czy tymczasowy charakter. Warto jednak podkreślić dominujący udział handlu wertykalnego. Rosnącą i względnie wysoką zbieżność wahań koniunkturalnych Polski i strefy euro zaobserwowano do końca 2013 r. W późniejszych latach widoczny jest spadek i następnie wahania stopnia tej zbieżności. Można przypuszczać, że dość silne powiązania handlowe Polski i strefy euro w pewnym stopniu zapobiegły głębszej desynchronizacji wahań niż ta, którą zaobserwowano za pomocą współczynnika korelacji rekursywnej. Należy jednak zaznaczyć, iż stopień zbieżności wahań cyklicznych przez dużą część okresu badawczego był warunkowany specyficznymi wydarzeniami, które na pozór wzmacniały konwergencję pod tym względem (okres kryzysu ekonomiczno-finansowego) lub ją obniżały (*boom* akcesyjny, kryzys zadłużeniowy i szok fiskalny w strefie euro). Po potencjalnym wejściu Polski do unii walutowej prawdopodobny jest scenariusz, że udział IIT ponownie zacznie charakteryzować się trendem rosnącym (na skutek eliminacji kosztów transakcyjnych i ryzyka wahań kursowych), co będzie stanowić impuls do nasilenia zbieżności wahań koniunkturalnych. Czynnikiem zwiększającym ryzyko desynchronizacji wahań są natomiast wyzwania w postaci dużego zróżnicowania inflacji wśród krajów UE, wpływu wojny na gospodarki unijne oraz „koszty uboczne” nakładanych na Rosję sankcji z uwagi na zróżnicowany stopień uzależnienia od surowców. Wszelkie szoki asymetryczne, które mają różną siłę oddziaływania na badane gospodarki, utrudniają sformułowanie jednoznacznych konkluzji i ocenę realnej konwergencji Polski ze strefą euro, tym bardziej że literatura nie dostarcza żadnych „wartości krytycznych” w tej kwestii.

Reasumując, na podstawie przeprowadzonego badania można stwierdzić, że Polska charakteryzuje się „umiarkowanym” stopniem konwergencji realnej

ze strefą euro, lecz trudno o definitywne wnioski odnośnie do oceny „gotowości” przyjęcia wspólnej waluty w Polsce. Wartościowym uzupełnieniem badań byłaby analiza podobieństwa reakcji Polski i strefy euro na szoki, weryfikacja stopnia spełnienia innych kryteriów konwergencji realnej, jak podobieństwo struktur gospodarczych oraz kwestii związanej z ustaleniem potencjalnego kursu konwersji waluty zapewniającym równowagę zewnętrzną. Wszelkie dylematy, zarówno metodyczne, teoretyczne, jak i te wynikające z obserwacji rzeczywistości gospodarczej, uświadamiają, że konieczna jest kontynuacja badań w zakresie realnej konwergencji Polski i strefy euro.

- Adamowicz, E., Dudek, S., Pachucki, D., Walczyk, K. (2008). Synchronizacja cyklu koniunkturalnego polskiej gospodarki z krajami strefy euro w kontekście struktury tych gospodarek. Warszawa: IRG SGH.
- Beck, K. (2017). Zastosowanie filtrów do analizy cykli koniunkturalnych i synchronizacji cyklu koniunkturalnego Polski z krajami europejskimi. *Wiadomości Statystyczne* 10(677): 5–18.
- Biegun, K. (2017). Ocena stabilizacyjnej roli zmian kursu walutowego w Polsce w kontekście potencjalnego członkostwa w strefie euro. *Studia i Prace WNEiZ US* 47/1: 81–93.
- Borowski, J. (2001). Podatność Polski na szoki asymetryczne a proces akcesji do Unii Gospodarczej i Walutowej. Warszawa: NBP.
- Bry, G., Boschan, C. (1971). *Cyclical Analysis of Time Series: Selected Procedures and Computer Programs*. New York: National Bureau of Economic Research.
- Canova, F., Dellas, H. (1993). Trade interdependence and the international business cycle. *Journal of International Economics* 34: 23–47.
- Fidrmuc, J. (2004). The endogeneity of the optimum currency area criteria, intra-industry trade, and EMU enlargement. *Contemporary Economic Policy* 22(1): 1–12.
- Frankel, J.E., Rose, A. (1996). The endogeneity of the optimum currency area criteria. *The Economic Journal* 108: 1009–1025.
- Gomez, V., Maravall, A. (2001). Seasonal adjustment and signal extraction in economic time series, [w:] D. Pena, G.C. Tiao, R.S. Tsay (eds.), *A Course in Time Series Analysis*. New York: 202–236.
- Greenaway, D., Hine, R., Milner, C. (1995). Vertical and horizontal intra-industry trade: a cross industry analysis for the United Kingdom. *The Economic Journal* 105(433): 1505–1518.
- Gryczka, M. (2018). Wpływ zmian kursu walutowego na wartość eksportu towarowego wybranych krajów. *Przedsiębiorczość i Zarządzanie* 19(2, 2): 51–66.
- Hamulecuk, M., Gędek, S., Klimkowski, C., Stańsko, S. (2012). Prognozowanie cen surowców rolnych na podstawie zależności przyczynowych. Warszawa: Instytut Ekonomiki Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej, Państwowy Instytut Badawczy.
- Hodrick, R., Prescott, E. (1997). Postwar U.S. business cycles: an empirical investigation. *Journal of Money, Credit and Banking* 29(1): 1–16.
- Hughes Hallett, A., Piscitelli, L. (2002). Does trade integration cause convergence? *Economics Letters* 75: 165–170.
- Kołodko, G. (2020). *Od ekonomicznej teorii do politycznej praktyki*. Warszawa: Poltext.
- Kotliński, K., Warżała, R. (2013). Synchronizacja cykli koniunkturalnych jako kryterium członkostwa w strefie euro. *Ekonomia* 34: 49–64.
- Krugman, P. (1993). Lesson from Massachusetts for EMU, [w:] F. Torres, F. Giavazzi (eds.), *Adjustment and Growth in the European Monetary Union*. New York: 241–266.
- Kufel, T. (2013). *Ekonometria. Rozwiązywanie problemów z wykorzystaniem programu GRETL*. Warszawa: PWN.
- Kufel, T., Osińska, M., Błażejowski, M., Kufel, P. (2014). Analiza porównawcza wybranych filtrów w analizie synchronizacji cyklu koniunkturalnego. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu* 328: 41–50.
- Markowski, Ł. (2021). Wpływ zmian kursu walutowego na sferę realną polskiej gospodarki w latach 2010–2019. *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Oeconomica* 3(354): 81–100.

- Molendowski, E., Polan, W. (2015). Zmiany pozycji konkurencyjnej Polski w handlu wewnątrzgałęziowym z krajami UE-15 przed akcesją i po niej, [w:] E. Małuszyńska, G. Mazur, I. Musiałkowska (red.), *Polska – 10 lat członkostwa w Unii Europejskiej*. Poznań: 90–105.
- Papageorgiou, T., Michaelides, P.G., Milios, J.G. (2010). Business cycles synchronization and clustering in Europe. *Journal of Economics and Business* 62: 419–470.
- Piłat, K. (2017). Synchronizacja wahań koniunkturalnych krajów Europy Środkowo-Wschodniej ze strefą euro. *Acta Universitatis Lodzensis. Folia Oeconomica* 2(328): 201–216.
- Salamaga, M. (2018). Modelowanie dynamicznych zależności pomiędzy bezpośrednimi inwestycjami zagranicznymi i handlem wewnątrzgałęziowym w Polsce. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach* 4(976): 145–159.
- Stefański, R. (2008). Synchronizacja cyklu koniunkturalnego a realna konwergencja Polski ze strefą euro. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 70(4): 129–149.
- Warżala, R. (2016). Cykle koniunkturalne w polskich regionach. *Studium teoretyczno-empiryczne*. Olsztyn: UWM.
- Warżala, R. (2018). Zbieżność cykli koniunkturalnych krajów Europy Środkowej i Wschodniej z cyklem dwunastu krajów Unii Europejskiej. *Prace i Materiały Instytutu Rozwoju Gospodarczego 100* (Wydanie jubileuszowe dedykowane profesor Elżbiecie Adamowicz). Warszawa: 143–169.
- Witkowska, D., Matuszewska, A., Kompa, K. (2008). *Wprowadzenie do ekonometrii dynamicznej i finansowej*. Warszawa: SGGW.

JACEK PIETRUCHA\*, MICHAŁ GULEWICZ\*\*

## NIEPEWNOŚĆ A PIENIĄDZ GOTÓWKOWY W OKRESIE PANDEMII: PRZYPADEK POLSKI

### UNCERTAINTY AND CASH DURING A PANDEMIC: THE CASE OF POLAND

The increase in the cash supply is one of the most interesting monetary phenomena in recent years. In particular, the period of the COVID-19 pandemic was marked by a significant increase in the cash in circulation. The article considers whether the uncertainty related to the effects of the pandemic was the source of the increased cash supply during the pandemic in Poland. In order to measure uncertainty, the Pandemic Uncertainty Index and the Economic Uncertainty Index were constructed (monthly data for the years 2019–2021). It was assumed that the level of uncertainty experienced by households and non-financial enterprises is better illustrated by search terms in an internet search engine than (as is the case with other uncertainty measures) press publications or financial market indicators. Both new indicators are related to the cash supply in Poland during the pandemic, and this relationship is particularly strong in the case of the Pandemic Uncertainty Index. Changes in the cash supply in Poland were not related to the dynamics of retail sales (therefore, changes in the transactional demand for money can be excluded). The actual number of COVID-19 cases and the interest rate are also irrelevant. Maintaining a cash reserve is therefore treated by entities as an optimal strategy in a period of increased uncertainty. This cash function creates a new context in the discussions about the full waiver of cash.

Keywords: cash; uncertainty; pandemic; demand for money

---

Wzrost podaży pieniądza gotówkowego jest jednym z najciekawszych zjawisk monetarnych ostatnich lat. Zwłaszcza okres pandemii COVID-19 cechował się skokowym wzrostem znaczenia pieniądza gotówkowego w obiegu. W artykule rozważa się, czy niepewność związana ze skutkami pandemii była źródłem zwiększonej podaży pieniądza gotówkowego. W celu pomiaru niepewności skonstruowano Wskaźnik Niepewności Pandemicznej oraz Wskaźnik Niepewności Gospodarczej za okres styczeń 2019 – grudzień 2021. Konstruując wskaźniki przyjęto, że poziom niepewności odczuwany przez gospodarstwa domowe oraz przedsiębiorstwa niefinansowe lepiej obrazują wy-

---

\* Jacek Pietrucha  
University of Economics in Katowice, Poland /  
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Polska  
[jacek.pietrucha@ue.katowice.pl](mailto:jacek.pietrucha@ue.katowice.pl), <https://orcid.org/0000-0001-5777-9666>

\*\* Michał Gulewicz  
University of Economics in Katowice, Poland /  
Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach, Polska  
[michal.gulewicz@ue.katowice.pl](mailto:michal.gulewicz@ue.katowice.pl), <https://orcid.org/0000-0001-7997-610X>



szukiwania hasel w wyszukiwarce internetowej aniżeli (jak to ma miejsce w przypadku innych mierników niepewności) publikacje prasowe lub wskaźniki rynków finansowych. Obydwa nowe wskaźniki wykazują związek z podażą pieniądza gotówkowego w Polsce w okresie pandemii, przy czym związek ten jest szczególnie silny w przypadku Wskaźnika Niepewności Pandemicznej. Zmiany podaży pieniądza gotówkowego w Polsce nie były związane z dynamiką sprzedaży detalicznej (wykluczyć zatem można zmiany popytu na pieniądź z motywu transakcyjnego). Znaczenia nie mają także rzeczywiste przypadki COVID-19 oraz wysokość stopy procentowej. Utrzymywanie rezerwy pieniądza gotówkowego jest wobec tego traktowane przez podmioty jako optymalna strategia w okresie wzrostu niepewności. Ta funkcja pieniądza gotówkowego stwarza nowy kontekst w dyskusjach dotyczących pełnej rezygnacji z pieniądza gotówkowego.

Słowa kluczowe: pieniądź gotówkowy; niepewność; pandemia; popyt na pieniądź

## I. WPROWADZENIE

Wzrost podaży pieniądza gotówkowego jest jednym z najciekawszych zjawisk monetarnych ostatnich lat. Udział pieniądza gotówkowego wzrasta zarówno w relacji do szerokich agregatów pieniężnych (takich jak M3), jak i w relacji do PKB. Trend ten występuje, mimo że równolegle zwiększa się udział płatności elektronicznych w łącznej liczbie płatności<sup>1</sup>.

Okres pandemii COVID-19 cechował się dalszym, skokowym wzrostem znaczenia pieniądza gotówkowego w obiegu. Silny jednorazowy wzrost podaży gotówki wystąpił w Polsce zwłaszcza w marcu i kwietniu 2020 r. (odpowiednio o 11,6% i 7,9% miesiąc do miesiąca). W całym okresie pandemii wzrost był również znaczny – względem lutego 2020 r. podaż pieniądza gotówkowego była w grudniu 2021 o ponad 50% wyższa. Udział pieniądza gotówkowego wzrósł zarówno w relacji do M3, jak i do PKB. W roku 2019 (ostatnim roku przed pandemią) udział pieniądza gotówkowego w M3 wyniósł w Polsce 14%, a w PKB 9,7%<sup>2</sup>. W grudniu 2021 r. wzrósł do ok. 17% M3 i 13% PKB. Wzrost podaży pieniądza gotówkowego był tym samym szybszy od wzrostu aktywności gospodarczej oraz od wzrostu łącznej podaży pieniądza.

Podobne zjawisko odnotowano w większości gospodarek świata. W 2020 r. (w chwili pisania artykułu dane za rok 2021 nie były dostępne) w porównaniu z 2019 r. na 113 krajów, dla których publikowane są dane w International Financial Statistics Database, tylko w przypadku 3 relacja gotówka/PKB spadła (Gwinea, Togo, Angola). We wszystkich pozostałych krajach dane pokazują (w wielu przypadkach znaczny) wzrost udziału gotówki w PKB<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Bech et al. (2018); Harasim, (2016); Wisniewski et al. (2021); Iwańczuk-Kaliska et al. (2021).

<sup>2</sup> Obliczenia na podstawie danych: NBP i GUS. Podaż pieniądza: <[https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/pieniezna\\_i\\_bankowa/m3.html](https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/pieniezna_i_bankowa/m3.html)>. PKB: <<https://stat.gov.pl/wskazniki-makroekonomiczne/>>.

<sup>3</sup> Obliczenia na podstawie danych MFW. Podaż pieniądza: <<https://data.imf.org/?sk=4c514d48-b6ba-49ed-8ab9-52b0c1a0179b>>. PKB: <<https://www.imf.org/en/Publications/SPRO-LLs/world-economic-outlook-databases#sort=%40imfdate%20descending>>.

Dominuje pogląd, że obserwowane tendencje dotyczące utrzymywania gotówki w okresie pandemii nie wynikają z motywu transakcyjnego<sup>4</sup>. Panuje dobrze potwierdzone przekonanie, że w okresie pandemii wzrosła znacznie liczba transakcji bezgotówkowych, co motywowane było m.in. względami higienicznymi<sup>5</sup>. Jednocześnie brakuje jak na razie wyjaśnienia powodów, dla których równolegle wzrosła podaż pieniądza gotówkowego. Do hipotez stawianych w literaturze na temat źródeł rosnącej podaży pieniądza gotówkowego w okresie pandemii zaliczyć można: zwiększony popyt związany z wykorzystaniem pieniądza jako środka przechowywania wartości, zachowania typowe dla paniki finansowej oraz niepewność i jej skutki, w tradycyjnej analizie popytu na pieniądź włączane do motywu przezornościowego<sup>6</sup>. Niestety jak dotąd liczba badań dotyczących tego tematu jest niewielka i kwestia determinantów obserwowalnych trendów podaży pieniądza w okresie pandemii pozostaje otwarta.

W artykule skoncentrowano się na przypadku Polski. Początek pandemii w Polsce można datować na marzec 2020 r. Dla celów porównawczych uwzględniono także okres bezpośrednio poprzedzający. W związku z tym okres przyjęty dla analizy to styczeń 2019 – grudzień 2021. Narodowy Bank Polski publikuje dane dotyczące podaży pieniądza z najmniejszym interwałem miesiąca i takie dane przyjęto do analizy.

Pytanie badawcze brzmiało: czy niepewność związana ze skutkami pandemii była źródłem zwiększonej podaży pieniądza gotówkowego w okresie pandemii? Znaczenie niepewności w tym kontekście często jest wskazywane w literaturze przedmiotu jako potencjalne wyjaśnienie trendów posługiwania się gotówką, ale liczba badań empirycznych jest stosunkowo niewielka. Stawiamy hipotezę mówiącą, że wzrost niepewności w okresie pandemii przyczynił się do wzrostu podaży pieniądza gotówkowego. Jednocześnie weryfikujemy również hipotezy dotyczące znaczenia zmian stóp procentowych, aktywności gospodarczej, rzeczywistego przebiegu pandemii oraz ograniczeń nakładanych przez władze publiczne w związku z pandemią.

## II. PRZEGLĄD LITERATURY

Większość badań dotyczących trendów wykorzystania pieniądza gotówkowego dotyczy okresu przedpandemicznego. Dyskusja koncentrowała się wówczas zwłaszcza na determinantach decyzji o wyborze metody płatności (gotów-

---

<sup>4</sup> Chen et al. (2021); Guttman et al. (2021); Ashworth, Goodhart (2020b); Kaźmierczak et al. (2021).

<sup>5</sup> Auer et al. (2020); Kotkowski, Polasik (2021); Wisniewski et al. (2021).

<sup>6</sup> W warunkach współczesnego systemu finansowego podaż gotówki jest w znacznym stopniu uzależniona od strony popytowej. W artykule przyjęto wobec tego, że obserwowana podaż gotówki odzwierciedla również zmiany po stronie popytu na gotówkę. Podobne podejście stosowane jest w innych artykułach dotyczących tej problematyki, por. np. Ashworth, Goodhart (2020a); Kaźmierczak et al. (2021).

kowa vs. bezgotówkowa) oraz na roli motywu tezauryzacyjnego utrzymywania gotówki.

Literatura dotycząca determinantów decyzji o wyborze metody płatności jest obszerna. W tym nurcie dyskusji rozważa się liczne zmienne istotne dla decyzji o wyborze płatności elektronicznych zamiast gotówkowych. Należą do nich następujące cechy obydwu metod płatności: względne koszty korzystania z gotówki i płatności elektronicznych<sup>7</sup>, szybkość i wygoda płatności<sup>8</sup>, bezpieczeństwo płatności<sup>9</sup>, anonimowość płatności, dostępność i jakość infrastruktury e-płatności w POS (*point-of-sale*)<sup>10</sup>. Rozważane są również czynniki demograficzne. Prawdopodobieństwo korzystania z e-płatności maleje wraz z wiekiem, a wzrasta wraz z wykształceniem i dochodami<sup>11</sup>. Wskazuje się również na znaczenie edukacji finansowej<sup>12</sup>.

Równoległy wzrost zainteresowania płatnościami elektronicznymi i wzrost podaży pieniądza gotówkowego nie może być w pełni wyjaśniony przez badania zakładające alternatywne wykorzystanie tych instrumentów w funkcji płatniczej. Gdyby ograniczyć rozważania do tego obszaru, to wzrostowi wykorzystania płatności elektronicznych powinno towarzyszyć zmniejszenie podaży pieniądza gotówkowego ze względu na zmniejszenie udziału gotówki w dokonywanych płatnościach. Przeczą temu jednak dane zarówno z okresu przedpandemicznego, jak i okresu pandemii.

Jedną z możliwości poszerzenia rozważań o dodatkowe funkcje pieniądza jest rozróżnienie popytu na pieniądź z motywu płatniczego oraz popytu na pieniądź wynikającego z cechy pieniądza jako dobra przechowującego wartość. W badaniu wykonanym dla Europejskiego Banku Centralnego (EBC)<sup>13</sup> analizowano pozatransakcyjny popyt na pieniądź gotówkowy w strefie euro, uwzględniając rolę pieniądza jako środka przechowywania wartości (*domestic store of value*). Dodatkowo w artykule uwzględniono popyt zagraniczny na euro – zarówno transakcyjny, jak i pozatransakcyjny (szacunkowo 30–50% banknotów euro jest utrzymywanych poza strefą euro). Z szacunków EBC wynika, że ok. 27–50% banknotów jest w strefie euro wykorzystywanych do celów pozatrasakcyjnych. Jako główny powód wzrostu popytu na gotówkę z przyczyn pozatransakcyjnych w okresie pandemii COVID-19 wskazano wzrost niepewności<sup>14</sup>.

Alternatywnie posłużyć się można klasyczną triadą motywów popytu na pieniądź zaproponowaną przez Johna M. Keynesa<sup>15</sup>, czyli wyodrębnić motyw transakcyjny, spekulacyjno-portfelowy oraz przezornościowy. To tradycyjne w makroekonomii podejście do popytu na pieniądź ma tę przewagę nad

<sup>7</sup> Jonker (2007); von Kalckreuth et al. (2014).

<sup>8</sup> Arango et al. (2015); Cruijisen, Plooi, (2018); Harasim, Klimontowicz (2017).

<sup>9</sup> Cruijisen, Plooi (2018); Kosse (2013).

<sup>10</sup> Bagnall (2016); Snellman et al. (2001).

<sup>11</sup> Carow, Staten (1999).

<sup>12</sup> Świecka et al. (2021).

<sup>13</sup> Zamorra-Perez (2021).

<sup>14</sup> Zamorra-Perez (2021).

<sup>15</sup> Keynes (1936).

niespójnym podziałem na popyt transakcyjny, popyt z motywu wynikającego z przechowywania wartości oraz na popyt zagraniczny, że przechowywanie wartości jest podstawową cechą pieniądza, która występuje także w przypadku funkcji płatniczej. Nawet utrzymywanie rezerwy z motywu transakcyjnego warunkowane jest (przejściowym) przechowywaniem przez pieniądź wartości. Poszczególne motywy wykorzystywania pieniądza różnią się jedynie czasem, w jakim przechowywanie wartości występuje.

W tradycyjnym, keynesowskim podziale typów popytu na pieniądź zwłaszcza motyw przezornościowy – utrzymywania dodatkowej rezerwy pieniężnej w związku z niepewnością co do skali płatności – wydaje się interesującym punktem odniesienia. Sam Keynes, a później także przedstawiciele keynesizmu, zaczęli jednak łączyć motyw ostrożnościowy z motywem transakcyjnym (uzależniając oba rodzaje popytu od dochodu), tym samym motyw ostrożności stał się nieatrakcyjną „siostrą” popytu transakcyjnego i był często pomijany w analizach prowadzonych w głównym nurcie ekonomii. W konsekwencji, m.in. w modelach popytu na pieniądź, począwszy od modeli zaproponowanych przez Williama Baumola i Jamesa Tobina, motyw przezornościowy nie występuje<sup>16</sup>.

Motyw przezornościowy można przeinterpretować jako utrzymywanie dodatkowej rezerwy pieniężnej w związku z niepewnością dotyczącą dostępności poszczególnych form płatności, np. płatności elektronicznych. Przykładowo, konsumenci, dokonując licznych i często trudnych do przewidzenia płatności, nie mogą mieć pewności co do tego, czy zawsze infrastruktura związana z płatnościami elektronicznym będzie dostępna. Muszą zatem podjąć decyzję o utrzymywaniu środków płatniczych za zasłoną niewiedzy o rzeczywistej dostępności infrastruktury w momencie dokonywania płatności. Mogą zatem dodatkowo utrzymywać rezerwę gotówkową ze względu na postrzeganie dostępności/awaryjności infrastruktury technicznej niezbędnej do przeprowadzania płatności elektronicznych czy też ze względu na postrzeganą niepewność zjawisk w otoczeniu, które mogą uniemożliwić płatność elektroniczną (wojna, atak terrorystyczny na infrastrukturę techniczną). Poziom postrzeganej niepewności może wzrastać w okresach nadzwyczajnych, gwałtownych zdarzeń absorbujących opinię publiczną.

Tak rozumiana rola gotówki, niezależna od motywu transakcyjnego oraz jej roli jako przechowywania wartości, jest coraz częściej dostrzegana. W badaniu EBC większość obywateli strefy euro nadal chciałaby mieć dostęp do gotówki, nawet jeśli z biegiem czasu płacą oni mniej gotówką i generalnie preferują bezgotówkowe środki płatnicze<sup>17</sup>. Również w badaniu dotyczącym polskich konsumentów deklarują oni, że gotówka jest rozwiązaniem rezerwowym, trzymana jest „na wszelki wypadek”, aby poszerzyć zakres osobistej wolności i elastyczności w dokonywaniu płatności, aby zabezpieczyć się przed różnymi potencjalnymi ograniczeniami związanymi z korzystaniem z e-płatności<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> Szerzej zob. Cardim de Carvalho (2010).

<sup>17</sup> European Central Bank (2021).

<sup>18</sup> Pietrucha, Maciejewski (2022).

Badania bezpośrednio odnoszące się do trendów wzrostowych w podaży pieniądza gotówkowego wychodzące poza funkcję płatniczą gotówki w większości wykorzystują dane sprzed pandemii COVID-19<sup>19</sup>. W szczególności w dyskusji proponuje się niskie stopy procentowe jako kluczową determinantę rosnącego znaczenia gotówki<sup>20</sup>, co zgodne jest z rozumieniem stopy procentowej jako kosztu alternatywnego utrzymywania pieniądza. Wnioski te potwierdzone są w nowszych badaniach<sup>21</sup>. Trend wzrostowy podaży gotówki jest wobec tego (przynajmniej w części) ubocznym skutkiem luźnej polityki pieniężnej banków centralnych, obejmującej m.in. utrzymywanie stóp procentowych bliskich zeru oraz równoległego trendu spadkowego długoterminowych stóp procentowych<sup>22</sup>. Niemniej w większości analiz uznaje się, że co prawda spadek stóp procentowych jest istotną determinantą, nie wyjaśnia ona jednak w całości wzrostu popytu na gotówkę<sup>23</sup>.

W przypadku pozostałych potencjalnych wyjaśnień trendu wzrostowego podaży pieniądza gotówkowego literatura przedmiotu nie przynosi jednolitego obrazu. Do potencjalnych determinant można zaliczyć: ład instytucjonalny, przyzwyczajenia płatnicze, kryzysy finansowe i kryzysy w sektorze realnym<sup>24</sup>. W związku z faktem, że pieniądz gotówkowy ze względu na swoją anonimowość jest wykorzystywany w działalności nielegalnej, zakres szarej strefy jest często badaną determinantą podaży gotówki. Wyniki badań empirycznych także w tym przypadku są jednak niejednoznaczne<sup>25</sup>.

Badania odnoszące się bezpośrednio do okresu pandemii są nieliczne. Wszystko wskazuje na to, że okres pandemii COVID-19 przyczynił się do dalszego upowszechnienia elektronicznych płatności, ze względów sanitarnych<sup>26</sup> i równoległego wzrostu podaży pieniądza gotówkowego<sup>27</sup>. Zazwyczaj wskazuje się na zwiększone wykorzystanie pieniądza jako środka tezauryzacji, o czym świadczy zwiększony popyt na banknoty o wysokich nominałach<sup>28</sup>. W części analiz rozważane są hipotezy odnoszące się do zwiększonej roli niepewności, działań o charakterze paniki i popytu na pieniądz gotówkowy z motywu przecznościowego<sup>29</sup>. Analizę zmian podaży pieniądza gotówkowego dla Polski przeprowadzili Andrzej Kaźmierczak, Radosław Kotkowski i Krzysztof Maciejewski<sup>30</sup>, dochodząc do wniosku, że wzrost popytu na pieniądz gotówkowy w trakcie pandemii COVID-19 nie był powodowany motywem transakcyjnym, ale tezauryzacyjnym.

---

<sup>19</sup> Armelius et al. (2021); Ashworth, Goodhart (2020b); Cevik (2020); Jobst, Stix (2017); Liñares-Zegarra, Willeson (2021); Reimers et al. (2020); Rösl, Seitz (2021); Titova et al. (2021)

<sup>20</sup> Liñares-Zegarra, Willeson (2021).

<sup>21</sup> Pietrucha (2021).

<sup>22</sup> Demertzis, Viegli (2021).

<sup>23</sup> Jobst, Stix (2017).

<sup>24</sup> Rösl, Seitz (2021); Pietrucha (2021).

<sup>25</sup> Jobst, Stix (2017); Deutsche Bundesbank (2019); Ashworth, Goodhart (2020); Cevik (2020)

<sup>26</sup> Auer et al. (2020); Wisniewski et al. (2021).

<sup>27</sup> Ashworth, Goodhart (2020a).

<sup>28</sup> Chen et al. (2021); Guttman et al. (2021).

<sup>29</sup> Ashworth, Goodhart (2020a); Bank of England (2020); Guttman et al. (2021).

<sup>30</sup> Kaźmierczak et al. (2021).

Potencjalnie interesującą koncepcją jest uwzględnienie roli niepewności. Zmiany w popycie na gotówkę mogą wynikać z wykorzystywania gotówki jako bezpiecznej alternatywy dla elektronicznych środków płatniczych w okresie wzrostu niepewności. Znaczenie niepewności było podkreślane w wielu klasycznych rozważaniach dotyczących popytu na pieniądź. Przykładowo Keynes akcentował rolę niepewności i takich czynników jak zaufanie i widział pieniądź jako „protective device against unpredictable adverse events”, gdy definiował popyt na pieniądź z motywu przezornościowego<sup>31</sup>. Milton Friedman i Anna Schwartz także akcentowali rolę niepewności w popycie na gotówkę: „The more uncertain the future, the greater the value of flexibility [of cash] and hence the greater the demand for money is likely to be”<sup>32</sup>.

Choć hipoteza o roli niepewności wydaje się bardzo atrakcyjna jako potencjalne wyjaśnienie trendów w wykorzystaniu gotówki w okresie pandemii, nie została ona dotychczas potwierdzona badaniami empirycznymi nie tylko dla okresu pandemii, lecz także w badaniach odnoszących się do okresu przedpandemicznego. W kilku opracowaniach wykorzystujących studia przypadku wskazuje się na podwyższony popyt na pieniądź gotówkowy w okresie wzmożonej niepewności w gospodarce światowej – zwłaszcza w okresie tzw. problemu roku 2000 oraz w okresie kryzysu 2007+<sup>33</sup>.

Badania z tego zakresu natrafiają na trudności związane z pomiarem niepewności. Wskaźniki niepewności tworzone są z wykorzystaniem danych z rynków finansowych<sup>34</sup> lub na podstawie analizy treści materiałów prasowych<sup>35</sup>. W pierwszym przypadku pojawia się wątpliwość, w jakim stopniu niepewność na rynkach finansowych może poprawnie pokazywać niepewność odczuwaną przez podmioty niefinansowe, w tym gospodarstwa domowe. W drugim przypadku dane dostępne są dla nielicznych krajów, co w zasadzie uniemożliwia przeprowadzenie badań przekrojowych. Odmianą drugiego z opisywanych wskaźników jest niedawno opublikowany World Uncertainty Index, zaproponowany przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy<sup>36</sup>. W tym przypadku źródłem danych są dokumenty MFW (raporty Economist Intelligence Unit). Ponownie pojawia się jednak wątpliwość, czy analiza dokumentów MFW może pozwolić na poprawne oszacowanie niepewności odczuwanej np. przez gospodarstwa domowe.

Dwa badania<sup>37</sup> nie wykazały wpływu na ilość pieniądza w obiegu wskaźnika niepewności wykorzystującego dane z rynków finansowych. W innym badaniu nie wykazano znaczenia wskaźnika niepewności przygotowanego przez MFW<sup>38</sup>. Jak wskazano wyżej, wskaźniki wyliczane z wykorzystaniem informacji z rynków finansowych oraz dokumentacji MFW mogą jednak nie oddawać

<sup>31</sup> Keynes (1937); Cardim de Carvalho (2010).

<sup>32</sup> Friedman, Schwartz (1963), cyt. za: Jobst, Stix (2017).

<sup>33</sup> Przykładowo Rösl, Seitz (2021).

<sup>34</sup> Ozturk, Sheng (2017).

<sup>35</sup> Baker et al. (2016). Dla Polski wskaźnik wyliczył Hołda (2019).

<sup>36</sup> Ahir et al. (2018).

<sup>37</sup> Bech et al. (2018); Shirai, Sugandi (2019).

<sup>38</sup> Pietrucha (2021).



w pełni istoty problemu związanego z wpływem niepewności na zachowania podmiotów gospodarczych (zarówno gospodarstw domowych, jak i większości przedsiębiorstw niefinansowych) w zakresie utrzymania gotówki.

### III. ZAKRES ANALIZY I CHARAKTERYSTYKA DANYCH

Dotychczasowe mierniki niepewności mają wady związane z ich interpretacją z punktu widzenia niepewności odczuwanej przez gospodarstwa domowe i przedsiębiorstwa niefinansowe. W związku z tym w niniejszym artykule wybrano inną metodę pomiaru niepewności. Uznano, że poziom niepewności odczuwany przez gospodarstwa domowe oraz przedsiębiorstwa niefinansowe lepiej obrazują wyszukiwania haseł w wyszukiwarce internetowej aniżeli (jak w przypadku wspomnianych wyżej miernikach niepewności) dokumenty MFW lub wskaźniki rynków finansowych.

W pierwszej kolejności dokonano podziału wyszukiwanych haseł na hasła powiązane z pandemią COVID-19 oraz hasła powiązane z niepewnością dotyczącą sytuacji gospodarczej. Do zbioru haseł określających niepewność związaną z pandemią zaliczono następujące frazy: koronawirus, covid, coronavirus, sars, epidemia i pandemia. Do zbioru zapytań niepewności gospodarczej zaklasyfikowano frazy: recesja, kryzys, niepewność, lockdown, inflacja i bezrobocie. Zakres analizowanych fraz został ograniczony do obszaru Polski. Następnie dla każdej z powyższych fraz pobrano z serwisu Google Trends<sup>39</sup> wartości indeksu częstości wyszukiwań dla okresu styczeń 2019 – grudzień 2021.

Serwis Google Trends udostępnia informacje o liczbie wyszukiwań w formie indeksu przyjmującego wartości od 0 do 100, gdzie 100 oznacza największą liczbę wyszukiwań w danym tygodniu, będącą równocześnie wartością referencyjną dla pozostałych tygodni. Ponieważ interwał czasowy dla danych z tego serwisu wynosi tydzień, w celu otrzymania danych miesięcznych dokonano zagregowania wartości indeksów dla poszczególnych tygodni wchodzących w skład danego miesiąca. W przypadku tygodni pośrednich (tj. należących do dwóch miesięcy) zastosowano średnią ważoną. Po wyznaczeniu miesięcznych wartości indeksu częstości wyszukiwań dla każdej frazy dokonano zestawienia poszczególnych fraz ze sobą w celu wyłonienia frazy o największej liczbie wyszukiwań, co pozwoliło na przyjęcie jej jako wartości referencyjnej i skorygowanie uzyskanych indeksów częstości wyszukiwań dla pozostałych haseł. Następnie zsumowano je, aby utworzyć syntetyczne wskaźniki odpowiednio dla niepewności pandemicznej, jak i gospodarczej. Wskaźnik niepewności pandemicznej (WNP) jest sumą indeksów liczby wyszukiwań dla fraz: koronawirus, covid, coronavirus, sars, epidemia i pandemia. Wskaźnik niepewności gospodarczej (WNG) stanowi sumę indeksów liczby wyszukiwań fraz: recesja, kryzys, niepewność, lockdown, inflacja

<sup>39</sup> <<https://trends.google.pl/trends/?geo=PL>>

i bezrobocie. Wskaźniki te następnie poddano normalizacji do przedziału 0–10 w celu łatwiejszej interpretacji.

W wyniku powyższej procedury uzyskano dwie zmienne. WNP obrazuje trendy wyszukiwań dotyczące pandemii, które interpretowane są jako miernik niepewności związanej z zagrożeniem zdrowotnym. WNG obrazuje trendy wyszukiwań dotyczących szerszej rozumianych zagrożeń ekonomicznych, które interpretowane są z punktu widzenia niepewności panującej w gospodarce. Przyjęta metoda tworzenia wskaźników powoduje, że możliwa jest jedynie interpretacja ich dynamiki, a nie ich poziomów, tym bardziej nie jest możliwe porównywanie wartości między wskaźnikami WNP i WNG. W badanym okresie liczba zapytań dotyczących haseł uwzględnionych w WNP znacznie przekraczała zapytania dotyczące haseł uwzględnionych w WNG.

Dynamika podaży pieniądza wyliczona została na podstawie danych NBP – pieniądź gotówkowy w obiegu poza kasami banków<sup>40</sup>.

Kontrolnie w analizie przyczyn wzrostu podaży pieniądza gotówkowego w Polsce w okresie pandemii uwzględniono inne potencjalne determinanty zmian w popycie na pieniądź gotówkowy (również dane miesięczne):

- stopę procentową (stopa procentowa depozytów złotych – średnie oprocentowanie nowych i renegocjowanych umów złotych<sup>41</sup>),
- stan aktywności gospodarczej (dynamika sprzedaży detalicznej<sup>42</sup>),
- przebieg pandemii COVID-19 w Polsce (zachorowania<sup>43</sup>, liczba hospitalizacji<sup>44</sup>, liczba ofiar śmiertelnych<sup>45</sup>).

Zrezygnowano z uwzględnienia w analizie części omówionych wyżej potencjalnych determinant wynikających z badań trendów średniookresowych podaży pieniądza gotówkowego. Dotyczy to tych zmiennych, które nie ulegają znacznym zmianom w krótkich okresach – ładu instytucjonalnego, zmiennych socjoekonomicznych (struktury wiekowej i struktury wykształcenia społeczeństwa), czynników kulturowych oraz infrastruktury technicznej. Ze względu na krótki okres analizy (3 lata) można przyjąć, że w okresie tym determinanty te nie uległy zmianie. W badaniu pominięto także kryzys finansowy jako potencjalne wyjaśnienie, gdyż kryzys taki w badanym okresie w Polsce nie wystąpił. Podobna decyzja dotyczy szarej strefy, z jednym jednak zastrzeżeniem. Można rozważyć, czy tzw. podziemie covidowe, a zatem działalność prowadzona mimo lockdownu, skutkowałą zwiększonym zainteresowaniem gotówką. Pozyskanie odpowiednich danych miesięcznych nie jest możliwe. Pośrednio można jednak

<sup>40</sup> Dane: <[https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/pieniezna\\_i\\_bankowa/m3.html](https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/pieniezna_i_bankowa/m3.html)>.

<sup>41</sup> Dane: <[https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/pieniezna\\_i\\_bankowa/oprocentowanie.html](https://www.nbp.pl/home.aspx?f=/statystyka/pieniezna_i_bankowa/oprocentowanie.html)>.

<sup>42</sup> Główny Urząd Statystyczny (2022a); Bank danych makroekonomicznych, Handel wewnętrzny, <<https://bdm.stat.gov.pl/>>.

<sup>43</sup> Dane: Johns Hopkins University, Coronavirus Resource Center, <<https://coronavirus.jhu.edu/>>.

<sup>44</sup> Dane: Johns Hopkins University, Coronavirus Resource Center, <<https://coronavirus.jhu.edu/>>.

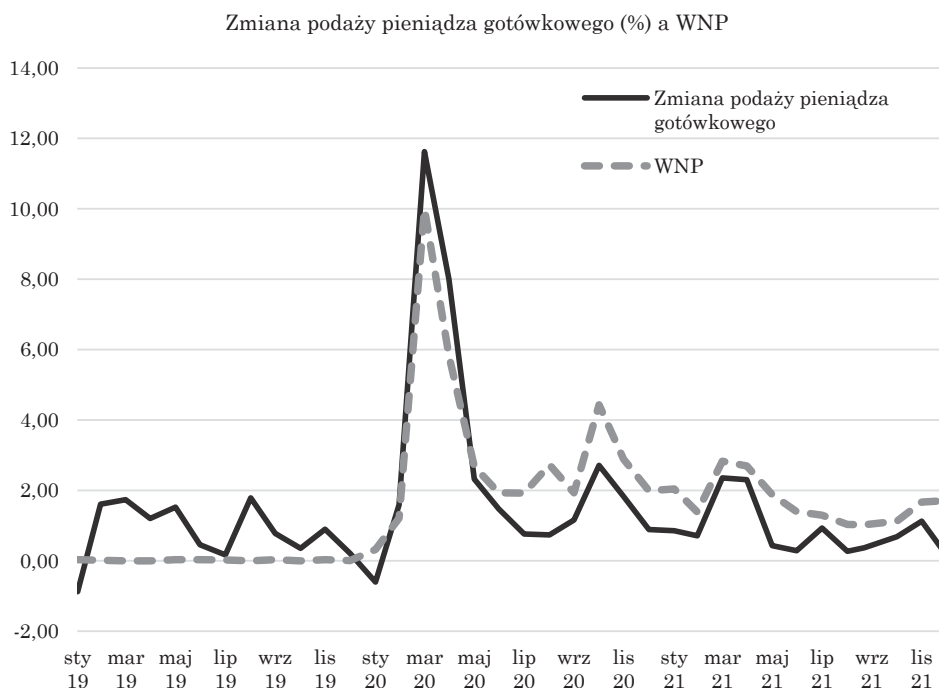
<sup>45</sup> Dane: Johns Hopkins University, Coronavirus Resource Center, <<https://coronavirus.jhu.edu/>>.

przyjąć, że zakres podziemia covidowego jest skorelowany z zakresem restrykcji wprowadzanych przez władze publiczne. W badaniu posłużono się wobec tego Government Stringency Index przygotowywanym przez Oxford University w ramach projektu COVID-19 Government Response Tracker<sup>46</sup>.

#### IV. DETERMINANTY PODAŻY PIENIĄDZA GOTÓWKOWEGO W OKRESIE PANDEMII W POLSCE

W okresie objętym badaniem wzrost podaży pieniądza gotówkowego był powiązany ze Wskaźnikiem Niepewności Pandemicznej (WNP). Zależność jest silna i dodatnia. Na wykresie 1 pokazano dynamikę podaży pieniądza gotówkowego w Polsce na tle wskaźnika niepewności związanej z pandemią. Niepewność wiązana z pandemią silnie wzrosła w marcu 2020 r. i utrzymywała się na podwyższonym poziomie w kwietniu. Kolejne dwie fazy podwyższonej niepewności (nie tak jednak znacznie, jak w okresie marzec–kwiecień)

Wykres 1



Źródło: opracowanie własne.

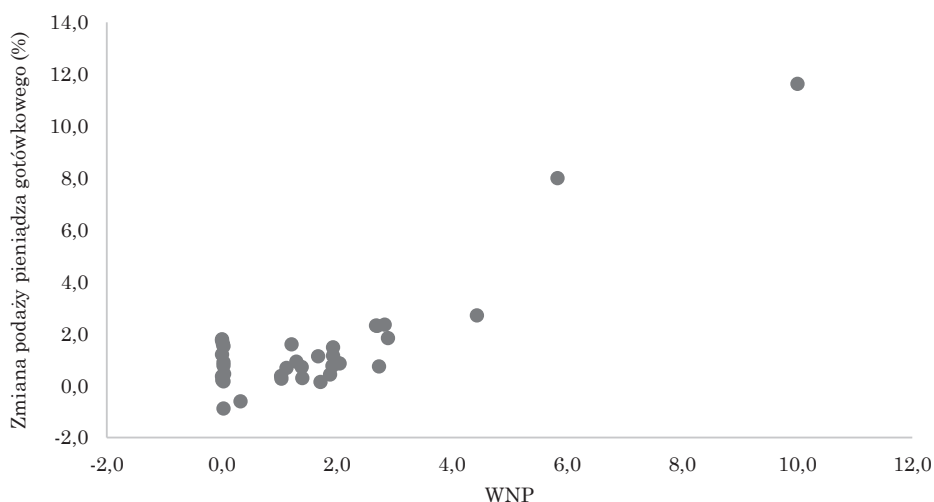
<sup>46</sup> Dane: <<https://www.bsg.ox.ac.uk/research/research-projects/covid-19-government-response-tracker>>.

to październik 2020 oraz marzec–kwiecień 2021. Dynamika podaży pieniądza gotówkowego wykazuje zbliżony przebieg. Co więcej, punkty szczytowe dla WNP wyprzedzają punkty szczytowe dla podaży pieniądza gotówkowego, co uprawdopodobnia hipotezę dotyczącą przyczynowości biegnącej od WNP do gotówki.

Analiza wykresu rozrzutu przynosi dodatkowe informacje (wykres 2). Szczególnie wyraźnie związek między WNP a wzrostem podaży pieniądza gotówkowego widoczny jest w okresie marzec–kwiecień 2020, a zatem w początkowym okresie pandemii w Polsce. Nawet jednak gdy pominąć te dwa szczególne miesiące, związek między niepewnością związaną z pandemią a podażą pieniądza gotówkowego w okresie, gdy w Polsce występowała pandemia, jest widoczny. Współczynnik korelacji Pearsona tych zmiennych dla całego okresu 2019–2021 wyniósł 0,87, a dla okresu pandemii 0,96 (0,8 z pominięciem wartości odstających z marca i kwietnia 2020).

## Wykres 2

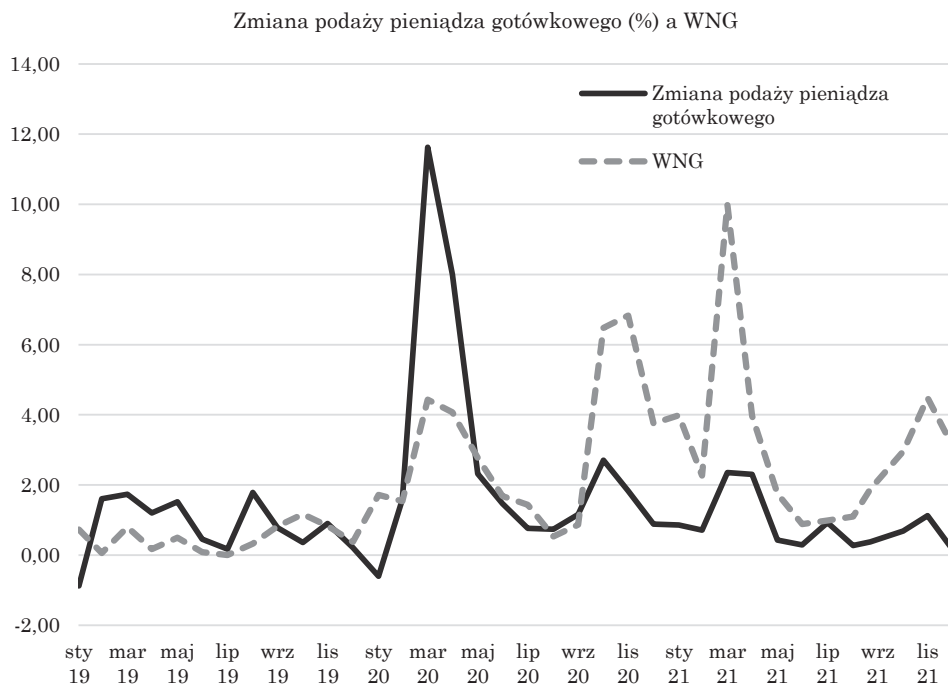
Wykres rozrzutu dla zmiany podaży pieniądza gotówkowego (%) i WNP



Źródło: opracowanie własne.

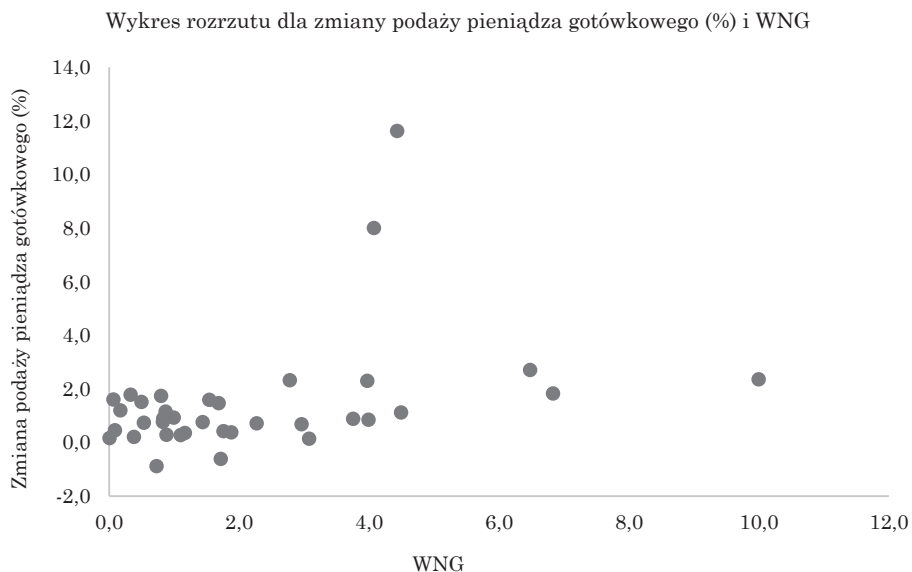
W przypadku Wskaźnika Niepewności Gospodarczej (WNG) zależność ta nie jest tak silna, jak w przypadku Wskaźnika Niepewności Pandemicznej (wykres 3). W pierwszym okresie pandemii niepewność związana z funkcjonowaniem gospodarki co prawda wzrosła – ale nieznacznie. Liczba zapytań dotyczących haseł uwzględnionych w WNG (recesja, kryzys, niepewność, lockdown, inflacja i bezrobocie) była znacznie niższa od zapytań dotyczących pandemii. Oznacza to, że w tym okresie niepewność odczuwana przez społeczeństwo dotyczyła głównie pandemii, a w znacznie mniejszym stopniu ewentualnego na-

Wykres 3



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 4

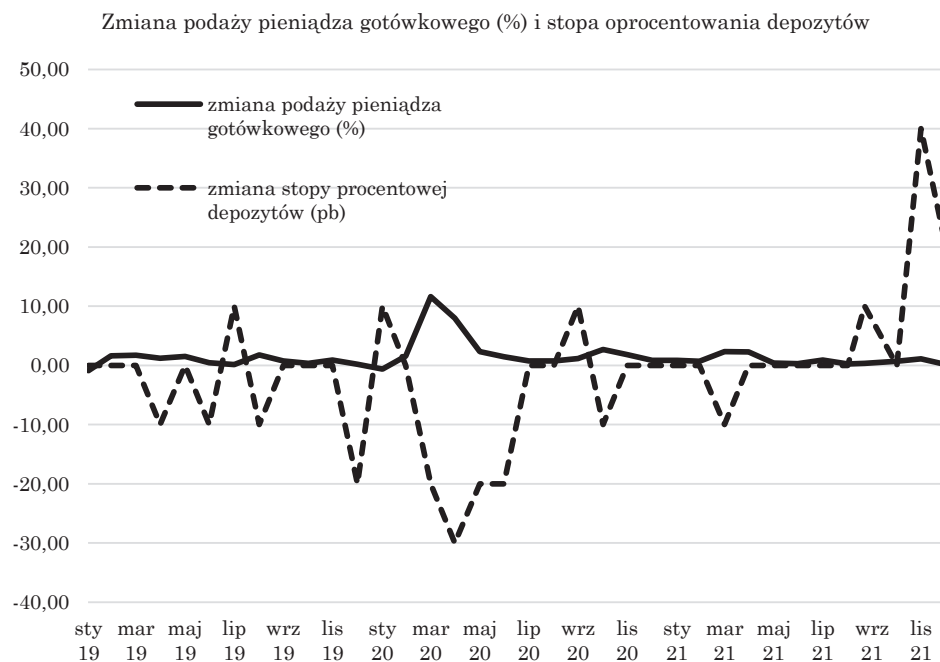


Źródło: opracowanie własne.

rastania zjawisk kryzysowych w gospodarce. Obawy związane z gospodarczymi skutkami pandemii wzrosły silnie dopiero od września 2020 r. Ponownie dodatkowe informacje przynosi analiza wykresu rozrzutu. Na wykresie widać dwie obserwacje odstające (marzec–kwiecień 2020) – silnemu wzrostowi podaży pieniądza gotówkowego nie towarzyszył równie silny wzrost niepewności gospodarczej. Korelacja między podażą pieniądza gotówkowego a niepewnością gospodarczą dla całego okresu 2019–2021 wynosi 0,38, dla okresu pandemii 0,43 (0,62 bez obserwacji odstających). Jeśli jednak pominąć pierwszy okres pandemii, to wzrasta do 0,76 (od września 2020).

Nie można wykazać w badanym okresie występowania zależności między wzrostem podaży pieniądza a zmianami stóp procentowych (wykres 5 i 6). Jedynie w dwóch przypadkach zmianie stopy procentowej towarzyszyła reakcja podaży pieniądza – w marcu i kwietniu 2020 r. Poluzowanie polityki pieniężnej NBP w reakcji na pandemię nastąpiło stosunkowo szybko. Pierwsza decyzja o obniżeniu stopy referencyjnej o 50 punktów bazowych zaczęła obowiązywać od 18 marca 2020 r., kolejne dwie obniżki na początku kwietnia i pod koniec maja. Łącznie w marcu i kwietniu główna stopa procentowa spadła o 1 p.p (warto dodać – po 5 latach od poprzedniej obniżki stóp procentowych). Pojawia się wobec tego problem identyfikacji wpływu wzrostu niepewności oraz zmian stóp procentowych na podaż pieniądza gotówkowego w marcu i kwietniu 2020 r.

Wykres 5

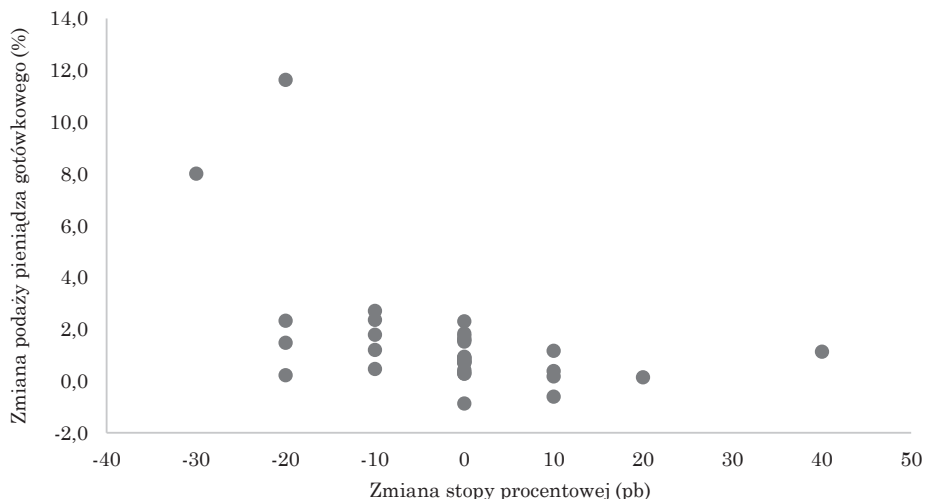


Źródło: opracowanie własne.



## Wykres 6

Wykres rozrzutu dla zmiany podaży pieniądza gotówkowego (%) i stopy procentowej depozytów



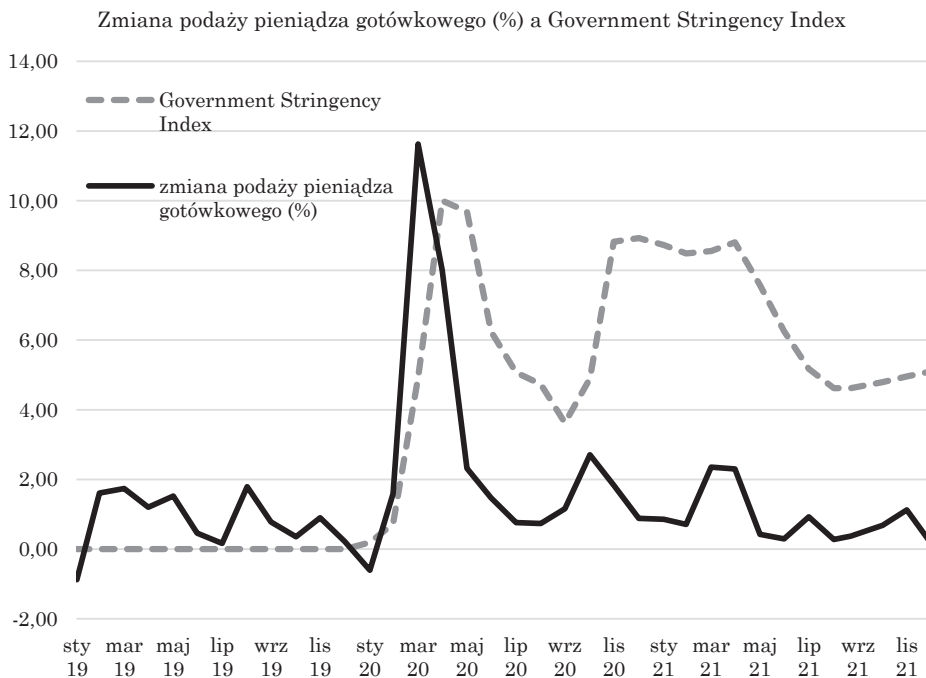
Źródło: opracowanie własne.

Trzeba jednak pamiętać, że transmisja decyzji RPP dotyczącej stopy referencyjnej i następującej po niej reakcji WIBOR-u do oprocentowania depozytów nie jest pełna i natychmiastowa<sup>47</sup>. W marcu i kwietniu 2020 r. podmioty gospodarcze mogły zatem obserwować gwałtowną reakcję NBP (jako część rosnącej niepewności), ale z pewnością jeszcze nie skutki polityki NBP dla oprocentowania depozytów w bankach (w rzeczywistości obniżone oprocentowanie depozytów w statystykach NBP widoczne jest dopiero w maju/czerwcu 2020). To raczej zatem wzrost niepewności, a nie spadek oprocentowania depozytów stoją za skokowym wzrostem podaży gotówki w marcu i kwietniu 2020 r. Interpretując rolę stopy procentowej dla zwiększonego popytu na pieniądz gotówkowy w okresie pandemii, trzeba pamiętać o dwóch zastrzeżeniach. Analizowany okres jest krótki i obejmuje nieliczne zmiany stopy procentowej NBP. Po drugie, w przyjętych dla niniejszego artykułu ramach analitycznych nie ma możliwości jednoznacznej identyfikacji roli efektu niepewności oraz poluzowania polityki pieniężnej NBP zarówno w okresie marzec–kwiecień 2020, jak i w średnim okresie. Kwestia ta wymaga odrębnych badań.

W kwietniu 2020 r. odnotowano najwyższą wartość indeksu Government Stringency Index, będącego miarą restrykcji pandemicznych, wprowadzanych przez władze publiczne. Warto jednak zauważyć opóźnienie – szczyt podaży pieniądza gotówkowego wyprzedza szczyt obostrzeń (wykres 7). Pośrednio osłabia to tezę o przyczynowości biegnącej od restrykcji do podaży gotówki. Co więcej, korelacja między wzrostem podaży gotówki a wartością indeksu Government Stringency Index wyniosła w całym okresie zaledwie 0,22 w okresie pandemii (bez obserwacji odstających: 0,42), wskazując na brak związku między restrykcjami pandemicznymi a wzrostem podaży gotówki.

<sup>47</sup> Chmielewski et al. (2020): 43.

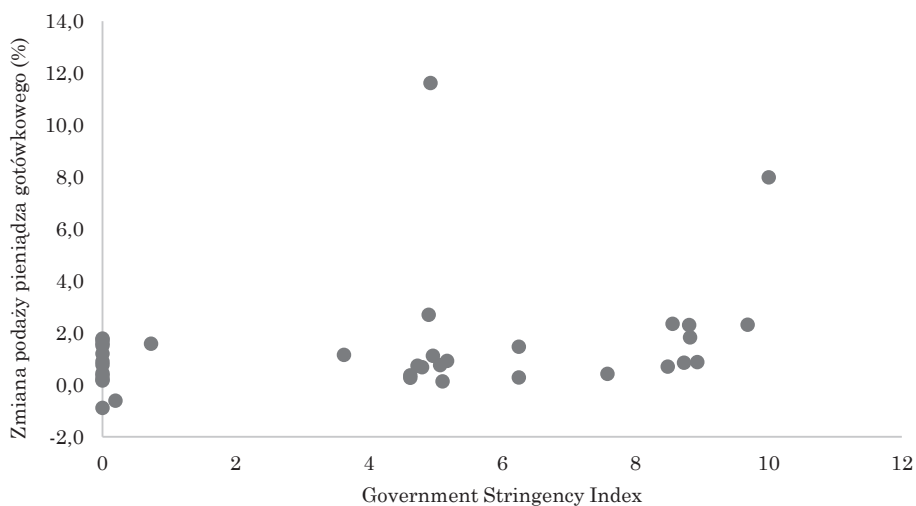
Wykres 7



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 8

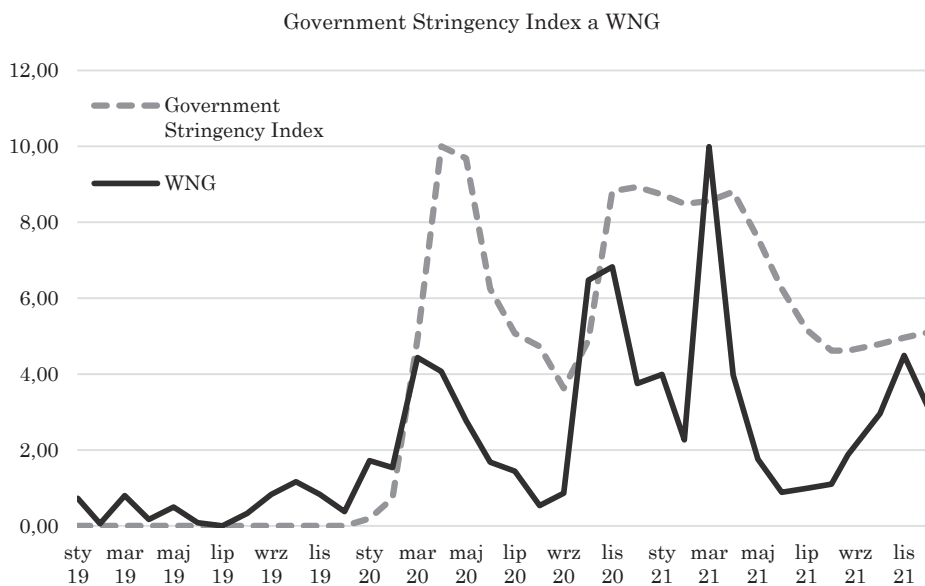
Wykres rozrzutu dla zmiany podaży pieniądza gotówkowego (%) i Government Stringency Index



Źródło: opracowanie własne.

Znacznie silniejszą korelację o wartości 0,66 można zaobserwować między Wskaźnikiem Niepewności Gospodarczej a indeksem Government Stringency Index, co pokazuje, iż obostrzenia covidowe mogły mieć wpływ na kształtowanie się wartości Wskaźnika Niepewności Gospodarczej, jednakże nie miały bezpośredniego wpływu na wzrost podaży gotówki.

Wykres 9



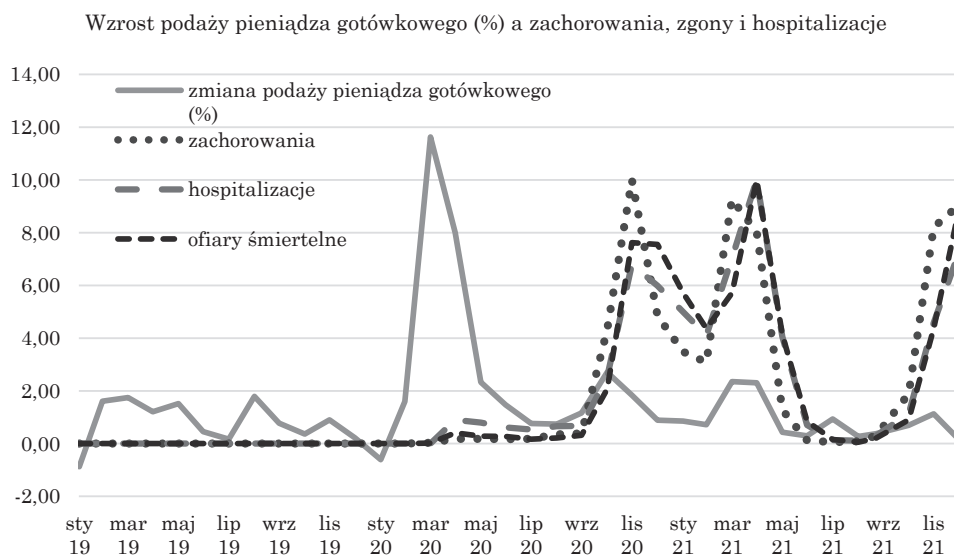
Źródło: opracowanie własne.

Kolejnymi zmiennymi uwzględnionymi w analizie są dane miesięczne opisujące rzeczywisty przebieg pandemii COVID-19. W skład tych danych weszły następujące zmienne: zachorowania na COVID-19, hospitalizacje osób zakażonych oraz zgony. Pierwszy okres pandemii (a zarazem okres skokowego wzrostu podaży pieniądza gotówkowego) cechował się w Polsce stosunkowo niskim poziomem zachorowań. Nieco silniejszy związek między rzeczywistym przebiegiem pandemii a zmianami podaży pieniądza gotówkowego widoczny jest dopiero od września 2020 r. Wartości korelacji dla badanego okresu między wzrostem podaży gotówki a zmiennymi opisującymi przebieg pandemii są bliskie zeru. Dla zachorowań korelacja wynosi  $-0,002$ . Dla hospitalizacji wartość korelacji to  $-0,007$ . W przypadku zgonów korelacja wynosi  $-0,04$ . Tak niskie wartości współczynnika korelacji Pearsona są związane ze stosunkowo niewielką liczbą potwierdzonych zachorowań w początkowych miesiącach pandemii i ściśle powiązanych z nimi hospitalizacjami i zgonami.

Warto także przyjrzeć się polityce komunikacyjnej Narodowego Banku Polskiego i jej ewentualnemu wpływowi na podaż pieniądza gotówkowego. NBP, zwłaszcza w początkowym okresie pandemii, wydawał komunikaty odnoszące

się do dwóch kwestii. Po pierwsze, stabilizujące popyt na gotówkę w związku z zwiększonym poborem z bankomatów. Przykładem mogą być komunikaty z 13 marca 2020<sup>48</sup> oraz 18 marca 2020 r.<sup>49</sup> Jeśli działania NBP były wiarygodne i skuteczne, to są one nieistotne z punktu widzenia celu artykułu, ponieważ zmniejszały, a nie zwiększały popyt na gotówkę. Po drugie, w kwietniu 2020 r. NBP zaczął apelować o powszechne akceptowanie płatności gotówkowych<sup>50</sup>. Sam fakt przejściowego wstrzymywania się przez niektóre podmioty z zaakceptowaniem gotówki wskazuje na to, że to nie motyw transakcyjny stoi za nadzwyczajnym wzrostem podaży pieniądza gotówkowego w pierwszym okresie pandemii. Efektem tych komunikatów mógł być co najwyżej powrót do akceptowalności z okresu poprzedzającego pandemię, a zatem nie ma znaczenia z punktu widzenia analizowanych w artykule procesów.

### Wykres 10



Zachorowania, zgony, hospitalizacje znormalizowano do przedziału (0,10). Interpretacji podlega wyłącznie dynamika.

Źródło: opracowanie własne.

W artykule wzrost ilości pieniądza gotówkowego interpretowany jest zwłaszcza z punktu widzenia popytu z motywu przezornościowego, ale trzeba podkreślić, że rozdzielenie funkcji transakcyjnej i przezornościowej oraz tezauryzacyjnej pieniądza jest analitycznie trudne, zwłaszcza jeśli dysponuje się jedynie danymi dotyczącymi podaży pieniądza. W celu kontrolowania popytu

<sup>48</sup> NBP (2020a).

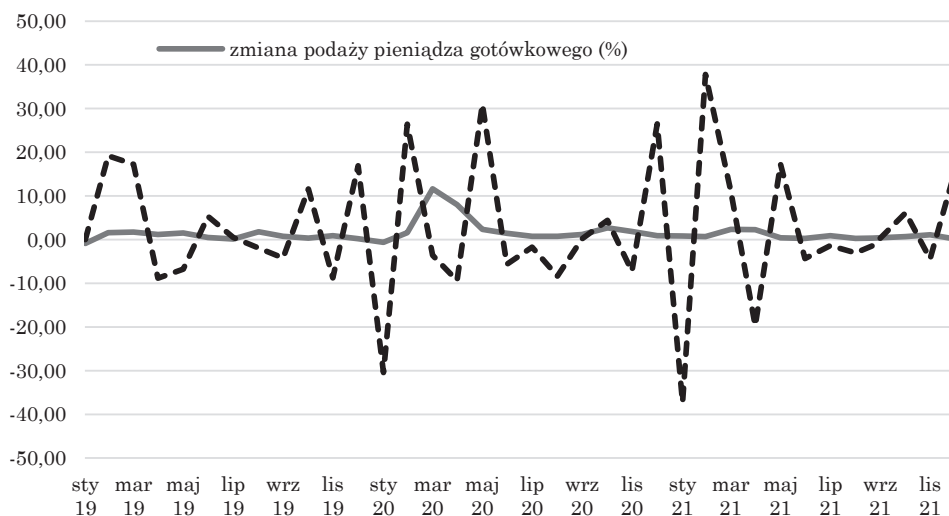
<sup>49</sup> NBP (2020b).

<sup>50</sup> NBP (2020c).

na pieniądź wynikającego z wartości transakcji przeprowadzanych w danej gospodarce zazwyczaj uwzględnia się produkt krajowy brutto. W związku z tym, że w niniejszej analizie wykorzystuje się dane miesięczne, niezbędne było znalezienie innej zmiennej charakteryzującej zmianę wartości transakcji. Taką rolę może spełniać dynamika sprzedaży detalicznej. Wykres 11 wskazuje na brak zależności między sprzedażą detaliczną a podażą pieniądza gotówkowego w okresie 2019–2021. Dodatkowo znaczącym wzrostem podaży gotówkowej, które można zaobserwować w marcu i kwietniu 2020 r., towarzyszył spadek sprzedaży detalicznej. Również w kolejnych okresach wzrostu podaży pieniądza gotówkowego nie można zaobserwować analogicznego wzrostu sprzedaży detalicznej. W badanym okresie współczynnik korelacji Pearsona dla zmiany podaży gotówkowej i dynamiki sprzedaży detalicznej wyniósł  $-0,0804$ , co osłabia tezę o związku tych zmiennych w okresie pandemii COVID-19. Tym samym w okresie pandemii zmiany podaży pieniądza gotówkowego nie wynikały z przyczyn transakcyjnych.

Wykres 11

Wzrost podaży pieniądza gotówkowego (%) i sprzedaży detalicznej (%)



Źródło: opracowanie własne.

## V. ZAKOŃCZENIE

Paradoks gotówki, czyli trend wzrostowy udziału pieniądza gotówkowego w PKB mimo wzrostu zainteresowania płatnościami elektronicznymi, budzi coraz większe zainteresowanie. Zwłaszcza że w okresie pandemii COVID-19, mimo przyspieszenia upowszechnienia płatności bezgotówkowych, trend ten

nie tylko nie wygasł, ale wręcz uległ zaostrzeniu. W artykule przede wszystkim starano się odpowiedzieć na pytanie badawcze: czy niepewność związana ze skutkami pandemii była źródłem zwiększonego popytu na pieniądź gotówkowy w okresie pandemii w Polsce?

W celu pomiaru niepewności skonstruowano Wskaźnik Niepewności Pandemicznej oraz Wskaźnik Niepewności Gospodarczej. Obydwa wskaźniki wykazują związek z podażą pieniądza gotówkowego w Polsce w okresie pandemii, przy czym zwłaszcza niepewność związana z pandemią miała kluczowe znaczenie dla zmian podaży pieniądza gotówkowego. Zmiany te nie wynikają z motywu transakcyjnego (brak związku z dynamiką sprzedaży detalicznej). Znaczenia nie mają także rzeczywiste przypadki COVID-19 ani wysokość stopy procentowej.

Przypadek Polski w okresie pandemii wskazuje wobec tego na to, że wzrost niepewności zwiększa zainteresowanie pieniądzem gotówkowym. Pandemia potwierdziła, że gotówka (przywołując jeszcze raz słowa Keynesa) jest przez podmioty gospodarcze uznawana za „protective device against unpredictable adverse events”. Utrzymywanie rezerwy pieniądza gotówkowego może być optymalną strategią dla podmiotów w okresie wzrostu niepewności. Ta funkcja pieniądza gotówkowego stwarza nowy kontekst w dyskusjach gotówka vs. płatności elektroniczne i w dyskusjach dotyczących pełnej rezygnacji z pieniądza gotówkowego. Pieniądź gotówkowy lub aktywo zbliżone cechami do pieniądza gotówkowego powinno być oferowane w ramach systemu finansowego, nawet w przypadku gdy pieniądź w funkcji płatniczej zdominowany będzie przez płatności elektroniczne.

- Ahir, H., Bloom, N., Furceri, D. (2018). The World Uncertainty Index. SSRN Scholarly Paper. doi:10.2139/ssrn.3275033
- Arango, C., Huynh, K.P., Sabetti, L. (2015). Consumer payment choice: merchant card acceptance versus pricing incentives. *Journal of Banking & Finance* 55: 130–141.
- Armelius, H., Claussen, C.A., Reslow, A. (2021). Withering cash: is Sweden ahead of the curve or just special? Sveriges Riksbank Working Paper Series 393: Stockholm.
- Ashworth, J., Goodhart, C. (2020a). Coronavirus panic fuels a surge in cash demand. CEPR Discussion Paper, DP14910. London.
- Ashworth, J., Goodhart, C.A.E. (2020b). The surprising recovery of currency usage. *International Journal of Central Banking* 16(3): 239–277.
- Auer, R., Cornelli, G., Frost, J. (2020). Covid-19, cash, and the future of payments. *BIS Bulletin* 3: 1–9.
- Bagnall, J., Bounie, D., Huynh, K.P., Kosse, A., Schmidt, T., Schuh, S., Stix, H. (2016). Consumer cash usage: a cross-country comparison with payment diary survey data. *International Journal of Central Banking* 12(4): 1–61.
- Baker, S.R., Bloom, N., Davis, S.J. (2016). Measuring economic policy uncertainty. *The Quarterly Journal of Economics* 131(4): 1593–1636.
- Bank of England (2020). Cash in the time of Covid. *Bank of England Quarterly Bulletin* 4: 1–27.
- Bech, M.L., Faruqui, U., Ougaard, F., Picillo, C. (2018). Payments are a-changin' but cash still rules. *BIS Quarterly Review* 1: 67–80.
- Cardim de Carvalho, F.J. (2010). Uncertainty and money: Keynes, Tobin and Kahn and the disappearance of the precautionary demand for money from liquidity preference theory. *Cambridge Journal of Economics* 34(4): 709–725.
- Carow, K.A., Staten, M.E. (1999). Debit, credit, or cash: survey evidence on gasoline purchases. *Journal of Economics and Business* 51(5): 409–421.



- Chmielewski, T., Kocięcki, A., Lyziak, T., Przystupa, J., Stanisławska, E., Walerych, M., Wróbel, E. (2020). Mechanizm transmisji polityki pieniężnej w Polsce, Stan wiedzy w 2019 roku. Narodowy Bank Polski. Materiały i Studia 337. Warszawa.
- Cevik, S. (2020). Dirty money: does the risk of infectious disease lower demand for cash? *International Finance* 23(3): 460–471.
- Chen, H., Engert, W., Huynh, K.P. (2021). Cash and COVID-19: the effects of lifting containment measures on cash demand and use. Bank of Canada Staff Discussion Paper 3: Ottawa.
- Crujisen, C. van der, Plooi, M. (2018). Drivers of payment patterns at the point of sale: stable or not? *Contemporary Economic Policy* 36(2): 363–380.
- Demertzis, M., Vieg, N. (2021). Low interest rates in Europe and the US: one trend, two stories. *Policy Contribution* 7: 1–19.
- Deutsche Bundesbank (2019). Cash Demand in the Shadow Economy. *Monthly Report* 3: 43–48.
- European Central Bank (2021). Study on the payment attitudes of consumers in the euro area (SPACE): Frankfurt.
- Guttman, R., Pavlik, C., Ung, B., Wang, G. (2021). Cash demand during COVID-19. *Bulletin Reserve Bank of Australia*. March: 1–11.
- Harasim, J. (2016). Europe: the shift from cash to non-cash transactions, [w:] J. Górka (ed.), *Transforming Payment Systems in Europe*. Palgrave Macmillan UK: 28–69.
- Harasim, J., Klimontowicz, M. (2017). Attitudes of Polish households towards cash payments. *Europa Regionum* 30: 17–31.
- Holda, M. (2019). Newspaper-based economic uncertainty indices for Poland. NBP Working Paper 310: Warsaw.
- Iwańczuk-Kaliska, A., Marszałek, P., Schmidt, K., Warchlewska, A. (2021). Ocena zmian na rynku płatności w Polsce. Raport opracowany na zlecenie Programu Analityczno-Badawczego Fundacji Warszawskiego Instytutu Bankowości. Warszawa.
- Jobst, C., Stix, H. (2017a). Doomed to disappear? The surprising return of cash across time and across countries. CEPR Discussion Paper Series, DP12327: London.
- Jonker, N. (2007). Payment instruments as perceived by consumers – results from a household survey. *De Economist* 155(3): 271–303.
- Kaźmierczak, A., Kotkowski, R., Maciejewski, K. (2021). Pandemia COVID-19 a popyt na pieniądze gotówkowy i zmiany w zachowaniach płatniczych w Polsce w 2020 r. *Studia i Prace Kolegium Zarządzania i Finansów* 182: 59–76.
- Keynes, J.M. (1936). *The General Theory of Employment, Interest and Money*. London: Palgrave MacMillan. [Wyd. polskie: J.M. Keynes, *Ogólna teoria zatrudnienia, procentu i pieniądza*. Tłum. M. Kalecki, S. Rączkowski. Warszawa: PWN, 1956].
- Keynes, J.M. (1937). The general theory of employment. *The Quarterly Journal of Economics* 51: 209–223.
- Kalkreuth, U. von, Schmidt, T., Stix, H. (2014). Choosing and using payment instruments: Evidence from German microdata. *Empirical Economics* 46(3): 1019–1055.
- Kosse, A. (2013). The safety of cash and debit cards: a study on the perception and behavior of Dutch consumers. *International Journal of Central Banking* 9(4): 77–98.
- Kotkowski, R., Polasik, M. (2021). COVID-19 pandemic increases the divide between cash and cashless payment users in Europe. *Economics Letters* 209: 110139.
- Liñares-Zegarra, J.M., Willeson, M. (2021). The effects of negative interest rates on cash usage: Evidence for EU countries. *Economics Letters* 198: 109674.
- Narodowy Bank Polski (2020a). Gotówki wystarczy dla wszystkich klientów banków. Komunikat z 13 marca 2020. <[https://www.nbp.pl/home.aspx?f=aktualnosci/wiadomosci\\_2020/18032020.html](https://www.nbp.pl/home.aspx?f=aktualnosci/wiadomosci_2020/18032020.html)>.
- Narodowy Bank Polski (2020b). NBP zasila na bieżąco banki w gotówkę. Komunikat z 18 marca 2020. <[https://www.nbp.pl/home.aspx?f=aktualnosci/wiadomosci\\_2020/13032020.html](https://www.nbp.pl/home.aspx?f=aktualnosci/wiadomosci_2020/13032020.html)>.
- Narodowy Bank Polski (2020c). NBP apeluje o powszechne akceptowanie płatności gotówkowych. Komunikat z 10 kwietnia 2020. <[https://www.nbp.pl/home.aspx?f=aktualnosci/wiadomosci\\_2020/10042020dsp.html](https://www.nbp.pl/home.aspx?f=aktualnosci/wiadomosci_2020/10042020dsp.html)>.
- Ozturk, E., Sheng, X. (2017). Measuring global and country-specific uncertainty. *IMF Working Paper* WP/17/219.
- Pietrucha, J. (2021). Drivers of the cash paradox. *Risks* 9(12): 227.

- Pietrucha, J., Maciejewski, G. (2022). Cash paradox: a precautionary motive. mimeo [Material powielony].
- Rösl, G., Seitz, F. (2021). Cash and crises: no surprises by the virus. Goethe University Frankfurt. Institute for Monetary and Financial Stability Working Papers Series 150: Frankfurt.
- Seitz, F., Reimers, H.-E., Schneider, F. (2018). Cash in circulation and the shadow economy: an empirical investigation for euro area countries and beyond. CESifo Working Papers 7143: Munich.
- Shirai, S., Sugandi, E.A. (2019). Growing global demand for cash. *International Business Research* 12(12): 74–92.
- Snellman, J.S., Vesala, J.M., Humphrey, D.B. (2001). Substitution of noncash payment instruments for cash in Europe. *Journal of Financial Services Research* 19(2): 131–145.
- Świecka, B., Terefenko, P., Paprotny, D. (2021). Transaction factors' influence on the choice of payment by Polish consumers. *Journal of Retailing and Consumer Services* 58: 102264.
- Titova, Y., Cornea, D., Lemeunier, S. (2021). What factors keep cash alive in the European Union? *De Economist* 169: 291–317.
- Wisniewski, T.P., Polasik, M., Kotkowski, R., Moro, A. (2021). Switching from cash to cashless payments during the COVID-19 pandemic and beyond. *SSRN Electronic Journal*. doi:10.2139/ssrn.3794790
- Zamora-Pérez, A. (2021). The paradox of banknotes: understanding the demand for cash beyond trans-accional use. *ECB Economic Bulletin* 2: 121–137.



ARTUR A. TRZEBIŃSKI\*

## JAK ZMNIĘJSZYĆ ASYMETRIĘ INFORMACJI NA RYNKU CROWDFUNDINGU UDZIAŁOWEGO W POLSCE?

### HOW TO REDUCE THE INFORMATION ASYMMETRY ON THE POLISH EQUITY CROWDFUNDING MARKET?

The subject of the article is the Polish equity-based crowdfunding market, with particular focus on the methods and scope of communication about emissions. The main goal of the article is to indicate and evaluate the actions taken by participants in the Polish crowdfunding market to reduce information asymmetry. The focus is primarily on the solutions contained in the Regulation on European providers of crowdfunding services for projects, which should be implemented in the national law by November 2022. The study examines the effects of the actions taken by the legislator, crowdfunding platforms, the Polish Financial Supervision Authority (UKNF) and the Association of Financial Companies in Poland (ZPF) in terms of reducing information imbalance. For this purpose, an examination of legal acts and a cause-and-effect analysis are performed. The research results show that the actions taken by various entities that have an impact on the domestic market of equity crowdfunding reduce information asymmetry. The measurable effects of these activities are the increase in the value and number of issues and the involvement of investors in crowdfunding campaigns.

Keywords: equity-based crowdfunding; information asymmetry; founders; crowdfunding platforms

---

Przedmiotem rozważań podjętych w artykule jest rynek crowdfundingu udziałowego w Polsce, w szczególności sposoby i zakres komunikowania o przeprowadzanych emisjach. Celem artykułu jest wskazanie i ocena działań podjętych przez uczestników polskiego rynku crowdfundingu, które mają zmniejszać asymetrię informacji. Uwaga została skupiona przede wszystkim na rozwiązaniach zawartych w unijnym rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1503 w sprawie europejskich dostawców usług finansowania społecznościowego dla przedsięwzięć, którego implementacja do krajowego porządku prawnego ma być przeprowadzona do listopada 2022 r. W badaniu sprawdzono, jakie efekty przynoszą działania podjęte przez ustawodawcę, platformy crowdfundingowe, Komisję Nadzoru Finansowego i Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce w zakresie zmniejszenia nierównowagi informacyjnej. W tym celu wykorzystano analizę aktów prawnych i analizę przyczynowo-skutkową. Wyniki badań wskazują, że podejmowane

---

\* Artur A. Trzebiński  
Wrocław University of Economics and Business, Poland /  
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, Polska  
[artur.trzebinski@ue.wroc.pl](mailto:artur.trzebinski@ue.wroc.pl), <http://orcid.org/0000-0002-1448-454X>

działania przez różne podmioty, które mają wpływ na krajowy rynek crowdfundingu udziałowego, powodują zmniejszanie asymetrii informacji. Jest to istotne ze względu na to, że wzrasta wartość i liczba przeprowadzanych emisji oraz rośnie liczba zaangażowanych w kampanie crowdfundingowe inwestorów.

Słowa kluczowe: crowdfunding udziałowy; asymetria informacji; fundatorzy; platformy crowdfundingowe

---

## I. WPROWADZENIE

Crowdfunding na tle innych sposobów finansowania wyróżnia się dwoma charakterystycznymi cechami<sup>1</sup>. Pierwszą z nich jest pozyskiwanie finansowania na określony cel, drugą – wielu kapitałodawców. Istotną rolę w crowdfundingu odgrywa Internet, który determinuje jego istnienie. W literaturze przedmiotu podkreśla się fakt, że inwestorzy kojarzeni są ze sponsorami emisji crowdfundingowych wyłącznie przez Internet<sup>2</sup>. W procesie łączenia inwestorów i sponsorów emisji udział biorą pośrednicy, których w przypadku crowdfundingu nazywa się platformami crowdfundingowymi. Są one podmiotami gospodarczymi, które dostarczają przestrzeń (platformy) do zamieszczenia informacji o emisji i zapewniają techniczną stronę przeprowadzenia emisji, w tym kupowanie udziałów lub akcji i przekazywanie środków. Obecnie pozyskiwanie środków w ramach emisji crowdfundingowych opiera się na umowach nienazwanych, czyli nie ma przepisów prawnych, które regulują bezpośrednio tę działalność.

Występowanie crowdfundingu w wielu odmianach i modelach powoduje, że stał się on jedną z uznanych powszechnie form alternatywnego finansowania dla przedsiębiorstw, akcji charytatywnych czy kulturalnych. W poniższym artykule badania zostały celowo ograniczone do crowdfundingu udziałowego (*equity-based crowdfunding, investment crowdfunding*), ponieważ ten rodzaj crowdfundingu do listopada 2022 r. ma zostać uregulowany w polskim prawodawstwie w formie ustawy. Wynika to bezpośrednio z zaplanowanego implementowania do krajowego porządku prawnego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1503 z 7 października 2020 r. w sprawie europejskich dostawców usług finansowania społecznościowego<sup>3</sup>. Prawne uregulowanie działalności platform crowdfundingowych i finansowania społecznościowego jest powiązane z podejmowanymi już wcześniej próbami „unormowania”

---

<sup>1</sup> Przeglądy definicji crowdfundingu można znaleźć m.in. w: Estellés-Arolas, González-Landón-de-Guevara (2012); Majewski (2020); Pluszyńska (2018).

<sup>2</sup> Szerzej o crowdfundingu jako zjawisku m.in.: Adhikary, Kutsuna, Hoda (2018); Bayraktar (2020); Dziuba (2012); Landström, Parhankangas, Mason (2019).

<sup>3</sup> Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2020/1503 z 7 października 2020 r. w sprawie europejskich dostawców usług finansowania społecznościowego dla przedsiębiorstw gospodarczych oraz zmieniające rozporządzenie (UE) 2017/1129 i dyrektywę (UE) 2019/1937. Dz. Urz. UE L 2020.347.1 (dalej jako: rozporządzenie ECSP).

działalności tego rynku w Polsce. Najważniejszymi inicjatywami, obok działań podejmowanych przez same platformy crowdfundingowe, są działania Komisji Nadzoru Finansowego (KNF) i Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce (ZPF).

Na potrzeby niniejszego artykułu crowdfunding udziałowy został zdefiniowany jako proces pozyskiwania kapitałów przez przedsiębiorstwo od nieograniczonej liczby kapitałodawców (fundatorów) za pośrednictwem Internetu. Pozyskiwanie kapitałów odbywa się w modelu inwestycyjnym opartym na zakupie akcji lub udziałów za pośrednictwem platform crowdfundingowych. Ten model finansowania przedsiębiorstw związany jest ze średnim ryzykiem inwestycyjnym ze strony fundatorów oraz oczekiwaniem zwrotu z inwestycji przez fundatora w średnim terminie. Poziom złożoności procesu inwestycji i wycofania się z niej jest raczej wysoki.

W krajowej literaturze crowdfunding udziałowy jest najczęściej badany pod względem podmiotowym i przedmiotowym oraz stosowanych modeli. Większość opracowań koncentruje się jednak na analizie rynku crowdfundingu do 2018 r., czyli tuż przed dynamicznym rozwojem tego rynku. Praktycznie w każdym badaniu wysuwane są konkluzje, że brak uregulowań prawnych hamuje rozwój tego rynku<sup>4</sup>. Mniej uwagi poświęca się ochronie interesów inwestorów (fundatorów) przy inwestowaniu w kampanie crowdfundingowe<sup>5</sup>. W tej sytuacji, uwzględniając specyfikę crowdfundingu udziałowego (czyli lokowania środków przez fundatorów w spółki), podjęte i planowane działania podmiotów tworzących rynek crowdfundingu udziałowego, zaplanowane podwyższenie limitu kampanii crowdfundingowej z 1 mln do 5 mln euro oraz wprowadzenie notyfikacji prowadzonej działalności bez konieczności uzyskiwania zezwoleń w każdym z państw członkowskich UE skłaniają do zastanowienia, jak zmiany te wpłyną na poziom bezpieczeństwa inwestorów (fundatorów).

Celem artykułu jest wskazanie i ocena działań podjętych przez uczestników polskiego rynku crowdfundingu udziałowego, które to działania mają zmniejszać asymetrię informacji na korzyść fundatorów. Weryfikacji poddano tezę, że wprowadzenie przepisów prawnych zawartych w projekcie ustawy<sup>6</sup> z 2 marca 2022 r. przyczyni się do zmniejszenia asymetrii informacji, czyli do wzmocnienia pozycji fundatorów. Do potwierdzenia postawionej tezy wykorzystano analizę przepisów prawnych i dokumentów oraz analizę przyczynowo-skutkową.

Punktem wyjścia badań był stan rynku crowdfundingu udziałowego w okresie od roku 2012 do czerwca 2022, ze szczególnym uwzględnieniem lat 2019–2021, kiedy nastąpił gwałtowny wzrost polskiego rynku crowdfundingu udziałowego. W dalszej kolejności przedstawiono działania podjęte przez podmioty tworzące krajowy rynek crowdfundingu udziałowego. W pierwszej

<sup>4</sup> Kordela (2018); Koziół-Nadolna (2015); Rymarczyk (2019); Stępnicka, Wiączek (2020); Swacha-Lech (2019).

<sup>5</sup> Gemra (2019); Gomulski (2021); Kaczan (2019); Majewski (2020); Pancer-Cybulska, Dąbrowska (2018).

<sup>6</sup> Druk nr 2269. Rządowy projekt ustawy o finansowaniu społecznościowym dla przedsięwzięć gospodarczych i pomocy kredytobiorcom, <<https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2269>>.

kolejności uwaga została skierowana na projekt ustawy o finansowaniu społecznościowym i rozporządzeniu ECSP. Następnie wskazano działania UKNF i ZPF oraz platform crowdfundingowych. Opracowanie zamyka podsumowanie z wnioskami.

## II. RYNEK CROWDFUNDINGU UDZIAŁOWEGO W POLSCE

Początki rynku crowdfundingu w Polsce sięgają roku 2008, kiedy działalność rozpoczął Kokos.pl, czyli platforma crowdfundingowa specjalizująca się w crowdfundingu pożyczkowym. Podstawą działalności Kokos.pl było umożliwienie udzielania pożyczek w modelu pożyczek społecznościowych. Przez kolejne lata rozwijany był głównie crowdfunding charytatywny. Dopiero w roku 2012 działalność rozpoczęła pierwsza platforma crowdfundingowa działająca w modelu crowdfundingu udziałowego – Beesfund. Jednocześnie doszło do wyraźnego podziału rynku crowdfundingu w Polsce na dwie części. W ramach pierwszej rozwijają się platformy związane z crowdfundingiem donacyjnym (charytatywnym) i crowdfundingiem sponsorskim. W drugiej grupie są platformy działające w modelu crowdlendingu i crowdfundingu udziałowego. Artykuł poświęcony jest crowdfundingowi udziałowemu, dlatego w dalszej części uwaga skupiona jest tylko na nim.

Do działającej od roku 2012 platformy Beesfund kolejne platformy dołączyły dopiero w 2016, tj. platforma Crowdway i Find Funds. Do roku 2020 działalność rozpoczęły kolejne cztery platformy, pomimo podniesienia w 2018 limitu emisji do 1 mln euro. Pewnego rodzaju ożywienie nastąpiło dopiero w 2021 r., kiedy zapowiedziano podwyższenie wartości kampanii crowdfundingowych do 5 mln euro. Działalność rozpoczęło wówczas 10 platform. Ostatecznie w marcu 2022 r. funkcjonowało już 17 platform, a trzy platformy zakończyły działalność (Crowdangels i Crowdcube w 2015 przeprowadziły ostatnie kampanie, platforma Ideowi.pl zakończyła działalność w 2016, nie przeprowadzając żadnej kampanii opartej na crowdfundingu udziałowym). W okresie od 2012 do czerwca 2022 r. platformy współpracowały ze spółkami przy 254 emisjach na kwotę ponad 280 mln zł<sup>7</sup>. Dodatkowo cztery emisje zostały zakończone przed czasem przez emitentów a jedna emisja została wstrzymana przez UKNF.

Pierwszą emisję crowdfundingową przeprowadzono w roku 2012 (wykres 1). Była to emisja platformy crowdfundingowej Beesfund. Ożywienie, czyli zarówno wzrost liczby, jak i wartości emisji, nastąpiło w roku 2019 i trwało do 2021. Widać to szczególnie w ostatnich trzech latach, w których wzrost wartości i liczby emisji był z roku na rok coraz większy. Ostatecznie rok 2021 został zamknięty wartością pozyskanego kapitału na poziomie prawie 124 mln zł. Średni poziom skuteczności, czyli pozyskanie przynajmniej zakładanej kwoty emisji, w okresie 2012 – czerwiec 2022 wynosi 66%

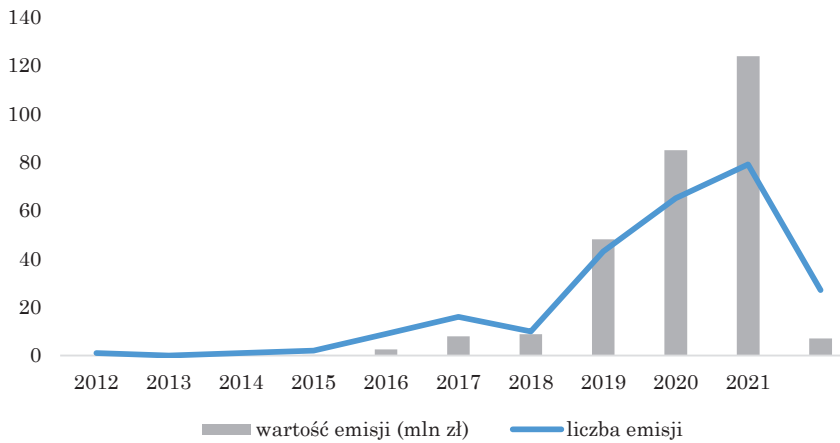
---

<sup>7</sup> Wszystkie dane liczbowe podane w tym punkcie artykułu pochodzą z Trzebiński (2022) i bazy emisji crowdfundingowych <<http://crowdfunding.ue.wroc.pl>>.



**Wykres 1**

Liczba i wartość emisji w okresie od 2012 do marca 2022 r.

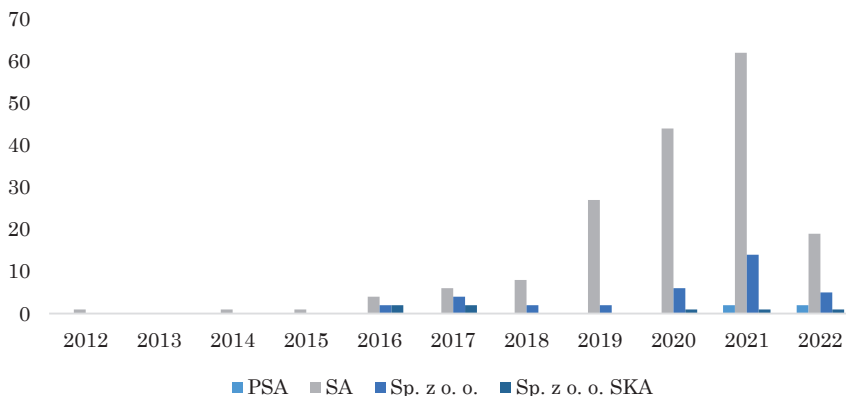


Źródło: opracowanie własne na podstawie Trzebiński (2022) i danych z bazy emisji crowdfundingowych <<http://crowdfunding.ue.wroc.pl>>.

Na pozyskanie kapitału w drodze emisji crowdfundingowej decydowały się najczęściej spółki akcyjne nienotowane na żadnej giełdzie. Pośród 212 spółek, które przeprowadziły publiczne kampanie crowdfundingowe, 169 było spółkami akcyjnymi a 40 spółkami z ograniczoną odpowiedzialnością. Sześć podmiotów miało formę prawną spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo-akcyjna, trzy były prostymi spółkami akcyjnymi, jeden podmiot miał formę spółki komandytowo-akcyjnej (wykres 2).

**Wykres 2**

Forma prawna spółek w okresie od 2012 do marca 2022 r.

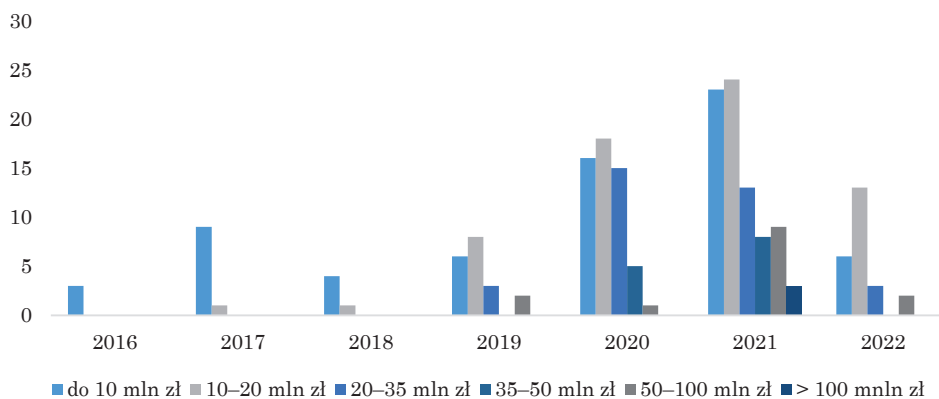


Źródło: opracowanie własne na podstawie Trzebiński (2022) i danych z bazy emisji crowdfundingowych <<http://crowdfunding.ue.wroc.pl>>.

O wzroście zainteresowania crowdfundingiem jako alternatywną formą pozyskania kapitałów świadczy również wzrost liczby spółek średniej wielkości. O ile w latach 2016–2018 dominowały spółki o wycenie pre-money (przed emisją crowdfundingową) w wysokości do 10 mln zł, o tyle w latach 2019–2022 więcej było spółek z wycenami do 20 mln zł. Dużo spółek miało wyceny w przedziale od 20 do 35 mln zł (36 podmiotów w okresie od 2016 do czerwca 2022). Spółki o wartości od 35 do 100 mln zł zaczęły korzystać z crowdfundingu udziałowego we współpracy z platformami crowdfundingowymi dopiero w 2019 r. i łącznie do czerwca 2022 takich spółek było 25. Dodatkowo w 2021 r. z emisji crowdfundingowych skorzystały trzy spółki z wycenami powyżej 100 mln zł.

### Wykres 3

Liczba spółek w podziale na wartość wyceny w okresie od 2016 do marca 2022 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie Trzebiński (2022) i danych z bazy emisji crowdfundingowych <<http://crowdfunding.ue.wroc.pl>>.

W marcu 2022 r. na rynku funkcjonowało przynajmniej 17 platform crowdfundingowych, z czego dwie nie przeprowadziły żadnej emisji. Gdy uwzględnimy skumulowane wartości przeprowadzonych emisji przez poszczególne platformy, widoczne jest podział rynku na dwie grupy platform. Na koniec 2021 r. liderami rynku były cztery platformy: Crowdway (31,3% udział w rynku, uwzględniając emisje z okresu 2012–2021), Beesfund (27,6%), CrowdConnect (21,9%) i FindFunds (9,6%). Na dalszych miejscach znalazły się platformy, których udziały w rynku łącznie wyniosły poniżej 10%. Pozycję lidera do 2020 r. zajmował Beesfund. Zmiana nastąpiła dopiero w 2021 r., kiedy liderem został Crowdway. Trzecie miejsce do 2019 r. zajmował FindFunds, a od 2020 – Crowdconnect (tabela 1).

Właściwie wszystkie platformy nie specjalizują się we współpracy z określoną branżą. Przeprowadzone dotąd emisje dotyczą spółek z wielu branż, przy czym najczęściej z gamingu, branży konopnej i aplikacji mobilnych. Tak

samo nie ma specjalizacji w zakresie formy prawnej spółek. Jedynie FindFunds specjalizował się w obsłudze spółek z ograniczoną odpowiedzialnością (25 na 30 emisji dotyczyło spółek z o.o.).

**Tabela 1**

Skumulowana wartość emisji platform crowdfundingowych w latach 2016–2021 (w mln zł)

Platforma	2016	2017	2018	2019	2020	2021
Crowdway	0,56	4,70	9,11	19,89	45,53	85,89
Beesfund	2,36	5,87	9,19	32,53	57,17	75,69
Crowdconnect	–	–	–	1,22	25,52	60,21
Find Funds	0,19	0,62	0,72	9,01	14,56	26,54
Emiteo	–	–	–	–	–	8,50
FundedByMe	–	–	0,97	4,27	4,63	5,02
StockAmbit	–	–	–	–	–	4,12
Smartfunds	–	–	–	1,10	1,10	3,82
Navigator Crowd	–	–	–	–	–	1,22
ShareVentures.com	–	–	–	–	0,00	0,00
Emisje.com	–	–	–	–	–	1,08
Forc.ee	–	–	–	–	–	0,60
Raisemana.com	–	–	–	–	–	0,32
Investoor.eu	–	–	–	–	–	0,00
Wspólnicy.pl	–	–	–	–	–	brak danych
SkyAnts	–	–	–	–	–	brak emisji
Crowdfund	–	–	–	–	–	brak emisji
Razem	3,11	11,19	19,99	68,02	148,51	273,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie Trzebiński (2022) i danych z bazy emisji crowdfundingowych <<http://crowdfunding.ue.wroc.pl>>.

Ostatnią zmienną, która charakteryzuje crowdfunding jako inwestycję, jest liczba fundatorów. Ze względu na brak danych i brak możliwości sprawdzenia, czy jeden fundator lokuje środki w wielu projektach, liczbę fundatorów można jedynie oszacować. W okresie 2012 – czerwiec 2022 r. z crowdfundingu udziałowego jako sposobu inwestycji skorzystało około 86 tys. inwestorów (dane z 254 emisji).

Podsumowując, należy stwierdzić, że inwestorzy (fundatorzy) znajdują się na gorszej pozycji niż sponsorzy emisji. Inwestorzy nie mają dostępu do pełnych informacji o sponsorach emisji, czyli są stroną transakcji objętą asy-

metrią informacji. Brak przepisów prawnych powoduje, że o zakresie przekazywanych informacji decydują przede wszystkim sponsorzy emisji, a w mniejszym stopniu platformy crowdfundingowe.

W dalszej części artykułu przedstawiono przegląd literatury dotyczący istnienia zjawiska asymetrii informacji w crowdfundingu. Następnie scharakteryzowano działania, które mogą zmniejszyć asymetrię informacji i wzmocnić ochronę interesów fundatorów.

### III. ASYMETRIA INFORMACJI W CROWDFUNDINGU – PRZEGLĄD LITERATURY

Jak zauważa Lissowska<sup>8</sup>, w crowdfundingu udziałowym asymetria informacji występuje na poziomie fundatorów (udziałowców) i sponsorów emisji oraz na poziomie sponsorów emisji i platform crowdfundingowych. Z kolei Ahlers, Cumming, Günther i Schweitzer<sup>9</sup> wskazują, że źródłem asymetrii informacji jest udział niedoświadczonych inwestorów oraz ewaluacja nowych projektów i spółek w początkowej fazie funkcjonowania. Natomiast Yasar<sup>10</sup> podkreśla, że inwestorzy pozyskują informację przede wszystkim z platform crowdfundingowych. Turan<sup>11</sup> zidentyfikował pięć najważniejszych grup ryzyka (finansowe, prawne, operacyjne, strategiczne i reputacja), którymi zarządzanie eliminuje negatywny wpływ asymetrii informacji.

Można przypuszczać, że kluczowa rola, jaką odgrywają platformy crowdfundingowe, wpływa na zakres przeprowadzanych badań i poświęcanie większości analiz nierównowadze w dostępie do informacji z ich poziomu. W badaniach dominują dwa tematy. Jednym z nich jest wpływ platform crowdfundingowych na sposób komunikowania przez spółki. Drugim – selekcja spółek, które przeprowadzają za ich pośrednictwem kampanie crowdfundingowe.

W ramach komunikowania za kluczowe czynniki, które zmniejszają poziom asymetrii informacji wskazywane są takie czynniki, jak posiadane patenty i doświadczenie kadry zarządzającej<sup>12</sup>. Znaczenie ma także częstotliwość – im częściej, tym lepiej<sup>13</sup>. Z kolei Tomboc<sup>14</sup> w ramach przeprowadzonych analizy wskazał, że poziom asymetrii informacji może być zmniejszony przez system ocen i tworzenie miejsca do dyskusji o spółce i jej kampanii<sup>15</sup>.

---

<sup>8</sup> Lissowska (2018).

<sup>9</sup> Ahlers et al. (2015).

<sup>10</sup> Yasar (2021).

<sup>11</sup> Turan (2015).

<sup>12</sup> Ahlers et al. (2015); Baum, Silverman (2004); Florin, Lubatkin, Schulze (2003).

<sup>13</sup> Ahlers et al. (2015); Block, Hornuf, Moritz (2018); Moritz, Block, Lutz (2015).

<sup>14</sup> Tomboc (2013).

<sup>15</sup> Warto dodać, że takie same rozwiązania proponuje wprowadzić Martins Pereira (2017).

Kolejne badania wskazują na istotną rolę platform w eliminowaniu asymetrii informacji przez odpowiednią selekcję spółek<sup>16</sup>. Mäschle<sup>17</sup> rekomenduje rozliczanie spółek przed kolejną kampanią ze sposobu wykorzystania środków z poprzednich kampanii. Z kolei Löher wykazał, że niemieckie platformy crowdfundingowe dostosowują kryteria oceny spółek zależnie od ich poziomu rozwoju i etapu, na jakim się znajdują<sup>18</sup>.

W tym miejscu należy nadmienić, że w ramach badań poświęconych czynnikom sukcesu kampanii crowdfundingowych pośrednio analizowany jest również wpływ różnych czynników na poziom asymetrii informacji. Można przyjąć, że im niższy poziom asymetrii, tym wyższe są kwoty zebrane w ramach kampanii i krótszy czas na ich zebranie. Z wielu badań nad czynnikami sukcesu kampanii crowdfundingowych wynika, że im więcej udostępnionych inwestorom informacji, tym lepsze są rezultaty kampanii<sup>19</sup>.

#### IV. PROJEKT USTAWY O FINANSOWANIU SPOŁECZNOŚCIOWYM

Z uzasadnienia projektu ustawy<sup>20</sup> z 2 marca 2022 r. o finansowaniu społecznościowym wynika, że przepisy prawne są wprowadzane nie tylko z konieczności wprowadzenia rozporządzenia ECSP do krajowego prawodawstwa, ale także nadania KNF odpowiednich uprawnień nadzorczych i licencyjnych oraz zapewnienia poprawności i prawdziwości informacji podawanych w dokumentach informacyjnych związanych z emisjami crowdfundingowymi.

W projekcie ustawy przewidziano szereg wymogów prawnych, które muszą spełnić platformy crowdfundingowe. Najważniejszym z nich jest posiadanie licencji KNF na prowadzenie działalności dostawcy usług finansowania społecznościowego. Zapis ten mocno wzmacnia ochronę interesów inwestorów, ponieważ wprowadza nadzór i kontrolę nad działalnością platform crowdfundingowych, które funkcjonują – tak samo jak inne podmioty finansowe – jako instytucje zaufania publicznego. Dodatkowo platformy zostaną zobowiązane do przygotowania, stosowania i upublicznienia procedur rozpatrywania skarg i reklamacji oraz zapobiegania powstawaniu konfliktom interesów. Generalnie z przepisów wybrzmiewa, że dostawcy usług finansowania społecznościowego mają działać zgodnie z najlepiej pojętym interesem swoich klientów, czyli inwestorów (fundatorów).

---

<sup>16</sup> Cumming, Meoli, Vismara (2019); Hagedorn, Pinkwart (2016); Löher (2017); Salomon (2016).

<sup>17</sup> Mäschle (2012).

<sup>18</sup> Löher (2017).

<sup>19</sup> Szeroki przegląd badań nad czynnikami wpływającymi na efektywność kampanii crowdfundingowych Mochkabadi, Volkmann (2020); Shneor, Zhao, Flåten (2020); Yasar (2021).

<sup>20</sup> Druk nr 2269. Rządowy projekt ustawy o finansowaniu społecznościowym dla przedsiębiorstw gospodarczych i pomocy kredytobiorcom, <<https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/druk.xsp?nr=2269>>.

W ustawie przewidziano kilka narzędzi bezpośrednio związanych z zapewnieniem wysokiego poziomu ochrony inwestorów. Szerszego omówienia wymagają te, które będą wpływały na zmniejszenie poziomu asymetrii informacji. Po pierwsze, przewidziano możliwość świadczenia usług finansowania społecznościowego na rzecz inwestorów niedoświadczonych, których można w skrócie określić jako inwestorów nieprofesjonalnych. Inwestorzy niedoświadczeni, zgodnie z zapisami w projekcie ustawy, mają otrzymać arkusz kluczowych informacji i oświadczyć, że posługują się językiem, w którym sporządzono ten arkusz. Natomiast na poziomie rozporządzenia ECSP inwestorzy niedoświadczeni zobowiązani są do wykonania testu wiedzy i symulacji zdolności ponoszenia strat. Celem tego działania jest uświadomienie inwestorom niedoświadczonym czynników ryzyka związanych z finansowaniem społecznościowym. Dodatkowo w rozporządzeniu ECSP wprowadzono okres namysłu przed zawarciem umowy. Oznacza to, że inwestor niedoświadczony może wycofać złożoną ofertę inwestycyjną w przeciągu czterech dni kalendarzowych liczonych od dnia złożenia oferty. Wycofanie oferty nie wiąże się z żadnymi kosztami po stronie inwestora.

Po drugie, inwestorzy muszą otrzymywać rzetelne i niewprowadzające w błąd komunikaty marketingowe, przede wszystkim w zakresie kosztów, ryzyka finansowego i kryteriów wyboru projektów.

Po trzecie, narzędziem, które w największym stopniu wpłynie na zmniejszenie asymetrii informacji jest arkusz kluczowych informacji (Key Investment Information Sheet, KIIS). Arkusz kluczowych informacji podzielony jest na kilka części i obejmuje szereg informacji o sponsorze kampanii crowdfundingowej, czynnikach ryzyka oraz ewentualnych opłatach i kosztach. W skrócie arkusz kluczowych informacji ma składać się z ośmiu części. Część A ma zawierać informacje dotyczące właściciela projektu oraz informacje odnoszące się do projektu opartego na finansowaniu społecznościowym. Część B obejmie główne cechy procesu finansowania społecznościowego oraz, stosownie do przypadku, warunki pozyskania kapitału lub pożyczania środków finansowych, z kolei część C – czynniki ryzyka, część E – informacje dotyczące spółki celowej, część F – prawa inwestorów, część G – ujawnienie informacji dotyczących pożyczek, część H – opłaty, informacje i prawne mechanizmy dochodzenia roszczeń, część I – informacje na temat indywidualnego zarządzania portfelem pożyczek podawane przez dostawców usług finansowania społecznościowego. Na tej podstawie można przyjąć, że celem sporządzenia KIIS jest zmniejszenie asymetrii informacji i dostarczenie inwestorom jak najwięcej przydatnych informacji do podjęcia jak najlepszej z poziomu ochrony ich interesów decyzji inwestycyjnej.

W tym miejscu należy wskazać, że wprowadzenie przepisów prawnych regulujących funkcjonowanie platform crowdfundingowych i samego procesu finansowania w ramach kampanii crowdfundingowych jest konieczne do zmniejszenia poziomu asymetrii informacji. Dzięki odpowiednio skonstruowanym przepisom, a takimi są zapisy w procedowanej ustawie, możliwe jest wyeliminowanie cenzury informacji na poziomie sponsorów emisji oraz platform. Jak wskazuje Lisowska<sup>21</sup>, im więcej informacji posiada platforma, tym bardziej wiarygodne są

<sup>21</sup> Lisowska (2018).

oceny projektów do finansowania, ale także możliwość cenzurowania przez platformy przekazywanych informacji fundatorom. Konieczność publikowania KIIS w dużym stopniu zapobiegnie występowaniu asymetrii informacji na poziomie sponsorzy kampanii–platforma i platforma–fundatorzy.

## V. DZIAŁANIA UKNF

Zgodnie z obowiązującym prawem UKNF nie nadzoruje rynku crowdfundingu udziałowego, co nie oznacza, że nie podejmuje działań związanych z działaniem tego rynku. KNF przede wszystkim informuje i edukuje inwestorów. Już w kwietniu 2020 r. KNF opublikował stanowisko dotyczące zasad funkcjonowania platform crowdfundingu inwestycyjnego<sup>22</sup>. W dokumencie tym nie tylko zawarto listę aktów prawnych, które mają zastosowanie do działalności platform crowdfundingowych, lecz także wskazano standardy działania platform i sponsorów emisji. Z punktu widzenia inwestorów w dokumencie tym wskazano, że przekaz reklamowy nie może wprowadzać w błąd i musi być rzetelny oraz obejmować wszystkie istotne informacje związane z emisją. Dodatkowo wskazano, że wszystkie informacje dotyczące emisji muszą być zamieszczone na specjalnej stronie internetowej sponsora emisji, dotyczy to również możliwości dokonania zapisu na akcje i udziały. Oznacza to, że platformy crowdfundingowe na swoich stronach internetowych mogą publikować tylko dane dotyczące postępu emisji i ogólne informacje o emitencie. Podjęte przez UKNF działania wpływają na zmniejszenie poziomu asymetrii informacji.

UKNF kontroluje również na bieżąco zgodność przeprowadzanych kampanii z obowiązującymi przepisami prawa. Przykładem tego działania jest nakaz wycofania jednej kampanii crowdfundingowej ze względu na podjęte przez spółkę działania reklamujące tę kampanię oraz drugiej kampanii, w której spółka nie podjęła uchwały o podwyższeniu kapitału.

## VI. DZIAŁANIA ZPF

ZPF działa na rynku crowdfundingu jako podmiot wspierający. Z poziomu celu artykułu należy wskazać dwie aktywności, które są bezpośrednio związane ze zmniejszaniem asymetrii informacji. Po pierwsze, w marcu 2021 r. ZPF przygotował Zasady Dobrych Praktyk Operatorów platform crowdfundingowych<sup>23</sup>. Jak zaznaczono w preambule, ich celem jest ujednolicenie praktyk biznesowych całego rynku finansowania społecznościowego. W ramach podstawowych zasad działania wskazano takie wartości, jak uczciwe i rzetelne

---

<sup>22</sup> Stanowisko Urzędu Komisji nadzoru Finansowego dotyczące zasad funkcjonowania tzw. platform crowdfundingu inwestycyjnego, <[https://www.knf.gov.pl/dla\\_rynku/crowdfunding/platformy](https://www.knf.gov.pl/dla_rynku/crowdfunding/platformy)> [dostęp: 30.05.2022].

<sup>23</sup> Zasady Dobrych Praktyk Operatorów Platform Crowdfundingowych. Warszawa 2021.



prowadzenie działalności, dbanie o interes inwestorów, unikanie konfliktu interesów, weryfikowanie sponsorów emisji i sprawdzanie wiarygodności podawanych przez nich danych i informacji.

Drugim działaniem jest współtworzenie bazy publicznych emisji crowdfundingowych, w której zawarte są takie informacje o przeprowadzonych emisjach, jak m.in.: liczba inwestorów, wysokość zebranego kapitału, cena akcji/udziału, planowana data debiutu na giełdzie, branża. Podstawowym zadaniem tej bazy jest zwiększenie transparentności rynku crowdfundingu udziałowego.

## VII. DZIAŁANIA PLATFORM CROWDFUNDINGOWYCH

Platformy crowdfundingowe nie mają narzuconych standardów przeprowadzania emisji, w tym zakresu informacji i sposobu ich przekazywania. Ogólne wskazówki przygotowane przez UKNF czy też ZPF stanowią inspirację dla prowadzących platformy, a nie obowiązek ich stosowania. Uwzględniając informacje przedstawiane przez platformy crowdfundingowe na stronach poszczególnych emisji, należy stwierdzić, że zachowywane są wysokie standardy informacyjne, przez co podejmowane działania wpływają na zmniejszenie poziomu asymetrii informacji.

Praktycznie wszystkie platformy na swoich stronach internetowych zamieszczają podstawowe informacje o emisji, w tym nazwę emitenta, krótki opis prowadzonej działalności przez spółkę, wysokość planowanego do pozyskania finansowania, wysokość zebranego kapitału, liczbę inwestorów i liczbę dni do końca kampanii. Z kolei na stronach poszczególnych kampanii zakres przekazywanych informacji jest o wiele szerszy. Platformy crowdfundingowe przedstawiają na swoich stronach praktycznie ten sam zakres informacji, dlatego też można wykorzystać przykładową emisję jednej z platform do pokazania zakresu informacji. W ramach rzetelnego informowania na stronie kampanii można znaleźć takie informacje, jak:

- zgromadzony kapitał, kwota emisji, postęp procentowy emisji, liczba inwestorów, pozostały czas, data zakończenia, próg powodzenia (opcjonalnie), branża, wycena spółki przed i po emisji, procent oferowanych akcji/udziałów, cena emisyjna akcji/udziału,

- opis projektu, w tym podstawowe informacje o działalności sponsora emisji, zespół zarządzający, cele inwestycyjne i plany na przyszłość, wskazanie najważniejszych wydarzeń w historii sponsora emisji, model biznesowy,

- perspektywa wyjścia (w jaki sposób inwestor będzie mógł odzyskać zainwestowane środki),

- opis ryzyk związanych z daną spółką i przeprowadzaną emisją crowdfundingową.

Poza tym udostępniane są dokumenty finansowe i inne dokumenty, które mogą wnieść informacje na temat spółki oraz obligatoryjnie dokument informacyjny przygotowany zgodnie z art. 37a ustawy o ofercie pu-

blicznej<sup>24</sup>. W dokumencie tym należy podać co najmniej podstawowe informacje o emitencie papierów wartościowych, w tym informacje finansowe, podstawowe informacje o planowanym sposobie wykorzystania środków uzyskanych z emisji papierów wartościowych oraz podstawowe informacje o istotnych czynnikach ryzyka.

Informacje o publicznych emisjach crowdfundingowych i ich podstawowych parametrach zawiera również baza emisji prowadzona przez jedną z platform. Platformy crowdfundingowe organizują także spotkania z przedstawicielami sponsorów emisji w formie webinarium, sesji pytań-odpowiedzi i innych. Wiadac, ze platformy dokladaja starań, aby inwestorzy byli jak najlepiej poinformowani i mieli dostęp do pełnej i rzetelnej informacji o sponsorze emisji. Działania te przynoszą pozytywne wyniki w postaci napływu kapitału<sup>25</sup>.

## VIII. WNIOSKI

Celem artykułu było wskazanie i ocena działań podjętych przez uczestników polskiego rynku crowdfundingu, które mają zmniejszać asymetrię informacji na korzyść fundatorów. W artykule zwrócono uwagę na planowane wprowadzenie ustawy o finansowaniu społecznościowym oraz działania podejmowane przez UKNF, ZPF i platformy crowdfundingowe.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy przepisów prawnych i działań podejmowanych przez różne podmioty rynku finansowego, poziom asymetrii informacji jest minimalizowany na korzyść inwestorów (fundatorów). Planowane wprowadzenie przepisów rozporządzenia ECSP wzmocni pozycję inwestorów m.in. przez umożliwienie wycofania złożonej oferty inwestycyjnej oraz narzucenie platformom crowdfundingowym konieczności przygotowywania arkuszy kluczowych informacji o sponsorze emisji i samej emisji. Te działania należy ocenić jako pozytywne i konieczne, a także pozytywnie wpływające na rozwój rynku crowdfundingu. Z doświadczeń krajów, które uregulowały funkcjonowanie crowdfundingu, wynika bowiem, że wprowadzone regulacje obniżyły poziom asymetrii informacji i zwiększyła się wartość pozyskiwanych środków w ramach kampanii crowdfundingowych<sup>26</sup>.

Zmniejszanie asymetrii informacji jest istotne, ponieważ coraz więcej przedsiębiorstw i inwestorów interesuje się crowdfundingiem jako sposobem finansowania i inwestowania. Platformy crowdfundingowe dokonują selekcji sponsorów emisji i minimalizują prawdopodobieństwo oszukania inwestorów, jak również same decydują o sposobie i zakresie przekazywanych informacji. Wśród informacji na temat spółek, które można znaleźć na stronach internetowych poszczególnych emisji, znajdują się wszystkie informacje wskazane

---

<sup>24</sup> Ustawa z 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych, Dz. U. 2005, Nr 184, poz. 1539).

<sup>25</sup> Block, Hornuf, Moritz (2018); Yasar (2021).

<sup>26</sup> Cumming, Meoli, Vismara (2019); Moritz, Block (2016).

w literaturze jako kluczowe (m.in. historia spółki i prezentacja kadry zarządzającej). Czasami może się zdarzyć, że inwestorzy nie wiedzą, jakich informacji dodatkowych poszukać czy też jak je zinterpretować. Wystandaryzowanie sposobu i zakresu przekazywanych informacji rozwiązuje te problemy. Dodatkowo można rozważyć wprowadzenie systemu oceny ryzyka inwestycyjnego w postaci ratingu, co również wpłynie na zmniejszenie asymetrii informacji. Jak zauważają Cumming i Hornuf<sup>27</sup>, takie rozwiązania są chętnie wykorzystywane przez mniej doświadczonych inwestorów. Trudno ocenić efekty udostępnienia polskim inwestorom tego systemu oceny ryzyka inwestycyjnego, ponieważ taką możliwość daje tylko jedna platforma crowdfundingowa. Wypracowane rozwiązania dla rynku crowdfundingu udziałowego mogą znaleźć także zastosowanie w innych sposobach finansowania przedsiębiorstw na wczesnych etapach rozwoju.

Wśród dalszych kierunków badań najważniejszym z podejmowanych tematów jest możliwość sprawdzenia przez sponsorów emisji efektów wykorzystania pozyskanych środków w ramach kampanii crowdfundingowych, co zmniejszy poziom asymetrii informacji i przyczyni się do zwiększenia zaufania fundatorów. Jest to szczególnie istotne, ponieważ firmy po zakończonych kampaniach komunikują się praktycznie wyłącznie ze swoimi akcjonariuszami i udziałowcami w sposób niejawni. Innym kierunkiem badań może być sprawdzenie, jaki wpływ na podejmowane przez inwestorów decyzje inwestycyjne ma przygotowany arkusz kluczowych informacji. Brakuje także opracowań poświęconych czynnikom sukcesu kampanii crowdfundingowych.

- Adhikary, B.K., Kutsuna, K., Hoda, T. (2018). *Crowdfunding: Lessons from Japan's Approach*. Singapore.
- Ahlers, G.K., Cuming, D., Günther, C., Schweizer, D. (2015). Signaling in equity crowdfunding. *Entrepreneurship: Theory and Practise* 39(4): 955–980.
- Başar, S., Durmaz, A. (eds.) (2020). *Selected Issues on Current International Economics and Macroeconomics*. Cambridge: Cambridge Scholars Publishing.
- Baum, J.A., Silverman, B.S. (2004). Picking winners or building them? Alliance, intellectual, and human capital as selection criteria in venture financing and performance of biotechnology startups. *Journal of Business Venturing* 19(3): 411–436.
- Bayraktar, A. (2020). Valuation of crowdfunding, [w:] S. Başar, A. Durmaz (eds.), *Selected Issues on Current International Economics and Macroeconomics*. Cambridge: 71–78.
- Block, J., Hornuf, L., Moritz, A. (2018). Which updates during an equity crowdfunding campaign increase crowd participation? *Small Business Economics* 50(1): 3–27.
- Brüntje, D., Gajda, O. (eds.) (2016). *Crowdfunding in Europe. State of the Art in Theory and Practice*. Cham: Springer International Publishing.
- Cumming, D.J., Hornuf, L. (2017). Marketplace ending of SMEs. CESifo Working Paper 8100.
- Cumming, D., Meoli, M., Vismara, S. (2019). Investors' choices between cash and voting rights: evidence from dual-class equity crowdfunding. *Research Policy* 48(8): 103740.
- Dziuba, D.T. (2012). Rozwój systemów crowdfundingu: modele, oczekiwania i uwarunkowania. *Problemy Zarządzania* 10(3): 83–103.
- Estellés-Arolas, E., González-Landón-de-Guevara, F. (2012). Towards an integrated crowdsourcing definition. *Journal of Information Science* 38(2): 189–200.

<sup>27</sup> Cumming, Hornuf (2017).

- Florin, J., Lubatkin, M., Schulze, W. (2003). A social capital model of high-growth ventures. *Academy of Management Journal* 46(3): 374–384.
- Gemra, K. (2019). Crowdfunding udziałowy jako forma finansowania rozwoju przedsiębiorstwa. *Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie* 52(3): 47–55.
- Gomulski, K. (2021). Crowdfunding udziałowy jako metoda finansowania inwestycji w branży piwowarstwa rzemieślniczego w Polsce. *Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie* 60(3): 70–81.
- Hagedorn, A., Pinkwart, A. (2016). The financing process of equity-based crowdfunding: an empirical analysis, [w:] D. Brüntje, O. Gajda (eds.), *Crowdfunding in Europe. State of the Art in Theory and Practice*. Cham: 71–85.
- Kaczan, D. (2019). Crowdfunding jako innowacyjna metoda finansowania projektów przez społeczeństwo na przykładzie branży FinTech. *Zarządzanie Mediami* 7(2): 117–125.
- Kordela, D. (2018). Diagnoza rozwoju crowdfundingu udziałowego w Polsce. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu* 531: 241–252.
- Kozioł-Nadolna, K. (2015). Crowdfunding jako źródło finansowania innowacyjnych projektów. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia* 73: 671–683.
- Landström, H., Parhankangas, A., Mason, C. (2019). *Handbook of research on crowdfunding*. Cheltenham.
- Lissowska, M. (2018). Crowdfunding – zjawisko, problemy, regulacja. *Gospodarka Narodowa* 293(1): 59–86.
- Löher, J. (2017). The interaction of equity crowdfunding platforms and ventures: an analysis of the preselection process. *Venture Capital* 19(1/2): 51–74.
- Majewski, P. (2020). Crowdfunding – cechy i typologia. *Gospodarka Narodowa* 301(1): 139–152.
- Martins Pereira, C. (2017). A brief analysis of the new Portuguese equity crowdfunding regime. *Working Papers Jean Monnet Chair* 12/2017.
- Mäschle, O. (2012). Which information should entrepreneurs on German crowdinvesting-platforms disclose? *Thünen-Series of Applied Economic Theory – Working Paper, No. 127*. Rostock: Universität Rostock, Institut für Volkswirtschaftslehre.
- Mochkabadi, K., Volkmann, C.K. (2020). Equity crowdfunding: a systematic review of the literature. *Small Business Economics* 54(1): 75–118.
- Moritz, A., Block, J.H. (2016). Crowdfunding: a literature review and research directions, [w:] D. Brüntje, O. Gajda (eds.), *Crowdfunding in Europe: State of the Art in Theory and Practice*. Cham: 25–53.
- Moritz, A., Block, J., Lutz, E. (2015). Investor communication in equity-based crowdfunding: a qualitative-empirical study. *Qualitative Research in Financial Markets* 7(3): 309–342.
- Pancer-Cybulska, E., Dąbrowska, M. (2018). Crowdfunding w działalności biznesowej. *Ekonomia XXI Wieku* 3(19): 7–25.
- Pluszyńska, A. (2018). Crowdfunding – historia i definiowanie, [w:] A. Pluszyńska, A. Szopa (red.), *Crowdfunding w Polsce*. Kraków: 13–32.
- Pluszyńska, A.; Szopa, A. (eds.) (2018). *Crowdfunding w Polsce*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Rymarczyk, J. (2019). Crowdfunding jako innowacyjna metoda finansowania start-upów. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie / Cracow Review of Economics and Management* 2(980): 97–111.
- Salomon, V. (2016). Emergent models of financial intermediation for innovative companies: from venture capital to crowdinvesting platforms in Switzerland. *Venture Capital* 18(1): 21–41.
- Shneor, R., Zhao, L., Flåten, B.-T. (eds.) (2020). *Advances in Crowdfunding*. Cham: Springer International Publishing.
- Sosnowski, M. (ed.) (2020). *Problemy finansów w obliczu przemian rozwojowych i niepewności*. Wrocław.
- Stępnicka, N., Wiączek, P. (2020). Crowdfunding jako metoda pozyskiwania środków finansowych w Internecie, [w:] M. Sosnowski (red.), *Problemy finansów w obliczu przemian rozwojowych i niepewności*: 135–142.
- Swacha-Lech, M. (2019). Prospects for Crowdfunding Development. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, sectio H – Oeconomia* 52(4): 113–121.

- Tomboc, G.F. (2013). The lemons problem in crowdfunding. *Journal of Information Technology & Privacy Law* 30(2): 253–280.
- Trzebiński, A.A. (2022). *Crowdfunding udziałowy 3.0. 2021. Związek Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce*. Gdańsk.
- Turan, S.S. (2015). Stakeholders in equity-based crowdfunding: respective risks over the equity crowdfunding lifecycle. *Journal of Financial Innovation* 1(2): 141–151.
- Yasar, B. (2021). The new investment landscape: equity crowdfunding. *Central Bank Review* 21(1): 1–16.

PAWEŁ SEKUŁA\*, BŁAŻEJ SOCHA\*\*

## REAKCJA CEN AKCJI NA REWIZJE SKŁADU INDEKSU WIG20

### RESPONSE OF SHARE PRICES TO THE REVISION OF WIG20 INDEX COMPOSITION

The purpose of this paper is to assess the impact of changes in the WIG20 index on the return rates of shares of companies included and excluded from the index. The analysis was carried out in several variants, in the period 2000–2020. To check the stability of the relationships observed in time, the research period was divided into two subperiods, the first being 2000–2009, the second 2010–2020. The research was carried out on the basis of event analysis, using parametric tests. The following research hypotheses were verified: *H1. The inclusion of companies in the WIG20 index positively affects the abnormal return rate of their shares, and H2. The removal of companies from the WIG20 index negatively affects the abnormal return rate of their shares.* The results obtained confirm the existence of a positive index effect caused by the inclusion of companies in the index. In the case of excluding companies from the index, the study did not report a statistically significant index effect. This indicates a certain observed feature of the Polish market: a noticeable asymmetry in the reactions measured by abnormal returns to the introduction and removal of companies from the index. The results of the study complement the existing results on price effects that occur during the revision of stock indices in emerging markets.

Keywords: index effect; portfolio management; abnormal return; public companies; event study

---

Celem badawczym artykułu jest ocena wpływu zmian składu indeksu WIG20 na stopy zwrotu akcji spółek włączanych i wykluczanych ze składu tego indeksu. Analiza została przeprowadzona w kilku wariantach dla okresu obejmującego lata 2000–2020. W celu sprawdzenia stabilności w czasie obserwowanych zależności okres badawczy podzielony został na dwa podokresy: 2000–2009 i 2010–2020. Badania zrealizowano, opierając się na analizie zdarzeń, z wykorzystaniem testów parametrycznych. Przedmiotem badania były krótkoterminowe ponadnormatywne stopy zwrotu z akcji spółek wprowadzanych i wycofywanych z indeksu. Weryfikacji poddano następujące hipotezy badawcze: H1. Włączenie spółek w skład indeksu WIG20 pozytywnie wpływa na nadwyżkową stopę zwrotu ich akcji, oraz H2. Usunięcie spółek ze składu indeksu WIG20 negatywnie wpływa na nadwyżkową stopę zwrotu ich akcji. Uzyskane wyniki potwierdzają występowanie dodatniego efektu cenowego wywołanego wprowadzeniem spółek do indeksu. W przypadku usunięcia spółek z indeksu w badaniu nie odnotowano istotnego statystycznie efektu indeksowego. Wskazuje to

---

\* Paweł Sekuła  
University of Lodz, Poland / Uniwersytet Łódzki, Polska  
[pawel.sekula@uni.lodz.pl](mailto:pawel.sekula@uni.lodz.pl), <https://orcid.org/0000-0002-1959-8378>

\*\* Błażej Socha  
University of Lodz, Poland / Uniwersytet Łódzki, Polska  
[blazej.socha@uni.lodz.pl](mailto:blazej.socha@uni.lodz.pl), <https://orcid.org/0000-0002-2422-6851>

na pewną obserwowaną specyfikę polskiego rynku: wyraźną asymetrię w reakcjach mierzonych nadwyżkowymi stopami zwrotu na wprowadzenie i usunięcie spółek z indeksu. Przeprowadzone badania uzupełniają dostępne wyniki na temat efektów indeksowych występujących podczas rewizji indeksów giełdowych na rynkach wschodzących.

Słowa kluczowe: efekt indeksowy; zarządzanie portfelem; nadwyżkowa stopa zwrotu; spółki publiczne; analiza zdarzeń

---

## I. WSTĘP

Problemy z uzyskiwaniem powtarzalnych ponadprzeciętnych zwrotów z inwestycji realizowanych według aktywnych strategii inwestycyjnych skłaniają do poszukiwania alternatywnych rozwiązań. Zgodnie z hipotezą rynku efektywnego odzwierciedlanie w wycenach rynkowych akcji wszystkich dostępnych informacji powoduje praktycznie bezcelowość aktywnego zarządzania kapitałem i uniemożliwia uzyskiwanie w długim terminie ponadnormatywnych zwrotów z akcji spółek błędnie wycenianych na rynkach. Skłoniło to do rozwoju pasywnych strategii inwestycyjnych, w których głównym założeniem jest uzyskanie pewnego, przeciętnego zwrotu, odpowiadającego przyjętemu wskaźnikowi rynku. W praktyce najczęściej jest to realizowane przy wykorzystaniu narzędzi inwestycyjnych opartych na replikacji indeksów. Rosnąca popularność takich rozwiązań może powodować wywieranie presji popytowej lub podażowej na akcje spółek uczestniczących w rewizjach indeksów i przyczyniać się do znaczących zmian cen, odbiegających od tzw. wartości równowagi. Badania naukowe w tym zakresie zapoczątkowano w Stanach Zjednoczonych już pod koniec lat osiemdziesiątych XX w., ale dotyczyły rynków rozwiniętych i głównych indeksów akcyjnych. W literaturze podkreśla się natomiast dość ograniczony zakres badań na *emerging markets*<sup>1</sup>. Dlatego autorzy podjęli badania nad analizą krótkoterminowych efektów indeksowych i siły oddziaływania wzorca indeksu akcyjnego GPW w Warszawie. W związku z tym przyjęto za cel badawczy ocenę wpływu zmian składu indeksu WIG20 na stopy zwrotu akcji spółek włączanych i wykluczanych ze składu tego indeksu.

## II. PRZEGLĄD LITERATURY

Jednym z filarów finansów neoklasycznych jest zaprezentowana przez Fama w 1965 r. hipoteza efektywności rynków kapitałowych<sup>2</sup>. Zakłada ona, że rynek jest efektywny w sensie informacyjnym, kiedy wszystkie dostępne informacje są w pełni odzwierciedlone w cenach instrumentów. Przegląd badań światowych wskazuje jednak, że na rynkach finansowych występują anomalie, które podają w wątpliwość tezy stawiane w głównym nurcie finansów neoklasycznych.

---

<sup>1</sup> Afego (2017): 228–239.

<sup>2</sup> Fama (1965): 55–59.



Pierwsze prace poświęcone tzw. efektowi indeksowemu są dziełem Shleifera<sup>3</sup> oraz Harris i Gurela<sup>4</sup>. Choć w obu pracach wykazano, że cena akcji spółek włączanych do indeksu wzrasta, to autorzy odmiennie argumentowali występowanie efektu indeksowego. Teoretycznych uwarunkowań zmian cen akcji, będących konsekwencją wejścia lub wyjścia ze składu indeksu giełdowego, upatrywano w hipotezie popytowej oraz hipotezie informacyjnej<sup>5</sup>.

Hipotezy oparte na popycie sugerują, że czynnikiem warunkującym zmianę ceny akcji spółek włączanych bądź usuwanych ze składu indeksu giełdowego jest zmieniający się popyt inwestorów. Wśród autorów nie ma jednak zgody co do trwałości zmian cen. Scholes<sup>6</sup> oraz Harris i Gurel<sup>7</sup> sugerują, że krzywa popytu na akcje będzie nachylona ujemnie w krótkim okresie. Innymi słowy, zmiana w popycie spowoduje tymczasową reakcję cen – włączenie akcji spółki do indeksu będzie prowadziło do zwiększonego popytu, który przełoży się na krótkoterminowy wzrost cen walorów. Sytuacja analogiczna będzie zachodziła w przypadku usunięcia akcji spółki z indeksu – prowadzi do zmniejszenia popytu i tymczasowego obniżenia cen akcji. Shleifer<sup>8</sup> i Chen<sup>9</sup> twierdzą z kolei, że zmiana ceny akcji zrealizowana pod wpływem zmiany popytu będzie trwała. Sugeruje to, że ujemne nachylenie krzywej popytu będzie miało charakter długoterminowy i wynika z niedoskonałej substytucyjności aktywów. Przyjmując, że akcje nie mają bliskich substytutów, efekt zmiany ceny waloru włączanego bądź usuwanego z indeksu powinien utrzymać się w dłuższym horyzoncie czasowym.

Badania w zakresie przydatności informacji o włączeniu lub usunięciu spółki z indeksu giełdowego prowadzone były przez Jaina<sup>10</sup>, który sugeruje, że wejście spółki w skład indeksu S&P 500 może być przez inwestorów interpretowane jako istotna informacja uwzględniana w selekcji aktywów. Włączenie spółki do prestiżowego indeksu jest rozpatrywane jako świadectwo wysokiej jakości zarządzania i stabilnych fundamentów podmiotu, prowadzących do obniżenia ryzyka inwestycyjnego danego aktywa. Podobne wnioski, wspierające hipotezę informacyjną, płyną z badań prowadzonych m.in. przez Denisa i in.<sup>11</sup> oraz Platinkovą<sup>12</sup>; zgodnie z nimi po włączeniu spółki w skład indeksu S&P 500 jakość jej zysków rośnie, a analitycy są bardziej skłonni do korzystnych zmian prognoz zysków. Kolejnym argumentem przemawiającym za istnieniem efektu indeksowego jest behawioralne założenie Mertona, zgodnie z którym inwestorzy wybierają do portfela inwestycyjnego instrumenty, o których istnieniu wiedzą<sup>13</sup>. Oznacza to, że walory wchodzące w skład indeksu będą mia-

<sup>3</sup> Shleifer (1986): 579–590.

<sup>4</sup> Harris, Gurel (1986): 815–829.

<sup>5</sup> Afego (2017): 228–239.

<sup>6</sup> Scholes (1972): 179–211.

<sup>7</sup> Harris, Gurel (1986): 815–829.

<sup>8</sup> Shleifer (1986): 579–590.

<sup>9</sup> Chen (2006): 409–430.

<sup>10</sup> Jain (1987): 58–65.

<sup>11</sup> Denis et al. (2003): 1821–1840.

<sup>12</sup> Platikanova (2008): 62–76.

<sup>13</sup> Merton (1987): 483–510.

ły większą rozpoznawalność wśród potencjalnych i obecnych inwestorów, co może prowadzić do wzrostu ich ceny. Warto jednak zwrócić uwagę, że zgodnie z wynikami Chena i in.<sup>14</sup> efekty cenowe wejścia i wyjścia akcji spółek z indeksu S&P 500 mają charakter asymetryczny. Włączenie do indeksu prowadzi do trwałego wzrostu ceny akcji, podczas gdy usunięcie waloru ze składu indeksu nie powoduje trwałych reakcji bądź siła tej reakcji jest stosunkowo mniejsza niż przy włączeniu. Dodatkowo warto nadmienić, że wraz z włączeniem akcji spółki do indeksu wzrasta na ogół ich płynność. Większa płynność, więcej uwagi analityków i maklerów poświęconej takim walorom, a co za tym idzie – łatwiejszy i szerszy dostęp do informacji, przyczyniają się do redukcji asymetrii informacji, co powinno przełożyć się na spadek wymaganej stopy zwrotu i wzrost ceny. Z kolei przy wykluczeniu walorów z indeksu powinniśmy zaobserwować skutek odwrotny. W ramach efektów informacyjnych w literaturze podnosi się też kwestię specyfiki kryteriów wyboru instrumentów wchodzących w skład indeksu. W ramach analizy funduszy indeksowych Petajisto<sup>15</sup> sugeruje, że zasady doboru instrumentów, ich przewidywalność, przejrzystość i stopień losowości mogą mieć wpływ na wielkość efektu indeksowego.

Analiza wyników badań opublikowanych w ostatnich latach potwierdza istnienie efektu indeksowego. Należy zauważyć, że od rozpoczęcia badań nad tym zjawiskiem najczęściej badanym indeksem jest S&P500. W badaniach Chana i in.<sup>16</sup>, obejmujących okres 1962–2003, potwierdzono istotny wzrost cen akcji włączanych do indeksu S&P500. W przypadku wykluczenia spółki wykazano krótkoterminowy ujemny wpływ na ceny. Pozostając przy wynikach opartych na analizie indeksu S&P500, warto przywołać badania Kamala i in.<sup>17</sup>, którzy porównali siłę i istotność efektu indeksowego w dwóch okresach – przed i po roku 2000, zakładając, że uregulowania prawne wprowadzone w tym roku przyczyniły się do zmniejszenia asymetrii informacyjnej. Wyniki ich badań sugerują, że zmniejszenie asymetrii informacyjnej skutkowało istotnym spadkiem nadwyżkowej stopy zwrotu w dniu ogłoszenia informacji o włączeniu spółki do indeksu. W przypadku usunięcia spółki z indeksu ujemna nadwyżkowa stopa zwrotu w krótkim okresie nie odbiegała wielkością od tych osiąganych przed rokiem 2000<sup>18</sup>. Odmienne wyniki badań opartych na analizie indeksu S&P 500 uzyskali Bennett i in.<sup>19</sup>, według których, o ile w okresie 1997–2007 istniała pozytywna zależność między wejściem spółki do indeksu i zmianą jej ceny akcji, to w okresie obejmującym lata 2008–2017 takiego efektu w krótkim okresie już nie obserwowano.

Wyniki badań prowadzonych na indeksie brytyjskim FTSE 100 świadczą w większości o pozytywnym wpływie włączenia spółki do indeksu. Daya i in.<sup>20</sup> potwierdzili pozytywny wpływ włączenia spółki do indeksu oraz brak istotnego wpływu usunięcia spółki z indeksu. Podobne wyniki osiągnęli Fernandes

<sup>14</sup> Chen et al. (2004): 1901–1930.

<sup>15</sup> Petajisto (2008).

<sup>16</sup> Chan et al. (2013): 4920–4930.

<sup>17</sup> Kamal et al. (2012): 380–402.

<sup>18</sup> Kamal (2014): 1–10.

<sup>19</sup> Bennett et al. (2020).

<sup>20</sup> Daya et al. (2012): 1054–1069.

i Mergulhao<sup>21</sup>, uszczegółowiając, że w przypadku włączenia (usunięcia) spółki z indeksu ok. 40% (23%) dodatniej (ujemnej) nadwyżkowej stopy zwrotu jest generowane w okresie przez dzień zdarzenia, tj. ogłoszeniem o zmianie składu indeksu. Biorąc pod uwagę przejrzyste i ogólnodostępne kryteria włączenia spółek, wynik wspiera twierdzenie świadczące o informacyjnym efekcie zmiany składu indeksu. Wyniki badań nad efektem indeksowym na innych rynkach kapitałowych również są dostępne i obejmują Chiny<sup>22</sup>, Japonię<sup>23</sup>, Afrykę Południową<sup>24</sup>, Niemcy<sup>25</sup>, Francję<sup>26</sup>, Australię<sup>27</sup> czy badania multinarodowe<sup>28</sup>. Wyniki te w przeważającej większości opublikowane zostały jednak wiele lat temu.

Na gruncie rynku polskiego pierwsze analizy efektu indeksowego przypisywane są Wiśniewskiemu<sup>29</sup> oraz Hońdzie<sup>30</sup>. Izbrandt wykorzystał analizę zdarzeń do weryfikacji charakterystycznych dat związanych ze zmianą składu indeksu WIG20. Wykazał, że w poszczególnych dniach poprzedzających lub następujących po dniu zdarzenia występuje istotny wpływ wejścia lub opuszczenia indeksu WIG20 przez spółkę na stopy zwrotu jej akcji<sup>31</sup>. Gurgul<sup>32</sup> na podstawie 34 zdarzeń w okresie 1995–2005 wskazywał na istotne nadwyżkowe stopy zwrotu na 5 dni przed wejściem spółki do indeksu WIG20 i spadek cen akcji po dacie włączenia, tłumacząc efekt hipotezą presji cenowej. W przypadku usunięcia spółek z indeksu nie zaobserwował istotnych zależności. Wyniki badań uzyskane przez Miziołka<sup>33</sup> sugerują, że w okresie 2009–2015 ogłoszenie informacji o wykluczeniu spółki z indeksu WIG20 powodowało wystąpienie dodatniej, skumulowanej nadwyżkowej stopy zwrotu. Wynik ten był jednak rezultatem wysokich nadwyżkowych stóp zwrotu po dniu zdarzenia oraz pochodną wysokich nadwyżkowych stóp zwrotu tylko kilku spółek.

Ograniczona liczba badań zrealizowanych w warunkach polskiego rynku kapitałowego oraz dość niejednoznaczne wyniki przeprowadzonych testów skłoniły do analizy wpływu rewizji składu indeksu giełdowego WIG20 na cenę akcji spółek włączanych i usuwanych z indeksu. Przedmiotem badania były krótkoterminowe ponadnormatywne stopy zwrotu z akcji spółek wprowadzanych i wycofywanych z indeksu. W tym celu postawiono dwie hipotezy badawcze:

H1. Włączenie spółek w skład indeksu WIG20 pozytywnie wpływa na nadwyżkową stopę zwrotu ich akcji.

H2. Usunięcie spółek ze składu indeksu WIG20 negatywnie wpływa na nadwyżkową stopę zwrotu ich akcji.

<sup>21</sup> Fernandes, Mergulhao (2016): 79–90.

<sup>22</sup> Wang et al. (2015): 13–33.

<sup>23</sup> Liu (2006): 246–269.

<sup>24</sup> Miller, Ward (2015): 84–101.

<sup>25</sup> Deininger et al. (2001):

<sup>26</sup> Vespro (2006): 103–127.

<sup>27</sup> Pullen, Gannon (2007).

<sup>28</sup> Hacibedel, van Bommel (2007).

<sup>29</sup> Wiśniewski (2002): 80–88.

<sup>30</sup> Hońdo (2010).

<sup>31</sup> Izbrandt (2016): 103.

<sup>32</sup> Gurgul (2019): 155–170.

<sup>33</sup> Miziołek (2016): 74–86.

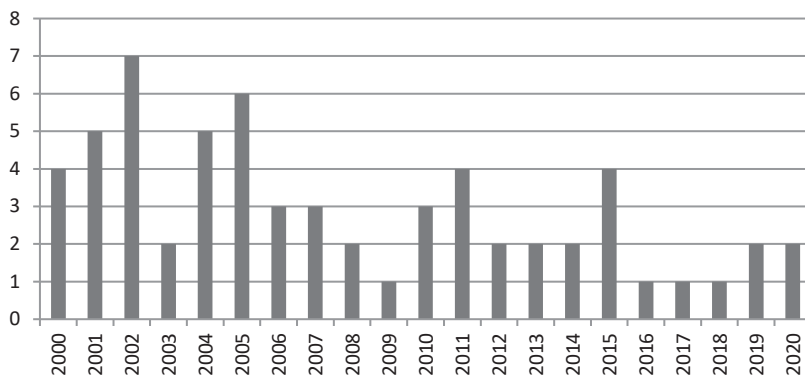
### III. PRÓBA BADAWCZA I METODA BADAŃ

Badanie efektu indeksowego w warunkach GPW w Warszawie przeprowadzono dla indeksu akcji WIG20. W badaniu zdecydowano się na wybór indeksu dwudziestu największych spółek notowanych na GPW w Warszawie, ponieważ spełniają kluczową rolę wskaźnika benchmarkowego. WIG20 stanowi podstawę najpopularniejszych derywatów i może być wykorzystywany jako wzorzec do tworzenia portfeli pasywnych, dlatego wydawał się odpowiedni do testowania hipotezy popytowej czy informacyjnej.

Badania obejmowały okres od 2000 do 2020 r., co pozwoliło uwzględnić 62 operacje korekty składu indeksu. Analiza została przeprowadzona w kilku wariantach. Uwzględniała cały okres badawczy od 2000 do 2020 r. oraz dwa podokresy: 2000–2009 i 2010–2020. Podział na podokresy badawcze argumentowany był chęcią sprawdzenia stabilności w czasie obserwowanych zależności w warunkach zmieniającego się otoczenia. Pierwszy okres obejmował hossę poprzedzającą kryzys w roku 2008 i miesiące załamania rynkowego, drugi okres obejmował natomiast lata pokryzysowe. Ponadto można było również zaobserwować pewne zmiany w częstotliwości korekt badanego indeksu (wykres 1). W pierwszym z podokresów skład indeksu był bardziej niestabilny i liczba korekt była wyraźnie wyższa niż w drugim podokresie. Pozwalało to analizować wpływ liczby korekt w indeksie na reakcje rynkowe kursów akcji badanych spółek.

Wykres 1

Liczba korekt składu indeksu WIG20 w poszczególnych latach w okresie 2000–2020



Źródło: opracowanie własne na podstawie: Rocznik giełdowy, GPW, 2000–2021, <[https://www.gpw.pl/biblioteka-gpw-lista?gpwlc\\_id=10](https://www.gpw.pl/biblioteka-gpw-lista?gpwlc_id=10)> [dostęp: 10.01.2021].

Wpływ rewizji składu WIG20 analizowano zarówno dla spółek wprowadzanych, jak i usuwanych z indeksu. W tym przypadku zdecydowano się na dwa warianty badania. Testowano wszystkie korekty WIG20 w poszczególnych okresach oraz tylko te korekty, które dotyczyły pierwszego wejścia lub wyjścia danej spółki z indeksu. Zakładano, że w przypadku wielokrotnego wchodzenia spółki do indeksu powstający z tego powodu efekt popytowy lub

efekt informacyjny może być ograniczony, z uwagi na wcześniejsze korekty w składach portfeli inwestorów.

W badaniach posłużono się analizą zdarzeń, która jest powszechnie wykorzystywana do weryfikacji anomalii występujących na rynkach kapitałowych. Metoda ta pozwala zweryfikować, czy uzyskiwane stopy zwrotu z akcji spółek są zależne od wybranego zdarzenia. W badaniach przyjęto, że dniem zdarzenia jest tzw. *effective day* (ED), czyli ostatni dzień sesyjny przed wejściem w życie zmiany w składzie indeksu WIG20. W tym zakresie postępowano podobnie jak na przykład w pracy Biktimirova i Li<sup>34</sup>. Analizę zdarzeń przeprowadzono natomiast przy wykorzystaniu jednej z metod zaproponowanej przez Browna i Warnera<sup>35</sup>, tj. *Market-Adjusted Return Model*. Dokonując wyboru metody, kierowano się zasadą wskazywaną w literaturze, że *Market-Adjusted Return Model* ma zdolność do weryfikowania nadwyżkowych stóp zwrotu na poziomie zbliżonym do pozostałych modeli<sup>36</sup>.

W pierwszej kolejności oszacowano nadwyżkowe stopy zwrotu (AR) jako różnicę między realizacją w dniu  $t$  stopy zwrotu akcji  $i$ -tej spółki a stopą zwrotu portfela rynkowego. Za odpowiednik portfela rynkowego przyjęto Stooc Poland All Stocks Price Index. Jest to szeroki indeks cenowy uwzględniający wszystkie spółki z rynku głównego GPW w Warszawie i rynku NewConnect, w którym każda ze spółek ma taką samą wagę w indeksie. Bieżąca zmiana wartości indeksu wyznaczana jest z iloczynu wartości indeksu z poprzedniej sesji oraz średniej geometrycznej procentowych zmian cen na danej sesji akcji spółek będących składowymi indeksu.

$$AR_{i,t} = R_{i,t} - R_{m,t}$$

gdzie:  $AR_{i,t}$  – nadwyżkowa stopa zwrotu obliczona dla akcji spółki  $i$  (włączonej lub usuniętej z indeksu) w dniu  $t$ ;  $R_{i,t}$  – stopa zwrotu z akcji spółki  $i$  w dniu  $t$ ;  $R_{m,t}$  – stopa zwrotu z portfela rynkowego w dniu  $t$ .

Analizując nadwyżkowe stopy zwrotu podzielono każdy z okresów badawczych na okno estymacyjne (od  $T_0$  do  $T_1$ ) i okno wydarzenia (od  $T_1$  do  $T_2$ ). Przyjęto, że okno estymacyjne dla każdej ze średnich nadwyżkowych stóp zwrotu (AAR) w dniu  $t$  obejmuje 50 wcześniejszych sesji. Analogicznie, dokonując oszacowań dla skumulowanych średnich nadwyżkowych stóp zwrotu (CAAR), założono, że okres estymacyjny obejmuje 50 sesji przed oknem wydarzenia. Z próby badawczej wyeliminowano sześć korekt indeksu, z uwagi na zbyt krótką historię notowań w stosunku do wymagań długości okna estymacyjnego. Pominięto wejścia do indeksu: BACA 12.2003, PKO BP 12.2004, PGNiG 12.2005, PZU 6.2010, JSW 9.2011, Allegro 12.2020.

Dla poszczególnych dni  $t$  okna zdarzenia, obejmującego okres od 10 dni przed i 10 dni po *effective day*, wyznaczono AAR. Następnie dla trzech wariantów

<sup>34</sup> Biktimirov, Li (2014): 95–122.

<sup>35</sup> Brown, Warner (1985): 3–31.

<sup>36</sup> Dyckman, Philbrick, Stephan (1984): 1–30.

tów długości okna wydarzenia obliczono CAAR, korzystając ze skumulowanych nadwyżkowych stóp zwrotu (CAR) poszczególnych spółek  $i$ .

$$ARR_t = \frac{1}{N} \sum_{i=1}^N AR_{i,t},$$

$$CAR_i = \sum_{t=T_1+1}^{T_2} AR_{i,t},$$

$$CAAR = \frac{1}{N} \sum_{i=1}^N CAR_i,$$

gdzie:  $N$  – liczba spółek wprowadzanych lub wycofywanych z indeksu.

Do weryfikacji nadwyżkowych stóp zwrotu wykorzystano zaproponowaną przez Browna i Wernera<sup>37</sup> zmodyfikowaną wersję testu dla wartości średniej, w którym modyfikacja polegała na wykorzystaniu odchylenia standardowego średnich nadwyżkowych stóp zwrotu.

$$S_{AAR} = \sqrt{\frac{1}{M-1} \sum_{t=T_0}^{T_1} (AAR_t - \overline{AAR})^2},$$

$$\overline{AAR} = \frac{1}{M} \sum_{t=T_0}^{T_1} AAR_t,$$

gdzie:  $M$  – długość okna estymacyjnego.

Statystka testowa dla hipotezy  $H_0: E(AAR_t)$  jest dana w postaci:

$$t_{AAR_t} = \frac{AAR_t}{S_{AAR}}.$$

Statystka testowa dla hipotezy  $H_0: E(CAAR_i)$  jest dana w postaci:

$$t_{CAAR} = \frac{CAAR}{\sqrt{T_2 - T_1} S_{AAR}}.$$

Zgodnie z powyższym, jeżeli hipoteza zerowa zostanie odrzucona, to nadwyżkowa stopa zwrotu istotnie różni się od zera. Oznacza to, że dokonywane korekty w składzie indeksu WIG20 miałyby istotny statystycznie wpływ na wysokość stóp zwrotu z badanych spółek.

#### IV. WYNIKI BADAŃ

W pierwszej kolejności w badaniu uwzględniono pełny, dwudziestojednoletni okres badania, obejmujący lata 2000–2020. Wyniki przedstawione w tabeli 1 pokazują dla zdarzenia polegającego na wprowadzeniu spółek do indeksu WIG20 występowanie zarówno dodatnich, jak i ujemnych średnich nadwyżkowych stóp zwrotu w przyjętym oknie zdarzenia. Ujemne AAR wy-

<sup>37</sup> Brown, Warner (1985): 3–31.

stępują częściej w dniach oddalonych od ED, a dodatkowo w dniach bliższych ED (zob. wykres 2). Uzyskane wartości wahają się w przedziale od  $-0,61\%$  do  $0,95\%$ . Parametryczny test  $t$  wykazał istotność statystyczną wyników w dniu ED. Sugeruje to, że wprowadzenie spółki do indeksu WIG20 wiąże się z osiągnięciem istotnej nadwyżkowej stopy zwrotu w ostatnim dniu sesyjnym przed wejściem w życie zmiany w składzie indeksu.

**Tabela 1**

Średnie nadwyżkowe zwroty (AAR) w poszczególnych dniach okna zdarzenia wyznaczone dla spółek wprowadzanych i wycofywanych z indeksu WIG20 w okresie 2000–2020

Wprowadzenie do indeksu ( $N = 56$ )			Wycofanie z indeksu ( $N = 62$ )		
dzień	AAR <sub><i>t</i></sub>	test $t$	dzień	AAR <sub><i>t</i></sub>	test $t$
-10	-0,25	-0,5960	-10	0,44	1,0928
-9	0,22	0,5411	-9	0,48	1,1730
-8	-0,19	-0,4620	-8	-0,42	-1,0489
-7	-0,52	-1,2777	-7	-0,32	-0,7938
-6	-0,07	-0,1582	-6	0,10	0,2474
-5	-0,55	-1,3245	-5	-0,60	-1,4863
-4	0,39	0,9223	-4	-0,15	-0,3583
-3	0,29	0,6735	-3	-0,36	-0,8868
-2	0,63	1,4947	-2	0,43	1,0495
-1	-0,05	-0,1103	-1	0,06	0,1530
0 (ED)	0,95	2,337**	0 (ED)	0,42	1,0190
1	0,05	0,1114	1	-0,64	-1,5555
2	0,32	0,7518	2	0,18	0,4402
3	0,19	0,4504	3	0,02	0,0411
4	-0,06	-0,1481	4	0,19	0,4486
5	-0,51	-1,2185	5	0,25	0,6458
6	-0,20	-0,4791	6	-0,77	-1,9439*
7	-0,26	-0,6359	7	-0,64	-1,6039
8	0,13	0,3189	8	0,47	1,1677
9	-0,61	-1,5636	9	0,06	0,1346
10	-0,50	-1,3354	10	0,23	0,5570

\*, \*\*, \*\*\* – odrzucenie weryfikowanej hipotezy na poziomie istotności, odpowiednio, 0,1; 0,05; 0,01.

Źródło: opracowanie własne.

Analiza zdarzeń polegających na wycofaniu spółek z indeksu WIG20 pozwala stwierdzić, że średnie nadwyżkowe stopy zwrotu kształtują się w przedziale od  $-0,77\%$  do  $0,48\%$ . Wyniki te nie są jednak istotne statystycznie.



## Wykres 2

Średnie nadwyżkowe zwroty (AAR) dla spółek wprowadzonych do indeksu WIG20 w okresie 2000–2020



Dni transakcyjne numerowane są względem dnia efektywnego (ED).

Źródło: opracowanie własne.

Zaprezentowane w tabeli 2 skumulowane nadwyżkowe stopy zwrotu potwierdzają wnioski uzyskane z analizy AAR. Wprowadzenie spółek do indeksu WIG20 prowadzi do osiągnięcia dodatniej CAAR w krótszych oknach zdarzeń, tj. obejmujących 7 i 11 dni (odpowiednio 2,37% i 1,64%). W przypadku okna obejmującego 21 dni wynik okazał się ujemny. Istotność statystyczną wyników wykazano dla 7-dniowego okna zdarzenia, potwierdzając, że analizowany efekt indeksowy ma charakter krótkookresowy. W przypadku zdarzenia polegającego na wycofaniu spółki z indeksu wyniki okazały się nieistotne statystycznie, a wartości CAAR wahają się w przedziale od  $-0,58\%$  do  $0,11\%$ .

## Tabela 2

Skumulowane średnie nadwyżkowe zwroty (CAAR) dla spółek wprowadzanych i wycofywanych z indeksu WIG20 w okresie 2000–2020

Wprowadzenie do indeksu ( $N = 56$ )			Wycofanie z indeksu ( $N = 62$ )		
okres	CAAR	test $t$	okres	CAAR	test $t$
ED - 10, ED + 10	-0,61	-0,3195	ED - 10, ED + 10	-0,58	-0,3138
ED - 5, ED + 5	1,64	1,1862	ED - 5, ED + 5	-0,20	-0,1514
ED - 3, ED + 3	2,37	2,1080**	ED - 3, ED + 3	0,11	0,0990

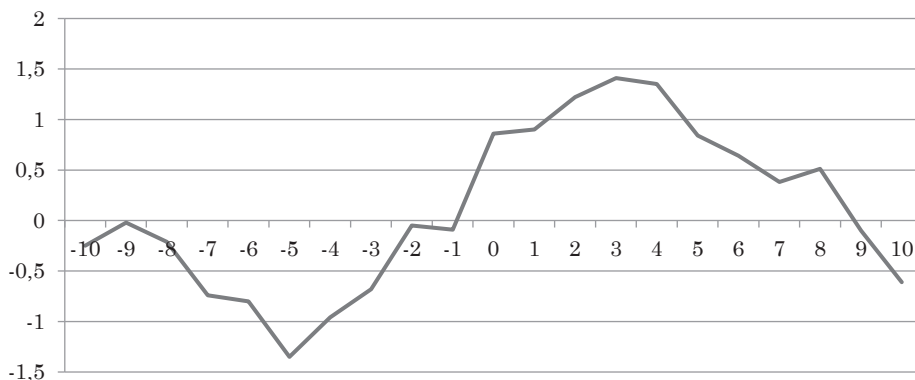
\*, \*\*, \*\*\* – odrzucenie weryfikowanej hipotezy na poziomie istotności, odpowiednio 0,1; 0,05; 0,01.

Źródło: opracowanie własne.

Zaprezentowana na wykresie 3 skumulowana nadwyżkowa stopa zwrotu dla spółek wprowadzonych do indeksu WIG20 w okresie 2000–2020 wskazuje, że pozytywne efekty włączenia spółek do indeksu obserwowane są od dnia poprzedzającego włączenie do indeksu i są kontynuowane do 3 dnia po dniu włączenia. Wyniki pokazują też, że pozytywny efekt utrzymuje się względnie stabilnie aż do ósmego dnia po dniu zdarzenia.

### Wykres 3

Skumulowany średni nadwyżkowy zwrot (CAAR) dla spółek wprowadzonych do indeksu WIG20 w okresie 2000–2020



Dni transakcyjne numerowane są względem dnia efektywnego (ED).

Źródło: opracowanie własne.

Zmiany zachodzące na polskim rynku kapitałowym, przejawiające się m.in. zmianą struktury inwestorów, form inwestowania oraz ogólnie rozumianych warunków rynkowych, skłoniły do przeprowadzenia analizy wyników w podziale na okres 2000–2009 oraz 2010–2020. Wartości AAR uzyskane dla okresu 2000–2009 sugerują brak występowania efektu indeksowego, zarówno dla wprowadzenia, jak i wycofania spółek z indeksu WIG20. Choć w wynikach można zaobserwować dodatnie AAR na kilka dni przed, po i w dniu ED dla wprowadzenia spółek do indeksu, to wyniki są nieistotne statystycznie<sup>38</sup>. Brak dowodów na istnienie efektu indeksowego w latach 2000–2009, który zasygnalizowano przy analizie AAR, ma swoje potwierdzenie w wartościach CAAR zaprezentowanych w tabeli 3. Skumulowane średnie nadwyżkowe zwroty w tym okresie okazały się nieistotne statystycznie, zarówno dla wprowadzenia, jak i wycofania spółek z WIG20.

<sup>38</sup> Ze względu na ograniczenia objętościowe tekstu autorzy nie prezentują tabeli z wartościami AAR dla tego podokresu badawczego.

**Tabela 3**

Skumulowane średnie nadwyżkowe zwroty (CAAR) dla spółek wprowadzanych i wycofywanych z indeksu WIG20 w okresie 2000–2009

Wprowadzenie do indeksu ( $N = 35$ )			Wycofanie z indeksu ( $N = 38$ )		
okres	CAAR	test $t$	okres	CAAR	test $t$
ED – 10, ED + 10	–0,87	–0,4037	ED – 10, ED + 10	–0,92	–0,3461
ED – 5, ED + 5	1,15	0,7139	ED – 5, ED + 5	0,80	0,4198
ED – 3, ED + 3	2,22	1,6546	ED – 3, ED + 3	0,90	0,5927

\*, \*\*, \*\*\* – odrzucenie weryfikowanej hipotezy na poziomie istotności, odpowiednio, 0,1; 0,05; 0,01.

Źródło: opracowanie własne.

W drugim badanym podokresie, tj. w latach 2010–2020 (tabela 4), można zaobserwować istotne zależności między włączeniem spółek do indeksu WIG20 a średnimi nadwyżkowymi stopami zwrotu ich akcji. Najwyższa dodatnia AAR wystąpiła w dniu efektywnym (1,25%, wynik istotny statystycznie). Istotnie statystycznie okazały się też wartości AAR na dwa dni przed ED (dodatnia AAR) oraz 7 dni przed i 9 oraz 10 dni po ED (ujemne AAR). W przypadku wycofania spółki z indeksu istotnie statystycznie wyniki wykazano dzień do ED (ujemna ARR) oraz 8 dni po ED (dodatnia AAR).

**Tabela 4**

Średnie nadwyżkowe zwroty (AAR) w poszczególnych dniach okna zdarzenia wyznaczone dla spółek wprowadzanych i wycofywanych z indeksu WIG20 w okresie 2010–2020

Wprowadzenie do indeksu ( $N = 21$ )			Wycofanie z indeksu ( $N = 24$ )		
dzień	AAR <sub><i>t</i></sub>	test $t$	dzień	AAR <sub><i>t</i></sub>	test $t$
–10	0,14	0,2836	–10	0,61	1,2060
–9	–0,15	–0,3030	–9	0,17	0,3327
–8	0,20	0,4232	–8	–0,78	–1,5298
–7	–0,82	–1,7367*	–7	0,01	0,0279
–6	0,74	1,5307	–6	0,83	1,6690
–5	–0,03	–0,0535	–5	–0,82	–1,6063
–4	0,14	0,2796	–4	–0,37	–0,7146
–3	0,54	1,1105	–3	0,23	0,4444
–2	0,89	1,8726*	–2	–0,08	–0,1706
–1	–0,03	–0,0734	–1	–0,07	–0,1444
0 (ED)	1,25	2,8687***	0 (ED)	–0,21	–0,4370
1	–0,96	–2,0645*	1	–0,91	–1,9338*
2	0,57	1,1750	2	0,51	1,0465

3	0,38	0,7678	3	-0,61	-1,2410
4	-0,11	-0,2332	4	0,15	0,3043
5	-0,17	-0,3539	5	0,40	0,8562
6	-0,47	-0,9590	6	-0,49	-1,0506
7	0,35	0,7002	7	-0,66	-1,3929
8	-0,40	-0,8015	8	1,83	3,8145***
9	-1,26	-2,5965**	9	0,22	0,4031
10	-0,95	-1,9638*	10	0,00	0,0021

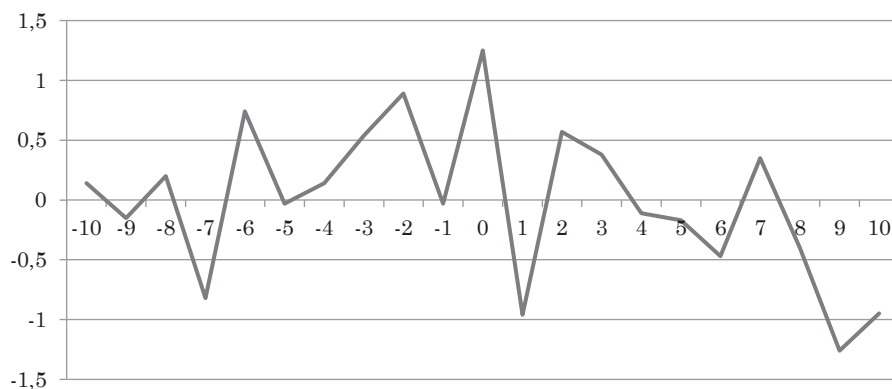
\*, \*\*, \*\*\* – odrzucenie weryfikowanej hipotezy na poziomie istotności, odpowiednio, 0,1; 0,05; 0,01.

Źródło: opracowanie własne.

Pozytywny efekt wprowadzenia spółek do WIG20 na średnią nadwyżkową stopę zwrotu w dniu efektywnym widoczny jest wyraźnie na wykresie 4. W analizowanym oknie dodatnie wartości widoczne są już na 6 dni przed ED.

#### Wykres 4

Średnie nadwyżkowe zwroty (AAR) dla spółek wprowadzonych do indeksu WIG20 w okresie 2010–2020



Dni transakcyjne numerowane są względem dnia efektywnego (ED).

Źródło: opracowanie własne.

Wystąpienie istotnego statystycznie efektu indeksowego dla wprowadzenia spółki do WIG20 potwierdzone zostało dla okresu 2010–2020 w najkrótszym, 7-dniowym oknie zdarzenia (zob. tabela 5). Dodatnią skumulowaną średnią nadwyżkową stopę zwrotu uzyskano też dla okna 11-dniowego, ale wynik okazał się nieistotny statystycznie. W przypadku wycofania spółki z indeksu uzyskane wartości CARR dla wszystkich okien sugerują negatywny efekt, ale wyniki nie są istotne statystycznie.

Tabela 5

Skumulowane średnie nadwyżkowe zwroty (CAAR) dla spółek wprowadzanych i wycofywanych z indeksu WIG20 w okresie 2010–2020

Wprowadzenie do indeksu ( $N = 21$ )			Wycofanie z indeksu ( $N = 24$ )		
okres	CAAR	test $t$	okres	CAAR	test $t$
ED – 10, ED + 10	–0,16	–0,0748	ED – 10, ED + 10	–0,05	–0,0227
ED – 5, ED + 5	2,45	1,4927	ED – 5, ED + 5	–1,79	–1,0588
ED – 3, ED + 3	2,63	2,0599*	ED – 3, ED + 3	–1,14	–0,8374

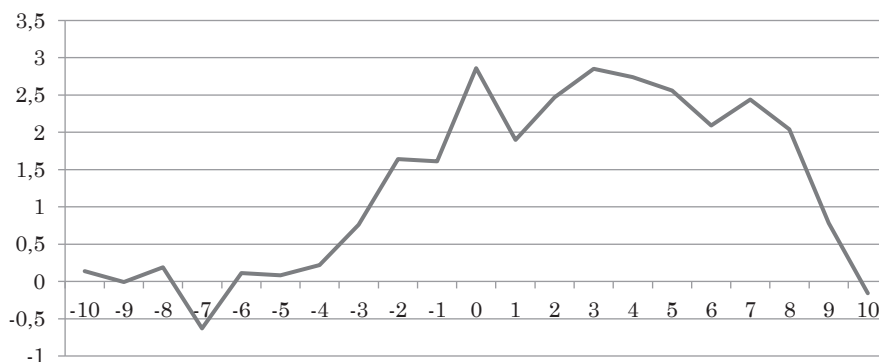
\*, \*\*, \*\*\* – odrzucenie weryfikowanej hipotezy na poziomie istotności, odpowiednio, 0,1; 0,05; 0,01.

Źródło: opracowanie własne.

Pozytywny skutek włączania spółek do indeksu w okresie 2010–2020 w postaci wygenerowania skumulowanej nadwyżkowej stopy zwrotu widać wyraźnie na wykresie 5. Największe przyrosty odnotowano w okresie od 4 dni przed włączeniem do dnia włączenia spółki do WIG20. W kolejnym dniu następuje spadek CAAR, ale efekt utrzymuje się aż do 9 dnia po ED.

Wykres 5

Skumulowany średni nadwyżkowy zwrot (CAAR) dla spółek wprowadzonych do indeksu WIG20 w okresie 2010–2020



Dni transakcyjne numerowane są względem dnia efektywnego (ED).

Źródło: opracowanie własne.

Analiza zdarzeń zdefiniowanych jako pierwszorazowe wprowadzenie lub wycofanie danej spółki ze składu indeksu WIG20 (tabela 6 i 7) nie daje wyników istotnie różnych od uzyskanych dla próby obejmującej wszystkie zmiany zachodzące w składzie indeksu. W dalszym ciągu obserwujemy pozytywną i istotnie statystyczną średnią skumulowaną nadwyżkową stopę zwrotu w dniu efektywnym (1%) oraz pozytywną i istotną statystycznie skumulowaną średnią

**Tabela 6**

Średnie nadwyżkowe zwroty (AAR) w poszczególnych dniach okna zdarzenia wyznaczone dla spółek po raz pierwszy wprowadzanych i wycofywanych z indeksu WIG20 w okresie 2000–2020

Wprowadzenie do indeksu ( $N = 44$ )			Wycofanie z indeksu ( $N = 51$ )		
dzień	AAR <sub><i>t</i></sub>	test <i>t</i>	dzień	AAR <sub><i>t</i></sub>	test <i>t</i>
-10	-0,34	-0,7004	-10	0,44	1,0424
-9	0,41	0,8390	-9	0,65	1,5304
-8	-0,15	-0,3059	-8	-0,56	-1,3126
-7	-0,64	-1,3396	-7	-0,50	-1,1710
-6	-0,27	-0,5478	-6	0,01	0,0282
-5	-0,72	-1,4760	-5	-0,93	-2,1789**
-4	0,52	1,0474	-4	-0,13	-0,2865
-3	0,35	0,6878	-3	-0,11	-0,2385
-2	0,71	1,4084	-2	0,61	1,3805
-1	-0,06	-0,1173	-1	0,12	0,2603
0 (ED)	1,00	2,0550**	0 (ED)	0,60	1,3474
1	0,12	0,2316	1	-0,46	-1,0227
2	0,28	0,5503	2	0,20	0,4456
3	0,33	0,6644	3	-0,04	-0,0808
4	-0,01	-0,0244	4	0,27	0,6021
5	-0,56	-1,1340	5	0,16	0,3969
6	-0,16	-0,3355	6	-0,81	-1,9706*
7	-0,24	-0,5005	7	-0,90	-2,1752**
8	0,38	0,7872	8	0,58	1,3387
9	-0,72	-1,5608	9	0,03	0,0721
10	-0,28	-0,6236	10	0,35	0,8131

\*, \*\*, \*\*\* – odrzucenie weryfikowanej hipotezy na poziomie istotności, odpowiednio, 0,1; 0,05; 0,01.

Źródło: opracowanie własne.

**Tabela 7**

Skumulowane średnie nadwyżkowe zwroty (CAAR) dla spółek po raz pierwszy wprowadzanych i wycofywanych z indeksu WIG20 w okresie 2000–2020

Wprowadzenie do indeksu ( $N = 44$ )			Wycofanie z indeksu ( $N = 51$ )		
okres	CAAR	test <i>t</i>	okres	CAAR	test <i>t</i>
ED – 10, ED + 10	0,31	0,1396	ED – 10, ED + 10	-0,42	-0,2208
ED – 5, ED + 5	2,03	1,2496	ED – 5, ED + 5	0,29	0,2064
ED – 3, ED + 3	2,83	2,1209**	ED – 3, ED + 3	0,93	0,7868

\*, \*\*, \*\*\* – odrzucenie weryfikowanej hipotezy na poziomie istotności, odpowiednio, 0,1; 0,05; 0,01.

Źródło: opracowanie własne.

nadwyżkową stopę zwrotu (2,83%) dla 7-dniowego okna zdarzenia dla zdarzenia polegającego na pierwszorazowym włączeniu spółek do indeksu. W przypadku zdarzeń polegających na pierwszorazowym wycofaniu spółki ze składu indeksu uzyskane wyniki ponownie nie były istotne statystycznie.

Podsumowując uzyskane wyniki, należy stwierdzić, że włączenie akcji spółki do indeksu WIG20 może przyczyniać się w krótkim terminie do osiągnięcia dodatniej nadwyżkowej stopy zwrotu. Zależność taka zaobserwowana została dla okresu badawczego 2000–2020 (zarówno dla spółek włączanych do indeksu po raz pierwszy, jak i po raz kolejny) oraz 2010–2020, przy czym pozytywny wpływ włączenia spółki do indeksu wydawał się silniejszy w latach 2010–2020. Wyniki takie są zbieżne z obserwacjami na rynku amerykańskim<sup>39</sup>. Ponadto zróżnicowane wyniki w zależności od przyjętego okresu badawczego mogą wynikać ze stopnia asymetrii informacyjnej występującej na danym rynku czy uwarunkowań dotyczących inwestorów<sup>40</sup>. W badaniu nie wykazano istotnej statystycznie zależności między wycofaniem akcji spółki z indeksu WIG20 a nadwyżkową stopą zwrotu oraz skumulowaną nadwyżkową stopą zwrotu. Otrzymane wyniki dość trudno odnieść do wcześniejszych badań na polskim rynku kapitałowym, ze względu na odmiennie zdefiniowane: dzień zdarzenia, horyzont czasowy i sposób szacowania stóp zwrotu.

## V. ZAKOŃCZENIE

Badania nad wpływem zmian w składzie indeksu giełdowego na polskim rynku kapitałowym, przy wykorzystaniu analizy zdarzeń, dotyczyły krótkoterminowego efektu cenowego. Dotychczasowe dość ograniczone badania w tym zakresie skłoniły autorów do wykorzystania w analizie indeksu akcyjnego GPW w Warszawie – WIG20. Po raz pierwszy w warunkach polskich wykorzystano jako dzień zdarzenia tzw. *effective day*, czyli ostatni dzień sesyjny przed dokonaniem rewizji indeksu. Argumentowano to opiniami w literaturze, zgodnie z którymi w celu ograniczenia błędów dopasowania fundusze indeksowe bilansują swoje portfele na dzień przed datą wejścia w życie zmian w składzie indeksu<sup>41</sup>. Zaproponowano również, w porównaniu z dotychczasowymi badaniami, długi – 21-letni okres analizy, dodatkowo podzielony na podokresy, co pozwalało obserwować trwałość efektów indeksowych.

Zrealizowane badania wykazały, że wprowadzenie spółek do indeksu skutkowało występowaniem istotnych statystycznie przeciętnych dodatnich nadwyżkowych stóp zwrotu oraz skumulowanych przeciętnych dodatnich nadwyżkowych stóp zwrotu. Efekt indeksowy dla włączenia spółek do indeksu był obserwowany w pierwszym (2000–2020), jak i w drugim podokresie badawczym (2010–2020). Podkreślić jednak należy, że pozytywny efekt indeksowy był silniejszy w drugim z badanych okresów. Mogłoby to wskazywać na zmiany następujące na polskim

<sup>39</sup> Chan et al. (2013): 4920–4930.

<sup>40</sup> Kamal et al. (2012): 380–402; Bennett et al. (2020).

<sup>41</sup> Mazouz, Saadouni (2007): 501–510.



rynku kapitałowym, spowodowane być może wzrostem udziału inwestorów instytucjonalnych wykorzystujących pasywne strategie inwestycyjne oparte na replikacji indeksów. Koresponduje to również w pewnym stopniu z częstotliwością rewizji WIG20. W pierwszym z podokresów liczba zmian składu indeksu była zdecydowanie wyższa, stąd przypuszczenie o silniejszym wpływie korekt w indeksie dokonywanych z niższą częstotliwością w drugim z podokresów. Nie zaobserwowano natomiast wyraźnego wpływu pierwszorazowego wprowadzenia spółki do indeksu. Zarówno w przypadku pierwszorazowego wprowadzenia czy próby badawczej uwzględniającej wszystkie zmiany w indeksie obserwowano dodatnie istotne statystycznie średnie nadwyżkowe stopy zwrotu.

Jeśli chodzi o efekt indeksowy wywołany wprowadzeniem spółek do indeksu, to wyniki polskiego rynku były zbieżne z obserwacjami na rynkach rozwiniętych<sup>42</sup>, natomiast wyglądało to zupełnie inaczej w przypadku usunięcia spółek z indeksu. W badaniu nie odnotowano istotnego statystycznie wpływu usunięcia spółek z indeksu WIG20, co było podstawą do odrzucenia hipotezy badawczej H2. W wielu analizach na rynkach rozwiniętych wykluczenie spółek z indeksów skutkowało istotnymi ujemnymi stopami zwrotu<sup>43</sup>. W warunkach polskich w zrealizowanym badaniu takich reakcji w ogóle nie odnotowano.

Mimo pewnych trudności w porównaniu z innymi badaniami polskiego rynku, wynikającymi z dość ograniczonej liczby dotychczasowych analiz i istotnych różnic w stosowanej metodzie i przyjętym zakresie czasowym, wydaje się, że najbardziej odpowiednie mogą być badania Gurgula<sup>44</sup>. Przedmiotem porównania może być zwłaszcza pierwszy podokres analizy, w którym mamy częściową zbieżność analizowanego zakresu czasowego. Można tutaj obserwować pewną zgodność wskazań z badań. Odnotowywano dodatnie nadwyżkowe stopy zwrotu przed wejściem spółki do WIG20 i brak istotnej reakcji na usunięcie spółki z indeksu.

Z uwagi na dość ograniczony zakres dotychczasowych badań na polskim rynku wydaje się, że testowanie wpływu zmian w składach indeksów giełdowych powinno być dalej kontynuowane. Podkreślić jednak należy pewną obserwowaną specyfikę polskiego rynku. Wyraźną asymetrię w reakcjach mierzonych nadwyżkowymi stopami zwrotu na wprowadzenie i usunięcie spółek z indeksu.

- Afego, P.N. (2017). Effects of changes in stock index compositions: a literature survey. *International Review of Financial Analysis* 52: 228–239.
- Bennett, B., Stulz, R.M., Wang, Z. (2020). Does joining the S&P 500 Index hurt firms? ECGI Working Paper Series in Finance 690/2020.
- Biktimirov, E.N., Li, B. (2014). Asymmetric stock price and liquidity responses to changes in the FTSE SmallCap index. *Review of Quantitative Finance and Accounting* 42: 95–122.
- Brown, S.J., Warner, J.B. (1985). Using daily stock returns: the case of event studies. *Journal of Financial Economics* 14: 3–31.

<sup>42</sup> Chan et al. (2013): 4920–4930; Daya et al. (2012): 1054–1069.

<sup>43</sup> Chan et al. (2013): 4920–4930.

<sup>44</sup> Gurgul (2019): 155–170.

- Chan, K., Kot, H.W., Tang, G.Y. (2013). A comprehensive long-term analysis of S&P 500 index additions and deletions. *Journal of Banking & Finance* 37(12): 4920–4930.
- Chen, H.L. (2006). On Russell index reconstitution. *Review of Quantitative Finance and Accounting* 26(4): 409–430.
- Chen, H., Noronha, G., Singal, V. (2004). The price response to S&P 500 index additions and deletions: evidence of asymmetry and a new explanation. *The Journal of Finance* 59(4): 1901–1930.
- Daya, W., Mazouz, K., Freeman, M. (2012). Information efficiency changes following FTSE 100 index revisions. *Journal of International Financial Markets Institutions and Money* 22(4): 1054–1069.
- Deininger, C.G., Kaserer, C., Roos, S. (2020). Stock price effects associated with index replacements in Germany. <<https://ssrn.com/abstract=264570>>.
- Denis, D.K., McConnell, J.J., Ovtchinnikov, A.V., Yu, Y. (2003). S&P 500 index additions and earnings expectations. *The Journal of Finance* 58(5): 1821–1840.
- Dyckman, T., Philbrick D., Stephan, J. (1984). A comparison of event study methodologies using daily stock returns: a simulation approach. *Journal of Accounting Research* 22(Supplement): 1–30.
- Fama, E.F. (1965). The behavior of stock-market prices. *The Journal of Business* 38(1): 55–59.
- Fernandes, M., Mergulhão, J. (2016). Anticipatory effects in the FTSE 100 index revisions. *Journal of Empirical Finance* 37: 79–90.
- Gurgul, H. (2019). Analiza zdarzeń na rynkach akcji. Wpływ informacji na ceny papierów wartościowych. Warszawa: Wyd. Nieoczywiste.
- Hacibedel, B., Bommel, J. van (2007). Do emerging markets benefit from index inclusion? Money Macro and Finance (MMF) Research Group conference 2006 (no. 128). Money Macro and Finance Research Group. <<http://repec.org/mmf2006/up.16680.1145726171.pdf>>.
- Harris, L., Gurel, E. (1986). Price and volume effects associated with changes in the S&P 500 list: New evidence for the existence of price pressures. *The Journal of Finance* 41(4): 815–829.
- Hońdo, T. (2010). Wejście do WIG20 to powód do sprzedaży akcji? *Gazeta Giełdy Parkiet* 30.08.2010. <<https://www.parkiet.com/analizy-rynkowe/art23299411-wejscie-do-wig20-to-powod-do-sprzedazy-akcji>>.
- Izbrandt, M. (2016). Efekt indeksowy – analiza indeksu WIG20. *Debiuty Ekonomiczne* 17: 103–116.
- Jain, P. (1987). The effect on stock price of inclusion or exclusion from the S&P 500. *Financial Analysts Journal* 43: 58–65.
- Kamal, R. (2014). New evidence from S&P 500 Index deletions. *The International Journal of Business and Finance Research* 8(2): 1–10.
- Kamal, R., Lawrence, E.R., McCabe, G., Prakash, A.J. (2012). Additions to S&P 500 Index: not so informative any more. *Managerial Finance* 38(4): 380–402.
- Liu, S. (2006). The impacts of index rebalancing and their implications: some new evidence from Japan. *Journal of International Financial Markets Institutions and Money* 16(3): 246–269.
- Mazouz, K., Saadouni, B. (2007). The price effects of FTS 100 index revision: what drives the long-term abnormal return reversal? *Applied Financial Economics* 17: 501–510.
- Merton, R.C. (1987). A simple model of capital market equilibrium with incomplete information. *The Journal of Finance* 42(3): 483–510.
- Miller, C., Ward, M. (2015). The market impact on shares entering or leaving JSE indices. *Investment Analysts Journal* 44(1): 84–101.
- Miziołek, T. (2016). Wpływ publikacji informacji o wykluczeniu spółek z indeksu WIG20 na ich stopę zwrotu. [w:] T. Czerwińska, A.Z. Nowak (red.), *Rynek kapitałowy – efektywność i ryzyko*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Wydziału Zarządzania Uniwersytetu Warszawskiego: 74–86.
- Petajisto, A. (2008). Selection of an optimal index rule for an index fund. doi:10.2139/ssrn.1264698
- Peterson, P.P. (1989). Event studies: a review of issues and methodology. *Quarterly Journal of Business and Economics* 28(3): 36–66.
- Platikanova, P. (2008). Long-term price effect of S&P 500 addition and earnings quality. *Financial Analysts Journal* 64(5): 62–76.

- 
- Pullen, D., Gannon, G. (2007). The index effect: an investigation of the price, volume and trading effects surrounding changes to the S&P Australian Indices (no. 2007\_07). Deakin University, Faculty of Business and Law, School of Accounting, Economics and Finance.
- Scholes, M.S. (1972). The market for securities: Substitution versus price pressure and the effects of information on share prices. *The Journal of Business* 45(2): 179–211.
- Shleifer, A. (1986). Do demand curves for stocks slope down? *The Journal of Finance* 41(3): 579–590.
- Vespro, C. (2006). Stock price and volume effects associated with compositional changes in European stock indices. *European Financial Management* 12(1): 103–127.
- Wang, C., Murgulov, Z., Haman, J. (2015). Impact of changes in the CSI 300 index constituents. *Emerging Markets Review* 24: 13–33.
- Wiśniewski, T. (2002). Zmiany portfela WIG20. *Nasz Rynek Kapitałowy* 133(1): 80–88.



JANINA KOTLIŃSKA\*, HELENA ŻUKOWSKA\*\*, MARIA ZUBA-CISZEWSKA\*\*\*,  
ANNA MIZAK\*\*\*\*, ANNA KRAWCZYK-SAWICKA\*\*\*\*\*

## CITIES WITH POWIAT STATUS IN POLAND AND THEIR FINANCIAL CONDITION

### MIASTA NA PRAWACH POWIATU W POLSCE I ICH KONDYCJA FINANSOWA

The study, devoted to the assessment of the financial condition of cities with poviatus status (CWPS) in Poland, aims (i) to position cities with poviatus status in the structure of local government and (ii) to examine and assess the average financial condition of city with poviatus status in Poland in the spatial aspect, using standard measures (measures referring to the budget result, income potential and the amount of expenses) and those of the authors' (reflecting the possibility of satisfying the needs of the local government community). The study uses the methods of descriptive statistics. Detailed analyses were carried out on the basis of the authors' own calculations, using an MS Excel spreadsheet, and the calculated measures were presented for two deliberately selected years (2010 and 2019). The analyses present different pictures of the financial conditions: while the values produced by standard measures in 2019 compared to 2010 clearly indicate an improvement in the financial condition of analysed cities in Poland, the values derived from the authors' measures do not confirm this. Changes in the values of both groups of indicators are spatially diverse. Both groups, however, indicate that there are voivodeships whose financial condition improved more in 2019 compared to 2010 (classical indicators) or deteriorated to a lesser

- 
- \* Janina Kotlińska  
The John Paul II Catholic University of Lublin, Poland /  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska  
janina.kotlinska@kul.pl, <https://orcid.org/0000-0003-4206-0450>
- \*\* Helena Żukowska  
The John Paul II Catholic University of Lublin, Poland /  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska  
helena.zukowska@kul.pl, <https://orcid.org/0000-0003-0730-195X>
- \*\*\* Maria Zuba-Ciszewska  
The John Paul II Catholic University of Lublin, Poland /  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska  
maria.zuba@kul.pl, <https://orcid.org/0000-0002-5543-1620>
- \*\*\*\* Anna Mizak  
The John Paul II Catholic University of Lublin, Poland /  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska  
anna.mizak@kul.lublin.pl, <https://orcid.org/0000-0003-1250-0195>
- \*\*\*\*\* Anna Krawczyk-Sawicka  
The John Paul II Catholic University of Lublin, Poland /  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Polska  
anna.krawczyk@kul.pl, <https://orcid.org/0000-0002-1294-4872>

extent (authors' indicators) than other voivodeships. This applies to the provinces of Western and Central Poland. CWPS in these regions, due to their location and impact in the region, as well as their attractiveness as places of employment doing business: 1) have been better prepared to start new investments and incur further commitments; 2) attract high school and university graduates and investors; 3) have a large stock of real estate, including extensive infrastructure; and 4) are less dependent on transfers from the state budget.

Keywords: city with powiat status; local government finances; financial condition; indicators; meeting needs; Poland

---

Opracowanie poświęcone jest ocenie kondycji finansowej miast na prawach powiatowych w Polsce. Jego celem jest: 1) umiejscowienie miast na prawach powiatowych w strukturze samorządu terytorialnego oraz 2) zbadanie i ocena średniej kondycji finansowej miasta na prawach powiatu w Polsce w aspekcie przestrzennym, z wykorzystaniem miar standardowych (miary odnoszące się do wyniku budżetowego, potencjału dochodowego i wysokości wydatków) i autorskich (odzwierciedlające możliwość zaspokojenia potrzeb społeczności samorządowej). W badaniu wykorzystano metody statystyki opisowej. Szczegółowe analizy przeprowadzono na podstawie własnych obliczeń, z wykorzystaniem arkusza kalkulacyjnego MS Excel, a obliczone miary przedstawiono za dwa celowo wybrane lata (2010 i 2019). Analizy pokazują inny obraz kondycji finansowej, który pojawia się na podstawie zastosowanych standardowych miar i proponowanych wskaźników autorskich. O ile wartości standardowych miar w roku 2019 w porównaniu z 2010 jednoznacznie wskazują na poprawę kondycji finansowej analizowanych miast w Polsce, o tyle wartości miar autorskich tego nie potwierdzają. Zmiany wartości obu grup wskaźników są zróżnicowane przestrzennie. Obie grupy wskazują jednak, że są województwa, w których kondycja finansowa miast na prawach powiatu w roku 2019 w porównaniu z 2010 poprawiła się bardziej (wskaźniki klasyczne) lub pogorszyła się w mniejszym stopniu (wskaźniki autorskie) niż w innych województwach. Dotyczy to województw Polski Zachodniej i Środkowej. Miasta na prawach powiatu w tych regionach, ze względu na położenie i wpływ w regionie, a także ich atrakcyjność jako miejsca pracy i prowadzenia działalności gospodarczej: 1) są lepiej przygotowane do rozpoczęcia nowych inwestycji i zaciągania dalszych zobowiązań; 2) przyciągają absolwentów szkół średnich i uczelni wyższych oraz inwestorów; 3) posiadają duży zasób nieruchomości, w tym rozbudowaną infrastrukturę; 4) są mniej zależne od transferów z budżetu państwa.

Słowa kluczowe: miasto na prawach powiatu; finanse samorządowe; kondycja finansowa; wskaźniki; zaspokajanie potrzeb; Polska

---

## I. INTRODUCTION

The study is devoted to local government finances, in particular the assessment of the financial condition of cities with powiat status (CWPS) in Poland. The research entity was chosen for specific reasons. In Poland, cities with powiat status are unique examples of local government units (LGUs). At the same time, urban communes and grodzki powiats carry out the widest range of tasks among all LGUs, and their number is growing. However, the same cannot be said about the number and, above all, fiscal efficiency of the sources of income assigned to these units. Against this background, research on the possibility of these entities satisfying the needs of members of the local government community, as well as people living in neighbouring communes, appears to be important.

Local government finance is a research area covered by many authors. In Poland alone, works in this field have been published by: Marek Dylewski, Beata Filipiak and Małgorzata Gorzałczyńska-Koczkodaj,<sup>1</sup> Maria Kosek-Wojnar,<sup>2</sup> Leszek Patrzalek,<sup>3</sup> Maria Jastrzębska,<sup>4</sup> Elżbieta Kornberger-Sokołowska,<sup>5</sup> and Piotr Sołtyk.<sup>6</sup> A few of these publications are books, with a theoretical dimension, that are dedicated or refer to the financial situation of LGUs.<sup>7</sup> In most cases, however, these are scientific articles, some having a theoretical dimension, which define the concept of financial condition, its determinants and measures,<sup>8</sup> and as part of the empirical dimension, assess a selected commune<sup>9</sup> or city with district rights,<sup>10</sup> types of local government units, including in particular municipalities,<sup>11</sup> or poviats.<sup>12</sup> As a rule, the assessment of the financial condition of local government units is made with standard measures, emphasizing the income or expenditure potential of these units, while there are no studies dedicated to cities with powiat status, whose condition is examined on the basis of standard and non-standard measures simultaneously, in order to capture differences, including over a selected time period. This study fills this gap.

The objective of the study is to place cities with powiat status in the structure of local government and to examine and assess the financial condition of cities with powiat status in Poland in spatial terms, using standard indicators referring to the budget result of these entities, their income potential and incurred expenses, as well as authors' own measures, which assess the financial capabilities of local government authorities to meet the needs of the local government community when they incur expenditure on the provision of public goods and services.

The study uses the methods of descriptive statistics, and detailed analyses were carried out on the basis of the authors' own calculations, using an MS Excel spreadsheet. The measures were calculated for two intentionally selected years: 2010 (the first year in which the provisions of the Public Finance Act of 2009 were in force in Poland) and 2019 (the last year when the amounts were not affected by the effects of the COVID-19 pandemic).

---

<sup>1</sup> Dylewski, Filipiak, Gorzałczyńska-Koczkodaj (2006).

<sup>2</sup> Kosek-Wojnar, Surówka (2007).

<sup>3</sup> Patrzalek (2010).

<sup>4</sup> Jastrzębska (2012).

<sup>5</sup> Kornberger-Sokołowska (2012).

<sup>6</sup> Dębowska-Sołtyk, Sołtyk (2016); Sołtyk (2021).

<sup>7</sup> Filipiak (2009); Dylewski et al. (2003), (2004), (2010), (2011).

<sup>8</sup> e.g. Jastrzębska (2002): 29–40; Adameczyk, Dawidowicz (2016): 25–36; Staszal (2016): 65–80; Stanny, Strzelczyk (2017): 69–92.

<sup>9</sup> Mioduchowska-Jaroszewicz (2013): 127–140.

<sup>10</sup> Jasińska (2019): 60–72.

<sup>11</sup> Brezdeń, Spallek (2012): 183–197; Bieniasz et al. (2013): 25–42; (2014): 101–121; Standar (2017): 69–92; Jonek-Kowalska (2018): 131–140; Kotlińska et al. (2021): 588–599.

<sup>12</sup> Dziekański (2014): 98–108.



## II. A CITY WITH POWIAT STATUS IN THE CONCEPT AND STRUCTURE OF LOCAL GOVERNMENT

Local government has become a permanent element of the structure of public authorities in European countries, as well as those existing outside Europe.<sup>13</sup> In Europe, its functioning is based on the provisions of the European Charter of Local Self-Government,<sup>14</sup> ratified by the legislative authorities of respective countries,<sup>15</sup> the basic laws of these countries, as well as systemic laws regulating the exact shape and tasks of LGUs. The scope of these tasks is closely related to the model of local government adopted in each country and its adequately defined structure.<sup>16</sup> This model falls within the limits of two extreme concepts – socio-economic and statist-technocratic – closely related to the functions of the state, which affect the relations between the state and local government.<sup>17</sup> According to the first, also known as the concept of traditional local self-government, which was the starting point for constructing the legal foundations of local self-government in most capitalist countries, the state itself performs few functions related to ensuring internal and external order. The scope of the tasks of local government is therefore narrow, dictated by the needs of individual communities, and is not strictly regulated by provisions of law. Local government authorities can decide about issues on their own, taking into account the needs of the community and their security in the form of local government assets and their own income, exceptionally supported by subsidies from the state budget.<sup>18</sup>

In modern countries, governments of various levels perform a vast number of functions, including those related to economic development and meeting social needs. In this regard, local self-government functions in one of the variants of the statist-technocratic concept. Accordingly, LGUs carry out an increasing number of public tasks that are co-financed by the state, because the interests of the state and local government are aligned. The type and scope of local government tasks is regulated centrally by provisions of law, usually uniformly for the respective levels/units of local government, often with the determination of their nature (obligatory, optional). Apart from their own tasks that are co-financed by the state (through the system of supplementary income), these entities perform a number of commissioned tasks, both obligatory and optional. Such an extensive scope of local government tasks requires the creation of an appropriate local government structure in each country, encompassing the determination of the optimal number of LGUs, as well as

---

<sup>13</sup> Sorys (2009): 103–114.

<sup>14</sup> The Charter was adopted on 15 October 1985 in Strasbourg by the Standing Conference of European Municipalities and Regions at the Council of Europe, and entered into force on 1 September 1988.

<sup>15</sup> Poland ratified the ECLSG in its entirety in 1994.

<sup>16</sup> Faliński (2014): 70–81.

<sup>17</sup> Denek, Sobiech, Wolniak (2001).

<sup>18</sup> Pokładecki (2010): 163–172.

their levels and areas (from the point of view of management, assets and income system).<sup>19</sup>

In European countries, local government can be identified at various tiers/levels: one (in 7 countries), two (in 12 countries) and three (in 8 countries).<sup>20</sup> The first two levels are associated with local government units. The units on the first level always represent the level of a municipality. Although municipality is also the most common name for the smallest self-government unit, it may have a different character depending on the specificity of the area, including the type of development and the dominant source of income for the population (rural, urban-rural, or urban municipalities). The second level, also local, is represented by the supra-municipal units. Their names in Europe or in the world are varied (provinces, regions, departments, poviats).<sup>21</sup> Local government units of the third, highest level are regional units. They are the largest in term of their area (in individual countries: region, canton, federal state/land, country, county, province, voivodeship).<sup>22</sup> The indicated LGU may or may not form part of the administrative division of a given country. The structures of self-government of some countries sometimes feature local self-government units with extended competences, which are called cities with poviát status (German *kreisfreie Stadt*) (e.g. the Czech Republic, Poland, Germany) or statutory cities (Austria). These units owe their unique status – depending on the country – to their size, economic, social and cultural significance for the area in which they operate,<sup>23</sup> or, in the case of Poland, a change resulting from the new administrative division, in force since 1999.<sup>24</sup>

The number of cities with extraordinary status varies greatly across countries (e.g. there are 16 in Austria, 13 in the Czech Republic, 107 in Germany, 66 in Poland, 24 in Hungary).<sup>25</sup> These numbers are not directly related to the size of the country, expressed in terms of its population or area.<sup>26</sup> The aforementioned units occur in both types of countries (unitary and federal), although they differ in the number of inhabitants and the functions they perform.<sup>27</sup> They include both capitals where state authorities are located, and where the population exceeds one million people (e.g. Berlin in Germany – approx. 3.5 million, Vienna in Austria – approx. 1.8 million, Warsaw in Poland – approx. 1.8 million, Prague in the Czech Republic – approx. 1.3 million), as well as units of slightly supra-local significance, with a population of just over 63 thousand (in Poland, these include, e.g. Leszno, Zamość). As a rule, however, these are large cities where city-forming functions are character-

<sup>19</sup> For more, see Kuhlmann, Wollmann (2010); Wierzbicki (1991): 149.

<sup>20</sup> Maciejuk (2013): 85–94; Izdebski, Kulesza (1999): 176–177.

<sup>21</sup> For more, see Balcerek-Kosiarz (2019): 33 ff.

<sup>22</sup> Gunlicks (1984): 327; Thieme (2007): 154.

<sup>23</sup> Garcia-Zamor, Noll (2009): 89; Gerlach (2002): 142 ff.

<sup>24</sup> At the beginning of this year, all cities with a population in excess of 100,000 people, as well as those who, due to the administrative reform, lost the status of the capital of a voivodeship, received the status of a city with poviát status.

<sup>25</sup> Gemeindeverzeichnis (2019).

<sup>26</sup> Nemes, de Vries (2015): 253.

<sup>27</sup> Domagała, Iwanek (2013): 16–17.

ized by a very fast pace of development, which is not always followed by the development of the service functions. The strength of city-forming factors in these cities, as a rule, exceeds the labour force reserves and housing resources. These cities experience problems such as air pollution, waste management and excessive car traffic.<sup>28</sup>

Cities with poviats status perform the tasks of both municipalities and poviats, as a result of which both the regulations governing the system of municipalities and those pertaining to poviats apply to them.<sup>29</sup> In Poland, these are respectively: the Act on Municipal Self-government<sup>30</sup> (1990) and the Act on Poviats Self-government (1998).<sup>31</sup> The increased scope of tasks is accompanied by an increased, but insufficient pool of funds from the state budget in the form of transfers, which in Poland are: general subsidy, targeted subsidies, as well as shares in revenues from state taxes (personal income tax (PIT) and commercial income tax (CIT)). The income of cities with poviats status from these transfers is calculated and transferred according to a twofold calculation – first, as if they were municipalities, and the second time – for poviats. In the Polish system of local government revenues, these issues are regulated in detail in the Act on the Income of Local Government Units.<sup>32</sup>

Cities with a unique status are multifunctional organisms in which not only industry and services develop, especially specialized ones, but also scientific, educational and cultural institutions, specialist health care, etc. Due to these functions, the city has an impact on its surroundings and is often the centre of the region, not only in the administrative sense (the seat of the authorities), but also in the economic and social dimension.<sup>33</sup> They generate effects in the spheres of the labour market, raw materials, food, and the recreational base. The former makes the inhabitants of the surrounding villages and towns look for work in these cities. As a result, cities with poviats status become a commuting destination for people living outside their borders.<sup>34</sup> The second of these features makes the development of the rural and urban environment dependent on the development of these cities. This environment often develops at the expense of the cities in question.<sup>35</sup> Satellite towns, which are ‘the bedrooms of large cities’, and even rural municipalities, encourage the richer residents of large urban centres to settle in these areas due to favourable ecological conditions. This also applies to entrepreneurs, who can find cheaper real estate there, lower taxes and local fees, and often less bureaucracy.<sup>36</sup>

<sup>28</sup> Szlachta (1995): 60–61.

<sup>29</sup> Korczak, Lisowski, Ostapski (2020): 51.

<sup>30</sup> Act of 8 March 1990 on Municipal Self-government [ustawa z 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym], Journals of Law of the Republic of Poland [JL].

<sup>31</sup> Act of 5 June 1998 on Poviats Self-government [ustawa z 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym], JL 2022, item 528.

<sup>32</sup> Act of 13 November 2003 on the Income of Self-government Units [ustawa z 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego], JL 2021, item 1672.

<sup>33</sup> Barkowsky (2014): 21.

<sup>34</sup> Wojtasiewicz (1994): 19.

<sup>35</sup> Kotlińska (2019): 85–106.

<sup>36</sup> Kaczmarek (2020): 110.

The authorities of cities with powiat status, due to the nature of these cities, must meet the needs reported by their inhabitants and the economic entities operating in this area, but also by people coming to this city to work or study at schools/universities, and by people staying here temporarily due to business contacts, or conferences. In these cities, labour costs, the unit costs of providing services, social welfare, security, and many others are higher than in smaller settlement units.<sup>37</sup>

### III. RESEARCH METHODOLOGY

The term ‘financial condition of a local government unit’ is an abstract concept that presents its financial condition at a given moment.<sup>38</sup> In the literature on the subject it is understood in various way, because its reference points may differ, namely: the level of services provided, ensuring the general well-being of the inhabitants,<sup>39</sup> the ability to settle obligations,<sup>40</sup> and financial security.<sup>41</sup> In assessing the financial condition of LGUs, various techniques are applied,<sup>42</sup> as well as methods,<sup>43</sup> and various indicators are calculated.<sup>44</sup>

The research undertaken in the present study focuses on: 1) calculating six indicators of the financial condition of cities with powiat status in Poland, classified into two groups of indicators (standard and the authors’ own) for 2010 and 2019, and 2) interpretation of the obtained results in the context of improvement/deterioration of the financial condition of these units, taking into account their spatial distribution.

Standard indicators are simple measures that are used by the Ministry of Finance and regional accounting chambers.<sup>45</sup> They are constructed on the basis of the basic budget values of LGUs. These are result measures (general result, operating result), measures dedicated to budget income and expenditure, as well as flows per capita or liabilities. The authors’ own indicators are complex measures, relating to the possibility of financing by local authorities of expenses for the maintenance – at least at the current level – of local government infrastructure, in addition to the scope and standard of public services provided.

---

<sup>37</sup> Swianiewicz (2001): 25–26.

<sup>38</sup> Stanny, Strzelczyk (2017): 69–92.

<sup>39</sup> Groves, Godsey, Shulman (1981).

<sup>40</sup> GASB (1987); ICMA (2003); Hendrick (2004): 78–114; Zafra-Gómez et al. (2009): 425–449; Rivenbark et al. (2010): 149–177.

<sup>41</sup> Kleine et al. (2003): 18–23; Zafra-Gomez et al. (2009): 425–449; Garcia-Sanchez et al. (2012): 739–748; Manes Rossi et al. (2012): 627–631.

<sup>42</sup> Kleine et al. (2003): 18–23.

<sup>43</sup> Manes Rossi et al. (2012): 627–631; Zafra-Gomez et al. (2009): 425–449; Bieniasz, Gołaś (2015): 27–37.

<sup>44</sup> Dylewski et al. (2003), Standar, Średzińska (2008): 135–145; Filipiak (2009); Dziekański (2014): 88–108; Brzozowska, Kogut-Jaworska (2016): 327–337.

<sup>45</sup> MF (2020).

The indicators on the basis of which the research was conducted are:

- 1) three standard measures:
  - a) operating budget balance, understood as the difference between current revenues and current expenditure (I1),
  - b) shares in revenue from personal income tax (PIT) per capita (I2),
  - c) current expenses per capita (I3),
- 2) the three authors' measures concerning:
  - a) share of the LGU's own income (these are total income minus the general subvention and subsidies) for financing flexible expenses related to its own tasks (these are expenses for its own tasks after eliminating fixed expenses in the form of: debt servicing costs, labour costs and obligatory subsidies) in income for financing its own tasks (these are total income reduced by subsidies for commissioned tasks) (I4),
  - b) share of income for the LGU's own tasks in financing current expenses related to the implementation of these tasks (these are total expenses for its own tasks minus property expenses) (I5),
  - c) share of income characterized by the financial independence of local authorities (income at the free disposal of local government authorities, this is total income minus objective subsidies) in financing current fixed expenses (these are total expenses minus flexible expenses, namely: debt servicing costs, labour costs, obligatory subsidies and other expenses of a similar nature) in total income (I6).

In order to calculate these indicators, processed and aggregated series of such quantities were used from the budgets of the analysed local government units, such as:

- a) income: current income, the LGU's own income (including shares in revenue from state taxes), general subsidy, income from the share in revenues from personal income tax, subsidies for the LGU's own tasks,
- b) expenses: current expenses, including: labour costs, debt servicing costs, in the form of subsidies.

The indicated data was acquired from the official statistics of Statistics Poland (GUS): Bank Danych Lokalnych (BDL), for the year 2010 (i.e. the first year that the Polish Public Finance Act<sup>46</sup> was in force), and for 2019 (i.e. the last year when the amounts were not affected by the COVID-19 pandemic). The method used was descriptive analysis of selected quantities, in-depth statistical analysis. The research covered cities with powiat status in Poland. In 2010–2019, the number of these units increased by 1 (in the Dolnośląskie Voivodeship), reaching the level of 66 units. Some of these units are voivodeship capitals and centres of functional urban areas (18).

The distribution of cities with powiat status in Poland is very diverse, which is closely related to the population density. Most cities with powiat status are located in the Śląskie (19) and Mazowieckie (5) voivodeships. In most voivodeships, their number does not exceed 4, although there are also those in

---

<sup>46</sup> Act of 27 August 2009 on Public Finances [ustawa z 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych], JL 2021, poz. 305.

which only the capital of the voivodeship holds this exceptional status (Opole in the Opolskie Voivodeship and Kielce in the Świętokrzyskie Voivodeship).

The indicators were calculated for a statistical city with poviat status in Poland (when calculating them, the total values of individual data for all cities in Poland were taken into account, thus determining the average value of the indicator for a statistical city) and in a particular voivodeship (in this case, the total data values for cities with poviat status in individual voivodeships were used, determining the values of indicators for a statistical city in a given voivodeship).

For the indicators proposed in this study, four value classes were distinguished (Table 1), reflecting the level of financial condition of the examined LGU. On the basis of the calculated values of indicators for statistical cities, they were then classified by voivodeship. Four typological groups were noted, and the limits of their respective ranges were determined based on the arithmetic mean of the standard deviation ( $s_{xi}$ ) of individual indicators.<sup>47</sup>

**Table 1**

Classes of tested objects along with the division criterion

Groups	The criteria of allocation	Indicator value (%)		Indicator level
		2010	2019	
I	$x_i \geq +s_{xi}$	I1: $x_i \geq 61.90$ I2: $x_i \geq 1.30$ I3: $x_i \geq 4.45$ I4: $x_i \geq 57.84$ I5: $x_i \geq 50.06$ I6: $x_i \geq 55.77$	I1: $x_i \geq 154.63$ I2: $x_i \geq 2.44$ I3: $x_i \geq 7.94$ I4: $x_i \geq 51.87$ I5: $x_i \geq 58.25$ I6: $x_i \geq 43.27$	very high
II	$\leq x_i + s_{xi}$	I1: $38.50 \leq x_i < 61.90$ I2: $1.04 \leq x_i < 1.30$ I3: $3.83 \leq x_i < 4.45$ I4: $48.52 \leq x_i < 57.84$ I5: $44.65 \leq x_i < 50.06$ I6: $50.80 \leq x_i < 55.77$	I1: $96.11 \leq x_i < 154.63$ I2: $1.98 \leq x_i < 2.44$ I3: $6.94 \leq x_i < 7.94$ I4: $45.76 \leq x_i < 51.87$ I5: $54.94 \leq x_i < 58.25$ I6: $40.71 \leq x_i < 43.27$	high
III	$-s_{xi} \leq x_i <$	I1: $15.10 \leq x_i < 38.50$ I2: $0.78 \leq x_i < 1.04$ I3: $3.21 \leq x_i < 3.83$ I4: $39.19 \leq x_i < 48.52$ I5: $39.24 \leq x_i < 44.65$ I6: $45.83 \leq x_i < 50.80$	I1: $37.59 \leq x_i < 96.11$ I2: $1.52 \leq x_i < 1.98$ I3: $5.94 \leq x_i < 6.94$ I4: $39.65 \leq x_i < 45.76$ I5: $51.65 \leq x_i < 54.94$ I6: $38.14 \leq x_i < 40.71$	low
IV	$x_i < -s_{xi}$	I1: $x_i < 15.10$ I2: $x_i < 0.78$ I3: $x_i < 3.21$ I4: $x_i < 39.19$ I5: $x_i < 39.24$ I6: $x_i < 45.83$	I1: $x_i < 37.59$ I2: $x_i < 1.52$ I3: $x_i < 5.94$ I4: $x_i < 39.65$ I5: $x_i < 51.65$ I6: $x_i < 38.14$	very low

Source: the authors' own compilation based on Zeliaś (2002).

<sup>47</sup> Zeliaś (2002): 151.

#### IV. DETAILED FINDINGS AND RESEARCH RESULTS

In accordance with the adopted procedure and on the basis of the obtained values of individual indicators, a comparative analysis of cities was performed in terms of their financial condition. The results of this analysis (by voivodeship) for 2010 and 2019 are presented in Table 2.

The presented data reveal that when compared to 2010, in Poland in 2019 the surplus of current income over current expenditure (I1) for a city with poviatus status (CWPS) improved significantly, by 149.6% (from PLN38.5 million to PLN96.1 million). The increase was recorded in all cities in each voivodeship, including Lubelskie, where cities with poviatus status recorded an operating deficit in 2010. The operating results of the surveyed entities were highly diversified in voivodeships, as evidenced by the high coefficient of variation. In half of them in 2010, and in seven in 2019, the positive operating result of cities with poviatus status was higher than the national average, including five that achieved a result higher than the average in both years (Dolnośląskie, Małopolskie, Mazowieckie, Pomorskie, Wielkopolskie). In 2019, the operating result of cities with poviatus status in half of the provinces was much lower than the average, mainly due to the dynamic increase in the operating surplus in Mazowieckie (by over 227%), which had a strong impact on the 'national average'. Therefore, the distance between the cities with poviatus status in the voivodeship with the best result (Mazowieckie in both years) and the voivodeship with the worst result (Lubelskie in 2010, Podkarpackie in 2019) significantly increased from 88.5 to 232.8 million PLN (Graph 1).

The highest income from personal income tax per capita (I2) in 2019 was at the disposal of an average city with poviatus status in the following voivodeships: Mazowieckie, Małopolskie, Wielkopolskie, Pomorskie and Dolnośląskie (above the average of PLN 1.98 thousand, and in the Mazowieckie voivodeship – over PLN 3.1 thousand), which was related to the attractiveness of these voivodeships as labour markets. The surveyed LGUs in these voivodeships (except for Małopolskie) also recorded above-average revenues in this respect in 2010 (over PLN1.04 thousand, and over PLN1.7 thousand in Mazowieckie Voivodeship). This group also included the Opolskie Voivodeship. At the same time, in half of the voivodeships, the average CWPS achieved income from the share in revenues from personal income tax that was 17% lower than the mean value. In all voivodeships, there was an increase in income from personal tax recorded (from 76.2% in Opolskie, to 108.0% in Lubuskie). At the same time, the difference between the highest (in Mazowieckie) and the lowest incomes of cities with poviatus status in this respect (in 2010, in Podkarpacie and in 2019, in Podlasie) increased from over PLN1 thousand to 1.7 thousand.



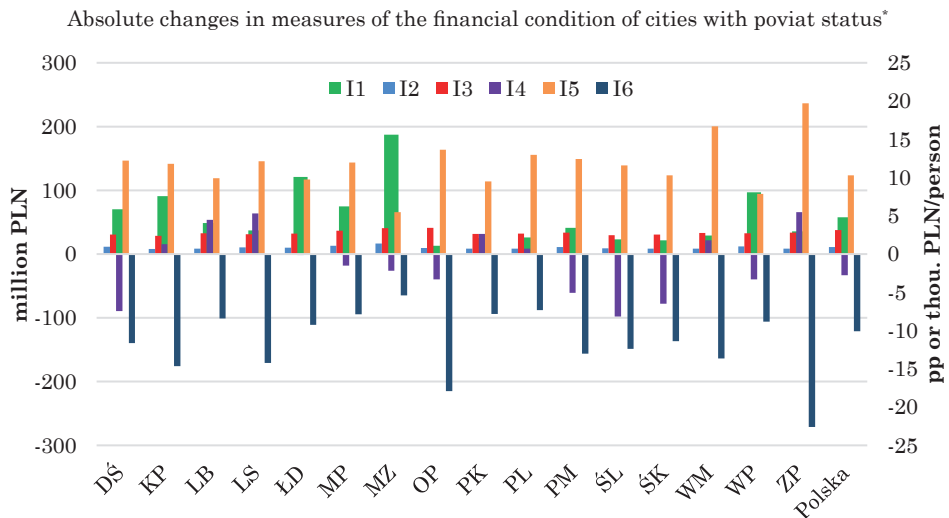
**Table 2** Measures of the financial condition of cities with poviát status in Poland in 2010 and 2019

Region	Classic measures						Authors' indicators					
	I1 (PLN million)		I2 (PLN thousand/ per capita)		I3 (PLN thousand/ per capita)		I4 (%)		I5 (%)		I6 (%)	
	2010	2019	2010	2019	2010	2019	2010	2019	2010	2019	2010	2019
Dolnośląskie (DŚ)	40.41	110.72	1.05	1.99	3.70	6.24	55.92	48.45	43.04	55.25	52.47	40.85
Kujawsko-Pomorskie (KP)	25.36	116.40	0.77	1.45	3.11	5.50	44.09	45.39	42.56	54.36	54.60	39.96
Lubelskie (LB)	-6.18	42.47	0.75	1.44	3.32	6.04	31.00	35.49	43.47	53.38	49.85	41.44
Lubuskie (LJ)	11.43	48.50	0.81	1.68	3.18	5.79	30.40	35.72	34.59	46.73	58.51	44.28
Łódzkie (ŁD)	14.71	135.82	0.88	1.72	3.15	5.84	47.93	47.78	47.95	57.70	48.16	38.90
Małopolskie (MP)	72.05	146.61	1.03	2.12	3.71	6.77	45.30	43.80	42.29	54.27	50.08	42.20
Mazowieckie (MZ)	82.34	269.45	1.72	3.12	5.16	8.56	55.20	53.04	53.77	59.26	43.42	38.03
Opolskie (OP)	45.51	58.47	1.05	1.84	3.58	7.01	42.91	39.60	36.99	50.61	57.21	39.30
Podkarpackie (PK)	11.45	36.62	0.70	1.42	3.63	6.29	33.94	36.56	41.50	51.01	50.55	42.70
Podlaskie (PL)	25.43	51.42	0.71	1.41	3.18	5.87	38.36	39.09	38.42	51.37	47.97	40.63
Pomorskie (PM)	62.16	103.41	1.06	1.99	3.62	6.42	54.63	49.58	44.46	56.87	51.44	38.42
Śląskie (ŚL)	41.61	64.43	0.84	1.60	3.01	5.48	48.52	40.36	39.72	51.28	56.39	44.00
Świętokrzyskie (ŚK)	35.40	56.82	0.87	1.58	3.76	6.32	45.43	38.96	45.42	55.69	46.35	34.97
Warmińsko-Mazurskie (WM)	15.52	44.37	0.85	1.56	3.21	5.97	35.90	37.72	38.51	55.22	52.65	39.00
Wielkopolskie (WP)	48.62	145.60	1.09	2.08	3.65	6.37	49.89	46.60	43.46	51.32	54.06	45.21
Zachodniopomorskie (ZP)	47.40	82.83	0.85	1.57	2.82	5.62	40.11	45.58	35.32	55.00	62.67	40.05
$s_i$	38.50	96.11	1.04	1.98	3.83	6.94	48.516	45.76	44.65	54.94	50.80	40.71
$s_j$	23.40	58.52	0.26	0.46	0.62	1.00	9.32	6.11	5.41	3.31	4.97	2.56
Vs (%)	60.77	60.89	25.01	23.19	16.16	14.41	19.21	13.35	12.11	6.02	9.78	6.30
Me	37.91	73.63	0.86	1.64	3.45	6.14	44.69	42.08	42.43	54.31	51.96	40.34

Vs – coefficient of variation; Me – median  
 green – group I; blue – group II; orange – group III; yellow – group IV  
 bold font – value above the median

Source: the authors' own elaboration based on data from the Local Data Bank, <www.stat.gov.pl> [accessed 10 April 2021].

Graph 1



\* symbols as in Table 2

Source: the authors' own elaboration.

Current expenditure per capita in cities with poviat status (I3) in 2019 compared to 2010 increased in cities with poviat status by over 81% nationwide (to almost PLN7 thousand), and in all voivodeships (from nearly 66% in Mazowieckie, to 99% in Zachodniopomorskie). The dynamic growth of this group of expenditures of the analysed LGUs is confirmed by the fact that their maximum level in 2010 was lower than the minimum of 2019 by 0.31 thousand PLN. Current expenditure that was above the national average *per capita* was only recorded in cities with poviat status from Mazowieckie voivodeship (in both years subject to our analysis) and from Opolskie voivodeship (in 2019 only). On the other hand, the expenditure of cities with poviat status in eight voivodeships was above the median (that was lower than the mean by 10% and 12%, respectively). The distance between cities with poviat status from the voivodeship with the highest current expenditure *per capita* (Mazowieckie in both years) and the lowest (Zachodniopomorskie in 2010, Śląskie in 2019) increased from PLN2.3 thousand to 3.1 thousand.

A different picture of the financial condition of cities with poviat status in Poland is formed if we look at it through the prism of the value analysed with our indicators, referring to the possibility of satisfying the needs of members of the local government community.

In 2010, the average value of the share of the LGU's own revenues for financing flexible expenses related to its own tasks (I4) for an analysed city in Poland was 48.5%, and in 2019, it dropped to 45.8%. After 10 years, in seven voivodeships alone, the examined LGUs increased the pool of their own revenues remaining for financing flexible expenditure on their own tasks

(from 0.7 pp in Podlaskie, to over 5 pp in Lubuskie and Zachodniopomorskie). In the remaining voivodeships, the declines ranged from 0.1 pp in Łódzkie, to over 8 pp in Śląskie. In 2010, in the following voivodeships, the average city with powiat status had the largest pool of its own income for financing flexible expenses related to its own tasks (above the mean of 48.5%). These were the same voivodeships (except for Śląskie), which, apart from the Łódzkie voivodeship, recorded above-average (over 45.8%) results in 2019. For cities with powiat status, in half of all voivodeships, in both years, the level of the indicator in question was slightly lower than the national average (by 8%). In both years, there was a noticeable difference between voivodeships with a high and low level of the analysed indicator (while in cities with powiat status, in some voivodeships, local government authorities could allocate 46–48% of their own revenues to finance flexible expenditure of their own tasks in the analysed years, others in such provinces as Lubuskie, Lubelskie, Podkarpackie, Warmińsko-Mazurskie, could allocate only some 30–36% in 2010, or 35–38% in 2019). The increase in expenditure in all the analysed cities and the increase in the level of supplementary income for financing the expenditure of these cities means a decrease in the financial independence of the LGUs subject to our analysis.

In 2019, the average level of the revenue share ratio for the LGU's own tasks in financing current expenses related to the implementation of these tasks (I5) was 54.9% and it was over 10 pp higher than in 2010. In all voivodeships, cities with powiat status on average increased the share of their own revenues in financing current expenditure for their own tasks, and this increase ranged from over 5 pp (Mazowieckie) to nearly 20 pp (Zachodniopomorskie). In 2010, the level of the LGU's own income financing the above-mentioned expenses was at least at an average level only in cities with powiat status within the Mazowieckie, Łódzkie and Świętokrzyskie voivodeships, in 2019, they were also joined by the analysed LGUs from the Dolnośląskie, Pomorskie, Warmińsko-Mazurskie and West Pomeranian Voivodeships. For cities with powiat status, in half of the voivodeships the level of the indicator in question was lower in 2010 than the national average by 5% and similar in 2019. The range of values of the analysed indicator decreased (19.2 pp in 2010 and 12.5 pp in 2019), as a result of a faster increase in the minimum (by 12.1 pp) than the maximum (by 5.5 pp) value. In 2019, average cities with powiat status in 9 voivodeships recorded a level of the analysed indicator which had been the highest in the country 10 years earlier, therefore the amount of revenue used to finance the LGU's own tasks increased significantly, reflecting the scale of maladjustment of the system of the investigated LGUs' own income to the scale of tasks imposed on them.

When compared to 2010, in 2019 the average value of the share of income characterized by the financial independence of local authorities in financing current fixed expenses (I6) for a city with powiat status in Poland decreased by over 10 pp (to 40.7%). It is noteworthy that the value of the indicator in question for the surveyed LGUs decreased in all voivodeships. This decrease ranged from 5 pp (Mazowieckie), to almost 23 pp (Zachodniopomorskie). While

in 2010 in cities with powiat status from nine voivodeships the level of the indicator in question was at least average, there were only seven such in 2019, including four that were in this group in 2010 (Dolnośląskie, Lubuskie, Śląskie, Wielkopolskie). The difference between the extreme values of the I6 indicator decreased in both years (from 19.2 pp to 10.2 pp), which was mainly related to a greater decrease in the maximum value (by 17.5 pp) than in the minimum value (by over 8 pp). In 2019, only in three voivodeships did the cities with powiat status achieve the lowest value of the indicator from 2010. The share of income characterized by financial independence in financing fixed expenses decreased significantly in the analysed period. This confirms the earlier observation about the growing discrepancy between the cities' with powiat status own income and the scale of tasks imposed on them.

To summarize the conducted considerations, including changes in the value of calculated indicators presented in Graph 1, it can be concluded that in 2019 (compared to 2010) according to classical indicators (increases in operating surplus, income from shares in PIT, current expenses per capita) there was an improvement in the financial condition of CWPS in Poland, while according to the authors' indicators there was a deterioration (a higher burden on the LGUs' own revenue financing flexible expenditure and most often more revenue being used for financing the current expenses associated with the LGU's own tasks, combined with a clear decrease in revenues characterized by financial independence in financing rigid expenditure). Changes in the values of both groups of calculated indicators are spatially diverse. Both groups, however, clearly indicate that there are voivodeships in Poland whose financial condition in 2019 compared to 2010 improved more (classical indicators) or deteriorated to a lesser extent (authors' indicators) than other voivodeships. This applies to the provinces of Western and Central Poland. CWPS in these regions, due to their location and impact in the region, as well as their attractiveness as a place of employment (ease of finding a job, relatively high earnings) and places of doing business: 1) have been better prepared to start new investments and incur further commitments; 2) attract high school and university graduates and investors; 3) have a large stock of real estate, including extensive infrastructure; and 4) are less dependent on transfers from the state budget. More detailed explanations of the reasons for the changes in the analysed indicators can be provided by a detailed study conducted for individual cities with powiat status, including the capitals of voivodeships.

## V. CONCLUSIONS AND RECOMMENDATIONS

Based on the analyses and research carried out, it can be concluded that there is one picture of the financial condition of cities with powiat status in Poland in 2010 and 2019 drawn by the classic indicators that are used by the Ministry of Finance, and another revealed by the authors' own indicators pro-

posed in the present study. The financial condition of cities with powiat status, however, no matter what indicators are applied, demonstrates a large diversity in the surveyed local government units in Poland – the better financial condition of cities with powiat status located in large voivodeships, in Central and Western Poland, such as Mazowieckie, Dolnośląskie, Pomorskie, Wielkopolskie, and Zachodniopomorskie, and those definitely worse-off – in the smaller voivodeships located in Eastern and Southern Poland, which is closely related to their diversified attractiveness as labour markets and translates into the amount of their income from personal income tax revenues.

Detailed analyses demonstrate that the financial condition of cities with powiat status in 2019 measured with the use of standard indicators reflecting the income potential of these units, clearly improved in comparison with 2010, which indicates that the needs of the local government community are better met, which is evidenced by the following: improvement of the current budget result of these units (I1) in all voivodeships, in particular, in Mazowieckie, Małopolskie, Wielkopolskie and Łódzkie; an increase in income from shares in revenues from personal income tax *per capita* (I2) in all voivodeships, and in particular, in Mazowieckie, Małopolskie, Wielkopolskie, Dolnośląskie and Pomorskie; and also an increase in current expenditure *per capita* (I3) in the examined LGUs, in all voivodeships, including, in particular, in nominal terms, in Mazowieckie, Opolskie and Małopolskie, and in real terms in: Zachodniopomorskie. The values derived from the authors' indicators have deteriorated because the financial capacity of the self-government authorities of the surveyed self-government units to meet the needs of the members of the self-government community (financing expenses) has decreased, as evidenced by: 1) a smaller pool of the LGUs' own revenues in 2019, compared to 2010, for the financing of flexible expenditure on their own tasks, giving the freedom of local authorities to decide on the directions of spending the funds accumulated in their budgets; 2) a reduction in the level of income characterized by financial independence of local government authorities in financing current fixed expenses in cities with powiat status in all voivodeships, which allows us to note the growing dependence of the finances of the surveyed units on transfers from the state budget; and 3) increasing the level of revenues for the LGUs' own tasks in financing current expenditure related to the implementation of these tasks, which means growing costs of task implementation and the maladjustment of the income system of these units to the scale of decentralization of public tasks.

According to the authors, the financial condition of CWPS calculated on the basis of the indicators proposed in this study will deteriorate in the coming years. The revenues of LGUs from shares in revenues from PIT will decrease, as evidenced by changes in the structure of this tax introduced in 2019 (exemption from tax on revenues of natural persons under 26 years of age) and in 2021 and 2022 (related to the introduction of the Polish Deal, and resulting in, among other things, an increase in the tax-free amount and preferences for large families), and the current expenses of local government units will increase, primarily due to the increase in electricity and fuel prices.

### Recommendations:

1. The growing scope of tasks of cities with powiat status requires appropriate changes in the income system of these units (especially in the face of the effects of the introduction of the Polish Deal), which would take into account both the growing scope of tasks, but also the costs of providing services to the residents of the city and residents of surrounding municipalities, as well as maintaining municipal real estate used for this purpose in proper condition.

2. It is necessary to verify the accuracy of the construction of authors' indicators on the set of all cities with powiat status (taking into account the strength of their impact on neighbouring municipalities), in the long term, taking into account the changes taking place in them, in order to capture their individual causes which translate into the values of the proposed measures.

- Adamczyk, A., Dawidowicz, D. (2016). Wartość informacyjna wskaźników oceny– kondycji finansowej jednostek samorządu terytorialnego. *Ekonomiczne Problemy Usług* 125: 25–36.
- Balcerek-Kosiarz, M. (2019). Samorząd terytorialny w Niemczech. Poznań.
- Barkowsky, K. (2014). Reform der Kommunalverwaltung in England und Deutschland New Public Management zwischen Reformrhetorik und Reformergebnissen. Wiesbaden.
- Bieniasz, A., Golaś, Z. (2015). Kondycja finansowa gmin wiejskich Wielkopolski w latach 2007–2011. *Journal of Agribusiness and Rural Development* 1(35): 27–37.
- Bieniasz, A., Golaś, Z., Łuczak, A. (2013). Zastosowanie metody TOPSIS do oceny kondycji finansowej gmin w Polsce w 2010 roku. *Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości* 70(126): 25–42.
- Bieniasz, A., Golaś, Z., Łuczak, A. (2014). Wielowymiarowa analiza kondycji finansowej gmin wiejskich w Polsce w latach 2007–2011. *Wieś i Rolnictwo* 2(163): 101–121.
- Brezdeń, P., Spallek, W. (2012). Kondycja finansowa samorządu terytorialnego w Polsce jako czynnik stymulujący innowacyjność gospodarki. *Prace Komisji Geografii Przemysłu Polskiego Towarzystwa Geograficznego* 19: 183–197.
- Brzozowska, K., Kogut-Jaworska, M. (2016). Kontrola podatkowa w ocenie autonomii finansowej gmin w Polsce. *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin – Polonia. Sectio H* 50(1): 327–337.
- Denek, E., Sobiech, J., Wolniak, J. (2001). *Finanse publiczne*. Warsaw.
- Dębowska-Sołtyk, M., Sołtyk, P. (2016). *Finanse samorządowe*. Warsaw.
- Domagała, M., Iwanek, J. (2013). Regionalne i lokalne ustroje polityczne. *Studia Politicae Universitatis Silesiensis* 10: 15–29.
- Dylewski, M., Filipiak, B., Gorzałczyńska-Koczkodaj, M. (2003). *Podstawy analizy finansowej w jednostkach samorządu terytorialnego*. Szczecin.
- Dylewski, M., Filipiak, B., Gorzałczyńska-Koczkodaj, M. (2004). *Analiza finansowa w jednostkach samorządu terytorialnego*. Warsaw.
- Dylewski, M., Filipiak, B., Gorzałczyńska-Koczkodaj, M. (2006). *Finanse samorządowe: narzędzia, decyzje, procesy*. Warsaw.
- Dylewski, M., Filipiak, B., Gorzałczyńska-Koczkodaj, M. (2010). *Metody analityczne w działalności jednostek podsektora samorządowego*. Warsaw.
- Dylewski, M., Filipiak, B., Gorzałczyńska-Koczkodaj, M. (2011). *Analiza finansowa budżetów jednostek samorządu terytorialnego*. Warsaw.
- Dziekański, P. (2014). Koncepcja wskaźnika syntetycznego do oceny sytuacji finansowej powiatów. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu* 329: 98–108.
- Faliński, S. (2004). Zróżnicowanie samorządu terytorialnego w państwach Unii Europejskiej. *Kwartalnik Naukowy Uczelni Vistula* 3(41): 70–81.
- Filipiak, B. (red.) (2009). *Metodyka kompleksowej oceny gospodarki finansowej jednostki samorządu terytorialnego*. Warsaw.



- GASB (Governmental Accounting Standards Board) (1987). Concepts Statement No. 1 of the governmental accounting standards board: Objectives of financial reporting. Norwalk: Governmental Accounting Standards Board of the Financial Accounting Foundation.
- García-Sánchez, I.M., Cuadrado-Ballesteros, B., Frias-Aceituno, J.V., Mordan, N. (2012). A new predictor of local financial distress. *International Journal of Public Administration* 35(11): 739–748.
- García-Zamor, J.C., Noll, S. (2009). Privatization of public services in Leipzig: a balancing act between efficiency and legitimacy. *Public Organization Review* 9(1): 83–99.
- Gemeindeverzeichnis (2019). Herausgegeben von Statistik Austria. Vienna.
- Gerlach, I. (2002). Bundesrepublik Deutschland Entwicklung, Strukturen und Akteure eines politischen Systems. 2nd revised edn. Opladen.
- Groves, S.M., Godsey, W.M., Shulman, M.A. (1981). Financial indicators for local governments. *Public Budgeting and Finance* 1(2): 5–19.
- Gunlicks, A.B. (1984). Administrative centralization and decentralization in the making and re-making of modern Germany. *The Review of Politics* 46(3): 323–345.
- Hendrick, R. (2004). Assessing and measuring the fiscal health of local governments. *Urban Affairs Review* 40(1): 78–114.
- ICMA (2003). Evaluating financial condition. A Handbook for Local Government. Washington: ICCA.
- Izdebski, H., Kulesza, M. (1999). *Administracja publiczna. Zagadnienia ogólne*. Warsaw.
- Jasińska, A. (2019). Kondycja finansowa Nowego Sącza na tle innych miast na prawach powiatu. *Studia Ekonomiczne – Gospodarka. Społeczeństwo. Środowisko* 2(4): 60–72.
- Jastrzębska, M. (2002). Kondycja finansowa a polityka finansowa jednostki samorządu terytorialnego (uwarunkowania i związki). *Samorząd Terytorialny* 12(11): 29–40.
- Jastrzębska, M. (2012). *Finanse jednostek samorządu terytorialnego*. Warsaw.
- Jonek-Kowalska, I. (2018). Kondycja finansowa jednostek samorządu terytorialnego jako determinanta rozwoju inteligentnych miast w Polsce. *Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej, Seria: Organizacja i Zarządzanie* 120: 131–140.
- Kaczmarek, T. (2020). Różne oblicza suburbanizacji. Od przedmieście w cieniu miasta do post-suburbii. *Prace i Studia Geograficzne* 65(3): 103–113.
- Kleine, R., Kloha, P., Weissert, C.S. (2003). Monitoring local government fiscal health. *Government Finance Review* 19(3): 18–23.
- Korczak, J., Lisowski, P., Ostapski, A. (2020). Ustrój samorządu terytorialnego w Polsce. Konstytucja RP. *Prace Naukowe Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego*. Wrocław.
- Kornberger-Sokołowska, E. (2012). *Finanse jednostek samorządu terytorialnego*. Warsaw.
- Kosek-Wojnar, M., Surówka, K. (2007). *Podstawy finansów samorządu terytorialnego*. Warsaw.
- Kotlińska, J. (2018). Wpływ lokalizacji gminy na wielkość i strukturę dochodów podatkowych, [in:] J. Śmiechowicz, J. Szolno-Koguc (eds.), *Wpływy podatkowe jednostek samorządu terytorialnego i czynniki je kształtujące*. Lublin: 85–106.
- Kotlińska, J., Żukowska, H., Zuba-Ciszewska, M., Mizak, A., Krawczyk-Sawicka, A. (2021). The financial condition of communes in Poland (2010 vs. 2019). *European Research Studies Journal* 24(2B): 588–599.
- Kuhlmann, S., Wollmann, H. (2010). *Verwaltung in Europa. Verwaltungssysteme und -reformen in vergleichender Perspektive*. Studienkurs an der FernUniversität Hagen. <andreasladner.ch>.
- Maciejuk, M. (2013). Zróżnicowanie samorządu terytorialnego w państwach Unii Europejskiej. *Prace Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego* 281: 85–94.
- Manes Rossi, F., Zito, M., Costanzo, A. (2012). How to prevent distress in local government: a new model applied in Italy. *Proceedings in ARSA-Advanced Research in Scientific Areas* 1(1): 627–631.
- Michalska, J. (2013). Miasto na prawach powiatu – specyficzne połączenie gminy i powiatu, [in:] J. Korczak (ed.), *Województwo – region – regionalizacja. 15 lat po reformie terytorialnej i administracyjnej*. Wrocław: 135–146.
- Mioduchowska-Jaroszewicz, E. (2013). Metody i kierunki oceny kondycji finansowej jednostek samorządów terytorialnych. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego* 786. *Finanse, Rynki Finansowe, Ubezpieczenia* 64(2): 127–140.



- Nemec, J., de Vries Michiel, S. (2015). Local government structure and capacities in Europe. *Public Policy and Administration* 3(14): 249–267.
- Patrzalek, L. (2010). *Finanse samorządu terytorialnego*. Wrocław.
- Pokladecki, J. (2010). Europejskie koncepcje samorządu terytorialnego. *Przegląd Politologiczny* 3: 163–172.
- Rivenbark, W.C., Roenigk, D.J., Allison, G. (2010). Conceptualizing financial condition in local government. *Journal of Public Budgeting, Accounting & Financial Management* 22(2): 149–177.
- Sołtyk, P. (2021). *Finanse samorządowe*. Warsaw.
- Sorys, S. (2009). Geneza samorządu terytorialnego. *Krakowskie Studia Małopolskie* 13: 103–114.
- Standar, A. (2017). Ocena kondycji finansowej gmin oraz jej wybranych uwarunkowań na przykładzie województwa wielkopolskiego przy wykorzystaniu metody TOPSIS. *Więś i Rolnictwo* 2(175): 69–92.
- Standar, A., Średzińska, J. (2008). Zróżnicowanie kondycji finansowej gmin województwa wielkopolskiego. *Journal of Agribusiness and Rural Development* 4(10): 135–145.
- Stanny, M., Strzelczyk, W. (2017). Pomiar kondycji finansowej jednostek samorządu lokalnego – kwerenda międzynarodowa. *Nierówności Społeczne a Wzrost Gospodarczy* 1(49): 69–92.
- Staszek, A. (2016). Narzędzia analizy finansowej w jednostkach samorządu terytorialnego. *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie* 10(958): 65–80.
- Swianiewicz, P. (2001). Czy wielkie gminy są bogate? *Studia Regionalne i Lokalne* 4(7): 25–40.
- Szlachta, J. (1995). Problemy rozwoju wielkich miast UE na tle szerszej przestrzeni europejskiej, [in:] R. Domański (ed.), *Strategie rozwoju wielkich miast*. KPZK PAN. Biuletyn 169. Warsaw: 59–65.
- Thieme, W. (2007). Die Gliederung der deutschen Verwaltung, [in:] *Handbuch der kommunalen Wissenschaft und Praxis*. Volume 1: Grundlagen und Kommunalverfassung Unter Mitarbeit von Torsten Elvers Dritte, völlig neu bearbeitete Auflage Herausgegeben in Verbindung mit den kommunalen Spitzenverbänden. Berlin–Heidelberg: Springer-Verlag: 147–168.
- Wierzbicki, J. (1991). Ekonomiczne warunki reaktywowania samorządu terytorialnego w Polsce. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 53(2): 147–154.
- Wojtasiewicz, L. (1994). Strategie rozwoju dużych miast w systemie samorządowym. *Życie i Myśl*. *Zeszyty Problemowe* 1: 19–28.
- Zafra-Gómez, J.L., Lopez-Hernandez, A.M., Hernández-Bastida, A. (2009). Developing a model to measure financial condition in local government: Evaluating service quality and minimizing the effects of the socioeconomic environment: an application to Spanish municipalities. *The American Review of Public Administration* 39(4): 425–449.
- Zeliaś, A. (ed.) (2002). *Taksonomiczna analiza przestrzennego zróżnicowania poziomu życia w Polsce w ujęciu dynamicznym*. Kraków.

ŁUKASZ ARENDT\*, WOJCIECH GRABOWSKI\*\*

## UWARUNKOWANIA DOBROWOLNYCH ODEJŚĆ Z PRACY W POLSKICH PRZEDSIĘBIORSTWACH W KONTEKŚCIE SEGMENTACJI RYNKU PRACY\*\*\*

### DETERMINANTS OF VOLUNTARY QUILTS IN POLISH COMPANIES IN THE LIGHT OF LABOUR MARKET SEGMENTATION

This paper discusses the phenomenon of voluntary turnover in Polish enterprises in the context of the segmented labour markets theory. Its purpose is to determine how labour market segmentation, determined by the number of job segments in enterprises, determines the frequency of voluntary quits from the enterprise by its employees, as well as to identify the impact of other factors related to the organization, working environment and characteristics of employees on the intensity of voluntary rotation in Poland. The paper formulates two research problems: 1) Does the number of job segments within the enterprise affect the scale of voluntary turnover in Polish companies? 2) Does the relationship between workplace characteristics and willingness to voluntarily leave work differ by segments? Utilizing the data from a CAWI survey conducted on a sample of 1002 Polish companies and estimating the polynomial probit model, two hypotheses were verified: the structure of job segmentation determines the propensity to voluntarily leave the job; and the determinants of voluntary turnover associated with workplace features vary between segments. The results point to the structural factors being the main determinants of the propensity to leave a job voluntarily, but their impact depends on the labour segment to which the employee belongs – thus the second hypothesis was confirmed. The number of labour market segments turns out to determine the propensity to voluntary quits only in the case of employees from the primary labour segment, which only partially validates the first hypothesis. Since the main factors influencing the willingness to quit work voluntarily are related to the job satisfaction, HR policy and management practices seems to play important role in reducing the scale of voluntary turnover in Poland, and other countries with supply-side shortages in the labour market.

Keywords: segmented labor markets; voluntary turnover; polynomial ordered choice model

---

W artykule omawiane jest zagadnienie dobrowolnego zwalniania się z pracy w polskich przedsiębiorstwach w kontekście koncepcji segmentacji rynku pracy. Celem artykułu jest ustalenie, jak segmentacja rynku pracy, określona przez liczbę segmentów stanowisk pracy w przedsiębiorstwach,

---

\* Łukasz Arendt  
University of Lodz, Poland / Uniwersytet Łódzki, Polska  
[lukasz.arendt@uni.lodz.pl](mailto:lukasz.arendt@uni.lodz.pl), <https://orcid.org/0000-0002-0596-0196>

\*\* Wojciech Grabowski  
University of Lodz, Poland / Uniwersytet Łódzki, Polska  
[wojciech.grabowski@uni.lodz.pl](mailto:wojciech.grabowski@uni.lodz.pl), <https://orcid.org/0000-0002-6707-3736>

\*\*\* Artykuł został opracowany w ramach grantu finansowanego ze środków Narodowego Centrum Nauki: „Segmentacja rynków pracy. Studium przypadku rynku polskiego” (2016/23/B/HS4/02799).

determinuje częstotliwość dobrowolnego odchodzenia z przedsiębiorstwa przez osoby w nim zatrudnione, a także identyfikacja wpływu innych czynników związanych z organizacją, środowiskiem pracy i cechami osób zatrudnionych na intensywność dobrowolnej rotacyjności w Polsce. W badaniu sformułowano dwa problemy: czy liczba segmentów pracy wewnątrz przedsiębiorstwa wpływa na skalę dobrowolnej rotacyjności w polskich firmach? czy zależność między cechami miejsca pracy a skłonnością do dobrowolnego odejścia z pracy różni się ze względu na segmenty? Wykorzystując dane pochodzące z badania CAWI przeprowadzonego na próbie 1002 polskich firm do oszacowania wielomianowego modelu probitowego, weryfikacji poddano dwie hipotezy: struktura segmentacji stanowisk pracy warunkuje skłonność do dobrowolnych odejść z pracy; determinanty dobrowolnej rotacyjności związane z cechami stanowiska pracy są zróżnicowane pomiędzy segmentami. Wyniki badania empirycznego wskazują, że czynniki strukturalne są głównymi determinantami skłonności do dobrowolnego zwalniania się z pracy, jednakże ich wpływ zależy od segmentu, do którego należy pracownik – tym samym potwierdzono hipotezę drugą. Liczba segmentów rynku pracy okazuje się determinować skłonność do dobrowolnego odchodzenia z pracy jedynie w przypadku pracowników z segmentu pierwotnego, co potwierdza prawdziwość hipotezy pierwszej jedynie częściowo. Główne czynniki wpływające na skłonność do dobrowolnego zwalniania się z pracy są związane z satysfakcją z wykonywanego zajęcia – należy w związku z tym wskazać na ważną rolę działów personalnych oraz praktyk zarządzania w redukcji skali dobrowolnego odchodzenia z pracy w Polsce i innych krajach charakteryzujących się niedoborami po stronie podażowej.

Słowa kluczowe: segmentacja rynku pracy; dobrowolna rotacyjność; model wielomianowy kategorii uporządkowanych

---

## I. WPROWADZENIE

Zdolność do utrzymania wartościowych pracowników jest ważną determinantą konkurencyjności przedsiębiorstw<sup>1</sup>. O ile przymusowa rotacja pracowników jest nieunikniona, możliwa jest redukcja skali ich dobrowolnych odejść z firmy. Rezultaty dotychczas prowadzonych badań empirycznych wskazują, że wysoki poziom dobrowolnej rotacyjności może prowadzić do różnorodnych problemów w przedsiębiorstwach – szczególnie w przypadku firm prowadzących działalność w krajach charakteryzujących się niedoborami podaży pracy<sup>2</sup>, gdzie jakościowym wymiarem niedoborów podażowych na rynku pracy jest niedopasowanie umiejętności osób aktywnych zawodowo do potrzeb pracodawców. Ponadto wysoka rotacyjność dotyczy niektórych grup zawodowych, w których niedobór pracowników może zwiększyć presję płacową i obniżyć produktywność<sup>3</sup>. Ekonomisci próbują wyjaśnić intensywność dobrowolnej rotacyjności za pomocą czynników makroekonomicznych związanych ze stopą bezrobocia oraz strukturą podaży pracy<sup>4</sup>. Wskazuje się także na znaczenie czynników organizacyjnych oraz związanych ze strategią zarządzania zasobami ludzkimi<sup>5</sup>. Brakuje jednak prac, które sięgają po koncepcję segmentacji rynku pracy w kontekście analizy determinant intensywności dobrowolnej rotacyjności. Segmentacja rynku pracy uwzględnia znaczenie heterogeniczności

---

<sup>1</sup> Shaw (2014): 523–524.

<sup>2</sup> Brunello, Wruuck (2021): 1145–1167; Pellizzari, Fichen (2017): 1–30.

<sup>3</sup> Strawiński et al. (2016): 25–49.

<sup>4</sup> Campbell (1993): 442–470.

<sup>5</sup> Roberts et al. (1978): 45.

miejsc i zasobów pracy dla procesów zachodzących na rynku pracy<sup>6</sup> – przez identyfikację specyficznych cech opisujących dany segment stanowisk pracy wewnątrz organizacji umożliwia tym samym pogłębienie analiz nad przyczynami dobrowolnych odejść z pracy.

Celem artykułu jest ustalenie, jak segmentacja rynku pracy, określona przez liczbę segmentów stanowisk pracy w przedsiębiorstwach, determinuje częstotliwość dobrowolnego odchodzenia z przedsiębiorstwa przez osoby w nim zatrudnione, a także identyfikacja wpływu innych czynników związanych z organizacją, środowiskiem pracy i cechami osób zatrudnionych na intensywność dobrowolnej rotacyjności w Polsce. W artykule sformułowano dwa problemy badawcze: czy liczba segmentów pracy wewnątrz przedsiębiorstwa wpływa na skalę dobrowolnej rotacyjności w polskich firmach?; czy zależność między cechami miejsca pracy a skłonnością do dobrowolnego odejścia z pracy różni się ze względu na segmenty? W ślad za tym weryfikacji zostały poddane dwie hipotezy badawcze:

H1: Struktura segmentacji stanowisk pracy warunkuje skłonność do dobrowolnych odejść z pracy.

H2: Determinanty dobrowolnej rotacyjności związane z cechami stanowiska pracy są zróżnicowane pomiędzy segmentami.

Analizy bazują na danych uzyskanych w badaniu CAWI, które zostało przeprowadzone w 2019 r. na próbie 1002 przedstawicieli kadry zarządzającej firm działających na terenie Polski.

Struktura niniejszego artykułu jest następująca. W punkcie drugim przedstawiono przegląd literatury z zakresu dobrowolnej rotacyjności pracowników oraz determinant skłonności do odchodzenia z firmy z perspektywy koncepcji segmentacji rynku pracy, w trzecim opisano metodykę badania empirycznego, a w czwartym omówiono wyniki estymacji parametrów modelu ekonometrycznego. Ostatni punkt zawiera konkluzje.

## II. DOBROWOLNA ROTACYJNOŚĆ ORAZ SEGMENTACJA RYNKU PRACY – ZARYS PROBLEMU

### 1. Determinanty dobrowolnej rotacyjności

Problem niewymuszonego odchodzenia z pracy ma charakter wielowymiarowy i był on szeroko analizowany zarówno przez socjologów, psychologów, jak i specjalistów z dziedziny organizacji i zarządzania. Wśród determinant intensywności dobrowolnej rotacyjności wymienia się zazwyczaj czynniki środowiskowe, indywidualne oraz strukturalne (organizacyjne)<sup>7</sup>. Determinanty środowiskowe obejmują kulturę organizacyjną oraz czynniki zewnętrzne (sytuacja na rynku pracy, łatwość znalezienia innego zajęcia oraz odpowiedzialność względem rodziny). Wraz z poprawą sytuacji na lokalnym rynku pracy wzrasta świadomość, że po rezygnacji z pracy w danym przedsiębiorstwie łatwo będzie zatrudnić się w innej firmie. Dlatego też pracownicy szacują koszty i korzyści wynikające z dobrowolnego zwolnienia się z pracy w firmie. Gdy oczekiwane ko-

<sup>6</sup> Bednarski (2020): 19–20.

<sup>7</sup> Price (1997): 305–588.

rzyści są wyższe od oczekiwanych kosztów, następuje dobrowolne odejście z pracy<sup>8</sup>. Należy również uwzględnić zobowiązania rodzinne pracownika – wskazuje się, że wraz ze wzrostem skali zobowiązań względem rodziny obniża się prawdopodobieństwo dobrowolnego odejścia pracownika z firmy<sup>9</sup>.

Wśród determinant indywidualnych należy wymienić przede wszystkim unikatowość umiejętności posiadanych przez pracownika, przywiązanie do zawodu, satysfakcję z wykonywanej pracy, a także oddziaływanie innych pracowników. Im bardziej unikatowe są umiejętności posiadane przez osobę, tym większa jest jej skłonność do dobrowolnego opuszczenia przedsiębiorstwa<sup>10</sup>. Przywiązanie do zawodu definiowane jest jako chęć do podejmowania wysiłku związanego z jego wykonywaniem<sup>11</sup>. Im bardziej przywiązani są pracownicy, tym chętniej podejmują niezbędny wysiłek i są za niego nagradzani, co prowadzi do wzrostu satysfakcji z wykonywanej pracy. Satysfakcja z pracy, określana jako subiektywna percepcja odczuć związanych z realizacją zadań, zmniejsza dobrowolną rotacyjność<sup>12</sup>. Oddziaływanie innych pracowników i przedsiębiorstwa na osobę zatrudnioną może mieć wpływ na poziom satysfakcji z wykonywanej pracy. Dlatego też im bardziej korzystne jest to oddziaływanie, tym mniejsza jest jej skłonność do dobrowolnego odejścia z firmy<sup>13</sup>.

W grupie strukturalnych determinant dobrowolnej rotacyjności najczęściej wymienia się autonomię, poczucie sprawiedliwości, poziom stresu, wysokość wynagrodzenia, możliwości uzyskania awansu zawodowego, rutynizację wykonywanych zajęć oraz wsparcie społeczne<sup>14</sup>. Wyniki badań wskazują, że wysoki poziom autonomii w wykonywaniu zadań, świadomość sprawiedliwego traktowania pracowników przez pracodawcę, satysfakcjonujący poziom wynagrodzenia, wsparcie społeczne oraz szanse uzyskania awansu przyczyniają się do spadku częstotliwości dobrowolnych odejść z pracy. Natomiast w firmach, których pracownicy odczuwają wysoki poziom stresu z powodu wykonywanej pracy oraz rutynizację wykonywanych zadań, następuje wzrost częstotliwości dobrowolnych odejść przy innych czynnikach niezmiennych<sup>15</sup>.

## 2. Podziały rynku pracy w ujęciu koncepcji segmentacji

Najbardziej popularna koncepcja segmentacji rynku pracy bazuje na podziale rynku na segment pierwotny i wtórny<sup>16</sup>. W segmencie pierwotnym mamy do czynienia z miejscami pracy charakteryzującymi się wysokim poziomem wynagrodzeń, stabilnością zatrudnienia, perspektywami awansu zawodowego, świadczeniami pozapłacowymi. Z kolei segment wtórny charakteryzuje się niskim poziomem wynagrodzeń, a także ograniczonymi możliwościami

<sup>8</sup> Kirschenbaum, Mano-Negrin (1999): 1233–1350; Piskorz et al. (2022): 22–24.

<sup>9</sup> Price (1997): 305–588

<sup>10</sup> Becker (1964): 70.

<sup>11</sup> Tsui et al. (1997): 1089–1121.

<sup>12</sup> Schaap, Olckers (2020): 2.

<sup>13</sup> Agho et al. (1992): 185–196.

<sup>14</sup> Alterman et al. (2021): 482–508.

<sup>15</sup> Cewińska (2018): 62–72; Ryu, Jinnai (2021): 205–231; Wnuk (2021): 61–81.

<sup>16</sup> Doeringer, Piore (1971): 6; Kryńska (1996): 55.

uzyskania awansu zawodowego. W segmencie wtórnym mamy do czynienia z wysokim poziomem dobrowolnej rotacyjności<sup>17</sup> przy ograniczonej mobilności między segmentami, która wynika głównie z istnienia barier wejścia mających charakter instytucjonalny<sup>18</sup>. Wyniki badań wskazują, że różnice w zakresie gwarantowanego poziomu ochrony prawnej między kontraktami stałymi a tymczasowymi wzmacniają dualność rynku pracy<sup>19</sup>. Mechanizm ten nazywany jest „hipotezą pułapki”, która wskazuje, że jeśli pracownik znajdzie się w segmencie wtórnym, to zostaje w nim niejako „uwięziony” i jego szanse na przejście do segmentu pierwotnego są niewielkie. Istnieje także koncepcja „zatrudnienia pomostowego”, zgodnie z którą firmy preferują zatrudnianie osób na okres próbny przed podpisaniem umowy na czas nieokreślony. Oznacza to zatem, że osoba zatrudniona w formie niestandardowej powinna w przyszłości przejść na „zatrudnienie standardowe”<sup>20</sup>.

Teoria segmentacji rynku pracy opisuje również inne niż dualny podział<sup>21</sup>. Alternatywne koncepcje wywodzą się na ogół z modeli biznesowych funkcjonowania przedsiębiorstw. Konkurowanie na rynku wymusza poszukiwanie efektywnych form funkcjonowania. Jednym ze sposobów zwiększania konkurencyjności jest zmniejszanie liczby osób zatrudnianych na czas nieokreślony i zwiększenie liczby pracowników zadaniowych, zatrudnianych do realizacji określonych projektów. Wówczas wyodrębniają się trzy grupy pracowników (segmenty): osób o bardzo wysokim poziomie kwalifikacji zatrudnionych na czas nieokreślony lub na podstawie kontraktów menadżerskich; pracowników peryferyjnych zatrudnianych na podstawie kontraktu cywilnoprawnego w celu wykonywania określonych zadań; pracowników pozostających w stałej relacji z pracodawcą zatrudnionych na czas określony lub prowadzących własną działalność gospodarczą (samozatrudnieni)<sup>22</sup>. W innym ujęciu trzech segmentów wyróżnia się segment: pierwotny (miejsca pracy oferujące wynagrodzenia powyżej mediany, dostęp do benefitów), pośredni (miejsca pracy umożliwiające zdobycie niektórych benefitów) oraz wtórny (niskie wynagrodzenia oraz brak benefitów)<sup>23</sup>. Sięga się również po koncepcję „stref pracy” w celu wyróżnienia trzech segmentów pracy<sup>24</sup> identyfikowanych na podstawie umiejętności posiadanych przez pracowników.

### III. METODYKA BADAŃ EMPIRYCZNYCH

W badaniu empirycznym wykorzystano dane indywidualne zebrane za pomocą techniki CAWI między lipcem a wrześniem 2019 r. w 1002 przedsiębiorstwach działających w Polsce. Firmy zostały wybrane na podstawie

<sup>17</sup> Aoyagi, Ganelli (2015): 339–357.

<sup>18</sup> Boeri (2011): 1173–1236; Kwiatkowski (2019): 209–211.

<sup>19</sup> Barbieri, Cutuli (2016): 501–516.

<sup>20</sup> Garz (2013): 349–371.

<sup>21</sup> Bednarski (2020): 19–20.

<sup>22</sup> Lee et al. (2021): 381–407.

<sup>23</sup> Daw, Halliday Hardie (2012): 1179–1197.

<sup>24</sup> Fichtenbaum (2006): 387–420.



doboru warstwowego ze względu na rozmiar, sekcję PKD 2007 oraz region. Ankieta zawierała pytania dotyczące postrzeganej (przez menadżerów) liczby segmentów wewnątrz przedsiębiorstwa, jak również cech miejsc pracy w poszczególnych segmentach, mobilności między segmentami, a także determinant procesu segmentacji na poziomie firm. Respondentami byli menadżerowie odpowiedzialni w firmie za zarządzanie zasobami ludzkimi, w związku z tym badanie empiryczne odwołuje się głównie do popytowych determinant segmentacji, a nie czynników podażowych.

W badaniu przyjęto, że segmentacja wewnątrz firm może przyjmować jedną z dwóch form: dualizm z segmentami pierwotnym i wtórnym lub podział na trzy segmenty, gdzie trzeci segment – pośredni – posiada cechy zarówno segmentu pierwotnego, jak i wtórnego<sup>25</sup>.

Skoro znana jest liczba segmentów w każdej firmie, w pierwszym kroku zidentyfikowane są czynniki ją determinujące. W tym celu definiowana jest zmienna  $TSEG$  przyjmująca wartość 1 dla firm posiadających trzy segmenty oraz 0 w przeciwnym wypadku. Szacowane są parametry modelu dwumianowego wyjaśniającego występowanie trzech segmentów w przedsiębiorstwie:

$$TSEG_i^* = \mathbf{x}_i\boldsymbol{\beta} + \varepsilon_i, \quad (1.a)$$

$$TSEG_i = I\{TSEG_i^* > 0\}. \quad (1.b)$$

Odnosnie do składnika losowego przyjmuje się, że pochodzi on z rozkładu normalnego (model probitowy) lub logistycznego (model logitowy). W modelu (1.a)–(1.b)  $\mathbf{x}_i$  jest wektorem zmiennych opisujących cechy firm mogące mieć wpływ na liczbę segmentów. Wyróżniane są trzy klasy determinant: indywidualne, strukturalne, środowiskowe<sup>26</sup> (tabela 1).

Następnie na podstawie wyników estymacji parametrów modelu (1.a)–(1.b) obliczane są wartości teoretyczne zmiennej  $TSEG_i^*$ , zgodnie z formułą:

$$TSE\hat{G}_i^* = \mathbf{x}_i\hat{\boldsymbol{\beta}} + TSEG_i \frac{f(\mathbf{x}_i\hat{\boldsymbol{\beta}})}{F(\mathbf{x}_i\hat{\boldsymbol{\beta}})} - (1 - TSEG_i) \frac{f(\mathbf{x}_i\hat{\boldsymbol{\beta}})}{1 - F(\mathbf{x}_i\hat{\boldsymbol{\beta}})}, \quad (2)$$

gdzie  $f(\cdot)$  oraz  $F(\cdot)$  oznaczają, odpowiednio, funkcję gęstości i dystrybuantę rozkładu składnika losowego.

W kolejnym kroku zmienna  $TSE\hat{G}_i^*$  wykorzystywana jest jako objaśniająca w równaniu wyjaśniającym skłonność do dobrowolnego odchodzenia z pracy (określona na podstawie odpowiedzi menadżerów) wśród pracowników z segmentu wtórnego. Zmienna zależna  $SOD\_S$  przyjmuje wartość  $-1$  w firmach charakteryzujących się niską dobrowolną rotacyjnością,  $0$  dla przedsiębiorstw o średnim poziomie rotacyjności oraz  $1$  dla firm, w których częstotliwość dobrowolnych odejść pracowników jest wysoka. Ponieważ analizowana kategoria

<sup>25</sup> Daw, Halliday Hardie (2012): 1179–1197.

<sup>26</sup> Price (1997): 305–588.



przyjmuje trzy wartości, które daje się uporządkować, szacowane są parametry modelu wielomianowego kategorii uporządkowanych:

$$SOD\_S_i^* = x_i\gamma_1 + z_i\gamma_2 + TSE\hat{G}_i^*\gamma_3 + \varepsilon_i, \quad (3.a)$$

$$SOD\_S_i = I\{SOD\_S_i^* > \mu_2\} - I\{SOD\_S_i^* < \mu_1\}. \quad (3.b)$$

Co do składnika losowego ponownie zakłada się, że pochodzi on z rozkładu normalnego (uporządkowany model probitowy) lub logistycznego (uporządkowany model logitowy). Wektor  $x_i$  składa się ze zmiennych opisujących cechy firm, zmienne zawarte w wektorze  $z_i$  odnoszą się do charakterystyk pracy wykonywanej przez pracowników, a także wymagań stawianych osobom zatrudnionym w segmencie wtórnym. Wektory parametrów  $\gamma_1$  oraz  $\gamma_2$  informują o wpływie cech firm i charakterystyk wykonywanej pracy na skłonność do dobrowolnego odchodzenia z pracy przez pracowników segmentu wtórnego. Parametr  $\gamma_3$  ilustruje zależność między występowaniem trzech segmentów w firmie a dobrowolną rotacyjnością wśród pracowników z segmentu wtórnego.

**Tabela 1**

Potencjalne determinanty liczby segmentów w przedsiębiorstwie i skłonności do dobrowolnego opuszczania firmy

Nazwa zmiennej	Definicja
<b>Indywidualne</b>	
<i>SZKOL</i>	Zmienna uporządkowana: 0, 1 i 2 dla firm, których pracownicy mieli, odpowiednio, słaby, średni lub duży dostęp do szkoleń
<b>Strukturalne</b>	
<i>DIGIT</i>	Zmienna uporządkowana: 0, 1 i 2 dla firm charakteryzujących się, odpowiednio, niskim, średnim i wysokim poziomem digitalizacji miejsc pracy
<i>MANAGER</i>	Binarna: 1 dla firm, w których większość pracowników danego segmentu należy do kadry menadżerskiej
<i>KIER_PROD</i>	Binarna: 1 dla firm, w których większość pracowników danego segmentu należy do grupy liderów zespołów oraz kierowników produkcji
<i>PRAC_SZER</i>	Binarna: 1 dla firm, w których większość pracowników danego segmentu należy do grupy pracowników szeregowych
<i>WYNAGR</i>	Zmienna uporządkowana: 0, 1 i 2 dla firm, w których, odpowiednio, wynagrodzenia w danym segmencie kształtują się wyraźnie poniżej, na poziomie zbliżonym lub wyraźnie powyżej średniej krajowej
<i>PRAC_INTERNET</i>	Binarna: 1 dla firm umożliwiających swoim pracownikom pracę przez Internet
<i>PRZYUCZENIE</i>	Binarna: 1 dla firm zatrudniających w formie praktyk zawodowych lub bezpłatnego przyuczenia do zawodu
<i>ZDALNA</i>	Binarna: 1 dla firm umożliwiających swoim pracownikom pracę zdalną

cd. tab. 1

<i>MOT_FIN</i>	Zmienna ilustrująca poziom motywatorów finansowych. Przyjmuje wartości z przedziału <0;1> w zależności od liczby oferowanych zachęt: bonusy, pakiety opieki medycznej, dodatkowe ubezpieczenie emerytalne, telefon służbowy, laptop firmowy, mieszkanie firmowe, dofinansowanie do wczasów pracowniczych, bony obiadowe, vouchery na zakupy, vouchery na fitness, pożyczki preferencyjne, udziały w firmie, finansowanie opłat za przedszkola i żłobki, finansowanie szkoleń
<i>MOT_NIEFIN</i>	Zmienna ilustrująca poziom motywatorów niefinansowych. Przyjmuje wartości z przedziału <0;1> w zależności od liczby oferowanych zachęt: elastyczny czas pracy, umożliwienie wykonywania pracy w domu, zapewnienie równowagi między pracą a życiem prywatnym, możliwość rozwoju osobistego, dostęp do szkoleń pracowniczych, uczestnictwo w wycieczkach integracyjnych, uczestnictwo w procesie decyzyjnym, praca z nowoczesnym sprzętem, wykonywanie ambitnych zadań, stabilność zatrudnienia, możliwość promocji, niski poziom stresu
<i>UC_FIZ</i>	Zmienna uporządkowana: 0, 1 i 2 dla firm charakteryzujących się, odpowiednio, niską, średnią i wysoką uciążliwością fizyczną pracy w poszczególnych segmentach
<i>UC_PSYCH</i>	Zmienna uporządkowana: 0, 1 i 2 dla firm charakteryzujących się, odpowiednio, niską, średnią i wysoką uciążliwością psychiczną pracy w poszczególnych segmentach
<i>RUTYNIZACJA</i>	Zmienna uporządkowana: 0, 1 i 2 dla firm, w których poziom rutynizacji pracy w poszczególnych segmentach jest, odpowiednio, niski, średni lub wysoki
<b>Środowiskowe</b>	
<i>WIEK_FIRMY</i>	Wiek firmy
<i>ŚREDNIA</i>	Binarna: 1 dla firm średnich
<i>DUŻA</i>	Binarna: 1 dla firm dużych
<i>ZLECENIE_DZIEŁO</i>	Binarna: 1 dla firm, w których dominującą formą kooperacji z osobami jest umowa zlecenia lub umowa o dzieło
<i>OUTSOURC</i>	Binarna: 1 dla firm, w których dominującą formą współpracy z osobami jest outsourcing
<i>B2B</i>	Binarna: 1 dla firm, w których dominującą formą współpracy jest kontrakt B2B

Źródło: opracowanie własne.

Następnie wykonywana jest ta sama procedura, jednakże analiza dotyczy skłonności do odchodzenia z pracy przez osoby z segmentu pierwotnego. Zmienna zależna  $SOD\_P$  definiowana jest tak samo jak zmienna  $SOD\_S$ , przy czym odnosi się ona do pracowników z segmentu pierwotnego. Model wielomianowy kategorii uporządkowanych przyjmuje postać:

$$SOD\_P_i^* = \mathbf{x}_i \boldsymbol{\delta}_1 + \tilde{\mathbf{z}}_i \boldsymbol{\delta}_2 + TSE \hat{G}_i^* \delta_3 + \varepsilon_i, \quad (4.a)$$

$$SOD\_P_i = I\{SOD\_P_i^* > \tilde{\mu}_2\} - I\{SOD\_P_i^* < \tilde{\mu}_1\}. \quad (4.b)$$

Wektor  $\tilde{z}_i$  zawiera zmienne odnoszące się do cech miejsc pracy w segmencie pierwotnym oraz wymagań względem osób je wykonujących. Wektory parametrów  $\delta_1$  oraz  $\delta_2$  ilustrują wpływ cech firm oraz charakterystyk zawodów na skłonność do odchodzenia z pracy w firmie przez osoby z segmentu pierwotnego. Parametr  $\delta_3$  opisuje zależność między istnieniem trzech segmentów a skalą dobrowolnej rotacyjności.

#### IV. WYNIKI I DYSKUSJA

##### 1. Wyniki badań empirycznych – syntetyczna prezentacja materiału empirycznego

W większości analizowanych firm ( $n = 755$ , 75,3%) zidentyfikowano dwa segmenty, podczas gdy trzy segmenty występowały w 247 przedsiębiorstwach.

Tabela 2

Oszacowania parametrów modelu probitowego  
wyjaśniającego występowanie trzech segmentów w firmie

Zmienna	Oszacowanie	Średni efekt krańcowy	Graniczny poziom istotności
DUŻA	0,783	0,240	0,000
ŚREDNIA	0,311	0,099	0,033
WIEK_FIRMY	0,003	0,001	0,055
ŁÓDZKIE*	-0,486	-0,130	0,033
ZLECENIE_DZIEŁO	0,480	0,125	0,007
OUTSOURC	0,578	0,178	0,017
B2B	0,703	0,213	0,025

\* Zmienna binarna przyjmująca wartość 1 w przypadku firm zlokalizowanych w województwie łódzkim. Jedynie w przypadku firm z województwa łódzkiego skłonność do formowania trzech segmentów okazała się statystycznie istotnie niższa w porównaniu z przedsiębiorstwami zlokalizowanymi w innych regionach. Tym samym można stwierdzić, że nie zidentyfikowano różnic regionalnych w występowaniu trzech segmentów rynku pracy wewnątrz firm.

Źródło: opracowanie własne.

Głównymi czynnikami determinującymi liczbę segmentów w przedsiębiorstwach są rozmiar oraz wiek firmy (tabela 2). W firmach większych i starszych częściej obserwuje się występowanie trzech segmentów niż w przedsiębiorstwach mniejszych i młodszych. Dominująca forma umowy między pracownikiem a pracodawcą istotnie wpływa na liczbę segmentów rynku pracy. W przedsiębiorstwach, gdzie dominują standardowe umowy o pracę, na ogół obserwowane były dwa segmenty. Natomiast w firmach korzystających z umów typu B2B oraz bazujących na outsourcingu skłonność do posiadania

trzech segmentów była istotnie wyższa (tabela 2). Oznacza to, że segment pośredni obejmuje prace, które są zlecane innym firmom, bądź te, w których kontrakt między stronami ma formę umowy cywilnoprawnej.

Liczba segmentów wewnątrz przedsiębiorstwa wpływa istotnie na skłonność do dobrowolnych odejść wśród pracowników segmentu wtórnego. Zarówno cechy przedsiębiorstwa, jak i zmienne związane z warunkami pracy warunkują skłonność do dobrowolnych odejść w obu segmentach. Skłonność ta okazała się także zróżnicowana regionalnie (tabela 3).

**Tabela 3**

Wyniki estymacji parametrów modelu wielomianowego kategorii uporządkowanych wyjaśniające skłonność do dobrowolnych odejść

Zmienna	Równanie dla pracowników segmentu wtórnego	Równanie dla pracowników segmentu pierwotnego
$TS\hat{E}G_i$	0,094*	–
<i>ŚREDNIA</i>	0,417***	0,399***
<i>DUŻA</i>	0,587***	0,725***
<i>UC_FIZ</i>	0,397***	0,265***
<i>UC_PSYCH</i>	0,407***	0,434
<i>RUTYNIZACJA</i>	0,397***	0,356***
<i>PRZYUCZENIE</i>	0,185**	0,154*
<i>WYNAGR</i>	–	–0,168***
<i>SZKOL</i>	–	0,187***
<i>MOT_NIEFIN</i>	–1,174***	–1,288***
$\mu_1$	0,915	1,237
$\mu_2$	2,463	2,592
<b>Zmienne regionalne</b>		
<i>ŁÓDZKIE</i>	–	–0,419**
<i>MAŁOPOLSKIE</i>	–0,325**	–0,297**
<i>OPOLSKIE</i>	–0,800**	–0,624*
<i>PODKARPACKIE</i>	0,305***	–
<i>PODLASKIE</i>	–	0,440**
<i>WIELKOPOLSKIE</i>	–	–0,298**

\*, \*\*, \*\*\* oznaczają istotność na poziomie, odpowiednio, 0,1; 0,05 oraz 0,01

Źródło: opracowanie własne.

## 2. Dyskusja nad wynikami badań w kontekście dotychczasowego dorobku

Pozytywną zależność między wielkością firmy a prawdopodobieństwem występowania trzech segmentów można wyjaśnić różnicą w skali skompliko-

wania struktury organizacyjnej i procesów zachodzących w firmach<sup>27</sup>. W firmach mikro i małych stopień zróżnicowania zadań oraz poziomy hierarchii w strukturze organizacyjnej są ograniczone. Dlatego też następuje tendencja do spolaryzowanego podziału miejsc pracy na „dobre” i „złe”<sup>28</sup>. Z kolei w firmach większych występuje zdecydowanie większe zróżnicowanie miejsc pracy. Prowadzi to do sytuacji, w której oprócz segmentu pierwotnego i wtórnego powstaje przestrzeń dla segmentu pośredniego, ulokowanego między dwoma wymienionymi. Ponieważ często mamy do czynienia z dodatnią korelacją między rozmiarem firmy a jej wiekiem, częstsze pojawianie się trzech segmentów w firmach starszych wydaje się uzasadnione. Ponadto należy zauważyć, że firmy starsze i większe często korzystają z doświadczenia i uczą się od swoich konkurentów. W celu podniesienia efektywności mają większą skłonność do zatrudniania pracowników zadaniowych do realizacji określonych projektów. Dlatego w tych firmach oprócz pełnoetatowych pracowników szczebla kierowniczego (segment pierwotny) oraz pełnoetatowych pracowników niewykonywujących funkcji kierowniczych (segment pośredni) można spotkać pracowników zadaniowych, zatrudnionych na czas określony (segment wtórny).

Pozytywna zależność między liczbą segmentów w przedsiębiorstwie a skłonnością pracowników z segmentu wtórnego do dobrowolnych odejść (por. tabela 3) może wynikać z faktu, że w firmach, w których występują trzy segmenty, osoby z segmentu wtórnego mają świadomość, że ich pozycja jest zdecydowanie gorsza w porównaniu z pracownikami segmentu pierwotnego, a szanse na polepszenie swojej pozycji z punktu widzenia wynagrodzenia i warunków pracy są wyraźnie niższe<sup>29</sup>. W rezultacie skłonność do poszukiwania pracy w innych firmach jest wyższa w przedsiębiorstwach charakteryzujących się trzema segmentami w porównaniu z firmami o strukturze dualnej. Pracownicy segmentu wtórnego w przedsiębiorstwach z trzema segmentami na ogół charakteryzują się niskim poziomem identyfikacji z firmą<sup>30</sup> i znajdują lepsze możliwości w innych organizacjach<sup>31</sup>. Równocześnie pracownicy segmentu pierwotnego mają świadomość, że ich pozycja jest lepsza w porównaniu z innymi zatrudnionymi bez względu na liczbę segmentów w firmie. Oznacza to zatem, że hipoteza pierwsza została potwierdzona jedynie częściowo.

Udział w szkoleniach, jako jedyny czynnik indywidualny, okazał się istotnie dodatnio wpływać na skłonność do dobrowolnego opuszczania pracy przez pracowników z segmentu pierwotnego. Skala transmisji wiedzy i umiejętności ma pozytywny wpływ na dobrowolną rotacyjność w grupie pracowników o najwyższym poziomie kwalifikacji. Rezultat ten może budzić wątpliwości, znajduje jednak uzasadnienie w sformułowanej przez Beckera teorii kapitału ludzkiego. Wraz ze wzrostem liczby szkoleń w firmach następuje poprawa

<sup>27</sup> Król (2007): 120–154.

<sup>28</sup> Kochan et al. (2003): 3–21.

<sup>29</sup> Kalleberg et al. (1981): 651–683.

<sup>30</sup> Wan-Huggins et al. (1998): 724–749.

<sup>31</sup> Hulin et al. (1985): 233–250.

wyników uzyskiwanych przez pracowników<sup>32</sup>, równocześnie pracownicy o wyższym poziomie umiejętności łatwiej znajdują pracę w innych firmach. Ponadto pracownicy uzyskujący lepsze wyniki mają świadomość tego, że ich możliwości znalezienia pracy u konkurencji są duże, co zwiększa skłonność do dobrowolnych odejść<sup>33</sup>.

Zmienne strukturalne mają statystycznie istotny wpływ na poziom dobrowolnej rotacyjności. Zależność między stopniem uciążliwości fizycznej wykonywanej pracy a dobrowolnymi odejściami z pracy była wyższa w segmencie wtórnym. Wynik ten jest zgodny z oczekiwaniami, gdyż prace manualne, wymagające wysiłku fizycznego są bardziej powszechne w przypadku segmentu wtórnego. Równocześnie zależność między uciążliwością psychiczną a skłonnością do dobrowolnych odejść była wyższa wśród pracowników segmentu pierwotnego. Realizacja zadań kognitywnych wymagających dużego wysiłku psychicznego jest bardziej powszechna wśród pracowników tego segmentu. Jeśli trudno jest sprostać obowiązkom zawodowym, pojawia się silny stres<sup>34</sup> – z kolei stres związany z wykonywaniem pracy ma negatywny wpływ na stan psychiczny zatrudnionego i obniża satysfakcję z pracy<sup>35</sup>. Niższy poziom zadowolenia z wykonywanej pracy prowadzi do spadku przywiązania pracownika do zatrudniającej go organizacji<sup>36</sup>. W rezultacie następuje wzrost dobrowolnej rotacyjności.

Wyniki wskazują, że rutynizacja pracy także prowadzi do wzrostu dobrowolnej rotacyjności przy innych czynnikach niezmiennych. Prawdopodobnie dotyczy obu segmentów. Należy także uwzględnić fakt, że rutynizacja tłumi kreatywność<sup>37</sup> i obniża zadowolenie z pracy, co prowadzi do większej skłonności do zmiany otoczenia<sup>38</sup>.

Poziom wynagrodzeń ma statystycznie istotny wpływ na częstotliwość dobrowolnych odejść z pracy tylko w przypadku segmentu pierwotnego – gotowość do poszukiwania innego pracodawcy maleje wraz ze wzrostem wynagrodzenia w tym segmencie. W literaturze podkreśla się występowanie negatywnej zależności między poziomem zadowolenia z pracy a częstotliwością dobrowolnych odejść<sup>39</sup> oraz trudności w utrzymaniu pracowników o wysokich kwalifikacjach w przedsiębiorstwach oferujących wynagrodzenie niższe niż średnia krajowa<sup>40</sup>. Międzysektorowe różnice w relacji między poziomem wynagrodzenia a dobrowolną rotacyjnością można wyjaśnić za pomocą wyższej wariacji wynagrodzeń wśród pracowników segmentu pierwotnego.

Podjęto także próbę weryfikacji, czy finansowe i niefinansowe motywatory warunkują poziom dobrowolnej rotacyjności<sup>41</sup>. Okazuje się, że skala moty-

<sup>32</sup> Arendt, Grabowski (2019): 3392–3410.

<sup>33</sup> Trevor (2001): 621–638.

<sup>34</sup> Price (2021): 600–624

<sup>35</sup> Singh et al. (2019): 57–60.

<sup>36</sup> Wnuk (2021): 61–81.

<sup>37</sup> Baba, Jamal (1991): 379–386.

<sup>38</sup> Price (1997): 305–588.

<sup>39</sup> Cewińska (2018): 66; Green, Heywood (2008): 710–728.

<sup>40</sup> Singh, Loncar (2010): 470–490.

<sup>41</sup> Singh (2019): 425–431.

watorów finansowych była nieistotna dla skłonności do dobrowolnych odejść w obu segmentach. Może to wynikać z silnej korelacji między skalą zachęt finansowych a wynagrodzeniami. Z kolei wraz ze wzrostem liczby motywatorów niefinansowych zaobserwowano istotny spadek częstotliwości dobrowolnych odejść z pracy. Wskazuje to na występowanie pozytywnej zależności między niefinansowymi dodatkami do wynagrodzeń a poziomem zadowolenia z pracy, zaangażowania, identyfikacji z organizacją<sup>42</sup>.

Jeśli dana osoba jest „zatrudniona” w formie bezpłatnych praktyk, to wówczas w przypadku obu segmentów obserwowana jest wyższa skłonność do opuszczania firmy. Wynik ten nie budzi wątpliwości szczególnie w przypadku pracowników segmentu pierwotnego. W segmencie tym na ogół zatrudniani są pracownicy o wysokich kwalifikacjach, którzy nie są zainteresowani świadczeniem pracy bez wynagrodzenia. W przypadku pracowników segmentu wtórnego oferowanie praktyk, zgodnie z hipotezą pomostowego zatrudnienia, może być rozwiązaniem przejściowym, poprzedzającym przejście do zatrudnienia na podstawie umowy o pracę. Jednak wyniki analiz pokazują, że niezwiązana z etatem forma współpracy między firmą a zleceniobiorcą nie jest preferowana również przez osoby w segmencie wtórnym.

Środowiskowy czynnik związany z rozmiarem przedsiębiorstwa ma istotny wpływ na skłonność do dobrowolnego opuszczania firmy w każdym z analizowanych segmentów. Największa skłonność do dobrowolnych odejść obserwowana jest w firmach dużych i średnich, podczas gdy małe firmy charakteryzują się niską częstotliwością dobrowolnego zwalniania się z pracy przez pracowników. Rezultat ten może wynikać z wyższego poziomu anonimowości pracowników większych firm – w związku ze słabszą identyfikacją społeczną pracowników dużych firm łatwiej im zdecydować się na zmianę pracodawcy<sup>43</sup>. Większa skłonność do dobrowolnego odchodzenia z pracy w firmach większych może również wynikać z faktu, że pracodawcy cenią pracowników z doświadczeniem w znanych dużych korporacjach. Dlatego też pracownicy dużych firm mają większą pewność siebie i oczekują, że znajdą zatrudnienie w innych przedsiębiorstwach, jeśli dobrowolnie odejdą od obecnego pracodawcy.

Badanie wykazało także, że skłonność do dobrowolnego odchodzenia z firmy jest zróżnicowana geograficznie. Najwyższy poziom dobrowolnej rotacyjności pracowników segmentu wtórnego odnotowano w przypadku województwa podkarpackiego, a najniższy dla województwa małopolskiego i opolskiego. W przypadku pracowników segmentu pierwotnego najniższą skłonność do dobrowolnego opuszczania firmy zanotowano w województwach łódzkim, wielkopolskim, małopolskim i opolskim, a najwyższą w województwie podlaskim. Uzyskany rezultat nieco zaskakuje, ponieważ na rynkach pracy w regionach charakteryzujących się niską skłonnością pracowników do dobrowolnych odejść na ogół dostępnych jest więcej ofert pracy.

<sup>42</sup> Cewińska (2018): 62–72; Waqas, Saleem (2014): 73–83.

<sup>43</sup> Van Knippenberg, Van Schie (2005): 137–147.



## V. PODSUMOWANIE

Przeprowadzone badanie było poświęcone analizie czynników wpływających na skłonność do dobrowolnych odejść z pracy w Polsce. Turbulencje obserwowane na rynku pracy w okresie przedcovidowym (ale także po lockdownie, w drugiej połowie 2021 r.) wynikające z wysokiego poziomu dobrowolnej rotacyjności sprawiły, że pojawiła się szeroka dyskusja dotycząca problemów pracodawców związanych z utrzymaniem pracowników.

Analizie poddano rolę indywidualnych, strukturalnych i środowiskowych determinant częstotliwości dobrowolnych odejść w kontekście segmentacji rynku pracy. Wyniki badania nie wskazują na prawdziwość hipotezy pułapki, pokazują jednak, że stratyfikacja miejsc pracy wewnątrz firm wpływa na skłonność do dobrowolnego odchodzenia z pracy jedynie wśród pracowników segmentu wtórnego. Prawdziwość hipotezy pierwszej została więc potwierdzona jedynie częściowo.

Analiza determinant skłonności do dobrowolnego opuszczania firmy wskazała na różnice w sile oddziaływania poszczególnych zmiennych ze względu na segmenty. Wynik ten potwierdza prawdziwość drugiej hipotezy, co oznacza, że problematyka segmentacji rynku pracy powinna być uwzględniana w działaniach działów personalnych przedsiębiorstw w celu redukcji skali dobrowolnej rotacyjności. Czynniki strukturalne okazały się najbardziej wpływać na skłonność do dobrowolnego opuszczania firmy. Poziom wynagrodzeń był istotny w segmencie pierwotnym, ale nie odgrywał istotnej roli w segmencie wtórnym. Wraz ze wzrostem uciążliwości psychicznej i fizycznej wykonywanych prac obserwowany był istotny wzrost skali dobrowolnej rotacyjności w obu segmentach. Oznacza to, że firmy powinny ułatwiać swoim pracownikom znalezienie równowagi między pracą a życiem prywatnym. Podobna rekomendacja dotyczy rutynizacji pracy. Umożliwienie okresowych przejść między różnymi działami firm czy zmiany wykonywanych zadań może być ważną strategią oddziałującą na spadek poziomu dobrowolnej rotacyjności.

Udział w szkoleniach wpływa na skłonność do dobrowolnych odejść w segmencie pierwotnym. Oznacza to, że szkolenia oferowane pracownikom tego segmentu mają na ogół charakter uniwersalny i mogą być transferowane do innych firm. Dlatego praktyki stosowane przez działy personalne polegające na zawieraniu umów szkoleniowych gwarantujących utrzymanie w firmie pracowników skierowanych na szkolenia wydają się uzasadnione. Spośród czynników środowiskowych rozmiar firmy okazał się najważniejszą kategorią wpływającą na skłonność do dobrowolnego opuszczania przedsiębiorstwa.

Sposób pozyskania danych (badanie CAWI, w którym informacje pozyskano od menadżerów firm) może być traktowany jako potencjalne ograniczenie badania empirycznego. Wynika to z faktu, że rezultaty badania ilustrują percepcję pracodawców. Wydaje się jednak, że podejście zaprezentowane w niniejszym artykule stanowi istotne uzupełnienie i rozszerzenie względem badań, w których wykorzystywane są dane gromadzone w ramach statystyki publicznej.

- Agho, A.O., Price, J.L., Mueller, C.W. (1992). Discriminant validity of measures of job satisfaction, positive affectivity, and negative affectivity. *Journal of Occupational and Organizational Psychology* 65(3): 185–196.
- Alterman, V., Bamberger, P.A., Wang, M., Koopmann, J., Belogolovsky, E., Shi, J. (2021). Best not to know: pay secrecy, employee voluntary turnover, and the conditioning effect of distributive justice. *Academy of Management Journal* 64(2): 482–508.
- Aoyagi, C., Ganelli, G. (2015). Does revamping Japan's dual labor market matter? *Economic Systems* 39(2): 339–357.
- Arendt, Ł., Grabowski, W. (2019). Technical change and wage premium shifts among task-content groups in Poland. *Economic Research – Ekonomska Istrazivanja* 32(1): 3392–3410.
- Baba, V.V., Jamal, M. (1991). Routinization of job content and job content as related to employees' quality of working life: a study of Canadian nurses. *Journal of Organizational Behavior* 12(5): 379–386.
- Barbieri, P., Cutuli, G. (2016). Employment protection legislation, labour market dualism, and inequality in Europe. *European Sociological Review* 32(4): 501–516.
- Becker, G.S. (1993). *Human Capital: A Theoretical and Empirical Analysis with Special Reference to Education*. 3rd edn. Chicago–London: The University of Chicago Press.
- Becker, G.S. (1964). *Human Capital*. New York: Colombia University Press.
- Bednarski, M. (2020). Kontynuacja czy zmiana? Wybrane dylematy polityki zatrudnienia u progu XXI wieku z dzisiejszej perspektywy. *Polityka Społeczna* 11/12 (560/561): 15–20.
- Boeri, T. (2011). Institutional reforms in European labour markets, [w:] O. Ashenfelter, R. Layard, D. Card (eds.), *Handbook of Labor Economics*. Volume 4b. Elsevier: 1173–1236.
- Brunello, G., Wruuck, P. (2021). Skill shortages and skill mismatch: a review of the literature. *Journal of Economic Surveys* 35(4): 1145–1167.
- Campbell, C.M. (1993). Do firms pay efficiency wages? Evidence with data at the firm level. *Journal of Labor Economics* 11(3): 442–470.
- Cewińska, J. (2018). Odejścia z pracy w kontekście różnicowania pracowników. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu* 511: 62–72.
- Daw, J., Halliday Hardie, J. (2012). Compensating differentials, labor market segmentation and wage inequality. *Social Science Research* 41(5): 1179–1197.
- Doeringer, P.B., Piore, M.J. (1971). *Internal labor markets and manpower analysis*. Massachusetts: Lexington.
- Fichtenbaum, R. (2006). Labour market segmentation and union wage gaps. *Review of Social Economy* 64(3): 387–420.
- Garz, M. (2013). Labour market segmentation: standard and non-standard employment in Germany. *German Economic Review* 14(3): 349–371.
- Green, C., Heywood, J.S. (2008). Does performance pay increase job satisfaction? *Economica* 75(300): 710–728.
- Hulin, C.L., Roznowski, M., Hachiya, D. (1985). Alternative opportunities and withdrawal decisions: Empirical and theoretical discrepancies and an integration. *Psychological Bulletin* 97(2): 233–250.
- Kalleberg, A.L., Wallace, M., Althaus, R.P. (1981). Economic segmentation, worker power and income inequality. *American Sociological Review* 46(3): 651–683.
- Kirschenbaum, A., Mano-Negrin, R. (1999). Underlying labor market dimensions of opportunities: the case of employee turnover. *Human Relations* 52(10): 1233–1350.
- Kochan, T., Bezrukova, K., Ely, R., Jackson, S., Joshi, A., Jehn, K., Leonard, J., Levine, D., Thomas, D. (2003). The effects of diversity on business performance: Report of the diversity research network. *Human Resource Management* 42(1): 3–21.
- Król, H. (2007). *Uwarunkowania zarządzania zasobami ludzkimi*, [w:] H. Król, A. Ludwiczynski (red.), *Zarządzanie zasobami ludzkimi. Tworzenie kapitału ludzkiego organizacji*. Wydawnictwo Naukowe PWN: 92–119.
- Kryńska, E. (1996). *Segmentacja rynku pracy. Podstawy teoretyczne i analiza statystyczna*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kwiatkowski, E. (2019). Kierunki i charakter badań w ekonomii pracy oraz jej relacje do dziedzin i dyscyplin naukowych, [w:] M. Gorynia (red.), *Ewolucja nauk ekonomicznych. Jedność*

- a różnorodność, relacje do innych nauk, problemy klasyfikacyjne. *Polska Akademia Nauk*: 205–222.
- Lee, G.R., Fernandez, S., Lee, S. (2021). An overlooked cost of contracting out: evidence from employee turnover intention in U.S. federal agencies. *Public Personnel Management* 50(3): 381–407.
- Pelizzari, M., Fichen, A. (2017). A new measure of skill mismatch: theory and evidence from PIAAC. *IZA Journal of Labor Economics* 6: 1–30.
- Piskorz, Z., Badzmirowski, D., Mutnik, Ł. (2022). Identyfikacja zachowań sygnalizujących zamiar odejścia z pracy – propozycja pomiaru. *Zarządzanie Zasobami Ludzkimi* 145(2): 11–30.
- Price, J.L. (1997). Handbook of organizational measurement. *International Journal of Manpower* 18(4/5/6): 305–558.
- Price, J.L. (2001). Reflections on the determinants of voluntary turnover. *International Journal of Manpower* 22(7): 600–624.
- Roberts, K.H., Hulin, C.L., Rousseau, D.M. (1978). Developing an interdisciplinary science of organizations. San Francisco: Jossey-Bass.
- Ryu, S., Jinnai, Y. (2021). Effects of monetary incentives on teacher turnover: a longitudinal analysis. *Public Personnel Management* 50(2): 205–231.
- Schaap, P., Olckers, C. (2020). Relationships between employee retention factors and attitudinal antecedents of voluntary turnover: an extended structural modelling approach. *SA Journal of Human Resource Management* 18(3). doi:10.4102/sajhrm.v18i0.1358
- Shaw, J.D. (2014). Pay dispersion. *Annual Review of Organizational Psychology and Organizational Behavior* 1(1): 521–544.
- Singh, D. (2019). A literature review on employee retention with focus on recent trends. *International Journal of Scientific Research in Science, Engineering and Technology* 6(1): 425–431.
- Singh, M.M., Amiri, M., Sabbarwal, S. (2019). Role of Job Stress on Job Satisfaction. *International Journal of Management Studies* 6(4): 57–60.
- Singh, P., Loncar, N. (2010). Pay satisfaction, job satisfaction and turnover intent. *Industrial Relations* 65(3): 470–490.
- Strawiński, P., Broniatowska, P., Majchrowska, A. (2016). Wage Returns to Different Education Levels. Evidence from Poland. *Ekonomista* 1: 25–49.
- Trevor, C.O. (2001). Interactions among actual ease of movement determinants and job satisfaction in the prediction of voluntary turnover. *Academy of Management Journal* 44(4): 621–638.
- Tsui, A.S., Pearce, J.L., Porter, L.W., Tripoli, A.M. (1997). Alternative approaches to the employee-organization relationship: does investment in employees pay off? *Academy of Management Journal* 40(5): 1089–1121.
- Van Knippenberg, D., Van Schie, E.C.M. (2005). Foci and correlates of organizational identification. *Journal of Occupational and Organizational Psychology* 73(2): 137–147.
- Wan-Huggins, V.N., Riordan, C.M., Griffeth, R.W. (1998). The development and longitudinal test of a model of organizational identification. *Journal of Applied Social Psychology* 28(8): 724–749.
- Waqas, Z., Saleem, S. (2014). The effect of monetary and non-monetary rewards on employee engagement and firm performance. *European Journal of Business and Management* 6(31): 73–83.
- Wnuk, M. (2021). Rola satysfakcji z pracy oraz przywiązania do organizacji dla zamiaru jej opuszczenia. Weryfikacja modelu. *Humaniora* 36(4): 61–81.

RYSZARD NECEL\*

## **OŚRODKI POMOCY SPOŁECZNEJ W CZASIE PANDEMII COVID-19 W ŚWIELE DOŚWIADCZEŃ PRACOWNIKÓW SOCJALNYCH**

### **SOCIAL ASSISTANCE INSTITUTIONS DURING THE COVID-19 PANDEMIC: ANALYSIS OF THE EXPERIENCES OF EMPLOYEES**

The article deals with the issue of the professional activity of social workers during the COVID-19 pandemic. The main research problems are assessing the degree of implementation of social work; changes perceived in the functions of social work, and observing changes in the functioning of the represented organization. My research goal was to determine the differences in professional activity and in the attitudes of social workers, taking into account the type of municipality represented by the respondent, the size of the designated institution, the experience of the social workers, and the type of professional position. The research was conducted using the computer-assisted web interviewing (CAWI) technique among social workers in the Greater Poland Province who engaged in work during the COVID-19 pandemic. The research results ( $N = 284$ ) show that during the pandemic social workers focused particularly on administrative activities and providing assistance in the form of protective measures. This was especially visible in rural and urban-rural municipalities. In smaller centres, activities in the field of social integration and defence of the rights and interests of people in a difficult social situation were also undertaken less frequently. The analysis of empirical material leads to conclusions about social work during the COVID-19 pandemic being an activity aimed at satisfying basic care needs and ensuring the financial security of people at risk. Environmental and civic involvement are on the margins of professional activity.

Keywords: social work; social consequences of COVID-19; social assistance institution; culture of disaster

---

Artykuł porusza zagadnienie aktywności zawodowej pracowników socjalnych w trakcie pandemii COVID-19. Główne problemy badawcze dotyczyły: oceny stopnia realizacji pracy socjalnej; sposobu postrzegania podstawowych funkcji pracy socjalnej oraz identyfikacji zmian w funkcjonowaniu reprezentowanej organizacji. Celem badawczym było określenie różnic w profesjonalnym działaniu i w postawach pracowników socjalnych, biorąc pod uwagę typ gminy reprezentowanej przez

---

\* Ryszard Necel  
Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland /  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska  
[necel@amu.edu.pl](mailto:necel@amu.edu.pl), <https://orcid.org/0000-0001-6709-0862>

respondenta, wielkość reprezentowanej instytucji, poziom doświadczenia zawodowego oraz rodzaj stanowiska. Badania przeprowadzono techniką wywiadów internetowych wspomaganą komputerowo (CAWI) wśród pracowników zatrudnionych na terenie województwa wielkopolskiego oraz aktywnych zawodowo w czasie pandemii COVID-19. Wyniki badań ( $N = 284$ ) wskazują, że pracownicy socjalni w trakcie pandemii szczególnie koncentrowali się na wykonywaniu administracyjnych czynności oraz świadczeniu pomocy w formie działań osłonowych. Było to szczególnie widoczne w gminach wiejskich i miejsko-wiejskich. W mniejszych ośrodkach rzadziej podejmowano również działania z zakresu integracji społecznej oraz rzecznictwa praw i interesów osób w trudnej sytuacji socjalnej. Analiza materiału empirycznego prowadzi do konkluzji o pracy socjalnej w dobie pandemii jako aktywności skoncentrowanej na zaspokojeniu podstawowych potrzeb opiekuńczych i zapewnieniu bezpieczeństwa finansowego osób w kryzysie socjalnym. Natomiast na marginesie profesjonalnych działań znajduje się zaangażowanie środowiskowe, w tym również aktywność obywatelska.

Słowa kluczowe: praca socjalna; społeczne konsekwencje pandemii COVID-19; ośrodki pomocy społecznej; kultura katastrof

---

## I. WSTĘP

W książce Sandrine Revet and Julien Langumier *Governing Disaster: Beyond Risk Culture* opublikowanej w 2015 r. pada stwierdzenie, że dla przedstawicieli szeroko pojętych nauk społecznych katastrofy są tematem marginalnym<sup>1</sup>. W 2022 r., ponad dwa lata po zdiagnozowaniu pierwszych przypadków zakażenia wirusem SARS-CoV-2, można bez wątplenia stwierdzić, że w akademickim świecie mamy do czynienia z sytuacją całkiem odmienną. Badania nad społecznymi konsekwencjami pandemii COVID-19 są popularnym trendem empirycznym współczesnych nauk społecznych w Polsce<sup>2</sup> i na świecie<sup>3</sup>. Wynika to z faktu, że odcisnęła ona swoje piętno nie tylko na kondycji zdrowotnej współczesnych społeczeństw, lecz także na codziennych praktykach społecznych, jak również, co szczególnie ważne z punktu widzenia niniejszego artykułu, zmieniła obraz socjalnych wyzwań, przed którymi stoją poszczególne kraje. Z jednej strony obserwujemy większą intensyfikację występowania problemów społecznych, wśród nich m.in.: przemocy<sup>4</sup>, ubóstwa<sup>5</sup>, bezdomności<sup>6</sup>, zaburzeń psychicznych<sup>7</sup>, z drugiej zaś – zmieniły się sposoby niesienia pomocy drugiemu człowiekowi z konieczności zachowania dystansu społecznego i pracy w reżimie sanitarnym<sup>8</sup>. Na te dwie tendencje zachodzące w obszarze pomocy społecznej, a więc intensyfikację wybranych problemów

---

<sup>1</sup> Revet, Langumier (2015): 1.

<sup>2</sup> Polskie Towarzystwo Socjologiczne podjęło się trudu katalogowania informacji na temat tego typu inicjatyw badawczych. Zob. więcej <<https://pts.org.pl/badania/>>.

<sup>3</sup> Szmagański (2021).

<sup>4</sup> Buttell, Ferreira (2020): 197; Sánchez et al. (2020): 180.

<sup>5</sup> Patel et al. (2020): 110–111; Han, Meyer, Sullivan (2020): 2.

<sup>6</sup> Wu, Karabanow (2020): 790; Farkas, Romaniuk (2020): 69.

<sup>7</sup> Cullen, Gulati, Kelly (2020): 311; Brennan et al. (2020): 1205.

<sup>8</sup> Amadasun (2020): 246; Berg-Weger, Morley (2020): 456.

społecznych oraz zmiany w sposobach świadczenia wsparcia, warto spojrzeć z perspektywy pracowników socjalnych. Przedstawiciele tego zawodu, którzy na co dzień zaangażowani są w procesy reintegracji i pomocy społecznej w czasie pandemii COVID-19, musieli wykazać się jeszcze większą zaradnością oraz zaangażowaniem w niesieniu pomocy osobom doświadczającym określonych ryzyk społecznych. W tym kontekście można ich zaliczyć do szerokiego grona profesji szczególnie istotnych w sytuacjach kryzysowych – tzw. *disaster responders*<sup>9</sup>. Znaczenia przedstawicieli tego zawodu należy upatrywać szczególnie w ich kwalifikacjach w pracy ze społecznością<sup>10</sup>, które są szczególnie użyteczne w działaniach na rzecz środowisk doświadczonych przez różnego rodzaju katastrofy<sup>11</sup>, w tym również pandemię COVID-19.

Celem niniejszego artykułu jest opisanie sytuacji pandemii w opiniach i postawach pracowników socjalnych. Na potrzeby realizacji badań empirycznych przyjęta została perspektywa określana jako kultura katastrof (*culture of disaster*)<sup>12</sup>. Stawia ona w centrum zainteresowania problem społecznych znaczeń nadawanych katastrofie przez aktorów społecznych bezpośrednio jej doświadczających. Głównym celem badań realizowanych w tym duchu była próba zrozumienia tego, czym jest zdarzenie kryzysowe dla zaangażowanych w nie podmiotów. Przyjęcie niniejszej perspektywy ma swoje konsekwencje dla praktyki badawczej, gdyż przedmiotem zainteresowania są wtedy wspólne dla profesjonalistów praktyki społeczne oraz podzielana wiedza, w tym przede wszystkim przekonania jednostki na temat doświadczanej sytuacji kryzysowej. W perspektywie kulturowej mniejszą rolę jako źródła danych mają dyspozytywy<sup>13</sup> wyrażające się dyskursie instytucjonalnym, a więc rozporządzenia i procedury organizujące i zarządzające sytuacją kryzysową. Mniej istotne są również statystyki publiczne umożliwiające kwantyfikację i ewaluację katastrof<sup>14</sup>, celem empirycznej refleksji jest bowiem bardziej uchwycenie społecznych odczuć i opinii niż opisanie skali zagrożenia czy jego konsekwencji. W tym celu zrealizowano badania wśród przedstawicieli pracowników socjalnych bezpośrednio zaangażowanych w realizację usług w trakcie pandemii, korzystając z narzędzia ankiety internetowej. Zastosowana technika badawcza w sytuacji realnego zagrożenia epidemicznego i czasowego ograniczenia możliwości odwiedzin instytucji pomocy była najbardziej efektywnym sposobem zbierania danych empirycznych.

Tytułem wstępu warto zadać pytanie, czy pandemię koronawirusa można określić mianem katastrofy, klęski, skoro przedstawiciele tej perspektywy badawczej zajmowali się głównie takimi zdarzeniami katastroficznymi, jak trzęsienia ziemi, powodzie czy tsunami. W dyskursie prawniczym powszechne jest stanowisko, że pandemia w Polsce spełnia przesłanki do ustanowienia

<sup>9</sup> Potutan, Arakida (2021): 3137.

<sup>10</sup> Twelvetrees (2017).

<sup>11</sup> Puig, Glynn (2004): 55.

<sup>12</sup> Revet, Langumier (2015); Revet (2020); Bankoff (2003).

<sup>13</sup> Bussolini (2010): 86.

<sup>14</sup> Revet (2020): 126–127.



stanu klęski żywiołowej<sup>15</sup>. Również w przedstawieniach kultury symbolicznej narracje katastroficzne często bazują na zbiorowym doświadczeniu epidemii<sup>16</sup>. Autora niniejszego artykułu szczególnie zaś interesuje socjologiczny ogląd pandemii jako katastrofy, która rozumiana jest jako zjawisko nadzwyczajne, zaburzające dotychczasowy ład społeczny i wymagające od jednostek nowych strategii adaptacyjnych. W tym znaczeniu pandemię COVID-19 z pewnością można uznać za zjawisko o charakterze katastroficznym.

## II. METODOLOGIA BADAŃ

Badania terenowe były realizowane od maja do lipca 2020 r. techniką ankiety internetowej (CAWI). Link do arkusza ankiety wraz z listem przewodnim został wysłany do sekretariatów wszystkich publicznych instytucji pomocy społecznej w województwie wielkopolskim. Kryterium doboru pracowników do badań było wykonywanie zawodu pracownika socjalnego (w instytucjach tych pracują również przedstawiciele innych profesji pomocowych) oraz realizowanie swoich zadań w trakcie trwania pandemii. Wybór instytucji gminnych i powiatowych jako podmiotów, w których realizowane były badania, uzasadniony był tym, że to na tych właśnie szczeblach samorządu realizowana jest zdecydowana większość usług socjalnych w Polsce. Za wyborem techniki ankiety internetowej (CAWI) przemawiała łatwość dostępu do populacji, co było szczególnie istotne w okresie pandemii i potrzeby zachowania w tym czasie dystansu społecznego. Ponadto konstrukcja proponowanego narzędzia, tzn. unikanie pytań otwartych oraz pytania sformułowane głównie w formie twierdzeń, to główne argumenty na rzecz użyteczności wywiadu wspomaganego komputerowo w przypadku realizowanych badań.

Badania przeprowadzono w pierwszych trzech miesiącach występowania w koronawirusa w Polsce, a więc w sytuacji, w której dominującą emocją było poczucie niepewności towarzyszące ludziom nie tylko w życiu codziennym, również zawodowym, a wiedza instytucji na temat funkcjonowania w warunkach kryzysu była dopiero wykształcana i „konsumowana”<sup>17</sup>.

## III. CHARAKTERYSTYKA PRÓBY BADAWCZEJ

W województwie wielkopolskim funkcjonuje 226 ośrodków pomocy społecznej (wszystkie zatrudniają pracowników socjalnych) oraz 31 powiatowych centrów pomocy rodzinie (pracowników socjalnych zatrudnia 27 z nich). W badaniach wykorzystano nieprobabilistyczny, celowy dobór próby, co było podyktowane realizacją badań na stosunkowo niewielkiej populacji o dobrze

<sup>15</sup> Czarnow (2021): 13.

<sup>16</sup> Boruszkowska (2020): 313.

<sup>17</sup> Drozdowski et al. (2022): 232.



znanej strukturze i możliwy był dostęp do wszystkich jej przedstawicieli. Na prośbę o udział w badaniu odpowiedziało łącznie 108 przedstawicieli podmiotów, co stanowi 43% ogółu wszystkich instytucji zatrudniających pracowników socjalnych w województwie wielkopolskim. Zwrócono się z prośbą o udział w badaniu zarówno do pracowników, jak i kierowników podmiotów pomocy społecznej. Badania zostały zrealizowane wśród 176 pracowników socjalnych oraz 108 przedstawicieli kadry kierowniczej. Łącznie liczebność próby wyniosła 284.

Badani pracownicy socjalni to w większości osoby zatrudnione w wiejskich (37,7%) lub miejsko-wiejskich (43,3%) instytucjach pomocy społecznej, a przedstawiciele miejskich instytucji to jedynie 18,8% badanej populacji. Respondenci różnili się, jeśli chodzi o wielkość zatrudnienia reprezentowanej instytucji: zatrudniały one od 1 do 5 pracowników (9,9%), 6–20 (46,1%), 21–40 (21,5%), 41–60 (7,4%), 61–80 (4,9%), powyżej 80 pracowników (10,2%). Wśród respondentów większość stanowiły osoby z dużym doświadczeniem zawodowym w pracy socjalnej: 21 lat i więcej stażu pracy w instytucjach pomocy społecznej deklarowało 48,2% badanych, 16–20 lat – 11,3%, 11–15 – 15,5%, 5–10 – 16,9%, do 4 lat – 8,1%. Biorąc pod uwagę zajmowane stanowisko, to 62% respondentów było zatrudnionych na stanowisku pracownika socjalnego, a 38% badanej próby to osoby zajmujące stanowiska kierownicze.

#### IV. PRACA SOCJALNA W CZASIE PANDEMII

Celem realizowanych badań empirycznych była odpowiedź na pytanie o to, które zadania w czasie pandemii pracownicy socjalni realizowali w pierwszej kolejności, w ankiecie zaś sformułowano je w następujący sposób: „Jak często w okresie pandemii wirusa realizowane były w Pani/Pana instytucji następujące działania?”. Następnie przedstawiona była kafeteria odpowiedzi, w której wyróżniono podstawowe formy wsparcia, jakie świadczą lokalne instytucje pomocy społecznej, z prośbą o ustosunkowanie się do nich na 5-stopniowej skali od „bardzo często realizowane” do „nigdy nierealizowane”.

Po zsumowaniu odpowiedzi „bardzo często realizowane” i „często realizowane” działania okazuje się, że w czasie pandemii zdecydowana większość instytucji koncentrowała się przede wszystkim na wykonywaniu administracyjnych czynności, co przyznało 90,5% badanych. Niewiele mniej, gdyż aż 88,7% respondentów, często lub bardzo często udzielało bezpośredniej pomocy finansowej i materialnej osobom potrzebującym. Znaczny odsetek pracowników socjalnych analizował i oceniał zjawiska powodujące zapotrzebowanie na świadczenia z pomocy społecznej (78,9%). Stosunkowo rzadziej deklarowano w czasie pandemii pracę socjalną polegającą na udzielaniu pomocy usługowej (70,1%) oraz współpracę z innymi specjalistami w celu przeciwdziałania i ograniczania negatywnych zjawisk społecznych (63%).

Z działań, które w czasie pandemii podejmowane były najrzadziej, respondenci wskazywali „inicjowanie nowych form pomocy” (50,8% – skumulowany

procent odpowiedzi „bardzo rzadko realizowane działania” oraz „rzadko realizowane działania”), a 7,7% badanych odpowiedziało, że działania te „nigdy nie były realizowane”. Na obrzeżach głównych aktywności w czasie pandemii była również aktywność w zakresie opracowywania programów pomocy społecznej (50,4% podejmowało te działania rzadko lub bardzo rzadko, a 31,3% nigdy). Natomiast jeśli chodzi o występowanie w roli rzecznika praw i interesów klientów, rzadko tę pomoc świadczyło 46,1% badanych, natomiast nigdy w czasie pandemii – 22,5% ankietowanych.

Opinie na temat podejmowanych przez ankietowanych działań w trakcie pandemii były zróżnicowane, biorąc pod uwagę rodzaj reprezentowanej przez badanego gminy (miejska, miejsko-wiejska lub wiejska). Przeprowadzone analizy (test Kruskala Wallisa oraz test Dunna) wskazują istotne statystycznie zależności między rodzajem reprezentowanej gminy a częstością świadczonego wsparcia w uzyskaniu przez klientów pomocy od innych instytucji publicznych i niepublicznych ( $p < 0,001$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Znacznie częściej wspierano klienta w kontaktach z innymi instytucjami w gminach miejskich (średnia i odchylenie standardowe:  $3,08 \pm 0,75$ ), niż w gminach miejsko-wiejskich ( $2,48 \pm 0,95$ ) lub w wiejskich ( $2,14 \pm 1$ ).

Opinie na temat częstości udzielania bezpośredniej pomocy finansowej i materialnej również różnicowały się w sposób istotny statystycznie, biorąc pod uwagę rodzaj gminy ( $p < 0,001$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Wsparcie to istotnie częściej realizowano w gminach miejskich (średnia i odchylenie standardowe:  $3,66 \pm 0,52$ ) niż w gminach miejsko-wiejskich ( $3,23 \pm 0,72$ ) czy w wiejskich ( $3,05 \pm 0,63$ ). Rodzaj gminy różnicował również pomoc w formie usług społecznych ( $p < 0,001$ , poziom istotności  $p < 0,05$ ). Pomocy usługowej w formie asystentury, poradnictwa, opieki znacznie częściej udzielano w gminach miejskich (średnia i odchylenie standardowe:  $3,32 \pm 0,74$ ) i miejsko-wiejskich ( $3,1 \pm 0,89$ ) niż w gminach wiejskich ( $2,51 \pm 1,08$ ).

Również opinie na temat częstości współpracy i współdziałania z innymi specjalistami były zróżnicowane gminnie ( $p = 0,009$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Istotnie częściej dochodziło do kooperacji w gminach miejskich (średnia i odchylenie standardowe:  $2,98 \pm 0,98$ ) niż w gminach miejsko-wiejskich ( $2,66 \pm 0,92$ ) czy wiejskich ( $2,41 \pm 1,06$ ). Również przedstawiciele gmin miejskich znacznie częściej ( $1,74 \pm 1,19$ ) niż wiejskich ( $1,23 \pm 1,14$ ) podkreślali swoje zaangażowanie w działania polegające na współuczestniczeniu w inspirowaniu, opracowaniu, wdrożeniu oraz rozwijaniu regionalnych i lokalnych programów pomocy społecznej.

Na opinie na temat częstości podejmowania działań w trakcie pandemii wpływ miało również to, z jak dużego ośrodka pochodził respondent (test Kruskala-Wallisa oraz test Dunna). Różnice dostrzec można w przypadku udzielania zarówno pomocy finansowej ( $p < 0,001$ , poziom istotności  $< 0,05$ ), jak również usługowej ( $p < 0,001$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Udzielanie bezpośredniej pomocy finansowej i materialnej było istotnie częściej świadczone w instytucjach zatrudniających ponad 80 osób (średnia i odchylenie standardowe:  $3,72 \pm 0,45$ ) niż w instytucjach zatrudniających 1–5 ( $3,04 \pm 0,69$ ), 6–20 ( $3,01 \pm 0,74$ ) i 21–40 osób ( $3,43 \pm 0,59$ ). Pomoc usługowa w formie usług opiekuń-

cych, asystentury i poradnictwa była istotnie częściej realizowana w instytucjach zatrudniających 21–40 osób (średnia i odchylenie standardowe:  $3,3 \pm 0,86$ ) i ponad 80 osób ( $3,31 \pm 0,81$ ) niż w instytucjach zatrudniających 1–5 ( $2,46 \pm 1,37$ ) i 6–20 osób ( $2,62 \pm 1,02$ ). Wielkość zatrudnienia w reprezentowanej instytucji powodowała znaczące zróżnicowanie opinii dotyczących możliwości wsparcie w uzyskaniu pomocy klientom przez inne instytucje państwowe, samorządowe i organizacje pozarządowe ( $p < 0,001$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Działania te były istotnie częściej prowadzone w instytucjach zatrudniających ponad 80 osób (średnia i odchylenie standardowe:  $3,17 \pm 0,8$ ) niż w instytucjach zatrudniających 1–5 ( $1,79 \pm 0,99$ ), 6–20 ( $1,55 \pm 1,16$ ) i 41–80 osób ( $2,63 \pm 0,81$ ). Wielkość gminy istotnie różnicowała również stopień zaangażowania w animację aktywności oddolnej ( $p = 0,001$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Pobudzanie społecznej aktywności i inspirowanie działań samopomocowych było istotnie częściej prowadzone w instytucjach zatrudniających ponad 80 osób ( $2,24 \pm 1,09$ ) niż w instytucjach zatrudniających 1–5 osób ( $1,64 \pm 1,19$ ).

Reasumując, przeprowadzone analizy statystyczne potwierdzają istotną statystycznie zależność między wielkością i typem instytucji pomocy społecznej a zaangażowaniem w pracę socjalną w czasie pandemii. Większość aktywności zarówno w zakresie usług, jak i w zakresie wsparcia finansowego deklarowali badani z dużych ośrodków usytuowanych w gminach miejskich oraz miejsko-wiejskich zatrudniających ponad 80 pracowników. W przyszłości warto byłoby przeprowadzić badania z zastosowaniem metod i technik jakościowych w celu zdiagnozowania przyczyn tej znaczącej różnicy w aktywności pomocowej z uwagi na wielkość i rodzaj reprezentowanej instytucji. W tym miejscu można przyjąć hipotezę, że przyczyną owych różnic są ograniczone zasoby instytucjonalne oraz kadrowe mniejszych instytucji, które to stanowią kluczowy kapitał środowiskowej pomocy społecznej<sup>18</sup>.

Opinie na temat częstości podejmowanej pracy socjalnej zróżnicowane były również z uwagi na staż pracy. Przy czym tylko w aspekcie realizacji roli rzecznika praw i interesów klienta ( $p = 0,045$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Istotnie częściej na zintensyfikowanie w czasie pandemii tego typu działań zwracali uwagę pracownicy ze stażem 5–10 (średnia i odchylenie standardowe:  $2,02 \pm 1,16$ ) i ponad 20 lat ( $1,84 \pm 1,24$ ) niż pracownicy ze stażem 16–20 lat ( $1,19 \pm 1,15$ ). Warto podkreślić, że zajmowane stanowisko nie różnicowało istotnie respondentów w opinii na temat częstości podejmowanych działań w trakcie pandemii.

## V. MIĘDZY ZABEZPIECZENIEM A AKTYWIZACJĄ

Pracę socjalną można traktować jako główne narzędzie polityki społecznej<sup>19</sup>, które przez stosowanie odpowiednich metod i technik odpowiada na określone potrzeby obywateli. Zasadne jest jednak sprowadzenie tego twierdzenia do prak-

<sup>18</sup> Krzyszkowski (2005): 171.

<sup>19</sup> Bieńko (2012): 94.

tyki działań pomocowych. Otóż szeroki katalog możliwych form wsparcia można podzielić na te, które mają charakter osłonowy lub aktywizacyjny. W świetle dotychczas realizowanych badań empirycznych wśród przedstawicieli służb socjalnych w Polsce widać wyraźnie, że orientacja osłonowa skoncentrowana na realizacji świadczeń gwarantujących minimalny standard życia jest o wiele silniejsza w praktyce profesjonalnego pomagania niż perspektywa oparta na aktywnej integracji w łączeniu społecznym osób i grup defaworyzowanych<sup>20</sup>.

Niniejszy artykuł miał odpowiedzieć na pytanie, czy któraś z powyższych orientacji była dominująca w trakcie pandemii koronawirusa. W tym celu opracowano wskaźnik orientacji osłonowej oraz aktywizacyjnej na podstawie pytania ankietowego: „Jak często w okresie pandemii wirusa realizowane były w Pani/Pana instytucji następujące działania?”. Założono, że kafeteria odpowiedzi przyjmuje dwuczynnikową strukturę i wygląda w sposób przedstawiony w tabeli 1.

**Tabela 1**

Elementy orientacji osłonowej i aktywizującej w pracy socjalnej

Czynnik	Kafeteria odpowiedzi
Orientacja osłonowa	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Analizy i oceny zjawisk, które powodują zapotrzebowanie na świadczenia z pomocy społecznej</li> <li>– Kwalifikowanie do uzyskania świadczeń</li> <li>– Udzielanie bezpośredniej pomocy finansowej i materialnej</li> </ul>
Orientacja aktywizacyjna	<ul style="list-style-type: none"> <li>– Udzielanie pomocy usługowej (np. usługi opiekuńcze, asystentura, poradnictwo)</li> <li>– Pomoc w uzyskaniu pomocy przez inne instytucje państwowe, samorządowe i organizacje pozarządowe</li> <li>– Występowanie w roli rzecznika praw i interesów klienta</li> <li>– Pobudzanie społecznej aktywności i inspirowanie działań samopomocowych</li> <li>– Współpraca i współdziałanie z innymi specjalistami w celu przeciwdziałania i ograniczania negatywnych zjawisk społecznych</li> <li>– Inicjowanie nowych form pomocy osobom i rodzinom mającym trudną sytuację życiową</li> <li>– Współuczestniczenie w inspirowaniu, opracowaniu, wdrożeniu oraz rozwijaniu regionalnych i lokalnych programów pomocy społecznej</li> </ul>

Źródło: opracowanie własne.

W celu potwierdzenia dwuczynnikowej struktury pytania wprowadzono korelację itemów z czynnikiem, do której zostały przyporządkowane. Ładunki poszczególnych itemów wahały się od 0,474 do 0,724 i były istotne statystycznie ( $p < 0,05$ ), co w praktyce oznacza, że wszystkie itemy istotnie korelowały z wynikiem „swojego” czynnika.

<sup>20</sup> Rymysza (2012); Necel (2019), (2021).

Tabela 2

Wyniki korelacji itemów w ramach orientacji osłonowej i aktywizacyjnej

Podskala	Item	Ładunek	<i>p</i>
Osłonowa	1	0,476	<i>p</i> < 0,001
	2	0,492	<i>p</i> < 0,001
	3	0,474	<i>p</i> < 0,001
Aktywizacyjna	4	0,520	<i>p</i> < 0,001
	5	0,672	<i>p</i> < 0,001
	6	0,633	<i>p</i> < 0,001
	7	0,708	<i>p</i> < 0,001
	8	0,724	<i>p</i> < 0,001
	9	0,701	<i>p</i> < 0,001
	10	0,611	<i>p</i> < 0,001

Źródło: opracowanie własne.

W powyższy sposób potwierdzono zakładaną strukturę czynnikową. W kolejnym kroku w celu analizy rzetelności podskal zastosowano miarę Alfa Cronbacha określającą spójność pozycji wchodzących ich skład. Analiza potwierdziła empirycznie zasadność wyróżnienia dwóch zasadniczych orientacji w pracy socjalnej w czasie pandemii, ponieważ wskaźnik rzetelności Alfa-Cronbacha dla podskali protekcyjnej wyniósł 0,627<sup>21</sup>, a dla aktywizacyjnej 0,834.

Odwołując się do dwóch wyróżnionych orientacji, przetestowano hipotezy badawcze o zróżnicowaniu częstości występowania określonej orientacji w pracy socjalnej w zależności od: a) rodzaju gminy, jaką reprezentuje respondent (miejska, wiejska, miejsko-wiejska), b) wielkości reprezentowanego ośrodka (mierzonej liczbą zatrudnionych pracowników), c) doświadczenia pracowników socjalnych (mierzonego stażem pracy), d) rodzaju zajmowanego stanowiska (kierownicze bądź szeregowo).

Przeprowadzone analizy statystyczne (test Kruskala Wallisa oraz test Dunna) potwierdziły założenie o zróżnicowanych orientacjach w pracy socjalnej w trakcie pandemii z uwagi na rodzaj reprezentowanej gminy (*p* < 0,001, poziom istotności < 0,05). Orientacja aktywizacyjna była wyższa w gminach miejskich (średnia i odchylenie standardowe: 17,82 ± 4,54) niż w gminach miejsko-wiejskich (16,12 ± 5,11), ponadto zdecydowanie wyższa niż w gminach wiejskich (13,87 ± 5,54).

Potwierdziła się również hipoteza o zróżnicowaniu orientacji w pracy socjalnej w czasie pandemii w zależności od wielkości reprezentowanej instytu-

<sup>21</sup> Choć przyjmuje się, że wskaźnik rzetelności Alfa Cronbacha powyżej 0,7 to skala rzetelna (Nunnally 1978). Jednak skala osłonowa ma tylko 3 itemy, z czego dwa (item 2 i 3) są mocno powiązane. Brak rzetelności na poziomie 0,7 wynika więc z faktu, że mamy tu dwa silnie powiązane pytania i jedno powiązane słabiej, stąd też decyzja autora artykułu o uznaniu rzetelności skali na poziomie 0,62.

cji ( $p < 0,001$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Obie funkcje były istotnie silniejsze w instytucjach zatrudniających 21–40, 41–80 lub ponad 80 osób niż w instytucjach zatrudniających 1–5 lub 6–20 osób. Szczegółowe dane przedstawione w tabeli 3.

Tabela 3

Zróznicowanie orientacji w pracy socjalnej w czasie pandemii  
w zależności od wielkości reprezentowanej instytucji

Praca socjalna w czasie pandemii		Wielkość zatrudnienia w OPS/PCPR					Wartość $p$
		1–5 osób A (N = 28)	6–20 B (N = 131)	21–40 C (N = 61)	41–80 D (N = 35)	Powyżej 80 E (N = 29)	
Funkcja osłonowa	śr ± SD	9,04 ± 1,79	8,92 ± 1,79	9,85 ± 1,89	9,94 ± 1,64	10 ± 1,95	$p < 0,001^*$
	mediana	9	9	10	10	10	
	kwartyle	8–10,25	8–10	9–11	9–12	9–11	
Funkcja aktywiza- cyjna	śr ± SD	12,07 ± 6,03	14,25 ± 4,83	18,07 ± 4,86	17,2 ± 5,2	17,76 ± 4,95	$p < 0,001^*$
	mediana	13	14	19	17	19	
	kwartyle	7,75–16,25	11–17,5	17–21	13–21	14–21	

$p$  – test Kruskala-Wallisa + analiza *post-hoc* (test Dunna)

\* zależność istotna statystycznie ( $p < 0,05$ )

Źródło: opracowanie własne.

Zajmowane stanowisko oraz staż pracy w instytucjach pomocy społecznej nie różnicowały istotnie respondentów w opinii na temat częstości występowania orientacji protekcyjnej oraz aktywizacyjnej. Test Kruskala-Wallisa oraz test Dunna potwierdził jednak związek powyższych orientacji z poczuciem bezpieczeństwa pracownika socjalnego ( $p = 0,037$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Funkcja aktywizacyjna była istotnie silniejsza w grupie z pełnym poczuciem bezpieczeństwa (średnia i odchylenie standardowe:  $16,28 \pm 5,45$ ) niż w grupie z brakiem poczucia bezpieczeństwa ( $13,8 \pm 5,81$ ).

## VI. ZMIANY FUNKCJONOWANIA INSTYTUCJI W CZASIE PANDEMII

W trakcie badań zapytano respondentów, jak w ich opinii przebiegał proces radzenia sobie instytucji pomocy społecznej z licznymi wyzwaniem, które wywołała pandemia COVID-19. W tym celu zadano pytanie o działania ostatnio (kwiecień – maj 2020 r.) wdrożone w reprezentowanym ośrodku. Odpowiedź na tak postawione pytanie pozwala uchwycić zaradność organizacyjną w sytuacji kryzysu, czy inaczej rzecz ujmując, wysiłki organizacyjne instytucji



zwiększające jej szansę na osiągnięcia zamierzonych celów<sup>22</sup>. Zmiany w funkcjonowaniu instytucji pomocy społecznej można zaobserwować na kilku poziomach. Po pierwsze, wiązały się one z działaniami związanymi z potrzebą fizycznego zabezpieczenia pracowników socjalnych przed ryzykiem zakażenia się wirusem. W większości instytucji zagwarantowano pracownikom dostęp do środków ochrony osobistej, co deklarowało 99,6% badanych. Powszechnym środkiem zabezpieczającym było również ograniczenie kontaktów społecznych. Zdecydowana większość badanych wskazywała na możliwość realizacji wywiadów środowiskowych w formie zdalnej przez telefon (97,9%) oraz wprowadzoną elektroniczną procedur administracyjnych, tj. przyjmowanie dokumentów w formie elektronicznej (94,7%). Zdecydowana większość respondentów (94,4%) podkreślała również, że czasowo wyłączono możliwość wejścia do ośrodka osobom postronnym. Zabezpieczenie pracowników przed ryzykiem zakażenia rzadziej wiązało się z monitoringiem stanu zdrowia: 61,3% respondentów potwierdzało, że w instytucjach nie mierzono temperatury, a 89,4% respondentów wskazało na brak możliwości nieodpłatnego przeprowadzenia testu na obecność wirusa SARS-CoV-2.

Po drugie, zmiany w funkcjonowaniu instytucji polegały również na zmianie sposobu pracy, 70% respondentów deklarowało bowiem, że wprowadzono w tym czasie pracę zdalną, tzw. home office. Znaczna liczba badanych (75%) podkreślała, że w czasie pandemii ograniczono zakres świadczenia usług socjalnych. W niektórych ośrodkach realizowano w okresie pandemii telepracę socjalną polegającą na utworzeniu specjalnych infolinii dla osób doświadczających określonych kryzysów socjalnych (np. z problemem przemocy, bezdomności itp.). Na tego typu rozwiązanie wskazało 54,2% badanych, ale aż 45,8% nie podejmowało tego typu działań.

Po trzecie, analizując zmiany w funkcjonowaniu instytucji pomocy społecznej, można stwierdzić, że w niewielkim stopniu polegały one na podejmowaniu większych starań w zabezpieczeniu zdrowia psychicznego pracowników socjalnych w dobie pandemii. W większości ośrodków nie wdrażano wsparcia psychologicznego dla kadry, co stwierdziło 73,2% respondentów, a jeszcze większy odsetek nie był objęty superwizją pracy socjalnej, na brak tej formy wsparcia wskazało 83,8% respondentów.

**Tabela 4**

Działania wdrożone w instytucji w trakcie pandemii

Wdrożone działania	<i>n</i>	%*
Zmiany w sposobie kwalifikowania do uzyskania świadczeń	269	94,72%
Wywiady środowiskowe realizowane przez telefon	278	97,89%
Ograniczenie zakresu świadczenia usług socjalnych	213	75,00%
Opracowanie procedur ochronnych dla osób świadczących usługi opiekuńcze	203	71,48%

<sup>22</sup> Powell, Peterson (2014): 472.



cd. tab. 4

<b>Wdrożone działania</b>	<b>n</b>	<b>%*</b>
Opóźnienie przedkładania niektórych sprawozdań resortowych	144	50,70%
Czasowe wyłączenie możliwości wejścia do OPS/PCPR osobom postronnym	268	94,37%
Zachowanie bezpiecznego dystansu społecznego między pracownikami poprzez zmiany przestrzenne w biurze	249	87,68%
Dostęp do laptopa do własnej dyspozycji	143	50,35%
Dostęp do telefonu komórkowego do własnej dyspozycji	158	55,63%
Dostęp do środków ochrony osobistej	283	99,65%
Praca zdalna	200	70,42%
Utworzenie specjalnych infolinii dla osób dotkniętych problemem przemocy	154	54,23%
Monitorowanie stanu zdrowia pracowników socjalnych pod kątem potencjalnego zakażenia wirusem	110	38,73%
Nieodpłatna możliwość przeprowadzenia testów na obecność wirusa SARS-CoV-2 wśród pracowników	30	10,56%
Dodatkowe wsparcie finansowe dla terenowych pracowników socjalnych	34	11,97%
Superwizja pracy socjalnej	46	16,20%
Wsparcie psychologiczne dla kadry	76	26,76%

\* Odsetki nie sumują się do 100, gdyż było to pytanie wielokrotnego wyboru.

Źródło: opracowanie własne.

Przeprowadzone analizy statystyczne (test chi-kwadrat oraz dokładny test Fishera) potwierdziły hipotezę, że zaobserwowane przez respondentów zmiany w sposobie funkcjonowania instytucji pomocy społecznej różniły się, biorąc pod uwagę rodzaj gminy (wiejska, miejska i miejsko-wiejska). Istnieje zależność między rodzajem gminy, z jakiej pochodzili respondenci, a zmianą w sposobie kwalifikowania do uzyskania świadczeń ( $p = 0,041$ , poziom istotności  $< 0,05$ ), wprowadzeniem możliwości pracy zdalnej ( $p < 0,001$ , poziom istotności  $< 0,05$ ), monitorowaniem stanu zdrowia pracowników socjalnych pod kątem potencjalnego zakażenia wirusem ( $p = 0,016$ , poziom istotności  $< 0,05$ ), wsparciu psychologicznym dla kadry ( $p = 0,012$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Wszystkie z powyższych zmian częściej zaobserwowano w gminach miejskich niż wiejskich lub miejsko-wiejskich.

Na podstawie przeprowadzonych analiz statystycznych (test chi-kwadrat oraz dokładny test Fishera) potwierdzono również hipotezę o znaczeniu wielkości gminy, z jakiej pochodzili badani, w sposobie postrzegania zmian w funkcjonowaniu reprezentowanej instytucji w czasie pandemii. Zmiany zaobserwowano w administracyjnej zmianie kwalifikowania do uzyskania świadczeń, które polegały przede wszystkim na przyjmowaniu w formie elektronicznej ( $p = 0,002$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Zmiany te wdrażano w instytucjach zatrudniających 21–40 pracowników, 41–80 pracowników i powyżej 80 pra-

cowników. Wielkość gminy miała istotne statystycznie znaczenie, jeśli chodzi o sposób świadczenia pracy socjalnej, ponieważ w instytucjach zatrudniających od 41 do 80 z jednej strony częściej wprowadzano ograniczenia zakresu świadczenia usług socjalnych ( $p = 0,022$ , poziom istotności  $< 0,05$ ), z drugiej zaś – organizowano tam znacznie częściej specjalne infolinie dla osób dotkniętych określonymi problemami społecznymi, np. przemocą domową bądź bezdomnością ( $p = 0,012$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). W instytucjach o tej wielkości częściej gwarantowano również wsparcie merytoryczne w postaci superwizji pracy socjalnej ( $p = 0,011$ , poziom istotności  $< 0,05$ ) i wsparcia psychologicznego ( $p = 0,027$ , poziom istotności  $< 0,05$ ). Natomiast w instytucjach zatrudniających powyżej 80 pracowników zmiany częściej polegały na zachowaniu bezpiecznego dystansu społecznego między pracownikami w wyniku zmian przestrzennych w biurze ( $p = 0,047$ , poziom istotności  $< 0,05$ ) i wprowadzeniu możliwości pracy zdalnej ( $p = 0,001$ , poziom istotności  $< 0,05$ ).

Sposób postrzegania zmian wprowadzonych w instytucji pomocy społecznej warunkowany był również stażem pracy, co wykazały przeprowadzone analizy statystyczne (test chi-kwadrat oraz dokładny test Fishera). Staż pracy miał znaczenie, jeśli chodzi o monitorowanie stanu zdrowia (tj. sprawdzanie temperatury ciała) pod kątem potencjalnego zakażenia wirusem ( $p = 0,014$ , poziom istotności  $< 0,05$ ), na wprowadzenie tych zmian najczęściej zwracali uwagę pracownicy ze stażem 11–15 lat pracy. Natomiast pracownicy ze stażem 21 lat i więcej częściej wskazywali na takie zmiany, jak: opóźnienie przedkładania niektórych sprawozdań resortowych ( $p = 0,044$ , poziom istotności  $< 0,05$ ), dostęp do laptopa do własnej dyspozycji ( $p = 0,002$ , poziom istotności  $< 0,05$ ) i dostęp do telefonu komórkowego do własnej dyspozycji ( $p = 0,034$ , poziom istotności  $< 0,05$ ).

Nie tylko doświadczenie zawodowe, lecz także funkcja pełniona w instytucji istotnie różnicowała badanych, jeśli chodzi o rodzaj dostrzeganych zmian, co odnotowano na podstawie testu chi-kwadrat oraz dokładnego testu Fishera. Zachowanie bezpiecznego dystansu społecznego między pracownikami w wyniku zmian przestrzennych w biurze ( $p = 0,031$ , poziom istotności  $< 0,05$ ) i dostęp do laptopa do własnej dyspozycji ( $p = 0,031$ , poziom istotności  $< 0,05$ ) częściej wskazywały osoby pełniące funkcje kierownicze.

## VII. PODSUMOWANIE

Pandemia COVID-19 zmieniła nie tylko sposób organizacji instytucji pomocy społecznej, ale również, a może i przede wszystkim, znacznie wpłynęła na sposób definiowania głównych funkcji pracy socjalnej. Zdaniem Anny Pentini i Witkora Lorenza praca socjalna w sytuacjach granicznych powinna być rozumiana w dwóch zasadniczych wymiarach<sup>23</sup>. Po pierwsze, jako zobowiązanie do bezpośrednich działań, akcji ratunkowych wobec osób bezpośrednio

<sup>23</sup> Pentini, Lorenz (2020): 543.

doświadczonych skutkami pandemii. Po drugie, powinna być ona makropraktyką polegającą na formułowaniu głównych wyzwań, przed jakimi stoją lokalne wspólnoty, oraz domaganiu się reform struktur politycznych, tak aby w ich ramach możliwe było negocjowanie kwestii sprawiedliwości społecznej, równości i odpowiedzialności za każdego człowieka. Zrealizowane badania empiryczne potwierdzają, że w trakcie pandemii działalność interwencyjna była faktycznie realizowana. Z drugiej strony aktywność obywatelska pracownika socjalnego polegająca na profesjonalnym rzecznictwie praw osób o szczególnych potrzebach była w tym czasie znacznie ograniczona.

Mamy zatem do czynienia ze swoistym rozdarciem między imponderabiliami pracownika socjalnego jako praktyka sprawiedliwości społecznej<sup>24</sup> a posiadanymi przez instytucję zasobami i taktykami składającymi się na możliwość ich realizacji. Jest to problem napięcia między postawą aktywisty zdolnego do kształtowania lokalnej polityki zgodnie z interesami i potrzebami swoich klientów a obowiązkami urzędnika dbającego o poprawność proceduralną pomocy, często ograniczającej się do świadczeń pieniężnych<sup>25</sup>. W świetle uzyskanych danych empirycznych można powiedzieć, że pandemia COVID-19 pogłębiła ten problem, gdyż pracownicy socjalni poświęcali swój czas przede wszystkim na czynności biurokratyczne, co wymuszone było koniecznością zachowania dystansu społecznego, ale również obawą o własne bezpieczeństwo. Z jednej strony dzięki temu nie doszło do paraliżu lub też wstrzymania udzielania świadczeń na rzecz najbardziej potrzebujących obywateli, z drugiej jednak – instytucje pomocy społecznej zrezygnowały w tym trudnym czasie z aktywności na makro poziomie<sup>26</sup>, a więc rzecznictwa praw i interesów tych społeczności kategoryalnych, które są szczególnie narażone na konsekwencje izolacji społecznej, jak chociażby: osób w kryzysie bezdomności, osób doświadczających kryzysów psychicznych, uczestników środowiskowych instytucji wsparcia stojących przed faktem ograniczenia działalności ich placówek.

- Amadasun, S. (2021). COVID-19 pandemic in Africa: what lessons for social work education and practice? *International Social Work* 64(2): 246–250.
- Bankoff, G. (2003). *Cultures of Disaster: Society and Natural Hazard in the Philippines*. London.
- Berg-Weger M., Morley, J. (2020). Loneliness and social isolation in older adults during the COVID-19 pandemic: implications for gerontological social work. *The Journal of Nutrition, Health and Aging* 24: 456–458.
- Bussolini, J. (2010). What is a dispositive? *Foucault Studies* 10: 85–107.
- Boruszkowska, I. (2020). La mortelega grande, czyli „wielkie umieranie”. Zaraza jako katastrofa (w) wyobraźni. *Konteksty Kultury* 17(3): 312–327.
- Brennan, J., Reilly, P., Cuskelly, K., Donnelly, S. (2020). Social work, mental health, older people and COVID-19. *International Psychogeriatrics* 32(10): 1205–1209.
- Buttell, F., Ferreira, R.J. (2020). The hidden disaster of COVID-19: intimate partner violence. *Psychological Trauma: Theory, Research, Practice, and Policy* 12(1): 197–198.
- Cullen, W., Gulati, G., Kelly, B.D. (2020). Mental health in the COVID-19 pandemic. *QJM: An International Journal of Medicine* 113(5): 311–312.

<sup>24</sup> Frysztański (2009): 271.

<sup>25</sup> Trochymiak (2018): 12.

<sup>26</sup> Rothman (1983), (2007).

- Czarnow, S. (2021). Między stanem epidemii a stanem klęski żywiołowej – COVID-19 a niektóre prawa człowieka. *Radca Prawny. Zeszyty Naukowe* 3(28): 11–42.
- Drozdowski, R., Krajewski, M., Luczys, P., Kubacka, M. (2022). In between: on the defensive reactivity of public institutions in Poland to the COVID-19 pandemic. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 84(1): 229–246.
- Farkas, K.J., Romaniuk, J.R. (2020). Social work, ethics and vulnerable groups in the time of coronavirus and COVID-19. *Society Register* 4(2): 67–82.
- Frysztański, K. (2009). *Socjologia problemów społecznych*. Warszawa.
- Han, J., Meyer, B.D., Sullivan, J. (2020). Income and poverty in the COVID-19 pandemic. National Bureau of Economic Research. <<http://www.nber.org/papers/w27729>> [dostęp: 31.05.2022].
- Krzyszowski, J. (2005). Między państwem opiekuńczym a opiekuńczym społeczeństwem. Determinanty funkcjonowania środowiskowej pomocy społecznej na poziomie lokalnym. *Łódź. Necel, R. (2019). Advocacy in action: theory and practice of social work. Polish Sociological Review* 4(208): 511–525.
- Necel, R. (2021). *Rzecznictwo wybranych problemów społecznych z perspektywy socjologicznej*. Poznań.
- Nunnally, J.C. (1978). *Psychometric Theory*. 2nd edn. New York.
- Patel, J.A., Nielsen, F.B.H., Badiani, A.A., Assi, S., Unadkat, V.A., Patel, B., ... & Wardle, H. (2020). Poverty, inequality and COVID-19: the forgotten vulnerable. *Public Health* 183: 110–111.
- Pentini, A.A., Lorenz, W. (2020). The Corona crisis and the erosion of ‘the social’ – giving a decisive voice to the social professions. *European Journal of Social Work* 23(4): 543–553.
- Potutan, G., Arakida, M. (2021). Evolving disaster response practices during COVID-19 pandemic. *International Journal of Environmental Research and Public Health* 18(6): 31–37.
- Powell, K.G., Peterson, N.A. (2014). Pathways to effectiveness in substance abuse prevention: empowering organizational characteristics of community-based coalitions. *Human Service Organizations: Management, Leadership & Governance* 38(5): 471–486.
- Puig, M.E., Glynn, J.B. (2004). Disaster responders. *Journal of Social Service Research* 30(2): 55–66.
- Revet, S., Langumier, J. (2015). *Governing Disasters: Beyond Risk Culture*. London.
- Revet, S. (2020). *Disasterland: An Ethnography of the International Disaster Community*. London.
- Rothman, J. (1983). Three Models of Community Organization Practice, [w:] R. Kramer, H. Specht (eds.), *Readings in Community Organization Practice*. New York.
- Rothman, J. (2007). Multi modes of intervention at the macro level. *Journal of Community Practice* 15(4): 11–40.
- Rymsza, M. (2012). W stronę pracy środowiskowej i nowych ról zawodowych pracowników społecznych, [w:] M. Rymsza (red.), *Pracownicy socjalni i praca socjalna w Polsce. Między służbą społeczną a urzędem*. Warszawa: 203–226.
- Sánchez, O.R., Vale, D.B., Rodrigues, L., Surita, F.G. (2020). Violence against women during the COVID-19 pandemic: an integrative review. *International Journal of Gynecology & Obstetrics* 151(2): 180–187.
- Szmagalski, J. (2021). Pandemia COVID-19 a praca socjalna – z pierwszych relacji w periodykach o zasięgu międzynarodowym. *Praca Socjalna* 36(1): 5–30.
- Trochymiak, M. (2018). Uznaniowość w pomocy społecznej: działania pracowników socjalnych w świetle koncepcji street-level bureaucracy. *Polityka Społeczna* 9(534): 12–19.
- Twelveetrees, A. (2017). *Community Development, Social Action and Social Planning*. London.
- Wu, H., Karabanow, J. (2020). COVID-19 and beyond: social work interventions for supporting homeless populations. *International Social Work* 63(6): 790–794.



## II. POLEMIKI

KAMIL SIWEK\*

### JESZCZE O ASPEKCIE FORMALNYM KONTRATYPU OBRONY KONIECZNEJ

#### MORE ON THE FORMAL ASPECT OF THE COUNTER-TYPE OF NECESSARY DEFENSE

This study concerns the legal nature of the so-called counter-types and is a response to polemical remarks by Mikołaj Iwanski, Mikołaj Małecki, Szymon Tarapata and Witold Zontek. The considerations are conducted on the basis of the rules of the derivational theory of legal interpretation, the concept of the interpretation of law, and the principles of legislative technique, and in the light of the issues associated with basic legal modalities. On this basis, it is established that the provisions establishing countertypes are modifiers of the content of incomplete central provisions, and that they change the scope of application of norms sanctioned in criminal law, but do not modify sanctioning norms. Conduct performed under the conditions of the countertype does not involve exceeding the sanctioned norm and is an act that is legally indifferent, but not legally neutral. The proposed approach cannot be equated with the theory of negative elements of a prohibited act.

Keywords: justification; sanctioned norm; sanctioning norm; unlawfulness; self-defence

---

Niniejsze opracowanie dotyczy charakteru prawnego tzw. kontratypów i jest odpowiedzią na uwagi polemiczne autorstwa Mikołaja Iwańskiego, Mikołaja Małeckiego, Szymona Tarapaty oraz Witolda Zontka. Rozważania prowadzone są zgodnie z regułami derywacyjnej koncepcji wykładni prawa, zasady techniki prawodawczej oraz zagadnienia podstawowych modalności prawnych. Na tej podstawie ustalono, że przepisy statuujące kontratypy są modyfikatorami treściowymi przepisów centralnych niepełnych i zmieniają zakres zastosowania norm sankcjonowanych w prawie karnym oraz nie modyfikują norm sankcjonujących. Zachowanie zrealizowane w warunkach kontratypu nie wiąże się z przekroczeniem normy sankcjonowanej i jest czynem indyferentnym prawnie, ale nie jest nieobojętnym prawnie. Proponowane ujęcie nie może być utożsamiane z teorią negatywnych znamion czynu zabronionego.

Słowa kluczowe: kontratyp; norma sankcjonowana; norma sankcjonująca; bezprawność; obrona konieczna

---

\* Kamil Siwek  
Adam Mickiewicz University, Poznań, Poland /  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Polska  
[kamil.siwek@amu.edu.pl](mailto:kamil.siwek@amu.edu.pl), <https://orcid.org/0000-0001-6901-0061>

W artykule *Aspekt formalny kontratypu obrony koniecznej*<sup>1</sup> przyjąłem, że: 1) zawarte w części ogólnej Kodeksu karnego przepisy art. 25 § 1 oraz art. 26 § 1 są modyfikatorami treściowymi przepisów typizujących części szczególnej Kodeksu karnego oraz przepisów typizujących zawartych w ustawach karnych pozakodeksowych, chyba że ustawy te wyraźnie wyłączają ich zastosowanie (*arg. ex art. 116 k.k.*); 2) modyfikatory te nie pełnią samodzielnej funkcji normatywnej, ponieważ są nierozzerwalnymi elementami przepisu typizującego (przepisu centralnego niepełnego); 3) modyfikatory te zawsze usytuowane są w strukturze normy sankcjonowanej, nigdy zaś w strukturze (hipotezie) normy sankcjonującej; 4) modyfikatory te zawsze modyfikują zakres zastosowania (hipotezę) normy sankcjonowanej; 5) modyfikacji podlegają okoliczności zastosowania normy sankcjonowanej; 6) modyfikatory te nie są odrębnymi – w stosunku do norm sankcjonowanych – normami prawnymi (normami kolizyjnymi, klauzulami kolizyjnymi); 7) wystąpienie sytuacji kontratypowej (np. obrony koniecznej) uniemożliwia stwierdzenie przekroczenia normy sankcjonowanej. W konsekwencji zachowanie zrealizowane w warunkach kontratypu nie jest przedmiotem obowiązku prawnego, ponieważ jest czynem indyferentnym prawnie, ale nie obojętnym prawnie<sup>2</sup> i na poziomie norm sankcjonowanych zabicie człowieka w warunkach obrony koniecznej jest tak samo legalne, jak zabicie komara czy czytanie gazety.

Fundamentem tych ustaleń jest fakt, że w tekstach aktów prawnych ustawodawca stosuje technikę rozczłonkowania treściowego norm w przepisach prawnych<sup>3</sup>. W nauce o wykładni prawa zaznacza się w związku z tym, że przepisy części ogólnej Kodeksu karnego (art. 25 § 1 i art. 26 § 1) są modyfikatorami wyrażenia normokształtnego sankcjonowanego w art. 148 § 1 k.k. i przy karnistycznym założeniu „są to elementy modyfikujące już normę sankcjonowaną, a nie dopiero normę sankcjonującą”<sup>4</sup>.

Do tak zrealizowanego ujęcia ustosunkowali się krytycznie Mikołaj Iwański, Mikołaj Małecki, Szymon Tarapata i Witold Zontek<sup>5</sup>. Z wielu powodów zgłoszoną krytykę należy uznać za całkowicie nietrafną. W treści poniższej wypowiedzi odniosę się do istotniejszych zarzutów, które wysunięto pod adresem mojego opracowania.

Za dowolne należy uznać wyrażone w polemice twierdzenie, że zasady techniki prawodawczej (ZTP) – jako dotyczące „przepisów”, a nie norm – nie mogą determinować interpretacji przepisów ustawy karnej. Zdaniem autorów jest to fakt oczywisty, natomiast „bezrefleksyjne przekładanie sposobu konstruowania i interpretacji przepisów na sposób interpretacji norm jest błędem metodologicznym”. Mniejsza już o to, na czym w ogóle miałyby polegać ak-

<sup>1</sup> Siwek (2020): 81–98.

<sup>2</sup> Nieobojętność prawna polega tu na tym, że w świetle art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. zakazane jest wszczęcie postępowania karnego („nie wszczynają się postępowania”), tudzież nakazane jest umorzenie toczącego się postępowania („a wszczęte umarza”), ponieważ „czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego”.

<sup>3</sup> Zieliński (2017): 110–122.

<sup>4</sup> Zieliński (2017): 118–119.

<sup>5</sup> Iwański et al. (2020): 135–142.



centowana w przytoczonej wypowiedzi „interpretacja norm” wyraźnie przeciwstawiana „interpretacji przepisów”. Chodzi głównie o to, że przytoczone zapatrywanie jawnie ignoruje ten oczywisty fakt, że wiedza o zasadach legislacji, „a zwłaszcza techniki legislacyjnej” (ZTP) jest składową założenia o racjonalności prawodawcy, „które korespondują z dyrektywami porządkującej fazy wykładni, a przede wszystkim fazy rekonstrukcyjnej”<sup>6</sup>. W świetle przytoczonej wypowiedzi kategoryczne kwestionowanie przez moich oponentów znaczenia ZTP w sferze wykładni prawa prowadzi wprost do zanegowania założenia o jurydycznej racjonalności prawodawcy. Dodatkowo jeszcze całkowicie pomija nie tylko fakt, że „techniki kodowania norm w przepisach prawnych zostały uwzględnione w treści dyrektyw interpretacyjnych derywacyjnej koncepcji wykładni prawa Macieja Zielińskiego”<sup>7</sup>, ale również i to, że: „Sposoby odczytywania norm z przepisów (wykładni) kierują uwagę na reguły techniki legislacyjnej. Mechanizm ten także sprzyja zbliżeniu reguł »kodowania« norm w przepisach i odczytywania norm z tekstu aktu prawotwórczego”<sup>8</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że w sferze wykładni prawa zasady konstruowania tekstów aktów prawnych muszą być jak najściślej przestrzegane<sup>9</sup>. Jednocześnie odbiega od prawdy twierdzenie sprecyzowane w polemice, że ZTP – jako zamieszczone w rozporządzeniu – nie mogą determinować wykładni ustawy. Jest to twierdzenie sprzeczne z wyznacznikami reguł wykładni koncepcji derywacyjnej; nadto jawnie ignoruje dorobek orzecznictwa sądowego, w tym Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Trybunału Konstytucyjnego, gdzie ZTP z niemałym powodzeniem wykorzystuje się do rozwiązywania różnorodnych problemów interpretacyjnych, także przy wykładni ustaw zwykłych, a nawet Konstytucji<sup>10</sup>. Uzmysławia to, że zarzucając pochopnie innemu autorowi rzekome błędy w formułowaniu wypowiedzi, samemu łatwo jest popaść w błędy, i to błędy rzeczywiste.

W polemice stwierdzono, że „Zasady techniki prawodawczej tym bardziej w ogóle niczego nie mówią o usytuowaniu poszczególnych modyfikatorów na płaszczyźnie normy sankcjonowanej czy normy sankcjonującej” oraz że „żaden przepis zasad techniki prawodawczej, na które powołano się w tekście, nie stanowi ani tym bardziej nie przesądza, że określone przepisy części ogólnej kodeksu karnego modyfikują akurat normy sankcjonowane wyprowadzane z przepisów typizujących”.

Jest oczywiście faktem, że z samych ZTP nie wynika, że art. 25 § 1 k.k. czy art. 26 § 1 k.k. to przepisy modyfikujące zakres zastosowania norm sankcjonowanych i takiego twierdzenia zresztą nie sformułowałem. ZTP należy jednak uwzględniać wspólnie z regułami wykładni prawa. Z § 23 ust. 2 ZTP wynika z pewnością jednak to, że wspomniane przepisy Kodeksu karnego są przepi-

<sup>6</sup> Zieliński (2017): 265.

<sup>7</sup> Choduń (2018): 233.

<sup>8</sup> Oniszczyk (2014): 28.

<sup>9</sup> Morawski (2014): 24–25.

<sup>10</sup> Choduń (2018): 241, przyp. 26 i powołane tam szeroko orzecznictwo; nadto wyrok TK z 30 października 2001 r., K 33/00, OTK ZU 2001, nr 7, poz. 217. Jeszcze raz potwierdza się reguła, że aby o czymś pisać, należy wpieryw przeczytać, co na ten temat napisali inni.

sami modyfikującymi (modyfikatorami treściowymi). Ten jeden ogólny przepis w ujęciu § 23 ust. 2 ZTP na gruncie derywacyjnej koncepcji wykładni prawa nazwany został modyfikatorem treściowym. Jego rolą jest stosowna modyfikacja wyrażenia normokształtnego na etapie przechodzenia przez interpretatora z opisowego (deskryptywnego) poziomu odczytania tekstu prawnego na poziom normatywny (dyrektywny), a zatem w rekonstrukcyjnej fazie wykładni prawa<sup>11</sup>. Właśnie w tej fazie wykładni kluczową rolę odgrywają przepisy modyfikujące. Ogólnie biorąc, można wyróżnić trzy rodzaje takich przepisów modyfikujących (modyfikatorów treściowych): 1) modyfikujące sankcjonowane wyrażenie normokształtne; 2) modyfikujące sankcjonujące wyrażenie normokształtne; 3) modyfikujące sankcjonowane wyrażenie normokształtne dodatkowo samodzielnie wyrażające inne wyrażenie normokształtne (będące przepisem centralnym niepełnym)<sup>12</sup>. Do pierwszych dwóch grup należą przepisy części ogólnej Kodeksu karnego, przy czym – przykładowo – do grupy pierwszej, takie przepisy, jak: art. 25 § 1, art. 26 § 1 czy art. 27 § 1, do grupy drugiej – art. 15, art. 28 § 1, art. 29 § 1, art. 30 oraz art. 31 § 1<sup>13</sup>.

Dobitnie uzmysławia ten fakt następująca wypowiedź sprecyzowana na gruncie § 21 ust. 2 ZTP: „Ust. 2 wskazuje na konieczność zamieszczenia wśród przepisów ogólnych również innych (niż w skazane w ust. 1) postanowień, tych mianowicie, które są wspólne dla wszystkich albo tylko dla większości przepisów merytorycznych (tj. w gruncie rzeczy – przepisów szczegółowych). Związane jest to z potrzebą dążenia do skrótowości, a wręcz z unikaniem powtarzania takich samych fragmentów treści w wielu normach (wysławianych w wielu przepisach podstawowych – zob. § 25 ust. 2 ZTP). Z pomocą może tu przyjść technika **rozczłonkowania treściowego** (polegająca na wyłączeniu

<sup>11</sup> „Po odnalezieniu modyfikatorów należy przeformułować wyrażenie normokształtne w sposób uwzględniający modyfikatory” – Zieliński (2017): 289.

<sup>12</sup> Modyfikatory treściowe należące do części ogólnej aktu normatywnego (Kodeksu karnego) nie są przepisami centralnymi, które stanowią normatywną podstawę rekonstrukcji stosownego wyrażenia normokształtnego, a finalnie – normy postępowania. Rola normatywna tych przepisów wyczerpuje się w modyfikacji innych przepisów centralnych niepełnych. Nie każdy przepis Kodeksu karnego jest przecież podstawą odtworzenia normy prawnej. Koresponduje to z wygłoszonym przed laty twierdzeniem, że „nie należy jednak sądzić, aby każda wypowiedź ustawy – artykuł, jego ustęp lub pojedyncze zdanie – zawierał w sobie normę” – Lande (1959): 929.

<sup>13</sup> W grupie drugiej mieszczą się przepisy w karnistyce tradycyjnie zaliczane do wyłączających winę, a więc tych okoliczności, których ustalenie blokuje sięgnięcie przez kompetentny organ do normy sankcjonującej, przy stwierdzeniu przekroczenia przez sprawcę normy sankcjonowanej. Do grupy trzeciej należą odmiany podstawowych typów czynów zabronionych (typy uprzywilejowane i kwalifikowane). W konsekwencji pomiędzy zasadniczym typem czynu zabronionego a jego odmianami nigdy nie dochodzi do kolizji i zbędne jest wtedy sięganie po regułę specjalności, skoro z przekroczeniem normy sankcjonowanej zakazującej zabójstwa typu uprzywilejowanego nie łączy się przekroczenie normy sankcjonowanej zakazującej wykonania zabójstwa typu zasadniczego. O wszystkim rozstrzyga fakt, że wielość ocen usuwana jest wówczas na płaszczyźnie normy sankcjonowanej, a ściślej mówiąc – wyrażenia normokształtnego będącego podstawą tej normy. Bliżej Pohl (2019): 250–251. Wówczas nie jest już niezbędna modyfikacja normy sankcjonującej. W ten sam sposób winna być usuwana „kolizja” pomiędzy np. art. 25 § 1 k.k. a art. 148 § 1 k.k. Mechanizm modyfikacji normy sankcjonowanej jest tu bowiem identyczny, z tą jedynie różnicą, że przepisy statuuje zmodyfikowane typy czynów zabronionych dodatkowo stanowią podstawę rekonstrukcji wyrażenia normokształtnego, kontratytypy – nie.

z tych wszystkich przepisów elementu powtarzającego się i umieszczeniu go w **kondensującym** owe elementy jednym »przepisie ogólnym«). Taką rolę pełnią wzorcowo np. liczne przepisy części ogólnej kodeksu karnego (przepisy o obronie koniecznej, o stanie wyższej konieczności, o winie, o błędzie, o zbiegu itp.). Mogą to być zwłaszcza [...] przepisy określające modyfikację okoliczności (np. przez wyłączenie niektórych przypadków, gdy zachodzą okoliczności braku świadomości, stanu obrony koniecznej itp.)<sup>14</sup>. W artykule, który stał się okazją do polemiki, przytoczoną wypowiedź Zielińskiego umieszczono jedynie dla zilustrowania faktu, że przepisy Kodeksu karnego o obronie koniecznej czy stanie wyższej konieczności w istocie nie są żadnymi normami, ale że wspomniane przepisy pełnią wyłącznie rolę rozwiązań prawnych, które w zbiorczy (skondensowany) sposób uzupełniają (modyfikują) owe przepisy typizujące (przepisy centralne niepełne w języku koncepcji derywacyjnej)<sup>15</sup>. Już tylko na tej podstawie odrzucić należy spotykane w prawie karnym podejścia, które przepisy o tzw. kontratypach: 1) łączą z występowaniem pomiędzy kontratypem a przepisem typizującym relacji *lex specialis – lex generalis*, 2) ujmują je jako normy zezwalające na poświęcenie dobra pozostającego w kolizji z innym dobrem chronionym prawem, 3) utożsamiają z podstawą do pozyskania dozwolenia mocnego usytuowanego na płaszczyźnie normy sankcjonującej; 4) utożsamiają z klauzulą kolizyjną rozstrzygającą o konsekwencjach zbiegu przepisów w ramach jednoczynowej realizacji znamion typu czynu zabronionego pod groźbą kary i ustawowego kontratypu.

<sup>14</sup> Zieliński (2004): 68–69 (wyróż. w oryginale).

<sup>15</sup> Przytoczna wypowiedź Zielińskiego przedstawiająca w sposób skrótowy zagadnienie modyfikacji treściowej w kontekście przepisów Kodeksu karnego o obronie koniecznej, o stanie wyższej konieczności, o winie, o błędzie, o zbiegu, dała autorom polemiki okazję do podania w wątpliwość postawionej przeze mnie tezy, że modyfikator obrony koniecznej „po przełożeniu na język normatywny, wywiera wpływ na treść normy sankcjonowanej. Wynika z nich bowiem jedynie to, że przepisy części ogólnej Kodeksu karnego – jak np. przepisy o kontratypach – modyfikują zakres zastosowania jakichś norm prawnokarnych”, w związku z czym „charakter prawny przepisów części ogólnej Kodeksu karnego w perspektywie modyfikacji normy sankcjonowanej czy normy sankcjonującej jest bardzo różnorodny, a często – co ignoruje K. Siwek – trudny jest do jednoznacznego zaklasyfikowania” – Iwański et al. (2020): 137–138. Ustosunkowując się do tych uwag, należy poprzestać na podkreśleniu faktu, że jeśli zamierzeniem autorów polemiki było zanegowanie tezy o umiejscowieniu kontratypów na płaszczyźnie norm sankcjonowanych (wyłącznie), to w pierwszej kolejności należało zakwestionować kluczowe dla mojego opracowania twierdzenia Ziemińskiego i Zielińskiego, że przepis Kodeksu karnego o obronie koniecznej ogranicza zasięg zakazu zabójstwa, nadto twierdzenia Zielińskiego, że art. 25 § 1 k.k. jest modyfikatorem sankcjonowanego wyrażenia normokształtnego z art. 148 § 1 k.k. Tego jednak w żaden sposób nie uczyniono i ograniczono się jedynie już to do poruszenia kwestii oczywistych, już też do spekulacji co do tego, co w interesującej materii mógł, a czego nie mógł napisać Zieliński w dziele o wykładni prawa. Starano się w ten sposób wytworzyć wrażenie, że na gruncie koncepcji derywacyjnej to nie za bardzo jeszcze wiadomo, czy modyfikator treściowy zamieszczony w art. 25 § 1 k.k. ma być umiejscowiony na płaszczyźnie normy sankcjonowanej czy też (zarazem) normy sankcjonującej. Raz jeszcze należy podkreślić, że skoro kontratyp obrony koniecznej ogranicza zasięg zakazu zabójstwa, a tak twierdzą Ziemiński i Zieliński – i słuszności tego naczelnego dla mojego opracowania twierdzenia w najmniejszy sposób nie zdołano osłabić – to nie może być żadnych wątpliwości co do tego, iż miejscem wspomnianego kontratypu jest norma sankcjonowana.

Na dyrektywnym poziomie odczytania tekstu prawnego interesujące przepisy prawne są składowymi norm i z tej racji nie są podstawą rozwiązywania sytuacji konfliktowych czy kolizyjnych. Takie antagonistyczne przeciwstawianie sobie dwóch przepisów karnych, tj. przepisu określającego kontratyp oraz przepisu typizującego typ czynu zabronionego, ma swoje źródło wyłącznie z nierozróżniania dwóch poziomów odczytania tekstu prawnego i nierozpoznaniu wspomnianych przepisów jako modyfikatorów treściowych. Konflikt przepisów prawnych istniejący na opisowym poziomie odczytania tekstu prawnego (np. art. 25 § 1 k.k. i art. 148 § 1 k.k.) jest konfliktem pozornym, nieistniejącym na poziomie normatywnym odczytania tego tekstu.

Jak bowiem podkreśla Agnieszka Choduń: „W związku z tym, że – jak zauważył M. Zieliński – prawo jest »pisane« tekstami, a nie przepisami, oprócz rozczłonkowania syntaktycznego mamy jeszcze rozczłonkowanie treściowe, które wymaga od interpretatora odszukania dla interpretowanego przepisu przepisów modyfikujących (prawa krajowego i innego) jego treść. To odkrycie w doskonały sposób ukazuje relacje między przepisami: centralnym i modyfikującym, które według omawianej koncepcji są interpretowane wspólnie (na zasadzie zweryfikowania treści przepisu centralnego przez uwzględnienie treści przepisu go modyfikującego), a nie traktowane jako niezgodne ze sobą, czego konsekwencją byłaby konieczność wyboru jednego z nich, a to prowadziłoby do wniosku, że w każdym przypadku, w którym w przepisach prawnych ze względu na np. zmianę okoliczności inaczej wyznaczony jest zakres obowiązku tego samego adresata, mamy do czynienia z niezgodnością norm. Byłby to oczywisty absurd, gdyż niezgodność przepisów to nie to samo co niezgodność norm, a przecież wykładnia rozpoczyna się od poziomu deskryptywnego, ale na nim się nie kończy, w każdym razie nie wykładnia prawnicza prowadzona przez prawnika”<sup>16</sup>.

Poprawnie przeprowadzony proces wykładni zawsze prowadzi do wzajemnego uzgodnienia przepisu centralnego niepełnego i jego modyfikatora treściowego. Wówczas pomiędzy określonym typem czynu zabronionego a przepisem (np. o obronie koniecznej) nigdy nie zachodzi żaden konflikt wywołujący problem wielości ocen lub bazujący na kolizji dóbr chronionych prawem (napastnika i napadniętego). Takie podejście do kontratypów jest efektem tradycyjnego myślenia o prawie, jako o zbiorze przepisów, które mają taki sam charakter prawny (są sobie równe pod względem formalnym, gdzie każdy z tych przepisów wyposażony jest we własne znamiona przedmiotowe i podmiotowe). W rzeczywistości jednak modyfikator treściowy (np. art. 25 § 1 k.k.) na poziomie norm samodzielnie nic nie znaczy, w tym sensie, że nie nadaje się do samodzielnego stosowania, nie jest podstawą do rekonstrukcji żadnej normy,

---

<sup>16</sup> Choduń (2016): 59. Jedynie z tego akcentowanego przez Chodunię absurdu wywodzi swoją rację koncepcja upatrująca w kontratypie „klauzulę kolizyjną służącą do rozstrzygnięcia o prawnokarnych konsekwencjach popełnionego czynu ewaluowanego jako kontratyp w warunkach tożsamośćowego (jednoczynowego) zbiegu typu czynu zabronionego pod groźbą kary (elementów normatywnych właściwych dla typu zachowania karalnego) z przewidzianych w danych okolicznościach kontratypem” – Dudek, Małecki (2019): 45–61.

gdyż jest jedynie częścią większej całości, dla której fundamentem jest jednak przepis centralny niepełny (przepis części szczególnej Kodeksu karnego)<sup>17</sup>.

Podstawą znamion charakteryzujących typ jest wtedy norma sankcjonowana zbudowana z przepisu centralnego niepełnego i jego modyfikatora. Przekonuje o tym następująca wypowiedź sprecyzowana na tle § 145 ust. 1 ZTP: „Pominięcie okoliczności, korespondujące z reguła interpretacyjną, pozwala *ex silentio* odtworzyć wszelkie okoliczności, a to z kolei dopuszcza możliwość zmodyfikowania tego powszechnego zakresu przez jakiś inny przepis, który np. ogranicza ów zakres. Taką rolę pełni np. przepis o obronie koniecznej w stosunku do zakazu zabójstwa (por. art. 148 § 1 i art. 22 § 1 k.k.). Zakazane jest więc zabijanie człowieka we wszelkich okolicznościach – poza okolicznościami stanu obrony koniecznej (itp.)”<sup>18</sup>.

W taki sposób ustawodawca po prostu konstruuje teksty prawne. W taki sam sposób należy te teksty czytać dla celów badania prawa i obrotu prawnego. Oznacza to, że każdy rodzajowy opis typu czynu zabronionego należy odczytywać łącznie z przepisem statuującym kontratyp oraz innymi uwzględnianymi modyfikatorami<sup>19</sup>. Sam przepis części szczególnej Kodeksu karnego nie wyraża zakazu karnego w sposób kompletny. Nie bez powodu jest przepisem centralnym niepełnym. Swoją pełnię przepis ten uzyska po uwzględnieniu modyfikatora. Oznacza to, że znamiona typu czynu zabronionego mieszczą się także w stosownych przepisach modyfikujących, w tym art. 25 § 1 k.k. czy art. 26 § 1 k.k. Stanowi to podstawę do tezy, że np. zakaz zabójstwa nie ma charakteru pełnego, nie dotyczy każdego w każdym czasie, w każdym miejscu i w każdych okolicznościach<sup>20</sup>. Odmienne twierdzenie może być podstawnie formułowane tylko na deskryptywnym poziomie odczytania tekstu prawnego<sup>21</sup>.

W pełni koresponduje z tym następująca wypowiedź: „Skonstruowanie pełnego zakresu zastosowania określonej normy wymaga z reguły korzystania z wielu przepisów prawnych. Przykładowo, przepis: »Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8 albo karze

<sup>17</sup> Dlatego nie można współcześnie przyjmować, że określoność typu i określoność kontratypu nie różnią się pod względem formalnym, a rozróżnienie dotyczy jedynie funkcji pełnionej przez te konstrukcje normatywne. Tak Buchała, Zoll (1997): 203.

<sup>18</sup> Zieliński (2004): 279. Zagadnienie to również zostało w polemice zbagatelizowane, podobnie jak następujące twierdzenie: „Jeśli spotykamy przepis głoszący, iż taki a taki czyn podlega takiej a takiej karze, to należy go interpretować [...] jako formułujący normę zakazującą danego czynu (w ogólnym zarysie, z wykluczeniem np. przypadków obrony koniecznej itd. – o czym mówią przepisy ogólne danej lub innej ustawy) [...]” – Ziemiński (1980): 288. W innym miejscu tego samego pracownika Ziemiński (1980: 307) wskazuje na obronę konieczną jako na „ograniczenie zakresu zakazu” zabijania.

<sup>19</sup> Podkreśla to Matczak, pisząc, że „dopiero połączenie treści przepisu art. 148 k.k. z przepisem art. 25 par. 1 kodeksu karnego [...], a także innymi przepisami relewantnymi dla regulacji prawnej zabójstwa prowadzi do sformułowania pełnej normy prawnej”. Zob. Matczak (2019): 125.

<sup>20</sup> Przeciwnie Buchała, Zoll (1997): 154.

<sup>21</sup> Odbiega od prawdy następujące ustalenie: „W trakcie zachowania kontratypowego nadal istnieje naruszenie bądź narażenie na niebezpieczeństwo dobra prawnokarnie chronionego, ponieważ dobro, posiadające tę cechę, nie może jej utracić w drodze innej niż dekryminalizacja” – Grudecki (2020): 134.



śmierci« (art. 148 § 1 k.k.) interpretowany bez powiązania z innymi przepisami kodeksu karnego może być rozumiany jako formułujący treść normy (hipoteza, dyspozycja, sankcja), która znajduje zastosowanie stale, to jest może sugerować, że zakaz zabójstwa pod groźbą kary dotyczy każdego człowieka i we wszystkich okolicznościach. Tak jednak nie jest. Zakres zastosowania jest w tym wypadku ograniczony przez wiele innych przepisów. Przepisu tego nie stosuje się [...] wobec osób dopuszczających się zabójstwa w obronie koniecznej (art. 22 § 1 kk) [...]”<sup>22</sup>. Normy prawne mają bowiem charakter norm hipotetycznych w tym sensie, że nie znajdują zastosowania stale, wobec każdego i w każdych okolicznościach<sup>23</sup>.

Jak łatwo dostrzec, w przytoczonej wypowiedzi przepis o obronie koniecznej uważa się za ograniczający zakaz zabójstwa, czyli z pewnością odnoszący się do normy sankcjonowanej. Co więcej, niedwuznacznie podkreśla się tam, że w warunkach obrony koniecznej przepisu art. 148 § 1 k.k. „nie stosuje się”. Na poziomie norm nie może to znaczyć nic innego, jak to, że sprawca „zabójstwa” w ogóle nie przekracza normy statuującej karnoprawny zakaz zabójstwa, nie jest sprawcą zabójstwa, gdyż nie realizuje znamion typu czynu zabronionego określonego w art. 148 § 1 k.k. i podstawą decyzji procesowej w takich przypadkach winien być stosowny fragment art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. („czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego”). Karnoprosowe określenie „sprawca” użyte w art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. może być przecież odnieszone wyłącznie do tego, kto swoim czynem zrealizował znamiona typu czynu zabronionego, a więc przekroczył stosowną normę sankcjonowaną. Nie jest „sprawcą” czynu ten, kto tej normy nie przekroczył. W praktyce stosowania prawa zastosowanie kontratypu sprowadzałoby się więc do ustalenia, czy oceniane zachowanie wypełnia znamiona typu (odzwierciedlające również kontratyp), czy tych znamion nie wypełnia. Nie stwierdza się natomiast działania człowieka w warunkach kontratypu (ściśle biorąc, nie ma niczego takiego, jak znamiona typu i kontratypu, znamiona są zawsze jedne i są znamionami typu odzwierciedlonymi w normie sankcjonowanej w prawie karnym<sup>24</sup>). Dlatego ani art. 25 § 1 k.k., ani art. 148 § 1 k.k. nie są elementami kwalifikacji prawnej

<sup>22</sup> Jabłońska-Bonca (1994): 39–40. Prowadzi to do ustalenia, że zabicie człowieka podjęte w granicach obrony koniecznej nie realizuje znamion zabójstwa (w ogóle nie jest zabójstwem) i nie prowadzi do przekroczenia normy sankcjonowanej zakazującej zabójstwa – Siwek (2021): 88–92. Dlatego w interesującej materii nie jest zasadne ustalenie, że typ czynu zabronionego odpowiada jedynie zakresowi normowania normy sankcjonowanej, ponieważ to ten element opisuje zakazane zachowanie się – Żółtek (2014): 418. Zakres zastosowania normy sankcjonowanej precyzuje zakaz karny tak samo, jak zakres normowania. Inaczej nie bardzo byłoby wiadomo, jaki w ogóle byłby sens modyfikowania okoliczności zakazu zabójstwa przez art. 25 § 1 k.k., skoro i tak zabicie człowieka w warunkach obrony koniecznej realizowałoby znamiona zabójstwa i prowadziło do przekroczenia normy sankcjonowanej statuującej w prawie karnym zakaz zabójstwa. W świetle przytoczonych słów Zielińskiego modyfikacja okoliczności zakazu zabójstwa z art. 148 § 1 k.k. następująca za sprawą art. 25 § 1 k.k. prowadzi do tego, że „zakazane jest więc zabijanie człowieka we wszelkich okolicznościach – poza okolicznościami stanu obrony koniecznej”. Oznacza to, że zabicie człowieka w okolicznościach stanu obrony koniecznej nie jest przez prawo karne zakazane.

<sup>23</sup> Jabłońska-Bonca (1994): 39.

<sup>24</sup> W świetle tych założeń nie stwierdza się najpierw wyczerpania znamion typu, a następnie (osobno) znamion kontratypu. Odmienne Grudecki (2020): 133–134.

czynu polegającego na zabiciu człowieka w granicach obrony koniecznej. Raz jeszcze należy podkreślić, że w takich przypadkach przepisu art. 148 § 1 k.k. nie stosuje się; nie stosuje się również art. 25 § 1 k.k., który jest jego modyfikatorem. Niedopuszczalność stosowania przepisu centralnego prowadzi do upadku dopuszczalności stosowania jego modyfikatora<sup>25</sup>.

Oczywiście nie znaczy to wcale, że w każdej sprawie o przestępstwo należałoby badać, czy sprawca działał w sytuacji kontratypowej nawet wówczas, gdy okoliczności na to w ogóle nie wskazywały<sup>26</sup>. Koncepcja derywacyjna nie narzuca w procesie wykładni uwzględniania wszystkich modyfikatorów treściowych w danym momencie interpretacyjnym<sup>27</sup>, podobnie jak żaden sąd nie bada w każdej sprawie karnej kwestii niepo czytalności sprawcy czy działania w błędzie.

Na poziomie dyrektywnym przepis typizujący i kontratyp zostają zespolone w jedną całość i z założenia kontratyp nigdy nie może popaść w żaden konflikt z przepisem typizującym czyn zabroniony i jest uwzględniany, zanim jeszcze jakikolwiek zakaz zostanie zrekonstruowany w procesie wykładni, co następuje na etapie rekonstrukcji normy<sup>28</sup>.

---

<sup>25</sup> Przepis art. 25 § 1 k.k. w połączeniu z art. 423 k.c. daje kontratyp bezwzględny, a tym samym czyn indyferentny prawnie (ale nie obojętny prawnie). Nie ulega wątpliwości, że art. 423 k.c. ogranicza zakres normy sankcjonowanej nakazującej naprawić szkodę i jest składową normy pozyskiwanej z art. 415 k.c. – Siwek (2021): 86–87 i cytowana tam literatura. Nie ma żadnych powodów, aby w sprawach interpretacyjnych akurat inaczej ujmować art. 25 § 1 k.k., tzn. jako rozwiązanie prawne przewidujące normę zezwalającą na wyjątkowe zniszczenie dobra prawnego, klauzulę kolizyjną redukującą wielość ocen, przepis *lex specialis* wobec przepisu typizującego tudzież normatywną podstawę rekonstrukcji dozwole nia mocnego. Na gruncie obu gałęzi prawa instytucję obrony koniecznej należy ujmować jednolicie i przyjmować, że przepisy o obronie koniecznej są modyfikatorami treściowymi stosownych norm sankcjonowanych i ich koniecznymi składnikami bezwarunkowo zamykającymi drogę do stwierdzenia przekroczenia tych norm.

<sup>26</sup> W sposób ogólny zarzut taki został wysunięty pod adresem koncepcji derywacyjnej – zob. Morawski (2014): 16–17.

<sup>27</sup> Słusznie podkreśla się, że w sferze wykładni operatywnej należy jedynie sformułować „normę do zastosowania” *in concreto*. Zob. Leszczyński (2004): 171. Oznacza to, że w praktyce stosowania prawa nie ma żadnej rzeczowej potrzeby uwzględniania wszystkich istniejących modyfikatorów określonego przepisu centralnego niepełnego.

<sup>28</sup> Moment ten radykalnie odróżnia podejście derywacyjne do kontratypów od podejścia fundowanego przez teorię znamion negatywnych, która przecież od samego początku operuje nie na normach, ale na przepisach prawnych – Wróbel (2010): 383. Poza tym wspomniana teoria z oczywistych powodów nie dokonywała pojęciowego rozróżnienia przepisu prawnego i normy prawnej ani nie знаła dwóch poziomów odczytania tekstu prawnego. W teorii znamion negatywnych kontratyp uwzględniany był na płaszczyźnie już w pełni rozpoznanego zakazu karnego, podczas gdy w ramach koncepcji derywacyjnej kontratyp jest uwzględniany wcześniej, na etapie przekształcania przepisów prawnych w normę postępowania – przy ostatecznym kształtowaniu treści sankcjonowanego wyrażenia normokształtnego – tworu normatywnego nieznanego teorii znamion negatywnych. Wreszcie – teorii znamion negatywnych całkowicie nieznaną jest stosowana przez normodawcę technika treściowego rozczłonkowania norm w przepisach prawnych, a więc tej techniki, która stanowi przyczynę tezy, że kontratypy są po prostu składnikami norm sankcjonowanych usytuowanymi w zakresie zastosowania tych norm. Dodać należy, że prowadzone przez derywacyjną koncepcję wykładni prawa rozróżnienie między przepisem centralnym i przepisami modyfikującymi „uczyniło z niej jedną z najbardziej wartościowych teorii interpretacji nie tylko w Polsce, ale i na świecie” – Matczak (2019): 126. Wypada dodać, że technika rozczłonkowania treściowego norm w przepisach prawnych nie ogranicza się tylko – jak teoria znamion negatywnych – *stricte*



W polemice nie zakwestionowano ustalenia, że np. art. 25 § 1 k.k. jest przepisem modyfikującym. Nieudolnie usiłowano zanegować twierdzenie, że powołany przepis jest modyfikatorem wyłącznie normy sankcjonowanej. Uczyniono to jednak z całkowitym zignorowaniem przytoczonych w artykule wypowiedzi Ziemińskiego i Zielińskiego. Z wypowiedzi tych niedwuznacznie wynika, że przepis Kodeksu karnego o obronie koniecznej ogranicza zakaz zabójstwa. Ponieważ norma sankcjonowana jest właśnie tą normą w prawie karnym, która statuuje karnoprawny zakaz wykonania określonego czynu (zabicia, kradzieży itd.), to nie ma wątpliwości, że przepis art. 25 § 1 k.k. w ogóle nie dotyczy normy sankcjonującej, skoro ta jest „zawsze normą nakazującą”<sup>29</sup>.

W polemice wyeksponowano przekonanie, że modyfikatory określone w art. 25 § 1 k.k. i art. 26 § 1 k.k. modyfikują jednocześnie dwie normy: sankcjonowaną i sankcjonującą. Wedle autorów polemiki, sprecyzowana przeze mnie teza, że modyfikacja dotyczy jedynie normy sankcjonowanej i nie dotyczy nigdy normy sankcjonującej, prowadzi do rozwiązania sprzecznego z Kodeksem karnym, wywołującego absurdalne konsekwencje, ponieważ „w sytuacji popełnienia przez kogoś zabójstwa w obronie koniecznej osobę taką należałoby skazać za zabójstwo, gdyż w strukturze normy sankcjonującej wywiezionej z art. 148 § 1 k.k. nie pojawiałaby się informacja o obronie koniecznej”<sup>30</sup>.

Ustosunkowując się do tego niezrozumiałego zarzutu, warto przypomnieć, że niezrealizowanie normy sankcjonowanej przez jej adresata jest oczywistym prawarunkiem zastosowania normy sankcjonującej<sup>31</sup>. Warto również przypomnieć, że norma sankcjonująca może znaleźć zastosowanie tylko wtedy, gdy zastosowanie znalazła norma sankcjonowana<sup>32</sup>. Jeżeli więc określona norma sankcjonowana do określonej klasy czynów w ogóle nie znajduje zastosowania (ponieważ modyfikator treściowy ograniczył zasięg zakazu, modyfikując np. okoliczności zastosowania normy sankcjonowanej), to siłą rzeczy upada wtedy dopuszczalność zrealizowania stosownego nakazu wysłowionego w normie sankcjonującej. W tej ostatniej normie niczego już nie trzeba modyfikować, gdyż zachowanie zrealizowane poza zakresem zastosowania zmodyfikowanej normy sankcjonowanej nie jest czynem zakazanym przez normę prawa karnego. Owszem, brak przekroczenia normy sankcjonowanej ma znaczenie także dla dopuszczalności stosowania normy ją sankcjonującej. Jest to jednak jedynie pewien stan uwarunkowania wynikający z modyfikacji normy sankcjonowanej, a nie żadna modyfikacja normy sankcjonującej przez modyfikatory treściowe, którymi są przepisy art. 25 § 1 k.k. czy art. 26 § 1 k.k.<sup>33</sup> Przepisy

---

do prawa karnego, ale ma zastosowanie także do wykładni przepisów prawa cywilnego, administracyjnego, procesowego czy unijnego. Nie można zatem kłaść na równi derywacyjnego podejścia do kontratypów z podejściem fundowanym przez teorię znamion negatywnych. Są to ujęcia całkiem różne, oparte na odmiennych założeniach związanych z nastawieniem do wykładni prawa.

<sup>29</sup> Patryas (2001): 94.

<sup>30</sup> Iwański et al. (2020): 136.

<sup>31</sup> Zieliński (2017): 33.

<sup>32</sup> Patryas (201): 94 i cytowana tam literatura.

<sup>33</sup> Nie ma uzasadnienia twierdzenie, że „usytuowanie modyfikatora w normie sankcjonowanej wywiera wpływ na strukturę normy sankcjonującej”. Iwański et al. (2020): 136.

te nie są modyfikatorami normy sankcjonującej dla norm sankcjonowanych wyrażających zakaz zabójstwa, spowodowania uszczerbku na zdrowiu, zniszczenia cudzej rzeczy itd. W sprawach interpretacyjnych nie można płatać ze sobą zagadnienia modyfikacji treściowej przepisów centralnych niepełnych stanowiących podstawę rekonstrukcji norm sankcjonowanych w prawie karnym (to zagadnienie na przykładzie przepisu art. 25 § 1 k.k. było przedmiotem mojego opracowania) i konsekwencji prawnych uwzględnienia tej modyfikacji na niedopuszczalność zastosowania stosownej normy sankcjonującej (np. nakazującej ukarać za zabójstwo). Jedynie z tego poplątania i niezrozumienia zagadnienia czynu indyferentnego prawnie i jego wpływu na dopuszczalność stosowania normy sankcjonującej wynika następujące twierdzenie zawarte w polemice: „Gdyby w istocie było tak, że modyfikator kontratypu obrony koniecznej – usytuowany w strukturze normy sankcjonowanej – nigdy nie jest usytuowany (zarazem) w strukturze normy sankcjonującej, to w sytuacji popełnienia przez kogoś zabójstwa w obronie koniecznej osobę taką należałoby skazać za zabójstwo, gdyż w strukturze normy sankcjonującej wywiedzionej z art. 148 § 1 k.k. nie pojawiałyby się informacje o obronie koniecznej”<sup>34</sup>. Stosowna informacja nie musi pojawić się w normie sankcjonującej, skoro normy sankcjonowanej – była już o tym mowa – w ogóle nie stosuje się wobec sprawcy „zabójstwa” popełnionego w obronie koniecznej. Przytoczone twierdzenie mogłoby mieć jakąś swoją rację wyłącznie w systemie prawa, w którym karalne byłyby zachowania niezakazane (indyferentne prawnie, a więc niebędące przedmiotem obowiązku prawnego). Niesłusznie byłoby przyjmować, że modyfikator obrony koniecznej zmieniający zakres zastosowania normy sankcjonowanej zakazującej zabójstwa i wywierający wpływ na brak zaktualizowania się hipotezy normy sankcjonującej „siłą rzeczy modyfikator ten staje się elementem normy sankcjonującej”<sup>35</sup>. Rzecz tylko w tym, że żadnego uzasadnienia normatywnej niezbędności umiejscowienia modyfikatora art. 25 § 1 k.k. także w normie sankcjonującej – w odniesieniu do zachowania indyferentnego prawnie – autorzy polemiki nie przedstawili.

W polemice z pełną swobodą zarzucono, że dla – bliżej zresztą nieokreślonych – analiz normatywnych i strukturalnych należało sięgnąć do opracowania Piotra Kardasa *O relacjach między strukturą przestępstwa a dekodowanymi z przepisów prawa karnego strukturami normatywnymi*<sup>36</sup>. Zarzut ten opiera się na nieporozumieniu. Chodzi o to, że autorzy polemiki najwyraźniej sami – chyba bez dostatecznej wnikliwości – zapoznali się z rzeczoną pracą, skoro znajdujemy tam następujące – w pełni zresztą trafne – słowa: „Na płaszczyźnie normy sankcjonowanej umieścić należy także elementy charakteryzujące okoliczności wyłączające możliwość stwierdzenia przekroczenia zakazu lub nakazu, określane w doktrynie prawa karnego mianem kontratypów [...]”. I dalej: „[...] kontratypy [...] pełnią funkcję instytucji uadekwat-

<sup>34</sup> Iwański et al. (2020): 136.

<sup>35</sup> Kardas (2012): 137.

<sup>36</sup> Kardas (2012): 5–63.

nających modyfikująco zakres zastosowania normy sankcjonowanej<sup>37</sup>. Dla pełnej jasności obrazu należy koniecznie dodać, że Kardas wyraźnie dystansuje się od tej grupy poglądów, które kontratypy lokują w strukturze normy sankcjonującej (na płaszczyźnie karalności), opowiadając się za usytuowaniem kontratypów w strukturze bezprawności<sup>38</sup>.

Jak łatwo dostrzec, przytoczone słowa Kardasa w całej pełni wspierają twierdzenia sprecyzowane w moim opracowaniu, stoją zaś w radykalnej opozycji do opinii wyrażonych w polemice. W każdym razie prawdziwą zagadkę kryje w sobie pytanie o to, do jakich to radykalnie odmiennych wniosków mogło mnie posunąć wykorzystanie w interesującej materii rzeczzonego opracowania pióra Kardasa.

W polemice wysunięto również zarzut braku ustosunkowania się przez mnie do głoszonego w prawie karnym twierdzenia, wedle którego czyn zabroniony nie jest tym samym co czyn przekraczający normę sankcjonowaną. Skrępowany ramami niniejszej wypowiedzi, mogę tylko odesłać czytelnika do mojego opracowania, w którym szeroko ustosunkowałem się do tego zagadnienia<sup>39</sup>. Skrótkowo jedynie można powiedzieć, że aby móc stwierdzić zrealizowanie znamion określonego typu czynu zabronionego, należy móc stwierdzić, że sprawca swoim zachowaniem naruszył zakaz wykonania tego czynu. Aby móc to stwierdzić, należy z kolei móc stwierdzić, że sprawca przekroczył zakaz określony w normie sankcjonowanej w prawie karnym (np. zakaz zabicia człowieka), a więc poruszać się na normatywnym poziomie odczytania tekstu prawnego. Poziom opisowy (przepisów prawnych) jest niewystarczający, ponieważ żadnych zakazów nie formułuje. Prowadzi to do ustalenia, że realizacja znamion typu i przekroczenie normy sankcjonowanej w prawie karnym znaczą to samo. Inaczej należałoby chyba przyjmować, że realizacja znamion nie oznacza naruszenia zakazu karnego (przekroczenia normy sankcjonowanej w prawie karnym). Wtedy jednak użyteczność takiego konstruktu dla analiz karnistycznych byłaby znikoma.

Buchała, K., Zoll, A. (1997). *Polskie prawo karne*. Warszawa.

Choduń, A. (2016). Koncepcja wykładni prawa Macieja Zielińskiego. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 78(4): 57–67.

Choduń, A. (2018). Postulat jasności prawa. Plain language czy praca edukacyjna. *Krytyka Prawa* 3: 226–244.

Dudek, P.M., Małecki, M. (2019). Charakter prawny kontratypu w świetle koncepcji zbiegu wartościowań tego samego typu. *Państwo i Prawo* 74(3): 45–61.

Grudecki, M. (2020). O okolicznościach uniemożliwiających przypisanie bezprawności czynu (polemika z artykułem P.M. Dudka i M. Małeckiego). *Państwo i Prawo* 75(7): 126–137.

Iwański, M., Małecki, M., Tarapata, S., Zontek, Z. (2020). Dlaczego rozważania o „aspekcie formalnym kontratypu obrony koniecznej” są bezprzedmiotowe (na marginesie artykułu Kamila Siwka). *Przegląd Sądowy* 11/12: 135–142.

<sup>37</sup> Kardas (2012): 53–54. Stanowisko, że kontratypy modyfikują normę sankcjonowaną, autor ten wyraził już wcześniej – Kardas (2010): 7, przyp. 40.

<sup>38</sup> Kardas (2012): 54, przyp. 150.

<sup>39</sup> Siwek (2021): 73–103, gdzie ponadto wyraziłem wątpliwość co do zasadności posługiwania się w prawie karnym kategorią bezprawności jako odrębną – w stosunku do znamienności czynu – cechą karnoprawnego wartościowania i elementem struktury przestępstwa.

- Jabłońska-Bonca, J. (1994). *Wstęp do nauk prawnych*. Poznań.
- Kardas, P. (2010). Konstrukcja idealnego zbiegu przestępstw a konstytucyjna i konwencyjna zasada *ne bis in idem*. *Rozważania o konstytucyjnych i konwencyjnych granicach władzy ustawodawczej*. *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 4: 5–52.
- Kardas, P. (2012). O relacjach między strukturą przestępstwa a dekodowanymi z przepisów prawa karnego strukturami normatywnymi. *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 4: 5–63.
- Lande, J. (1959). *Studia z filozofii prawa*. Warszawa.
- Leszczyński, L. (2003). *Zagadnienia teorii stosowania prawa*. Kraków.
- Matczak, M. (2019). *Imperium tekstu. Prawo jako postulowanie i urzeczywistnianie świata możliwego*. Warszawa.
- Morawski, L. (2014). *Zasady wykładni prawa*. Toruń.
- Oniszczyk, J. (2014). Tworzenie aktów normatywnych jako instrument polityki publicznej. *Technika budowy tekstu*. *Studia z Polityki Publicznej* 3: 25–49.
- Patryas, W. (2001). *Rozważania o normach prawnych*. Poznań.
- Pohl, Ł. (2019). *Prawo karne. Wykład części ogólnej*. Warszawa.
- Siwek, K. (2020). Aspekt formalny kontratypu obrony koniecznej. *Przegląd Sądowy* 5: 81–98.
- Siwek, K. (2021). O wykorzystaniu derywacyjnej koncepcji wykładni prawa w rozwiązywaniu problemów prawa karnego. *Ius Novum* 4: 73–104.
- Wróbel, W. (2010). Konstrukcja kontratypu jako sposób uadekwatniania treści normy sankcjonowanej i sankcjonującej w procesie wykładni prawa karnego, [w:] A. Choduń, S. Czepita (red.), *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*. Szczecin: 369–383.
- Zieliński, M. (2004). [Komentarz do § 21 i § 145], [w:] S. Wronkowska, M. Zieliński, *Komentarz do zasad techniki prawodawczej z dnia 20 czerwca 2002 r.*, Warszawa: 64–69, 278–279.
- Zieliński, M. (2017). *Wykładnia prawa. Zasady – reguły – wskazówki*. Warszawa.
- Ziemiński, Z. (1980). *Problemy podstawowe prawoznawstwa*. Warszawa.
- Żółtek, S. (2014). O znamionach prawnokarnych, [w:] Z. Jędrzejewski, M. Królikowski, Z. Wiernikowski, S. Żółtek (red.), *Między nauką a praktyką prawa karnego. Księga jubileuszowa Profesora Lecha Gardockiego*. Warszawa: 413–421.



### III. NEKROLOGI

#### WSPOMNIENIE O PROFESORZE ZBIGNIEWIE WOŹNIAKU (1947–2022)

Pożegnanie jest doświadczeniem, które kryje w sobie także nadzieję spotkania, jeśli nie może być ono dosłowne, trzeba znaleźć inne sposoby na odszukanie obecności – w słowach, zapamiętanych gestach, napisanych notatkach, przywoływanych emocjach. Pisząc wspomnienie o Profesorze Zbigniewie Woźniaku, zaczynam aforyzmem Leca, który On sam kiedyś przy okazji skreślonych własnoręcznie życzeń zacytował: „Pamiętaj, nie zdradzaj nigdy prawdy! Zdradzaj prawdę!!”

Panie Profesorze, to trudne, aby w kilku zdaniach oddać prawdziwy obraz tego, co nam Pan zostawił. Ten zaszczyt, który jest moim udziałem, aby w obliczu pożegnania przekazać słowa o życiu, wolałabym oddać na zawsze. Jest jednak inaczej, niż chcemy, pozostaliśmy zaskoczeni z poczuciem ogromnego niedowierzania. Nadal bolesne jest stwierdzenie, że 12 lipca 2022 r. odszedł Profesor Zbigniew Woźniak, znakomity socjolog, naukowiec poznańskiej *Almae Matris*, badacz, dydaktyk związany z Wydziałem Socjologii. Był wybitnym specjalistą z zakresu m.in. gerontologii, socjologii medycyny, niepełnosprawności, polityki społecznej i pracy socjalnej. Odszedł niezwykle człowiek, który cieszył się sympatią i serdeczną przyjaźnią współpracowników i studentów. Człowiek pełen życzliwości, niezwykłego humoru, potrafiący współdzielić problemy i radości innych. W 1973 r. ukończył studia socjologiczne na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, wielokrotnie z dumą powtarzał, że jest posiadaczem dyplomu magistra oznaczonego numerem drugim. W 1992 r. habilitował się na podstawie rozprawy *Socjomedyczne aspekty funkcjonowania rodziny*, a w 2001 r. uzyskał tytuł profesora nauk humanistycznych. Znacząca liczba Jego prac naukowych kryje w sobie niezmiennie człowieka z Jego problemami, które Profesor analizował pod kątem możliwości ich przewyżczenia i zapobiegania im, w co nigdy nie wątpił.

Szeroko zakreślona działalność Profesora ukazuje Jego zainteresowania naukowo-badawcze, ale także troskę o wymierne dobro społeczne. Bliskie były Mu sprawy tworzenia i udoskonalania pomocy społecznej, opieki zdrowotnej, a także standardów usług społecznych. Współtworzył System Analiz Samorządowych (SAS), czyli pierwszy w Polsce system monitorowania rozwoju lokalnego i jakości usług publicznych w miastach. Był ekspertem Związku Miast Polskich w latach 2000–2007. Profesor pracował nad założeniami projektu, dziś tak ważnej, ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Wielokrotnie podejmował rolę eksperta w zakresie tworzenia zintegrowanego podejścia do lokalnej polityki społecznej. Wszystkie swoje role traktował jako zobowiązanie, a przy tym mimo ich znaczenia zachował skromność człowieka pełniącego służbę dla dobra innych.

Profesor Zbigniew Woźniak był podsekretarzem stanu w Urzędzie Rady Ministrów (1992–1993), a także sekretarzem Komitetu Społecznego Rady Ministrów. Ponownie sprawował funkcje



wiceministra w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (1997–1999). W latach 1998–1999 podjął rolę pełnomocnika premiera ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi. Profesor był współtwórcą programów w zakresie promocji zdrowia i reform systemu ubezpieczeń. Był w gronie założycieli Stowarzyszenia Obrony Praw Pacjenta. Pełnił rolę doradcy wicepremiera Pawła Łączkowskiego. W 2010 r. otrzymał Złoty Krzyż Zasługi.

Profesor był związany z Uniwersytetem im. Adama Mickiewicza od lat, swoje miejsce na trwałe odnalazł na Wydziale Socjologii. Miałam zaszczyt współpracować z Profesorem, który współtworzył Zakład Badań Problemów Społecznych i Pracy Socjalnej. To właśnie problemy społeczne, polityka społeczna, gerontologia, socjologia niepełnosprawności i praca socjalna były wyznacznikiem jego badań naukowych i dzięki Niemu także częścią naszych zainteresowań.

Dzisiaj przyglądając się Jego pracy, mogę powiedzieć, że Profesor miał dar wpływania na zmiany otaczającego świata, a wierząc w sens rozwoju, zwykle w tle miał na myśli dobrostan jednostek i grup społecznych. Zajmując się gerontologią, zwykł powtarzać, że „Trzeba dodawać życia do lat i lat do życia”. Był człowiekiem, który prawdziwie żył z pasją, każde spotkanie z nim było niezwykle, dynamiczne, każde zostawiało ślad.

Te ślady w moim życiu to docenianie tego, co robiłam naukowo, uczenie takiej wrażliwości na problemy społeczne, która jest nie tylko dostrzeganiem ich, by współczuć, ale wiąże się z ich rozwiązywaniem. Profesora znałam 30 lat i już pierwsze spotkanie – na egzaminie wstępnym na studia w 1992 r. – było przepełnione powagą słuchania i jednocześnie łagodzeniem moich wszelkich obaw. Pytał o problemy społeczne, kierował rozmowę na pierwsze wymogi pomocy ludziom po opuszczeniu zakładu karnego. Potok moich słów pełnych napięcia skonstatował żartem: „To wszystko prawda, ale najpierw taki człowiek trafi na posterunek policji”. Po tych wielu latach współpracy dostrzegałam, że w sytuacjach trudnych miał w zanadrzu niezmiennie poczucie humoru. Kiedyś z niepokojem stwierdziłam, że jedna z moich prac naukowych znacznie się rozrasta, Profesor, naśladując góralski akcent, skomentował „Nie martw się. Łatwiej kijosek ociosywać, niż pogrubasić”. Dzięki Niemu wielu z nas będzie pamiętać, że wszystko można postrzegać jako prostsze.

Mimo zaabsorbowania wieloma rolami, jakie pełnił, zawsze miał czas na spotkania nie tylko naukowe, ale także przyjacielskie – przed Bożym Narodzeniem pojawiał się na naszych kameeralnych zebraniach w czapce św. Mikołaja z podarunkami pełnymi czekoladek, których smak zostanie z nami na długo.

Chciałabym zwrócić się do naszego Profesora, jak gdyby nic się nie zmieniło, choć prawda jest taka, że dla nas nie będzie już tak, jak dawniej. W tak trudnych emocjach wspomnień, pozostajemy z poczuciem obowiązku pamiętania o wszelkim dobru, które nam Pan zostawił, wierząc, że będziemy je pomnażać. Nie da się wyrazić w kilku słowach tego, co zawdzięczamy obecności Pana Profesora, Pana zaangażowaniu i towarzyszeniu nam w pracy naukowej. Dzięki staraniom Profesora akademicka praca socjalna zaistniała w murach Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, w ówczesnym Instytucie Socjologii. Przez te wszystkie lata był Pan świadkiem i autorem naszych sukcesów, planów i marzeń o rozwoju. Niepodobna myśleć o tym wszystkim w czasie przeszłym, ponieważ nadal żyją w nas wspólne seminaria naukowe, wykłady, egzaminy, dzielenie się wiedzą i radością.

Ostatnia opublikowana monografia Profesora *Programy i strategie polityki społecznej dla grup ryzyka* (2019), którą mi podarował, ukazuje, jak dalece Jego praca naukowa mieściła w tle pragmatyczne intencje. Profesor w dedykacji napisał: „Namawiałaś mnie na zebranie w jednej książce autorskiej koncepcji polityki społecznej. I oto mogę przekazać to, o co mnie prosiłaś. Może się przyda”. Wyrażona nadzieja o przydatności była nie tylko częścią prac naukowych, ale także częścią działalności Profesora w przestrzeni społecznej.

Profesor Zbigniew Woźniak, opowiadając o swojej codzienności, często z precyzją socjologa zaangażowanego społecznie wspominał o ludziach, których spotkał. Można mieć wrażenie, że nie istniało dla Niego pojęcie „bycia anonimowym”. Ani on wobec innych, ani też przypadkowo spotkani ludzie nie byli dla Niego bezimienni. Ze względu na to, że zajmowałam się naukowo bez-



domnością, opowiadał mi o swoich relacjach z osobami bezdomnymi, które spotykał na jednym z poznańskich osiedli, gdzie dawniej mieszkał. Opowieści te przekonywały, że nie był wobec nich przechodniem, a raczej wrażliwym obserwatorem, a nawet powiernikiem spraw przyziemnych. Kiedyś bezdomny odkrył przed Nim marzenie – przeczytać *Przeminęło z wiatrem*. Przyniosłam do gabinetu dwa tomy – książki łatwe do nabycia, a marzenie niezbyt skomplikowane. Trudno osądzić, kto bardziej ucieszył się z możliwości jego spełnienia: Profesor czy ten człowiek bezdomny...

Drogi Panie Profesorze, był Pan częścią naszego życia. Tak trudne doświadczenie pożegnania jest jednak dla nas – mimo smutku – czasem nadziei, że będzie Pan nadal z nami, ponieważ w naszej pamięci i pośród nas ma Pan zawsze swoje wyjątkowe miejsce. Jedne z ostatnich maili od Profesora są dziś dla mnie wyjątkową pamiątką, którą odczytuję symbolicznie – jak ważne jest, by spełniać marzenia i być tam, gdzie jest pięknie. W marcu 2021 r. w mailu do mnie napisał: „Właśnie skończyłem książkę pt. »Wczorajsze dzisiaj *Myśli nieuczesanych* St. J. Leca«, o napisaniu której marzyłem od lat. Takie książki pisze się dopiero wówczas, gdy głowa jest wolna od codziennych obowiązków. Opowiedziałem, co nam uniwersalnego pozostawił Lec w aforyzmach o rzeczywistości społecznej, ludziach, państwie, władzy i polityce [...]”. Niespełna rok przed śmiercią, w październiku 2021 r., w odpowiedzi na moje zaproszenie i oczekiwane spotkanie w gronie Zakładu, którego był częścią, nie zdradzając swoich dolegliwości, z humorem odpisał: „Rzadko ruszam się ze swojego lasu”.

Szanowny Panie Profesorze, Drogi Zbyszku, zapewne i teraz jesteś tam, gdzie jest pięknie, i robisz to, o czym marzyłeś.

Cześć Twojej Pamięci Profesorze!

Monika Oliwa-Ciesielska

## INFORMACJE DLA AUTORÓW

1. Autorzy mogą zgłaszać artykuły, artykuły recenzyjne, polemiki, recenzje i sprawozdania. Artykuły i artykuły recenzyjne muszą spełniać wymogi tekstu naukowego.

2. Objętość nadsyłanych tekstów nie może przekraczać 1 ark. wyd. (36–40 tys. znaków wraz ze spacjami i przypisami) w wypadku artykułu. Obliczając objętość tekstu, należy wziąć pod uwagę, że obejmuje ona również wykaz cytowanej literatury, a także tabele i ryciny. Objętość recenzji nie powinna przekraczać 10 tys. znaków.

3. Zgłaszany tekst powinien być zanonimizowany – z tekstu głównego i przypisów, a także z metadanych pliku należy usunąć wszelkie informacje pozwalające zidentyfikować autora/autorów (np. o grantach). Aparat naukowy (przypisy, zestawienie cytowanej literatury naukowej) powinien być zre-dagowany zgodnie z wymogami czasopisma.

4. W odrębnym pliku („strona tytułowa”) należy dołączyć dane o autorze/autorach, adres do korespondencji, numery telefonów i adres służbowej (instytucjonalnej) poczty elektronicznej, a także identyfikator ORCID. W wypadku pracowników naukowych prosimy także o podanie nazwy i adresu uczelni macierzystej, a także instytucji finansującej badania naukowe.

5. Teksty należy przysyłać za pośrednictwem platformy elektronicznej: <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/rpeis/about/submissions>.

6. Wszelkie tabele, wykresy lub ryciny będące częścią tekstu należy również przysyłać w formie edytowalnego zapisu elektronicznego. Minimalna grubość linii rysunku powinna wynosić 0,4 pkt, a rysunki należy sporządzić w formacie nie większym niż format kolumny (126 × 180 mm).

7. Do artykułu należy dołączyć krótkie streszczenia (abstrakty) w języku polskim i angielskim (max. 300 słów każde) oraz słowa kluczowe.

8. Do przesłanej propozycji publikacji należy dołączyć oświadczenie (dostępne na: [www.rpeis.pl](http://www.rpeis.pl)). Po przyjęciu tekstu do druku autor podpisuje umowę wydawniczą z czasopismem.

9. Termin wykonania korekty autorskiej wynosi maksymalnie 1 tydzień. Po upływie tego terminu tekst kierujemy do publikacji wyłącznie z korektą redakcyjną.

10. Zgłoszenie artykułu, proces recenzyjny oraz publikacja w RPEiS są bezpłatne.

11. Publikacja w RPEiS oznacza zgodę na zdeponowanie tekstu w wersji elektronicznej w repozytoriach, bazach i na platformach indeksujących i upowszechniających treści naukowe.

Szczegółowe zasady edytorskie dostępne na  
[www.rpeis.pl](http://www.rpeis.pl)

## SUBMISSION GUIDELINES

1. Authors can submit articles, review articles, polemics, reviews, and reports. Articles and review articles must meet the requirements of a scientific text.

2. The length of manuscripts submitted to RPEiS must not exceed 36,000–40,000 characters (6,000 words), including spacing and footnotes, reference list, and tables and figures, in the case of articles, and a maximum of 10,000 characters (1,500 words) for reviews.

3. The submitted text should be anonymized – any information making it possible to identify the author(s) (e.g. concerning grants) should be removed from the main text and footnotes, as well as from the file metadata. Footnotes, abstract, and list of references should follow the requirements of the journal.

4. The title page with the author's/ authors' personal details, correspondence address, telephone numbers, institutional email address, and ORCID identifier must be attached. In the case of academic staff, we also request the name and address of their university.

5. Manuscripts should be submitted via <https://pressto.amu.edu.pl/index.php/rpeis/about/submissions>.

6. All tables, graphs or graphics in the body of the text must be sent in enable-editing electronic form. The minimum line width should be 0.4 pts and figures should be in a form that does not exceed the format of a 128 × 180mm column.

7. A short abstract, in Polish and English, must be attached (max. 300 words each one) with a list of keywords.

8. A declaration must be attached to the application for publication (available at [www.rpeis.pl](http://www.rpeis.pl)). After the text has been accepted for publication, the author will sign a publishing agreement with the journal.

9. The deadline for authors' revisions is one week. Thereafter the manuscript will be sent for publication with the editors' revisions only.

10. There are no fees for submitting, processing or publishing an article in RPEiS.

11. Publication in RPEiS implies that the author consents to the electronic location of the text in repositories, databases and platforms indexing and disseminating scientific content.

More on editorial principles at  
[www.rpeis.pl](http://www.rpeis.pl)

**Cena 45 zł**  
**(w tym 8% VAT)**

### **Informacja o sprzedaży**

#### **Prenumeratę na terenie kraju przyjmują:**

- oddziały kolportażowe RUCH SA właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora
- oddziały kolportażowe KOLPORTER SA
- oddziały GARMOND PRESS

#### **Prenumeratę lub sprzedaż pojedynczych egzemplarzy prowadzą także:**

- Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu Collegium Maius, ul. A. Fredry 10, 61-701 Poznań, tel. 61 829 46 46, fax 61 829 46 47; Dział sprzedaży: tel. 61 829 46 40, [press@amu.edu.pl](mailto:press@amu.edu.pl)
- „Księgarnia przy Fredry” Collegium Maius, ul. A. Fredry 10, 61-701 Poznań, tel./fax 61 852 42 93, [akademicka@ksiegarniaonline.pl](mailto:akademicka@ksiegarniaonline.pl), [www.ksiegarniaonline.pl](http://www.ksiegarniaonline.pl)

Wcześniejsze zeszyty można również kupić w Wydawnictwie Naukowym Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Subscription orders for all the magazines published in Poland available through the local press distributors or directly through the Foreign Trade Enterprise – ARS POLONA, ul. Obrońców 25, 03-933 Warszawa, [arspolona@arspolona.com.pl](mailto:arspolona@arspolona.com.pl)

ISSN 2543-9170 (Online)  
ISSN 0035-9629 (Print)

